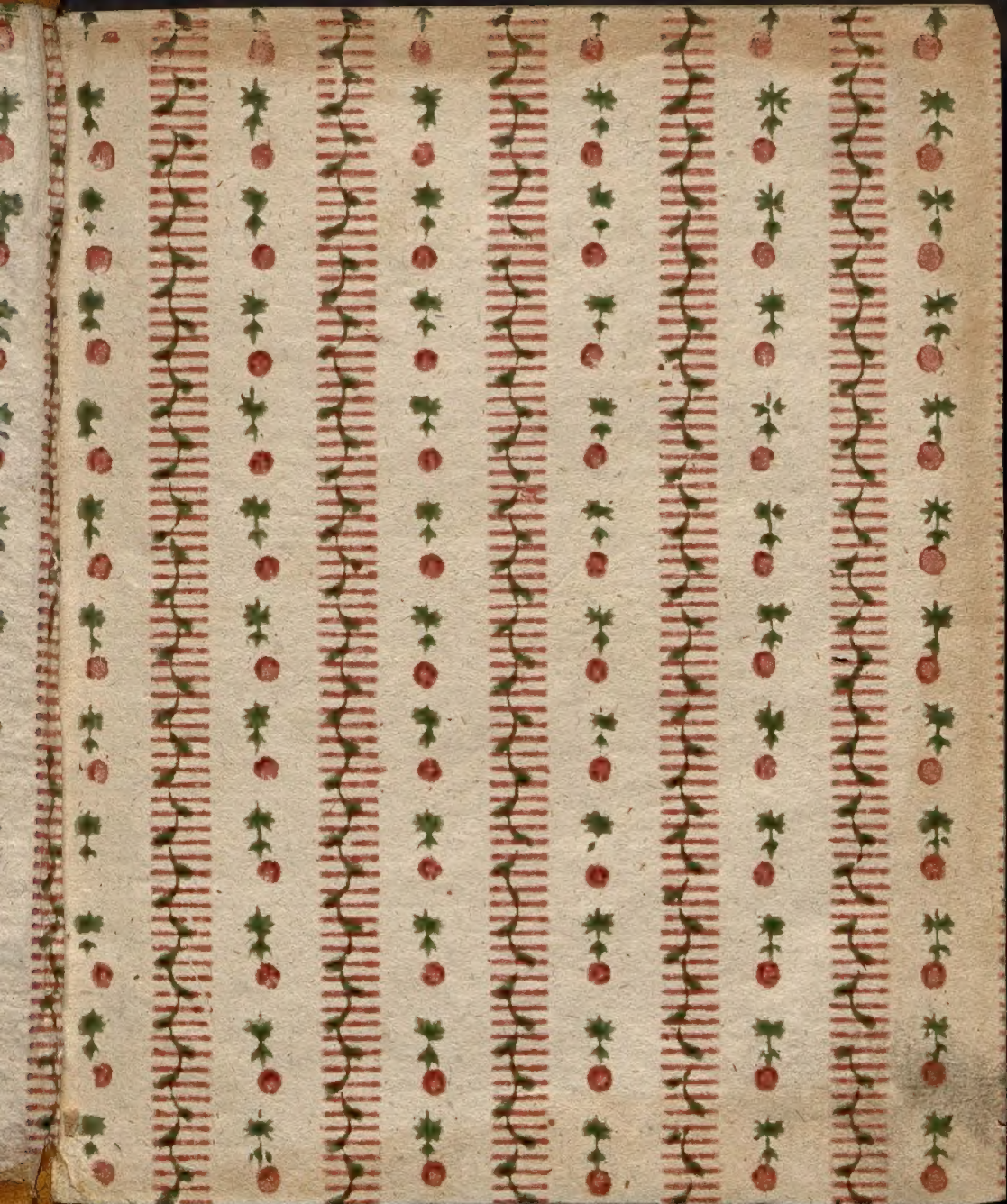




5438

CIMELIA



19305

Cim. Qu. 5438

11441

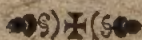
19305

Bibl. Jap.

NÁ ANTAPOLOGIA
Æ. Dánielá Clementinysá
o Potwarzách
ODPOWIEDŹ

Przez
JONASZA SZLICHTINKA
z Bukowcá.

Szczęśliwi iestescie kiedy was nienawidziec
beda ludzie / y kiedy was odlatza / y wrza-
gac wam beda / y wyrzuca imie wasze iako
zle / dla Syna czlowieczego. Luc: 6. 22.



W RAKOWIE,
Drukował Sebestyan Sternácki,

Roku 1631. 152



Samuel D...
Anno 1747

54.603

1800 17 1800

1800 17 1800

1800 17 1800

1800 17 1800

1800 17 1800

1800 17 1800

1800 17 1800

1800 17 1800

1800 17 1800

1800 17 1800

Do I c h M ś c i
PP. E W A N G E L I K O W
P R Z E D M O W A.

Pierwsza Apologia y obrona nās
se przypisalem zosobną Je° Mści
Pánu Woiewodzie Belskiemu: te
• druga / ábo ráczey częśc iey pew-
• na / nio se przed W Mściom / Mści
Pánowie Ewangelicy / wszytkich. Nie odstra-
syla mie od tego niesluszna invectiva X^a Dáni-
ela Clementinusa / iednego z Ministrów y Naucz-
czycielów W W Mści / ktory / ten pierwszy po-
stepek moy rozmáćcie gáni y exagituie: vďává-
iactozá iákas importunitatem, y niewstyd / y zá-
obyczay / nie Nauczycielów prawdzimych / áni
sámego Pána y Apostolów iego / ále Swoździe-
lów / y owšem same° Szátaná / ultró y wezwá-
nym nie bedac / miec sie do ludzi wielkich / y tego
szukac / áby od nich causa y wyznánie twoie / pil-
nie vvažone y rozsádzone bylo. Ale imo te do-
wody / y przykłady / y dawne / y swieżše / ktory-
mi X° Clementinusowi / iáko to nieslusznie czy-
ni vřáznie: niech wszytek Šbor W Mściom^a il-
lustri exemplo, y práwie^b uno ore, y mnie oczy-
ści / y X^a Clementinusa convinkuie. A záž bo-
wiem Przodkowie W W Mści / Postylle / od X.
Grzegorza z Żarnowcá nápisáney / przez rece-
pewne° Senatorá / sámemu Krolowi Je° Mści
Pánu

^a z námi eniety
przykładem.
^b iednym vřy-
ty

Do Jch Mści

Pánu swemu/nie podáli y nie przypisáli : Nie
 cieńsko mi będzie wypisać słowa / których ten
 Senator/w przedmowie swoiey do Krola Je^o
 Mści zażywa: Ták wielkimi, piśe / przyczynami
 przywiedźieni będąc Náuczycielowie nássy, nie do ka-
 tow sie z náuka swoia kryia, iáko zwykli ci ktorzy rze-
 czy swey nie do końca vsáia: ále iáko ia za wola y po-
 mocá milego Pána Bogá, ná mieyscách iásnych, y w po-
 spolitych Páństwach y w dzierzawách W. K. Mci
 przepowiedáia: ták ia teź ná piśmie, ná mieyscá, y mie-
 dzy stany tákowe podawáia, gdzieby o niey káždy wie-
 dzieć y one widzieć, á iáka jest vžnáwać mogl. Ták iá-
 konie dawnych czásow dla teyże przyczyny, wiele sta-
 now Rycerskich y słowá Bożego Náuczycielow, náuki
 tey prawdziwey wyznawcow, do Sedomierzá sie ziecha-
 wssy, do reku ia sławney pámieci Krolowi Polskiemu
 Zygmuntowi Augustowi Przodkowi W. K. Mci po-
 dáli, áby tá prawdziwa náuka, przed obliczność iego
 będąc ták podána, który naywyższe mieysce przed in-
 nymi trzyma, przed oblicze zátym wssytkich, iáko ná
 lichtarzu świecá, wystáwiona bylá. Tákowáź przyczy-
 na będąc pobudzeni y teraz czasy tymi Postylle náписа-
 wssy Chrześciáńska, wydáli. A potym niżej: Przy-
 miyże W. K. Mość moy Miłościwy Pan odemnie kśie-
 gete, á w osobie moiey y od insey Bráciey moiey, wier-
 nych Rad W. K. Mci, y poddánych á wyznawcow ná-
 uki tey szczerey Apostolskiey. To ták niekiedy Przodo-
 bowie WW. Mci/y iednemu/y drugiemu / nie
 Senator

Senatorowi/ iako ia/ ale Krolowi/ uczynili. A
iakoż to za rzecz nieprzystoyna/ za niewstydz / za
Zwodzicielow y samego nawet Szatana oby-
czay/sadzi y wdaie X. Clementinus: A owsem
coż to jest inzego / ieno chciec Prawdzie Bozey
do ludzi wielkich y moźnych droge cale zagro-
dzic/y o to sie starać/ żeby iako przez wsta y żywy
głos slug Pánstkich/przystepu do nich nie ma/tak
ani piorem y piśmem podana im nie byla: Do-
brze niekiedy w Apologiey swey ad Romani im-
perii Antistites y Præsides, napisal Tertullianus,
Si secta hujus infestatio, mowiac to o nabożeń-
stwie Pána Jezusowym/*obstruit viam defensionis*,
liceat veritati, vel occultâ viâ tacitarum literarum
ad aures vestras pervenire. Czemuż nie ma być
wolno obwinionemu na tenże plac sie cisnac / na
ktorym go obwiniaia / y przed tymiż chciec dac
o sobie sprawe/ przed ktorymi bywa oskarżony:
A tak jest tego przyczyna / dla ktorey ia / iuz nie
przed iedne osobe z WW. Miei/ iako przed tym:
ale przed wšytkich W. Mieiow/ te druga obros-
ne niewinności naše/ niose y presentuje. Przed
wšytkimi W. Mieiami nas winia y oskaržia
wstawicznie Ministrowie WW. Miei niekto-
rzy / y wyznanie naše iako naygorzey moge śa-
cunia y wdawiaia: my teź przed W. Mieiami wšytki-
mi/ z nimi sie rozprawic / y tam gdzieśmy sa ob-
winiemi/ oczyszcic sie pragniemy. Prawda że by-
smy

Do Rzymskiego
Pánstwa Przez
sojonych.

Jeśli na te ses-
cje następować
nie zagradza
droga do obros-
ny / niech będzie
wolno prawa-
dzie / aby także
mna droga /
milszego pla-
sina / przysc do
wsu waszych.

Do Jch Mści

my woleli / aby do takich pišem y controversii
miedzy nami nie przychodziło / y żebyśmy przy
namniej zobopolny pokoy / kiedy braterska ie
duość mieysca mieć nie może / miedzy soba zach
wali: ale coż mamy czynić / kiedy takich wojen nie
zaczynając / w pokoiu sie przed niektórymi z Ni
mistrów W W Mści / (choć to powiedzia że im
disputować z nami nie wolno /) wysiedzieć nie
możemy: Aż my W Mściow Scriptami iaki
mi provokujemy: aż sami wprzod na W.
Mściow następujemy: aż nie zároveň provocati
y dziwnie wrażliwymi Scriptami lacesiti, bro
nić sie musimy: Non inferimus bellum, sed pro
pulsamus. Jakoż bowiem / z dobrym sumnie
niem / takim pomowom y criminatio / tak zlemu
wyznania naszego / y nas samych wdaniu / tak do
ekliwym y boleśnym przymowkom / niewinnymi
sie czuic / mamy dać na sobie przysychać: Ktoż
nam tedy baczny / za złe mieć może: y nas / a nie
rączy tych którzy nas cicho siedzących tak bár
zo infestują / w tym winować będzie: zwłaszcza
że sie o to staramy / abyśmy w obronie naszej /
złym za złe nie oddawając / taką modestia y stro
mność zachowali / iaka na slugi Pána Jezusa
wepzystoi. A dla tego nie zbraniamy sie Defen
sivy naszej / pod wvage y W Mściow samych
podawac / nie w faworze y przychylności sedzie
go / ale w niewinności y łauzie dobrej / nadzieie
mając.

rozważni.

Nie zaczynamy
wojny / tylko sie
bronimy.

maiąc. W Mćiom tedy wſytkim te cześć obro-
ny moiey / w ktorey Adversarzã w pomowách
rozmaitych / ktorymi ſię na nas y na wyznanie
naſze niewinnie rzucił / a potym z nich oczyścić ſię
chcąc / ieſzcze daleko wiecey ich przyczynił / przeo-
konnywam / podać y dedykuie. Wielce y wniżenie
proſząc / y prze miłość chwały Bożey / y Zbawie-
nia właſne^o W Mćiom obteſtuiać / abyście W.
Mć o dia y niechęci / ktorymi niektorzy ſercã W.
W. Mći przećiwko nam y wyznaniu naſzemu /
złym wdaniem / nápoić vsilił / troche przyna-
mniey zawieſiwszy / chcieli wprzod ſami ſie temu
pilno przypátrzyć / ieſliſmy takich niechęci y de-
teſtatiey ludzkiey ſã godni? Nie zbraniać ſie pra-
wdã y niechęci ludzkich ponosić / ani ſie ſwey ná-
ſwiećcie condiciey dżiwnie: Wie że pielgrzymu-
je na ziemi / y iáko między obcymi / nie trudno iey
o nieprzyjaćioły: Wie że iey rod / mieſzkanie / ná-
dziera / wziętość y zacność wſytkã na niebie: ále
jedná / iáko tenże wzwyż miánowany Autor
mowi / unum geſtit interdum , ne ignorata da-
mnetur , tegoby ſobie życzyła / żeby iey przyna-
mniey nie znáiąc / potepiać niechćiano: y ci ktorzy
iã / nie wyſłuchawſzy dobrze / potepiaia / procz
iáwney nieſprawiedliwoſci / y w podeyżrzenie
ſie podáis / iákoby ſłuchać y pzonąć niechćieli te-
go / czegoby przeſłuchawſzy y poznał / pote-
pić nie ſmieli. Niewiaćomoſć ktora wiec zwy-
kła wy-

Bo w te czasy
jest godno/ kiedy
bywa poznano /
ieśli godno: lecz
kiedy niemają
wiadomości / że
godno / z kąd się
obroni słusność
nienawisći?

z przynych pos
wieści ludzkich

Ekla wymawiać / tu bierzemy oskarża. Bó coż jest
niesprawiedliwego / iako nienawidzić te° / cze°
nie znaż / choćby nawet godno było nienawisći?
Tunc etenim meretur, žebym ięcz? Tertullianus
wych słow zażył / cum cognoscitur an mereatur: Va-
cante autem meriti notitia, unde odii iustitia defendi-
tur? A przetoż **W** **M** **ł** iako ci ktorzyscie sie przy
Ewangeliey opowiedzieli / y iey imieniem sie pie
czetniecie / niechcieyćcie nas y wyznania našego /
z cudzego wdania sadzić / ani z tych consequen
tiy ktore sobie z niego kto inşy czyni / á potym ie
żá własne nauki y rozumienia naše / árcy nie słus
śnie wdanie / ani ex vanissimo vulgi rumore : á
le z własnych mów y pisem našych. W czym iż
każde° tá Książka informować snadnie może / w
ktorey oczyszczenie naše z rozmaitych pomow /
y w nich Adwersarzow našych przekonanie sie
zamyka: dla tego prosimy aby iá każdy z **W** **W**.
M **ł** / y nam też drugie vcho zostawioşy / v
ważnie czytać raczył. A iesli kto czytać y vwa
żać nie chce / niechże nas przynamniey / iako nie
wiadomy y źle informowany / nie sadzi ani pote
pia. A tym wiecey do czytania tey Książki każ
dy ma być pobudzony / że ná tak wiele pomow
odpowiedziac / y z nich sie oczyszciaiac / o raz o
rozmaitych wiary artikulach sie mowi / tak że le
dwie jest iaki / o ktorymby tu mowy y disquisi
tiey nie bylo. A ktoż nie baczy / iako każdemu y
Zbawie

TP. Ewangelikow Przedmowa.

Sbawieniu tego świata ną tym należy / żeby wpras-
 wdzie Bożej iako naylepiey był informowany / y
 iesli ieszcze w czym bladzi / obaczyl sie / y dosko-
 nalsza prawdy znaíomosćia nie gárdził: A kiedy
 kto w takich controversiach / zwlaszcza populari-
 ter y do poietnosći káždego y nayprostsz^eo czło-
 wiek podanych / przegladac sie / y przeciwnych
 sententiy z soba stosowac / y ratiy zobudwu stró-
 wedle miarki sobie od Boga vżyczoney / ponde-
 rowac y wważac nie chce / iakosż za miłosniká
 prawdy moze być miány / y a crimine spretæ &
 contemptæ veritatis, wolnym uczyniony: Wsyt-
 kie^o doświadczaycie, rostkazuje Apostol / á co dobrego
 tego sie trzymaycie. A iesli to ná ten czas potrze-
 bna y pozyteczna byla / iesli ná ten czas ieszcze /
 incrementis veritatis plac y mieysce zostawalo /
 kiedy Apostolowie świeci w ludu Bozym prze-
 bywali / y prawda Pánsta trwala nie naruszona /
 coż rozumiemy / iesli nam ná to tych czasow pá-
 mietac nietrzeba / wktorych prawda Boża gesty-
 mi chmurami y czarnymi oblokami ludzkich wy-
 myslow / za sprawiedliwym sadem Bozym / spro-
 dze zácmlona / wycierac sie znouu z láski Páń-
 stey / y złotyich swych promieni dobywac poczy-
 na: Czytaycieś tedy WML. y wważaycie / wiel-
 ce prosimy / abyście nie tylko nam / sprawiedli-
 wie o nas sadzac / ale y sobie samym / y Bogu /
 prawda tego nie pogardzając / w sumnieniach

ob winy wzgá-
 dzenia y zmie-
 wazenia pras-
 wdy.

wzrostowi y po-
 mnozeniu pras-
 wdy.

Do Jch Mści TP. Ew: Przed.

wąsych prawi być mogli. A sam Pan y zbawia
cielnaś Jezus Christus / korego Bog dat glos
wa nad wszytko zbrowi / y ktory wszytko we
wszytkich napelnia / y rozliczne dary ducha swie
tego na lud swoy wylewa / ku naprawie swie
tych / ku sprawie posługowania / niech im dalej
tym wiecey oświeci oczy wmyslu wszytkich / kto
rych z ciemności do dżiwney swiatłości swey
prowadzić począł / aż byśmy przyšli wszyscy ku
jedności wiary / y znaiomości Syna Bożego /
w meżu doskonałego / w miare wzrostu zupełno
ści Christusowej / aby tak błedy y wymysły lu
dzkie / z domu Bożego całę wykorzenione były /
a ona sama bczyna stárożytna Apostolska
prawda / a przy mey swiatobliwość
w belaka / w rychle zaświtnela.
Amen.

Summariusz przednieyſzych rzeczy o ktorych ſie w tey księdze mowi.

**W Odpowiedzi na Przedmowę do Jego
Młci p. W. B.**

O przypisaniu ksiąg ludzkiem / choć to
żnego nabożeństwa. pag. 1. 2. 3. 4. Ze p Pan
Bog y ludzkiego alro / bez zacięgu zwykli do
ludzi przypodobić. pag. 4. 5. Ztego je Diabel
Páná Jezusa kusił / co zámknąć. pag. 6. Przez
cińko świętemu Synowi Bożemu / Kto Krole
podburzał. pag. 6. 7. Kiedy Symbolum Az
pościółskiego natuſzać porzeto. pag. 7. Jeſli
nam ſłufnie chłabz Adversarz żadał / y ieſli mu
ſie iáka kżywda od nas ſtálá. pag. 8. 9. Jeſ
li ia Druháſkie myſli expágituie. 10. O Az
symbolum ed T. W. wydány co trzymá. 11.
Kto ſłowy pjiná. 12. wyznánie ſwe wytrá. 12.
Kády ma o controverſiách wiáty ſádzić / dla
ſiebie. ſimego. 15. Káſtágo Komu / Kóznego nas
bożeiſtwa / przypisáć / nie ieſt wiára iego w pos
derżenie chcieć przewieſć. 15. Prawdá Bos
ſa z ludzkiej zacnoſci zálecenia nie ſuka. 16.

**W Odpowiedzi na Przedmowę do
Czytelniká.**

Jeſli K. Clem. Autorem tey Káſtágie 1. Oprebis
cántſkim tytule / 2. Pierwſzy odpis K. Clement.
niektórzy Miniſtrowie Ewángeliſcy z modeſtis
ey chwálili. 3. O náſtách Seretiſch 3. 4. Ze
K. Clement. porzódnie y doſtátecznie odpos
wledziáno. 4. 5. y dále. Jeſli móga być
między wlewnymi Páná Jezusowymi rózne ro
zumienia. 9. Jeſli Kto dla tego błádzi / ſi ſa
oſwiádczá / że błedu gotow obſtápić / gdyby mu
go pokazano. 10. Kto wieloſć Bogow w proma
dza. 11. Ze Pan Bog ále / á ludzje nie záwſe
biór. 13. Z iákiej miáry / Je. Młci. Pánu W.
B. rozſádek y ſternictwo w domu Bożym des
ferowano. 14. 15. Ze ſa ſámi nie chwálili. 15.
Odpowiedz na niektóre pytánia Advers
ſáſcie. 16. Inſza wiára pomieſzáć / inſza wle
zace / to ieſt / zgoda ſpoić. 17. Jeſli náſe ſens
tenie wiára podnoſá. 18. Jeſli Je. Młci.
Pánu W. B. pochtebuić. 19. Jeſli Conſtáns
tina wielkiego / ſe wdá. 20. Conſtántina
wielkiego nie má. po ſobie Adversarze. 21.
O ſmierci Ariuſſowey. 21. Apolog o pſách y
o wſtách. 22. Bez chci dezzody wiára prawá

dziwa áni býe moſe / áni do zbáwienia pomoſe
22. 23. Komu rozetránie między zbotem pp.
Ewángeliſtów / á náſym ma býe przypisáne. 23.
24. 32. W domu Bożym ſi trzymáć á do
bremu / y Politiſtowi náleſy. 24. 25. Kády y
powaga hámmráć ſe rzeczy w domu Bożym /
nie eptamnis / ále rzad. 26. Co ieſt ſátecznoſć
przy wyznániu. 27. Calvin y Beza Káſa Ká
retyki zábiáć. 28. Z miłóſciá nie záwſe wala
czy oſtre ſkoſowanie. 29. Jeſli między námi á
pp. Ewángeliſtami / o reſpéctliwych ácty kách wiára
cy rózne rozumienia. 29. Wlewni Pánsy / w ró
żnych rozumieniách znáć ſe má. 30. 31.
O nas y Ewángeliſtów Bog tenſe / Chreſt tenſe
ze / wiára w rzeczách do zbáwienia potrzebnych
ráj. 31. 32. Adversarz nie wóánie ckuie p
ſmo. 32. 33. y mowi. 32. 33. Prawd y Bożeg
nigdy ſe niſt nie przeucy. 33.

W 1. Potwarzy.

Alexánder Biſkup / iáka queſtig wſczáł przed
cińko Ariuſſow. 35. Nie Ariuſ / ále on
wſczáł rzeczy nowá / y public w Koſciele nie
ſy cháng. táme. Concilium Níceńſkiego pos
waga. 36. Jeſli Alexánder Szbellánizmem
zátrgacá. 37. Adversarz miá to co mu záda
no. 37. Jeſli Alexánder pokoy Koſciół Bos
żego rozetráć táme. Jeſli Alexánder y on
daxonieſy Patres ták wierzyli o Synu Bożym /
iáko dſiáta Chreſciánſtwa wierzy. 38. y dále.
Adversarz ná obieſta milczy. 42. Jeſli Pan
Jezus bez względu w nim ná boſtwo przedwle
czne / ieſt Synem Bożym jednorodzonym. 43.
Jezuicy ſwiádecstwo. táme. Wieli błá Ad
versarſti. 44. Kto bliſini Syná Bożego. 44.
Mieſcá Ktoe Adversarz przywodzi o Synu Bo
żym przedwlecznym. 45. y dále. Adversarz
nie nie odpowieda. 47. Jeſli ten Páná Jea
zuſa liy / Ktoy w nim boſtwa przedwlecznego
nie vzwára. 47. 48. O ſłowlech / bez Oycá
bez mátki G. Heb. 7. pag. 48. Adversarz nie
chce porwiedziáć co ieſt. 49. Dni G. G. G. G.
co zná. 50. Kto zpydámi Páná Jezusa óda
zrucágcymi / y bliſniſtwa mu zádágcymi / rda
czep przeſiáwa / ſyroki wyrod. 51. 52. 53. 54.
Adversarz w namnieſzym punkcie pierwſey
11 2

potowoy

Summariusz.

pomocy się nie spracil. 55.

W 2. Potwarzy.

O tym, że wielość Bogów nie mamy. 55. Pan Jezus jest Bogiem z natury/wedle zmysłu słow Párolá 5. Gal. 4. 8. pag. 55. Słowa prawdzi. Węgo Bogá, iáko się biorą w piśmie świątym 56. Bog nowotny w obcy, co jest 56. Bog od Boga samego wczyniony, nie ma być od Boga wyłączony. tamże. Jakosiny dalecy od zydowskiego zaprzenia 57. Jesli trzy osoby Boskie / wielość Bogów nie znaczą 57. 58. Kto zydostwa zakrawa 58. Credo Apostolskie / od Athanasjaskiego roznie. tamże. Kto Philosophow Poganistich blizy 5. tamże. O słowku Náspeków Gal. 59. Zmordzieli zaraż od początku po Apostolech nastapili. tamże. Adversarz nie mogąc odpowiedzieć / opakuje. 60.

W 3. Potwarzy.

Adversarz nie ma co odpowiedzieć. 60. Owoce z ktorych fałszywe Prorozi poznawać mamy / co są 60. 61.

W 4. Potwarzy.

O odskępienistwach zadržania. 61. Kogo przez Syná Bózego iednorodzzonego rozumieć mamy 61. Metaphora w słowku kupienia. 62. Adversarz słowa Apostolskie / y nie do rzeszy / y nie przyprowadzi. 62. O roznych naukach Ewangelickich / Ktore w ludziach chęć do pobożności gąssa. 63. y daley. tręctar nie mąły, gdzie o rozmaitych rzeczach się mówi: O dobrych wczynkach iestli pomocne do vspráwiedliwienia? iestli mozne? O dosyć wczynieniu Pána Jezusa słowem / y wierze went. O przywłaszczeniu sobie spráwiedliwości Pána Jezusowego. O tym iáko Bog dáie wiara y pobożność: de libero arbitrio. O rozdziale 7. listu do Rzymian: O náuce Apostolskiej ze zczynków nie bywaemy vspráwiedliwieni: O predestinácii: O wierze / o pokucie / o ceremoniach.

W 5. 6. Potwarzy.

Kto fundament Kościoła Bózego / to iest Jezus Chrystus / mósi: 107. y daley. Adversarz że Bżeście mála je bładz. 110. Jesli to náś wpmysł / że się wiara w Chrystusie nie Boi

czy / ále się do Boga Oycza clogat tamże. O linieniu JEZUS y EGRJSTUS. 111. Jesli Adversarz chwala Oycowską miosę 111. y daley. Słowa Pána Jezusowego / Oycze, wójsyko moje kódoie iest, á kódoie moie, Adversarz refutua. 113. Jesli ztąd że Pan Jezus Bóg ściot ciała swego miał wystáwić dnia trzeciego / idzie że ściebie samego wzbudził od umarłych 113. O Cánonie Adversarskim Opera S. Trinitatis sunt communia tribus personis. 114. 115. Cokolwiek czyni / Ociec, 103 czyni / Syn iákie, iáko rozumieć 115. 116. Jesli Pan Jezus ściebie samego wielbił 116. 117. Adversarz ná to co mu zámano / że chwala Synowską miosę / nie ozywa się. 118. Jesli przez znieśienie osoby czlowieczey Pána Jezusowego / nie mósi się fundament nádbzieie náspier. 119. Dobrze Calvinus: Nisi illud fixum maneat, resurrexisset Christus, ut nos sibi conformet, (á to wpádnie / iestli Chrystus nie był osobą czlowiekim) ubi eris spes resurrectionis? Epsl. 24. ad Polonos. Wsytł cokolwiek o boſtwie Pána Jezusowym nápisas 110 / o czlowieczey jego osobie rozumieć mamy. 120. Spráwienie się mow / Ktore nam iáko niepobożne o Pána Jezusie Adversarz zádáie 120. y daley. Jesli Pan Jezus wzgladem móscy y pánowania iemu danego / iest Bogiem 121. O słowiech Pána Jezusowego / Ociec wójsy náá mis iest: Dawni Doktorowie o boſtwie iego ie rozumiełi. 121. Logiká Adversarska. 123. Jesli Chrystus winy náśie plácić: 123. y daley. Jesli niewinny zá winnego spráwiedliwie mósi że być Karánym być. 125. Jużá że Kogo vmrzeć / inośa zani Karánym być. 126. Jesli Bog bez náśa ruſzenia spráwiedliwości mósi nie Karáć táma je. z modlitwy Pána Jezusowego / y w ogrodzie / y ná krzyżu / co zámknąć 128. 129. Obróná pewney mowy Socinowej / w ksiádze iego de Seratore. y wielka nieſzczyność Adversarska. 129. 130. Wtrapienia Pána Jezusowego / słowkiem grzechu wyrażone. 131. 132. Jesli Chrystus zaa Pon Bojz y osoby swej pełnić być powinien 133.

W 7. Potwarzy.

Adversarz o takie rzeczy pyta gdzieś le wpcytał / Ktore są iáwnie w piśmie nápisane. 135. 136. y daley. O pojednaniu z Bogiem. 138. 139. y 140.

Summariusz.

119. y jeśli nas Pan Bóg o nie proci. tamże.

W 8. Potwarzy.

Adversarz nie wraźnie mówi. 140.

W 9. Potwarzy.

O porzuceniu pisma. 141.

W 10. Potwarzy.

O zaprowadzeniu do żydostwa y do Máchos metá. 141. 142. y dále. O Ebonitach y Cetynicie. 142. Adversarz nie wraźnie mówi. 143.

W 11. Potwarzy.

Jeśli sta Páná Jezusa przypy 144. 145. y dále. Jeśli z słow Apostolskich / przez kiegoś / wójskie rzeczy 8. 1. Cor. 8. 6. dowieść sta może / że Pan Jezus jest stworzycielem wszytých rzeczy 145. 146. y dále. Jakim právem Páná Jezusa wyzywamy 149. Z imienia Baránka Bożego, Pánu Jezusowi danego / co zainkróje 150. y dále. Logika y argumentácia Adversátska. 151. y znowią. 152. Jeśli wszytę to co jest w Bogu / jest Bóg 151. Jeśli Bóg táńeś od śledzącego ná skólec jest różny 155. P. Jezus czemu nazwany mżem, towarzyszem Páná zaszepo 157. Ze słowko Boga subiekté położone / Oycá tytko znaczy. 157. y dále. Pan Jezus quo sensu jest własnym Synem Boga ym nazwany 158. y Adversarzoim sta to przez ciwól. tamże. Jako Bóg Ociec nábył zboru przez własną krew 158. O powadze Erasmos wey. 159.

W 12. Potwarzy.

Adversarz oboistnie mówi aby nas tytko ohyżbił. 160.

W 13. Potwarzy.

Ze Páná Jezusa nie mamy za subordinowanego Száfárá. 161. Odpowiedz / ná kwestie Adversátskie. 161. 162. Dwie kwestie Adversarzowi zadáne. 163. Adversarz nie odpowie 163.

W 14. Potwarzy.

Z poddánstvá Páná Jezusowego nie nie wopis to. 164. Kogo rozumie Piotr 8. przez Páná ktery nas kupil? 165. y dále. Jeśli Pan Jezus jest Despotes, Gospodarszem, w piśmie ná zwaný 167. 168. W czym záprzenie sta Páná

ktory nas kupil nalezy 168. Logika Adversátska. 169.

W 15. Potwarzy.

Jeśli my bliżnimy 169. 170. y jeśli droga prawdy dla nas bywa bliżniona 1 tamże. Adversarz nie ozywá sta ná to co mu záadáno. 171.

W 16. Potwarzy.

Nieslušna invectiva Adversátska. 171. 172. y instigácia. tamże. Kristus miásto Christus / mowí y písá sta nie godzi. tamże. Erasmos wo o tym słowá. 173. Adversarz nie popiera tego co nam K. Clement. zádał. 174.

W 17. Potwarzy.

O Sprátwie K. Hermána z Pánem Stoinstkim. O Disputácie Lubelskiej Páná Stoinstkiego z Kármelity. 175. 196. 197. 203. Jeśli mu zbuszenie zborow má być imputowane 1 tamże. Adversarzowi áni prywatne áni publiczne rozpowszechnia sta nie podobá 176.

18 Potw: Nle spráwuje sta Adversarz.

W 19. Potwarzy.

O Składkach we Zborze nášym. 177. Jeśli Ministrowie nášy zбогácieli 1 tamże. Jeśli przez Ministeria / zбогácenia sta 178. Adversarz nie wgláda w pismo. tamże.

W 20. Potwarzy.

Jeśli Ministrowie nášy w pieśńo 179. Jeśli Szláchciow / wolno sta Szláchectwem zaslonie w persecucie. 179. 180. Adversarz sly Coryceus. 181. dla áduciey w słowách stó dze pomawia. tamże.

W potwarzy 21.

O śmierci Smálcusowej. 181. Adversarz milczy gdzie go doáda. tamże. Ministrowie nášy nie sobie dáwá kázo. 182.

W potwarzy 22.

Adversarz ná dowody nie nie odpowiedeá. 182. Jeśli niepni dobre sa przypy po lásce Boga zé zбáwiená 183. y 184. 184. Swiádecwo o tym Pisdátorow. 185. Apostol miáł w sobie ságotobliwóść zpytá / od P. Jezusa przez písáno. 186. Adversarz dáie znáć / że kto bez ságotobliwóci od P. Jezusa przepisáney / mos je býć zбáwion. tamże. Adversarz wykláá sta nie mos

Summariusz.

Na nie mogą. 187. Co lednia ręką budują / drugą obalają. tamże. O Polucie. 187. 188. Jakże z grzesznikiem postępować? 188.

w Potwarzy 23.

O Disciplinie 188. 189.

w Potwarzy 24.

Adwersarz porządek miejsca. 189. Opuścić. 190. Nie odpowiada. tamże. Jeśli przy Minie strach naszych wielkie pociągają / a Dobrodziele dla nich niebezpieczne. 190. 191. Wzpyć / że dobre uczynki są też przyczyną zbawienia / Adwersarz ma za kłamstwo / fałsz. 191.

w Potwarzy 25.

Adwers. się nie spracowuje. 192. O Ichmściu Ministrom. tamże. Jeśli który z nas dobre mienie porzucił dla Ministerium? 193.

w Potwarzy 26.

Adwersarz też potwarzy ani wspomina. 193. Czyli nabożeństwo rozgardził? 194. Adwersarz ścierał się z siostrą. tamże. Jeśli my nauki Chrystusowej nie przynosimy? 195. Płacz Brododilowy. tamże.

w Potwarzy 27.

O Disputacjach. 195. 196. 198. 199. 200. 7 dalszy. O Odpowiedziach Karmelitkańskich / w disputacjach z Panem Stoimskim. 196. 197. 203. Adwersarz siebie same refutuje. 202. O przyzwaniu K. A. Dán. Bieżnińskiego. 204. Adwersarz affektami bardzo nęci. 204. 205. Adwersarz nie wie / co to trium unitas, trzech jest jedność. 205. O Disputacjach Kółkowych. 206. Jeśli słuchać dekretoſ Synodowych / jeby nie disputować z nim? 206. Adwersarz na wieśle trzech milczy. 207. O Reprobacie niewierzących. tamże. O Wstąpieniu P. Jezusowym do nieba / z nieba / wstąpieniu / przed odprawianiem Urzędu Protokółowego. 208. O gęzwozleniu świąt na wydanie Scryptu K. A. Clementa. tamże. O zaklileniu słow / Mendace oportet esse memorem. 209. 217. 337. O trzech osobach / a jedynym przebiegu Boga. 209. Adwersarz nie odpowiada. 210. Jeśli się który Apostoł mobilis Duchem św. systemu? 210. O miejscu 1. Cor. 12. 11. tamże. O Protestacjach Adwersarzy / że im żadnej potwarzy nani nie powiedzi. 211. Stylus Adwersarzow rojny od

Apostolskiego. tamże.

w Potwarzy 28.

Adwersarz miasto odpowiedzi / łacie. 212. Jeśli dość do zbawienia / wyznawać Pana Jezusa / Panem / Chrystusem od Boga czynionym? 213. Jeśli fundament nauki Apostolskiej / trwał przez wszystkie czasy nienaruszony? tamże. Jeśliśmy są Arcyami? 214. Jeśli Photinianie? 215. Adwersarz się nie ozywa. tamże. Jeśli rozum zdrowy walczą z słowem Bożym? 216. O Terminach / sposobach mowy pismu nieznanym. tamże. O Conciliach / Páterach / / powadze ich. 217.

w Potwarzy 29.

Adwersarz nie umie odpowiedzieć / a przecież nie wstępuje. tamże.

w Potwarzy 30.

Jeśli mamy także mystéria osobne? 218. 219. Co jest obłudą? 219. Jeśli dawne księgi nasze suppressione? tamże. Jeśli to nieświadek / odmienie w czym wyznaje? 220.

w Potwarzy 31.

O Wieczności Królestwa Pana Jezusowego. 221. 7 dalszy. Adwersarz nie może odpowiedzieć. 225. Adwersarz miłość / moc Boga w Pana Jezusa pokazuje / podwiera. 226. O ucieczce Adwersarzy / odpowiedzi na nie. 226. 227.

Potwarzy 32. Sprawić się całej nie mógł Adwersarz.

w Potwarzy 33.

O Ksiągach Socinowych. 228. Adwersarz słowo Smalcusowe śród opakuje. 229.

w Potwarzy 34.

O Ciele Pana Jezusowym śmiertelnym. 230.

w Potwarzy 35.

Jeśli my Pana Jezusa prawdziwym / doskonałym Synem Bożym wyznawamy? 231. Jeśli Ociec / Syn / nie są istnością rojną? 231. Słowa Tertullianowe o tym. tamże. Jeśli Tertullian / / inny lepsze przed nim / wierzpli Syna tyma / że w ściebie Bogiem / którym Opact? 232. 233. Co / Adwersarz / wolać / w / trzech samey / jest człowiek Christus Jezus? 234. Kto jest doskonałym Bogiem? 235.

w Potwarzy 36.

Adwersarz tego co nam żądał/ nie popiera. 235.
Milczy na obietcie. tamże. O Synu Bożym
pięćmordownym/ między wielu Bracię. 231. 236.
237. O słowie Boga. 237. Adwersarz nas
od Julianą Ap: skąp słow/ absoluie. tamże.
Julian z iakię miary słusnie Chryścianę iuż
skazone epagitował. 237. 238. dala mu przypisna
odtręcenia. tamże.

w Potwarzy 37.

Adwersarz miasto odpowiedzi łate y przymas
wola. 2 38. Judaśkami nas zowie/ iako słusnie
tamże. Jesli Pan Jezus/ choć nie jest onym
najprzysym Bogiem/ za Boga ma być chwalo
ny. 238. 239.

w Potwarzy 38.

Nie odpowiada Adwersarz/ sam sio słowy Socis
nowymi refutale. 239. Jesli sio Socin wrze
waniu Páná Jezusowego przyt. 239. 240. Ad
wersarz na moie ratie nie nie odpowiada. tam
że. O Wyrwanu Páná Jezusowym. 241.
Co jest/ w imie Páná Jezusowe prosić tamże.
Operonych słowich Socinowych. 242. 243.
244. Adwersarz w nich abo niewmiestność/ ab
o wielką nieszczytść pokazał. tamże. Jesli
Boska natura cierpieć mogła. 245. 246. O
Słowich/ Ogladania kłopotu przebodli. 247.

w Potwarzy 39.

O tym/ że nam Pan Bog nasych własnych grzes
chow nie poczytał. 247. 248. a z tym/ że mu nie
płacono za nie. tamże. Jesli Dei posse, velle
est. 249. Adwersarz iako sobie contradikuje.
tamże. Jesli Bog grzechy odpuszczając/ gwał
ti sprawiedliwość. tamże. Adwersarz sio
piedz Clement. nie zgadza. tamże. Jesli sio
Bog ná ludzi gniewał/ Riedy Syná swego ná
świat pokazał. 250.

w Potwarzy 41.

Adwersarz domodow nasych sio ani tñgl. 251.
O duszach nasych po śmierci. 252. Adwersarz
trzech nie popyruie. 253. O Świádecwach pi
smá swiátego/ Jesli dusze po śmierci/ przed z
martwych wstaniem iży. 253. 254. y daley.
Jesli dusze po śmierci przed z martwych wstá
niem rádcóści niebieskich záprędia. 256. 257. y
daley. O z martwych wstaniu niepobojnych.

262. Adwersarz sam sio wytyka. 267. O
Piele. tamże.

w Potwarzy 43.

Calwinowe świádecwa/ w których Páná Jea
zusa zowie Dei Vicarium, Namieśnikiem Bos
ym. 265. 266.

w Potwarzy 44.

Jakim sensem pismo/ Jednego Boga wyzna
wał. 267. Tertullianowe świádecwo. 268.
Opcá słusnym Bogiem wróć sio nie godzi. 268.
Jesli sio tylko Ocie/ jest onym jedynym Bos
giem. 269. 270. Świádecwa Calwinowe y
Tertullianowe. tamże.

Potwarz 45. cile opuścił Adwersarz.

w Potwarzy 46.

Adwersarz ná ratie nie odpowiada. 271. Jes
li Pan Jezus bóstwy moze dostąpić. 272.
Adwersarz opakuie pismo. tamże. Adwers
sarz Páná Jezusa nie wyznawa Synem Bos
ym/ względem istności iego. tamże. Refutatio
tego. 272. 273.

w Potwarzy 47.

O Pravednym Bogu. 273. O Własnos
ściach Bożych. 274.

w Potwarzy 48.

Pan Jezus/ ani po dniu sadnym/ Bogiem być
nie przestanie. 274.

W Potwarzy 49. nieszczytść Adwersarza. 275.

w Potwarzy 50.

Co za różnica między nami/ a Pánem Jezusem
będzie/ po dniu sadnym. 275. Rozmowa Goza
licza. tamże. Pan Jezus według nas jest Syn
nem Bozym/ jednorodzonym/ Bogu rovnym.
275. 276. Jakim prawem P. Jezusa chwala
my. 276. Adwersarz nie słusnie zfałszowanie
słow Evangelisty/ y niewstyd żądanie. 276. sam/
sens ich/ y myśi opakuie. 277. Jesli Pan Jea
zus względem natury Synem stworzonym tylo
ko. 277. 278. Kto z żydami trzyma. tamże.

w Potwarzy 51.

Logica Adwersarza. 278. Odpowiedź ná
pewny argument Adwersarza. 279. Jesli sio
komu przy Bogu słuszyć/ y onego iako Boga sio
mego chwalić godzi. tamże. Adwersarz ná sio
domodaj

Doroczy / lecz za sobie żadne potwarzy / aby się
potwarzy nie musiał sprawować. 279. Jeśli
Bóg nie chce być niczym chwalać? 279. 280.
Co Panu Jezusowi przysnawiać mamy? 280.
281. po chlebstwem mu się nie żaleć. tam-
że. Adwersarz nie zła tego / co mu zadano.
tamtę.

Potwarzy 52. 53. nie wymienia Adwersarz / ani
się ich spracuje. 281. Kto Panu Jezusowi wy-
wa / samego Boga w nim wywa. tamże.

w Potwarzy 54.
Miedzy tymi / Ktory Panu Jezusowi wywać nie
Baza / a tymi Ktory go za Boga samego onego
Najwyższego maia / Prawda średnia droga
idzie. 281. 282. Inwitaćia obich do niej. tam-
że. p odpowiedzi na obietcia. 283.

w Potwarzy 55.
Te pomowa Adwersarz w co inſe^o obraca. 283.
Na stosowanie nas z opatany / odpowiedzi.
tamże. Na co się ponuramy? 284. A ci
arzej jednośa / nie znaczy lednym Bogiem są.
tamże. Odpowiedz na argument Adwersarz
si / Ktory on ma za insolubilem. 284. 285.
Jeśli lud Boży dawny był całe równy ludowi
Panu Jezusowemu? 285. 286. Odpowiedz
na absurda, Ktore nam wżać chce Adwersarz.
tamże. Adwersarz z wielmożnych spraw Bo-
żych pożydzia. 286. 287. Po Apostoſtu wie-
czyć / lako? 287.

Potwarzy 56. ani się tkał Adwersarz.

w Potwarzy 57.
Kto od cielesnego sposobu rodzenia / do wrodze-
nia Panu Jezusowego z Bogą / argumentuje?
288. y dalej. Plugawo o tym Doktorow Roz-
ścielnych słow. 288. Adwersarz tolerdza /
że się Pan Jezus wrodził / a przecież rodzic nie
przeżył / nigdy nie przeżył. 289. Jeśli wo-
rodzenie Panu Jezusowe z istności Opcowskiej /
z pisma świętego może być dowiedzione? 290.
291. 292. Adwersarz lepięł moroi / niż chciał
zrec / 292.

w Potwarzy 58.
z Sabelliussem Kto może być potowiany? 292.

w Potwarzy 59.

Adwersarz Panu Jezusowi czli wwolecia. 293.
294. opat mowa. 293. Jeśli Pan Jezus jest
Bożym Złamieſtnikiem? 295.

w Potwarzy 60.
Jeśli Aniołowie Bogami są w piśmie nazywa-
nie 295. Nie są Bogami nad nami. 296. Pan
Jezus czemu nazywany pocztkiem y Poicem
tamże.

w Potwarzy 61.
Adwersarz / choć go barto rufono / cicho prze-
śledził. 297. Adwersarz / opuſzcza słow. moje.
tamże.

w Potwarzy 62. 63.
O Obietnicy zprout wiecznego pod starym
Przymierzem. 297. 26. 303. y dalej. Adwersarz
na do swojej własnej pomowy przyniósł stoma.
301. 302. Rozność miedzy nowym a starym
przymierzem. 311.

w Potwarzy 64.
Adwersarz opacznie o nas mówi. 312. Grube
przymawia. 313. Słow. moje opakale. tam-
że. Eusebiusowe świadectwo / o naszym w-
sprawiedliwieniu. 314. Wlary nasze stwo-
żność. tamże. Jeśli do desperacji prowadzi
dile 314. 315.

w Potwarzy 65.
Adwersarz nic nie odpowiada. 315. 316. Słow
moje inaczej referule. tamże. Dla czego
Pan Jezus Bogiem tamże.

w Potwarzy 66.
Jeśli Pan Jezus zniósł Ktore przypisanie Moys-
zefowemu? 316. Jeśli przeciw pierwſszemu przyp-
isaniu grzeszmy? 316. 317. Dawny Theos
logos y Jezuita o Boswie Panu Jezusowym
świadectwo. tamże. Jeśli Chriſtus Bogu
subordinowany? 318. Tertullianowe świad-
ectwo. tamże.

w Potwarzy 67.
Jeśli sobie osoba Boska w myślach wyſtawie?
319. O równości Panu Jezusowemu z Bogiem /
y iſtacie w nim Bożym. 319. 320. o Kazaniu
Piotra? A. A. 2. 320. 321.

w Potwarzy 68.
O ſwinceniu Sabatu / y zrdow: Miedziele y
Chrzeſcija

Chrześlan. 322. y daley.

W Potwarzy 69.

Adwersarz na ządanie sobie contradictio milczy. 325. O czwartym przyskaniu. tamże y o święceniu Pogańskim 326. Jesli zakon pełnić możemy? 326. 327. O sprawiedliwości Chrystusowej. 328. Adwersarz cudze zbrodnie nam przypisuje. 328. 329. O predestinácii. Calki winowep. 330.

W Potwarzy 70.

Jesli Pan Bog dla iednego zgrzeszenia nie kasze? 331. Co jest przestępna droga do nieba? 332.

W Potwarzy 72.

Jesli Pan Jezus jest Synem Bozym zlaści. 333. Adwersarz profanę, owsem impie moroi/tamże. y 334. o Panu Boskim. tamże.

W Potwarzy 73. 74.

Milczym tych potwarzy nie popiera Adwersarz. 334. Jesli Pan Jezus jest tymże Bogiem ktorym Ociec/a przecie jego Synem? tamże. Dwie ma Panom slużyć. 335.

W Potwarzy 75.

O prawdziwość Bogach. 336.

W Potwarzy 76.

Adwersarz nie prosto dozie. 336. 337. O zaklietniu Słow Mendacem oportet. Etc. tamże. quod sit. tamże.

W Potwarzy 77.

Adwersarz zaciiera słowa Ka Clement. 337. Kształt Boży/ kształt niewolniczy/co? 338.

W Potwarzy 78.

Adwersarz nie odpowiada. 338. Kto Pana Jezusa odzucha? tamże.

W Potwarzy 79.

Adwersarz inſe rozumie/inſe wdale. 338. Jednego niepca rożny wyklad. 339.

W Potwarzy 80.

Adwersarze nie mówią z piśmem. 339. Ani z zdrowym rozumem. 339. 340. kwestie. tamże. Rzecz o Bogu nie przystojne. 341.

W Potwarzy 81.

Jesli Pan Jezus rowny Bogu/ a przecie tymże Bogiem? 341. 342.

Potwarzy 82. dowiedzi nie może Adwersarz. 342.

W Potwarzy 83.

Chronologia Ka Clement. 343. Jesli ci przeciwko ktorym Jan s. Ewangeliu pisał/ bylo li nam podobnie? tamże.

W Potwarzy 84.

O świadectwach ktore przeciw nam z Ewangeliu Jana s. Adwersarz przyprowadzi. 343. y daley. Kto list Jakuba s. słomianym, nadszwał? 347.

W Potwarzy 85.

Jesli Pan Jezus rożny Bog/ od Oyc? 348. Jesli veritas ma gradus? 349.

W Potwarzy 86.

Jesli Pan Jezus tymże Bogiem / ktorego jest Synem? 349. Adwersarz sie nie zna/nad fałdaciach. tamże. milczy. 350. Adwersarzow mieszanina. tamże.

W Potwarzy 87.

Jesli Synowi bosstwo dąrowane? 351.

W Potwarzy 88. 89.

Pan Jezus nie proſy, ciowiek. 351. Jesli Duch s. jest darem y mocą Boga. 352. 353. Adwersarz nie odpowiada: incepte pyta. tamże. O essentie/ existentie/ personie. 354.

W Potwarzy 91.

Adwersarzow/ promienie piśma s. w oczy Pał. 355.

W Potwarzy 92.

Pytanie Adwersarzowi ządane/ wzgladem czego Ociec wiastay/ niy Syn? 356.

W Potwarzy 93.

Adwersarz milczy/ y zaciiera. 356. Jesli syny Panow Ewangeliow odbiegli. tamże. Stosowanie odpowiedzi moley/ z Białą Ka. Clement. 357. Adwersarz w sumieniach nąſſych spierla/ y bępiecznie mowi. 358.

W Potwarzy 94.

O badaniu sta tajemnic Bozych. 359. Jesli nauka o Trocy s. od poczatku byla. tamże. O teciie oryginalnym y przekladach piśma s. 360. Czemu nauka o trzech osobach a przecie iednym Bogu do poiecia trudna. 361.

W Potwarzy 95.
Jeśli Eblonitowie y Cerinthus przedkami nas
są. 362.

W Potwarzy 96.
Adwersarz się nie sprawuje. 363. O grzechu or
yginálnym. 363. 364. Czemu ludzie grzeszą?
366. Jeśli dżiatki nowo naródowne / są ani
głymi ani dobieymi / moraliter? tamże. do gó
puzo. 367.

W Potwarzy 97.
O stworzeniu wśpółch rzeczy na niebie y na
ziemi przez Pána Jezusa. 368. 369. Cálwis
nowe świadectwo. tamże.

W Potwarzy 98.
Adwersarz słowá Cálwinowe zá Socinowe /
mała fide, wdá. 370.

W Potwarzy 100.
Poprzednie się Adwersarz. 371. Nie odpowieda
na dżmowe rodzenie Syná Bożego. tamże.

W Potwarzy 101.
Adwersarz potwierdza tego co X^p. Clement. 34
danó. 372. O sugcieniu słowá Ciała 372.
373. O słowku Ewangelio. 374. Adwersarz zá
swois własny náuka się stoma. tamże.

W Potwarzy 102.
Kto przeciw Synowi Bożemu iednoródowno
mu powstá. 375.

W Potwarzy 103.
O wyprawaniu Pánów Ewangelików do spóles
czności braterskiej. 375. 376. Co jest przeciw
Syná. 377. zdrowego rozumu przeciwko pl
sinu nie wystawilemy. 378. Theologia nie
walczy rozumem zdrowym. tamże. Co po niej?
379. Jeśli Pan Jezus jest Synem Bożym /
dla tego / że jest Bólem? tamże. Adwersarz się
zápowiada. 380. Inśa rozum zdrowy / inśa
mądrość świętá. 381.

W Potwarzy 104.
Adwersarz do rzeczy nie odpowiada. 381. Já
to Pan Jezus wczuli Diabłowe stáil. 381.
382. Złákiej miáły Bog na posłuszeństwo y ná
śmierć Pána Jezusows w odpuszczeniu grzes
chów respectował. tamże. Adwersarz gdzie
nie może odpowiedzieć / milczy. 383.

W Potwarzy 106.
O kupowaniu dusz. 384. Adwersarz słab teś
ci. tamże. pomarcia / przymawia. Zá Clement.
nie broni / spórszem Panu Jezusowi oddá
że zán kúblá śmierci skóstiował. 385.

W Potwarzy 107.
O Predestinácii. 385. 386. Rozinóć iey o
wybrániu. 387. Sententia náśá o iey ná jas
dne scopulos nie náraja / Adwersarz ná
ja. 388. 389. Jeśli to podobna milowáć pá
ná Boga ze wśpółch dusz? r. tamże.

Potwarzy 108. milczkiem zbýwa Adwersarz.
W Potwarzy 109.
O mowie Pánstiej / pierwócy niż Abraham. r.
389.

W Potwarzy 110.
Adwersarz ná pytanie milczy. 390. O Ws
kładzie słow Pánstich / πρὶν γενέσθαι 390.
391.

W Potwarzy 111.
Jeśli każdy błąd wielki / podnosi wiáre w pás
ná Jezusá 392. Adwersarz kępydżi Sociná.
tamże. Adwersarz mowić z sobą nie dája.
393. Arminiani zgode forcyta. tamże. Kto
rozetwánia przypisuje? tamże. Adwers. pfe
nice / Egolem 394. milczy. tamże. Kto
perégrinos sensus wprowadza? 395. Czy
wznanie prawdziwie Kátolické? tamże. O
Credzie Apostolskim / y wierze w Duchá s. 396.

W Potwarzy 112.
O Scypcie Socinowym / że się Ewangelicz
do nas przylaczyc pozwóli. 397. O Janie
Cálwinie. 398.

W Potwarzy 113.
O wierze y duszności w Chrystusa 398. 399.
Potwarzy 114. nie sprawuje się Adwersarz.

W Potwarzy 116.
O Millénarium. 399.

W Potwarzy 117.
Prawda się z wśt Adwersárskich dobywa. 399.
O słowach Pána Jezusowsch / że Délec sam
tylko jest onym prawdziwym Bogiem. 340.
Potwarzy 118. nie kłóci się Adwersarz.

W Potwarzy

Summariusz.

w Potwarzy 119.

O Wstąpieniu do Nieba Syna człowieczego
400. 401.

w Potwarzy 120.

Jeśli Pan Jezus Boga chwali od Ojca w łono
nowiny? 401. 402.

w Potwarzy 121.

O Predestinacie. 403.

w Potwarzy 123.

O wyprośbieniu Pana Jezusa. 404. 405.

Potwarz 124. przestąpił Adwersarz.

w Potwarzy 125.

Miejsce spraczenia się Adwersarz pomawia/
405. O Modlitwie przez Chrystusa. 405. 406.

w Potwarzy 126.

O Modlitwie Pańskiej z słowach / Ojciec nasz.
406. 407. Adwersarz w Paćterzu pogodził.
408. O Modlitwie do Ojca / do Syna / do
Ducha świętego. 409. 410. Jeśli Dłec wes

die Adwersarzowi słobica kofwał 409.

w Potwarzy 128.

O Głosowaniu pisma świętego. 410. 411.

Wykład słow Pana Jezusowego / pierwej niż
się Abraham istanie. iam iest. 411.

Potwarz 129. Adwersarz przestąpił.

w Potwarzy 130.

Adwersarz się nie ozywa. 411. Jeśli to jedno/
grzechy głódzić / a płacić za nie? 411. 412. De
lytro p antilytro. tamże. Jeśli kto wziął za
płata Pana Jezusowego? 412. Jeśli wzięte
grzechy głódzone były pod stąpami przymierzem
412. 413. Jeśli Pan Jezus krw swą przelał/
na zapłacenie grzechów? 414. 415. O Ofiaro
waniu Pana Jezusowego w Przypłytku niebies
kim. 415. Adwersarz nieczym się nie spras
zał: pomow przyczynił: pomowa ta część za
pieczętował: sententję swę się zapiera: for
tel się wleźnie. co są potwarz? tamże. Po
kora po sobie pośląnie / ale nie skuteczny. 417.

Reieſtr mieyſc Piſmą ſwiętego w tey kſiedze obiąſnionych.

Cap.	Verſic.	pag.
Geneſeos.		
6	5, 6, 7, 8, 9.	87.
Deut.		
19	2, 4.	13.
Iudic.		
14	15	305.
3. Regum.		
8	46	68.
Iob.		
15	16	72.
Pſal.		
4	7	271.
31	6	305.
115	1	72.
Proverb.		
8	22, 23, 24, 45.	
10	8	70.
21	18	76.
24	16	71.
Eccleſ.		
7	21	71.
Syrac.		
3	22	360.
Eſa.		
8	13	108.
9	6	346, 406.
28	16	108.
35	4	45.
42	8	121.
43	3	76.
	10, II	56.
	24	246.
45	2	104.
53	5	125.
Ierem.		
8	6	104.
23	7	45.
Ezech.		
18	20	331.

Cap.	Verſic.	pag.
		Ioa.
2	22	149.
		Amoſ.
3	7	299.
		Mich.
5	1	50
		Zach.
12	10	247.
13	7	156.
		Matthæi.
1	21	111.
5	8	254.
	21 ſeqq.	100.
7	14	254.
15	19	88.
21	42	108.
22	38 ſeqq.	358.
	43	222.
26	63	53.
27	42	113.
		Lucæ.
6	45	88.
10	25 ſeqq.	99.
22	67, 69, 70, 53.	
		Ioh.
1	1, 5 ſeqq.	343.
	6	374.
2	19	113.
3	6	408.
5	19	115.
8	58	411, 389, 190.
10	18	114.
	33	52.
12	44	110.
15	4 ſeqq.	84.
	18 ſeqq.	51.
17	3	165.
	4, 5	116.
	10	112.
	11, 21, 22	52.

Cap.	Verse.	pag.
		Astor.
2	22	319.
3	15	321.
5	14	150.
23	38, 48	413, 386.
15	11	305.
20	28	45, 157.

Rom.

1	20, 21	87.
3	22	82.
	28	96.
4	23	307.
5	8	125.
	12	363.
6	7	69.
	10, 11	132.
	23	331.
7		90 seqq.
	19	88.
	24	71.
8	3, 4	79.
	7, 12, 13	87.
	29	387.
	34	134.
9	5	45.
	18, 20 seqq.	104, 388.
	32	108, 109.
10	14	85.
11	20, 29	73.

1. Corinth.

1	10	30.
	30	222.
	31	72.
2	8	222.
3	21	318, 168.
4	10	381.
6	19, 20	166.
8	6	11.
11	16	32.
12	9	83.
14	33	32.
15	24, 25, 28.	162, 221.
	51	263.

2. Cor.

2	15, 16	62.
3	5	71.

Cap.	Verse.	pag.
4	26	96.
5	14	126.
	20	139.
	21	132.
	ult.	138.

Gal.

3	24, 26	99.
4	8	123, 156.

Ephes.

1	4, 5	74, 102, 105.
2	3, 4, 6	123, 365, 369.
3	15	167.
5	2	412.
	14	67.

Philip.

1	6, 7.	102, 103.
	23	254.
	29	85.
2	6	319, 338.
	13	84.
3	12	71.
	16	30.

1. Tim.

1	9	133.
	17	165.
6	3	390.
	15	165.

2. Tim.

1	10	310.
2	25	85.
3	6, 7	32, 33.

Tit.

1	1	386.
2	12, 13	45, 134.
3	5	408.
	14	66.

Hebr.

1	8	111.
2	2	131.
	9	401.
5	6	125.
	7	127, 373.
7	3	48.
	19	309.
	27	130, 131.

Cap.	Versic.	pag.
8	6	308.
9	16, 17, 18	136.
10	30	163.
11	10, 14, 16	298.
	32, 40	260.
13	8	311.

1. Petr.

1	18, 19	166.
	20	153.
2	4, 5, 8	108, 109.
3	18	126.
4	1	132.

2. Petrus

1	3	74.
	10	74.

1. Ioh.

1	7	77.
---	---	-----

Cap.	Versic.	pag.
2	23	377.
3	7, 8	68, 38r.
	16	158.
5	20	46, 145.
	22, 27	162.
4	2, 3	375.

Iudæ.

9: 4	168.
------	------

Apocal.


3	15, 17	81.
4	8	155.
5	9	123.
	13	155.
6	9	256.
7	9	256.
13	8	153.
19	16	222.

lon
dro
mu
nd
láp
nie
že
nš
boi
nag
tyn
ron
Je
gá
S
piš
pr
wš
dán
lud
co
dš
ra

2
Ná Przedmowę do Ie° Mci

PANA WOIEWODY BELSKIEGO.

Odpowiedź.

 Rzymawia X. Clementinus záraz ná pos-
czátku prefáciey/ná to/ com w przedmo-
wie moiey do Je° Mci Pána Woiewo-
dy Belstiego nápisal/ że sie prawdá z bá-
wienna ciśnie ná pokoie wielkich Senato-
row, wdziera sie ná páłace Xiążąt, Kro-
low, y Monárchow. Nie ták dálece, piše/ sámá prawdá y ma-
drość niebieska, iáko ci ktorzy przecínko niey. vsilnie stur-
muia, przynikli ciśnieć sie bez wstydu práwie, y gwałtem
wdzierać ná pokoie wielkich Senatorow ic. Słowtá widze
lápa. bo iesli sámá rzecz chćiał gánić/ czemu wyższych słow
nie tknal/ w ktorzych sie toż zámyka/ to iest/ kiedy piše/
że sie prawdá, zwałsczá z bawienna, gárnie do światłości. od
wszystkich chce być widziana, uważana, doświadczana: nie
boi sie ludzi nymedrzych y naysubtelniejszych: nie sroma sie
nawietznych y najzacniejszych; to bowiem powiedziawşyl
tymże senssem przydaje; ciśnie sie ná pokoie wielkich Senato-
row, wdziera sie ná páłace Xiążąt, Krolow y Monárchow.
Jesli tedy iedno gáni/niechże gáni y drugie: á iesli támté
gánić nie śmie/niech sie y nád tym nie záśadza. Co mowie:
Samże tego y poświadcza/ y popiera. Poświadcza/ kiedy
piše/ że to/ nie ták dálece sámá prawdá czyni, iáko ci ktorzy
przecínko niey sturmuia. to przecie y prawdá to czyni.
wsákem ia też nie dołożył/ iesli to ták dálece, iesli nie ták
dálece czyni. y owšem przyznawam/ że błedy y wymysły
ludzkie / y ci ktorzy ie forytwia/ dáleko predzey sie wćisnal/
co mowie: y ciśnieć sie im nie trzebá/ ná pokoie y páłace lu-
dzi wielkich y możnych. co y sam skutek pokázuie. Popie-
ra záś tegoż/ kiedy záraz przywodzi świadectwo Pisma s.
o tym

Ná Předmowę do Ie^o Mči

Břd: 9. 16. 4. 35.

38:

Prov: 1. 20:

O tym / že pravda jest wielka, y ze wſſech namocnieyſa: v kto-
rey nemáſ roznoſci y bráku oſob, ále to co ſpráwiedliwego ieſt
čzyni wſſytkim. y / ze wſſytkich do ſiebie mile zápraſſa y inwi-
tuie. Jeſli wſſytkich, bez roznoſci oſob, toč y Senatorow
y Kiazat / y Krolow y Monárchow do ſiebie zápraſſa / á
zátym ná ich pokoie y pálace przyſć wſilnie. Jeſt pravda
zbáwienna iáko ſwiátio ſloneczne / ktore nie tylko domy y
chátki ludſi podlych oſwieca / ale y woſná Pálacow Kro-
lewſkich / y poškoioſ Senatorſkich pronucenimi ſwojimi bí-
ie. Což tedy gánicie K. Clementine? Kiedy ſie kto bez
wſtydu práwie, y gwałtem wdžiera ná te pokoie? Sluſhne. y
ia teč tego o pravdžie y ſlugách ieſy nie twierdze. Což y to
ma do rzeczy / že pravda ná kogo violenter nie náſtepu-
ie, nikogo áby ieſy náſladowat nie przymuſſa, nikomu ſie zgolá
gwałtownie nie przykrzy? Ktož mowi co przeciwto temu?
czym to ia violenter, z przymuſſením y z gwałtowným
wprzykřením naſtápił ná Je^o Mči Pána Woiewode /
žem mu Apologia y obrone niewinnoſci y wyznánia ná-
ſhego przypíſal: czyli / žem to tych ſlow o pravdžie zážyl /
že ſie číſnie y wdžiera? Dobrzem ia powiedział / že ſia
K. Clement: zá ſlowá chwyta / rzeczy ſamey gánic nie
mogac / y owſem ia approbuać. Ale ſie Pan Iezus, píſel
nigdy do pálacow Rzymſkiego Ceſárzá, y do pokoioſ Hero-
dá Krolá nie číſnal, áni ſie do dworu Stároſty P. Pilatá, y o-
nych powážnych Arcykáptanow Máieſtatu bynamniey nie
wdžieral. A náſ widžiałže teč Kiedy K. Clement: koio pás-
lacow Krolewſkich y poškoioſ Kiazecy y Senatorſkich
biegáiacy y w nie ſie wdžieráiacy? Albo ſie to náuká
Pána Jezusowa do Pálacow Krolewſkich y Ceſárſkich
číſnać y wdžieráć nie može / choč ſie do nich wyznawcy
y obwoływáče ieſy nie číſna áni wdžieráia? áto widži že
ſie wdárlá przećie / choćci iuž nádkáoná. A do tego / iáſ
Ktož Pan Jezus miał ná dwory tych náćieráć / Ktorzy w
ſtáwicznie czyhali ná zdrowie iego / y przed Ktorými co
raz muſiał wchodžić? Píſel že Pan Iezus ná mieyſcách ro-
žnych

Luc: 11. 11.

żnych w oczach ludzkich niezbyt pozornych, podług okazyey
podanych, iuż to ná gorze, iuż nád morzem, iuż ná puſtyni, iuż
w domách, iuż w Bożnicách przebywał, ſłowo Boże prze-
powiedáiąc. Zapomniał był K. Clement: o Kościele Bo-
żym. Czy to podobno mieyſce było nieznáczne / y w oczach
ludzkich nie pozorne? Tymże kſtattem, przydáie / ucznio-
wie Páńscy poſtepowáli, nikomu ſie nie przykrzyli, ná nikogo
gwałtownie nie náſtepowáli. Ták ieſt / niſzego nie palili ani
wygániali y przeſładowáli dla nabożeńſtwa. ani ſie ná
wysokie páłace w vocatiey ſwey niewſtydliwie nie ciſneli. to
ieſt / o to ſie nie ſtárali / aby prawda Páńſka y ná wysokie
páłace weſlá / y támtęż rozgłoſzona bylá: a iákoſi ſie to o-
ſtoj co przydáiecie / że ná wſytek ſwiat porządnie rozekáni
byli? Czy to podobno te wysokie páłace / y ludźie w nich
mieſzkáacy ſa zá ſwiatem? Co rozumiecie / czy niewolałby
był Páwel ſ. / w Rzymie / y ná dworze Ceſárſkim / y przed
ſámym Ceſárzem / Ewángelia bez zwiáſtów y láńcuchow
obwoływáć? Jeno że ſtudzy Páńſcy / do ludźi wielkich y
możnych poſpolicie przyſtepu nie máia / áż kiedy ich przed
nie dla prawdy y ſpráwiedliwoſci iáko złoczyńce iákie
przywióda. Czy ſie to iá dlate° niewſtydliwie ciſne ná poko-
ie Senatorſkie, żem Apologia y obrone niewinnoſci y wy-
znánia náſe° / Senatorowi rózne° nabożeńſtwa przypisał:
Toć ſie táka rzecz y luſtinus on dawny / meczennik Pána
Jezusow / ná páłace Ceſárzow Rzymſkich niewſtydliwie
ciſnal / ktory tákże Apologia pro Chriſtianis, y obrone ich
wyznánia y niewinnoſci do kílku Ceſárzow / y do całego
Senátu Rzymſkiego / nie do iednego tylko Senatora / zá
czáſu pogańſtwa piſal: ciſnal ſie nie wſtydliwie y Tertul-
lianus: ciſneli y inſy / ktorzy toż uczynili. y owſem / nabo-
żeńſtwa przed ſwym bronić / y Apologiey o nim czynić
nie trzeba / ale ráczey przed tymi / przed ktorymiſ ieſt oba-
wiony. á ieſli przed tymi / czemuż nie miánowicie przed
tákimi / ná ktorych rozjádku y zdániu wiecey náleży? cze-
mużeni tedy y iá przed Senatorem / á Senatorem má-

Ioh: 19, 20.

4
 dym y wważnym/iáko před iednym ztych/před ktorym
 obwiniemi iestesi my / me miał czynić obrony niewinności
 nášey: Erasimus prace swoje Cesárzom/ Krolom/ y naye
 wietšym w Chrześcíanstwie Potentatom dedicował/ to
 sie tež ná ich paláce niewstydlíwíe čísnal: Czemus y waš
 Beza, Henrykowi I V. Krolowi Fráncuskiemu perwá
 riasťke przypísal: czemu Krolá Polstiego Augusta / y
 inše Potentaty y Pány rožnego naboženstwa/ přečiwťko
 nášym/ w liščiech swych pobudza: A iesli iemu wolno
 bylo rožnego naboženstwa Pány přečiwťko niewinnym
 podburzáć / czemu nam nie ma być wolno naboženstwa y
 niewinności nášey před takimiž bronić: Toć to widze
 bolt/ že was před rozsádkí ludží wielkich / y tych sámých
 ktorzy zwámi iednož w naboženstwie rozumieia/ poćiagá-
 my/ niewinności swéy y káuzie spráwiedliwéy dúšiaci: á
 by sie przypátrzyli wašym postępkom/ wšczypliwym mo-
 wóm/ slábym dowodom/ y spráwiedliwy rozsádek o tym
 uczynili. Co tu daley K. Clementinus o Szátanie píšel/
 wšyťko to tak iest. Doznawa tey złości šátánskiey ná
 sobie nabáržiey / tá šwieta prawda / ktora šbory náše
 wyžnawáia. Štadćí tey tak niešporo/ štad ná počoié prze-
 dníeššych y možnieššych šwiátá tego štanow doćiśnac
 sie nie može/ štad ma tak wiele přečiwťkow / y grubých
 y subtelnych/ štad persecutia y przesłádownie ćierpi/ nie-
 tylťko od tych ktorzy tey sa dáłšy / ále y od tych ktorzy tey
 sa bližšy. A iednáť oná přečie/ iáko słońce/ šwiećí/ y pro-
 mieními swými y počoiow Senatorštych y palacow Kro-
 lewštych siega. A zaš nie on, píšel/ ieszcze w Ránu krom pro-
 šby y wšelákíego záćiegu, ultřo przyšedšy w rozmowe sie w
 kštatćie w ezá wdáieć. Nie to wy gáńćie/ že krom prošby
 y wšelćkiego záćiegu y ultřo przyšedł / y w rozmowe sie
 wódal/ ále že przyšedł z kłamštwem/ y áby ošukał. Boć y
 Pan Bog/ y Pan Jezus / y sludzyiego częstokřoć krom
 wšelćkiey prošby y záćiegu / ultřo przychodza / áby lu-
 džiom prawde wkazáli/ y do zbáwiená pomogli. y lágo-
 dníe tež

epist. Theol.
 81.

dníe
 Pan
 nie u
 nas
 nie š
 A do
 postu
 Šál
 swym
 dzen
 swi
 reke
 y Pa
 nie d
 máu
 Du
 Boz
 miá
 Pro
 wš
 Bo
 czy
 Šl
 go
 ja,
 Pa
 nie
 bo
 che
 lu
 B
 šu
 m
 w

dnie też mowia / cnote y pobożność im eukrując. Kiedyby
 Pan Bog miał zároveň czekać naśey prośby y zacięgu / y
 nie uprzedzał nas łaską y miłością swoją / żeby było toło
 nas. ale iako sam mowi / Iešem nalezion od tych, ktorzy mie
 nie szukali, iawnym statem sie tym, ktorzy sie nie pytali o mnie.
 A do Izraela mowi, Cały dzień wyciągałem ręce do ludu nie-
 posłusznego, y przeciwnomownego. A o Mądrości co mowi
 Salomon: Mądrość wola na dworze, a krzyczy głosem
 swym na ulicach, wola na rozstaniu drog, y między zgroma-
 dzeniem ludzi, w branach, y w mieściech opowiada powieści
 swoje. Wzywalam was, a niechcieliście, ściagałam ku nam
 ręce moje, ale żaden baczyć niechciał. Widzicie tedy / że to
 y Pan Bog / y Pan Jezus / y Mądrość / ultró y dobrowola
 nie do ludzi przychodzi / y do siebie ich łagodnie wabi y na-
 mawia / choć ich rzadko namowić może. Tenże, piśedaley /
 Duch iadu pełny w poczcie woysk niebieskich przed Stolicą
 Boga stanąłszy, obiecuie Pánu zwiść Achábá, sposob zaráz-
 miánuiąc, że miał być duchem kłamstwa w wściech wsech
 Prorokowiego: spełnit to, y do skutku przymiodł. Táci / za-
 wse sie przedzey powiedzie zła robotá Szátánowi / niż
 Bogu y slugomiego dobra. Ale iako Szátan jest poryw-
 czy do zley roboty: tak słudzy Boży ochoczy są do dobrej.
 Słyśał mekiedy Eśiaś glos Pána Zastepow mowiace-
 go, Kogóż pošle, y kto nam poydzie? aż sie zaráz ozywa / Oto
 ja, podeymuiąc sie chetnie tey posługi. A nie zwykł też
 Pan Bog záżywać ducha kłamstwa / chyba ná zwiedzie-
 nie Achábow / to jest ludzi Achábowi podobnych / niepo-
 bożnych y zginienia godnych. y to / ten duch / stawa sie du-
 chem kłamstwa / w wściech własnych Prorokowich. Do
 ludzi dobrych / kiedy ich chce doskonałey oświecić / zwykł
 Bog pošylać ducha prawdy w wściech Prorokow y slug
 swoich.

Píše / że sie Diabeł y ná samego Pána chwala, w ktorym
 mieśka wśytka zupełność bośtwá cielesnie, y który jest nád
 wśytкими Bog błogosławiony ná wieki, bez wśelkiego wśtydu
 rzucił,

rzucił, y potrzykroc go kuśił, y zwiścić koniecznie vsiłowal.
 A ktożby sie też inſzy ná tego Pána mogl rzucić / tylko
 Szatan: Bárzo nie appoſitę obá te przykłady Achabá y
 Pána Jezusa przywodſicie Xc. Clementine. Ale to dzi-
 wna / iáko diabel / prawda żeć niewſtydliwy / ale iednak
 ſtuczny y chytry / byl ták bárzo glupi / że ſie kuśił o to
 aby ſámego Boga ſtworzyćciela ſwego zwiodł / á ieſzcze
 ták grubo / y perſuadowal mu / że Synem Bożym z iſtno-
 ſci Dycowſkiej przed wieki wrodzonym nie był: Do tad
 o Diablu mówił X. Clem. Słuchaymyż go dálej. Nie le-
 pſzy ſa, piſe / y ſłudzy tego. To iuż komuś láiecie Xc Cle-
 mentine / á wiere grubo. Pátrzymyſ komu. ktorzy, piſe /
 bez porzadney Vocatiey, nowe revelátie, y dziwne glosſy, ná-
 uce ducha Boże^o cále przeciwnie, do uſu Senatorow zacnych,
 Xiążąt wielkich, y Krolow moźnych przynoſić, y one im wdá-
 wać powabnie zwykli: wſytkich zgolá, przeciwn ſwíetemu
 Bożemu Synowi, Ieżusowi: podburzáiac. Ktoż niewiđi / że
 to nas rozumie: bo y niżej piſe / że Szatan przez Sociná
 y Adherentow iego podwrocił, y z gruntu zburzył y kaſſował
 wſytko, rozumiey / Credo Apoſtołſkie / ſubtelnoſci Włoſkiey
 w tym użynyſy. Tákaż to wáſſa modeltia y éichoſć Xc.
 Clementine: Ale coż to porzadna Vocátia zowieć: kiedy
 tego Senator / Xiáże / Krol wzowie: iuż ſie wam ná to
 odpowiedziało. czyli ſie Papieſkiego poſtánia wpoſtina-
 ćie: Revelátiami żadnym ſie nie ſczyćimy / okrom tych
 ktore mieli ſwíećci Apoſtolowie y Prorocy / y ktore ſa w
 piſmie ſ. záwárte. Dzinne glosſy: y owſem dziwne glosſy
 wymyſtow ludzkich / przez to co Duch ſ. ſlugom Bożym
 y Pána Jezusowym obiawił reſutujemy / y náuki ducha
 Bożego iedynie ſie trzymamy. Ktora powabnie ztey miá-
 ry ludziom wdáemy / że tey iáſnym ſwíadectwy piſmá
 ſwíete^o / y poteźnymi áriami popieramy. Przecíwn ſwíete-
 mu Synowi Bożemu Ieżusowi, przydano támi / coſcie wy o-
 puſćili / ktorego (Bog) pomázal, to ieſt Pánem y Krolom
 wczynił / iákoż Senatory / Xiáżetá / Krole podburzamy /
 ponieważ

ponieważ nie tylko Jezusa za Pána y Króla swego niebieskiego wyznawamy/ ale y Senatory/ y Książetá / y Króle sobie przeciwne mamy? Wąści to Beza tak czynil / iako sie wyższej pokazało. Ktoreżesmy też Artykuły z Symbolum Apostolskiego znieśli/ abo w wątpliwosc przywiesili? to pewnie te/ ktoreście wy do niego z Symbolum Niceńskiego/ a potym z Athanaszego/ co daley to gorzej przybyli/ y przez ktoreście Credo Apostolskie prawdziwie podwrocili y ztąsowali.

To trefna co tu pisze/ że to Credo od Apostołow z pi/m śś. porządnie było zebrane. A moy Pánie/ wżdyć sami byli Autorami piśmá tego swietego/ z ktorego naywiecey te Artykuły bráchby trzeba. Záponniat sie znać / że o Apostołách pisał. Trwáło, piśeł to wiáry Chrześciańskiej hásto, przez czas dlugi nienaruszone. A wiecieś kiedy go poczetó naruszać? Wte czasy/ kiedy poczetó myśleć o insey naturze Pána Jezusowej procz czlowieczey/ y o bytnosci tego przed tym/ niż sie z ducha swietego poczał y wrodził. W czym namnięszej wzmiánki w tym Credzie niemáś. w którym samego tylko Wycá/ Bogiem y Stworzycielem wyznawamy/ a Pána Jezusa Synem tego Boga y stworzycielem jedynym/ takim który sie poczał z Duchá swietego y z Panny narodził. Gdzieś tu przedwiecznosc Syna Bożego? gdzie wtora abo y trzecia osoba w bóstwie? Jesli to tedy jest hásto wiáry Chrześciańskiej: iesli Summariusz iako sami mowicie/ náuki Apostolskiej: iesli przez czas dlugi nienaruszone trwáło w Chrześciaństwie/ gdzieś wyznania Chrześciańskiego bez przysady/ gdzieś czyskiej náuki Apostolskiej/ gdzie oney stárożytney prawdy szukać/ ieno w tym Zborze/ który inšego rozumienia o Bogu y Jezusie Chrystusie/ nád to Symbolum nie ma/ y tym samym tylko sie pieczetuie? Oskarża sie potym K. Clement. na moie Odpowiedź: ale bárzo niesłusnie/ takom mu sie tego sprawil/ odpowiedziac na przedmowe do Czytelnika/ z ktorey to/ co tu pisze/ wysal. Z takowey iednak, przydaiel
odpowie.

odpowiedzi swey, o iák sie bárzo y z swoimi chlubi y nádyma!
 A z czegożescie to poznali? áboć sie wam tá odpowiedź
 podobála? Chetplinwie náder, pišel ad nauseam usque sobie
 y swoim, rzad, miłość, prawde Bożę, cheć cáła do zgody y
 pokoiu, gotowość do znośenia inšych w różnym rozumieniu,
 veram & solidam pietatem &c. przypisuiąc, y tak samego sie-
 bie y swoich laude propria zalecić všílując.

Mily K^e. Clementine. do tak madrego y zacnego Sen-
 natorá pišac/ wzdysćie sie mogli ná inákšę prefátia zdo-
 być/ á iešcze tak długo ia rodzac. bo naprzod iáko sie to
 wiąże/ z odpowiedzi swoiey sie chlubi y nádyma. Czemuś? bo
 swoim rzad, miłość, i^c. przypisuię. Toby to ráczey/ z rzadu/
 z miłości i^c. sie chlubil/ nie z odpowiedzi. powtore/ gdsieś
 to ia/ rzad, miłość, veram & solidam pietatem, á iešcze/ ná-
 der chetplinwie, ad nauseam usque, sobie y swoim przypisuię?
 žem nápisal/ że gdyby zgodá miedzy námi bytá, bytby rzad le-
 pszy w domu Páńskim, mielibyśmy w domu Bozym veram &
 solidam pietatem? toto náder chetplinwie, ad nauseam usque?
 A moy Pánie/ wzdyc ia mowie/ bytby, mielibyśmy, nie tyl-
 ko waś/ ále y swoy Zbor w tym includniac. Potrzećie/ co
 mi to zá chlubá/ że sie kto prawda Bożę šczyć: y wyć sie
 nia šczyć: to sie teź chlubić y nádymać: bá iużći
 chlubáć to/ ieno że w Pánu / iáko iešć nápisano/ Kto sie
 chlubi, w Pánu sie niech chlubi. Což y to zá chlubá/ że sie
 kto ošwiádeža/ że chetny do zgody y do pokoiu, że gotow
 różnie rozumiejących znašć? bá vniženie to nie chlubá.
 y kto te^o nie czyni/ á iešcze to inšym gáni/ godzien wiere y
 sam wielkiey nágány. Z przecínká zaś, piše dáley o sobie /
 náwierne Ewángeliey Pána Iezusowey slugi, á to nie chlu-
 bá teź? y wyznawce, o iák nie Chrešćićiáńskie á sromotnie
 práwie nášlepuie: á to / táklitež? Sluchaymy dowodu. gdy
 ich z tey cnot šwietych bárwy, sam sie wnie specioše zdobiąc,
 cále obnaža. To sobie cnot šwietych bárwe przyznawáć:
 á nie chlubáž to? Ale z ktorychže to cnot? miłości ku nam,
 cheć do zgody známi, y do znašánia nas różnie rozumieją-
 cych? Jes

cych? Jesli to swiete cnoty *Re Clement*: nie ia was z tey
 bárwy obnażam/ ale wy chodźcie wniey niechcecie. Dopie-
 roście nas/ *slugami Szatańskimi* nad *śamego Diabla* nie le-
 pšymi nazywali. toto miłość ku nam: Tlich kto czyta was
 sie pisma/ a obaczy/ iaka wy miłością ku nam palacie. Zás
 choway Pánie Boże takiey miłości. lzyćie/ *škálnećie*/ iás
 ko naygorzey możecie/ *vdáćie*. Zgody też známi (niemo-
 wie o polityckiey ale o duchowney y Zborowey) niechce-
 cie. Znáśać nas w rozumieniách nášych nie myślicie/ y
 wtey *Kiedze* swoiey/ pokoy nam y iedność známi potibya-
 smy waszych opiny nie przyieli táwnie wypowiedacie.
 Jesli to tedy zá swiete cnoty macie/ náprawcieš sie: ie-
 śli nie macie: nie mówcieš / że was z swietych cnot bár-
 wey obnażam / y nie Chrześcíanštie y sromotnie ná was
 nástepuie. Sluchaymy dáley. Onych, piše / nie zá powód
inšym do miłości, do zgody, do pokoiu vdáie. A nie prawdąš
 to: kogož zwášych do tego wiedźciecie aby nas milował:
 komuž powodem iestecie / aby známi w duchowney tey
 zgodzie y pokoiu žyl: wždydźsiecie y ná czele tey *Ksiaški*/
 záraz pod tytułem/ wydrukować kázali one *sententia* Ja-
 ná swietego/ w ktorey *Antichristow* do domu przyimować y
 pozdrawiać *náwet*, *zákázuie*. a ná což to / ieno żeby ia káz-
 dy donas *stósował* y *obroćil*: to to powód do zgody y do
 pokoiu známi: Ale zá co ich *vdáie*: zá *Veritatis impugna-*
tores: przydać bylo/ to/ com ia przydał/ tey prawdy, która
Pan Bog Zborom nášym dał poznác. ábo sie nieznacie do te-
 go: *foremniście* wy. podobno to chcecie żebym ia
 wam prawdę/ á Zborom nášym nieprawdę przyznał. iás
 koście y Jesuitom ná *disputatia* stáwić sie niechcieli/ iž
 was iáko *práwowiernych* nie wyzwalil. kázdy tak mówi/ iás
 ko rozumie. Zás což iestce: *discordia turbines*: Już też wi-
 dzie/ iámi do siebie *applikúćie*/ y to czego wam nie záda-
 no. Jam tylko wspomniál *turbinem discordia*, same nie-
 zgodę *wichrem* zowac: á wy mówicie / że to was tak
 nazywał. Boycie sie / żeby was y tak / *ślusnie* nazywać nie
 možono.

możono. bo któż b^{ar}żey wicherzy między nami / a Zbor^u mi w^{as}ymi / żeby do zgody y spole^o znaś^{ania} w rożnym rozumieniu / nie przyślo / n^{ad} was *Classicum canentes* a coż in^{tego} y w tych k^{sie}g^{ach} swoich przeciwko nam wydan^{ych} / czynicie^r *irarum & odiorum fluctus in tranquillo mari excitantes*. wś^{ak} wyżrzyćie / niech ieno te przeci^{wne} wi^{at}ry wś^{czy}pli^{wych} mow y s^{cripto} w^{as}ych nie wieia / i^{esli} piekna tranquillitas y w^{ci}ś^{enie} nie nast^{api}. *superbo simul ac procaci fastu* wdawa y tituluie. bez przy^{mo}wki nic. Nie fastus, nie superbia y pych^a / ale praw^{da} p^{is}ac mi to k^{az}ala. Ale ci ktorzy in^{szym} tak temer^e, superbi^{am} y procacem fastum z^{ad}awaia / niech sie boia ze by tego ex fastu y superbia sami nie czynili. Coż i^{esze}cz^r rozk^{azu}iac nas przytym, p^{is}eł *satis pro imperio, consilio & autoritate compescere*. Rozk^{azu}niez komuś^r to perwie Je^o M^{ci} P^{anu} Woiewodzie r czemuż to tak nie w^{wa}żnie mowicie / a i^{esze}cz^e do samego Je^o M^{ci} P^{ana} Woiewody p^{is}ac / ale przeczyt^{ay}cie sobie com wam na to odpis^{al}. pag. 26. To in^z ex^{cl}am^{atia} y ex^{ag}ger^{atia} X. Clement^u ktor^u tu przydaie / wpada. A dziw^{na} rzecz i^{ako} wy do samego Je^o M^{ci} P^{ana} Woiewody p^{is}ac ś^{mie}cie / że Przedmow^a moia do I^o M^{ci}, i^{es}t takow^{ych}, y tym podob^{nych} ś^{ac}unkow^{pe}lna. Coż sobie Je^o M^oś^c pomyś^{li} o was / ktor^u / i^{ako} i^{aroz}umiem / przedmow^e moie do siebie czyt^{al} / a z^{at}ym wie b^{ar}zo dobrze / że m^{ia} czym in^{szym} / nie takimi rzecz^{ami} przedmow^e swoje n^{ap}eln^{il}. A i^{ako} sie wam w^o przedmow^e namnieys^a krzywd^a nie sta^{ia} / tak ani w s^{am}ey odpow^{iedzi}. P^{is}eł / że w^o niey y namnieys^e Druk^{arskie} omył^{ki} sz^{czy}p^{ie}, roztr^{zas}am, y dziwnym w^{rago}wiskiem ex^{ag}ituie. Takci nalepiey Xc. Clementine / na Druk^{arza} to zloz^{cie} / że sie Priscianus od was mial zpyś^{na}. a dziw^{na} rzecz że sie z^{aw}ś^e ten w^{as} Druk^{arz} w L^{ac}inie. myl^{il}. Ś^{na}ćci Xc. Clementine Druk^{arskie} omył^{ki} / zn^{ac} też dzie^{ci}ńskie: ktor^{ych} i^{esli} na sie wyzn^{ac} niechcecie / przynasmiey przeciwko sum^{meniu} me mow^{cie} / że m^{ia} (notu^{iac} i^e / y to

se/ y to nie wszytkie) y namnieysze drukárskie omyłki szczyptał y exagitował. támtó/ może sie przypisać wstydowni/ ále to wiereby z niewstydem bylo złączono. Coż mi potym Correctorem być w drukárni wászey? Znowu nastu modestę wystawnie/ przeciwko tym ktorzy prawde szczyrze miłują. oslep błędzić, Máieństwu Bożego bluźnić, y ducha świętego zasmućić upornie niechcą. Awo zgola/ im wolno przeciwko nam mówić co sie podoba/ sadzić/ potępiać/ bluźnierstwa zadawać/ czci ná nas nie zostawić. Tlic oni w tym nie grzeša/ przeciwko modestiey nie wykraczają: á nam nie wolno y tego rzec/ że bładza/ y prawde Boża wperwonych cząstkách impugnuia. Ganic ich spráwy y poszepti/ Boże vchoway. zaraz będziemy chępliwi/ pyśni/ me Chrześciańskie y sromornie ná nich następniacy ić ić. Piše/ że scrypt moy dziwnie vszczyplivy, w ktorym ná nie y ná wyznánie ich z tym vdániem, cieśkimipotwarzámi, y sprosnyimi przymowkámí następuje. Imituie widze słowá moie ktorychem ia oie° Scrypcie záżył/ ieno że ia prawda de piše & Clement: y dowiodłem tego nie małymi reies strámi/ á wy tego ná mie nie pokáżećie.

Przylaczylem, piše/ do tey Antapologiey moiey, y Asymbolum Socinianorum, to iest, o przednieyszych powsechney Apostolskiej wiáry cząstkách, Non credo ábo Niewiáre Arianon dzisieyszych, z ichże wśasných Scribentow od iednego Zborow násszych Dozorcy sumownie zebrana. Asymbolum/ Non credo, Niewiáre! y titul náwet tey ksiáżki nie mógł być sine scommate y bez vszczyptu. Podeyżrzány nam bárzo ten wáś Summárius. y sam go tytuł y Autor wydaie. Jesli kto chce náše wiáre sumownie zebrana widzieć/ niechże czyta Katechisim od nas sámych wydány. Ale sie ná swym mieyscu szczyrosć wáśá w tym Summáriusú pokáże. Dobrze wáś Musculus nápiśat: Hac astutia Satanperpetuó utitur, ubi filios Dei tentando subvertere nititur: qua vera sunt in se, vel truncatim citat, vel interpretando pervertit & alió detorquet quám menti Dei conveniat.

In comm: in Esai.
cap: 36. 10.

to iest;

to jest: Tey chytrości Szatan z nás se zažywa, kiedy díatki Bože pokušeniem podwrociť všítuie: Rčeczy ktore sá pravdžine, ábo ukeššone přyzwodzi, ábo opakuie, y na inšy sens niž Bog chce, náciaga. Wy tedy / ktorzy sie slugámi Pána Jezusowými / y díatkámi Božými odžywać / nie mielišćie tego czyniť słowom inšych lidí / co Szatan czyni słowom Božým: á iešće y sľowá sámé odmieniáć / y časá sem cudze zá náše wdáwáć / iáko sie to wšytko w tym wášym Asymbolum náyduie. Atož / kto pobožny / y prawde Boža šćczyrse miluie / z tych wášych Summáriusľow / tanquam ex lacunis, wyznánia nášego czerpáć nie bedžie. Purius ex ipso fonte bibuntur aqua. Piše / že sie ze wšytkými dumami swými iešće wynurzyć nie šmieia. Což to wy ie to chceć wynurzyć: á šćadže: z swego domysľu: czy z kšiąg nášych: Jesli z swego domysľu / my sie do nich nie znamy. Jesli z kšiąg nášych / iáko že šiny sie iešće zmi minie wynurzyli: Kryia sie, piše / časľokroć pod titulem, terminámi, y šľosľoby mowy, y nauki Zborow Ewangelickich, iáko wilcy wewnátrž drapiežni, pod odžieniem owčym, y tym, wielom oczymydlíč, y onych šľucznie bez wšľydu mámić znykli. Jamči rozumiaľ / že Je^o Mľošć Pan Woiewo dá / miał co v was powaga swa šľprawiť / že byšćie wždy šľtronníey / nie zážywať sľow tát wražľivých y wšćczypliwých / mowíč y pišáć chćieli: á ľišćí wy y do sámego Je^o Mči Pána Woiewody pišáć / ľedwie nie co period nam ľáiećie. Jušže ľayćie kćiedyšćie sie ná to wdáľi. A kćiedy iá ržeke Xe Clement: že to wáše zľe wdánie: žadney z ľášći Božey tákíey náuķi nie mamy / kćtorey byšiny terminámi pišiná šľwietego wyrážić nie mogli. Nietrzebá nam nowých y Pišinus^o nieznáťomých terminow / iáťich v was pľelno / wymysľáć / ábo ich sobie v was požyczáć. Kćwitušiemy was z nich. z wľielu miar, piše / šćczyrošći tákowey doznawa z wľierných káždy z wľášćezá gdy semotš arbitris mowíč co z kćtórym z nich přyzchodži. Ale wy z kšiąg nášych wdruk iáwne podánych wyznánie náše poľážáć chćećie: to iuž

to już nie ztad / co się w kacie y semotis arbitris dzieje.
 wszytek świat na to patrzy. Widzicie iako się tu sami wi-
 ściecie. bo / albo iawnie / tymi słowy ktore z ksiąg naszych ci-
 tujecie / zdania swe wyrażamy: albo się pod terminy wasze
 w nich ukrywamy? Jesli tam to / iakoż to prawda / co pi-
 ściecie? Jesli to / iakoż nas y zdania nasze odkryciecie? Wiec
 allegnuiecie tym / co się semotis arbitris dzieje. taka rzecz
 wolno zmyślić co się podoba. A iesli wam też tam priva-
 tim kto co nieperwonego powie / nie macie tego imputować
 wszytkim. Jeszcze daley przymawiaiac nam grubo / (musi
 być że zapomniat / że to do Je^o Mci Pána Woiewody
 Bełskiego piśe / ktorego singularis modestia komuż nie
 iest wiadoma?) Sprośność ta, mowi / bluźnierskiej prawnie
 Socyńskiej nauki, sama się przez się znośi y refutuje. Nie
 wiem kiedy wam wierzyć / raz tak mowicie: drugi raz zaś
 powiedacie / że nauka nasza iest powabna / y z rozumem
 zgodna / tak / że predko rozum na nie przypadnie: a iakoż
 iest tak / prośna y absurda że się sama przez się znośi: Zeby
 też nauka nasza była kiedy z piśm świętych zgániona y pote-
 piona, wyć twierdzicie / ale my nie pozwalamy. bylać pote-
 piona / (wsak się też y waszey tegoż dostało /) ale zwymys-
 łow ludzkich / do ktorych piśmá święte^o obledlirwie nacią-
 gano. Co się Refutáciey ksiąg naszych tyczy / nikomu iey
 czytać niezabramamy. Niech każdy sadi przy kim pra-
 wdá / byle tak sadił / iakoby się tego Bogu y Pánu Jezus
 sowi potym spráwić mogł. y w tym, piśe / świezo odemnie
 spisánym response oney się powoli doczyta. Od was spisánym
 Xe. Clementine: Ale to do Je^o Mci Pána Woiewody
 piśecie. Ktory, piśe / od Bráciey niektorych rewidowány: rzecz
 było / y componowány. Ale ktożkolwiek iest Autorem iego /
 o to my nie dbamy. Niech każdy baczny sadi / kto komu
 prawda silnieyfy.

Piśe o naszych / że wkradaiac się w pobożne y szczere serce
 Je^o Mci Pána Woiewody, przedmowe swa do Je^o Mci przez
 Pána Szlichtinká, sztucznie, Sinonino astu, słowy náder po-
 chleby-

Mach: 11. 17.

chlebnymi uczynili. Już ja niewiem iáko wam dogodzić: byśmy nabarższy prawdę mówili / przecie zle. Jesli gá- niemy / to sie gniewacie. Jesli chwálíme / to nam pochleb- stwo / chytrość / Sinoninum astum, y wkładanie sie w ser- cá ludzkie zádaćcie. Práwie wedle onego / Graliszy wam na piščzałce, a wysćie nie tańcowali, lamentowaliszy wam a wysćie nie ptakali. Wždy sámemu Je^o M^{ci} Pánu Wo- iewodzie gwoli / mogliście nam pochlebstwa nie záda- wać. bo to czyniac / dáćcie znáć / iáko by Je^o M^{ość} w so- bie tego nie miał / co my Je^o M^{ci} przyznawamy. A cze- muž y wy sami troche nižey toż wszytko / y wiecey nád to / Je^o M^{ci} przyznawacie / y tego com ja o Je^o M^{ci} pisał / potwierdzacie: to my pochlebuiemy / á wy pochlebstwo náše approbuiecie:

Pisze / żeśmy primas scilicet partes wdecidowaniu Causy swey plausibiliter Ie^o M^{ci} deferowali: y nižey znouu twier- dzi o nas / że sámiz judicium & sententiam Ie^o M^{ci} appelle- my, y áby wedle wysokiego baczenia swego Cause náše wwa- żyć, y rozsádzić ráczył pisemy. Pátrzcie ich ieno czegoć sie im to chce: Appelluécia judicium & sententiam Ie^o M^{ci}, áby wedle wysokiego baczenia wważyć y rozsádzić ráczył: ále co: Ieśli sie nam dziwne wielka krzywda nie dzieie, y ieśli zákie vszczypline y urážliwe scryptá, do ktorych esmy zádney przyczyny nie dáli, przystoiá ná tych, ktorzymáia być powo- dem inšym do čichości y čierpliwosti wšelákiey? Tego tám dolożono Re Clementine. Niechże to rozsádzi Je^o M^{ość}. Da sie to widzieć / ieśli wam tákie Scryptá pochwali. ále coż wynáto dbacie: y do samego Je^o M^{ci} pišac / pohá- s mowác sie od zlorzeczenstwa y słow vszczyplinowych nie możecie. A co sie tycze rozsádku Je^o M^{ci} o samym wy- znaniu nášym y Controversiey o nim / prawda że y tu sobie te^o życzymy y Ie^o M^{ci} o to prošimy, áby wyznánie náše dobrze wważywszy, według Canonow samego tylko písma śwíetego controversia te rozsádzić ráczył: ále nie ná to / żeby ktoraś kolwiek stroná powinna byla ná decisiey Je^o M^{ci} prze- stać.

stać. Człowiek jest Je^o Młosc/ choć wielki y mądry / ale
przecie człowiek/ wnieść sie w rozsądku może/ prajudica-
ta opiniones wielka moc maia. Byśmy sie chcieli na
ludzkie zdania w nabożenstwie puścić/ dawnobyśmy byli
wsytkiemu prawie światu kontradycować przestali. Te-
go my życzymy / żeby Je^o Młosc/ iako y każdy człowiek/
sam rączy dla siebie / takim sposobem takim sie powie-
dzało / rozsadek ten uczynił / wiedząc że z tego Bogu y
Pánu Jezusowi liczba dać będzie powinen. Jesli kto do-
bry rozsadek uczyni/ iemu będzie lepiej: iesli zły/ on za to
odpowie. Każdy siwe własne brzemie poniesie. Każdy tedy
niech sędzi/ á dobrze sędzi/ bo on idzie.

Kortezia te, piśe ieszcze/ iakoś W. M. moy Mći Pan przy-
iał, styśatem: Bá radbym wiedział iako Je^o Młosc przy-
iał/ nie Kortezia/ ale śczyra y vprzeyma żadość y prosba
náśe. Jakoś prośe: gravissimi iudicii lance ponderuiac, y
bystrym swoim okiem vpátruiać, iż oni tak śmiały insinuatia
swą, ślączość W. Mći. w wyznaniu prawdziwym Ewán-
geliey Pána Chrystusowey, v ludzi wpodeyżrzenie y w ohyda
znącą podać, á sprośnoś bledow swych zacnością ślany i-
mienia nm. zalećić y ocukrować iako naywiecey vsituią. Je-
by Je^o Młosc/ ktoremu śamiz gravissimi iudicii lancem y
bystre oko przyznawacie / tak to śle miał przyiać y wykła-
dać: pewnali to ieno Ke Clem: Wiereć sie nam temu nie-
chce wierzyć. Czy to niewiedział Je^o Młosc/ że Zbor náś
y przedym/ Scrypta swoje/ to Krolom/ to Książetom/ to
Rycerstwu wsytkiemu tey Korony/ to Miasłom y Rze-
czompospolitym/ to Academiám dedicował: Książka
o Bosłwie Pána Jezusowym / y druga przeciwko Skár-
dze/ przypisána iest Krolowi Je^o Mći Pánu náśemu.
Kátechizm náś Laciński/ Krolowi Angielśkiemu. Anti-
puccius, Książetom Hasskiemu. Kátechizm Niemiecki/ A-
cademiey Witeberskiej: Praelectiones Theologicae, Hey-
delberskiej. Odpis na Monstra Smigleckiego/ Senato-
wi Gdańśkiemu y Thorunśkiemu zc. zc. tośmy też przez to/
wsytkich

wřystkřich tych nabożeńřtřwo/ v ludři w podeřřzenie y w o-
 hyde podác, y zacnořćařtřwy imienia ich řprořnoř řwřch bře-
 dow, iáto wy o nas modeřtě mowicie/ zálecíc chćieli? Ař
 zař w teř předmowie mořey iáw nie znác nie dáte / ře Je°
 Mořć zřwámi trřyma w nabożeńřtřwie/ nie známi? Játoř
 tedy Je° Mořć moglo nas rozumieć/ ře řtátecřnoř w nř-
 znániu iego, v ludři w podeřřzenie y w ohyde iákř přřwřieřć
 wřiluiemy? Czy nie wy to řámi tář řádřicie/ á ná Je° Mći to
 zřániácie? iáto y to/ řeby Je° Mořć miał rozumieć/ ře zř-
 cnořćařtřwy imienia Ie° Mći, chcemy nabożeńřtřwo řwe zá-
 lećić / bářzo řie nie řlii. Wierřa řieřt modeřtia Je° Mći/
 choć wielkie° y zacne° Senatorá/ mř to wy wdáicie. Zále-
 cenia teř nabożeńřtřwá y wřznániu nářego/ nierřkác řebyř
 řny mieli řuťác z zacnořći ořob ludřkřich/ ále wřym iácřey
 zálecenie iego poťladamy/ ře máto řieřt zacnyř w edle ćiař
 lá/ řtorřby řie go trřzymáli. Wiedzac ře podle řzeřy řwřá-
 tá, y nizacř pocřytáne wřbrat Bog, y te ktorřch nie mářř. Opoř
 1 Cor: 2. 6, 8. wiadamy, mowi Apořtol/ mądřoř nie wieku tego, áni Xiřa
 řat wieku tego, ktorř niřřće iř; ktoreř řaden z Xiřa řat wieku
 tego nie poznat. Nie potrebuie prawdá Bořa zálecenia
 z ludřkřey zacnořći/ błedy y wřmyřly ludřkie niech řie tym
 řřczyca: ále z poznániu prawdy / zacnořći prawđřwřey/ y
 1 Cor: 9. 24. zálecenia wřřřcy niech řuťáia. Niech řie nie chlubi mądřy
 z mądřořći řwořey, á mocny, niech řie chetř z mocy řwořey, y bo-
 gacz, niech řie nie podnoři w bogáctřwách řwořch: tář áni zac-
 ny w zacnořći řwořey: ále ten ktorř řie chlubi, niech ay řie
 tylko w tym chlubi ře nie poznat. ic. Abowiem wřym iá řobie
 rořkořřwie, mowi Pan. Co tu dáley ř. Clem: piřře/ do nas nie
 náleřy. Mřey řnerowř řwiádectřwem/ řtorř nie tylko přeř-
 řiwko nam/ ále y přećiwko wám piřat/ cře řie řřczyćieř
 bo řeřli řwiádectřwo iego přećiwko nám řieř wářne/ cře
 muř nie má być wářne y přećiwko wám: á řeřli řie wy zá-
 niewářne přećiwko řobie máćie/ cřemuř chćećie řeby wář-
 řyťo přećiwko nám: podobno w edle one°, Nux pinea, li
 in Vatinium miřeris, eřt pomum. Aleć y Meifne-
 rus báďřie miał dá P. Bog řwoře odpowřeďř.

Ná Przedmowę do Czytelnika Odpowiedź.

N To kolwiek pierwszym Scriptem X. Dá-
nielá Clementinusa / ten wtóry pod imie-
niem iego wydany stosuje / snadnie to oba-
czy / że tego wtorego X. Dániel Clemens-
tinus trudno ma być Autorem. Bo iá-
ko różne y do siebie by namniemy nie podo-
bne twarzy / różne ludzi być wkazują : tak też różny y dás-
leko inakšy stylus / y sposob písania / różnego autora niechys-
bnym iest dowodem. Widziano to bez pochyby iáko źle X.
Clem. stánal / y dla tego mu Patroná przydano / ktory imie
iego ná sie wzíawšy / vsíluie podeprzec causy iego. Co dla
tego przypominam / žeby nas zá takie prostaki nie miano /
iákoby smy sie w tym nie postrzegáli. Widzimy to báz-
dobrze / y kto był tym Patronem / zgádnąć nam nie trudno.
Ale dawšy temu počoy / do samey rzeczy przystepuje. A
naprzód odpowiem ná to co w przedmowie swoiey do czy-
telniká / w ktorey też list moy do Je^o Młci Pána Woiewo-
dy Bełskiego rozbiera / piše: potym ná same ksiáške iego.
Co sie tedy tyče przedmowy iego: Nie trzeba było Bo-
giem y sumnieniem świádczyć / że X. Clem. nie tym vmy-
štem wydał był pierwszy script swoy / žeby nas był ná od-
pis wyciągnal. Nie nie watpiemy / žeby był wolal aby smy
byli ná písno iego milczeli / y tey ohydšie / ktora ná nas / y
ná wyznánie náše wewloczy / przyschnąć ná sobie dáli : y
podobno kiedyby sie był takiey odpowiedzi spodziewal iá-
ka odniosł / rozmysliłby sie był dobrze ná to / iesli ten script
swoy miał przeciwko nam wydawác. Ale wważ káždy
słusznali to / chcieć kogo winowác / á nie chcieć žeby oba-
winiony dał o sobie spráwe : Wolno było X^o Clementi-
nusowi ná hárc poiedynkow / iáko on tu o nas piše / wyie-
śńác / y iáko nagozrey náboženstwo náše y nas lýć / y trá-
ducowác /

X^o B^o

ducować: á Szlichtyngowi nie wolno było nábożeństwa
 swego bronić / y tego hárcerzá zráżić / żeby nam y Zborom
 nášym hárdšie nie insultował: álem ja chciał, piše / sektywá-
 ſzey niesforność z odmiennemu Páradoxámi okazałſy, podać prze-
 ſtroge bladzącym, y wam do náwrocenia ná pierwszą drogę prawdy
 zktoreicie wypádl, poſłużyć. A myſimy teſz chcieli twoie po-
 mowy / fálsátie / contradíctie / przymowki / nieumieietnoſci
 odkryć / wyznánie ſwoie y Zbor ſwoy oczyſcić / y wam
 bladzącym drogę do prawdy / ktorey ieſzcze nie do końcá
 znácie / wktázać. A że mie / ktorym ſie ná ſcript iego ozwał /
 pradicantem Rákówſkim zowie / niech wważy ieſli mu to lu-
 dzie bączni pochwała: Kiedyby ſam Miniſtrem nie byl /
 Kiedyby ſam / y inſy towarzysze ie / te / tytułu od przeciwni-
 kow *per contemptum* ſłucháć nie musiał / nie dſirowałbym
 ſie temu: ále teraz rázdy bączny ſobie pomyslić muſi: Což
 to wždy zá insolentia tych ludſi / ktory ſámi y dla nábo-
 żeńſtwá / y dla Miniſtrowſkiego wrzedu ták bárzo wzgá-
 dzeni y zniewáżeni bedac / inſych przecie *contemptámi*
 karmia: y to co ſámi od przeciwników cierpia / drugim
 wyrzadzá. A co ſie mnie tycze / nie ſromam ſię Ewángeliey
 Chryſtuſowey, ktora ieſt mocá Bozá ka zbáwieniu káidemu wierzą-
 cemu: y mam to zá korone głowy moiey / że mie Bog ie-
 obwoływałczem uczynił / á zá tym žemie ktodla ták ſwoie-
 tego wrzedu pradicantem, ábo czym inſym *per con-tem-*
ptum názowie / nietylko ſie o to nie gniewam / ále to mam
 zá wesele y ozdobe moie.

Przyznawa ſie X. Clementinus / że ſłowá Scriptorow ná-
 ſych nie wtańnie citował, pag. 1. A czemuſi ſie gniewa / że zá
 to nágáne odniósł / poniewaž on ná wtańnie cytuiac ſłowá
 Scriptorow náſych / y ſam ſens odmienił: A co ſie tycze
 inſych nágan / y te ták ſá iáwne / że ſie dſiwnie temu / że
 ſie śmiał náleſć teń / ktory w nich X. Clementinuſá broni.
 Powieda / że nie ja pierwszy od nich ták ieſtem uczęſtowany, zá-
 cnięſzy nád mię y uczeńſzych to ieſli nie więcej porýkátó. A iáá
 Pož X. Clementinuſá uczęſtowano: žemiego potwarzy /
 fálsátie /

falszacie/ contradicție / składowania / grube error y nieus-
miejtności zebral: A cożem ia winien/ że taki był Script-
iego? Czemuż wżdy X. Clementinus swoje wine na mie-
kładzie? Com ia tego wszystkiego miał zamilczec/ a wyzna-
nie nasze od niego zelżone y zpotwarzzone / na stytych y na
wragowisko podać? A czemuż sie między samymi Mini-
strami Ewangelickimi należli ci/ ktorzy pisanie X. Cle-
mentinusá niestronnie ganiac / odpisem moim contento-
wali sie/ y z modestiey go zalecali? O czym mam listy ich
własna reka pisane. Toć to naybárzciey Adwersarzow bo-
li/ kiedy kto miasto łaiania y slow obelżywych/ ktorych oni
zazywac zwykli/ sama rzecz im iest silny y ciepkli: y teraz
boie sie ze y ten terażnieyszy odpis moy nie będzie do ich
smaku/ choć sie o to starać bede/ żebym iako nayłagodniey
prawde mowil. Co sie też tego inszego tyczy / niech nam
pokaze / z kimesny sobie nieprzystoynie postapili: komu-
smy niestronnie odpisali? Dziwna to rzecz/ że nam takie
rzeczy zadaciecie/ ktorych na nas dowiesć trudno: a sami-
ktorzy takie zuchwale scriptá przeciwko nam co raz wy-
daciecie/ w tym sie nie czuiecie. Co tu daley o nas pise/ iest
iego złe wdanie/ o ktorym na swym miescu.

Przypomina potym dispositia pierwszego Scriptu swe-
go/ że go podzielił na dwie części; y że w pierwszey odprawił, pewne
rzy qwestie, w drugiej nastąpił na assertie Socynskie, wpátruiać ab-
surda, które z nich wyptywają. Bo iako/ pise/ Irenaeus dawny napi-
sał; Nad heretykami zwycięstwo iest przypomnieć ich zdania: y He-
ronim; heretyckie powieści y mowy powiedac, iest ie zbic y przewy-
ciżyć. Sądź mię, prawi/ poboine serce, ieslim ia zgrzeszył w disposi-
tiey mego Scriptu.

Naprzód; Zle do rzeczy swojej słowa Irenaeusowe y
Zieronimowe stosuje Adwersarz/ gdyż insza iest czyie zdá-
nia y opinie poprostu wyliczac; insza z nich absurda wy-
wodzić: y owšem iemu sa przeciwne. bo iesli Heretyckie
opinie sa takie/ że byle byly przypomniáne/ każdy bez dala-
szych wywodow widzi że sa falszywe/ czemuż on nie con-

tentował się prostym naszym sententiy przypominaniem/
 ale dopiero przez dalsze wywody absurditatem ich po-
 ząć vsilwie: Toć tedy rozumienia nasze nie są Heretyckie.
 Wasby to/ w was znalazł takich powieści niemało/ które
 wymienić tylko/ iest ie zbić/ y przewyciężyć: iedno że ludz-
 kie vsy/ niektórym zwołasz/ tak już dawnością czasu za-
 sprawiedliwym sadem Bożym przywykły/ że ich absur-
 ditatem & dissonantiam nie czuia. Powtore/ Niegani-
 tem ia tey dispositiey na te dwie części: alem to ganił/ że
 traktuiąc te dwie części/ żadnego porządku w tym nie prze-
 strzega: że co raz rzeczy zaczętey odbiega: że takie rzeczy
 wtraca/ które do przedsięwzięcia nic nie należa: że iedną
 rzecz często powtarza etc etc. Ale gorza to/ co piśe/ie na te
 dwie części scriptu swego resposu nie ma. Jakoż to śmiał napu-
 sć: a coż inſe^o wtoż część scriptu mego w sobie zamyka:
 a zaś tam na te tego qwestie nie odpowiedam: a zaś w sły-
 tich tego dowodow y argumentow nierozbieram: a na coż
 y on wtoż część tey swoiey Antapologiey cudza głowa
 napisał/ w którey causy swey broni/ y odpowiedzi moie
 vsilwie zniesć: Czemu mi powieda/ tymże porządkiem nie odpiśa-
 li, ale inſa forz sobie wynalazły, praca niepotrzebna podieli, a
 mnie więtsza żądali? To inſa/ że wam inſym porządkiem od-
 powiedziano: ale przecie odpowiedziano. a czemuś mo-
 wicie/ że resposu nie macie? iesmy milczeniem woleli przeminąć
 to co nam żądacie? Do tego/ czemuś to każdemu nie ma-
 być wolno/ takim porządkiem odpowiedać/ iaki się temu
 zda być sposobniejszy: byle on tylko na wszystko/ na co po-
 trzeba/ odpowiedział: to nam to była trudna/ iść za po-
 rządkiem/ albo raczej za nieporządkiem X. Clementinus
 sowym/ y miasto tego/ cośmy na każda rzecz na swym
 miejscu odpowiedzili/ tam/ kiedy ia on wtraca/ na nie od-
 powiedzieć: Czemuś się to ładaczego chwytać: y nieroz-
 sadnemu czytelnikowi oczy mydlie chcieć: iakobyśmy przez
 to niepotęgę swoię na solutia żądanych qwestiy pokryć y Czytelniká
 od porządnego czytania scriptu X. Clementinussowego odwieść
 chcieli

chcieli? y owsem/boday wszyscy Adwersarze nasze Script
iego czytali. A nawet niestudniem nam to zadanie/ iakobysmy
porzadek iego pomieskali. A zażesmy w drugiey części od-
powiedzi naszej/ nie sli za nim cale/ziedney części do dru-
giey/od qvestiy do qvestiy/ od titulu/do titulu: a zażesmy
tym porządkiem na dowody iego/ ktorym od niego sa po-
dane/nieodpowiedali? Bo zesmy z osobna potwarzy/falsas-
tie/ contradictie/ zlorzeczeństwa/ nieumiejetności zreges-
trowali/a zaż nam to nie bylo wolno? a zaż on wnich ias-
kie^o porządku przestrzegal/a zaż każdy z tych rzeczy tam nie
zostawil gdzie mu zpiora wypadla? to nam to tych wdzies-
cznych kwiatkow zbierac sie nie godzilo/ y porzadek iaki
w confuzyeey uczynic? Toć to podobno boli/ zesmy w kupę
zebrali te piękne emblemata/zeby byly tym znaczneyse/a
by sie w nich y sam/y ci ktorzy script iego pochwalali/ tymi
lepiej przeżyżec mogli. Nie mleycieś nam tedy za złe/ze y
teraz tymże porządkiem postapiemy. Samę odpowiedź piśe
na koniec odtożyli: to przecie odpowiedź ma/ choć na końcu?
Ale powieda/ W tey odpowiedzi nic abo głucho odpowiada mi
na to com im zadał. A iakoz ma inaczej mowic: da sie to wi-
dzieć na swym miejscu: boie sie ze podobno glosnieyszaby-
la odpowiedź mola/ niżby sobie byli życzyli. Bo żem na
niektore pytania marne y dziecinśkie niechcial odpowie-
dzieć / żaden baczny za złe mi miec nie może. Uczynilem
to/ pamietaiac na ono monitum Apostolskie: A głupie y
nieumiejetne pytania odrzuc, wiedzac iż rodzą walki. A słudze
Pańskiemu walczyć się nie godzi. A takieć sa te/ktore tu exem-
pli causa ogulem przypomina/ o dwoiakiy wierze: o duchu s.
doczesnym: lubo sie to K. Clementinusowi tak bärzo podoba-
baia / że ie tu pytaniami swymi wglowatymi nazwał. A
iesli y ten / ktorego głowa K. Clementinus odpisuię / ex
suo sensu to mowil / czemuż tych qvestiy znouu nie wy-
licza: czemu nam nimi nie dokuczaj: niechbysmy sie kreć-
li nad ich solutia: A zaż nie škoda zeby tak madre y seko-
wate qvestie w zapamiętanie posły?

1 Tim. 2. 23.

O wyśławieniu ciała Chrystusowego od Boga Ojca i materii
 stworzonej w pánieńskim żywocie, ábo weń wniesionej; nie trzeba
 mi było odpowiadać: bo to nie było pytanie / ale tylko sen-
 tenciei Socinowej y Smalcusowej przypomnienie. A
 iednak á zażem nie odpowiadał: że jeśli się którzy z nászych do
 pag. 131. tej sentenciei nie znali, iáko X. Clementinus twierdził / coby
 w tym był zá dóm, poniewaz nie sa powinni wszyscy wszytkiego tego
 wiedzieć, y rozumieć, cokolwiek Socyn pisał y rozumiał. Komuż tedy
 mowi / te mysteria nápisali jeśli nie wszytkim? Coż to ma do rze-
 czy: to dla tego wszyscy powinni wszytko to / co oni pisali
 wiedzieć y rozumieć: á kiedy nie wszyscy chcą / ábo też y
 mogą czytać: á kiedy nie wszytkiego: á kiedy się im co nie
 będzie zdało: Czy to wy rozumiecie o nas / że my in verba
 Socini ábo Smalcii / ábo tego inszego / oprócz pisma
 świętego iuravimus? Wy sámi co to o swych Doktorách
 rozumiecie / że wam tak doskonałe mysteria podali / że bła-
 dzić żadna miara nie możecie / á zaś wszyscy wszytko wie-
 cie / á ieszcze wiedzieć powinni iestescie co oni pisali: y o
 wšem wiele was iest / co się zá predestinátia y in se nie-
 ktore opinie / ktore oni forytowali / strómacie / á iednak oni
 to co pisali wszytkim pisali. Odpowiedziałem ieszcze y to /
 pag. 132. że jeśli tę sententia ma pro absurda, czemuż tego nie dowodzi? Ták
 wet y do iego własnego rozsádku appelluie / żeby sam roz-
 sądził co iest absurdius y niepobożnieyszego, mowić, że Pan Bog mo-
 ca swoia w żywot Pánieński substantiam aliquam creatam immisit,
 aut ibi creavit, z ktorey potym z tym co z mátki fetus zwykły sume-
 re, fabrica ciała Pániskiego iest spráwiona: czyli mowić, że Bog sam
 nieskonczony, niebá y iemnie stworzyciel, w żywot pánieński wstąpił,
 y ták ciało ná się wiańszy, przyzwolit ym ludziom sposobem się v-
 rodził? A iákieyże ieszcze chciał po mnie odpowiedzieć
 pag. 121. Ale odpowiadzał / wstydlivym wšom folgując, niewspomi-
 nam. Czemuż ci, piśe / którzy to wymyślili nie folgowali? Czemuż y
 wy słowa moje tak nieszczerze do czego inszego ściągacie?
 á zażem ja to rzekł wzgledem tej sentenciei / ktora nic nie-
 wstydliwego w sobie nie ma: á zaś nie wzgledem qvestii
 X. Cle

Odpowiedź.

7

X. Clementinusá ktore nam tam zádaie? cc. 4. b. o tychem
ia powiedział / *ie ich wstydlwym vsom folguac nie wspomnam.*
Niech weyźrzy kto chce w miesce pomienione v X. Cle-
mentinusá / á obaczy że tak iest / y dziwować sie temu be-
dzie / że Ministrowie / choć vpomnieni / zá takie qvestie sie
nie sromáia / y ná nie sobie koniecznie odpowiedáć káža.
Niechże ábo wstydlwíeý mowia / ábo inšych odpowie-
dáczo w skutáia.

Z strony te^o X. Clementinus twierdzi ná Pána Mo-
stkorzowskiego / iakoby w rozmowie swey z nim miał mówić, że te-
raz iest dwoie krolestwo: Oycowe iedno, drugie Chrystusowe, y ie-
den do drugiego poddanych nie ma práwa, &c. Cožem miał in-
šego odpowiedzieć ná to com powiedział / *Iesliście wy* pag. 142
Xe. Clement: śmieli z fałšować pišane y w druk podane słowá, á co-
mówione? Niemieýcieš nam tedy zá złe, że teý powiešci wášey nie
wierzymy. Tom sie to ia miał przyznáć do takowey mowy /
ktorá nigdy w vsćiech Pána Mostkorzowskiego / człowia-
ká iáko wšyscy wiedza y pobožnego y rostopnego niepo-
stała? Takowež to, piše / mája być odpowiedzi, *si fecisti nega. A si*
non fecisti, to sie przecie przyznáć / dla tego że wy świad-
czyćcie. Co tu przydáie áppelluiac do czytelniťá / *ieby roz-*
sádziť, iáko my distinciami nášými nowymi vsłuiemy znošić ich
dilemmata y absurditates: to wyžša iego mowey vškaržanie
sie ná nas / iáko by resposu od nas ná swoje qvestie y absurda nie
miat, iáko by smy milčeniem przemineli absurda nam zádaéne, res-
futuie / y tam włásnie / gdžie sobie koniecznie wierzyć káže /
samže w podeyžżenie przywodzi mowý swoje. Jesli dis-
stinctie náše sa nowe ábo stáre / nic wy ná to nie pátržcie /
byle tylko były prawdziwe / wšák tež nie bárzo dawno po-
czeto zástárzále błedy y wymysły ludžkie obaláć. áleć nie
wšyťkie rzeczy nowe / ktore sie komuž dáda nowymi / á
niechcac tež prawde powiedział / że my absurditates znošis-
my. A že áppelluie do bácznego pilnego y rozsádnego czy-
telniťá / y ia do niego áppelluie. Niech rozsádzi nie tylko
to ieslim ia nie došyc wczynił zarzutom X. Clementinusá /
ále iesli

Ale iesli w czym náwaltit odpowídzi moiey y ten/ktory sié go bronić podiat: Kiedyby tylko ludzic báczni moy res pons z tym iego scriptem conferowác chcieli/ nie trzebá by bylo dálšey odpowídzi. Przyznawam mu to že vnie láiac/ škálowác/ przymawiac / y wšedšie mu tám/ gđšie to czyni/sporo y słowá plyná: ále gđšie przyidšie ná dowo dy y argumenta odpowídac y ratie ratiámi znosić / tám sie poći y rzeczy mu niezstáie/iáko to káždy obaczy. Niech že sie protestuie iáko chce/že mu sie nie dosyć odemnie dšies ie/ vpornemu y błedow swoich odstápić sromáiacemu sie/ nigdy sie dosyć nie sstánie.

Pise/šeby byt mogl od tey pracy supersedowác: y owšem/wol no wam to bylo: przez cále pieć lat nic nie odpowídzia wšy/ iužesćie mogli temu dáć počoy: ále znác iáko wam gliboťo vtěnelá tá odpowídz mojá/ y dla tegošćie sie nie mogli vspokoic/álešćie sie ták dlugo křecili/pisáli/ěnowáli/popráwowáli/symbolá swe conferowáli: ažbyšćie choť wpušťošťá láťá ná moie odpowídz dosyć křotťa sie ozwa li. A přeciém to ja wam nic ábo gluchó odpowídzíat, respon sušćie odemnie nie mieti, milčeniemem přemííat absurda wáše, di stiněliámi novými y bláhými vřitowátem znosić wáše dilemmata y absurditates, nie dosyć siě wam sstáto ode mnie. ř. Mily Ke. Clem. ná tákowa odpowídz dmuchnać wam tylko bylo nie přez ták wiele lat sie sílic/y iáko naymedřšego miedzy soba šukác / Ktoryby was odsádzíwšy / wříat ze práca ná sie. Ale přecié pytam czemu sie wam to zdáto / žebyšćie byli mogli supersedowác od rescriptu tego: li mi siě powie da/ do tych trzech qwesty přiználi, to iest, že w ich náboěństwie moga býť rózne rozumiení: žeby přizgli co innego odřapíwšy opi niy teráznieyšych, gđyby im blád iáki w nich wřázáno: že okrom Oycá mái: drugiego Boga človieká Christuřá. Tobysćie to iuž dla tego wygráli: mily Ke. Clementine toć wam láda co ad palmam sufficit: ále postoyćie troche / mech sie wam ná te wáše triumphy ozowe. Co sie tycze pierwšey qve stiey, tá

stley takem wam odpowiedział: abo te różne rozumienia zachodzą fundament wiary w Pana Jezusa, abo nie zachodzą. Jeśli zachodzą, zgadzamy się w nich nie tylko sami z sobą, ale y z wami. ponieważ wszystko to wyznawamy bez czego się wiara w Pana Jezusa ostać nie może, y odrzucamy cokolwiek one znosi. Jeśli nie zachodzą, a iednak się orzeczy wielkie y bärzo pożyteczne do zbawienia opierają, y w tych żadney nam niezgody nie pokaze X. Clement. W rzeczach zaś mnieyszych, y drobnieyszych, choćby była iakarożnica, co za dziw! y owšem toby był dziw, gdyby nie było iakadney. bo iako to ledwie można, ieby wszyscy iednako dowcipnymi, rozsądnymi y mądrymi byli: tak y to, ieby we wszystkich y namnieyszych rzeczach iedno rozumieli. y dla tego też różne w tych rzeczach rozumienie, choćby było iakie, zgody y hármoniey nāszey Chriścińskiej nie psuie. Dobrze bowiem ktoś powiedział:

Diversum sentire bonis, de rebus iisdem,

In columi licuit semper amicitia.

To już widźcieżem wam nie poprostu pozwoili / że w naszym nabożeństwie mogą być różne rozumienia. A z tego com pozwoili / coż wysmążyć? Pytam y ia was / jeśli w waszym nabożeństwie różnych rozumienia niwczym niemają: pytam / jeśli sie wszyscy waszy słuchacze y wszyscy Ministrowie we wszystkim zgadzają? A sam sie czemu z Calvinem nie zgadza: pag. 41. Ale samiz Doktorowie waszy / Calvin / Beza, Piscator, y inzy / Co czym w pierwszej odpowiedzi / iako często z sobą niezgodni! Controversiey wielkiey między Zwingliussem a Calvinem nie wspomianam. A kiedybyście Lutherány mogli namowić / iako sie waszy o to nie poraz stęrali / y księgi o tym wydali / żeby was do Braterstwa y Zboru swego przyieli / pytam jeśli by w waszym spólnym nabożeństwie y Zborze nie było różnego rozumienia: Comowie: w Apostolskich Zborach ażaz nie były różne rozumienia: a żęadze to co Apostoł w liście do Rzymian piše: słabego w wierze przyjmuycie, nie na sprzeczania sporow. Ten ci wierzy że może ieść wszystkie rzeczy, a który słaby jest, iärzyniada: Ieden sądzi dzień ode dnia, a drugi sądzi

pag. 136.

pag. 14. od początku.

AA. 21. 7. 20.
II.

gi sadii kády dzień (zarówno:) kády w swoim rozumieniu niech będzie upewniony. y tájże nápomina / aby dla różnego rozumienia / mocniejszy słabszych lekce nie považali / a słabszy mocniejszych nie śadził ani potępiał. A zaż Zbory z Dydow zebrane / ogulem mówiac / nie były tego rozumienia / że im potrzeba obrzeške y zakonne Ceremonie przy nabozieństwie Pána Jezusowym zachowywać / czego Zbory Pogánstie nie rozumiały: A máláš to była różnica: a przecie sie między soba znášali / y znášać byli powinni / y jedni ná drugih zbudowanie pátrzyć. W Liście do Philippencytów (zebym inšych rozlicznych mteysc nie wspomniat) vřazawšy Apostol iáko řáždy wierny ma rozumieć y czego sie ma trzymać / przydaie: ktorzysmy tedy doskondli, to rozumieymy: a iesli co inčey rozumiecie, y to wam Log obiazi. Wřákże do czego smy inř przysli tymie snurem postępuemy, toř rozumieymy.

Philipp. 3. 7. 15.
16.

Co sie tycze drugiey qvestiey: Zeby smy odstapili opinii swoich, a przigli co inřego gdyby nám bład w nich vřazano. Co żeście y tu wygrali: Czyście nám dla tego bład iáki vřazáli: czy rozumiecie że my dla tego w sentenciách swoich sami watapiemy: Coř: abobyście wy nie odstapili swoich opinii / choćby wam bład w nich vřazano: powiedźcie: Jeslibyście odstapili / tobyście toř co y my vczynili: ieslibyście nie odstapili / tobyście gorzey niż my vczynili. Ale to niepodobna rzeczeć / ieby nám bład vřazac miano. y my toř o sobie rozumieymy: a przecie iesliby go nám vřazano / przebog niehcemy go dluzey cierpieć. Bodaieście nas w błedzie przekónali / iesli bładziemy. obiecuiemy to / że go zaráz porzucimy / y podřekuiemy wam za to / y wyznac tego / że smy bładziłi / sromac sie nie bedziemy. Vincat veritas. Ale wy co nám za nádźcie o sobie czynicie / ktorzy to daiećcie znać / że choćby wam bład vřazano / przeciebyście go nie odstapili: Wiecesmy wam gotowi dac pokoy / tylko nas y wy iesli chciećcie zaniechaycie. bo pořinam prawdy sřstanie / bronieć sie bedziemy. dosyć ná tym / że my nie poczy-

namy.

namy. Trzecię qvestia takem odpowiedział: pag. 144.
 Nic słusnie y bez wszelakiey przyczyny nas o to pyta X. Clem: czy dwa
 Bogow, czy iednego mamy: ponieważ sam tu przyznawa, że my sa-
 mego Boga Oycę, przez się, y od siebie będącym wiecznym stworzy-
 ciem iehowa (Izraeliton, przydaie imperitę) być wyznawamy. a
 iakoż dwóch Bogow mamy? Bogow mówię naywyższych przez się y od
 siebie będących. bo tak słowka tego Bog, w naycisleyszym znaczeniu
 używa pismo ś. kiedy mówi, że Bog ieno ieden jest. gdyż inaczey wie-
 le jest Bogow, iako samá rzecz wkazuje, y Apostoł iawnie twiadczy.
 Wasby o to pytać X. Clement: czy iednego czy trzech Bogow macie?
 ponieważ macie trzy osoby, z ktorych każda Bogiem onym naywyż-
 szym być wyznawacie.

1. Cor. 8. 6

To ieszcze do tego teraz przydam/ że sie nie sromáia trzy
 osoby swoje Bostie Bogámi nazywać/ y owsem z tego
 słowka Elohim, Bogowie, in plurali numero wielości
 Bostich osob dowodzić. Czemuż sie tedy przazęby wielu
 Bogow nie mieli? Tam tego zadac nie moga: bo my wka-
 zujemy że to słowko Elohim, Bogowie, zwłaszcza gdy o
 Bogu onym iedynym bywa rzeczone/ o iedney sie tylko os-
 obie rozumie: ale iż oni máia trzy od siebie różne osoby
 Bostie/ tak że dla tego Bogámi in plurali numero sa
 nazwane/ iakoż sie tego przeciw moga/ żeby wielu Bogow
 nie mieli: Widzi tedy moy Adwersarz/ że to jest złe wdanie
 iego/ żebyśmy okrom Oycę mieli mieć drugiego Boga, człowieka
 Chrystusa, Kiedybyśmy Chrystusa syna Bożego/ mieli za
 Boga przez się y od siebie będącego y naywyższego: stu-
 śniemy nam to mogło być zadano. Jużbyśmy musieli mieć
 ábo dwóch Bogow/ ábo z naszymi Adwersarzmi prze-
 ciwko prawdzie mówić/ że to sa dwie osobie/ á przecie iea-
 den y tenże w liczbie Bog. Coż ty tedy wlowili/ że to wy-
 snawamy co wszystko nabozeństwo Pána Jezusowe wy-
 znawać káže/ y czym różni od Żydow y od Pogánow iea-
 śtesmy? á to jest/ że y nas ieden Bog, on Ociec, z ktorego wysze-
 kie rzeczy y my ku niemu: y ieden Pan, Jezus Christus, przez ktorego
 wszystkie rzeczy, y my przezeń. Który Pan iedyny od Boga Oycę

1. Cor. 8. 6

ca wywyższone y ná práwicy iego posádzony / lubo Bogiem iest prawdziwym dla Bostiey mocy y pánowania swego Bostiego: iednak iz onym naywyższym y z siebie samemu iedynemu Bogu wystáwiony / áni zá drugiego Boga liczony być nie może. Mili Pánowie / tylko nie łapaycie słówek / y ná zła stronę nie obrácajcie tego co iest prawda / ále w rzecz same sercem prostym y prawdę miłuiacym wgládaycie / á obaczycie że nie będzie co ganić.

Alle spytaymy sie iúz / czemu nie supersedował / kiedy nas w tych trzech qvestiach wlowił: Niechciat nam dopuścić zwykłego wykrykania: vczynit to ludziom nieostrožnym kwoli, y niewiadomym nášych písm y mow: y oni też, píse / zázywáiac swego vragania, w goręby więkšá wylátowác chcieli. Musi być że sie ná tych trzech qvestiach nie bázro oblowił. bał sie przecie. Aleć my o tym wykrzykaniu y vraganiu nie myslimy: prawdy szukamy / nie zwycięstwa: tym sie contentujemy / kiedy prawdy obroniemy: y lubo to odpowiedz te swoje pełna ostrości y gorzkości wydał / tušymy iednak / że zá páńška pomoca / gory náđ námi mieć nie będzie / y owšem náđ nas sie wybitáiac / okázya nam dáć może / žebyšiny prawde Božá y wyznánie náše tak wysoko wyniešli / žeby go či Orłowie dolećieć nie mogli. A prawdziwieście te odpowiedz swoie / ludziom nieostrožnym y nášych mow y písm niewiadomym gwoli, nápisáli. Bo ná niey tylko takowi pádác / y nia sie contentowác beda. Jeszcze y tego dołožyl / iáko chce obronę dáwác przeciw odpowiedzi Szlichtingowey. Pominę, powieda / mowy iego, ktore sa nullius pretii, á ná te, co sie zdáda być alicuius apparentie, ná pozorniejszye iego písmá, ozywác się będg. Dosyć superciliose. A iázás powiedam / kiedyby tam kto ra byla nullius pretii, dopierozby z nia ná plác wyieždžáli / zádneyby nie mineli. O iákožby byli rádži tey occasiey! boie sie tedy / žeby pod tymi mowami / ktore to v nich sa nullius pretii, vlec / y tám gđzie im nabáržiey do kuczáia / či cho siedzieć niechcieli, áleć ia zá Božá pomoca bede

miał

miat na to pilne oko. A iż porzadek mój chce zachować /
zwłaszcza że to / iako piśe / nad powinność swoje czyni /
dziękuje mu za to. aleć trudno miał teregestrą ode mnie
podane przestoczyć.

Przystępuje potym do przedmowy moiey / ktoram w
czynił do Je^o M^{ci} Pána Woiewody Belstkiego / y szuka-
iac coby w niey mogli ganić / we dwunastu członkach, iako on
piśe / Anatomia iey odprawuie.

I. Zempisał / Nieśromaś się prawdy ile iey W. M^{ci} Pan Bog dał po-
śnać. Sluchaymy co tu gani mój Adwersarz. Jest tu, powie-
da / nągana Pánu Bogu dana, á Je^o M^{ci} Pánu Woiewodzie przypisana.
Trefna to mowa: ale na sens patrzymy. Coż w tym jest za
nągana Pánu Bogu dana / że komu Pan Bog nie obiawi
wszystkney prawdy: ábo mu to nie wolno: czy powinien co
komu: czemużeście tu zapomnieli swoich opinii: że Pan
Bog iednemu da wiare / á zátym y znaiomość prawdy / á
drugiemu iey zgoła nie da / choć ten nic w tym nie winien:
á ieszcze y karze go o to / że te nie ma / cze^o mu dać niechciał:
á iesli Pánu Bogu wolno zgoła nic nie dać / á ieszcze o to
karząc / że nic nie dał: á czemuż mu nie ma być wolno dać co
choć nie wszystko / y tyle / ile się temu podobaj: A zaś nie pa-
mieta co mówi Apostoł: každemu z was iest dana łaska, wedle Ephel. 4. 7.
miary dárú Chrystusowego. á zaś nie wie / że iednemu dano
wiecey / drugiemu mniej: iednemu pięć talentow / drugie-
mu dwa / drugiemu ieden: czy to wszyscy mają być iednako
madrzy y vmietetni we Zborze Pánstkim: A kiedy ieszcze
Pan Bog komu daie / á on niebierze: dopieroż Pan Bog
nic nie winien / á takac iest doskonałszá znaiomość prawdy /
ktora wam Pan Bog przez Zbory nasze podáie / y prawi-
pcha w zanadżrzą wáśie / á wy iey przyiać y wziąć od niego
niechcecie. y dla tego tak się o was słusnie ma mówić / iako
niekiedy Moyses powiedział o onym ludu Izraelskim:
Widzieliście iako wiele Pan czynił przed oczymá wáśzymi, áć. á wády Deut. 29. 2. 4.
wam ieszcze aż do tąd nie dał Pan sercá ku rozumieniu, áni oczu ku o-
baczeniu, áni uszu ku słyszeniu. Coż tu Pan Bog winien / że im
nie dał

nie dał dla te^o tylk^o / że bráć niechcieli: bo że dawał / y szczy-
rze dawał / y że nánim nic nieschodźilo / zrad znać / że im to
exprobranie y ná oczy wyrzucali Ioyzef. Winá tedy winch /
nie w Bogu była / że im Pan Bog nie dał. Jáko teży w was
nie w Bogu winá iest / że wam Pan Bog doskonałszey zná-
siomości prawdy swey nie dał. bo choć on dáie / ale wy bráć
niechcecie. Ieśli piśe / nie d.ł Pan Bog Iego Mái cále prawdy swey
poznać / iákoż może sędzia być tey controversiey, przyktádem Constán-
tiná wielkiego? Ná co też chce mieć Iego Mái sternikiem domu Bo-
żego? Widyć sędziemu należy być wiadomym wszytkiey prawdy w
ktoreyby nie błądził, y od ktorego decretu nie godziłoby się appell o-
wać do inszego.

Przyktád Constántiná wielkiego / y sternictwo domu
Bożego / y sędzia taki od ktorego decretu nie godziłoby się
appellować do kogo insze^o / do rzeczy nic nie należa. Bom
ia przyktád Constántiná wielkiego przytoczył / nie ná to /
żeby Je^o Mósć controversie między námi rozstrzygnął /
przyktém prawdá ábo nie: ale żeby Je^o Mósć zgođe y po-
koy między różnie rozumieciacy mi / káżdego przy swym zdá-
niu zostáwiłszy / promowować chciał. Tákże y ster okretu
tego ztey miáry tylk^o życzyłem wziąć Je^o Mái w rece / że
by nim do zgody y spólnego znáśńńa kierował. A to w-
czynić może y ten / ktory ieszcze nie zna cále prawdy Bożey /
byle tylk^o vmiał podział uczynić między rzeczámí do zbá-
wienia konieczne potrzebny mi / á między tymi bez ktorych
kto zbáwion być może: á miłował szczyrte zgođe y pokoy
domu Bożego. O tymem też ani myślił / żeby m czlowieká
by nawietšego y nazacniejšego / chciał mieć in causa re-
ligionis zá sędziego ultimæ instantiæ, od ktorego decretu
nie godziłoby się appellować do inszego. Coż wam potym lápáć
tylk^o słowká / y taki sens im affingować / o iákim ni kt nie
myślił: y dla tegożem Je^o Mái prosił / żeby wyszńńanie nášse
dobrze vvažywšy wedlug Canonow piśmá świetego, controvers-
sia te między námi rozsádzić raczył. Tiená to / żeby ktoraś
Polwiek stroná / koniecznie ná decisiey Je^o Mái przestáć
była po-

była powinna: ale żeby raczey sam Je^o M^ośc dla siebie
 samego to uczynił. Ponieważ iemu samemu siła na tym
 należy. A takiego rozsądku/zaś nie może uczynić y ten/któ-
 ry ieszcze nie zna całej prawdy Bożej: y owšem iesli ia już
 całą zna/ná coż dopiero ma rozsądek ten czynić? Czy to se-
 dzia już powinien wszystko wiedzieć pierwey niż do sądu
 przyjdzie: a ná coż controversiy stron obudwu słucha: ná
 co inqvisitia czyni/ rácie zobu stron podane wważa/ statuc
 ma prz. d oczytná swoimi/ etc. iesli już wie wszystkie prawdę
 wktoreyby nie błądził? Toście wy to rozumieci/żebyśmy was/
 á ieszcze tak po prostu/ za sedzie mieć chcieli: Bylibysmyć
 wczas. Już widzi moy Adversarz/iáko ie^o dilemma ktore
 tu przydaie/ samo przez sie wpada: gdyż ia tego czego on
 chce/ Je^o M^ości nie przyznawać/ nie powinienem sie
 tak po prostu ná rozsądek Je^o M^oci puszczać: á iednak z dru-
 giej strony przyznawać Je^o M^oci to co sie godzi/by na-
 miniey nie pochlebuie.

II. W drugim piśel iest marna chlubá samych siebie, kiedy mo-
 wie. Tá prawda Boża, która Pan Bog dał Zborom naszym poznać
 To to marna chlubá: A wy á zaś sie też tym nie chlubić.
 że prawdę macie: że ia wam Pan Bog dał poznać: amy zá-
 teg, piśel/ y wszystkie Zbory nasze te^o im nie przyznawamy. Jeszcze
 by dobrze. Jużbyście z nami wierzyć musieli/ kiedy byście
 nam to przyznawali. A záž też y my y wszystkie Zbory nie tyl-
 ko nasze/ ale y inše/ wam to przyznawamy: á iednak że wy
 tak o sobie rozumiecie/ y mocno temu wierzyć/ trudno
 wam mieć zá złe/ że sie tym chlubić. á wyczemu sie ná nas
 o to gniewacie? Złe tedy, przydaie/ sąsiady máia kiedy sie sami
 chwala. O prawdieć niechcac/ dobrze powiedział/ że złe sąsia-
 dy mamy. bo goršych mieć nie możemy. Ktorzy nie tylko
 nam błedy y nieczbożności rozmaíte żądawaia/ ale tego po-
 nas chca/ żebyśmy przeciwko sumnieniu/ to co zá prawdę
 Bożą y zá dar Boży wielki mamy/ błędem nazywali y
 wszystko wedle zdania ich czynili. A słusnaś to? Tu nam
 żadaie pytanie. Rzeklibym że dziecinśkie/ y że sie skóda ná-
 nim b^o

nim bawić: aleboie sie żeby / iáko widze w tym scriptis
czyni / z tym nie wytrzymał / zem mu ná tego weszłóate
qvestie nieumiał odpowiedzieć. Jużże tedy niech pyta/
będziem odpowiadać. Dawnoż to, pyta/y komu z nich tá prawda
jest objáwioná? Wiecey ia spytam/á waszą prawdá/ ktora ro-
żni iestescie od inszych Zborow Chrześcíanstich/ iáko da-
wno y kto z was iest objáwioná: iáko by to co ná tym nale-
żało/ kiedy/ y iáko dawno Pan Bog co objáwi / byle tylko
objáwił. Wiecey o to nie trzeba było pytać / komu tá prawda
jest objáwioná áto slyszy/ie Zboró nášym. Pyta dáley: á przed
nimi kto ia tak iáko oni teraz wyznawał? A ia też pytam: przed
wami kto ia tak iáko wy teraz wyznawał? Nili Pánowie/
czemuś to nam takie qvestie zádawacie / ktore iáčno ná
was samych obrocone być moga: á przecie zdácie sie sobie
arguti. áleć ia odpowiem poprostu: apostołowie y Zbory apo-
stolskie: czego pismem swietym/ w ktorym wszytkie ártyku-
ły wyznánie nášego sa wyrażone/ iáwnie popieramy. Je-
szcze pyta: długi li ia tak podáwać będą? Wiecey mu odpowiem
tak iáko on sobie życzy: poki nam kto błedu w prawdzie nie po-
każe. Dołączcież tego á wygracie. Niech ieno, pisze/ iáki wárto-
głów z cudzey ziemié do nich przydzie, y zgáni im opinie socynowe y
smálciufowe, álić oni zteránieysza prawda swoia pod táwę włázy, á
z támtá ná stol ábo ná lichtarz poyda. Nili Xc. Clem: nie trze-
bać nam tych wártoogłówow z cudzey ziemié czekać / á
máloś ich w Polsce mamy: ktorzy sie o to kusa y mo-
wami y pismy swymi niespokóynymi/ potwarliwymi/ os-
strymi/ dziwáctwami/ żeby nas z toru tey swietey prawdy
zbić/ y wyznánie nášé nam zgánić mogli. Trudnoż to te-
go ruszyć/ co sie nie ná ludzkiey mądrości/ ani opiniách: ále
ná mocy Bożey/ ná śczyrym słowie Bożym y pismie
swietym sádzi. Ale wiemć ia ná co to przymówká. To
sie im nie podoba/ śesmy gotowi błedu/ iesliby go nam po-
kazano/ odstąpić. Zadenć nam wártoogłów błedu nie w-
kazuje: bo ćráczey w bład záwodzić zwykli: ále tym ktorzy y
błedu odstąpić niechca / choćby sam Pan Jezus z niebá
prawde

prawde chciał pokazać/nicby nie wskorał. A przecie wam ten vpor nic nie pomoże. Już sie wy sprzeciwiajcie praw-
dzie iako chcecie/przyjdzie ten czas/y już zlaści Bóży przy-
chodzi/ kiedy obledliwe opinie pod lawe sie skryja / a pra-
wda Pańska na stole w domu Bózym/ albo na złotym świe-
czniku iako świeca wdzięczna będzie postawiona. Co
przydacie / Nie zgodzi się z nikim kto się z sobą nie zgadza: to albo do
rzeczy nie należy/ albo sie nie ostoi. Jesli bowiem przez te-
go/ Ktory się z sobą nie zgadza/ rozumie tego / Ktory o raz
przeciwne sobie rzeczy mowi: coż to ma do rzeczy? Jes-
li tego Ktory rozumienia pierwszego odstepuje/ a inſe po-
tym przyimuie: a zaſ ten nie daleko predzey się z kim in-
szym zgodzi/ niż ten Ktory vpornie przy swym zdaniu stoi/y
z gory czasem pociągnąć nie chce? Nie tak tedy miał rze-
moy Adwersarz/ ale tak: Nie zgodzi się z nikim, kto na sobie prze-
stawia. Jako wy czynicie/ Ktorzy/ choćby wam blad wskaza-
no / przeciebyście go odstąpić niechcieli. A to do nas nie
należy: czym zawierſył. Turba in vitium credula. Pau-
ci sumus, nullæ turbæ nos ſeqvuntur. Kto do nas przy-
ſtaie/ dobrze ſie wprzod namyſli. Tãmby to tego vitium
ſukać/ gđzie ſa turbæ, gđzie impetu magis, quàm mo-
râ & conſilio creverunt Eccleſiæ. Jeno że poſpolicie
tak bywa / że co ſie predko wznieci/ nie dlugo ſie ſwieci/
& quæ celeriter creverunt, celeriter etiam decreſcunt.

III. Pomieſzaniem wiary to zowie com napisał/ że naſſe
rozumienia, w ktorych od Ewangelikow rożni ieſteſmy, nabożeńſtwã
Pana Ieſuſowego niepodnoſza. Miły Xe. Clem. nie wiareć my
to mieſzać chcemy / ale wierzace miedzy ſoba pomieſzać y
y ziednoczyć. Zostańcie wy przy ſwoiey wierze / a nas teſ
przy naſſey zoſtawcie: niech nam wolno będzie nie wſytko
Piemu temu wierzyć czemu wy wierzyćcie: bo ſilã wierzy-
cie/ czego piſminem ſwietym trudno dowieſć maćie: a zga-
dzamy ſie miedzy ſoba/y w iedny Zborze bedac/w duchu
tichoſci/ nie przez poſmarki ani proſna ſlawę, wćieramy miedzy
ſoba te controverſie, wſpół wyſzrzyćcie / ieſli ſie nie daleko
predzey

predzey poKaže / przy tım prawda. Ná to my nie pozwalamy,
piše / ále y oni nie pozwaláa. Wiemy že wy ná to nie pozwa-
lácie / ále zá tım nie idšie žeby to prawda nie bylo. To trce-
fna / žebyšiny my ná to nie pozwalali / že náše rozumienia
naboženštwá Pána Jezusowego nie podnoša. Wiedziá-
li tež moy Adwersarz co tu piše: Przydáie / ábosmy my E-
wángelicy wierni, ábo oni? Iešli my, toć oni muša być niewiernymi:
iešli oni, tošmy v nich niewiernymi. Može być iešćze co trze-
ćiego Pánie Adwersarzu. bo iešli y my y wy wterzemy te-
mu / co wierzyć koniecznie trzebá do zbáwienia: tošiny y
my y wy wierni: bylešćie sie tylko vporne doškonálšey
prawdy Pánštiey znáomostí nie sprzeciwiáli. Iešćze y
drugie dilemma nam zádáie. ábo my nášláduemy, piše / slová
Božego z ktorego pochodzi wiára, ábo nie: Iešli ták, to oni podnoša
naboženštwó Pána Iezusowe: bo co z wiáry nie iešć, grzechem iešć:
iešli nie, to się prošno z námi tey Vniey domagáia. A tušćie coš
trzećiego opušćili / mielišćie przydáć: ábo częšćia slová Bože-
go nášládudniemy, częšćia nienášládudniemy. y ták iešć. Nášládu-
iešćie w tych rzeczách ktore známi spolne mácie: nie nášlá-
duiešćie w tych. ktore sa wlašne wáše. y ták widšćie / že áni
my wiáry y naboženštwá Pána Jezusowego nie podnošá
my: áni sie niešlušnie / choć prošno, (iáko niechcac prawda
nápišal) vnij z wámi domaganiy.

IV. Wczwartym, piše / iešć pomowá Ewángelikow. wczymž
prošie: gdy piše: Wgłos mowić tmielia, žeby się woleli názád do Pa-
pieštwá wroćić, á nišli się známi staczyć. Bá radem temu / že to
moy Adwersarz má zá pomowę. ztad bowiem znáć / žeby
przećie wolál do nas / niž názád do Papieštwá. Ale prze-
ćie niech mi pomowy nie zádáie. prawdać to. Iešli on nie
był tákim / tedy przećie wiele iešć miedzy nimi tá-
kich / ktorzy ták mowia. Bo žem žadnego nie miánowal /
dobrzem to vczynil. Nie rad bowiem ludžni kšiaž máže.
á tež to iuž glos pošpolity. niewiedšić kógoby pierwey
miánowáć. Co mowie: samž te mowę approbuie. bo przy-
dáie / By tež kto ták rzekł, což ná tym: Co tu przydáie / nie má nic
do rze-

do rzeczy. A w tym error wielki / że siebie samych tylko
za wcznie Pánstie mają: a nas / czy do wczniow Janowych /
czy do Pharyzeuszow przyrównyują: y tych ktorzy od
nich do nas odstepują / za zdrajce, Judasze, Diabły, y apostá-
ty mają, y niedostatkowi ich nawiecy to przypisują. Miec-
cie się tam, piśeł / dobrze y bez nas. Mili Pánowie / kiedy z ná-
mi czystey psenice słowá Bożego żążyć nie chcecie /
coż temu rzec?

V. Pochlebstwem to zowie / żem o Je° Młci Pánu Wo-
iewodzie napisał / Chciey te niechęci, M. P. W., pro virili z domu
Bożego wprzańać, powaga y zacność swoia. Iest ten który chwał-
ę Bożą wpadająca, znaczyć dźwignąć może: gdy pokoy y zgodę w dom
Boży wprowadzi: do czego cię natura, albo raczej sam P. Bog, Ec-
clesia sua commodo finixit videtur: dawśy W. Młci, in tanta fortu-
na, singulari prudentiam, summam animi moderationem, grava-
tem, constantiam. Już ja widze żebyście wy radzi y niebo-
ná mie obálili. Tom to ja pochlebował Jego Młci Pá-
nu Woiewodzie / tak piśać: Ehey Pánowie! bo abom pra-
wde piśał / albo nieprawde. Jesli prawde / á gdzieś po-
chlebstwo: Jesli nieprawde / iuż ci sie y mnie od was do-
stanie: ále y przy mnie komu drugiemu. Mili Pánowie!
Kiedy bym był chciał wielkim Pánom pochlebować / nie-
bralbym był ná sie takiego urzędu / który mie nabawił
y was Predicántskiego tytułu. A to co ma do rzeczy / że
byśiny nie wstuchali Je° Młci Pána Woiewody / kiedy by
nam kazał wstąpić / (nie Socinowych albo Smalcusowych
opiniy / bo my sie do ludzi niewiążemy:) ále kiedy by nam
kazał wáśe opinie przyjąć: to to dla tego nieprawdą / ále
pochlebstwo / com Je° Młci przyznał: Wźdyć my nie o to
Je° Młci prosimy / żeby albo wani albo nam kazał opinie
náśych wstąpić: ále żeby y nas przy náśym / y was przy
wáśym rozumieniu zostawił / starał sie o zgodę y spó-
ne znáśanie między námi. Co tu przydaie / że przez Boga ro-
zumiemy praconceptas opiniones, które powieda / tak w sobie do-
różnia, iáko własnego swego Boga. to mówiąć Adversarz / nie
wważa

wważając / że to tak łatwo nań y ná iego præconcep-
tas opiniones odwocono być może / iáko to on ná nas
obrocił: y owšem / Któż bázniejszy opinie swoje iáko Boga á-
doruje: czy ten Który się z tym oświadcza / że kiedyby w
nich blad dowodnie wskazano / że ich odstąpić gotow: czy
ten / Który tak wpornie przy swoich opiniách stoi / że co
badz to badz / choćby mu słońce ná dłoni przyniesiono / y
w błędzie go niewiem iáko przekonywano / przecieby w-
stąpić niechciał:

VI. W Bosłym, powieda / iest ste wdanie Constantyná pobożnego
á wielkiego Cesarzá. W czymże takim: iáko by nie dbał o wiarę,
by tylko politice zgoda w Kościele Bożym była zachowana: y iáko-
by wolność dał w nabożeństwie rozumieć, coby się komu podobato.
By mię był moy Adwersarz sam wprzód zlenie wdał / tru-
dnoby mi był zle wdanie Constantina Cesarzá żadać miał.
Jam nic wiecey o tym Cesarzu nie pisał / tylko to / że y
Alexándrá Homousiána / y Arriusá przy swym rozumie-
niu zostawiać / napominalich do zgody / y do spólnego się
miedzy soba znasania: żeby dla różnego rozumienia / nie
rozrywali Kościoła Bożego / wskazując że te ich sentencie
różne / nabożeństwa Pána Jezusowego nie podnośa. A
jednoś to z tym / co tu moy Adwersarz ná mię wlecze: iá-
kobym mu miał żadać / 1. że nie dbał o wiarę, tylko o politycká
zgode Kościoła Bożego. iáko by to wiará do tey ábo do owey
sententey była przywiązána: y iáko by to politycká zgoda
była / kiedy wierni / ile są wiernymi & membra Ecclesie,
z soba się zgadzają. 2. że dał wolność w nabożeństwie, rozumieć
coby się komu podobato. to to dla tego / iż Alexándrowi y Ar-
riusowi dał wolność / w pewnym punkcie / rozumienia iá-
kie się im podobáło: dla tego wśytkim sektom y opiniom
y Kácerstwom otworzył drzwi do Kościoła Bożego: Já-
ko to wy umiećie wnet uczynić ex musca elephantum!
Tu inż widzi / że się słusnie bronie listem Cesarzkim do A-
lexándrá y Arriusá pisanym: y żem go nie źle zrozumiał.
Który tak iest iáwny y iásny / że Kto mi tego nie przyzna / co
ia o tym

ia o tym Cesarzu twierdże / ten będzie jednym z tych kto-
 rzy przeciwko iawnym zmysłom disputuią. Ale on Euse-
 biusowe słowa / o tych którzy Pogańcy będąc / nabożeń-
 stwo Chrześciańskie zmyślali / napisane: do Arrianow/
 czy nieśczerze / czy nieumiejetnie obraca: także y drugie kto-
 re są Eusebiusowe / on wdaie za Constantinowe. Świades-
 ctwo Socratesowe / iakoby zlistu Cesarzkie^o wzięte / y do zse-
 czy nic nie ma: y przeciwko własny słowom Constantino-
 wym / o których żadney controversiey niemają / wystawione
 być nie może. Co się tycze te^o / z kim Cesarz wierzył / czy z Ale-
 xandrem / czy z Arriusem / tego mi w przedmowie swey
 nie tknał: y teraz o tym discurować nie myślę. bo lubo Ale-
 xandrowey / lubo Arriusowej był sententey / nie się z tad
 ani nam / ani wam nie okroi. Tam się nie okroi: bo my z
 Arriusem nie wierzymy: wam też także: bo Alexander z
 wami nie wierzył / żeby Syn miał być tymże wliczbie Bo-
 giem którym Ociec / y też w liczbie mieć istność / ktorą ma
 Ociec. Co się Arriusowej śmierci tycze / choćby dobrze ta-
 ka była / iako o niej Adwersarze iego pisał: przecie z tad za-
 den baczny nie ma colligować / że gorše iego było wyzna-
 nie / niż Alexandrowe: iż go śmierć goršą potkała.
 Bo naprzod / mogła przysć nań naturaliter, nie osobne-
 go iakiego sadu Bożego: powtore / iesli z sadu Bożego/
 mogła przysć / nie dla tey iego sententey / ale dla iego grze-
 chow: y owšem / iesli to tak iest iako o nim pisał / dla tego/
 że się zdradliwie obśedł / y przeciwko sumnieniu sententiy
 swey odstąpił / y fałszywa przysięga tego potwierdził.
 z tad raczej znać / że sententia iego była lepsza y prawdzi-
 wsza. a náostaték / moglby tego Pan Bog tak / y ieszcze
 goršą śmiercią skarać / a przecie go dla tego od oblicza
 swego nie odrzucać. Immemores sunt humana fortis,
 qui aliorum miseria & calamitati insultant.

VII. Po sława to zmyślona zowie / com pisał: znaszey strony cá-
 ła chęć do zgody y do pokoiu: gotowismy inszych w różnym rozumie-
 niu znaśać, byle nas też znaśano, y ná sumnienia naše nie następ-
 wano.

Euf. de vita Con-
 stant. lib. 4. cap.
 54.

Euseb. ad Conv.
 sanct. cap. 5.
 & 11.

Soer. lib. 1. hist.
 Eccl. cap. 9.

Soer. Histor. Re-
 clef. lib. 1.
 cap. 33.

wano. Słowá to są, piśe/ bez rzeczy. Sprobujcieś tego/ żeby
 nam nie wierzyćcie. Wzowcie się ztym/ że nas znaśać chce-
 cie / y przy naszym rozumieniu y wyznaniu zostawić / non
 imponendo nobis necessitatem, abyśmy wáśe artyku-
 ły przyteli/ á wyźrzyćcie/ iesli to serió mówimy : ale nie do-
 świadczymyś / kłamstwo y postawę zmyślona / y słowá
 bez rzeczy nam żądawć / wważcie iesli sie godzi : iesli to
 prawda, piśe/ niech sie nawroca do Zborow Ewangelickich, z ko-
 rych wypadli. To to nas tak znaśać chcecie / y ná sumnier-
 nia nasze nienástepowác? Otoż nie my zmyślamy: ale wy
 tego mehciecie uczynić / czego my sie słusnie po was do-
 magamy. Kwituujemy was z takiey zgody / ktora gwałt
 czyni sumnieniam naszym. Apolog wilków/ domagając-
 cych się pokoju z owcami/ zta conditio/ żeby psy odprawi-
 ly: nie bázdo do rzeczy należy. bo kogoż przez te psy rozsu-
 mie? Jesli Ministry Ewangelickie: nie pragniemy tego/
 żeby ich Pánowie Ewangelicy odprawili. Was też do wil-
 kow/ á siebie samego y swoje/ do owiec równáac/ nie báz-
 zo tráfił. Bo niewiem kto do wilká podobny : iesli ten/
 ktory nikogo nie przesláduie / inszych znaśa / do zgody y
 do pokoju wszytek iest skłonny / nie drapie / nie rozprásá/
 nie morduje? Trudno też mácie rzec / że my was ná dus-
 śách drapác y požerác chcemy/ zaráżając was škodliwy-
 mi opiniami: poniewáz wam wolność cála zostawujemy/
 nie tylko żebyście przy wáśych opiniách zostáli / ale żeby-
 ście też y stroże swoje przy sobie zadržymáli. Nie o toć
 wam idzenie o to / ale swoim opiniom nie dufacie. boćcie
 sie żeby zató zgoda y ziednoczeniem/ iáko śnieg przed słoń-
 cem predko nie sstáiały. Przecieć tego nie wyda da Pan
 Bog. bo nád prawdę niemáś nic mocniejszy. Piśe: Dobra
 zgodá, ale lepsza wiára, bez ktorey się nikt Bogu podobác nie może.
 Jáko by to/ ábo wiára prawdziwa y żywa/ moglá być bez
 cheć do tey zgody / o ktorey mówimy / y stárania sie o nie:
 ábo bez niey/ tak że iáko y bez wiázy/ mogli sie kto wpodobác
 Bogu. Náśláduy spráwiedliwóści, piśe Páwel s. do Timothe-
 usá/

Wiara, miłości, pokoiu ze wszystkimiżywającymi Pana i stworze-
nego serca. Wielka rzecz jest wiara / ale wieta jest mi-
łość. Bog miłością jest, y wszelki który miłuje, i Boga się narodził, y
sna Boga. Zaczynamy / lubo to prawda co tu pisze / że przekłery
pokoy, który Bogu wiara tamie; iedną y to prawda / że przez
kleta wiara / ktora powinna zgodie y miłość y pokoy
miedzy tymi / ktorzy imienia Pańskiego wzywają / psuie y
podnosi. Dobrzeć napisał Ambrosius, ktore słowa tu
moy Adwersarz cituje / Pietatis unitas est recte credere: unitas
impietatis est male credere: ale nie dołożnie. trzeba było doło-
żyć / in rebus ad salutem per se necessariis. Bo w rze-
czach tych / ktore przez sie nie są koniecznie do zbawienia
potrzebne / może kto & inter pios male, & inter impios
bene credere.

VIII. W osmych żądacie mi / fałszywe obwinienie, kiedy pi-
sze: Poki te rozzerwania nie nastąpiły, których przyczyna byli ci
którzy różnie rozumiejących znać nie chcieli. Prawi nam ta
historia o tym: iako naszy od początku / nauki niektóre E-
wangeliście porzucili. A toż tego nie wie: znamy sie do
tego. ale z tad nie idzie / żeby naszy byli prawdziwa przyczy-
na rozzerwania. Trudność oni nie mieli tych nauk porzucić /
kiedy rozumieli / że są obledliwe. ale wy czemuście ich wy-
pchneli ze Zboru swego: czemuście ich różnie rozumieją-
cych znać nie chcieli: Jesli ich rozumienia podnoszą
wiare w Pana Jezusa / y pobożność od niego przepisana:
rusznieście to uczynili: y nie wy / ale oni są przyczyna tego
rozzerwania. ale o tym teraz kwestia. A iesli oni przy swym
rozumieniu mogą być zbawieni: czemuście ich odrzucili /
y do tad odrzucacie: a zaś taka rzecz nie wy / prawdziwa
y własna przyczyna tego rozzerwania będziecie: Aleśmy ich,
pisze / y wstnie y przez pisma do zgody zaciągali, y synod na to w Tio-
rkwie stoczyli. rc. Do iakieyże zgody: żeby nie będąc na
sumnieniu przekonan / przeciw sumnieniu / to co prawda
być rozumeli / bledem: a co bledem / prawda być sadzili:
piękną zgodą. Jesliście chcieli zgody z nimi / zostawicie
ich by-

2 Tim. 2. 22

1. Cor. 13. 11.

1. Ioh. 4. 7. 8.

ich było przy ich y sumnieniu y wyznaniu / sobie też wol-
ność zostawivszy: á iż oni wzywáli imienia Pánstiego / y
wecług praw iego żyć vsilowali: mieć ich było zábrácia
swoie / y záspółczlonki Zboru Pána Jezusowego. Ale
wzywać kogo do zgody / á tym czásem nieznośne conditie
podawać / iest to nie pokoiu szukać / ále inszych chcieć opo-
primować.

Tliehcemy tego / iáko nam tu zádaie / żeby nam wolno by-
ło wszyko czynić, coby się nam podobáto: á im przeciw nam ne mu-
tire quidem: ábo, żeby swego rozumienia odstápiwszy náśse przyieli.
Zle te rzecz zrozumiał / y rationem tey zgody nie poiał / zá-
czym nie dšiw że bładzi. Wolno wam zostaá przy waszym
rozumieniu: wolno wam y náśse gánić / byle przystoynie y
w miłości: wolno nas / iesli możecie / do swego náwrócić /
tylko nam y wy takáz wolność zostawcie. A nie słus-
znaś to:

IX. W dzieniatym, powieda / iest ordo praposterus, kiedy pía-
se / Chciey sam M. P. W. wziąć w ręce, styr okretu tego. Czemuś
to ordo praposterus? Wiem, powieda / pewnie, że się le^o M.
tego styru privata autoritate nie podeymie. Jáko by nam co ná-
tym należało / lubo privata, lubo publica autoritate Jes-
go Mość będzie chciał wziąć ten styr w ręce swoje / byle
go wziął / y nim kierował: Włożcieś to munus publicè
ná Jego Mci / vperwiam was / że foremnieyşego nie nayo-
dziecie. Ale czemużby to nie mógł y privata autoritate
tego się podiać? Jedná, pişel / że tá rzecz wrzędowi lego Mci tak
dalece nie należy. to przecie należy. Do tego / radbym wies-
dšiał / co przez ten wrząd Jego Mość rozumie: czy to / że
Jego Mość iest Senatore y Woiewoda: czy że Jego
Mość iest membrum Ecclesie, y dla wielkich y wyso-
kich dárow / ktoremi go Pan Bog wczcił / praprium?
Jesli ták to / nie trzebá nam tego było powiadać. Jesli
to / bárzo siená tym co powieda myli. Prawda / żeby to dá-
leko bárzietey należało wam Mmstrom: ále kiedy wy o tym
nie myślicie / y owşem się temu przeciwicie / czemużby y
słuchać

słuchacze/ zwłaszcza kiedy są do tego tak sposobni iako y
 wy/ á podobno y sposobnieyszy / przynamniey niż niekto-
 rzy / rzucić się nie mieli do tego co jest dobrego/ chwale
 Bożej y ludzkiemu zbawieniu wielce pożytecznego: A
 Constantin wielki / kiedy się Biskupi swarzyli / czemu
 styl ten w reku trzymał/ y wiodł ich do zgody y do pokoiu:
 Przypomina tu słowa Duchá Bożego: A iaden sobie tej
 cści niebierze, iedno który bywa wezwan od Boga iako Aaron. Jes-
 eli o wezwaniu takim moy Adversarz mowi / Ktorez tad
 tylko płynie / że komu Pan Bog dał do czego sposobność
 y umiejętność / y że z insey miary powinien się przysłużyć
 chwale Bożej / czym iedno może: á zaś Jego Młci takie
 wezwanie nie służy: á zaś go same dary Boże tak wielkie /
 y Chrześcijańska powinność do tego nie ciągnie: Jesli
 zaś osobnieysze iakie wezwanie rozumie / tego czego chce
 tym mieyscem nie dowiedzie. zaś bowiem nie widzi / że w
 nim / o pewney tylko cści ábo wzedzie jest mowa: A iaden
 sobie tej cści niebierze. iakiey cści: Osiarowniká naywyż-
 szego / iakim pod zakonem był Aaron / á pod nowym przy-
 mierzem sam tylko Pan Jezus. Abo my to Osiarowni-
 kiem Jego Młci uczynić chcemy:

Heb. 7. 4.

Druga, piśe / żeby y ci sami ná kierowanie tego okrętu od Jego
 Młci, gdyby do czego przysło, nie pozwolili. To inż nie wásá wi-
 ná. ale czemużby to? zwłaszcza kiedyby nie po ich woli kierować
 chciał. Jákóż to rozumiecie: to jest / kiedyby nam wásze
 opinie przyiać kazá: prawda. álesmy też o to Jego Młci
 nie prosili. O to my Jego Młci prosimy / żeby dawşy po-
 koy wyznaniu nášemu / wiodł rzeczy do zgody / y do spo-
 nego znasńania. A toż wiemy o co prosimy. Wszakby-
 ście wyżrzi / Ktoby się z nas pierwey ná zad cofnáł:
 A co ná końcu mowi / że też ludzka rada nie bywáá kierowane
 Boskie sprawy: niewiem co ma do rzeczy: boć przecie
 Pan Bog przez ludzi takie sprawy kieruje. Aniołáć się
 podobno zniebá nie doczekamy / Któryby to odprawował.
 Czy to rozumie / żeby Pan Bog Jego Młci rády swey y

duchá swego do tego nie wżyczył: ábo to duch s. y ráda Boża do samych Ministrów jest przywiązana:

X. W dieciątym, piśe/ jest iákaś tyrannis w kościele Bożym niezwyčajna. Coż to táń będzie takiego? żem piśał: Chćiey M. P. W. ráda y powaga swoia compescere. Prośe moy Pánie Adversarzu / wwaźcie tu naprzód swoy candor. Czemuż wy to do ludzi y do osob zciągać / com ia o przeciwnych wia-
trách, wsczylowych obelżywych potwarliwych mow y Scriptow nápiśał: Te, piśe/ napierwey W. M. moy Mći. Pan. ráda y powaga swoia chćiey compescere. To to tyrannis niezwyčajna w Kościele Bożym / y ráda y powaga swoia zábiegáć temu / żeby sie rzeczy złe y nieprzystoynne y škodliwe w nim nie dźiały: á iuśże wam to do tego przyślo / że to / w czym na-
leży rząd dobry w domu Páńskim / wy tyrannidem á iez-
ście niezwyčajna nazywacie? Ale choćbym to był o sa-
mych osobách nápiśał / ktore takie zgorśsenia czynia / y ro-
sterków takich sa przyczyna / cożby w tym było nieprzy-
stoynego? co niezwyčajne w Kościele Bożym / nierzkać
tyraństiego? Jesli to v was nie zwyčajna / zgorśsenia
czyniacych ráda y powaga ludzi pobożnych y poważnych
compescere, ále we Zborzech Apostolskich był ten oby-
czay. Ale, piśe / iákó to rozumieć, niełatwie gádnę. iesli nie
rozumie / á czemuż gánić? czemu to tyraństwem w Koście-
le Bożym niezwyčajnym zowie? dowiedźcież sie było
wprzód / iákó to rozumieć / á potym dopiero / iesli sie nie
podobáło / gánić. Ale czemuż nie zrozumiał? coż mu zá-
stapitor studium reprehendendi. chćiało mu sie gánić /
á zwał się to / co disciplina y rzadem pachnie / y dla tego
sie vchwycił sam niewiedzac czego. Piśe: Bo ci ktorzy consi-
lio & autoritate aliqua pollent, zwykli iednych compescere verbis:
drugich też verberibus. Iákiego się ten sposobu po lego Mći nápiera,
niech się sam explicuie. A zażem sie nie explicował / żeby
Jego Mość chćiał compescere, ráda y powaga swoia: to
iuz nie kłiem. czemuż tego nie widział? czemuż sie o to py-
tal co

ta/ co ma przed oczyma swymi: Coż tu tedy miały czynić verbera?

Raże mi to wważać / od którychby tego Mość miał począć Od którychże: od swoich. od tych / ktorzy na sumnienia ludzkie następia/ ktorzy takie wścizpliwe/ wrażliwe/ ośbelżywe y potwarliwe scripta wydawaia / zgode w domu Bożym targają / sercá różnie rozumiejących między sobą iatrza/ przez to bieg prawdy y chwały Bożej hamiują/ y niezliczonym ludziom / dla ktorych Christus umarł/ zginięcia wiecznego są przyczyna. Czy od tych, piśe / ktorzy do tego czasu ślacznie przy wyznaniu swoim trwają, czy od owych, ktorzy niemal co rok wyznania swego poprawia y odmieniają. Przy wyznaniu swoim trwać / kiedy dobre y prawdziwe / jest piękna ślaczność: ale kiedy złe y obłudliwe/ jest sprośny wpor. Poprawiać y odmieniać wyznanie swoje/ jeśli w gorse/ pewnie nie masz co chwalić: jeśli w lepsze/ jest to wznaćomości prawdy rość y postępować.

XI. Potwarza to sroga zowie / com o Ministrach niektórych Ewangelickich napisał. że mając być powodem miłym do miłości, do zgody, y do pokoju, ci naybárzney classicum canunt, ci irarum & odiorum fluctus in tranquillo mari (to jest / w słuchaczach swoich/ ludziach przez się spokojnych/) excitant, ci takich scriptor są autores, rozumiey / które w ślaczki niemiłości, niezgody, y rozermiania są przyczyna. Smiałże mi tu potwarz żądać w rzeczy tak iasney / iako jest słońce/ kiedy świeci w południe: a zaś nie taki script prześły K. Clement. że bym nie wspominał dawniejszych y pascuillow różnych na nas wydanych: a zaś nie taki y ten terażniejszy / w ktorym nas potepiają/ skaluia/ przezywają / iako nagorzezmoga wdaia / y dziwna swoje niechęć przeciw nam wylewają: a zaś przez to serc słuchaczow swych przeciwko nam nie iatrza: a zaś zgody y pokoju w domu Bożym nie psuia: Czy to/ classicum canere, tak rozumiał / iakoby im żadał / że na mordę przeciwko nam trafia: O być taka moc mieć / wszystko by to było. Niech się przypatrzą

Matth. 5. 22.
s. Ioh. 8. 16.

temu/ co ich towarzyſze w Niderlandzie iuż to od lat dzie-
siać broia. Wſak ſam Calvin y Beza/ każe Heretyki/ to
ieſt/ tych ktorzy ſie im zdadza Heretykami/ palić y mordo-
wać. A nie tylko księgi o tym piſali / ale też y probe tego
w Serwecie pokazali. á czegoż w takim záatrzemiu ſerc
ludzkiy/ ktore zrobili/ niedostaie/ tylko żeby nakoniec/ y
do mordow przyſto/ y lubo kto ieſzcze raka nie zábiia/ ie-
dnak kiedy ſie na Brata gniewa/ kiedy go nienawidzi/ kie-
dy mu zlorzeczy / iuż go zá meżoboyce náuka Pána Jezus
ſowa ſadzi. Tegobyſmy im nie ganiłi/ do czego tylko ſie
tu przyznawaia/ żeby nam bład iaki y absurda wka-
zać chcieli/ żeby nam pytania główne, iako tu ſami/ chwalać
ſie/ mowia/ żądawali: byle to tylko w miłości / w duchu
cichym y łagodnym czynili. ale kiedy nas y wyznanie náſe
lżo/ ſromoca/ potepiaia / w domu Bożym zgorſzenia y ro-
zerwania czynia / tego im chwalić nie możemy. Co tu pi-
ſe / ſem ſię x^o. Clement. ná pytania iego główne nie ſprawił, ſem
mu directie nie odpowiedział, á miaſto tego ná Autorám ſię, y ná v-
cicwie iego rzucił: ieſt to opáczne / niech mi odpusć / wdá-
nie. Odpowiedziałem tak / że ſie wiele ich zá piſmo X.
Clement. wſtydziło / z ktorým przed tym bázro wykrzy-
kali. Appellowalbym y do conſcientiey tego ſamego o-
brońce iego / ieſli ſie y on zá nie nie wſtydził: ale do niego
appellować iuż trudno. Coż im potym contra conſci-
entiam to chwalić / zá co ſie ſami/ kiedyby ſie przyznać
chcieli/ ſromáto? A co ſie Autorá/ to ieſt X. Clementinus
ſá/ tycze: prawdażem go chciał y temu ſamemu y inſym
wkażać: y dla tego m zebrał/ y potwarzy rozmaite / y fał-
ſarie/ y contradictie/ y zlorzeczeńſtwa / y dziecinſkie nieu-
mieietnoſć iego: ale/ ánim ſie przez to ná vcćiwe iego
rzucił: gdyż nas ludźi wzgárdzonych y znienawidzonych/
względem wyznania náſego potwarzać / náſe ſcriptá
fałſzować / naſ iako nagorzey exagitować/ żadnego cri-
men widze zá ſoba ná ſwlećie nie pociaga: nieumieie-
tnoſć też y ruditas niſzego o gárlo y vcćiwe nie przyprá-
wi:

wi: ánim teŝ tego z niecheć i ákciey kú niemu uczynił / Ktoś
remu y teraz wŝytkiego dobrego z ſercá ŝyczy: álem to
uczynił / dla oczyszczenia chwały Boŝey y wyznania náŝe-
go / zeby przez ten ſcript tak ſproſny y obelŝywy oſpeco-
ne nie było: y zeby y drudzy z tákowymi ſcriptami nie-
przyſtoynymi nie wylatywali. Dáremnie tedy tu exclás
mátis czyni moy Adverſarz: *O charitas, quanta tui eſt caritas*
& raritas, y u tych ktorzy ſię toba nabáráſciey ſczyca y przechwałá-
ia. ázaŝ y oſtre reprehénſie y ſtrofowánia nie mogą pocho-
dzić z miłoſć: y ciáłoć ſwoje włáſne káŝdy miłwie / á prze-
cie pod czás / Kiedy tego potrzebe widzi / y corrozywy
przykłáda.

XII. Myſterium, powieda / iákieſ ieſt w tym, com piſał:
ię náŝe róſne rozumienia od Ewángelikow, náboŝeńſtwá Páná Ie-
zuſowego nie podnoŝá. *Davus ſum, piſſe / non Oedipus*. B á podo-
bami ſię / że woláł przyznáć że tego nie rozumie: niŝ to cze-
go nie rozumiał / gánić. áleć iuŝ wyŝey num. 3. o tym mo-
wił. Tám to zrozumiał / á tu tego zrozumieć nie mógł: A-
le, powieda / ieſli róſne ſá rozumienia o wŝytkich práwie Artiku-
łách wiáry, iákoŝ nie podnoŝá náboŝeńſtwá Páná Iezuſowego? Ieſli
záś nie podnoŝá, tedy iuŝ nie ſá róſne rozumienia, ále iednákieŝ
Dobrze powiedział / ieſli róſne ſá rozumienia o wŝytkich
práwie artykułách wiáry. ále iákoŝ tego dowiedŝie: ázaŝ
máło artykułow wiáry ſpolnych z ſoba mamy: y owſem /
w tych wŝytkich artykułách / Ktore ſá Koniecznie do zbá-
wienia potrzebne / z ſoba ſię zgadzamy. Máłoŝ ieſt ár-
tykułow w Czedŝie Apoſtołſkim: ázaŝ tych wŝytkich nie
wyznawamy: á czegoŝ potrzebá wiecey: Kontentowáły
ſie ŝbory Apoſtołſkie tym wyznániem / á my czemu ſię
nim contentowác nie mamy: W tákowych záś rzeczách /
Ktore nie ſá do zbáwienia Koniecznie potrzebne / ázaŝ nie
mogą być róſne rozumienia / á przecie / náboŝeńſtwá Pá-
ná Iezuſowego nie podnoŝie: y z drugiey ſtrony / choć ná-
boŝeńſtwá Páná Iezuſowego nie podnoŝá / przecie być
róſne nie iednákieŝ.

Philip. 3. 16.

Co sie tyče slovo Pávolá s^o. Ktore tu przypomina. Piew
 wše mieysce iest mu przecíwne. bo tám nie po prostu káže
 Apostoł toż rozumieć. ale w tym do czegośmy przyšli: to iest / cze-
 gosmy sie náuczyli y došli dobrego y prawdziwego / żeby-
 siny sie zgodnie tego trzymali / y wedle tego postepowali.
 Ale do czegośmy ieszcze nie przyšli / trudno sie mamy w
 tym zgadzác z drugimi / y dla tego w przód powiedział A-
 postoł / (Ktorych slovo podobno chcec niewidział moy Ad-
 versarz /) ktorysmy tedy doskonáli to rozumiemy: á iestli co iná-
 čzey rozumiecie, y to wam Bog obíawí. y dopiero przydáte:
 Wšákžie do czegośmy przyšli, chodimy iednákim sposobem, y toż ro-
 zumiemy. Weyzrjeć było w Beze / Ktory tak ná to mieysce
 nápisal: Hortatur apostolus tum hoc loco, tum alibi sapē, ut alii
 alios, etiam pro humani iudicii imbecillitate, in nonnullis dissen-
 tes, tolerant Christiana charitate, tantisper dum imperitiores erudi-
 antur. to iest: Nápomina Apostoł, y ná tym mieyscu ygdžie in-
 dšiey česťo, żeby iedni drugih y wedle náboťci ľudzkiego roz-
 sadku, w niektórych rzeczách rózne rozumienia máiaczych, zna-
 šáli Chrzešćiańska mítóšcia, aby sie nieumiejetnyszy wycni-
 czyli.

2 Cor. 1. 10.

Co sie drugiego mieyscá tyče / gdžie Apostoł Korynt-
 czyti nápomina / aby toż mowili wšyscy, aby nie byty rozervá-
 nia między nimi, aby byli doskonálymi w iednym rozumieniu y w ie-
 dney náuce, ábo ráčzey / w iednym zřániu. pytam czemu y wy
 tegož nie mowíte co y my? czemu iednegož rozumienia /
 iedneyže náuki z námi niemácie? czy to rořkazanie Apo-
 stol / Kie bářšiey do nas / niż do was náležy? Řzeczećie / dla
 tego ie wy bládšie? á my tež mowimy / že wy bládšie: tru-
 dno tedy / y wy z námi / y my z wámi mamy być iednego
 rozumienia / y iednego wyznánie / poťi iedni o drugih ro-
 zumiemy že bláďa. Šťad widšiećie / že nie tego chce Apo-
 stol / aby řto / to co bledem być rozumie / gwoli drugim
 wyznawal / y ná to zezwalal: bo by to rzecz byla merozu-
 mna y nie řlufna: ale tego chce / y przez unie Pána nášego
 Jezusa

Jezusa Chrystusa napomina / żebyśmy się nie rządzili zdaniem y mowa iedni od drugich różnieli: zwłaszcza kiedy w artykułach wiary iest zgoda / iako między Korynckimi była: żebyśmy żadnym woporem nie narabiali / ale słonmi byli do iednego z drugim rozumienia / iedni drugim rządzili / gdzie prawde / gdzie słusność widzimy / tam się zaraz słaniałi. Kiedyby taki wmyśl / y takie serce było między wiernymi / przedkoby różne rozumienia / y różne głosy we Dborze Pańskim wstały. Rozsądźcież / kto tu bierzey posłusznym iest temu roztazaniu Apostolskiemu: czy my / Ktorzybysmy rządzili z wami rozumieć y wyznawać / byle nam tylko sumnienie dopuściło: y dla tego pilno wásze zdania wważamy / gotowi będąc dać się nauczyć / y kiedybysmy blad poznali / zaraz go odstąpić: czy wy / Ktorzy tak nas sobie y wyznanie nasze lekce wazycie / że się o nim y pytać / y z nami / w Braterskiej zgodzie / umawiać nie chcecie: tylko nas potepiacie / braterską odsadzacie / na nas wścizpliwyimi mowami y pisnami następuiecie: a za tym przeciwko temu Apostolskiemu roztazaniu / nie tylko zdaniem y wyznaniem od nas się różnicie: ale / co iest daleko goršā / schismata y rozzerwania żalosne we Dborze Bożym czynicie.

Już nas tu daley z Papieżnicki stośnie / iakobyśmy mieli mowić: Już wiercie iako chcecie, tylko z nami zatiadaycie, y pod disciplina naszą badzcie, będziecie zbawieni. Wzdyć dopiero / powiedział o sobie / *Davus sum non Oedipus*, y przyznał się / że tego nie poymie / co my mowimy: a czemuż nas tu z Papieżnicki stośnie / y to czego nierozumie traducnie: Nie tak my mowimy / ale tak: Już wy tylko w Pana Jezusa / wiercie / pobożnie żyćcie / nas miłuyćcie y niepotepiaćcie / opravdźcie Bożey się pytaćcie / y nia nie pogardzayćcie / zbawieni będziecie. Moieś tam być, piše / zgoda trwała, kiedy nauka y wiara różna, rozumienie różne, Bog różny, Chrześ różny, wszystko inaczey? Trudno. Nauka różna / wiara różna / rozumienie różne / w rzeczach tych Ktore nie są konieczne do zbawie-

zbawienia potrzebne/ między ludźmi zgodliwymi/ y pro-
żney chwały nie szukaćcymi/ bráćcia miłuiącymi y chwale
Bożá / zgody nie podnosi. Bog tenże iest / Pan tenże
iest / Chrześť tenże iest / tylko rózne niektóre o tych rze-
czách rozumienia.

17. Cor. 14. 33.
1. Cor. 11. 16.

Popieraćc tego co powiedział / słowá Apostoła Páń-
skiego Pávła świętego przytacza. Gdyż, piśe/ Bog nie iest
roźności, ale pokoiu. y iesli by się kto zdał być swarliwym, my takiego
obyczáiu nie mamy ani kóćciot Boży. W pierwszym miejscu iest
słowó *καταστασία*, ktore dáleko wiecey niż roźność, albo ro-
żne rozumienie, to iest/ rostyryk znaczy/ y dla tego też przeciw-
ko pokoiowi wystáwił ie Apostoł Páński. Wważamyż kto-
te rosterki y niepokoy w domu Bożym czyni: czy my / kto-
rzy różnie rozumiejących znaśamy / y znaśać chcemy: czy-
li ci / ktorzy ich potepiaia / y zá Heretiki sadza / y gwałtem
od siebie wypychaia: Drugiemieysce/ pytam / co do rze-
czy należy: czemuż to nie wgladaia pilniey w piśmo s.:
czemuż tego nie widzieli / że tam Apostoł mowi o tym o-
byczáiu / żeby niewiasty głowy swe przykrywały: y iesli-
by się kto chciał swarzyć o to z Apostolem / tedy mu tym
gebe záwiezie: My takiego obyczáiu nie mamy, ani Zbory
Boże; rozumiey / żeby niewiasty głow swoich przykrywać
nie miały. Jesli chciał moy Adversarz pokázać / że swary
y swarliwi nie máta być we Zborze / miał inšych mieysc
dosyć: y nie trzeba mu też tego dowodzić. ale któż iest
swarliwym: czy ten / ktory gotow vstąpić swego / gdyby
mu bład vřazano: czy ten / ktory żadnym ration y dowo-
dom vstąpić nie chce / y różnie rozumiejących znieść nie
może / a miásto vmowy Bráterskiej / tylko láie / y źle vdaie:

2. Tim. 2. 6. 7.

Łákoniec / prośi Czytelniká / żeby się nie lenił y nie łesknił
pilnie czytać y rozsádzáć, przy ktorey stronie widy prawdá Boża stá-
tecnie trwa, czy przy tych ktorzy iej nieodmiennie przesřzegáia:
czyli przy owych, ktorzy się iej vřtáwicznie vřza, á do znáiomostí
iej nigdy nie przychodza? Jesli też to wważna mowá / kázáć
czytelnikowi rozsádzić przy kim prawdá Boża / czy przy
tych kto-

tych którzy iey nieodmiennie przestrzegają, czy przy innych? A
 moy Panie / ieslić iey nieodmiennie przestrzegają / tedyć
 przy nich być musi: ale o tym kwestia / ktorzy prawdy nie
 odmiennie przestrzegają / czy wy / czy my? to to dla tego
 prawdy nieodmiennie przestrzegacie / że przy swey nauce
 nieodmiennie stoicie: taka rzecz y Papieżnicy y Żydzi pra
 wde mają: bo też nauki swey nieodmiennie przestrzegają.
 Abo to kto przy błędzie trwać y pomie nie może y my zlaści
 Bożey nieodmiennie wyznania swego przestrzegamy. i
 Kosmy raz przestali wierzyć we trzy różne osoby Bożkie /
 ktoreby iednym y tymże Bogiem były / etc. tak y do tad
 temu nie wierzymy. Bo że kto coraz to głębiey prawdę
 Bożą / y tajemnice nauki Pana Jezusowey poznawa / y
 w nich rozgarnienym / y do przekonania błądzących spo
 sobnieyszym sie stawia / nie ma sie za co wstydzić / y owsem
 ma za co Bogu dziękować. Stad to pochodzi / że sie pra
 wdy Bożey wstawicznie uczymy. bo sie iey nigdy nikt nie
 przeczycy. Czego iż wy nie czynicie / ale nam o to wragacie /
 znać też to dobrze. *mattemu bowiem*, iako Pan Jezus mo
 wi / *będzie dno: a temu, który nie ma, y to co ma, odjęto będzie od*
niego. Ale to godna wielkiey nagány / że słowa Aposto
 lskie / ktore on wyrzekł o niewiastach niektórych głu
 pich y złych / ktore sie od zwodźcielow ładącego uczyły / a nie
 gdy do znaiomości prawdy przysć nie mogły / moy Ad
 versarz do tych obraca / ktorzy sie prawdy Bożey wstawi
 cznie uczą. To sie to albo te niewiasty poimane od zwo
 dźcielow / grzechami obciążone y pożadliwościami roz
 maitymi wwiezione / prawdy Bożey / nie ludzkich wy
 myslow od mistrzow swych uczyły: abo ten ktory sie w
 stawicznie czego a śczerze uczy / nigdy sie tego nauczyć
 nie może: y owsem / moy Panie / kto sie czego nie uczy /
 ten tego nie umie: kto sie czego nie uczy wstawicznie / ten
 też trudno ma w tym wstawicznie proficere. Tam tedy
 iego pilność stanie / tamże y prośect iego stanać musi.

Matt. 13. 12.

Kto sie prawdy Bożey nie vczy/ ten iey nie umie: Kto sie iey nie vczy vstáwicznie/ ten též vstáwicznie w iey znáomosci rość nie może. Orantibus & laborantibus adest Deus. Nie mieyéć nam tedy zá žte/ že sie w znáomosci prawdy vstáwicznie ćwiczymy/ ani sie z tego przechwaláyćie/ že wy tego nie czynicie. bo nie macie z cz^o go.

Ná Antapologiey, pod imieniem X. Dánie: Clementin. wydáney, część pierwsza, Odpowiedź.

Niesłusnie mi to Adversarz zádaie / żebym porzadek X. Dá: Clementinusa pomiešać miał. poniewažem w części wtorey odpowiedzi moiey/ tymžé porządkiem ná wšytkie iego qvestie y dowody / Którym sa od niego po-
dane odpowiedział. á žem w pierwszey części potwarzy iego/ fálsátie/ przymowki vščypliwe/ contradiccie/ grub-
be myłki y nieumietności zebrał/ przez tom porządku nie pomiešat/ álem w nieporządku wielkim/ porzadek vczy-
nił. á zwlászczá že ia w pierwszey tey części/ X. Clementinusa obwiniam raczey/ niż mu sie spráwuie / á obwiniaáces-
mu wolno tym porządkiem/ Ktory sie temu podoba stárga swa przelożyć. Słusnie tedy moy Adversarz/ Ktory wžíat ná sie imie y patrocinium X. Clement. ná te piećioro ob-
winienia temu w pierwszey części zádaé spráwić sie ma.

Popárćie potwarzy X^o. Dán: Cle: žádaných.

1. Potwarc-

I. Zádałem X^o. Clementin: ie nas słowy Alexandrá Biskupa Alexandryjskiego spotwarzył. 1. Iákobyśmy przeciwko Bostwu Syná Božegošánce y oboz zátoczyli: głósy bluźnierskie przeciwko nie-
mu wypuščaiąc. 2. Iákobyśmy orthodoxos potwarzyli. 3. wšyt-
kich lekce považáli, á sámých siebie tylko zá madre mieli. 4. Iá-
koby nášých niecnotliwych spraw y Diabli cierpieć nie mogli.
5. Iákobyśmy się przeciw Christusowi do woyny pobudzáli y przeciw-
pobožności iego potwarzámi nárabiali. 6. Iáko Czarnoksiężnicy kłá-
máli, dla tego i prawdy mówić nieumiemy etc. etc. A zá tym žeby
wšyscy strzály swoje ku nam obroćili, námi się brzydili, y przeciwko

Saloney prasumtiey nášey iednostáynie powstałi. Pátrzymys iáko
sie nam tych ták srogich y cieśkich potwárzy X. Clem.
przez Pátróná swego sprawuie.

Naprzod mi zádaie / iem minal słowa Páwła świętego. Mi-
natem ie dla tego / że w nich nic nam przeciwne / wam
pomocnego niemáš. potym piše / że sigia wzdeymuie zá Ari-
any, ná ktore Alexánder te słowa nápisal. Znác, powieda / że sig
tegoż winnym być cznie. Conscius ipse sibi etc. Nie wzdeymuie
sie ia zá Ariany / ale zá náše Zbory / ná ktore X. Clem. te
słowa Alexándrowe nieślusnie obrocił. potrzećie / broni o-
soby Alexándrowey y náuki. Pánie Adversarzu siebie ieno
pierwey brońcie / y terzeczy ktore nam słowy Alexándros
wymy zádaiecie / ná nas połączcie / a potym iesli chcecie /
brońcie y Alexándrá. ale moy Pan Adversarz / miásto tes-
go / coby sie nam miał sprawić / y X. Clem: oczyścić / iustis-
ficuie Alexándrá. A iákoż go iustificuie? Zadałem to Alex-
ándrowi / 1. Że qvestia táka wšczal / ktora Cesarz Con-
stantinus w liście swym do niego y do Arriusza nazywa
niepotrzebna, z proinowania pochodziła, nieostrożna, y nieczemna.
Coż mi ná to odpowiada moy Pan Adversarz? Nic. tru-
dno bowiem tego záprzec. Res oculis subiecta. 2. Zada-
łem mu / że nie Arriusz / ale on / rzecz nowa y iáwnie przed
tym w Kościele Bozym niestychána / in publicum wniost
y forytować poczał. Przy tego moy Pan Adversarz Cze-
muż mi ná moy dowod nie odpowiada? że poťi sie Alex-
ánders nie ozwał / poty był poťoy w Kościele Bozym / do-
piero wšczawšy te qvestia nieczemna / iáko ia Constantinus
wielki zowie / kłotni tych z Aruszem nárobił / ktory
mu sie opponował / rozumieiac że te sententia błędem Sá-
belliusowym pachneła. toć znác że nie Arriusz / ale Alexán-
ders coś wnośić poczał. To trefna / co tu piše / że sobie Arri-
usz z sententey Alexándrowey opinia swoje vprzadi. Jákoż
z tego sententey mogł swoje opinia vprzasć / kiedy iey sko-
ro ia ieno wniost Alexánders / záraz contradicował / y da-
bellianismu iey żadał. To dla tego / że z prodzenia

Euseb. lib. 2. de
vita Constant.

Socr. lib. 7. cap.
5. hist. eccles.

synowskięgo colligował/ że był ten czas/ kiedy go nie było/ z opiniey Alexandrowey to colligował? Jakoby albo Arriusz bez Alexandrá temu nie wierzył/ że Bog Syná w rodził: albo temu niewierząc/ z tego czemu niewierzył/ miał zamyślać sententia swoie? Co tu o dawności nauki o Troycy s. piśe/ słowa są bez dowodu. A co się Concilium Niceńskie tycze/ na którymby Arriusz miał być potępiony: nic ztąd zamieniono być nie może. Potępił Alexander Arriusza z adherentami swymi/ potępił też Arriusz z swymi adherenty na drugim Concilium nie mniej ludnym Alexandrá. Pokazali ci Patres na Concilium Niceńskim wielką mądrość swoie/ kiedy się tak bázro kolo tego kłóci li/ y to za prawo postanowili/ żeby Chrześcijańska wielka noc z dydowską nigdy na ieden czas nie przypadała. Jako by co na tym w nabożeństwie Pána Jezusowym należało: a nie byłoś to operosé nil agere? Żad znać/ iako już/ za sprawiedliwym sądem Bożym/ zdzieciniały były w nabożeństwie/ umysły y concepty tych Biskupow/ ktorzy już w ten czas Kościołem Bożym kierowali: a vczyby się od nich prawdy? a do tego/ Symbolum Niceńskie/ nauki o trzech osobách w iednym Bóstwie by namniej nie wspiera/ owšem się iey przeciwi. O śmierci Arriusowej mówiło się wyżej pag. 21. Piśe/ że się Arriusz nie tak dalece dla sabelliusowego błędu Alexandroni opponował. Jesli nie tak dalece dla tego/ to przecie y dla tego. ale czemuś to? bo powie da/ alexander tego błędu nie foritował, y iá też nie mówi że go foritował/ tylko że Arriusz rozumiał/ że to coś poszło na bład Sabelliusow. y nie od rzeczy. bo lubo Alexander do tego się nie znal/ żeby z Sabelliusem miał wierzyć/ ponieważ dzielił osobę Synowską/ od osoby Oycowskiey: iedną z drugiey strony/ y Oycá/ y Syná także/ przedwiecznym Bogiem kładac/ a przecie zaś iedne° tylko Boga przedwieczne° chcąc mieć/ na bład Sabelliusow zdał się napadać/ który tylko imiony/ Oycá od Syná dzielił. Prawdą żeć nie tak bázro Sabelliusa

mymem

Euseb. lib. 3. de
Vita Constant.

smem zátracal / iáko wy / ktorzy Syná / tymže Bogiem
 ktorým y Ociec byt twierdžicie / czego Alexánder nigdy
 nerozumiał: ale iednáť iž y on / lubo to Syná od Oycá /
 iáko osoba / táť y nátura y boſtřem dšielil / y táť dwóch
 Bogow przedwiecznych ſtánovil: iednego przeće przed-
 wiecznego Boga mieć chćial / dla tego coſ z Sábellius
 ſem zdať ſie mieć ſpolnego. Ale czemuž contradicował
 Alexándrowi: pycha go, piſe / mizerna do tego przywodťa, iſ
 nie iego ale alexándra ná Biſkupſtvo alexándryiſkie wńęto. Ktož o
 tym ſwiádeczy: ſamſe Alexánder y Theodoretus, piěkni ſwiáde-
 kowie / pewne ſwiádectwo: á nie poſfloſ to ná ono przy-
 ſlowie Polſkie / y gan ſwymi dziećmi ſwiádeczy? 3. Żadalem A-
 lexándrowi / že ſwiádectwo iego y autoritas in cauſa
 propria nie ma być waſzna przeciwko nam: y to piěknie
 minał moy Pan Adverſarz. bo teſz trudno miał ná to o-
 powiedzieć. 4. Żadalem mu / ie chcec přewieſć ſwoie, pokoy
 Koſciółá Boſzego wzruſzyt, y cále rozerwať. Nie pokáſe tego, piſe /
 Pan ſalichting. Tliechže o tym ſwiádeczy liſt Conſtantiná
 wielkiego / á zaſſ go tam cowiedzieć iáko nie proſi / nie o
 ſwiádecza / žeby tey qveſtiey y áltercácii z Arriuſſem zá-
 niechať: á czemuž tego uczynić niechćial: á nie wzruſzył že
 tu vporem ſwoim pokoy Koſciółá Boſzego: y potym / á
 zaſſ go cále nie rozerwał / kiedy iednych za ſoba poćiağnal /
 á drudzy zá Arriuſſem poſliť: kiedy iáko z tych ſámych ſłow
 iego znáť / ná woynę przeciwko przeciwney ſtronie trabil /
 y one gwałtem opprimowác chćial: Nie wymawiamći ía
 y Arriuſſá / ale mi teſz Alexándra niechay niť me záleca.

5. Żadalem náoſtáteť y to Alexándrowi / ie go nie rzádiť
 duch Páná lezuſow ćichy y ſpokoyny, ale duch gniewa, ſwaru, y ro-
 ſterkow Czýmže tego dowodze: tegož wlaſnymi ſłow y od
 X. Clem: przytoczonymi. W ktorých á zaſſ nie wywiera
 gniwow okrutnego y niecheći przeciwko Adverſarzom
 ſwoim: á zaſſ me láie / nie ztorzeczy / me lžy / nie ſkáluie:
 á zaſſ nie tylko do roſterkow ale y do woyny nie pobudzať
 Jeſli w tych ſłowiech ieſť namnieyſhá odrobina ducha

Pána Jezusowego / onego cichego / łagodnego y spokoynego / niech każdy baczny rozsądzi. Nie śmie tego przeciw moy Adversarz / á przeciwie mi śmie potwarz zádawać pag. 22. á iákimżem pewnieyszym świádectwem mogli tego dowiedzieć ná Alexándrá / iáko własnými wstyiego:

Co sie náuki iego tycze / nicem przeciwko niey nie mógł / tylkom to powiedział: że się X. Clem: nie ma ścyścić powaga Alexándrowa, jeśli sam niechce być od niego potępiony. dla tego ie lubo on wierzył, że się Syn istności Oycowskiej przed wstytkimi wieki wrodził, iednak tego nigdy nie rozumiał, żeby Syn miał mieć tęs zgoła istność ktora Ociec. Czegom táńże zaráz słowy iego własnými dowiodł. á przeciwie tu moy Pan Adversarz piše / że osobę pobożnego Biskupa obelżywšy, chce ohydzić y náukę iego. ale cóż miná to odpowie: twárdy to seł ná tych / ktorzy się to tak bárzo tym Alexándrem y inszymi Pátresami teraz śczyca. Przy tego mocno / żeby Alexándre nie miał z nimi wierzyć / á nie dźiw: bo jeśli się v Alexándrá y inszych Pátresów niepożywi / do Pawła s^o y inszych Apostolow y Ewángelistow trudno. Naprzód powieda / że się ia sam z soba nie zgadzam. Jákoż to? Wyssey powiedział że Alexándre chciał pokazać iedność w Troycy, á tu zaś mowi że tego nigdy nie rozumiał, żeby Syn tęs zgoła miał mieć istność, ktora Ociec ma. 1. Nie powiedziałem ia tego ex meo sensu, álem przydał / iáko piše Socrates lib. 1. cap. 5. á mnie ná tym dołyć / takiego świádká stáwić / ktory v strony przeciwney iest wáżny. Bo co sie mnie tycze / ia rozumiem że Alexándre / nie w Troycy / ale ráczey w dwóycy iedność chciał pokazać. Znác to bowiem iáwnie z tego własney Conf: sšiey / ktora w liście swym do Alexándrá drugiego wyrażil / że Duchá s osoba Boska być / tak iáko Oycá y Syná / nie wierzył. Opisałszy bowiem feroce / wiáre w Oycá y w Syná / ktora on Apostolska zowie / potym przydaie: Do tego pobożnego o Oycy y Synu rozumienia, ktorego pismo ł. wcy, wynawamy też iednego Duchá s^o, ktory odnawia y ślárego przykładu ludzi święte; y tego ktore nowym zowią Doctory boskie.

boskie: ieden powszechny kościol etc. Co rozumiecie/ gdyby ten
 był wierzył / y za wiara Apostolska to miał / że Duch s.
 jest osoba Boska/ tak iako y Syn / y Otec / czyby był te
 go zamilczal / zwołasz że o Duchu s. daleko wietřamiz
 o Synu moglá byé watpliwosć : Nawet y tego nie mo
 wi/ žeby wierzyć w Duchá s^o / iako powiedzial o Oycu y
 o Synu / tylko go wyznáwáć káže / iako y Kościol po
 wszechny, y przyřte, czego potym dokláda / od umřtých
 powřtanie. 2. Nie idzie zá tym/ Alexánder chciał pokázáć
 iednosć w Troycy/ergo takim řposobem/ iakim wy chce
 cie. ábo y ci řtórych Bideitámi y Trideitámi názywano/
 byli tak glupi / žeby dvouh ábo třech Bogow aperré
 wierzyli / y do tego řie iáwne ználi: To ci/choć iednego od
 drugiego nie tylko osoba / ale řstnosćia y bostwem (bo ieř
 řce nie byli tak mądrzy iako wy) řdzielili / přecie iedne
 go tylko Boga wyznáwáli: dla tego že iednego řontem
 divinitatis totius, to jest/ řzřodlem wřřytkie^o bostwá byé
 mienili. toř y Alexánder/ ábo co temu podobnego/ czy
 nil bez pochyby. bo že takiey iednosći miedzy Oycem y
 Synem nie czynil / žeby ich osobámi od řiebie řdzielac/
 miał im iedne y teř w liczbie náture y řstnosć přyznáwáć/
 řlowá iego włářne / řtorem přyztoczył/ tak iářne iako řtoř
 ce/ řwiádcza. Piře/ že Pan Iesus w tych řlowech, ja y Otec
 iedno iestřmy / nie czyni řiebie řámego Oycem, ani dvouh řstnosći
 iedná řstnosćia. Jákoř mi tu chce zniřnac moy Adversarř
 powiedza / že tá allegatia řlow Páńřkich y collectia z nich, nie bylá
 Alexánderowá ále Arriřřowa, y káři mi w to támi mieyřce obiémá
 oczymá weyřřec, řářřatia mi y řlow Alexánderá / y řlow řáme
 go Pána žádawáiac. Juřemci ia obiémá oczymá w to
 mieyřce wgládał / áleć moy Adversarř podobno y iednym
 w nie nie weyřřzał. Tak ředy támi piře Alexánder / nářze
 řářiac ná Arriany / že přypomináia te řzezy, ktore do řřářu wy
 niřřenia synowřkiego náleřia, řápomniawřřy tych mieyřc, řtórymi
 přyzřřodřona iego chwálá, řzřodzenie, y mieřřkanie y Oycá iest w řřřřo
 ne: iákie iest to mieyřce; ja y Otec iedno iestřmy. Arriřř že to
 tak moř

Theodor. lib. 2.
 cap. 4. hist. Eccl.

tak mowi y miejsce to przywodzić a to powiedziawszy /
 zaraz przydać: quod dominus ait, non sese patrem perhibens, ne-
 que substantias duas unam faciens, sed quod similitudinem pater-
 nam soleat exacte referre filius, expressam ex natura ipsius planis-
 sime, qui sit invariabilis imago patris, & expressus e primitivo cha-
 racter. to jest: Co Pan mowi, nie twierdząc się być Oycem, ani
 dwóch istności iedną czyniac: ale że podobieństwo Oycowskie dosko-
 nale wyraża syn, wyrażone z natury iego doskonałe, któryby był nie-
 odmianym wyobrażeniem Oycowskim, y wyrażonym z pierwszego
 podobieństwem. czego daley potwierdza y dowodzi. Czy
 jest to tedy słowá: czyiá allegátia słow tych Páńskich / la
 y Ociec iedno iestesmy, y Collectia z nich, Pánie Adversarzuz
 Arriusz to twierdził / Syná być z natury Oycowskiey do-
 skonale wyrażonym y nieodmiennym obrazem? Albo tedy
 nazbyt był beśpiecznym / iesli w to miejsce nie wey-
 szzał: albo bázno nieśczyrym / iesli weyszczawszy zrozum-
 miał: albo wielkim prostakiem iesli nie rozumiał: zwłasz-
 cza / że tak śmieieł na to kaze / y falsátia mi / y słow Alex-
 ándrowych / y słow Pána Jezusowych tak beśpiecznie
 zádać. Ale lubobym się był w tym omylił / żebym był slo-
 wá Arriuszowe wziął za Alexándrowe / gódzieś tu falsátia
 iaka y słow samych odmianáć: tak że y słow Páńskich / la y
 Ociec iedno iestesmy, proszę / iakie zfałšowanie? czy nie tak
 mowił Pan Jezus: że my ináczey te słowá Páńskie rozu-
 miemy niżli wy / dla tego nam fałšatny zádać nie ma-
 cie bo tego żaden bączny nie czyni: ináczey y mybysmy ia-
 wam tak że zádać mogli. y to prawda co tu piše: że ani Ar-
 riusz, ani wšyscy Socini'owie, tych słow Páńskich na wieki nie znio-
 sa. nie prágna też tego. bo te słowá nie tylko są arcypraw-
 dziwe / ale też y arcypoćiefne. dosyć na tym / kiedy wáś
 wykład zniósł / czego im wiernie pomaga / wáś pobożny y
 prawowitny, iako go tu sami zowiecie / Alexándre / do podo-
 bieństwa doskonałšego Syná z Oycem / nie do iedney is-
 tności / te słowá Páńskie / iakosiny slyšeli / ściągáiac.

Drugie słowá tegoż Alexándra przypomniałem / kiedy

piše:

pisze: Ze iednorodzona istność albo natura (to jest/ natura Syna Bożego) jest coś średniego między Oycem nie wrodzonym: a między wszystkimi innymi rzeczami stworzonymi. A tu mi co odpowie moy Adversarz: radby podobno/ żeby y tu mogli rzecz/ że to słowa Arriusowe/ ale trudno. Już musi przyznać że Alexandrowe. Odpowiedźcieś prośe. To trzeba, pisze, tak rozumieć. Czini tu troiaki rząd wszystkich rzeczy które są: w pierwszym rzędzie jest nieurodzony stworzyciel: w drugim, wszystkie rzeczy stworzone: a w średnim, trzeci Syn z Oycą wrodzony, który względem Bóstwa, iedney istności natury jest z Oycem: względem ciłowieczeństwa, jest tejże natury y istności z innymi wszystkimi rzeczami stworzonymi. Otoż ma to coś trzeciego. Bā już ci to będzie coś czwartego. Naprzód Ociec/ ani wrodzony/ ani stworzony: potem natura iednorodzona ale niestworzona/ iako chce Alexander: potrzećie/ rzeczy stworzone ale nie wrodzone: poczwarte Syn y wrodzony y stworzony/ iako chce moy Adversarz. Czemuż tego niewidzi że tu Alexander mowi/ o naturse iednorodzoney (nie/ iako moy Adversarz/ słowa odmieniać/ mowi/ iednorodzonego) a natura iednorodzona zaś Synowi wedle Bóstwa nie należy: Skąd znać/ że tu Alexander o Synu wedle Bóstwa pisze że natura iego jest wrodzona/ wystawiać ia przeciwko naturse Oycowskiej nieurodzoney. a iakos/ mogli rozumieć/ żeby Syn miał mieć też własnie istność albo natura ktora ma Ociec: Zaś tego nie daie znać iawnie/ że ta natura iednorodzona/ ani jest nie wrodzona iako Oycowska/ ani jest stworzona/ iako inſze rzeczy/ ale coś średniego między tāmta a tymi: a iakoż moy Adversarz słowa iego śmie tak wywracać/ że z natury ani nieurodzoney/ ani też stworzoney/ y nie wrodzona y stworzona czyni: Czemuś też to tak upornie błędow swych bronić/ y w rzeczach tak iawnych y iasných iako słońce wstąpić niechcećie: Wiadzićie tedy/ a przynamniemy iesli chcećie widzieć możecie/ że to prawda/ com napisał/ że na ten czas ci, ktorzy nam wrodzenie Synowskie z istności Oycowskiej przed wszystkimi wieki ukno-

Euseb lib. 5. ca.
p. ad convent.
sanct.

walcieście nie zmędrzeli byli tak bázro, żeby mieli byli upátżyć, iako trzech osob rożnych, może być iedną w liczbie iłność. Rzecz to iest nábýt iáwna. Niech kto chce czyta Justina/ Eusebiusa/ y inšych: obaczy że nigdzie Syná/ zá onego iednego y naywyżšego Boga nie máia/ ále go wšedzie od niego dzieła. Eusebiusowe słowá przypominieć musie/ o którym Constantín wielki piše/ że wšytkiego práwie światá zdániem/ zá godnego był poczytány/ którymby cále go Kościółá Božego był Biskupem. Ten twierdzi quod secundi Dei (Syná rozumieiac) essentia ex primi substantia existat. Ipse enim opifex est, & supremus omnium moderator. Alter verò post eum, iussis illius subserviens, causam constitutionis omnium, in eum rejicit. to iest/ że drugiego Boga iłność: pierwszego iłności iest. on bowiem stwórzycielem iest, y naywyżšym sprawcą wšytkiego: á drugi po nim, rozkazaniom iego słuzacy, przyczynę pośtanowienia wšytkich rzeczy nań skláda. Nawet ani Symbolum Niceńskie/ nie wyznawá tego/ żeby Syn miał być tymże Bogiem/ którym Oćiec. Co tu o nas piše/ żeśmy my áś nábýt zmędrzeli, trzech iedność w iedney tylko osobie iáwieráiac: o tym pátrž/ Calum. 3. Ale sam sie vciál swoá ście Kierka. bo iesli to źle/ trzech iedność w iedney zámýkáć o sobie/ á w iednym y tymże Bogu zámýkáć iá/ iáť ož beďdzie dobrze: Ták sie potwarzy swoich nie nie sprawiwšy/ tylko Alexándrá oczyszcáiac: przećie tu śmie pytać/ a kedyś tu sa one cieškie potwarzy y owšem kupá potwarzy? W słowach Alexándrowych są/ do nas nie słusnie aplikowáných. Widsi, powieda/ káždy, że y iedney niepokazał. y owšem widzi/ żeście sie wy y iedney nie sprawili. A ná to czemu milczy com mu zádał. pag. 4. że zádawáiac nam że Orthodoxos potwarzamy, sam potwarza. Znáć że sie czuie. Cze^o nie odpowiedaná moie rátie/ którym to znoše/ żebyśmy inšych lekce považáli, sámých siebie tylko zá madre mieli. etc. Nie miały tu co mowić/ y dla tego wolá milczeć.

Zádałem y iá X. Clem. 1. iety Xc. Clem. Iezusa Nááarethskiego, ciłowieká prawdziwego z Duchá ś. poczętego y z Pánný vrodzone-

rodzonego bliźniś, y przeciwko niemu sturmuieś. Dowodze tego
rym! Bo tego człowieka samego, Synem Bożym iednorodzonym być
nie wierzyś, onemu wklonu y wczciwości Boskiej oddawć niechceś,
y owsem na nas o to następuieś, iż wyznawamy, że Syn Panny Má-
ryey miał on Názarethski Mesiyaś człowiek prawdziwy imieniem Bo-
żym kroluie C. 2. b.

Coż mi ná to przez Pátroná swego odpowiada: Przy-
sie tego mocno. Niech, piśe / Pan Szlichting pokaze, kedy y
którymi słowy? átom mu pokazał mieysce C. 2. b. czemuś
go nie widział: aleć sie tego trudno ma przeć. Idzie tu
bowiem o Jezusa Názarethskiego człowieka z Duchá s^o
poczetego. Daymyż pokoy troche tey naturze Boskiej/
względem ktorey go y Synem Bożym y Bogiem sá-
mym oraz czynicie / y pod ktora sie coraz krycie: á wá-
ważny go względem samey tylko natury człowieczey: py-
tam was / iesli go ták uważonego Synem Bożym iedno-
rodzonym być wierzycie: iesli go za Páná y Bogá swego
go macie: y godnym wklonu y wczciwości Boskiej być
wyznawacie: Tu mi odpowiedzcie / o to teraz idzie / nie o
to iesli mu wedle człowieczeństwa przyznawacie, że iest
człowiekiem prawdziwym, że się z Duchá s. poczał, z Panny náro-
dził, czym sie tu chcecie wysliznać / iákobyście nie widzieli
o co idzie. Rzeczecieś wy to co Jesuita moca prawdy przy-
tłumiony / o národzeniu Páná Jezusowym z Duchá s^o
nápiśał: Etiam si Christus Deus non fuisset, illo tamen modo geni-
tus quo genitus fuit, meritò Dei filius vocatus fuisset: non solum ut
ceteri viri sancti de quibus dictum est, Ego dixi, vos dii estis & fi-
lii excelsi omnes: sed singulari quadam & propria ratione, quòd non
aliud quàm Deum haberet patrem, non ab alio quàm ab eo genera-
tus. to iest: Choćby Christus Bogiem nie był, iednák takim sposo-
bem zrodzonym będąc, iákim był zrodzony (rozumiey z Duchá
s^o) słusnieby Synem Bożym był názwany: nie tylko iákó inszy lu-
dzie święci, o których powiedziano: Iam rzekł, wy Bogowie iestecie,
y Synowie najwyższego wszyscy: ále osobnym nieiákim y własnym
sposobem, iż inszego, krom Bogá, nie miał Oycá, y od inszego, krom
niego,

Maldon in Com-
ment. in Lve.
cap. 1. v. 35.

niego, nie był srodzony. A iesli wzgledem takiego wrodzenia cudownego / choćby Bostwa przedwiecznego nie miał / Synem Bożym osobnym iest / á coż wzgledem tey Bostiey mocy y pánowania nád wszytkimi rzeczami / Którego z dárú Bożego / ile człowiekiem iest / doštapil? A zaš sam niżej nie mówi pag. 18. że w osobie Pána Jezusowey dwoiáka náture być vzwawa: Boska, dla ktorey się zowie Synem Bożym iednorodzoným z Oycá: człowiecza, dla ktorey się též częstokroć zowie Synem człowieczým. Což inšego tymi słowy pokázuie / tylko że Pána Jezusa / wzgledem człowieczey náturey vważonego / zá Syná Bożego iednorodzonego nie ma. Já cožby tedy stał v niego Pan Jezus / gdyby sobie w nim Bostwa przedwiecznego / ábo osoby wtorey w Bostwie nie imáginował: ámbý go zá Syná Bożego iedynego / áni zá Pána y Krolá swego niebieskiego miał / ámbý mu chwały y vczciwošci Bostiey oddawał / y weń wierzył / á leby się zań šromal / y zá prostego go człowieka poczytał. Co ztad znać / że mnie dla te^o / iz tego Bostwa przedwiecznego w Pánu Jezusie nie znam / šmiežádáwać / że go człowiekiem prostým z Názáreju, iákim sam iestem z Bukowcá, czy nie. O słowa nie vważne! á wždy to nieprawdá co wam žádáie.

Ná mie chce to blužnierštwo obálić. Ty, ty, piše / P. Silihting Syná Bożego blužniš, etc. Pytam was kogo przez tego Syná Bożego rozumiecie: czy Jezusa z Duchá s^o poczetego / á z Pánný vrodzonego / człowieka prawdziwego? czy osobe wtora w Bostwie / ktoraby się przed wszytkimi wieki z istnošci Oycowškiey vrodziła? czy Jezusa człowieka / zta wtora osoba wiedne osobe złączone? Jesli Jezusa z Duchá s^o poczete^o człowieka prawdziwe^o / dáte się ná waš wlašny rozšadek / kto go blužni. Jesli osobe wtora w Bostwie / lubo šáme lubo zczłowieczeńštwem złączona / iákož ja moge blužnić / poniewaž wszytko pišmo s. o niey milczy? Dármo tu nágromádził rozmaitych mieysc Pišmá šwietego / Którymi chce dowiešć tego Syná Bożego przed

go przedwiecznego / bo w żadnym z nich najmnieyszey o nim wzmianki nie maś.

Proverb. 8. 22. 23. 24. iest mowa o mądrości / ktora o soba nie iest / iako to y drudzy / choć w Syná tego przedwiecznego wierzyli / uznali. Philippus Melanchton składa to ná Arriany / że oni z tey mądrości osobę Syná Bózego uczynili.

Philip. Melanch.
Sebest. Munster
in suis Bibl.
lansen. Theol.
Lovanienf.

Bogiem y Zbawicielem naszym, Páná Jezusá wyznawam / choć mieysce od Adversarzów przytoczone / Esa. 35. v. 4. o Bogu Oycu rozumieć sie ma. patrz co o nim pise Musculus in Comm. in hunc locum.

Ierem. 23. 7. Jeruzalem miało być nazwane / Pan Bog (rozumiey / iest) sprawiedliwość naszą. o czym też patrz cap. 33. 10. tak y w Ezechiela ná końcu czytamy: A imię miasta od dnia tego będzie, Tamci iest Pan Bog. Tak y Moyses / Zbudował oltarz który nazwał, Pan (rozumiey / iest) Chorażew moia. Innych przykładow nie wspominam.

Exod. 17. 15.

Wierze że Pan Jezus iest Emmánuelem / bo Bog iest známi przezeń / ale żeby Emmánuel znaczył Boga známi / to iest / z naturą człowieczą w jednej osobie złączonego, tego mu nie wierze / y moy Adversarz tego nie pokaze.

Matth. 1. 23.

Z Tomaszem s. wyznawam Páná Jezusá Pánem moim y Bogiem moim. Ioh. 20. 28. ale tego ktorego sie on dotyczył / ktory był przebity y zabity / y od umarłych wzbudzony / nie tego inszego ktoryby sie przed wieki z istności Oycowstwey wrodził.

Bog który własną krew nabył sobie Kościół. Act. 20. 28, iest Bog Ociec. O czym niżej.

Wyznawam z Páwłem s. Páná Jezusá Bogiem błogostawionym ná wieki. Rom. 9. 5. ale nie z wámi / Bogiem błogostawionym przed wieki. O mieyscu / 1. Tim. 3. 16. będzie w drugiey części.

Zbawiciela naszego Jezusá Chrystusá, Páwel s. iáwnie od Boga onego wielkiego dzieli. Tit. 2. 13. nierzkać żeby go miał onym wielkim Bogiem zwáć. Tych sam wáś Calvin

powie!

powie/ co o tym miejscu trzymał. *Dubium est, pise/ conium-
Etimne hac legenda sint, Christi magni Dei & Servatoris: an verò
de patre & filio disunctim. A iesli to v Calviná Nlistizá wás
tego była watpliwa/ v was czemu ma być tak pewna?*

*Bogiem onym prawdziwym 1. Ioh. 5. 20. nie Syn Boży/ a
le Bog Oćiec jest nazwany. o którym tak pise Jan 5.
Wiemy iż przyszedł syn Boży, y dał nam zmysł, abyśmy poznali one-
go prawdziwego, y iestesmy w onym prawdziwym, w Synu iego Chri-
stusie Iezusie. Tu pytam/ kogo przez onego prawdziwego rozumieć
mamy: Syna: ale tu Syna/ Synem onego prawdzi-
wego miánuie: Niech wam odpowie za nas wász Písca-
tor: Et sumus in vero illo, iestesmy w onym prawdziwym: przyda-
je/ videlicet Deo Patre, to iest w Bogu Oycu. y rácia tego te przy-
nosi/ że gdyby sie Syn rozumieć miał/ unus & idem diceretur.
sui ipsius filius, id quod simpliciter impossibile est. to iest/ o iednym
y tymie mowiloby się, że iest Synem siebie samego, co zgoła nie-
podobna. Dzieli tu tedy Chrystusa Jezusa od onego praw-
dziwego/ iáko Syna od Oycá/ w którym iestesmy/ kiedy
w Synu iego iestesmy. Gdy tedy przydaie/ Ten iest on pra-
wdziwy Bog, y żywot wieczny: czemuś tych słow nie mamy
ściągnąć nie do Syna/ ale do onego prawdziwego, korego
Synem iest Jezus Christus: zaś same słowa iednakie te-
go sie nie domagaia: iáko by rzekł Jan 5. Ten, mowię, iest on
prawdziwy Bog y żywot wieczny. Wzdyć y sam Pan Jezus v
tegoż Janá 5^o świádczy/ że sam tylko Oćiec iest tym pra-
wodziwym Bogiem. Czy to / że w tych słowach Janá 5^o/
Iezus Christus, iest ná końcu miánowany / dla tego słowko
Ten, ma być do niego ściagnione: a kiedy tenże Jan 5. w
tymże liście / żebym wiela inšych miejsc nie wspominal/
pise / ktoi iest on kłamacá, iedno ten który przy, że Iezus nie iest on
Christus: Ten iest on Antichrist. y w drugim / wiele zwodzićielow
wyslo ná świat, ktorzy nie wyznawia Iezusa Christusa, który w
ciele przyszedł. Ten iest on zwodzićiel, y on Antichrist. pytam/ be-
dzieli chciał słowko ten, do Iezusa Chrystusa ná końcu miá-
nowanego ściagnąć: Widzi tedy że nie záwse do bliź-
tego*

1. Ioh. 17. 3.

1. Ioh. 2. 22.

2. Ioh. 7.

hého subiectum, ale ráčzey do tego / o kterým předniejšym
względem sie mowi / takowe pronomina máia byé
ściagnione: á tu w tych slowiech / á zaš nie předniejšym
względem iest mowá o onym prawdziwym kterého Synem
iest Jezus Christus:

Pise tu / že Pánu Iezusowi iáko osobę iego własná, tak y vrzedy
iego wsytkie przysnawa. y owšem nieprzysnawa. tylko mu
bowiem náture czlowieczá / ktera samá przez sie existenciey
nie ma przysnawa / ale osoby czlowieczey przysnaé mu
niechce: á iákož go czlowiekiem prawdziwym wyzna-
wáć može: á iesli osobá iego czlowieczá wpádnie / v
rzedy / ktere tylko osobie czlowieczey / iáko iest byé Pro-
rokiem / Osiarownikem / Krolew od Boga uczynio-
nym / naleža / iákož sie ostoia:

Popieráiac bluznierstwa X^o. Clemen. žádaného / v ká-
zuie dáley / že Synowi czlowieczemu / nie máiac žádného
względu ná iákie bostwo iego předwieczne / tytúl Syná
Božego iednorodzonego / y chwálá / y cześć Bosta nale-
žy. dla tego / iž nie Boga předwieczného, ale Iezusa vkrzyšowa-
ného uczynil Bog Pánem y Chřišusem, že go náder wywysyl, y ná
prawicy svéy posádit zé. zé. przytaczáiac o tym kíláká mieysc
iásnych Pijiná s^o. o czym pátrž w pierwszey odpowiedzi
pag. 3.

Což miná to odpowiedá moy Adversarz: Nic. tylko
swoie piošńke powtarža / že Iezus vkrzyšowány, y Pánem y
Chřišusem uczyniony podług czlowieczénstvá, iest Bogiem před-
wiecznym wedle Bostwá. ale pytam / Jestli podług czlowie-
czénstvá / nie máiac względu ná to předwieczne bostwo /
Pánem nášym niebieštim: Jestli iest / á czemuž mu bez
względu ná to bostwo / v klonu y wečíwosći Bostiey od-
dáwáć niechcecie: do tego / což mu po dwoiákéy mocy y
pánování / z kterýchby iedno miał wedle czlowieczén-
stvá / druhé wedle Bostwá: iedno z dáru Dycá swego /
drugie od siebie sámego: iedno před wíekí / druhé od
czásu pe-

czasu pewnego: czy ná jednym nie było dosyć? Kto mu, po-
wieda / lub Boska, lub człowiecza naturę odeymie, ten go lży,
fromoci, y bluźni. Dowiedźcie ieno pierwey że Pan Jezus
ma te nature Boska przedwieczna / iáko my wam dowo-
dźimy / że względem swey człowieczey natury y osoby iest
Pánem y Chrystusem od Bogá wczyniony.

Heb. 1. 1, 3. **M**iaśto odpowiedzi stosuie y on z soba kilka mieysc pi-
smá s^o / ktore świadczą o wywyższeniu tego / Ktory był
Synem Bogá iyniacego, Ktory był w kstatcie Bożym, y nie miał
sobie zá wydierstwo być równym Bogu, Ktory iest iásnościá chwa-
ty, wyrażonym obrazem osoby Bożey (nie Oyco wskazy, iáko piśe
Adwersarz / odmieniaiac piśmo) Ktoremu rzeczone / niech się
mu kłaniaia wszyscy Aniolowie, Ktory iest káptanem ná wieki we-
dlug porzadku Melchisedekowego. Jáko by te wszytkie rzeczy
w Pánu Jezusie / bez wszelkiego względu ná iákie Bos-
stwo iego przedwieczne mieyscá nie miały / y owšem z tym
Bostwem przedwiecznym ostać się mogły? Słowa one /
Heb. 7. 3. bez Oycá, bez Mátki, bez rodu, nie máiac początku dni, o samym
tylko Melchizedeku rzeczone / czemu śmie o Pánu Jezusie
citować? á zaś Pan Jezus nie miał Oycá / nie tylko
względem Bostwá / Ktore mu oni przypisuią / ale y wedle
człowieczeństwa? zaś go Bog sam nie zrodził w żywo-
cie Pánieńskim przez Duchá swego y Boska moc swoie?
zaś wedle ciáła Synem Dawidowym nie był? zaś mátki
nie miał? zaś rodu y genealogiey iego nie wywodzi? **M**á-
theus y Łukás s.: zaś się nie poczęły dni iego? zaś nani
nie iest opisáne národzenie iego y śmierć iego / choć po niey
nástąpił żywot wieczny iego? Czemuś to te słowa tak
śmiecie wykládać / iáko by się w nich mówiło / że Pan Jezus
względem Bostwá / mátki / rodu / początku dni / końca
żywota / względem człowieczeństwa / Oycá nie ma? do-
wiedźcieś nam wždy pierwey tego Bostwá przedwie-
cznego? ále nie dowiodsy go / tak sobie piśmo s. do swych
wynystów náciagáć / wielka záprawde śmiałość / ábo
ráczey záwiedźcie wáś. Czemuż to wy o Pánu Jezusie
te te s. o-

te te słowa tak bracie śmiecie! Ktore o nim nie są wyrzeczo-
ne: a o Melchisedeku / o którym są powiedziane / tak ich
nie bierzecie: Wiech wam powie wam Piskator iako te slo-
wa miały być rozumiane. Sine patre &c. id est, cuius nec
pater, nec mater, nec genus, nec ortus, nec exitus vitæ
in scriptura indicatur. to jest / którego ani Oycá, ani mátki, ani
rodu, ani początku, ani dokończenia pismo ś. przypomina. Wiech te
poprząy Bezá: Scitè admodum hunc locum his verbis
expresit Syrus interpres: Cuius nec pater, nec mater scripti
sunt in genealogiæ. to jest / Wmieiętnie bário miejsce to tymi słowy
Syrjiski tłumacz wyrażił, którego ani Ociec, ani mátká nie są pisani
w rodzaiach. Widźcie tedy / że nie o to grądzicie / iesli / ábo
Melchisedek / ábo Pan Jezus miał Oycá / Mátkę / rod /
początek żywota: ale o to / że iako w Osiarownictwie
Melchisedekowym żadnego względu na Oycá / na Má-
tkę / na rod / na successia nie miano / y dla tego żadney o tym
wzmianki pismo ś. nie czyni: tak y w Osiarownictwie
Páná Jezusowym ná to nie ma być respectowano. gdyż
on miał być Osiarownikiem wedle porządku Melchisede-
kowego / nie Aronowego. A o to właśnie sło Piskarzowi
temu świętemu / żeby dla tego / iż Pan Jezus nie był z ro-
du Osiarowniczego / ale z pokolenia Judy v. 13. 14. Osiar-
ownictwá Páná Jezusowego nie gániono.

Żądałem y to X^o Clement. że on Syná: istności Bożey (iako
on rozumie) przed wieki wrodzonego wynosząc, Iezusá z Panny
wrodzonego, z błotem pomieszat. Czymże mi tu wychodzi:
A za tem, piśe / nie ich własne słowa, takich w piśmiejch swych żá-
wali nie przymiodł. O práwie niechcąc prawdę mowi / że
nászych własnych słow nie przymiodł. á zaż to náše wła-
sne słowa / Syn od nas zbożony, Iezus Socyński, Ociec Bog stárszy,
á Iezus Bog drugi młody, świeży, doczesny, nie zupełny, nie całę pra-
wdziwy, Pan młodszy, noworny, wá ponurzoným zbożony? że imienia
Bożego ná prośno wzywamy, kiedy Chrystusowi pokton, część od-
dawamy, y wén wierzymy: że są przekłeci, ktorzy go wzywają: żeśmy
go sobie dzieięćkroć iako w dzieięci miesiącach człowieka, zrodzili

Boga, bądź osobę Boską, albo Królą niebieskiego? A zaś my Pá-
 ną Jezusá per ludibrium nazywamy / stworzona rzecz, u-
 bogowana, Chrystusem ubogowanym, dorostym Bogiem etc. etc.
 A zaś to nie są straszliwe bluźnierstwa samego X. Clemens-
 tinusa? a przecie moy Adversarz piše / że się nie wstydzil
 swoje y swoich bluźnierstwa iemu przypisować. Bóg iako się on nie
 wstydzil tego pisać / y swoje własne bluźnierstwa / za nasze
 słowa / przeciwko tak iasney prawdzie wdawać? iakoż mu
 ma kto wierzyć? Kiedy referuie sententia nasze? Pokazal
 teyże wiary swej probe / y w tym co tu z Smalciusá citu-
 ie / y dla tego też mieyscá nie naznaczył / żkad to wypisał.
 Tego nigdziey Smalcius nie pisał / żeby Pan Iezus nie był zá-
 raz doskonałym y całę prawdziwym Bogiem, że z lary Boswo iego
 rosto, że dopiero po zmartwychwstaniu zupełnym y prawdziwym
 Bogiem został. To Smalcius pisał / co jest sama prawda / za
 ktora się ja nie wstydam / że Boska moc Pána Jezusowá /
 ktora miał iako człowiek z dárudycá swego / wietřa y do-
 stónalřa / y owřem całę doskonałá się stála w te czasy / kie-
 dy po zmartwychwstaniu wřytkiey władzy ná niebie y ná
 ziemi dostąpił: a zaś y wy sami tego przyznáć nie musiecie?
 Bosťwá przedwiecznego w Pánu Jezusie by naniniey
 nie podpira moy Adversarz tym / co o nim Prorok nápis-
 sal / że wysćia iego są od pocátku ode dni wieczności: y owřem ie-
 przez to całę obala. Jesli bowiem był przed wřytkimi
 wieki / iakoż wysedł, to jest / originem swey bytności miał?
 Jesli przed wřytkimi wieki wysćie iego / iakoż od pocza-
 tku? iesli przed wřytkimi wieki / iakoż ode dni wieczności?
 poniewař / ode dni wieczności, nigdziey nie znáczy przed
 wřytkimi wieki / ale tylko od czasu dawnego. Czemuż te-
 go nie widzi że tam Prorok mówi o wysćiu Pána Jezu-
 sowym z Bethlehem? z ciebie Bethlehem wynidzie mi ten ko-
 ryby był wodzem Isráelskim, a wysćia iego z dáwná, ode dni wie-
 czności. powiedziawřy bowiem / że ten wodz miał wymić
 z Bethlehem / potym wřázute iákie to wysćie: że oddawne-
 go czasu z niego idzie / to jest / z familiey zacney y starořy-
 tney Be

Mich: 5. 1.

Iza: 61. 1.
Matth: 2. 4.

ney Betlehemskiej/ nie z fámiliey iákiey nowotney y nie-
 znaczney. á iákoż to: przez przodki swoje dawne/ one Kro-
 le Izráelkie/ ktorzy z Betlehemy wysli. y dla tego in-
 plurali numero mowi *wyscicia*, żeby tym samym wyrażił
 stárożytność fámiliey. bo co pokolenie/ to inſe wyscicie/
 á iż wiele pokolenia/ dla tego też y wiele wyscicia. Wżdyé
 y dalsze słowa Proroctkie wkazują/ że w nich o tym Wodzu
 iáko o człowieku iest mowa: bo tam zaraz Izráelczyki
 nazywa Bráćia iego: bo go iáwnie dzieli od Boga same-
 go/ mowiac o nim/ że ie pátć będzie w mócy Páńskiej, w wiel-
 możnoſci imienia Pána Boga swego. á iákoż tu o Bostwie iá-
 kím przedwiecznym Pána Jezusowym może być mowa?

Alle weyżrzyćie w swego Ioannem Tosarrium Aquilovicanum, iáko on to mieysce wykláda. y Castellio w prze-
 kładzie swoim te słowa/ á *wyscicia* tego zdawná, ták prze-
 łożył/ *Cuius erit antiqua origo*. Po tákich bluźnierstwach
 iákcie X. Clement. ná P. Jezusá Syná człowieczego od
 Boga wywyższonego wypuſcił/ przydalem te słowa: Kto-
 ryżby Żyd nieprzyacielem będąc Jezusá Nazaráńskiego, mógł o nim
 gorzezy mowić iáko kto? pyta sie moy Adversarz/ iáko iá? Já-
 kó X. Clementinus. Każe nam słuchać Żydow/ iáko Pánu
 Jezusowi/ y o nim mowali. Słuchaymyż tedy. Coż Pan
 Jezus o sobie mowil/ czemu Żydowie nie wierzyli? że Bo-
 gá powiedział być Oycem swoim, czyniac się równym Bogu. *ſłyſyſz to?*
 pyta/ *Słyſe*. ábomy temu nie wierzymy? bá wy temu nie
 wierzyćie/ gdyż to Pan Jezus mowil o sobie/ nie mając
 żadnego względu ná bostwo iákcie przedwieczne/ ktoreby
 w nim było. bo względem tego bostwa/ ámby był Synem
 Bożym/ áni równym Bogu/ ále samym Bogiem. á do
 tego/ mowi sam o sobie/ iáko o tym który nie może od sie-
 bie samego czynić: ktoremu Ociec z miłości wſytkie uczynki wkáso-
 wał, y ieſzcze więſze wkázać miał: ktoremu Ociec dał wſytek ſąd:
 ktoremu dał zwierzchność y ſąd czynić, iż synem cłowieczym iest.
 Ktoż tedy z nas przeciwko Żydom ábo też z Żydami trze-
 ma: czy ten który gdyby przedwiecznego bostwa w Pánu

Ioh: 5. 12.

y 19. 10.

y 20.

y 22.

y 27.

Jezusie nie wpátrował/ miałby to co Pan Jezus twierdził
za bluźnierstwo pospolu z Żydami: czy ten który przeciw
ko Żydom wierzy / że Syn człowieczy Pan Jezus / bez
wšelkiego Bóstwa przedwiecznego/ jest Synem Bożym
osobnym / y słusnie się rownym Bogu czynił w tym / o
czym tam jest mowa?

Podźmyś y daley iáko chcecie. Żydowie porwali kámiennie,
áby nań cisnęli. O cóż? Zerzekł, pierwszy ná Abráham stał się, iám
jest. Toby go o to kámiionować chcieli / z czego bydzić y
násmiewać się/ wykrecaiac słowa Páńskie/ poczeli byli?
Cości to inšego Pan Jezus powiedział co Żydy w sádnó
tknelo. Przetoż nie alleguyćie tym/ czego Pan Jezus nie
mował. Wyc to słowa Páńskie do swych opinij / y przes
ciwko Grámmátyce/ náciągacie. O czym w drugiey czę
ści.

Ioh: 10. 31.

Prowadź nas ieszcze daley / podźmyż za nim. Odpowie
dzieli mu Żydowie, Dla dobrego uczynku nie kámiionujemy cię, ále
dla bluźnierstwa, iż ty będąc człowiekiem, czynisz się sam Bogiem.
Iákobym też, przydaie / Pána szlichtinká mówiącego slybat. Nie
siebieli teno rychley: wważmy. Coż rozumie / co tu Pánu
Jezusowi zádawali Żydowie? że się czynił Bogiem
przedwiecznym? Jeśli to / potwarz to gruba była ná Pá
ná Jezusá / iáko to znáć z odpowiedzi iego / w ktorey y do
tego się nie zna / żeby się Bogiem po prostu czynił / choć
ten tytuł ludziom w piśmie jest dány: tylko się do tego
przyznawa / że się Synem Bożym názwál / y to z przy
czyn takich / ktore nikomu inšemu tylko człowiekowi ná
leżec nie moga. á iákoż się miał onym iedynym y przed
wiecznym Bogiem czynić: od ktore^o się záwse / iáko Syn
od Oycá / iáko posel od tego który go posyła / iáko człowiek
od Boga dšielit. bo / zerzekł / ja y Ociec iedno iesťesmy, to do
jedności iřtności nienależy / iáko inše miesca iáwnie potá
zuia. Jeśli tedy Żydowie potwarzali Pána Jezusá / y spo
warzzywszy go / kámiionować go chcieli: wolno wam tey
potwarzy wierzyć / bpleśćie nam / iż iey nie wierzymy /

Ioh: 17. 11. 21.
22.

Dali

dáli pokoj. Ale / iesli Żydowie Pánu Jezusowi to zá-
dawali / y záblužnierstwo to měli / že on človiektiem bez-
dac / y náture inšey nie máiac / iednák moc boſta ſobie
przyznawal / y Synem Božym osobnym ſie liczył / do čer-
go ſie zna ſam Pan Jezus y čzego broni / tu iuž ſámi znovu
vvažcie / kto z Žydy ráčey / á kto přečiwko Žydom pře-
ſtáie. My wyznawamy / že Pan Jezus človiektiem tylko
vzglede náture bedac / byl / y ieſt Bogiem / y Synem Bo-
žym iedyným / to přečiwko Žydom: wy záſ blužnierstwo
nam w tym zádáiečie / to iuž z Žydámi.

Jeſtece nas y do Kátaphaſá prowadži. Wiece ſie y támp
z nim ſádjmy. W czymže Kátaphaſá žádal blužnierstwo
ſmierci godne Pánu Jezusowi: že pytány bedac / Ieſli ty
ieſt on Chriſtus, on Syn Boží, znal ſie do tego. Což ábo my tego
o Pánu Jezusie nie wyznawamy: czy to podobno Kátá-
phaſá přeč Syná Božego rozumiał / iáko y wy / Boga ſámego
z iſtnoſci Oycowſticy / přeč wſytkými wíeky žrodzonego:
iuž teč to znáć coſ záſlychnal byl o Trojcy s. Čemuž to
nie wídíčie že to v Kátaphaſá iedno / býc onym Chriſtus
ſem y Krolém zdawná Izráelowi obiečáným / á býc onym
Synem Božým: á záſ Pan Jezus popieráiac ſwego wy-
znánie y ono objaſňáiac / nám ineyſá wzmiáňce čym bo-
ſtwa iákeho přečwíeczneho: á záſ nie to tylko přypo-
mína / co do náture ieho človiečzey / y do wywýſſenia
ieho náležy: Od tad, mowi / vyirýčie Syná čtowiečzeho ſiedza-
ceho po práwicy mocy, y přychodžaceho w oblokách niebieſkich.
To oſobliwíe vſlyſhawſy on Ofiárowník / rozdál ſátý
ſwoie / y Pána Jezusá zá blužnierce y ſmierci godneho oſa-
džil. Čemuž teč pyťania ſloweſarž v Luk: 8^o nie czytal /
á z támtad moglby ſie byl tego ſprávíť / co přeč Syná Božie-
ho Ofiárowník y P. Jezus rozumíal. Támp po proſtu pyťáie
Pána Jezusá / Ieſli ty ieſt on Chriſtus? Tá co gdy Pan Jezus
odpověděl / y Krolowaníe ſwoie wyřáčil: áž oni
míáſto tego co měli rzec / toſ ty tedy ieſt on Chriſtus? mowia /
toſ ty tedy ieſt on Syn Boží? Ktož tu nie wídzi / že to iedno v tých

Luc: 22. 67.

7 69.

7 70.

Osiarownikow bylo / byc onym Christusem / a byc onym Synem Bozym? A slyšycieš ze powiedziec Pánu Jezusowi / ze jest Synem Boga żywego / nie máiac żadnego wzgledu ná iákie boſtvo iego przedwieczne / zá bluſniersztwo to ſmierci godne oſadzili? Mácie tedy iáko widza Záiafaſá po ſobie. Jeſzcze y ſłowa Żydow do Pilatá / kiedy mu Pána Jezusa oddawali / przywodzi. My zakon mamy y wedle Zakonu náſzego ma vmrzec. boziem ſie Synem Bozym czynit. Dobrze: ale czemuſcie y tu w Lukášá 8^o nie weyſzrzelili / Ktory teſz ſkárge ich przed Pilatem reſeruiac / nie wspomnu na tytułu Syná boiego, tylko to / ze ſie Chriſtuſem Krolem czynit, tytuł Syná Bożego w imieniu / Chriſtuſá Krolá / zá mykáiac. A toć ieſt właſnie / o co Żydowie Pána Jezusa potezpili / y w rece Pilatá Stároſty ſwego podali. O toſz kiedy Żydy przeciwko Pánu Jezusowi mowiace ſlyſzymy / iáko byſmy teſz K. Clementinuſá przeciwko wyznaniu náſemu mowiacego ſlyſeli. Ktoremu nie o to / przygániaia Panowie Socyniſtonie, (iáko on nas tu zowie) ze Iežuſá Názaréthſkiego, nie iedno Synem cſtowieczym, ale teſz y Synem Bozym byc wyznawa, nierzkać żeby mu dla tego bluſniersztwo Belialſkie zádać mieli / iáko on nas ſrodze pomawia: ale ze Syná cztowieczego Jezusa Názaréthſkiego / bez wzgledu ná przedwieczne iákie boſtvo iego / onym Synem Bozym byc nie wyznawa. W czym záprawde nád Żydy nieważniejszy jest. bo ci nie przelitego / żeby cztowiek / inſzey náтуры nie máiac / mogli byc onym Synem Bozym od Boga obiecanym / y owoſem oni temu wierza / y takiego ſie Meſſyášá ſpodziewaiá / tylko Jezusa / dla iego podłoſci wedle ciałá zá takiego nie mieli: ale on / y tego ná co Żydzi pozwalali / przyznać niechce. Niechże tedy iuſz każdy roſtropny ſadzi / nie kto z nas wiegſzym przyacielem Pánu Iežuſow.: (iáko moy Adverſarz piſie / boſmy niegodni tak mowic) ale kto z nas w wiegſzey weſciwoſci ma oſobę iego cſtowieca, y hoſkie i y wywyſſenie? Oſtarża ſie tu niepotrzebnie / á co gorſſa / y nie ſluſnie / na mie moy Adverſarz / żadney ná tym mieyſcu nie máiac

Luc: 23. 21.

máiac do tego okážey. Ale iuž o pierwshey potwarzy X.
Clem: žádány / ábo ráczey o wielurich niech będzie dosyć.
spráwilli mi sie / y w namniejšym punkcie / niech každoy
báczny y bogoboyny sadši.

I I. Applikował nam X. Clem: slová Báziliušowe / 2. Potwarz.
iákoby Diabel chciat přes nas wprawić Zydowskie záprzenie, y
wielosć Bogow Pogańská. Spráwilem mu sie tego / y vřazá-
lem / že my / y Pogaňští / y Zydowští brzeg muamy / á sřes-
dnia droga Chrystyáňská idziemy. Wielosći Bogow nie
mamy / ponieważ sámego tylko Oycá naywyřšym y z
siebie bedacym Bogiem wyznawamy. ale, piře moy
Adversarz / y Pána Iezusa rozney istnoći y osoby řá Bogá mácie.
Námy: ale nie zá onego naywyřšego / y z siebie sámego
bedacego / iákého pířmo řwiřte rozumie, kředy řwiřdzy, že Bog
tylko ieden iest. Ktore slová w pierwszym scrypcie moim
wyřřazone / pytam / czemu Adversarz opuřčil y bo wu-
dřiał / že ten zarzut iego cále znosá. Abo to, pyta / řczy řze pi-
ře, ábo nie řczy řze? řczy řze pewnoie. á czemuž Pána Iezusa
wřwádá? czemu mu řlišá? Dla tego to czynia / že mu dána iest Mat: 18. 10.
wřřyřká řwierřchnosć ná niebie y ná řiemí, že mu dána iest řwierř-
chnosć y řad czynić, iř Synem cřlowieřym iest. řć. řć. Ale Pan Je-
sus nie iest z nářury Bogiem? Jákož to rozumieć? že nie iest Ioh: 1. 17.
Bogiem z siebie sámego: prawdá to / ale což to má do řze-
czy? byle Pan Jezus byl prawđřwie Bogiem / choć nie
będřie Bogiem z siebie sámego? Čemuž y wy Pánu Jezus
řowi z istnosći Oycowřřtiey vřodzone^o řluřřcie / choć Pan
Iezus, ile iest vřodzon (to řá wáře wlasne slová pag. 288.) nie
ieř Bogiem z sámego siebie bedacym? czy podobno Pánu Jezus
řowi / ile iest vřodzon / nie řluřřcie? řesli zář přez logá
z nářury, rozumieć Bogá / Ktorey nie ludřka tylko opińia /
ále řzeřza sama iest Bogiem / iáko rozumiał Páwel ř.
řwierřdzac o Pogańřřřich Bogách / že nie z nářury byli Bogá-
mi, wielka nam řřzywde / ábo ráczey / sámemu Pánu Jezus
řowi czynieć. Pořřyřza tu z nas / že Pána Iezusa / Pánem y
Chrystusem od Bogá řczyńionym, Bogu (nie / Bogiem, iáko on nas
wřdáie)

wdać) subordinowanym wyznawamy. Takci muszą / nie tylko z prawdy / ale y z samych słow Ducha Bożego słyścić / ci którzy sie prawdy y pisma świętego puścili / wymyśliły ludzkie sobie ulubili. Nie wstyd nas temu wierzyć y to wyznawać / co Piotr s. z takim vperwieniem powiedział: Zapewne tedy niechay nie wszytek dom Izraelski, że Panem y Chrystusem uczynił Bog, tego to Jezusa któregoście wy ukrzyżowali. Ci sie niech wstydza / którzy nie tylko temu nie wierza / ale z tego y pośydzają. Iesli tylko Ociec, piśe / iest Bogiem prawdziwym, a Pan Jezus nie, kiedy podzieia one słowa, Nie będzie w tobie Bog nowotny, obcy. zc. Słowo prawdziwego Boga, częścią sie wystawuie przeciwko Bogom którzy z wyższego zawiseli / y z siebie samych bóstwa nie mają: częścią przeciw Bogom fałszywym y zmyślonym. Ato by tym wtorym wzgledem Pána Jezusa od Bóstwa prawdziwego wylaczał / temubysy słusnie to co tu przypomina Adversarz zadano być mogło: ale my pierwszym tylko wzgledem samego Oycá prawdziwym Bogiem / za powodem słow Pána Jezusowych idac / wyznawamy. Wszak y v was wtora y trzecia osoba iest Bogiem prawdziwym / choć / ile osoba iest / Bogiem naywyższym / iako ordine posterior, y z siebie bedacym nie iest. Bog tedy nowotny, obcy, do Pána Jezusa nie należy. bo przez Boga nowotnego y obcego, rozumie sie Bog / imo Boga naywyższego / od ludzi wprowadzony. A co sie tych słow tyczy / kiedy Pan Bog v Prorokach mówi: Jam iest sam, przedemna nie był uczyniony Bog, y po mnie nie będzie. Ia Pan, a oprócz mnie niemá zbawiciela. Ktoż nie widzi / że tu Bog mówi o tym / któryby był od tego innego Boga uczyniony / nie od niego samego: Ktoż nie widzi / że tu nie wylacza tych / którzyby bóstwo swe od niego mieli / y z niego zawiseli: Jako y zbawiciela oprócz Boga niemá / nie żeby zgolańtogo krom Boga nie było / któryby zbawiał: bo y pismo s. wspomina takich nie máło: ale że żadnego zbawiciela niemá / któryby tey moc

AR: 2. 36.

Psal: 81. 10.

Ioh: 17. 3.

Antap: pag: 258.

pag: 177.

Esa: 43. 10, 11.

Iudic: 3. 9.

2 Reg: 13. 5.

Nehem: 9. 27.

Aca: 7. 35.

cy nie

ey nie miał od Bogá / y przez ktoregoby sam Bog zbáwien
nia nie spráwował.

Co sie Żydowskiego záprzenia tycze: vřázale / že my
to włásnie o Pánu Jezusie wyznawamy / o co byl od Ży-
dow vřrzyżowany / á iákož Żydowskie záprzenie wpro-
wadzamy: Nlic miná to nie odpowieda Adversarz / tyl-
ko nam przyznawa / že to mamy nád Żydy / že Jezusá zá
Messyáša przyjmujemy. Dosyć nam przyznal / nie trzeba
wiecey / wřáť tež táť Jan s. nápisal: Wřelki ktory wierzy, že 1 Ioh 5. 26
Iezus jest onym Christusem, to jest / Messyášem / z Bogá się náro-
diť. Kiedyby moy Adversarz rozumal / co to jest Messyáš /
on Krol z dawná od Bogá obiecány: nie domagalby sie
po nás wiecey: áni by nam žádal / že Pána Jezusá nie
mamy zá Bogá z náture / to jest prawdsiwego / y zá Sy-
ná Božego iednorodzonego. o czym pátrzi: in Calumniis:
áleby sie y sam / Pánu Jezusowi / z námi / bez wzgledu ná
iákie bořtvo iego przedwieczne / vřlonil. Sam sie tedy
tu refutuie.

Spráwuię sie potym tego com im žádal / že oni wielořć
Bogow wprowadzáia / y Żydowřtvo forytuia. Co sie
tycze wielořći Bogow / á zář nie wprowadzáia / trzech
osob rořnych / z ktorych řáždá Bogiem naywřřřym być
wyznawáia: ále, piřře / nie wyznawamy trzech Bogow w Troycy,
troiáka řřnosť máiacych, ále trzy osoby iedynym Bogiem. Jes-
řře řře řřby dořřře / řęby řřćie řřowy mieli trzech Bogow wy-
znáwáć / dosyć že to rzecz řřáma czynićie: bo řę trzy rořne
osoby / z ktorych řřáždá z osobná Bogiem być wyznawáćie /
iednym řřář potym y tym řę Bogiem czynićie / tym sie řřieř-
ie / řę tu trzech řřliczyć nieumiećie / y rořnice miedzy řřemá
á iednym vřczynić nie mořćie. Kiedyby řřćie ięřře trzy řř-
řřnořći řřánowali / á iedne osoby: rychleyby řřćie wielořći
Bogow vřřć mogli / bo řřáma řřnosť / kiedy osoba nie ięřř /
trudno Bogiem má być: ále gđřie řř trzy osoby bořřie / tář
muřřa być řřonecznie řřey Bogowie. bo coř ięřř osoba Bo-
řřa řř řřego / iedno Bog: Co mořřie: Juřř sie y řřowy řřamy

mi do wielości Bogów znacie. Elohim/ to jest Bogami/ trzy osoby Bostie nazywając pag. 374. 375. Widyć y Zanchius Ewangelik/ cała Kiege napisał de tribus Elohim, to jest po naszymu/ o trzech Bogach, Ktora y moy Adversarz niżej pag. 379. alleguie.

Ze Żydowstwa nie forytuią/ tym sie zaślania/ że wyznawają Boga w Trojcy iedynego, według powszechnego hásta wiary Chrześcijańskiej, na którego, (piśe o nas) oni z Żydzy y z Poganymi, y nim się iako nabórniicy mogą brzydzą. To inż z tej miary z Żydami nie przedstawacie / Kiedy trzy osoby Bostie wprowadzacie: ale zaś / Kiedy z tych trzech osob iednego najwyższego Boga czynicie / y przy Bogu/ Chrystusowi Synowi człowieczemu / bez względu na iakie bóstwo iego przedwieczne/ dla samego tylko bostiego wywyższenia iego / bostkiej chwały oddawać nie chcecie / y owšem za bóstwochwałstwo to macie / Żydowstwa bårzo zatrważacie. Ze Żydzi na trzy osoby Bostie pluia/ to prawda/ y wy też w tym/ iakom powiedział/ od Żydowstwa odstepuiecie/ ale przecie przez to bynamniemy do powszechnego hásta wiary prawdziwey Chrześcijańskiej nie przystepuiecie. hásto to jest wiary Athanazjańskiej nie Apostolskiej. Wiary powszechney Chrześcijańskiej hásto/ jest Credo Apostolskie / Ktore od Athanazjańskiego tak jest różnie iako dzień od nocy. Poganie żeby tak bårzo pluli na trzy osoby Bostie/ nie tuşe. ponieważ na te note niektórzy Philosophowie Pogańscy/ osobliwie Pláto/ wczyli. wśak y sam Eusebius, drugiey osoby w bóstwie/ z Plátóna dowodzi. Was co sie tycze / lubo wyznanie wáşe o trzech osobách w iednym Bogu/ za blad wielki y škodliwy mamy/ iednak przecie na nie/ nie pluimy: wiedzac że te trzy osoby mienicie być Oycem, Synem, y Duchem świętym, rzeczy náder święte / na imia Ktorych my wśyscy ponurzeni iestemy. Co tu przydaje Adversarz / nic inşego nie jest / ieno słow moich opasowanie / y złe wdanie. o czym pátrż in Calumniis.

Dopředmowy K. Clementinusowej przystepniac/ powiedziatem/

wiedziałem/ 1. Ze ia wela rozmaitych potwarzy y prymowek
všcriplivých nášpikowal: czyniac nas onymi faššywnymi ná-
uczycielmi/ o kterých Piotr s. prorokowal 2. Pet. 2. Ties
podobálo sie Adversarzowi memu to slovo nášpikowal.
y kazal ie nie tylko wielkimi literami wydrukowác/ ale ie-
šče przydal do niego in parenthesi, Notuy (czytelniku miłosé
socyńska. Notuyže mily Czytelniku/ te naše niemiłosé/ á
wvaž/zá co sie to či ludzie vymuia? Žnác tedy že praw-
džwých dowodow nie miłoséi našej tu sobie nie máia.
Radbyim přecíe wiedział/ co to on sobie w tym slověku i-
maginowal. bom ia nic inšego tym slovkem wyrażíc nie-
chčial/ tylko že síla potwarzy ná nas wprzéd mowie swo-
iey nákladl. Cožesmy my tedy winni/ že kto sobie niemiłosé
naše imaginuie? Tobý to tám notowác přešezona miłosé
wáše/ Předý mowicie žem wynwárt, žesmy wyžiongli, y inšých
tým podobných wdžieczných slověk žázywacie.

pag: 46. 34

2. Gánilem to/ že X. Clementinus/ aby do nas proro-
ctwo to Piotr s. tym snádnicý mogl štosowác/ powie-
džial/ že ie Piotr s. o častech terážniejšých zostáwíl. Ukázalem
ia/ že y do dawniejšých/ y Apostolow sámých blisťich
časow náležálo. aby y w támtých dawných wickách faš-
šywných náuk šukano/ y dla tego/ sámego pišiná s. mocno
sie trzymáno. Což tu mowí moy Adversarz? to com po-
wiedžial/ přyznáč musiał: á žáda wa mi čegom nie po-
wiedžial/ to iešť/ žeby to Proroctwo/ ábo bářžiey/ ábo tyl-
ko do dawniejšých časow náležálo.

3. X. Clem: chcec nam áplikowác to proroctwo A-
postolškie/ nápisal/ ie tu nie mowí Piotr s. o tych ktoržyludski-
mi vřtáwami, y žywotem žlošćiwým mieli puřšošć dom Boží. Ia v-
řáznie/ že přez to nie tylko nas od ľudžekých vřtaw y žywot-
ě žlošćiwego/ ale tež y od sámego tego proroctwá/ chcec
ie nam áplikowác/ očyřšćil. pomiewá či faššywni náuczý-
čiele nie žym inšým/ tylko ľudžekimi vřtáwami y žywotem
žlošćiwým/ mieli puřšošć dom Boží/ čzego tám že zaraz
dostřklivými ratiánimi dowodže. Adversarz niemáiac co rzec

przeciw

przećiwko temu/ y widzac bázro dobrze że sie X. Clement. sam vsídlil/ wšytko zopakował. Twierdzi/ iakobym iá tam piśal/ ie nam tego zádać nie moga, iebyśmy ludskimi wstáwami y żywotem słoćinym pustošyć mieli dom Boży. B á sam éi to X. Clem: nas od tego absolwował/ rozumieiac žeby nam nie mogli prorocťwá Piotrá s^o aplikować / gdyby tam była mowá o tych / ktorzy ludzkimi wstáwami y złym żywotem pustoša dom Boży. Pátrzcíeś tedy iáko sie sami z soba zgadzacíe: X. Clem: nas od oboygá tego absolwuiel/ á ten ktorzy go broni/ w tym oboygú nas obwinić wšiluiel. Wždy iuż bylo pámietáć že osobe tego wziął ná sie. Zgodzćieś sie pierwey sami z soba. Cokolwiek nam tu zádaćie y zstryony náuki y zstryony życia / o tym pátrż in Calumniis. ále chwalby Phárázáyście / wśpráwiedliwiania przed ludźmi ić. czemu nam ile tu zádaćie : dálizemy iáka naye mneyša okázya do tego: pátrzcíeż iáka chćia ku nam paláćie:

Applikuiac nam iuż słowá Piotrá s^o X. Clem:/ powieśda / ie apostoł wyraża ich robotę pięćioráká. Jam teź powieśdżial/ ie ile robot tyle ná nas potwarzy, á cássem wíedney roboćie bćdzie ich kilká. Młoy Pan Adversarz piśel/ iem wrásony słowy Piotrá s^o. Nie słowy Piotrá s^o / ále wáśnymi pomowámi/ aplikácia tych złych robot do nas árcy nieśluśna.

Potwarzy

III. W pierwszey roboćie zádał nam X. Clem: hypo-crysin, to iest/ zmyślánie poboiności. Wywiodłem mu sie z tego y zgániłem mu to. Nie miał y tu co odpowiedzieć Defensor iego: ále sie y záprzał tego / żeby nam to zádaćy zádać wáć nam tego nie śmie. Iuż sie tu przyidzie tym kontentować. To trefna co piśel / że przez ceche fałšywych Proroków/ y przez owoce z ktorých ie Pan Jezus pozná wáć káże/ ma sie rozumieć/ nie ták dálece niepoboine życie, iáko więcey y wśtańie zła y obiedliwa náuka. Práwiesćie tráfili. á młoy Pánie/ coź iest poznáć fałšywego Proroká/ tylko poznáć že kto źle y fałšywie wćzy : á zła y fałšywa náuka iáś. Coź poznáwáć mamy/ przez zło y fałšywa náukę. Wždyć znáć ma

re iakaś nam zálecáiac. Homine imperito, ktoś powiebiał/
 nihil injustius. czy to niewiecie / że nas Pan Bog / ábo
 Pan Jezus/krwia własna kupił? Czy támiest własne ku-
 pno/ kedy co krwie przelaniem kupuia? Czy bierze kto te
 krew? á przecie tu przydáie / O záprawde zárážliwa to sekta!
 g nieczego coś. Ex nihilo aliquid. Co tu dáley piše / zádáwáiac nam nie-
 milość / odsadzáiac nas summienia dobrego y wiáry nie o-
 bludney/ to są nie tylko nie słusne criminácie/ ále y do rze-
 czy nic nie máia. bo teraz nie o nášych obyczáich / ále o
 nášych náukách iest mowa. Piše/ *Discurs moy/* ámey rzeczy
 nie tyka. pokárác miá ie kácerstwa zárážliwego nie wprowadzáia, á
 on wywodzi ie do grzechu ludii nie prowadzá: aliud pes, aliud chorda,
 igolá nie do rzeczy. Al moy Pánie/iesli kácerstwa zárážliwe
 wprowadzáć / nic inšego nie iest ieno náuki podáwáć do
 grzechu prowadzáce/(iákom tego dowiodl/y wysćie tego
 nie śmieli ani ruszyć/ y owšem mi te° vstepuiećie:) iákož ia
 do rzeczy nie mowie? Ale powieda/ *ile specificnie ten grzech,*
oúgbłość y medbálstwo w naboženstwie, (y mnie iest/ w pobožno-
 ści.) czemuž to zle/ábo też to nie iest species grzechu? álem
 ia przydał/y cále opuśczenie pobožności. czegož wá ieszcze nie-
 dostáie? niedowiarstwa. Což ábo nie dowiarstwo do pobo-
 žności náleży? á zaś sie w opuśczeniu pobožności nie
 zámyka? Ale, piše/ do oúgbłości y medbálstwa, moie y dobra náu-
 ká per accidens prowadzić. Nie mowie o tym co iest per acci-
 dens, to iest/ z trefunku/ ále o tym co iest per se, to iest/
 przez sie. Móžec y do niedowiarstwa dobra náuka per ac-
 cidens być komu przyczyna. y owšem iesli Ewangelia
 iest záráhem smierci, niektórym/(iáko tu słowá Aposto-
 lskie moy Adversarz cituie) dla tego / iż im iest przyczyna
 grzechu / á zaś medowiarstwa przyczyna nie będzie? po-
 nieważ o tych ktorzy nie wierza Apostol mowi. aleć moy
 Adversarz te słowá Apostolskie y nie do rzeczy y zle przy-
 wodzi. niepowiem iáko/wšák Theologowie/niech pozná-
 ia. y między nim. piše/ nájdú się przecie medbalcy, o czym ná di-
 sciplinách swych vsláwniecznie tractuie. Nie o tym rzec / o ná-
 ukách teo

• Cor. 2. 15,
16.

užák teraz mowimy. To jámo že discipline táka mamy/
dowodem ráczey iest zdrowey náuti. Jesli sie miedzy ná-
mi náyduia niedbálcy / nimi sámými sie to džíe / nienáns
ta. Wšak y we Zborzech Apostolskich / nie všyscy bylt
dobrzy. y owšem miedzy sámými Apostoly nálazt sie Ju-
dáš. A tego czym dowodži / že náuka náša do niedowíars-
twa prowadži: Tíczym. ták že to pierwszych potwarzy
popieracie: bá znówu ie to bez všelkich dowodow po-
wtarzácie.

Ukazawšy že v nas žadney náuti zárážlivoy nemáš/
wymienileni niektore náuti Ewángelické / ktorych iest
táka moc / že kto sie tey przypátrzy / láčno sie može sstať o-
šiebleyšym w pobožności. Ktorych iž broni moy Advers-
sarz / przydžie mi sie z nim y o to rozepřeť.

*Náuki Ewángelické ktore w ludžiách cheť do
pobožności gáša.*

I. Náuka táka iest křidy včza / že vczynki dobre nie poma-
gáia do vspráwiedliwieníe nie vprzedsáia vspráwiedliwieníe, ale
dopiero po nim nástępuia. Wo iesli tak iest / což to potym sá-
sigowác sie tak bázro tymi dobrými vczynkami. Křidy bez
nich može byť vspráwiedliwiony / á zátym y zbáwiony.
Juž tu ztákiey náuti nie per accidens, ale per se, ošieblość
w dobrých vczynkách pochodži.

Což ná to mowi Adverssarz: Žeby tak vczynli / přeť
tego nie može: ná consequentia pozvolit mu sie niechce.
Piše / ie się to nie mowi o vspráwiedliwionych ludžiách, áni o vczyn-
kách, ktore się díat máia po vspráwiedliwieniu. Což to má do
rzeczy: ábo vczynki dobre ludži vspráwiedliwionych / po
vspráwiedliwieniu / ktore wedlug was sa tylko skutkieni
vspráwiedliwieníe / przyczyna beda vspráwiedliwieníe.
Co mowie: iákoš vspráwiedliwieníe beda dobrze czynit /
ábo iáko nástapia po vspráwiedliwieniu dobre vczynki /
křidy iáko przed vspráwiedliwiením / tak áni po vsprá-
wiedliwieniu do niego nie nie pomagáia: Mowi się tu, piše /
o špósobie

Iac: 2. 24.

o sposobie vspráwiedliwienia nášego, ietli go z wiáry, czyli z vczyn-
 kom dobrych dosiępuiemy. Ták iest / że sie o sposobie vspráwie-
 dliwienia mowi: á iž wy od sposobu vspráwiedliwienia
 dobre vczynki po prostu odlaczacie / (przeciwno iáwney
 náuce ducha Božego / Ktory mowi / Widziéie tedy że z vczyn-
 kom bywa vspráwiedliwiony cšlowiek, á nie z wiáry tylko:) dla te^o
 ludziani pochob dácieéie / žeby o dobre vczynki mniej dbá-
 li. Tá przykład / Kiedybyšcie tež od tego sposobu y wiáre
 odstrychneli / á zašbyšcie y wiáry do mniejšey dáleko cez-
 ny v ludži nie przywiedli? Nie poprosto tedy vczynki do-
 bre od sposobu vspráwiedliwienia odlaczáć / áni przeciwa-
 to wierze / Kiedy iey sámey vspráwiedliwienie bywa przy-
 pišáne / wystáwowác mácie: poniewáž wiára żywa dobre
 vczynki / iáko duše swoje / w sobie zámyšá: ále operú me-
 ritum, to iest vczynki tákie / Ktoreby same przez sie vsprá-
 wiedliwienia byly godne. Ták vczył Páwel s. y dla tego
 ludži náuka swoia ošieblych nie czynil. Prawdá ie iáko czy-
 nié tak y ile vczyć nie trzebá, áby bylo dodrze: ále y to prawdá /
 že iáko z dobrego vczynku / ták áni z dobrej náuki nic złego
 przez sie pochodzić nie može / á zátym tá náuká / z Kto-
 rey przez sie ošiebłość w pobožności y w vczynkách dobrych
 plynie / trudno má byé dobra. Bá y to, piše / zla consequentia.

Od zniešenia
 przyczyny / do
 zniešenia skut-
 ku.

a negatione modi; ad negationem rei. Prawdá / ále my a nega-
 tione causae, ad negationem effectus argumentuie-
 my.

Instit: cap: 10.
 part: 68.

Broni potym Calvínowych słow y Bežinych / Ktorem
 przywiódł. Piše Calvín / ie cšlowiek ie wšelkiey pomocy vczyn-
 kom dobrych obnášony, vspráwiedliwiony bywa. Approbuiac te
 słowá moy Adversarz / przydáie / y dobrze piše. Jesli do-
 brze / dámyž poštoy dobrym vczynkom / Kiedy bez wšela
 Kiey ich pomocy bywamy vspráwiedliwieni: vspráwie-
 dliwienie máiac / czegož nam wiecey potrzebá: bo ktorých
 vspráwiedliwił, tych tež y wmielbił. Rzekę tež tu, piše / do tego Pána
 vczynekámi dobremi tak bárzo nádetego. Już to przymowká:
 tom to dla tego dobrymi vczynekámi nádeť / že dobrych
 vczynekow

Rom: 8. 10.

uczynków bronie: Takci wy/ miasto odpowiedź/ ródźt
 przymarwiać. Ale słucham/ co do mnie mowi: Powiedz ty
 jeśli masz co, abyś przez to był vsprawnieństwiony? Nie o tym rzecz/
 jeśli ja co mam albo nie mam: to tylko wiem/ że bądź to ja/
 bądź któkolwiek inny / jeśli nie ma wiary / miłości/ owo-
 ców ducha/ cichości/ cierpliwości/ wniżenia/ &c. trudno
 ma być vsprawnieństwiony. A wy co? Ja powiem, piśe: Da-
 widem ś. Nie wchodzi miły Panie, w sad: sługa twoim. Bärzo do-
 brze. y ja o toż Pána Boga moiego prośe / bo też znam
 grzechy y niedostātki moje: ale ztad nie idzie/ żeby kto dla
 tego/ że sie defekty w nim náyduia / dobrych uczynków y
 cnót w sobie nie miał. y owšem/ a zaś sie tu Dawid sługa
 Bożym nie zowie: a ten iest sługa Bożym prawdziwym/
 ktory nie swoje/ ale Boża wola czyni y pilno wykonywa.
 Ztad też znąc/ że jeśli chcemy/ aby Pan Bog z nami w sad
 nie wchodził/ to iest/ wedle prawa zakon u swego nas nie
 sadził/ ale łaskawie y po Oycowstwu sie z nami obśedł/ trze-
 ba żebyśmy sługami Bożymi byli / a zātym pobożnie y
 światobliwie żyli. sprawnieśliwy sługa moy, piśe/ przytaczā-
 iac mowe Boża y Proroka o Pānu Jezusie/ wiele ich v-
 sprawnieśliwi znaiomoścā swoia, a on sam odnieśie nieprawości ich.
 Znaiomoścā/ ale skuteczna/ iako mowi Jan ś. W tym zna-
 my, jeśli go poznāli, jeśli przykazania iego chowamy, kto mowi po-
 znatem go, a przykazania iego niechowa, kłamec iest, y prawdy w nim
 niemāś. Inśe mieysca / ktore wierze vsprawnieśliwienie
 przypisuią/ nie o inśey wierze/ tylko o żywey/ to iest/ uczyn-
 ki dobre w sobie mājacey / y przez miłość skuteczney/ ro-
 zumieć sie mājā. Ināczey iako ciało bez ducha/ tak wiara
 bez uczynków iest martwa/ y żadney mocy do vsprawnieś-
 liwienia całego y doskonałego nie ma.

1 Ioh: 2. 3, 4.

Iacob: 2. 26.

Rom: 14. 13.

To trefna / kiedy z mowy Apostolskiej / Cokolwiek nie
 iest: wiary, grzechem iest: zamyka/ że uczynki przed wiara grze-
 chem są, a zātym nie vsprawnieśliwāia. Ale w tych słowach A-
 postol/ przez wiare/ nie rozumie wiary vsprawnieśliwāia-
 cey / ale vpełnienie o rzeczach przez sie wolnych/ że grze-
 chem

chem nie sa/ Ktorego kiedy kto nie ma/ choć rzecz przez sie
wolna czyni/ grzeszy. Mogliście sie tego/ nie tylko z słow
wyższych Apostolskich/ ale y z waszego Calvina/ Bezpr/
Piscatorá/ y inszych nauczyć. Jakoż tedy z tych słow Apo-
stolskich zámkniecie/ że uczynki/ nie przez sie wolne/ ale
przez sie dobre/ przed wiara sa grzechem: Jeslić dobre/
iakoż sa grzechem: iesli grzechem/ iakoż sa dobre: ale
niech tak bedzie/ że uczynki dobre przed wiara nie vsprá-
wiedliwiáta: zaś ztad idzie/ że uczynki dobre/ po wierze/
ábo z wiary plynace/ nie vspráwiedliwiáta:

TITUS 14.

A to co ma do rzeczy/ że Apostól w liście do Titusa/
wiernych/ á zátym iuż vspráwiedliwionych/ nápomina do
dobrych uczynków: nie tylko to ná tym mieyscu czyni/
ale y wsedzie. Coż ztad zámkniecie: że dobre uczynki/ nie
sa pomocne do vspráwiedliwienia: á iesli przez dobre u-
czynki/ vspráwiedliwienie/ Ktore sie poczeło zwiary/ bywa
zátzymawáne: iakoż do vspráwiedliwienia nie sa pomor-
ne/ bo iesli dobre uczynki/ vspráwiedliwienia áni spráwu-
ia/ áni zátzymawáta/ á ná coż tak bázdo do nich nápomina
Apostól Pański: Do tego/ á zaś ná inszych niezliczonych
mieyscach/ nie vspráwiedliwionych do dobrych uczynków
nie vpomináta: á kiedy zlemu mówia/ T rzeciań ztego, czyń do-
brze, iesli chcesz żeby Pan Bog odpuścił grzechy twoie: iáť h-
mow pełne sa písniá święte/ Kogoż to nápominaá/ ieno
nie vspráwiedliwionego: do czegoż/ ieno do dobrych u-
czynków: A przecie tu moy Adversarz/ iakoby nas cále zá-
gadł/ piše/ przynamnicy ieli nie rozumiecie, co wierzycie y piše-
cie, daycie się widy nauczyć. Tliech każdy wważy/ Kto zas báz-
siej rozumie/ co wierzy/ y co piše/ y bázziej tego potrzebu-
ie/ żeby sie dał nauczyć. Ale y my sie nauczyć damy/ byle
było czego.

Broni poty Bezprále y mináł niektóre rzeczy/ y porzo-
dek pomieszał mináł to/ com tu K^o Clement: zie^o własnych
słow zádal/ to iest/ że twierdzi/ żeby to było kłumstwá vczyć w
Kościółie Bozym, gdyby kto o dobrych uczynkach vczył, ie bez nich
nie

niki nie będąc sprawiedliwiony. Ocoż patrzącie / iako pobo-
żność forytuicie. y to minat com im żądał / że dobre uczynki
tak bardo w bogo rozumieia, że nie dają, że im żadney mocy w spra-
wiedliwieniu naszym nie przynawia. Znać że mu sie y tu trza-
woda nie sstała. Idźcieś tedy a mówcie / że nauki wasze / lu-
dźi ozieblych nie czynia w pobożności. Porządek po mie-
szat: bo wprzod Bez y broni / niż swego rozumienia / o kto-
rym ia Beżine świadectwo przynosi. ale podźmy za nim:
Bez / opisując pobożność ludźi swietych y odrodzonych /
tym ie tylko dzieli od nieodrodzonych / że nicodrodzeni / y
chca grzechu y czynia go: a odrodzeni zaś / choć czynia
grzech / iako y tanci / ale go niechca. tym sa rowni / że tak
ci grzesza iako y owi: tym tylko różni / że owi chcac grze-
sza / a ci zaś niechcac / scilicet. Adversarz powieda / że to
Beza, światobliwie napisał. Similes habent, iako widze / labra
lactucas. Piśe / że nieodrodzeni trudno mają być do czego dobrego
przymieszeni. A kogoż bardedz trzeba do odrodzenia y do na-
wrocenia ku Bogu / a żatym do wselacticy pobożności
przymiesze / tylko nieodrodzonych: Prawda / że to trudna /
ale nie niepodobna. Ale iakoby też umarłym mówił, słuchaycie, a
nierozumieycie. Troche przecie inaczej. bo ci umarli / mają
słuch y rozum. Dla tego mówi, iako Apostoł piśe / Ocuć się, kto-
ry spisz, y powstań od umarłych, a oświeć się Christus. Piśe / że to sa
ludzie twięci na twięcie, którzy nie chca grzechu, a jednak się go do-
puszczają. Jesli podczas / z krewkości abo z nieobaczenia / w
rzeczach nie wielkich: pozwalam / że to może przysć na
światego: iesli z nalogu / abo wmyślnie / y w rzeczach wiel-
kich / iuż to nie swiety / ale niewolnik ciała y grzechu. Amen,
amen mówię nam, że wselki który czyni grzech, niewolnikiem iest
grzechu: a niewolnik nie trwa w domu na wieki, syn trwa na wieki.
Kto czyni grzech, z Diabła iest. Wselki który się z Bogą narodził, grze-
chu nie czyni. w tym sa iawne dżiatki boże, y dżiatki Diablowi: wsel-
ki który nie czyni sprawiedliwości, nie iest z Boga. A owsem / iakoż
nie chce prawdziwie grzechu ten / Ktory takim sposobem
grzeszy. Wbytko moge w onym, który mię zmacnia Chrystusie ie-

Ephes: 4. 14.

1oh: 8. 34. 35.

1oh: 3. 8. 9.

Philip: 4. 12.

Cap: 2. 13.

1 Ioh: 5. 4.

3 Reg: 2. 46.

1 Ioh: 3. 7, 8.

Apoc: 21. 7.

1 Tim: 1. 18.

Tit: 2. 12.

Luc: 8. 35.

Gal: 3. 6: 16: 15.

rusie. Bog jest, który sprawuje w was, y to żebyście chcieli, y to żebyście skutecznie wykonawali. Kto się narodził z Boga, zwycięża świat.

Ale Salomon piše / że nie maś żadnego człowieka sprawiedliwego któryby nie zgrzeszył. Czemu odmieniacie pismo: ale tam nie maś tego słowka / sprawiedliwego. prawda / że y sprawiedliwy grzeszy / ale to samo imie sprawiedliwego / może was nauczyć / że ani wmyślnie y grubo / ani z nalogu. Dziarki niechay was nikt nie zwodzi: kto czyni sprawiedliwość, sprawiedliwy jest, iako on sprawiedliwy jest: kto czyni grzech, z Diabła jest. Inśe miejsca które przytacza / albo o wypadkach / które się ztrewoskości pod czas przytrącaia ludziom pobożnym / mówiac albo sie do tego czasu kiedy ieście pobożnymi nie byli ściaś gąia. Prawda / że ciało wiedzie wojne z duchem: ale nie dosyć jest boiować / trzeba zwyciężyć. Zwycięzca odziedziczy wszystko, y będzie mu Bogiem, a on mnie będzie synem. Do takiego boiu z zwycięstwem złączonego / napomina Páwel ś. Timotheusza w słowach od Adwersarza przytoczonych. Wałes dobrym boiowaniem, mając wiare y dobre sumnienie. Bo kto oboie to ma / ciało zwyciężył. Słowa Páwła ś. Rom: 7. 14. Ktore tu przytacza / do człowieka nieodrodzonego należa. o czym będzie niżej. Prawda / że w przyszłym wieku nigdy grzeszyć nie będziemy: ale w tym grzeszyć nie mamy. W tym wieku zaprzec sie potrzeba wśelkiej niepobożności / y świeckich pożadliwości / a żyć trzeźwie / sprawiedliwie / y pobożnie. bo w niebie tym cnotom miejsca nie będzie.

Twierdzi / że to piękna pobożność ludzi Chrystjańskich / Chcieć tylko dobrze czynić / a tym czasem źle czynić / woiować z ciałem / a co raz przegrawać / y być w niego w niewoli. Oprawie piękna / macie sie z czego chwalić. Bo iesli kto jest / iako przydaie / ziemia dobra, dobrym y wprzymym sercem słowa Bożego słucha, ono zachowuje, owot w cierpliwości przynosi, wiare ma przez miłość skuteczna, nowym jest stworzeniem: Już ten / nie ieno nie chce być złym / ale jest rzecza sama dobrym: nie tylko walke wiedzie z ciałem / ale y zwycięstwo ma nad nim. Toby wam to turzec / iesli nie rozumiecie co piśecie, dajcie się widy nauczyć.

II. Nauka

II. Náuka pobožnosti škodliwa/ jest tá/ kiedy vczá/ ze
 sié nikt nie móže w tym wieku z niewoli y z nálogu grzechowego wy-
 bié, tylko chcieé y vsilowác. Jákož sié bowiem o tó czlowiek
 stárác bedšie/ žeby niebyl niewolníkem grzechu/ y nálogu
 w nim nie miał: kiedy rozumie/ že to byé žádná míara nie
 móže: y dla tego tá náuka nie tylko jest pobožnosti ško-
 dliwa/ ale y głupia. bo iákož kto móže prawdzwie chcieé
 y vsilowác/ žeby dokázał tego/ co rzecza zgoła niemožná
 byé sadši: A přecié moy Adversarz piše/ Wierna to prawda.
 Niewiem komu báržiey wierzyć/ czy wam/ czyli P. Jezus
 sowi/ Ktory oswobodzenie z grzechu/ vczniom swym obie-
 cuie: czy Páwłowi s. do wierných pišacemu/ Dšpka Bogu,
 že bywšy niewolníkami grzechu, poslušnymiście sié stáli anemu, w
 ktorý poddání iesteście, wzor náuki. Wolnymi tedy vczynieni bę-
 dac od grzechu, zniwoleni iesteście spráwiedliwošci. Cožeście tedy
 za owoc mieli tych rzeczy, za które sié teraz sromacie, ktorých koniec
 jest šmírc? A teraz wolnymi vczynieni będac od grzechu, a zniwoleni
 Bogu, macie owoc náš, ku pošwěceníu, a koniec žywot wieczny. Za-
 plátá bowiem grzechu šmírc. Jesli to wierna prawda/ co moy
 Adversarz twierdzi/ šle o nas. bo y to prawda/ co mowi
 Páwel s. Zaš nie wiecie, že komu siebie samých wyslánície niewol-
 níkami ku poslušěštwu: niewolníkami iesteście tego, komu poslušni
 iesteście: badž grzechu, ná šmírc, badž poslušěštwá, ku spráwiedli-
 wošci. Ale poslušaymy/ iáko tež moy Adversarz swey pra-
 wdy dowodzi. Acz sié wierni Boží, piše, vsilnie stáráa, žeby grzech
 nie krolował w ich šmírtelným čiele, přecié iedná, poki tu sa žywi,
 grzech w nich mieška, walcz cy přeciw zákonowi wmyslu ich. Jes-
 šli tego dokázác nie moga wierni Boží / žeby grzech nie
 krolował w ich šmírtelným čiele/ ná což im to tak šurowo
 roškázue Apostol: grožac im šmírcia/ iesli by tego nie v-
 czynili. Rom: 6. 11, 12, 13, 14, 16.

Ioh: 8. 12.

Rom: 6. 17, &
scqq.

Rom: 6. 16.

To co przytacza/ o grzechu w čiele mieškáajcym, y walczac
 cym přeciw zákonowi wmyslu/ y zniwalaajacym zákonu
 wi grzechu/ do ludži nieodrodzonych náležy. Ten bož, piše/
 irwa do šmírci, w šmírci dopiero sié kończy. Kto wmarł, v spráwiedli

Rom: 6. 7.

wiony iest od grzechu. Inša boy/inša niewola. Dla te° trzeba
 bojować/ żebyś niebył w niewoli/ ale pánem y zwycięzca
 grzechu. Ale sam ná sie biczyl z słow Apostolskich przy-
 noši. bo tam wkázuie Apostol/ že wierni P. Jezusowi/ v-
 mární grzechowi: stáry ich cšowiek popoču z Christusem iest vkrzyšo-
 wány, aby znišcione bylo číálo grzechu (to i: st grzech sam) ku te-
 mu, žeby iui więcej nie stázyli grzechowi. gđys ten, przydáie Apo-
 stol/ ktory vmární, vspráwiedliwiony iest od grzechu. Jesli tedy
 wierni/ choć iещче žyia w tym smiertelnym čiele/ iednak
 przećie iuž vmární z Christusem/ á iákož iещче w niewoli
 sa v grzechu? Byšcie pilnicy y wważniey wgladáli w pi-
 smo s / obaczylibyšcie/ že sie čestoťroč tam/žkad bierzećie
 obrone bledow swoich/ rzecž przeciwna zámyřka. ale což?
 smákuia ludžiom tákie náuki/ y dla tego nie džiwo/ že sie o-
 baczyć nie moga/ ábo ráczey nie chca. Powieda/ ie nie vka-
 žę y iednego tákiego, coby wolen byl grzechu. Jáko to rozumiel.
 wolnym być grzechu? Jesli ták/ žeby kto y rázu iednego nie
 zgrzešyl/ nie ma to nic do rzeczy: iesli ták/ žeby kto nie byl
 niewolníkiem grzechu/ áto sam Apostol wkázuie/ že tákimi
 sa/ y być máia wierni Pána Jezusowi. Co tu o mnie piše/
 do tego sie nie znam. Proverb: 20. 8. niemáš ták/ iáko
 on cituie/ kto rzeć moze: ale poprořtu/ kto rzeće, Oczyřćitem ser-
 ce swe, á ieslem czyřt od grzechu mego? Žkad nie idžie/ žeby niťt
 nie byl táki/ ale že trudno o tákiego. do tego/ iesli tymi slo-
 wy tego chce dowieřć/ že niemáš niťtogo/ ktoryby grzechu
 w sercu swoim nie piářtował/ y niewolníkiem iego nie byl/
 ná táki wyřklad nie pozwalamy. wolimy wierzyć Pánu Jea-
 zusowi/ ktory mowi: Szczęřliwi czyřći sercem, ii oni Boga ógla-
 dáia. Ktož wřtapi ná gorę páńřkú? pyta Dawid/ Ten ktory ma czyřte
 ręce y serce czyřte. Oczyřćie ręce grzeřnicy, mowi Jakub s. y o-
 czyřćie sercá wy wmyřľa dwořřtego. A Piotr s. Duře wáře oczyřć-
 wřy w pořtuření twie prawdy, przes ducha, ku bráterskiej mřtořći nie
 obľudney, z czyřtego sercá mřtuiać iedni drugie vřilnie. A zaž sie y
 Dawid řwiety czyřřořćia y řczyřřořćia sercá řwego čzeř
 řtořřořćie řczyřći? Což y Páwel s. inřego o sobie rozu-
 miaľ

Mat: 5. 8.

Přal: 15.

Jacob: 4. 8.

1 Petr: 1. 22.

Přal: 17. 31

139 23, 24,
čec:

mial/ kiedy mowí/ Ia ze wšytkiego sumnienia dobrego, sluiytem
 Bogu, až do tego dnia. Ia ná ſię nic niewiem. y on s. Piſarz liſtu do
 Zydow/ Dufamy, že dobre ſumnienie mamy, we wšytkim počtíwíe
 tbcac obcowác tč. Prov: 24. 16. Spráwíedlíný ſíedmkroć vpada.
 Jeſtčze dobřze/ že nie przydal/ přez dſíeň. Dſíwnarzec/ že
 ták nieuwážnie piſmo s. przywodžície Južeſcie wšytkých
 náuczyli tym mieyſcem ná obrone grzechow állegowác.
 Czemužeſcie to/ y wyſſých/ y pozad idacych ſłow nie czy-
 táli: á obaczylibyſcie byli/ že tu nie ieſt mowá/ o częſtych
 grzechách ſpráwíedlíného/ ále o częſtych przygodách y
 kłopotách/ kłotenaň przychodza. bo ták piſe Salomon/
 O ſtołníkú, nie czybay ná mieſkání ſpráwíedlíného, ani mu překa-
 ſay pokoiu iego. bo ſíedmkroć vpádníe ſpráwíedlíný, y zá powſtáníe
 áleť ſtołnicy vpádníe ku ſtemu. Gdy vpádníe nepřizíaciel twoy nie
 weſel ſíę, y gdy ſíę potknie, niech ſíę nie ráduie ſerce twoie. Wey-
 ſřzec bylo přyznamníey w Biblia Brzeſka/ á náležliby-
 ſcie byli ná te vpádky ſpráwíedlíného/ ták wyklád ná
 brzegu. To ſłowko, vpádku/ nie rozumíe ſíę o grzechu, ále o przygo-
 dách, o kłopotie. přetož tu dſíwí znác, ž přygody ſtołníkow nie ſa
 podobné přygodo ľudzi cnotlíných. Táky w Pſalníe ſpiewá-
 my/ Wiele nieſčęſtíe má ſpráwíedlíný, á ze wšytkých go wyrwíe
 Pan: ále niepobožného náráci ſtoť iego. Inſe mieyſcá/ kłoté
 przytacza/ iedné to tylko poťázuia/ že niemáſ nítogo/ kłoté
 tyby cále byl bez grzechu/ o czy nít nie watpi iáko Eccl 7.
 21. drugie/ do ľudzi nieodrodzonych náleža/ iáko Rom: 7. 24.
 wyíawſy díekowáníe Bogu přez Iežufa Chřiſtůſá, zá wybárwíe-
 nie z niewoley grzechu y cála. bo iž zá to díeťuia/ znác/ že
 iuž w tey ſmierci y niewoley nie ſa. trzećie o tym tylko
 ſwíadčza/ že Bog wšytko w wiérnych ſpráwíuie/ ná co
 bázro rádſi pozwalamy. iáko 2 Cor: 3. 5. Philip: 2. 13.
 czwarte/ to tylko w ſobie zámyſkaia/ že nít poťi tu żywíe/
 nie može być ták beſpíeczen ſwego zbáwíenia/ žeby ná
 přod w biegu y w pracey/ ſtáráiac ſíe o zbáwíenie/ wſtác/
 á potym y zbáwíenia poſtrádác nie mohl/ iáko Philip: 3. 12.
 piáte/ že nít nie má ſuťác chwały ſwey ále Božey/ iáko

Ad: 29. 7.

1 Cor: 4. 42

Heb: 19. 19.

Pſal: 34. 207

Pſal:

Psalm: 115. 1. 1 Cor: 1. 31. To tak zwykli naszy Adwersarze ci-
 tować pismo ś./ nie nie patrząc/ jeśli to co do rzeczy: byle
 sie tylko nieważnym zdało/ że mają pismo po sobie. Jes-
 dno ięszcze zostaje z Joba cap: 15. 16. Kiedy Eliphás mowi
 do Joba/ że człowiek nieprawość iako wodę w się topie. Godziens-
 by tu był dobrej łaciny mow Adwersarz/ że słowa Eliphás
 sowe/ chcemyć za słowa samego Duchá Bożego/ albo za
 słowa Jobowe. á czemuś tego nie wie/ że Eliphás był iea-
 dym z tych / Ktorzy zła kauce mieli/ y przeciw Jobowi
 disputowali: na ktorych Job narzeka/ y sam Pan Bog ich
 potym gani/ że oni chcieli dowieść tego/ że Job był złym y
 grzesznym/ y że go dla złości tego Pan Bog karał. czego
 też między innymi ten Eliphás tymi słowy chciał poprzeć/
 mówiac o każdym człowieku / że grzech w się iako wodę topie.
 przeciwko czemu sie coraz Job protestuje/ niewinność
 swoje przypominając. Komuż tu bázyley wierzyć/ czy Jo-
 bowi/ czy Eliphásowi: Czytawcie ieno pilniey Joba/ á wy-
 Źrzyć/ że ten święty mąż/ grzechu iako wody w się nie lo-
 pał/ y dla tego też/ to vtrapieniektore cierpiał/ nie było ka-
 raniem za grzechy tego/ ale było proba tylko/ y doświad-
 czeniem stateczney cnoty y pobożności tego. Nie tak mo-
 wi Apostoł / w osobie swey / o każdym prawdziwym
 czynu Pańskim: Z Chrystusem iestem vkrzyżowany, á żywe iuż wic-
 cey nie ia, ale żywie we mnie Christus, á co teraz żywe w cieie, w wie-
 rie żywe Syná Bożego, który mię vmitował y wydat siebie samego za
 mię. Mnie żyć, mowi o sobie/ Christus. Wy świadkami iestecie, pi-
 se do Tessaloniczenczyków/ y Bog iako światobliwie y sprawie-
 dliwie y bez nągany byliśmy v was wierzących. A wiernym pań-
 skim rostać: Wśytko cokolwiekbyście czynili, bądź mowa, bądź
 rezynkiem, wśytko w imieniu Pána Iesuwym. Choćbyście iedli,
 choćbyście pili, choć co inśego czynili, wśytko ku chwale Bożey
 czynicie. bez obrażenia bądźcie y Zydow y Grekom y Zborowi Boie-
 mu. 2c. Jákoż wy ludzi poposować nie macie/ takimi pismá
 święte allegatiann: iákoż sobie ludzie grzechu/ ktorzy tak
 bázro ciátu smákuie/ pozwaláć y w nim pobláżáć niemáia/
 Kiedy

Gal: 2. 19, 20.

Philip: 1. 21.

1 Tess: 2. 10.

Col: 3. 17.

1 Cor: 10. 31.

12.

2 Petr. 1. 9.
Ephel. 1. 4.

2 Petr. 1. 10.

Exech. 33. 13

Jerem. 18. 10.

Ioh. 9. 31.

2 Ioh. 2. 22.

Web. 18. 10.

Luc. 11. 13.

cia/ iákie iest wezwánie y wybránie náše. wezwał nas P. Bog przez sławę y cnotę. wybrał nás / ábyśmy byli świętými y nienáganionými przed oblicznością iego. Jeśli tedy pod ta condicia Pan Bog nas wezwał/ ábyśmy tylko chcieli być dobrymi/ á przecie dobrymi nie byli/ pozwalám/ że nas tá wáśń náuka do duszności záciagnać może: ále iesli pod condicia tey przeciwna wezwáni iestefśmy/ nie do duszności/ ále do zwatpienia o zbáwieniu przywodzi. Lubo tedy wezwánia swego Pan Bog nie żáluie/ iednáť iz nas pod condicia światobliwego życia do chwały swey wezwał/ trudno sie nim cieszyć mamy/ póki tey condiciey nie wykonywamy. y dla tego nas Piotr s. nápomina / ábyśmy swoje wezwánie y wybránie, przez dobre uczynki/ (iáko wyżšie słowá wkázuia/ y niektóre exemplarze dotkládáia) mocne czynili. Stad y sam Pan Bog mowi v Proroka / iestlibych rzekł spráwiedliwemu, że pewnie żyć będzie, á onby wśdiac spráwiedliwości swoiey czynił stość, zápomnié wśytkich spráwiedliwości iego, y w oney swey stości która uczynił, vmrze: á iáko v drugiego Proroka mowi/ Zál mi będzie dobrá onego, którym nád nim uczynić vmyslił. 3. Záciaga y do modlitw. Ale grzesznikow Pan Bog nie wysłuchawa. Iesli kto iest bogoboynym, y wola iego czyni, tego słucha. Oczkolwiekbyśmy próbili, bierzemy od niego, iz przykazániá iego chowamy, y co iest przyjemnego przed nim czynimy. Czy to dla te^o ten świe^oty Author/ tych do ktorych piše/ záciaga do modlitw zá sobá, ktore słowá tu przywodzi moy Adwersarz/ iz był niewolnikiem grzechu y owšem dla tego/ iz miał sumnienie dobre, we wśytkim záddiac pocścinie sie záchowác. Táťže teť/ iesli Pan Bog Duchá s^o dáie prośacym go/ czemuž moca tego ducha świętego grzechu zwyciężyć y z niewolitégo wybić sie nie mamy? 4. Záciaga náwet y do pobożności świętey. Tá wáśń náuka do pobożności świętey záciaga: iákoť to: Bo nás Pan Bog wybrał, ábyśmy byli świętými, y nienáganionými przed nim, przez miłosć. bo mu służyć mamy, wybáwieni będac, w światobliwosci y w spráwiedliwości po wśykie dni żywotá swego. 2c. Cytay piše/ y do Tuá cap. 2. 12. Już teť wiere nie wicie co mowi

Ael. P. Bog chce/ żebyśmy byli świętymi y nienagannymi przed nim/ żebyśmy w światobliwości y sprawiedliwości żyli po wszystkie dni żywota/ swego/ żebyśmy trzeźwie, sprawiedliwie y pobożnie żyli w tera-
 iniejszym wieku: przeto nauka o tym/ że się w tym wieku nie mo-
 iemy z niewoli y natogu grzechowe^o wybić, a żatym pobożnie żyć/
 sąciaga nas do pobożności świętey? Taką rzecz a y z czar-
 ne^o biate widze uczynicie. Kiedyby mię tak, piśel watrobka ru-
 szył, jako P. Słlichtunka, rzekłbym też, że to ścisze potwarzy iego, co
 tu sobie na nas wymyśla. Ja wymyślam: wżdyć sam rzekł na
 to com powiedział/ że to nierna prawda. y tej prawdy chce
 dowieść piśmem s./ a ięście y pożytki iey tak wielkie wśa-
 zuie. iakoż mi tedy potwarzy żądanie? Kogoż tu watrobka
 ruszył? A to co ma do rzeczy? propter abusum rei non tolli-
 tur res ipsa? To podobno res ipsa, iest nauka ta wasza: ab-
 ulus rei est, że ludźi czyni ośieblych w pobożności. To też
 dy ulus własny tej nauki będzie/ że ludźi żagrzewa w po-
 bożności: właśnie iakobyście też rzekli/ że lod żagrzewa/
 a ogień chłodzi. A do tego/ dalżem iaka przyczyne Adwers-
 sarzowi/ żeby mi to żądał/ że chcę być iakimści Obrzymem, bez
 Boga, chcąc zwyciężyć niewola grzechu, a siłom swym aż nażyty przy-
 piśuiac? Pamiętam ia bārzo dobrze na te słowa/ na ktore mi
 tu pamiętać każe. Co masz, czego byś nie wziął? Bezemnie nic nie
 możecie uczynić. Wśytko mogę w Chrystusie, który mię zmacnia. Ale
 on na nie nie pamięta/ rozumieiac/ że lubo kto z Bogiem/ z
 Chrystusem/ y z Duchem świętym na grzech idzie/ że go
 przecie w tym wieku zwyciężyć/ y z niewoli iego wybić się
 nie może. Niechże każdy baczny wważy/ do kogo to bāra-
 żiey należy/ czym on tu mnie przymawia/ Wielki doślor, a nie
 wie, co mówi, y o czym twierdzi?

III. Nauka pobożności škodzaca iest/ kiedy ucza/ że
 Pan I. sus, za wszystkie grzechy nasze y prześle y przysła Bogu iāpiā-
 ń: że do sprawiedliwienia nic więcej nie potrzeba, ieno abyśmy te-
 mu mocno wierzyli. Jesli ta nauka pobożności wielce nie
 škodzi/ niech każdy roztropny sądzi. bo czemuż ia nie mam
 sobie pozwalac grzechu/ kiedy wiem/ że za iūż Bogu za-

Ephes. 1. 40

Luc. 1. 20.

Tit. 2. 13.

rzecz sama.

zle iey wypada
nie iest
pożytek.

1 Tim. 1. 20.

plácono: Kiedy wiem / że grzesząc y ciátu swemu dogadza-
 iac / bylem tylko wierzył / że zá wszystkie grzechy moje / do-
 státeczna sie Bogu / od Pána Jezusa státa záplátá / moge
 być vspráwiedliwiony / á zátym y zbáwiony: Dowodzác
 tey náuki moy Adwersarz / (choć teraz nie o tym rzecz /)
 przypomniałszy niektóre mieyscá písmá swietego / ták z
 nich inferuiet: Kedy iest okup ábo záplátá, támcí iest záplácenie, ábo,
 co iedno iest, dosyćczynienie. W Chrystusie y we krwi iego iest okup,
 ábo záplátá. Ergo w nim iest záplácenie ábo dosyćczynienie. A nie
 do rzeczy / y złe árgumentuie Adwersarz. Nie do rze-
 czy: bo miásto tego / co miał zámknąć / że w Chrystusie iest
 záplácenie Bogu / zá grzechy náše: on poprostu concludu-
 ie / że w Chrystusie iest záplácenie. á iesli sam Pan Bog dal
 ten okup / y te zápláté zá nas / iákoż dal: iesli sam Bog iest
 ten / ktory nas y kupil / y okupil / y wykupil krwią Chrystu-
 sowa / iákoż sie iemu záplácenie stáło: Zle záś árgumen-
 tuie. bo pierwszá propositiá ták poprostu podána / ostać sie
 nie może. mowi Medrzec / Ztośnik będzie dan ná okup zá sprá-
 wiedliwego, á zá ludzi spráwiedliwe przestępcá. to iest / że Pan
 Bog spráwiedliwego wyswobodził / á miásto niego zło-
 śniká poda w nieścześnie. Tá k y sam Pan Bog mowi do
 ludu swego: Dátem Egipt ná okup twoy, á Ethiopia y Sábę zá cie.
 to iest / obrociłem nieprzyiacioly twoje ná Egipt / Ethi-
 opia y Sábę / miásto ciebie. To tu był okup / á przecie Pan
 Bog nikomu nie plácił ani dosyć czynil. Trzeba tedy dolo-
 żyć / gdsie iest okup ábo záplátá táka / żeby komu właśnie
 co zá tego dano / támcí iest záplácenie / ábo dosyć uczynie-
 nie. Ale czymże te^o dowiedzie / żeby táki okup y táka záplá-
 tá w Chrystusie byłá: Piše / sie i o záplácenie ściągásie ná wszystkie
 zgotá grzechy. to y ná niedowiarstwo: Coż tedy potym / żebyś
 śmy y wierzyli: á zá to / kiedy kto nie vsiluić żyć pobożnie /
 pytam / iesli dosyć uczyniono: iesli nie / iákoż zá wszystkie
 zgotá grzechy: á iesli dosyć uczyniono / coż y po vsilowá-
 niu: A kiedy kto nie żyć pobożnie / y niewolnikiem iest grze-
 chu: ná przykład / iest puánico / wśetecznikiem / lákomca /
 niespráś

Proverb: 21.
11.

Isa: 41. 1.

niespráwiedliwym/láiacym/zé. y ták w tym zůstanie až do
 konca: tylko že zá grzechy swoje žaluje/ zásluge y dosýc v
 czynienie Pána Jezusowe mocno sobie přyzwlašča/ py-
 tam/iesli y zá te grzechy záplácono: Jesli záplácono/ což
 potym žít pobožnie: á iákož tá náuka nie uczyni ludži ozie-
 blych w pobožności: Jesli nie záplácono/iákož tá zaplá-
 tá do wšytkých poproštu grzechow sie sčiąga: Prawdá/
 že Krew Jezusá Chrístusá syná Božego očystia nas od wšelákého : loh: 1, 7.
 grzechu. Ale doložít bylo/czego dokláda Jan s. Jestlibysmy
 w swiátlosti chodili,iáko Bog jest w swiátlosti. Spytalem K. Cle-
 mentinusá/Co po tey condiciey wiersenia,iesli Bogu prawdiwie zá-
 plácono? Bo kedy komu dlug zá mie zápláca/lubo iá o tym
 wiem/ lubo nie wiem/ lubo wierze/ lubo nie wierze/iužem
 iá nic nie winien/ y ten ktoremu záplácono/ iesli chce byt
 spráwiedliwym/ wyčiągáć go iuž nie može. Což mi ná to
 odpowiedá Adwersarz: To, piše/žebysmy močno temu wierzy-
 li,že Bog: tákí swey darmo, y dla smierci syná swego nam odpuszcza
 grzechy náše. Foremna to odpowiedź. Ja pytam/iesli záplá-
 cono,což po tey wierze? On odpowiedá/To po tey wierze,žebysmy
 temu wierzyli. Piše/že nam Pan Bog y darmo y nie darmo grzechy
 odpustil. To tež rzec bylo / že nam Pan Bog y odpustil
 grzechy/y nie odpustil. Ale iákož darmo:Względem nas,któ-
 rzyšmy mu nic wpród nie dali, aby nam bylo co zá to dano. Jes-
 ťcežby nam Pan Bog miał co dáć zá to/ kedybysmy mu
 dlugi záplátili: Jákož nie darmo: Bo zá okup y záplátę droga,
 která zá nas dal syn Boží,ktorego Bog zá nas wydal ná smierc. Do-
 brze powiedzial / že nie darmo/ kedy ták. á iákož darmo?
 Desiny my nic nie dali: Ale kedy zá nas kto inšy dal/ták to
 wiele waży / iáko kedybysmy to sami dali. iuž ten/ktory
 wzial swoje/á ieszcze spelná/nie može mowit/že darmo od-
 pustil. Nemáš tam odpuszczenia/ gdsie jest záplácenie.
 Pátrčieš iáko ta wáša opinia grzechow odpuszczenie y
 lástka Boža/ták wšelka/ták bogáta/znošicie. á ieszcze/iesli
 P. Bog wydal Syná swego ná smierc zá nas/y to co miał
 v siebie naydrožšego zá nas wyložyl/ á iákož mu tym

placono? Iakoz tobral/co sam dal? Jesli bral/to nie dal:
 iesli dal/to nie bral: iesli y dal/y zas odebral/to przecie po
 staremu Pan Bog nie to/co siny mu byli winni/ ale to tyl-
 ko co sam dal/ odebral. Otoz to, pise/ potrzebna conditia, aby
 wsselki, ktoryby wmerzyl weń, nie zginat, ale mial i ywot wieczny.
 Prawda/ że wiara w Pána Jezusa/ iest potrzebna condi-
 cia: ale z tad znac/ że abo tego zaplaceniu niema/ abo przy-
 namniemy/ że temu wierzye/ nie iest wiara w Pána Jezusa.
 Bo iesli zaplacono/ chocby siny temu nie wierzyli/ drugi
 raz Bogu sprawiedliwemu dlugu placic nie bedziemy.
 Jeszczem y to wkal/ że ta condicia nie tylko niepotrze-
 bna/ ale y niemozna. Boby z tym sio, że oras y zaptacono y nie za-
 placono: zaptacono, bo temu mocno wierzye mamy: nie zaptacono, bo
 ieszcze iostae condicia. Iakoz mi ten argument solwuie? So-
 phistwie tu, powieda/ Pan slichtrink, wkazciez te sophistia. Nie
 wielkiey zaprawde w tym mdrosci dokazat. Toto solutia? Do-
 kazuyciez wy wietsey/ a solwuycie przecie. Subalterna, po-
 wieda/ non pignant, to wssytka odpowiedz. Chcial prostas-
 kom oczy zamydlic/ zeby widzac lacine/ rozumieli/ że tam
 cos iest mądrego. a mądrzy corzeka: Subalterna non pu-
 gnant: O tymci to teraz questia/ iesli to zaptacenie y con-
 dicia ta wierzenia sa subalterna. Ja wkazue/ że sa contra-
 dictoria: a z tym że pospolu zadna miara ostac sie nie mo-
 ga. Pokazacze wam bylo/ że sie na tym myle/ nie to mo-
 wiec/ czego nikt nie neguie. ale trudno co mowic przeciw-
 to prawdzie.

Oble przecie
 mie.

Pyta/ Co sig pierwey slalo, odkupienie czy obwolanie? a to co
 ma do rzeczy? Jeszczecie tego nie dowiedli/ zeby odkupie-
 nie/bylo zaptacenie: y obwolanie/ zamykalo w sobie con-
 dicia wierzenia że za nas zaptacono. Ale y ia spytam/ co
 pierwey Pan Jezus uczynil/ czy umarl/ czy obwoływal?
 Odpowiedzie. Ale Pan Jezus dopiero po i martwychwstaniu po-
 wiedzial, Idziecie po wssytkim swiecie, a przepowiadajcie Ewangelia
 wssemu stworzeniu. To infa/ po wssytkim swiecie, y wss^o stworze-
 niu Ewangelia przepowiadac. ale tej p. Jezus Ewanges-
 ho

Na przepowiedał/ y przed z martwych wstaniem/ y przed śmiercią swoją: tylko że potym śmierć tego y z martwych wstanie y w wielbienie do niego jest przydane/ dla tego / że w tych rzeczach zamyka się Ewangelicę Pana Jezusowej potężne wtwierdzenie / y przyczyny / dla których w Pana Jezusa wierzyć/ y imienia tego wzywać mamy. Gdzieś tedy jest to wase dosyć uczynienie y wiara o tym? Piśel/ se się do-
 fcyć uczynieniem y wiara o nim, do powinney wdzięczności ku Panu Je-
 zusowi pobudza. A i takż ta wdzięczność: słowna tylko/ czy y uczynkowa: Jesli tylko słowna/ o te Pan Jezus nie stoi. Jesli y uczynkowa/ w czymże należy? w tym pewnie/ ie-
 byśmy sobie samym nie żyli, ale temu, który za nas umarł. A iesli tego nie uczynimy / coż nam będzie za to? zaś y za taką niewdzięczność Pan Jezus dosyć nie uczynił? Radzibyście widze/ żeby Pan Bog pobożność na dyskreca ludzka całe puścić/ a żeby im przecie/ byle sobie zaśluga Pana Jezusowe mocno przywłaszczali/ żywot wieczny dąrował. A nie ożieblosze to do nabożeństwa?

2 Cor. 5. 12

IV. Nauka Ewangelikow/ pobożności skodliwa jest/ kiedy wczą: że Pan Jezus tak za nas Zakon Boży wypetnił, że sobie jego sprawniedliwość, sami będąc niesprawniedliwymi, przywłaszczyc możemy, y bez własney Bąty sprawniedliwości, cudza Bąta okryć ną-
 gość swoię. Bo iesli ciek jest/ coż nam potym/ żebyśmy sami sprawniedliwie y pobożnie żyli/ kiedy sobie Pana Jezusa we sprawniedliwość / sami swiatobliwie nie żyjąc/ przy-
 właszczyc możemy?

Moż Alwarsarz nie tylko się zna do tego/ że tak wczą: ale iępcze Pana Boga za to chwali. bo i tak, piśel/ wczyt Paweł swięty. Kiedyż? Rom: 8 v. 3, 4. (Ktore mieysce naprzod Alwarsarz przytacza/) mowi o tym/ że czego zakon Moysesow w ludziach dokazać nie mogł/ tego dokazał Pan Bog przez Pana Jezusa w wiernych jego. A czegoż to? żeby nie według ciała chodzili, ale według ducha, aby tak sprawniedliwie nie zakonem w nich się wypetniło. Skąd znać/ że wierni Pa-
 na Jezusowi/ y mogą sami żyć pobożnie/ nie według ciała/ ale

y 1. 2.

ale według ducha chodząc: y koniecznie máła / jeśli chcą
żeby vspráwiedliwienie Zákonu ná nie opłynelo. bo iáko
niżej Apostoł piše / jeśli byście według ciátá żyli, macie pomrzeć:
á jeśli duchem spráwy ciátá vmartwićie, żyć będziecie:

Drugie mieysce/Philip:3.9. tážie namnięšey wzmianá
ti o przywołásczeniu spráwiedliwóšci Páná Jezusowey
w sobie niezámýka: tylko Páwel s. wkázuie/ że niechce z
Zákonu być vspráwiedliwiony / niechce tey spráwiedli-
wóšci/ktoraby náń z Zákonu zá vczyntki iego opłynąć mo-
gła: ale że woli z wiáry Chrystusowey być vspráwiedli-
wiony/woli te spráwiedliwóšć/która iest z Bogá y z lástki
iego: nie z vczyntkow/y z záslug/á z wiáry. bo tá spráwie-
dliwóšć/ dáleko iest y perwónięšá/y doškonálšá niź támtá.
Wiáry tu tedy włásney trzébá/á żywey y przez miłóšć štus-
teczney/nie cudzey spráwiedliwóšci. Dobrze wáš Pišca-
tor w tym mieyscu spráwiedliwóšć te z Zákonu / y sprá-
wiedliwóšć przez wiáre y z Bogá ogulem / opisał. *Iustitia
legis est, piše / quā iustus a Deo censetur, qui ex viribus suis perfe-
ctam legi praestitit ac praestat obedientiam, hac homini in hac vita
impossibilis est. Iustitia fidei est, quā iustus a Deo censetur, qui credit
in Christum, sive qui credit promissioni Evangelii, quā Deus promisit
remissionem peccatorum credentibus in Christum. Hac iustitia est ex
Deo, quia donatur credentibus.*

Przymawia mi potym Adwersarz / że coś sobie dumam,
iáko bym miał Zákón Boży wypetniać, spráwiedliwym sam przez się
być, y nášná šá:á spráwiedliwóšci šwey, okrywać się. Nie mo-
że was widze niť gorzey rozzmiewać / iáko kiedy wam w-
kázuie / że trzebá nam sámym spráwiedliwie y pobożnie
żyć/ieśli chcemy być zbáwieni. Kto táž mowi/zali dla tego
coś sobie duma y wypetnienie zákonnú sobie przypisuić zé. A záš táž
nie może mowić y ten / Ktory wiele defektów y grzechów
zna do siebie / żeby siebie šámego y drugich do nápráwy y
obaczenia pobudził: á do tego / inšać to iest/zákón Boży
wypetniać / y táž spráwiedliwym być/żebyš zgoła był pro-
žen grzechu / cze° áni iá / áni żaden o sobie rozumieć nie mo-
że: inšá

že: inša spráwiedliwie žyć y we wšelákých mocié nalog
mieć/ nie przez sie/ ále zá lástka y pomoca Boža. Co každy/
ktory wierzy w Pána Jezusa/ y chce bý zbáwion/ nie mo- 2 Tim: 2. 19.
wić o sobie/ ále mieć w sobie powinién. Niech odstápi od nie-
spráwiedliwosti, wšelki ktory miánuie imię Christusowe.

Káže mi potym/ sluchác tego, co mi Pan Iesus ná to odpowie-
da, stosuic do mnie one slová Pánskie/ ktore niekdedy pi-
sác kázal do Aniolá Zboru Láodiceńského/ Powiedáš ty, Apoc: 3. 17.
jestem bogáry, z bogáciem, y niczego nie potrebuji: á nie wiesz, iest
ty nedzny, miserny, y bogi, slepy, y nági. rádžć ábys v mnie kupit šat
biatých, ábys się przyoblokt, žeby się nie okázowálá sromotá nágošći
twojey. To, powiedá/ niech zá odpowědi od Pána wezmie. Cze-
muš to nie widzi Adwersarz / že te slová / nie dla tego
potkály tego Aniola/ od Pána Jezusa/ že sobie spráwiedli-
wosti Pána Jezusowey nie przywlaščezal: bo cožby bylo
nád to łatwiejšego: ále že sam spráwiedliwie nie žyl/ že
byl ani žinnym ani gorácym/ ále letnym/ iákich Pan Je- 7 15.
zus čierpieć nie može. Czemu Aniolá Zboru Smyrneńskie-
go bogárym názywá: dla tego že sobie przywlaščezal sprá-
wiedliwost Pána Jezusowe: by namniey. ále že znal w-
czynki iego/ y wěštiego/ y wboštwo iego/ ktore kwoli Pa-
nu Jezusowi ponosil. Czemu Aniolowi Zboru Sárdstie-
go piše/ imię maš že žywiš, á w márty iestš: á záš nie dla tego/ Apoc: 3. 1.
že nie znáš wczynkow iego nápetnionych przed Bogiem? Widziš/
7 2.
žeby mu bylá nie pomoglá cudza spráwiedliwost/ ktora-
by byl čičál dopelnit wczynkow swoich: Czy to kiedy
Pan Iesus mowi/ Rádžć ábys kupit v mnie šat biatých, ábys się
Apoc: 3. 18,
przyoblokt: tego chce/ žeby sobie przywlaščezyl iego sprá-
wiedliwost/ y nia sie przyodžial: Czemuš to nie widzi
Adwersarz/ že to tu sobie nie cudze káža przywlaščezác/ ále
sie przez práca y modlitwy zdobyć ná swoje włásne: To
kiedy ná koncu mowi Pan Iesus/ w krotka šumme zbierá-
ráciac/ to do czego go nápomina/ Eadže tedy gorlým, á kay
7 19.
się: nie do włásney/ ále do przywlaščezoney swiatobliwosti
či go wiedzje. Aczemuž/ žwyčiežcy dopiero/ ná grode obiec-
cuiel

Apoc: 2. 26.

cnie/ przez Żywieżce/ iako w iednym z tych listow dośla-
da/ tego ktoryby aż do końca uczynki iego zachował/ rozu-
mieć: Albo tedy Pan Jezus w tym Aniele to ganił/ że so-
bie sprawiedliwości iego nie przywłaszczał/ albo że sam
światobliwie nie żył? Jesli támtó/ iakoż sie z tym ostoi
com powiedział? Jesli to/ czemu do mnie/ dla tego/ iż
sobie sprawiedliwości Pána Jezusowej nie przywla-
szczam/ te słowa stosuie: Do siebie ie ráczey obroćć było.
A cię to o sobie powiedaia/ że bogáci/ że niedostátku nie
cierpia/ ktorzy sobie sprawiedliwość Pána Jezusowe
przywłaszczaią: á ono ten/ ktory ná cudza sprawiedli-
wość sie spuszciołszy/ sam sprawiedliwie nie żyje/ nędzny iest/
mizerny, vbogi, ślepy y nági. A tym tedy rádźi Pan Jezus/ áby
sobie kupili v niego złotá doświadczonego/ y śiat białych/
(które są sprawiedliwe uczynki świętych) Ktoremiby sie
przyoblekli/ áby swoje złoto y śiaty dobrym prawem naby-
te máiac/ w cudze sie nie wpieráli.

Apoc: 19. 1.

Ze sprawiedliwość Boża pochodzi przez wiarę Jezusa Chrystusa,
ku wszystkim, y ná wszystkie wierzące, nie ma nic do rzeczy. Rom:
3. 22. bo tá sprawiedliwość Boża nie iest światobliwość Pá-
ná Jezusową/ ale vsprawiedliwienie z łaski Bożej pocho-
dzace ná wszystkie w Pána Jezusa wierzące.

V. Nauka Ewangelická pobożności škodliwa iest/
Kiedy ucza/ że nikt nie może wierzyć, á sątym y pobożnie żyć, ieno
ten, w którym Pan Bog skryćie y koniecznie, modo irresistibili, oprocz
słuchania słowa Bożego, z osobney łaski swej wiarę spráwuię. Bo ie-
sli tak iest/ coż potym/ żeby sie kto starał o wiarę/ y o pobo-
żność? A zaś tego sam Pan Bog w nim skryćie y konie-
cznie nie spráwi/ tak że sie Bogu żadna miara sprzeciwieć
nie będzie mógł: á iesli tego Pan Bog nie uczyni/ á zaś nie
dárennie będzie wszystko staranie iego? Radoby sie widzeć
tey nauki záprzał Adwersarz. Pytamie/ Ktorzyś tak ucza y
kedy? Jakoby nie wiedział. Jeszczeż wam trzeba Authory
mianować w rzeczach tak iáwnych? Ci tak ucza/ ktorzy
wszystką władzę y siłę ludziom w sprawie zbawienia ich o-

deymuią.

deymuia. Ci tak včas / ktorzy twierdza / že to neodmiennym Dekretom Božym iesticze przed wieki zawarto / kto ma wierzyć y zbawion być / a kto nie. Jakož sie bowiem tey mocy Božey / y neodmiennemu dekrétowi máta oprzec wierzacy: In Coll. Hag. tak sami Ewangelicy wyznawają / że iako nikt swego národu sienia sámciagnąć nie może, ani będiie mogł swego z martwych wzbudzenia: tak nikt nie może sámciagnąć sprawy táski Božey w Chrystusie, kiedy chce kogo odrodzić y wzbudzić z śmierci duchowney. Tož twierdzi y sam Calwin Inst. lib: 1. cap: 3. num. 10. y gđsie indšiey. Aleć y Adwersarz obacz y wšy sie / vštepuie tego / y tym wychodzi / že včas / i wiara iest dar Boży. Tie o tym rzec: y my tak vczymy / y kto by tak nie vczył žleby vczył. Jestci wiara dar Boży / ale przecie kto ia ma od Bogá / dobrowolnie ia wziął / y kto iey nie ma / choć mu ia dawano / brać iey dobrowolnie nie chciał. y dla tego támten nagrode / a ten sušne karanie odniesie. Ale nikt nie może przjść do Pána Iezusa, iešliby go Ociec nie poćiagnął. Jakiž tu poćiagnienie rozumiecie: takie / že sie nikt oprzec nie może: a czemuš pytać / ktorzy tak včas: Což tedy w tym zá cnotá / že kto do Pána Jezusa idzie: co w tym zá winá / že kto nie idzie / dla tego / že ieš / chyba gwałtem przywleczony nie może: Wždyć tu Pan Jezus nie Oycá swego / ale žydy niewierne winuie. Czemuš tedy nie widžicie / že iednych Ociec ciagnie / dla tego / že sie ciagnąć dobrovolnie dáta / drugich nie ciagnie / dla tego / že sie swowolnie žácináia.

p. 207.

Ioh: 3. 44.

A to co ma do rzeczy / že drugiemu bywa dána wiara, przez tego ducha? Bo imo to / že sie człowiek Duchowi šwietemu przeciwić może / nie mowi tu Apostol o wierze zbawienney. Bo o kimž to mowi Apostol / že mu bywa dána wiara? a zaš nie o tym / ktorý iuž wierzy w Pána Jezusa: Czemuš nie widži / že tu wiare kładžie zá osobny dar Boży / ktorý nie wšytkim wiernym iest špolny: bo tak mowi Apostol / Temuć, rozumiey z wiernych Pána Jezusowych / przez onego ducha, bywa dána mowa mądrošci, drugiemu mowa i miernošci,

1 Cor: 12. 9.

Aa: 7. 51.

1 Cor: 12. 8.

wedle tegoż ducha, a drugiemu wiara, w tymże duchu, a drugiemu dárównania leczenia w tymże duchu rć. Przez wiare tedy rozumiem tu Apostol / wperwienie w kim / o tym że w imieniu Pána Jezusowym może cudá czynić. Patrzyć co o tey wiesrze napisał na tym mieyscu Bezá. Coż to tedy ma do wiary wszytkim spolney / bez ktorey żaden vspráwiedliwion y zbawioń być nie może: Tą to że wiara iest dar Bóży / dopiero sie odpowiedziało. Prawdą / że y to dobra náuká / że y pobożne życie iest dár Bózym: ale nie takim iakim wy chcecie. pobożne życie bez cnoty być nie może / niepobożne bez grzechu: a cnota y grzech tám tylko ma mieysce / gđzie kto má czezy czynić może. Dáie tedy Pan Bog pobożne życie / ale iedni mogac go nie bráć / biora / drudzy mogacie wzięć od Boga / bráć go od niego niechca. Coż y to ma do rzeczy / że iáko látorości bez winney máciice owocu przynieść nie moga / tak my bez Pána Jezusa pobożnie żyć nie możemy: Nie możemy bez Pána Jezusa / ale z Pánem Jezusem / y w nim trwáiac / możemy. iáko y látorość / bez winney máciice owocu przynieść nie może / ale w winney máciicy trwáiac / może. Znaczy / iákoż tu Pan Jezus wierne swoje nápomina / żeby w nim trwáli / y trwáiac w nim / owoc przynosić / y nagrode y karanie wystáwuiac im przed oczy / iesli on sam bez nich wszytko w nich spráwuie: Jákoż / ci ktorzy tak czynia / nagrody / a ktorzy nie czynia / karania są godni / kiedy tamci nie czynią / a ci zaś czynią tego żadna miara nie mogli: Wlasnie to tak iest / iáko kiedyby Pan sam wszytko za sluge zrobil / a potym mu ięscze dal za to nagrode. ale Bog iest, który spráwuie w nas, abyśmy chcieli y uczynili podług dárównego w podobania tego. Prawdą: ale nie gwałtem. spráwuie żebyśmy chcieli / ale y niechcieć możemy: spráwuie żebyśmy czynili / sił nam dodawáiac: ale y nie czynić nam wolno. Bo inaczy / iákoż nas Apostol w tymże mieyscu nápomina / żebyśmy z boiaźnią y z dżenię zbawienie swe spráwowáli, dla tego samego / iż Bog spráwuie w nas, y to żebyśmy chcieli, y to żebyśmy spráwowáli: Jákoż tám ma mieysce nápomina

nie!

Ioh: 15. 4. &
seqq.

Philip: 2. 13.

nie/ gďte kto z swey strony žádnym chceniem y vsilowán-
niem przyložyc sie do czego nie može:

Dáie Pan Bog y niepobožným vpámětání, ku poznáníu pravdy: 2 Tim: 2. 25.
ále nie gwałtem. ták dáie / že to odrzućt mogá. y dla te-
go támže rostkázie Apostol Timotheusowi / žeby ich zna-
šal / y w čichostí vczył. á ná což to: ieno žeby ich nie dras-
šnil / y přyczyny im: do zátvárdzenia sie nie dá: ztád
znáć / že tež chcenia y zezwolenia ich potrebá do tego. Po-
wieda / že sie tu nie wytacza spůsob porządny, přes který iáko wiá-
ry, ták y pobožného iycía doslepujemy: to iest, sluchání slova Bože-
go, wzywání imienia Pánského, y tym podobných šródkow. Nie
žádáemy wam tež tego / ále pytamy / iesli ná tym porzá-
dnym spůsobie dosýć / czyli málo: Jesli dosýć / á czemuš
chceć / žeby nád to Pan Bog šřtytým y šřonieczným spo-
sobem wiáre správował: czemuš iedni wierza / á drudzy
nie wierza: á zaš tedy nie dla tego / že iedni dobrowolnie
chca / drudzy niechca: Jesli málo / czemuš sie tym porzá-
dnym spůsobem dáremnie zástáníacie: á czemuš Pán Bog
šřarže tych / šřtorzy inšego šřródku nie máiac / procz sluchá-
nia slova Božego / nie wierza: ná což y to / co tu Adwer-
sárž przywodzi / Pán Jezus powiedział / máia Moysesšá y Pro-
roki, nech ich slucháia, iesli ná Moysesšu y Prorokách málo
im bylo: tákže y te slova / Błogosławnieni którzy slucháia slova
Božego, y šřrzega go: iáka pochwale w sobie zamyšláia / iesli
šřci šřtorzy slova Božego šřrzega / nie šřrziedz go / á šřci šřtorzy
go nie šřrzega / šřrziedz go zgotá nie mogá: A co sie wzywá-
nia imienia Pánského tycze / to Apostol nie šřródkem / ále
šřutkiem wiáry być wšřázue. A iákož, mowi / wzywáć będa w
ktorego nie wwierzyli / Wamci, piše Apostol / dárowano nie tylko w
Christusa wierzyć, ále tež zaš čierpieć. A iákož dárowano: ták /
že sie sami niczym do tego nie przyložili: ále widšćie /
že im tež dárowano bylo zá Christusa čierpieć: á nie
přykłádališ sie tež do tego chceniem y pracá swoia: á cze-
muš ich Apostol nápomina / áby sie ná to nie wzdrygáli / y 27. 28. 30.
y w tym nie wšřstawáli: toć to znáć nie byl tákí dar / šřtorzy
by žaš

Luc: 16. 29.

Luc: 11. 28.

Rom: 10. 14.

Philip: 1. 29.

by żadney pracy y vsitowania náfego nie potrzebowali:

Znowu tu ná moje niemilosć nárzeka/ *Tá jest, piſe/ obrá-
tliwa y do oſiebloſci prowadzi. Dáżem wami iáko przyczynę do
tey przymowki: Tylkom náuke wáſe wymienił. á cożem
ia winien/ że ták vczyćie: Nie vczyćieſt ták/ kiedy ſie zá to
ſromacie? Powieda/ *ſe ex quovis quidvis ku obydzie ich y náuki
ich colliguit. Toto niemilosć wáſá P. Adwersarzu/ że mi to
zádácie/ czego ia nie czynie/ y wolicie mie źle vdać/ niź
ſie do ſwey náuki przyznać. was hydzić nie myſle/ ále/ o ná-
uce wáſey/ vwaźcie co trzymać macie/ Etorá tylko przy-
pomnieć/ ieſt ia obydzieć.**

VI. Náuka do oſiebloſci prowadząca ieſt / kiedy vczá/
*Ze cſlowiek nie ma wolney woli do złego, ábo y do dobrego. Bo ieſli
táki ieſt/ ná coź ſie ma ſtárać o to/ żeby złego nie czynił/ á
czynił to co ieſt dobrego: y owſem iáko ſie ma ſtárać o to/
kiedy náwet/ áni chcieć dobrego/ áni niechcieć złego nie
może:*

Ado tey náuki nie bázno ſie chce znać Adwersarz. *ſłychał
o tym coſ, piſe/ Pań ſlubting, ále wápię by takimi ſłowami kędy
wyczytał. Coź iáwnieyſzego wſytkiemu ſwiátu/ iáko to/ że
Ewángelicy liberum arbitrium, to ieſt/ wolná wola w
rzeczách do nabożeńſtwa należacych znofá: Ale ſłuchay-
my/ iáko ſie ſam przyznawa. W rzeczách potocznych, piſe/ przy-
znawamy, że cſlowiek ma wolná wolá, ták do złego iáko y do dobre-
To w rzeczách potocznych. ále my o te nie pytamy. o pobo-
żnoſci teraz mowimy. ſłuchaymyż co nam tu powie. Ale w
rzeczách duchownych y ſbáwiennych, piſe/ ſity wolney władze cſlo-
wieczey ſa zwatlone y nápfowane po vpadku iego. Nie bázno ſie
chce w brod Adwersarzowi. Nie o to pytamy/ ieſli ſity
wolney władze ſa zwatlone y nápfowane: ále ieſli cále w-
ſtály y zepſowane: Co tu mowicie? przyznaycie ſie. Jeſli
tylko ſa zwatlone y nápfowane/ to przecie wolná wola nie
cále vſtáta: Jeſli cále zepſowane/ á czemuſi mowicie/ że
zwatlone y nápfowane: y myć mowimy/ że wola cſlowie-
cza dáleko ieſt ſłomnieyſza y ſilnieyſza do złego/ niź do do-
brego:*

brego: ale przecie ani zlemu ani dobremu tak zniewolona
nie jest / żeby / kiedy pomoc Boža przystąpi / nie mogła po-
rzucić z tego / або też z drugiey strony / nie mogła zanichać
dobrego. Alec sam Adwersarz wkażuje / iako są zwatłone y
nápřowáné te síly. Tak piše / ie wšytko smyślánie sercá cšlowie- Gen: 6. 2.
cšego, nic inšego nie jest, ieno ste po wšytek čas iego. Dármo opi-
nie svoje písmem šwíetým pokrýc chcécie. bo / pytam / або
cšlowiek mohl ináčey czynić / або nie mohl? Jesli mohl /
iakož nie mial wolney woli y wladze? Jesli nie mohl / iá- Gen: 6. 4.
kož sie P. Bog o to naň gniewal? iakož žaluje že go stwo-
rýl: iakož go o to chce wygláďšíc z žiemie. A Toe co / kto-
ry znalazl iáste před Pánem? czemu nie byl takim? czemu
byl spráwiedliwym / doškonáým w rodzáích swych? cze-
mu choďšil z Bogiem? Nie mogliš tego czynić y drudzy?
Nie trzebá tedy písmem šwíetým tego dowodšíc že ľudie
sá žli: wiemy to bázro dobrze / y bez písmá šwíetého: ale tes-
go nam dowiedšcie / iesli chcécie že bysmy wam wierzylí /
že nie moga byc dobrými: y owšem že ľudie sá žli / y kárá-
nia godní / z tego sámeho znáć / žeby mogli byc ináčemi.

Ztáďe, piše / rozumienie cšalá, iest nieprýiačelstwem přećinko Rom: 2. 7
Bogu, bo nie bywa poddáne Zakonowi Božemu, gďýž teť ani moze byc.
To inž rozumienie cšalá iest takie: ale žeby cšalo námi nie
řzadšilo / y žeby smy zá iego rozumíentem nie šli / ná nášey
to woli náležý. Nikt me iest niewolníkém cšalá swego /
tylko ten kšory chce byc nim / zwlašćzá kšedy wšlyšý glos
náukí Pána Jezusowey. bo ináčey / czemuš nas Apštol y 12. 17
nápomína / žeby smy niewolníkámí cšalá nie byli / wystáwu-
iac nam káráníe wíeczney šmierći přeď ocy / iesli bysmy
to czynilí

Ztáď teť, piše ďále / ľudie sáćmioney myšli, y głupimi bywáti Rom: 1. 21
názwáni, y cšiemnošćími máiac myšl sáćmioná, á będac oddaleni od Ephes: 5. 26
žywotá Božego přes nieumíeřtność, kšora w nich iest z sáťwárdží- Ephes: 4. 18
tošći sercá ich. Juž wy y přećiwko sobie písmo šwíete citu-
iećie. bo iesli w tym byla wielká zlošć tych ľudš / iakož by-
lá / y dla tego piše Apštol / ie sá bez wymowki, iakož tá slepo- Rom: 1. 20
tá ich

táich y ciemność nie była dobrowolna: á zwołaszá po-
tym kiedy Pan Bog świat oświecił Ewángelia P. Je-
zusa. y dla tego ná te czasy wzgląd máiac Apostol/mo-
wi/ że w nich tá nieumieietność y ślepotá bylá/ dla zátwár-
dziatości sercáich. czemuś sercá swe zátwardzáli: czemuś
światłości Ewángeliey P. Jezusowey wstąpić niechcie-
li: nie mogli uczynić ináczey: cóż tedy byli winni: cze-
muś ie winnie / y ták ostrze náciéra ná nie Apostol:

Rom: 7. 19.

Wolażá, piśe dáley/ do tego ciągnie, iż nie to co chce dobrego
czyni, ále to co niechce złego. Żnowu niechcac opinia swoie
podwóráca. Jesli bowiem nie to czyni wola co chce do-
brego/ ále to/ czego nie chce złego/ to przecie chce dobre-
go y niechce złego. á zátym wolna iest y w chceniu y w
nie chceniu ták złego iáko y dobrego. á że czyni ráczey złe
niż dobre/ nie tym sie dźieie iáko by wolna nie bylá/ ále że
połi pomoc Boża nie przystąpi/nie má ták wiele sił/ żeby
moglá zwyciężyć złe / á czynić dobre. ále kto náuke Páná
Jezusowe przyimie/á przyiać ia káždy kiedy ia wstyszy mo-
że/ má ták wiele sił / że nie tylko chcieć dobrego/ ále ie y
czynić może. Ale to dźiwna/ że te słowa Páwłowi święte-
mu iuż odrodzonemu/á zátym wolna władza y siły náprá-
wionemáiacemu/przypisúiecie:á tu z nich zwatleniay stá-
zy sił wolney władze / ktora tylko w nieodrodzonych má
mieysce/ dowodźicie. Zápomnieliście sie tu troche.

Mat: 15. 19.

Affekty téż, mówi/ ieno do złego skłonne. bo z sercá (affektor
stolecznego miásta) wychodzi: ste myśli, mordy, cudzołóstwa. zc.
Prawdą/ że affekty do złego skłonne / ále dáł Pan Bog
człowiekowi rozum / żeby affektámi rzadził. á nie ie-
dno téż do złego skłonne / sa téż skłonne / á przynamni-
moga być skłoniene y do dobrego. Ale to co má do rze-
czy/ że z sercá/á zátym y z affektor pochodzą złe rzeczy:
któž tego niewie: ále pochodzą y dobre. Dobry człowiek,
mowi téż Pan Jezus / z dobrego skárbu sercá swego wywodzi
dobre, á zły człowiek, ze złego skárbu sercá swego, wywodzi złe.
W tym teraz questia / iesli koniecznie z sercá złe rzeczy
wychodzą/

Luci 6. 45.

wychodza/ tak żeby też nie mogly nie wychodzić/ y owšem
 místo zlych nie mogly wychodzić dobre. Toć taká rzecz
 Každý musí být morderzem/ cudzoložníkem/ wšeteczní-
 kým/ zlodějem/ fašským svědkem/ blůžnierzem/ po-
 nieważ nie tylko zle myśli/ ale te wszystkie grzechy/ iáko
 tam Pan Jezus dokláda/ zserca wychodza. A to do rzeczy
 nie należy/ že dobrych ná svěcie nemáš. bo sie to nie tym Rom: 3. 11.
 dzieie/ żeby ludzie nie mogli: ale že nie chca být dobrými.
 Gdy tedy, przydáie/ cokolwiek dobrego czynimy, nie sobie to y si-
 tom našym przyntašcaymy, ale łasce Božey. Zgodá ná to. bo y
 wolność woli našej Bogu y łasce iego przypisác mamy/
 y wszystkie síly/ žebyśmy ráčzey wola swa ku dobremu niż
 ku zlemu sklonili/ y to co iest dobrego skutkem samým czy-
 nili. Wolná wola z łaska Boža bynamniey nie walczy/ ale
 tá servitus y niewola vmyslu našego/ iáka wy wprowadza-
 dzacie/ nie tylko łasce Boža/ ktora Pan Bog požáwie y
 tym ktorzy iey używác nie chca/ ale y wszystko nabožen-
 stwo/ wszystkie náuky/ nápominánia/ pochwały/ strosowa-
 nia/ grožby/ obietnice/ grzechy y cnote/ á náwet y správies-
 dlivost wšelka w karáníu y nagrodzie/ znoší y miescá
 im nie zůstáwue.

A o to počoy/ že Pánu Bogu y Pánu Iezusowi zá to co on do-
 breho w nas správáue, díekowác mamy, y onego o Duchá iego proť.
 ale nie dosyć ná tym. Kto díekue Pánu Bogu/ že mu dáie, y
 chćie y czynić, má též y sám dlatego z bojáznia y ze držes-
 niem/ iáko przydáie Apostol/ zbáwienie své správowác/ Philip: 2. 12;
 y oto sie stáráć/ żeby lásti Božey ná prožno nie przyimo- 2 Cor: 6. 1.
 wal. A kto Pána Boga proší o Duchá iego/ má též y sám
 pracowác/ y dáć sie wiesć Duchowi Božemu. bo či dopie- Rom: 8. 14.
 ro/ ktorzy Duchem Božým wědění býváia, synmi sa Božymi. Ale
 to dšivná/ iáko nám o Duchá swietego prošíť kaže Ad-
 wersarz/ Kiedy przed wšiećiem Duchá swietego nie zbá-
 wiennego nie tylko czynić/ ale náwet y pomyslíć nie mo-
 žemy: Dármo tedy przydáie/ Kiedy tak czynimy, iákož czynimy,
 když tu ošibtoť do naboženstvá? znáuki tych faššywey coš sie mo-
 že

że zawnąć prawdziwego? Albo tak czynicie/to iest/y prosicie/y
 dziękujecie: albo nie czynicie. Jesli czynicie/czemuż mowi-
 cie/ że wolney władze w rzeczach duchownych y zbawie-
 nych nie macie: ponieważ y do tego wola skłonić potrze-
 ba. wiec kto sie tylko dziękować y prosić nauczył/ nie bari-
 zo mu sie chce samemu pracować / wolalby żeby kto in-
 shy wszystko zań odprawił. a dopieroż kiedy rozumie / że wol-
 ney władze w tym nie ma. Jesli zaś y tego nie czynicie/to
 sie sami osadzcie. Znaszey tedy nauki nie sie fałszywego nie
 zamyka/ ale z ich nauki zley y skodliwey / coż sie może za-
 wrzeć dobrego y pożytecznego?

2 Cor. 9. 17

VII. Nauka pobożności przeciwna iest / kiedy wczor-
 ze to, co Paweł święty pisał w rozdziale 7. listu do Rzym: w oso-
 bie swoiey, o człowieku ieszcze nieodrodzonym przez ducha Pana Je-
 zusowego: o sobie samym już odrodzonym pisał. **Bo tam piše A-**
postol/ że był cielesnym, że był zaprzędanym pod grzech, że nie to
 czynił co chciał dobrego, ale to czego nie chciał złego, że w nim grzech
 mieszał, że mu chcieć przyległo, ale że nie náydmował iako dobre
 czynić, że go zakon w cstonkach iego miewał zakonowi grzechu. **A**
iesli Apostol już odrodzonym bedac/ był takim/ktory o so-
bie mowi/ Násładowcami moimi bądźcie, iako y ja Chrystusowym:
 Ktoż z nas stárac sie będzie/ żeby cielesnym y grzechowi
 zniewolonym nie był: żeby to co chce dobrego/ rzeczasama
 wykonywał/ a złego czego nie chce/ żeby ani czynił: Ktoż
 to mówiac/ żeby nie wedle ciała/ ale wedle ducha chodził:

Broni moy Adwersarz mocno tego / że to Paweł s. o
 sobie własn timer / już odrodzonym pisał. Posłuchaymyś iego
 rátiy. 1. Wyrażnie osobę swoię miánuie. To trefna/ ieslić w oso-
 bie swoiey/ choć o kim inšym mowi: trudnoć nie ma osoby
 swey miánować/ trudno y o inšey osobie słowkiem iakim
 ma dáwać znác. Kiedy w rozdziale 3. v. 7. mowi/ Iesli prawda
 Boża w moim kłamstwie obfitowała ku chwale iego, co i jeszcze y ja
 iako grzesznik bywam osadzon? zaś w tych słowech swoiey o
 sobie tego inšego mówiącego nie wprowadza/ choć y
 słowkiem tego znác nie dáie? *Loquitur hic,* piše Bezáná to
 miesze

miejsce / in aliena persona Paulus. tu to widział / a gdzie in-
dziej widzieć tego nie chciał? Dostyc tedyná tym / że samá
rzecz y sam cel y context mowy Apostolskiej vtázuie / že
Apostol cudzo osobená sie bierze. alec kiedy nízey w v. 25:
wtraca one słowá / Dziękuje Bogu przez Iesusa Chrystusa Pána
nášego: á zaš pewnego znáku nie zostáwił / že on sam
w tym stanie žáłosnym nie byl / á zátym že nie o sobie wlas-
śnie / zwlászczá iákim byl ná ten czas / ále w swej osobie o
tím insym mowil: bo iesli byl w tym stanie / iákož zá to
Bogu przez Pána Jezusa dziekował že w nim nie byl.

2. Ratia. Sam context, piše / cátego roždíntu to pokázuie. Podžá-
myž do contextu. Piše / že Apostol pod podobieństwem matu-
řnâ, vczy o dwoiákim stanie cistowieczym. poty dobrze. Przydáie /
iednym pod grzechem, á drugim pod tářka. tu itž nie bázdo dobrze /
miał rzec / iednym pod zákonem y w cieie, drugim pod Pánem Iesu-
sem. bo tář piše Apostol / v. 4. A také Brátia y wy iesteście vmar-
twieni Zakonowi przez ciáto Chrystusowe, ábyscie się sřáli wy insého,
onego ktory z mrtwych wzbudzony iest, ábysmy owoc przynosili
Bogu. v. 5. gđysmy byli w cieie. řc. y nízey v. 6. A teras iestesmy
wolni od Zakonu, gđyž ten vmárt, w ktorymesmy byli zářzymáni.
Podžmyž dáley: Pod grzechem, práwi / opisuie cistowieká iáko by-
žoné ostro iák niewolnicę chowána, od Zakonu, iáko by od męřa nicia-
kiego, ktory tylko grzech rodil. pod tářka zář opisuie cistowieká iáko-
byžoné ná wolności będac, ktorego iák matronkém będac Duch ř.
rodil owoce Duchá. Iž ná poczatku pobládřil / dla tego y tu
zbládřit musiał. miał rzec: Pod zákonem opisuie cistowies-
řá w cieie będacego / iákožone grzech rodzaca y smierci o-
woc przynosřaca / á pod Pánem Jezusem ciáto vmartwios-
ne máiace / iákožone owoce Bogu rodzaca. bo tář mowí
Apostol v. 5. Gđysmy byli w cieie, namierności grzechow one przez
zakon wzbudzone, moc máty w cistokách nářych, ku przynosřeniu
owocu smierci. A teras iestesmy wolnymi od Zakonu, gđyž vmárt ten,
w ktorymesmy byli zářzymáni, tak ábysmy řlżyli w nowości Duchá,
á nie w řtářości litery. á zátym / iáko wyżřey powiedřiał / owoce
Bogu przynosřili. Pátržmyř iáko dáley Adwersarž rzec sřwa
III 2 prowadži.

prowadzi. *Leet, piše/ i ten człowiek duchowny poczuwa w sobie*
ieścić grzech/ pierwszego onego małżeństwa pozostały, wstawić nie się
z nim wierać y biedzić mu. A o tym gdzie namnięsza wzmiana
 Ła w słowach Apostolskich: *Wzdyć o tym człowieku mo-*
wi Apostol/ że już wiecey nie jest w ciełe ale w duchu/ że
ciało jego umarło/ że owoce przynosi Bogu/ że służy
w nowości ducha/ że nie chodzi wedle ciała ale wedle du-
chą/ że go zakon ducha żywota w Chrystusie Jezusie wola-
nym uczynił od Zakonu grzechu. r. r. Ale podjmy dalej.
Tę walkę, piše/ ciała y Duchą opisuiac Apostol/ doświadczenia swe-
go, wozni, kiednysia człowiek kroi mię wybawi i tego ciała śmier-
cie. Nie kłia sie wam rzeczy. bo naprzod nie opisuie tu A-
postol walki ciała y ducha/ ale ciała y umysłu/ albo wne-
trznego człowieka/ v. 22. 23. 25. ducha żadney wzmianki nie
czyniac. Skąd też znáć/ że tu nie mówi o człowieku duchow-
ny. powtore/ nie tylko walkę ciała y umysłu tu opisuie
Apostol/ ale też y zwycięstwo srogie ciała y grzechu nad
tym człowiekiem y umysłem jego. a iakoż tu mówi o czło-
wieku odrodzonym/ Ktory grzechowi umarł/ w Którym
stary człowiek jest wtrzyżowany/ ciało grzechu zmieszane/
Ktory wiecey nie służy grzechowi/ w Ktorego ciełe grzech
nie króluię/ Ktoremu grzech nie pánuie/ Ktory wolnym jest
od grzechu/ a zniwoloný sprawiedliwości. r. r. Nie mo-
że też tego o sobie/ zwłasczá iakim ná ten czas był/ mówić
Apostol/ Nędzysia człowiek, kroi mię wybawi r. r. ponieważ zá
to/ że był wybawionym/ táńże záraz dziekuie/ mowiac:
Diękuie Bogu przez Jezusa Chrystusa Pána nášego. Ktore dziekczy-
nienie/ dla tego samego umyslnie wtracił/ aby wkazał/ że
dotad w osobie swoiey/ nie o sobie/ ale o kim inszym mowił.
Coż tu tedy trzymać o tey wáśey conclusiey/ i tedy tá wo-
ná w sámych odrodzonych trwa, nie mógł też ináczey ieno o sobie
odrodzonym piśać/ y owšem/ iż tá woyná/ iaka tu opisuie A-
postol/ z zwycięstwem ciała y grzechu nad umysłem czło-
wieczym złączona/ w odrodzonych mieyscá nie ma/ nie
mogł też o sobie odrodzonym tego Apostol nápiśać. Po ká-
załbym

3. & cap: 8.

5. 9.

6.

4. 6.

cap: 8. 7. 2.

cap: 6. 7. 1.

6.

12.

14.

15.

žalbym ja wam ináksa connexia mowy Apostolskíey/ ale
 tórkostí dogadzáiac/ ide dálej.

3. Rátia. Apostol wšytko in praesenti, nie in praeterito ani in
 futuro mowi: Ja cielesny iestem, iam niešťcsny človek. A
 moy Pánie iákož ma ináčzey mowić / ieno in praesenti,
 kiedy ná sie wšial osobe tego / ktory iestce byl w tym
 stanie iáki tám iest wyrażony: pátrž Rom: 3. 7. O sobie
 tedy mowi, przydáie Adwersarz / o dwu sobie przeciwných
 ršecách, ktore in uno eodemq; subiecto respectu unius nie moga
 býc wšaš one, to iest, o dobrým ktorego chce, y o šlym, ktore čyni: tá-
 kiež mowi y o tym stanie, z ktore moca Chrístušowa iest wybáwiony.
 Radbym žeby mi kto sens tey mowy wyložyl. Jest
 to przeciwnými ršecážami zowie / že ten človek dobrego
 čháat, á šte čyni, inž to samže conciliował mowiac: Kocham
 się w zakonie Božym wedle wnétržnego človeka. y nížey: vmjštem-
 čí služ zakonowi Božemu, á číatém zakonowi grzechu. ale to mi inš-
 chay z soba pogodži Adwersarz / co tu ten človek o sobie
 mowi / á co Páwel š. o ludiážach odrodzonych w roždž: 6. 7.
 od poczatku / y w 8. ábo tež y gdje indžiey piše. Nie dá-
 leko chodzac / niech mi dšiekczynienie / v. 25. z nářetáním
 tego človeka y z stanem iego pogodži. Niech wšáže iáko
 to kto iednegož čžášu može býc w niešťcselwym stanie /
 á přečtie z niego býc inž wybáwioným / y zá to Pánu Bo-
 gu dšiekowác.

4. Potwierdžia tego yratie z textu wšíte. Bede rad sluchat.

1. že Apostol mowi, o tych ktorsy ša wyzwoleni od Zakonu šmierci, á-
 by im zakon nie pánowal, y ich nie potěpiat. Prawdá / že mowi o
 nich / ale ie wystáwíne přečiwko človekowi temuž to-
 ry byl w niewoli šakonney v. 9. Ktorego grzech przez ša-
 šon zábil y potěpil. v. 10. 11. Ktory nářetá na mizeriáš wo-
 šel / mowiac / ktož miš wyrwie z číatá šmierci tey? v. 24.
 2. že nienawidži šlego ktore čyni. 3. že roždžiatážny čyni miedzy
 soba iáko tym co się kocha w zakonie Božym, á miedzy grzechem k-
 to- ry mieška w nim. 4. že twierdzi iš šwa myšla služ zakonowi: Co
 wšytko, piše / odrodzony tylko ma o sobie rozumiec. A ktož wam

tęgo pozwoli/ chyba ten który nie wie co to jest być odrodzonym/ y który tego nie czytał/ albo nie wważał/ co tenże Páwel s. o ludziach odrodzonych piše: Zle czynić które nienawidziś, jest to człowiek tego/ który jest w cięsktęy nieśwoli grzechowey/ któryby rad grzech z kárty swego zrzucił á nie może. á o ludziach odrodzonych co mówi Apostol: Grzech nam pánować nie będzie, ábowiem nie jesteście pod zakonem, ále pod łaską. Wolnymi uczynieni jesteście od grzechu, á zniewoleni sprawiedliwości. Zakon ducha żywota w Chrystusie Jezusie wolnym mię uczynił od zakonu grzechu y śmierci. Coż mi to za odrodzony człowiek/ który mówiż ona zła Medea/ Video meliora, proboq;: deteriora sequor. Czy podobno y tá była odrodzona? Zle tak nienawidzieć żebyś go ani czynił/ to to dopiero człowieka odrodzonego. Ktorzyśmy umarli grzechowi, mówi Apostol o odrodzonych/ iákoż ieśże żyć w nim będziemy? Kochać się w zakonie Bożym według wnętrznego człowieka, co tylko o sobie ten człowiek mówi/ á mieć grzech w sobie mieszkający, y grzechu tego słuchać: y to nie jest odrodzonego/ ále nie odrodzonego. W odrodzonych/ nie grzech ále duch Boży y Christus mieszka. Grzech nie króluje w ich ciele/ żeby go słuchać mieli w pożadliwościach. Stary ich człowiek pospolu z Christem jest wkrzyżowany. zniszczone w nich ciało grzechu/ áby wiecey nie służyli grzechowi. zewlekli ciało grzechow. nie są w ciele/ á iákoż grzech ma mieszkąć w ich ciele? Ciało wkrzyżowali z namiętnościami y pożadliwościami.ż. Myśla służyć zakonowi Bożemu, á ciałem służyć zakonowi grzechu: Záprawde mieyscá w tych nie ma/ ktorzy nie wedle ciałá chodzą, ále wedle ducha, ktorých ciało jest martwe dla grzechu, á duch jest żywot dla sprawiedliwości ktorzy duchem sprawy ciałá vmartwiá, Duchem Bożym wiedzieni bywá, nie tylko duchem żywią, ále też y duchem postępna. Ktorzy mówią/ Żyję iuż nie ja, ále żywie we mnie Christus: á co teraz żyję w ciele, w wierze żyję Syná Bożego, który mię wmitował, y wydał siebie samego za mię.

Napoteżniejszy rátiá zachował ná łonie. By powiedział nic wiecey nie było, ieno to, że wśyscy wykładácz, wyjawśy Pelagiány y so-

Rom: 6. 14.

y 18.

Gap: 3. 2.

Gap: 3. 9, 10.

Gap: 6. 12.

y 6.

Col: 2. 11.

Rom: 3. 9.

Gal: 5. 24.

Rom: 8. 1, 4.

y 10,

13,

14.

Gal: 5. 25.

Gal: 2. 20.

any y Sociniſty, tak rozumieli, co mi ſá powagá tych przeciwno innym
 wſytkim? A wiere iuż nas to powaga opprimować chce-
 cie? á czemuż ſámi od powagi do piſmá ſwíetego appel-
 luećcie? Co miteż ſá powagá wáſzá/ przeciwno innym
 wſytkim z ktorými ſie nie zgadzacie? á ieſli ci wykładá-
 cze zbłądźili/ to z nimi błádzić chcećcie? bo ieſli nie błádzi-
 li/ rátiámiż to pokáźcie. ále kiedy komurátiy nie ſtaie/ do
 powagi ſie wćieka. Myli ſie iednák bárzo/ ábo wiecludźi
 wielkie y madre Pelágiány czyni/ktorzy to mieysce tak iá-
 ko y my wykładali iáko Origenes, Chryſoſtomus, The-
 ophilactus, Baſilius, Hieronymus, ktorzy przeciwno Pe-
 lágiánom diſputowali/ Auťtor Comment: ná liſt do
 Rzym: Ambroſiuſowi przypisány / y Auguſtyń z rázu/
 choć potym ináczey/ á iednák daleko miekcey niź wy: nuſſ
 Eraſmus, Toletus, Sadoletus: nuſſ wáſ Musculus, Ca-
 ſtellio, y inſy. A Pelágiáni to byli: *ſ Pelágiány nas zſy-
 wa/ homo ſcilicet valde catholicus!* Pelágiány mu ſie
 zdamy/ nie że my Pelágiáni/ ále że on *Manicheuſem* ieſt.
 Ktoremu ten co ſrzednia droga prawdy idzie/ Pelágiánem
 zdáć ſie muſi. *Manicheorum eſt, ſwiádeczy Hieronym/ homi-
 num damnare naturam, & liberum auferre arbitrium.* Czego iſ-
 my nie czyniimy/ ále przyláſcey pomocy Bożey/ tyle ile
 potrzebá/ ludźiom/ wladze y ſiły przyznawamy/ coż ſá
 dźiw/ że temu ktorzy ináczey rozumie/ z Pelágiány nátlá-
 dáć ſie zdamy? Powiedzialem/ że ieſli to Páwel s. o ſobie
 iuż odrodzonym piſe/ tedy ſie dármo każdy o to ſtára/ aby
 ſie wybit z niewoli y z mocy grzechowey. Zle to piſe, mowi
 Adwerſarz / *bo kády wiedzac że ieſt woyná wſlawnicza odrodzo-
 nych, tym pilniey ſię będzie ſtárať, aby duch nie podlegať ciátu, ále ie
 zwyciężyť.* Dobrzeć ſá piſe/ ále on do rzeczy nie odpowiedá.
 Nie o woynę tu grá idzie/ ále o przegrána ducha z ciálem.
 Tak ſá mowie/ ieſli Páwel s. muſiał podlegáć ciálu/ ieſli
 był niewolnikiem grzechu/ y nie náydomáť iáko dobre czy-
 nić: á coż my wſtoramy? iákoż my głowe ſwa przed grze-
 chem podnieſiemy? dármo ſie tedy o to ſtárać mamy? Ale
 to co

2 Cor: 4. 26.

1 Cor: 6. 20.

1 Tess: 5. 23.

2 Cor: 7. 1.

Rom: 12. 1.

Rom: 6. 13.

Mat: 15. 19.

19, 20.

Apoc: 21. 27.

cap: 22. 14, 15.

to co mado rzeczy co tu z Apostola przytacza! Choć tei nasz
zwierzchni człowiek sepsan bywa, przecię wnetrzn y człowiek od-
nawia się dzień ode dnia. to podobno tak to mamy rozumieć /
choć się ciało nasze w grzechach rozmaitych kazi, ale przecię duch
nasz wolen od tey skazy, y owšem im ciało grzesznieysze tym on sprá-
wiedliwszy? Miły Boże, iáko ci ludzie nie tylko piśmá świes-
tego rozumieć nie chcą, ale go ieszcze ku własnemu swemu
zginieniu nákracáia! Co Apostol powiedział o wciśkách y
wtrapieniách dla imienia Pána Jezusowego, to oni o grze-
chách rozumieć káža! Jakoby nie wiedzieli, że zaptáta kupie-
ni będąc, chwalić mamy Boga y w ciełe nášym y w duchu nášym kto-
re są Boże, że mamy być cále poświęconymi, tak / żeby cáty duch náš,
duśá, y ciało bez przygány, w przyście Pána nášego Jezusá Christusá,
byto záchowáne. że obietnice máiac takowe, oczyścić siebie sámých
mamy od wszelkiego splugáwiená ciałá y ducha, dokonywáiac twia-
tobliwości, w boidáni Božey. że ciáta naše mamy wystáwíc ofiáru
świątá, przyiemná Bogu, y cstonkí ciáta nášego orgšem nie grzechowi,
ale Bogu y spráwiedliwości. Wszak wyżrzyćie / tuż ieno ciátem
zle czynićie / iesli sie tám iákos skryta ducha waszego czysto-
ścią zástonićie. Z obfistoci sereá, iáko wsta mowia, tak y po-
zwierzchowne spráwy sie dżicia. Wszak sam Pan Jezus
powiedział / że grzechy rozmaite ktore ludzie czynia / z ser-
cá pochodzą. Te są, mowi / ktore pokalá ym czynia cziowieká. A
do onego niebieskiego Ieruzalem, nie wnidzie nic nieczystego y czynia-
cego obrzydłóść y kłámstwo. Szczęśliwi ktorzy czynia przykazánia ie-
go, aby bytá zwierzchność ich nád drzewem żywotá, y branámiby we-
šli do miásta. á ná dworse pńi y csárownicy, y wsetecznicy, y mżo-
boycy, y bátwochwalce, y káždy mituacy y czynuacy kłámstwo. Nie
tylko tedy wmyślnáš / ale y ciáło nášema być czyste. tu do-
piero niemáš nic ozieblego. Ale moy Adwer: taká licen-
tia ciátlu dawšy / smie sie przecię pytać! Coi tu zái ońieblegoś
VIII. Nauká pobożności škodliwa iest / kiedy Ewán-
gelicy weza / że Apostol odtaczáiac uczynki od vspráwiedliwienia,
poprostu wszelkie dobre uczynki rozumie: nie wważáiac tego / że
to tylko o uczynkách Zakonu mowi / Rom: 3. 28. to iest / o tá-
kich v-

kich uczynkach, żeby kto y razu nie zgrzeszył przeciw Zakonowi Boie-
mu. Jesli bowiem uczynki dobre poprostu/ nie są pomo-
cne do vsprawiedliwienia/ ale vsprawiedliwienie bez nich
skąd inąd na nas opływa/ coż potym żebyśmy się tak bázro-
o dobre uczynki starali: a zaś nie stanie za nasze/ Kiedy vs-
sprawiedliwieni będziemy: A przecie y tu dobrze vsia E-
wángelicy, iáko piše Adwersarz. Bo kędy, pyta/ dobrych uczyn-
ków szukać, ieno w Zakonie Bożym? A to co ma do rzeczy? Nie
o tym teraz questia/ gdzie nam dobre uczynki przepisuia/
ale iáko: czy tak/ że ieslibyśmy raz ieden zgrzeszyli/ vspra-
wiedliwieni nie będziemy: czy bez tey surowości/ kontens-
tuiać się wiara przez miłość skuteczna/ y taka pobożno-
ścią/ żebyśmy nie wedle ciała ale wedle ducha chodzili:
My mowimy/ że tam tym sposobem Zakon/ á tym zaś E-
wángelia/ uczynki dobre przepisuie. á do te/ my przez za-
kon/ rozumiemy/ zakon tylko Moyzefow: Adwersarz/ iesli
także słowko Zakonu Bożego bierze/ myli się/ żebyśmy tylko
w Zakonie Moyzefowym uczynków dobrych szukać byli
powinni: trzeba ich szukać y w Ewángeliey. Ale skąd, pyta
nie/ Pan Szlichting wziął ten wykład, że przez uczynki zakonu, ro-
zumie Paweł t. uczynki takie, żeby kto y razu nie zgrzeszył przeciwko
zakonowi Bożemu? á zażem nie wskazał/ zkądem go wziął/ kie-
dym dolożył/ bo się takich uczynków domagał zakon? Czemuż
tych słow nie widział: bo ábo iema za prawdziwe/ ábo nie
ma? Jesli ma/ czemuż wykładu tego nie przyjmuie: ies-
li nie ma/ czemuż ich nie refutuje? Kędy, pyta/ o tym tak
wielu słow? A iesli nie tak wielu/ byle też rzecz/ to przecie nie
wwierzyć: ale áto tam kiedy się Zakon takiego posłuszeń-
stwa domaga/ żebyś y razu nie zgrzeszył/ kiedy mowi: Prze-
klety káidy, którzyby nie wytrwali we wszystkich rzeczách napisanych
w xiędze zakonu, áby ie czynił. Któryby uczynił ie cztowiek żyć będzie
w nich. Jeszcze to tu y wiecey słow. A tak nam Moyzesz/
iáko świadczy Apostoł/ sprawiedliwość, to iest vsprawiedli-
wienie z Zakonu, opisuie. Tá surowość y niewola Zakonna/
pod Ewángelia wstała. y to iest co mowi Apostoł/ że cztow-
mie

Deut: 27. 26.

Gal: 3. 10.

Lev: 18. 5.

Rom: 10. 5.

wiek bywa vspráwiedliwiony z wiary bez uczynkow. gdyż ináczey niéby nie mogł być vspráwiedliwiony. Ale iednak ná mieysceniewoli/nienástapila swawola/ ták żeby zgoła dobrych uczynkow do vspráwiedliwienia nie bylo potrzeba. Dwa to sa brzegi y błedy škodliwe. Pospolicie prawda miedzy dwiema błedami/iáko Pan Jezus miedzy dwiema lotry/bywa wkrzyżowana.

Nie rozumiemia tego/ żeby nam pod Ewángelia wolno bylo wiele rázow grzeszyć, a przecię się uczynkami dobrymi szyć. y pod Ewángelia nam nie wolno y rázu iednego grzeszyć: ale iednak/ táka iest lástka pod Ewángelia/ że lubobyśmy przezwára żywa w Pána Jezusa/wielekroć y grubo zgrzesyli/ y teraz ieszcze z słabości podczas wpadali / iesli tylko mamy wiare żywa/ táka żebyśmy vmyslnie y ze złości nie grzesyli/ ani w grzechu trwali/ a z drugiey strony enotami wśelákimi ozdobiemi byli/ bedziemy z lástki Bozey vspráwiedliwieni. Potrzeba tedy dobrych uczynkow do vspráwiedliwienia/ choć nie takich iákich sie surowość zákonna domagała. aleć wam widze nie o to idzie/ żeby nam grzeszyć nie bylo wolno/ tylko żebyśmy sie dobrymi uczynkami nie szyć. A nam zaś nie o to idzie/ żeby sie nimi szyć/ ale żeby ie koniecznie mieć w sobie. Niechże inż sam uważy do tego bázciey owych obtudá, iáko on tu piše/nalezy, ktorzy sábrwšy cztowieká, sli y pokropili się wodá święconá, o ktorzy też tu wieršyki perwne przytacza: czy do nas/ ktorzy uczymy/ że nié grzechow swych nie pozbedzie/ chyba ten/ ktorzyby ich poprzestál y światobliwie ná potym żył: czy do tych/ ktorzy nawietšym grzeszńkom/ byle sobie ná koniec żywota zašluge Pánšta przywlašczyli/ y grzechow swych żalowali/ serokie wrotá do krolestwa niebieskiego otwieráia. Toć to oná święconá wodká, táka wiara y pokuta/ ktora ták predko y ták snadnie wšytkie grzechy štropione być moga! Aleć Bog nie da z siebie szyć. Bez światobliwosti żaden Pána nie oglada. To dopiero prawdziwa pokuta/ ktora owoce wśelákiey spráwiedliwosti z siebie wydaie. y Eza

Gal: 6. 7.

Heb: 12. 14.

Mat: 3. 8.

Eleśto te° żałował/á przecie/ Wiecie, mowi on święty Aus-
tor/ iż gdy porym chciat odsiedzieć błogosławieństwo, byt odrzu-
son. pokaianiu bowiem mieyscá nie znalazł, choć go se łzami szukał.

Heb: 12. 17.

Obaczył sie ná koniec moy Adwersarz/ y nie broni mi
tego/ owšem iescze y świadectwoy pisma s° potwierdza /
że Zakon doskonałego posłuszeństwa sie domagał. á cze-
musz mie pyta skadem ten wykład wziął?

Czemuż tedy z námi pospolu nie widzi/ że to nie popro-
stu Páwel s. dobre uczynki od vspráwiedliwienia odla-
cza/ktore ná niezliczonych práwie mieyscách/pismo świe-
te/ między przyczyny nášego przed Bogiem vspráwiedli-
wienia y zbawienia kładzie: ále uczynki doskonałe/ w któ-
rychby żadne° defektu nie było / y któreby przeciwko łasce
w vspráwiedliwieniu nášym/mogły być wystáwione/ iá-
ko to y z wiela inšych mow Páwła świętego iáwnie sie
pokázuie. Pátrz między inšymi/ Rom: 4 v. 4, 5. y II. v. 6. E-
phel: 2. 9, 10. Jestci nam Zakon/ Dłecińowódzím do Chrystu/á, á-
byśmy wiary byli vspráwiedliwieni: ále z wiary żywey/ y z do-
brymi uczynkami złaczoney/ bez których wiara iest martwa, y
żadney mocy w vspráwiedliwieniu nášym nie ma: z wiá-
ry takiey ktoraby nas synmi Bożymi uczyniła: á ci dopiero syn-
mi Bożymi sa, którzy duchem Bożym wiedzeni bywáia. A duchem
Bożym wiedzeni bywáia ci/ktorzy poia dliwóci ciała nie wy-
konywáia:ktorzy owoce ducha przynosá. Ci dopiero nie sa pod
Zakonom, y Zakon nie iest przeciwno nim. Ci sie mogą nie bać ie-
go surowości y potępienia.

Gal: 3. 24.

Iaco: 2. 20, 26.

Gal: 3. 26.

Rom: 8. 14.

Gal: 5. 16, 18,
22, 23.

Ale y to samo mieysce/ktore z Łukášá świętego przy-
tacza/ kiedy Pan Jezus Zakonnemu Nauczycielowi py-
tającemu sie/ Coby czyniać (widział to bowiem y Zakonny
Nauczyciel/ że czynić potrzeba / temu który chce być w
niebie/) mógł otrzymać żywot wieczny: każe chować przykazá-
nia o miłości Bożej y bliźniego/ mowiac/ To czyn, á będziesz
żył: iáwnie pokázuie / że miłować Boga y bliźniego/ á za-
tym uczynki dobre czynić, iest drogá do niebá. Bo ieslić iest
inšy sposob pod Ewángeliam dostapienia żywota wieczne-
go iá-
no iá-
no iá-

Luc: 10. 25, &
109.

Mar: 10. 17.
29.

1 Ioh: 3. 21.

Mat: 5. od 27.
21. aż do końca
66.

Ioh: 14. 16

go/ á iákoż Pan Jezus/ ktory ná to byl poslány/ żeby Ewángelia opowiedal/ Ewángeliey/ á ieszcze pytánym będąc/ nie opowieda: á czytamy/ że y tym od ktorych dobrym sercem byl o toż pytány/ tákoważ dal odpowiedz/ á ieszcze y do Zakonnych przykazan/ nowe przykazanie przydal. Co mowie: Wszystká náuka Pána Jezusowa coż inszego w sobie zámyka/ tylko żebyśmy w nim nádzieie żywota nieśmiertelnego máiac/ swiatobliwie y pobożnie żyli: ábo/ iáko ja nam Jan s. w krótka sumnie zebrał/ ábyśmy wierzyli imieniowi Syná Bożego Jezusá Chrystusá, á mítowali iedni drugich, iáko nam dal przykazanie.

Pise Adwersarz/ że miedzy tymi dwiema rzeczámi, uczynkami dobrymi, ktorych vcy Zakon: y wiara, ktorey vcy Ewángelia, nie máś trzeciey. Zláście to distinctia miedzy Ewángelia y Zakonem uczynili. Ewángelia nie tylko dobrych uczynków vcy/ ále ieszcze y dopelnia Zakonu/ doskonalsze dáiac przykazania/ iáko też y doskonalsze w sobie zámyka obietnice. Nie dáleko chodzac/ w tey samey rozmowie Pána Jezusowej z Zakonnym Náuczycielem/ dowod tego maćie. Kedyż zakon kazal y Samáritaná/ to iest/ człowieka obcego narodu/ á ieszcze y nieprzyiaciela/ mítować: Ale w sposobie zachowania przykazan Bożych/ miedzy Ewángelia á Zakonem iest wielka rozńica. Zakon bowiem tego ktoryby choć raz ieden zgrzeszył/ potepia: Ewángelia tego dopiero/ ktoryby cnot od Pána Jezusá przepisanych y owocow ducha w sobie nie miał. A co sie wiary tycze/ ták Zakon kazal wierzyć w Boga iáko y Ewángelia. bo wiara w Boga fundáment iest wszystkiego naboženstwa. ále Ewángelia y w Pána Jezusá/ nie tylko w Boga/ wierzyć káže. á do tego/ wiara pod Ewángelia/ kiedy iest żywa y przez miłość skuteczna/ ták iest przed Bogiem platna/ że choć kto wiela grzechow iest winien/ byle tylko wiara tákowa miał y w niey do końca wytrwał/ vspráwiedliwiony będzie/ ná co Zakon nie pátrzał:

IX. Náuka pobożności škodliwa iest/ kiedy vczá/ ie

Pan Eog

Pan Bog dekretem nieodmiennym przed wszystkimi wieki każdego
 człowieka osobną, nie mając względu na iego dobre albo złe czyny,
 tylko na samo w podobanie swoje, przesądził, albo do wiecznego ży-
 wota, albo do ognia wiecznego. Bo jeśli tak jest / coż nam po
 wszystkim: iako nieodmienny dekret Boży opiewa / tak się
 z każdym z nas stać musi. Pyta mnie / ktorzyli Ewangelicy tak
 uczą? Alom Kálwiná wászego naprzednieyszego Doktorá
 przytoczył: To nie wszyscy, piśe / Ewangelicy: y sta to consequen-
 tia, od iednego do wszystkich argumentować. Bą y to zła conse-
 quentia, iż ia iednego miánuie / mówić / że od iednego do
 wszystkich argumentuie. Jam Kálwiná na to tylko przy-
 wiodł / żebym iego słowy te predestinátia wyrażił. Do te-
 go / kogożem ráczey miał miánować? a zaś Kálwin nie
 jest naprzednieyszym Doktorem wászym: a zaś tego nie pi-
 śe in Institutionibus religionis Christianae, ktoreście
 wy przyieli: a zaś y in sy wásy Doktorowie z Kálwinem
 się nie zgadzają: co mówię / a zaś całe Synody tey náuki
 nie potwierdziły: a Synod Doderéński w Niderlandzkie /
 o co nawiecey Arminiány potepił / tylko o to / że tey prede-
 stinátiey przytać niechcieli: Jeśli się wy tey náuki przy-
 cie / ale in sy Zbory Ewangelické mocno się przy niej za-
 stáwuia. aleć y sam trochę niżej obaczywszy się / mówi: le-
 dnák y Kálwinowey náuki o tym nie odrzucamy, choć iey miátkością
 rozumu nášego nie wydolamy. To tedy tey náuki nie odrzucá-
 cie / a że iey iáwnte nie wczycie / miátkością rozumu wáśze-
 go się to dzieie: ale nie wszyscy Ewangelicy tak miátkiego
 rozumu. Nie rzeka te^o drudzy / żeby Kálwinowey náuce miá-
 kością swego rozumu wydoląć nie mogli. Nie żádawaycież tego
 in sym Ewangelikom z głębšym rozumem / żeby tak iako
 y Kálwin wczyc nie mieli. Aleć się przecie serca Alwiersára
 stiego iákoś ta náuka chwyta. bo przydáie / Moie y to być, ro-
 zumiey co Kálwin twierdzi / y consequentia toż pokázuie. Owa
 zgoła / widze / żeby się tu w Polsce rádzi z ta náuka stryli /
 y boday się z nią stryli / żeby się nié dobry nie styśiał: ale
 przecie / iako ci / ktorzy ta náuka wewnatrz są żaráżeni / mo-
 za / ie

ga bona fide y szczyrze o to sie starać / żeby wszyscy pobożnie żyli / y zbawieni byli. Ale to dziwne / że kiedy Socyn albo Smalcus co napiše / to my wszyscy musim o tym wiedzieć: to nas pyta / komuś te mysteria pisałi, iestli nie wstykim? pag: 3. A kiedy Kalwin co napiše / to sie oni do tego znać nie chcą: Wiec mówia o nas / że sie z swoimi opiniami wynurzyć nie śmiemy: a sami to czynia co nam nieśluśnie żądawia. Prawda / że nas Pan Bog wybrał z łaski szczyrey swojej, że w Chrystusie obrani y przeżyzeni iestemy, że wybrani iestemy ku pewnemu skutkowi, to iest / żebyśmy świętymi y nienagánionymi byli przed obliczem Bożym. że dobra nadzieię mieć mamy o wszystkich. Phil: 1. 6, 7. ale gdzieś tu iest wybranie takie / żeby ten który iest wybranym od Boga / nie mógł być odrzuconym? Wybiera Pan Bog wierzących y pobożnie żyących: skoro tedy przestana wierzyć y pobożnie żyć / przestana też y wybranym być. Nie darmo nas napomina Piotr s. żebyśmy wybranie nasze mocne czynili. Wzydć to Paweł s. o wierzących ogulem piše / że ich Pan Bog wybrał. a nie mogliż y ieden z nich zginać: a zaś Paweł s. nie był wybrany / a przecie co o sobie piše: Iasosy sądaię ciętu memu y zniewalam ie: bym snadził bym obmótyniać, (rozumiey żywot wieczny:) sam się odrzuconym nie sstat. y gdzie indziej / Ażabym iako, piše / zabiezał ku powstaniu od umarłych: Nie ie bym iui wiał, (rozumiey tak / żeby mie to minać nie mogło: bo z insey miary każdy widział że iestcze w niebie nie był /) albo się iui doskonałym sstat: lecz naśladać, a żabym ychwyć. 2c. Bracia ia nie rozumiem o sobie, ie bym iui ychwyć. Przeyżzał nas Pan Bog przed wieki ku zbawieniu: ale wierzących / nie osobną Piotra / Pawła / Jana. 2c. Jesli Piotr / Paweł / Jan / będzie wierzył w imie Pana Jezusowe aż do śmierci / będzie zbawion / ale iesli nie będzie / pewnie zginie. Wybrał nas Pan Bog żebyśmy świętymi y nienagánionymi przed obliczem iego byli: przetoż iesli takimi nie będziemy / z liczby wybranych trudno być mamy. Sprawiedliwa to iest / abyśmy o wszystkich dobrze rozumieli: przetoż rozumieć / że Bogo / a coż / daleko

Ephes: 1. 4, 5.

a Pet: 1. 10.

1 Cor: 9. 27.

Phil: 1. 11, 12.

Phil: 1. 6, 7.

wielka

wieśća część ludzi/ Bog/ nieodmiennym dekretem prze-
znaczył do wiecznego zginienia/ jest niesprawiedliwa. Ale
myganiemy, piśe/ tych co mówią, Gdys wierzyć niemogę ięślim prze-
trian do żywota wiecznego, tedy wolę być wedle w podobania cielesne-
go: abo, ięślim przyrzaz do zbawienia, nic mi ius przeszkodzić, ie-
śli do zginienia, nic mi ius pomoc nie może: nie potrzebne sa nauki y
nápominania. Jużci byście też nie wiem ná co posli/ Kiedy-
byście takich mów ganić nie mieli: ale cóż to pomoże/ że ie
ganićie/ Kiedy tego wczycie/ skąd takie mowy konieczne
plyna. Posło to coś ná owego ktory pramissas pozwalal
á concluzya neguie. Byście wy niewiem iakie decreta fe-
rowali/ żeby tak ludzie nie myslili/ Cáczęi wam podobno
tylko o mówienie idzie/ Nie zabronicie im tego. Znieście ta
naukę swoje/ á dopiero w ludziach myśli takie wstána.

Lastá sęczyra y dobroćliwość Boża z ktorey obierani y
przeżyżzeni bywamy/ bynamnię z wiara y z pobożnością
nie walczy/ zá ktoreyby wstaniem y wybraniem wstáło/ y
przeżyżzenie ku zbawieniu do takichowych nie należało. A ię-
śli w Kościele Bożym ma być opowiedáne, pilne náśe stáranie, nápo-
minanie y ćwiczenie w sprawách náśzych zbawiennych: tedy tá
predestinácia nie ma być w nim opowiedána/ y owšem á-
ni pomysłona. bo cóż po stáranii/ ćwiczeniu/ nápomina-
niu/ bądź temu ktory zginąć/ bądź temu ktory zbawion być
żadna miara nie może. Jákoż tu náuka tá chęci do wśelakiey
pobożności, y w tych ktory wia, y w tych ktory słucháia nie gásić
Jákoż y Bogá niesprawiedliwym nie czyni/ Ktoreyby nie
tylko męwinnych do karania, ále y do grzechu nieodmiennym dekre-
tem przesnáczył? Ale Pan Bog dla grzechow ludzi odrzuca. Tak
mówi piśmo święte/ y to jest prawda: ale wáśńa predesti-
nácia wierzyć temu nie káže. Jákoż to dla grzechow? Kie-
dy ięśczę nie tylko grzechow/ ále ani ludzi nie było/ á ius o
niezliczonych ludziach zosobná/ dekret nieodmienny wie-
cznego potępienia stánał? Kalwin wáś y tego nie káže
mówić/ że sie to dla tego stáło/ iż Pan Bog wprzód wpa-
rzył iakim káždy zosobná będzie: ále kiedy to pyta/ czemu
tak Pan

Inst: c. 14. par:
13.

ták Pan Bog uczynił? Łaże mu odpowiedzieć/ is chciał. Miłosierdnym jest P. Bog/ kiedy ludzi obiera, wzywa, y zbawia. Ale/ á zaż to miłosierdzie/ byle sami chcieli/ do wszystkich należeć nie może/ á czemuś wszystkich wzywa/ kiedy nie wszystkich zbawić chce? czemu wszystkim Łaże wierzyć/ że ich chce zbawić/ á on o tym nie myśli/ á ięszcze y Łarze/ że temu niewierza/ co prawda nie jest: czemu się wrzeczy o ich wiarezę y naprawę stąra? czemu się nie raz oświadcza/ że na nim nic nie schodziło? czemu na złość y krnabrnosc ludzka narzeka/ y na nie się gniewa/ kiedy sam nieodmiennym dekretem ięszcze przed wieki/ áby się inaczej nie dźiało/ postanowił? Nie widzicieś iáko nie tylko miłosierdzie Boże/ które Pan Bog y nad złymi z tey miary pokázuie/ że ie do siebie szczyrze chce náwrócić y zbawić/ tym dekretem y zmysłona wáśa predestinácia znosićie: ále y oblude brzydka Bogu ták światemu y dobremu/ y wszystkim ktorych ieno glos náuki Pána Jezusowey doydzie/ zbawienia życzaćemu/ zádawacie?

Dobrze mowi Adwersarz/ że Pan Bog w tym kiedy ludzi obiera, wzywa, y zbawia, pokázuie w podobanie swoje. Wolno mu wierzących w Pána Jezusa obrąć y zbawić/ á tych ktorzy by tego uczynić nie chcieli odrzucić. wolno mu iednych wezwać/ á drugich nie wzywać. ále niewinnego Łarác y potepić/ y o nim decreta ták srogie stánowić/ iákoś sobie Bog ták sprawiedliwy pozwoli? Prawda/ że mu nikt nie może rzec/ czemuś mię ták uczynił? Kiedy się te^o godnym sstał/ kiedy na gniew Boży y zátrocenie nieposłuszeństwem swym záróbił, bo o tákich ták mowi y Prorok y Páwel s. Nád kim chce nád tym się smilwie. Prawda/ y dla tego nád Łáżym wierzącym y pobożnie żyjącym chce się zmilowác/ á nád inšymi zmilowác się nie chce. Kogo chce tego zátwardza. ták jest/ kiedy się tego grzechami swymi y wporem swym godnym sstawa/ iáko Pháráo niekiedy/ á potym y Żydowie odporni náuce Pána Jezusowey. Ktoś mu pierwey co dał, áby mu byto oddano? gdyż niego yprzezeń y ku niemu są wszystkie

Elc: 45. 9.
Jer: 18. 6.
Rom: 9. 20, 21,
22.
Rom: 9. 18.

recy. Ták iest/ y dla tego nikomu nic nie powinien: ni^{go} Rom: 11. 35, 36.
go sie w swych sprawách nie rádži. wolno mu z tymi kto-
rzy są niegodni iego łaski/ tak postąpić iako chce/ y zabít ie/
y ożywić/ y przyjać/ y odrzucić/ y také wšytkim condicie
iákie sie iemu podobáa przepisáć.

Tá koniec/godži sie y ná consequentia/ ktoraby tož co
Kálwin piše/ požázovalá/ odpowiedzieć. Gdzie iest obiera-
nie, piše/ tam iest y odrucenie. w Bogá iest przedwieczne obierá-
nie, Ergo y odrucenie. To naprzod wiéšmy / že Adwersarz/
względem wybrání/tož co y Kálwin rozumie/to iest / že
Pan Bog ludži pewnych zosobná przed wieki wybrał: po-
niewaž z tad iáko z rzeczy iuž pozwoloney/ consequentia o
odrzuceniu/ také pewnych zosobná ludži/ wywodzi. Py-
tam tedy/ iesli to wybrání iest odmienne czy nieodmiens-
ne? Jesli odmienne/ nie zamknie z niego potepienia pe-
wnych ludži/ y z Kálwinem sie nie zgodži. Jesli nieod-
mienne/ iákož takéy náuki nie forytuie/ ktora ludži niedbá-
lymi y ospálymi czyni w sprawie ich zbáwienia: á powto-
re/ dármo sie ieszcze ná te consequentia rozmysla. Kto tego
pozvoli/ že Pan Bog pewne ludži zosobná/ nieodmiens-
nym dekretem wybrał do zbáwienia: ten tež musí pozwo-
lić/ že pewne zosobná nieodmiennym postanowieniem od-
rzucił: chyba žebyście rzec chcieli/ že y ci ktorzy nie są prze-
szreni á ni wybrání/ mogą być zbáwieni. Jž tedy on sam ná
te consequentia pozwoiic nie bázso smie/ niechže sie y ná
antecedens wzdryga. Nie wybrał Pan Bog przed wieki
pewnych ludži zosobná/ ale tylko przed wieki/ tych ktorzy-
by wierzyli/ y poťiby wierzyli y pobożnie żyli/ wybrać po-
stánowił: ktore postanowienie do skutku przez Pána Jezu-
sa przywodzi. y dla tego mowi Apostol/ že nas wybrał w nim, Eph: 1. 4.
to iest/ przezeń wybrać postanowił/ przed zátoženiem iwiátá.
iáko nam tež łaskę dał w nim, to iest/ dáć postanowił przed
czásy wiecznemi. Jáko tedy wybrání pewnych ludži zo-
sobná/ nie stálo sie przed wieki/ tak áni odrucenie. Wier-
zacych Pan Bog przed wieki ogulem wybrał/ Nie wie-
rzące

zrace też przed wieki ogulem odrzucił. Nie wiedząc co
zamknąć Adwersarz/piše/ Moze nam też tu powiedzieć: iesli co
mácie y rozumiecie, Bog też to wam obiawi. A wierze: ale miedzy
wami niemáś różnego rozumienia / á wy y z Mistrzem
swym zgodzić sie nie śmiecie!

Toć ja te náuki Ewángelicke/ ktorem w pierwszey ode
powiedzi moiey przypomniał/ y o ktorychem powiedział/
że człowieká ozieblým wczynie moga w pobożności.
Niechże każdy bączny rozsądzi/ iesli nie tak iest/ y iesli sie
tego moy Adwersarz sprawił. Należyć sie y wiecey ná-
uk takowych miedzy nimi. Wiare, ná ktorey nam po łasce
Bozey wszytko należy / iákoż opisuia : tak że nie ma nic
spolnego z pobożnością. bo coż iest v nich wiara z ktorey
bywamy vsprawiedliwieni/ tylko cále vperwienie o tym/
że wszytkie winy náše są iuż cále zapłacone : Pokuta, zá
ktora doskonále idzie grzechow odpuszczenie / coż iest v
nich inšego/ tylko žalowanie zá grzechy/ przedsiwzięcie y
záczećie nieiákielepszego życia/ z ktorym kiedy kto żywo-
tá dokończy/ choćby dobrze zá żywota był niewolnikiem
grzechu y ciała/ przećie mu grzechow odpuszczenie y żywot
wieczny obiecuia. A moześ być przestrzeńsa drogá y sers-
sa brana do niebá: Grzešyć / ciálu swemu y požadliwo-
ściám dogadzać/ przestrony żywot ná świecie prowadzić/
á przećie / byleś ná końcu żywota žalował zá grzechy/ y
chćiał być dobrym/ kiedy iuż nie moześ być złym/ y zaśluge
Pána Jezusowe sobie mocno przywlaśczył/ do niebá sie
dostać : nie tak Pan Jezus powiedział/ Wstąńcie, mo-
wi/ wniść przez ciasna brana: ii wiele ich, mowie wam, szukać bę-
da, áby weszli, á nie będą mogli. A ktorzyś to: á zaś nie ci kto-
rzy nieprawość czynia/ á ná koniec mowia/ Pánie, Pánie, o-
twórz nam? á zaś nie tym odpowie Pan Jezus/ Nie znam was
skadećie, odstąpiecie odemnie wszyscy robotnicy nieprawości? Ko-
ściół Rzymśki náwet tak beśpieczny nie był / ktory/ nie
śmiećie ludźi w grzechách żyacych/ dla takiey pokuty do
niebá puścić/ Czyściec wymyślił/ żeby sie przynamniy po-
śmierci

Luc: 13, 24.

15, 26.

27.

šmerci wycyścili/ ci ktorzy sie za żywota przez prawdšw
we y skuteczne poťatanie oczyścić niechćieli. Báy to do
táťowych náuk náleží / kiedy do Ceremoniy y rzeczy poz
zwierzchownych grzechow odpuszczenie y inše zbáwiena
ne skutki przywiezua/ iáťo do Chrtu/ y Wieczerzy Páń
stiey. bo kiedy kto rozumie/ že te Ceremonie/ przy táťey wies
rze/ o iáťey sie mowilo/ to spráwua/ á zaš sie nie spuścí ná
nie: á zaš bedšie myslit o prawdšwewy šwiatobliwoscí/
mogac przez ceremonie y pozwierzchowna iáťa spráwe
zbáwienia dostapít: Nie sa to tedy potwarzy ná was/ zem
do báczne° czytelníká áppellowat/ aby rozsáďit/ kto ráčey
náuki zárášlwe y škodliwé podáie, y odšcepništwá zátrácenia
wprawadsa.

V. VI. Žádal nam/ že fundáment Košćiolá Božego, to iest, Iesusa
Christusa možemy: y ie sa niepobožne o tym fundámenćie powiešćí
náše. Spráwilem nuw sie oboygá te°. Co sie pierwszego ty
cse/ powiešćiatem/ 1. Že nie Jezusa Christusa znošimy. bo
Jezus iest imie onego čłowieká z Duchá šwietego po
četego/ á z Pánný národzonego: á Christus iest názwisko
iego/ ktore znáczy pomázáncá Božego ić. ale znošimy wy
mysly wáše / dla ktorých wy osobe čłowiecza Jezusa
Christusa/ á záťym y onego same° ponieťad znošície. 2. Že
wy osobe čłowiecza iego zniožšy/ o raz znošície prawdšw
wa chwale Oycowšťa/ y Synowšťa/ y fundáment wiáry
y náďšieie nášey.

Což ná to replikue Adwersarz: pyta mie/ Co to zá wymy
šly náše? atom powiešćiat/ te, dla ktorých osobe čłowiecza Pána
Ieusowę znošície. Šle tedy diwinuie/ že byšmy to wymyšľami
ich zwáć mieli / že Pána Iesusa wyznawáia Bogiem prawďšwym,
y synem Božym iednorodzoným z Oycá. bo to oboie osobie čťos
wiecey Pána Jezusowey náleží. Juž wy ieno pod mowu
prawďšwe Duchá Božego/ wymyšľow wášých nie kryš
ćie. mowćie poproštu / že Iesusa Christusa Bogiem oným nazy
šyšym, týmže ktorým iest Oćiec iego, á iednáť z išťností Oycowš
šťa y zrodzoným býť wyznawáćie. To my wymyšľami wášými
řoviemy:

5. Potwarz.

6. Potwarz.

zowieśmy.

Alle/kámień obráżenia ná Sionie záłożony, w który nam wierzyć
potrzebá ić. iest Pan zastępow. to iest / sam Bog Tłaywyższy:
Bárzo sie ná tym mylicie. Wždyć Bog ni od kogo nie mo-
że być záłożony: wždyć sam Bog mowi / Oto kładę ná Sionie
kámień skrájny węgłowy. ić. Inšy tedy Bog ktory go záložyl/
inšy ten kámień od Boga záłożony. wždyć Dawid s. iá-
wontie mowi / że się od Páná, to iest od Boga sámego / sšátá i á-
sšráwá. że sie ten kámień sšat w głowę węgłową: to znác / że
przedtym nia nie był. wždyć go Piotr s. iáwontie od Boga
dzieli / názýwáiac go Kámieniem od ludzić odrzuconym, ále od
Boga wybránym. wždyć to do Jezusá Chrystusá Tłázárets-
skiego / od Żydow wkrýżowanego / y do tego z martwych
wzbudzenia y wywyżšenia / ktore sie od Boga sšátá / sto-
suię. Ale wiemić iá co to zá conjectura was wvodzi: J-
słowá v Proročá o sámym Bogu wyrzeczone / że miał być
kámieniem obráżenia y opoka wpadku: y Páwel s. y Piotr s. do
Páná Jezusá stosuia. Dziwná rzecz iáko to ludžiom ták
mále comiectury y podobieňstvá w bledšie dosyć vczynić
moga / á z drugiey strony / ták iášnych y iáwnych dowo-
dow y documentow prawdy nie widzar. Což iest iáwontiey-
še° iáko to že ten kámień ná Sionie záłożony / od Boga sie
dzieli: že sie má rozumieć o Krolu pewnym / od Boga nád
ludem iego postánovním: co sie wypelnilo y w Dawid-
dzie / Psal: 118. 23. y w Ezechiaszu / Esa: 28. 16. iáko w čieniách
nteiákich / á potym doškonále w Jezusie Tłázáreškim / od
Boga / Pánem y Chrystusem vczynionym / y ná práwicy
stolice Božey posádzonym. y dla te° / y Paraphrastes Chál-
deyški ták te słowá Proročie Eli: 28. 16. přeložyl / Orožapo-
stánaniam ná Sionie Krolá: y wáš Musculus ná tož sie zga-
džáiac piše / *Hactenus nihil controversum est inter nos & Hebraeos.*
urriquo cono editur, per lapidem intelligendum esse Zionis Regem.
to iest / poty iádneý pře niemáš miedzy námi y miedzy Žydámi. O-
boi pozwalamy, že pře kámień, rozumieć się má Krol ná Sionie. Čze-
muž to nie widžicie / že Pan Bog poproštu kámieniem obrá-
żenia y

Esa: 28. 16.
1 Petr: 2. 6.

Pl: 118. 23.

Mat: 31. 42.

9: 4.

Act: 4. 10, 11
12.

Esa: 8. 13.

Rom: 9. 32.

1 Petr: 2. 8.

Muse: in Esa:
C. 8.

lenia y opoka vpadku siazowie/ Ef. 8. 13. á Pan Jezus zás nie
poprostu kámeniem takim/ ale orazy kámeniem ná Sio-
nie od Boga založonym/ y ktory sie sstal w głowe węgło-
wa: Stojnia tedy Apostołowie świeci słowa o Bogu wy-
rzczone / że miał być kámeniem obrażenia y opoka vpadku, do
Pána Jezusa: nie dla tego żeby Pan Jezus byl sámym
Bogiem/ iáko sie iuž potázalo: ale že sie to w Pánu Jes-
zusie do stónale wypetnilo/ co tu Bog o sobie powiedział.
bo w te czasy sám Bog byl kámeniem obrażenia y opoka
vpadku/ tedy Pána Jezusa kámeniem takim ná Sio-
nie založyl.

Rom: 9. 32.
1 Pet: 2. 8.

Pyta znou/ a či, to iest my/ iáko moga wiary swa ná nim zá-
sádlác, á zá sádlivsy, iáko nie beda pohánbieni? áto tak/ že go sám
Bog založyl ná Sionie kámeniem skráynym, węgłowym, vybrá-
nym, kořtownym. Jákož ná nim wiary swey sádlíc nie ma-
my/ á zá sádlivsy iákož pohánbieni być možemy? Do ktore-
go, mowi Piotr 6. przystępujac kámenia žywiacego, od lúdi od-
rzuconego, ale od Boga wybranego, kořtownego, y sám iáko ká-
mie- nie žywiace, buduyće się domem duchownym, ofiarowuicím twię-
tym: ku przynosění ofiar duchownych, przyiemnych Bogu, przez Je-
zusa Chrístusa. Ale czemuž bysiny to w Pána Jezusa wierzac/
mieli być pohánbieni: poniewaž go, piše/ tylko człowiekiem być
wierzą. A tož to wam do Pána Jezusa wádlí: ale což zá-
džiw/ wšák Pan Jezus iest kámeniem obrażenia y opoka zgor-
šení? czymž se bářsie y Pogánie y Žydowie goršyli/ iá-
ko tym/ že im kázano w człowieka wierzyć/ á iěs cze wřzy-
żowanego? ale my wiemy/ že kto weń wierzy, choć sie rozum-
kowi čieleřnemu ináčey widzi/ zářromány nie będie. bo lubo
Pána Jezusa człowiekiem tylko wzglebem náture: ale
wzglebem mocy bořiey y pánowánia ná niebie y ná žiemí/
ktore mu iest dáne od Oycy iego/ Pánem y Bogiem ná-
řym wyznawamy. á wřákřego człowieka/ czemuž wierzyć
nie mamy/ y weń wierzac iákož pohánbieni będie my: ale
wam to co pomože/ že Pána Jezusa nie tylko człowiekiem/
ale y Bogiem sámym być wierzyćie/ iěsli sie w tym myl-
cie: y

1 Pet: 2. 4, 5.

1 Cor: 1. 23.

Cier y owsemieśli to bledem iest/ iakoż iest/ a wy dla tego
 tylko w Pana Jezusa wierzycie/ coż za fundament wiary
 swej macie: blad. Widze/ że gdybyście nie bladzi/ i tedy
 byście sie z Żydy y z Pogány Panem Jezusem gorfyli.
 Szczęście tedy wielkie macie/ że bladziście. Ale nie przy-
 dal tego w czym osobna moc dowodu swego położył moy-
 Adwersarz/ że iestże takim człowiekiem Pana Jezusa być wierzy-
 my, na którym się wiara nie terminuje, ale się do Boga Oycę ściaga.
 Chyba by tak. A moy Panie/ Toć to samo iest dla czego
 w Jezusa Chrystusa Syna czlowieczego wierzyć mamy/
 y weń wierzac pohánbiem być nie możemy/ że sie wiara
 naszą w nim nie terminuje/ ale sie do Boga Oycę ściaga/
 tak że weń wierzac w Boga samego wierzymy. Ale to iest,
 piśel/ własny wymysł ich. To też y to nasz wymysł co sam Pan
 Jezus/ głosem wielkim powiedział: Kto wierzy w mię, nie w
 mię wierzy, ale w tego który mię posłał: bo coż to iest inšego ieno
 iakoby rzekł/ że wiara w mie/ nie stawia we mnie/ ale sie o-
 piera o tego który mię posłał: coż inšego mowi Piotr s,
 kiedy piśel/ że przez Chrystusa wierzymy w Boga, ieno że wiara naszą
 w Chrystusie zasądzona/ w nim sie nie kończy/ ale sie o
 Boga samego iako o cel swoy ostatni opiera: Widźcie iako
 to wy dla swoich opinii/ wymysłami zwąć musiecie to/
 co iest tak iasna prawda/ iako słońce: Wważcież/ co o swo-
 ich opiniach trzymać macie.

Łuk: 12 44.

1 Pet: 1.

Co sie tyczy tego że sam tylko Pan Bog iest Zbawicielem/
 y że też P. Jezus iest zbawicielem/ na to sie już przed-
 tym odpowiedziało. Sam tylko Pan Bog iest Zbawicielem/
 iako nappierwsza przyczyna zbawienia: ale Pan Jezus/
 iako ten przez które nas Pan Bog zbawia. W mieys-
 scu do Tit: cap: 2. 13. mowilo sie także wyżšey. Pokazalem,
 piśel/ imienia i E Z V Sprawdziwe bostwo syna Bożego. Conclus-
 sia lepsza niż sam dowod. alesście wy przedwieczne bostwo
 pokazać mieli. Komuż bäržey wierzyć/ czy wam/ czy
 Aniolowi/ kiedy mowi do Panny Maryey/ Oto poczniesz w
 żywocie, y wrodziš syna, y nazowiesz imię jego Jezus: a do Jozephá,
 wrodzi

Łuk: 1. 31.

Wrodzi Syna: rozumney / Mária żoná twoja, y názwieś imię tego Te-
 sus. Bogoż tu Jezusem nazwać kazano / czy Boga z istno-
 ści Oycowskiej przed wieki zrodzonego / czy człowieka z
 Ducha świętego poczetego / a z Mاریcy Panny wrodzo-
 nego: czy go Jezusem / to jest Zbawicielem / nazwać nie
 można / gdyby samym Bogiem nie był: A onego co po-
 śmierci Maryzefowej Izraelczyki do ziemi obiecanej
 wprowadził / y cieniem tylko nieśkim Pána Jezusowym
 był / czemu także Jezusem nazwano: Patrzyć iakże wy to do-
 wody ná przedwieczne bostwo Syna Bózego macie: Ale
 y z te^o przezwiśta CHRISTVS, prawdziwe bostwo Syna Bózego
 chce pokazać. Przedwieczne pokazać / prawdziwego nam
 pokazać nie trzeba. y owšem / iesli P. Jezus dla tego same-
 jest Bogiem / iakóż jest / że jest CHRISTUSEM y Pomá-
 zającym ony Bózym: y iesli jest takim Bogiem / który ma
 Boga / co obie mieysca od Adwersarza przytoczone każdes-
 mu ná oko pokazuia / iakóż ztąd przedwieczne ie^o bostwo
 dowiedzione być może: Te kość trudno przegryść Panie
 Adwersarzuy nie my / ale wy błańo rzeczy swey bronić /
 y owšem iey zgola nie bronić. Sprawuie mi sie iuż tego
 com im żadał / że osobę cztowieczą Pána Jezusowę zniożsy, o rás-
 znośa prawdziwą chwałę Oycowską, y Synowską, y fundament wiary
 y nádzienie násey. Appelluie tu naprzód do sumnienia mego Ad-
 wersarz / iakoby mi ia co inšego dobrze wiedział, ale prawdy znać
 nie chciał. W czymże proszę: Jesli w tym / że osobę człowie-
 cza Pána Jezusowę znoszą: ato sie sam wyraźnymi słowy
 znado tego / że iey w Pánu Jezusie nie uznawáia. Jesli
 w tym / że te zniożsy / wšytko to com im żadał znoszą / niech
 mie do sumnienia nie odsyła / ale ná rátie moje odpowiedá:

Co sie tycze chwały Oycowskiej / powiedzialem / że ia
 dla tego znoszą, iś musá mowić: że Syn samego siebie wzbudził od-
 mártych, siebie samego w wielbił, sobie same^o dat wšytkę zwierzch-
 ność ná niebie y ná ziemi. Wielka wina, piśe. Pewnie że wielka.
 ponteważ iakom tam dołożył / Bog Oćiec w tym wšytkim chwa-
 dy swej iedynie szukał: y dla tego tym tytułem go cztę pisma święte,
 że go

Matth: 1, 23.

Heb: 4. 6.

Heb: 1. 7.

Phil: 2. 12.

1 Pet: 1. 21.

że go Bogiem y Oycem Chrystusowym nazywają: Bogiem który Chrystusa wzbudził od umarłych, y chwałę mu dał. Kto tedy to wszystko komu inšemu procz Oycą przypisuje/ten mu własna tego chwałę / a chwałę naywiecej y nayzacnieyszą odejmuie. A niewielkąś to winą: Prawda, piše się Oćiec w wywyższeniu Chrystusowym chwaty swej iedynie szukał, ale nie z wblizeniem chwaty Synowey. Pewnie że niez wblizeniem chwaty Synowey/Oćiec szukał chwaty swojej/ponieważ iey w wielbieniu y w wywyższeniu tego szukał: ale iesli to wblizeniem chwaty Synowey zowie / że Syn nie wywyższył ani w wielbił siebie samego / coż będzie miał Oćiec w tym wielbieniu y wywyższeniu Synowstkim swego własnego? Jesli to nie tylko Oćiec ale y sam Syn y Duch ś. uczynił/ czemuż to pismo święte samemu Oycu przyznawa: czemuż go tym tytułem mianuie: czemu wyrażnie mowi/ że Chrystus nie w wielbił siebie samego/ żeby sie stał naywyższym Wsiarownikiem/(w czym sie wszystko w wielbienie tego zamyka) ale ten który rzekł do niego/ Syn moy iesteś ty, tam cię dziś vrodził?

Heb: 5. 5.

Heb: 8. 1.

Ioh: 17. 10.

Alle/ Syn powiedział, Oycę wszystko moje twoie iest, a twoie moje iest. Ergo y chwata Oycowska, Synowa chwata iest, a chwata Synowa, Oycowska. Taką rzecz y Syn Oycą/ y Oćiec siebie samego wzbudził od umarłych/ wywyższył/ y na prawicy swej posadził: Czemuż to tak nieważnie pismo ś. alleguiecie: Coż to ma do spraw y uczynków własnych Oycowskich? A zaż to nie należy do samych tylko dobr y dostatków/ że tak rzekę/ które ma Oćiec: Co: a zaż nie dla tego wszystko Synowe Oycowskie iest, a Oycowskie Synowe, że Oćiec wszystko co ma dał Synowi/ a Syn wszystko co ma/ wziął od Oycy: Ktoż to mowiac/ że Oćiec Syna dziedzicem wszystkich rzeczy postanowił? A zaż sam Pan Jezus tego nie daie znać / w tymże mieyscu od Adwersarzą przytoczonym/ Kiedy o uczniach swoich mowi/ że mu je dał Oćiec. y to powiedziałszy przydaie/ iż twoi są, y moje wszystko twoie iest, a twoie moje. Jako tedy uczniowie/ ktorzy byli własni Oycowscy/ dla tego byli

Iac: 15. 31.

Heb: 1. 2.

Ioh: 17. 9. 10.

li y Synowscy/że mu ie.dal Oćiec: tak y wſytkie inſe rze-
czy. Choć tedy Syn ieſt rowny Oycu/y wſytko co ma O-
ćiec/ma y Syn / ale przecie tym Oćiec przechodſi Syna/
że Oćiec dał Synowi/á Syn wziął od Oycá/y to ſámo ty-
mi ſłowy Pan Jezus wyraził. iákoż tedy z nich zámyſka
moy Adwersarz / że Syn/ właſnie mowiáć/ nie nie wziął
od Oycá/y Oćiec Synowi nie nie dał/ale że Syn ſiebie ſá-
mego wwielił y wywyżſzył/ dla tego że go wwielił y wy-
wyżſzył Oćiec: práwie contrarium ex contrario. Coż
ieſt piſmo ſ.opáć owáć/ieſli to nieſt:

rzecz przecieſna
z rzeczy przecie-
wniey.
Joh: 2. 19.

Alle/ Pan Jezus Koſciół ciáćá ſwego wyſtáwił dnia trzeciego.
Prawdá/ ale táń tego nie dołóżono: że go wyſtáwił mo-
ca ſwoia/ y nie też ná tym nie należało/ o to tylko ſło/ że-
by ten Koſciół rozwáłony/był znowu wyſtáwiony.á cze-
muż wy tego dołádać: á ieſzcze ſmiećcie to iedno miey-
ſce/ſle zrozumiańe/przeciwołó tak wielom żrztelnych y iá-
ko ſłońce iáſnych ſwiádectw piſmá ſwietego wyſtáwić/
w ktorych/z martwychwzbudzenie Pána Jezusowe/Bos-
gu/ktory ieſt Oycem ie°/bywa przypisáne: czemuż nie rá-
czyy/to iedno mieyſce figurálne/y niewłaſne ſłowá wſobie
máiaće/zámtych objaſniaćie/niz te tak iáwne y tak iáſne/
dla tego iednego záćimiacie: czemuż nie wważacie / że też
o wiernych ſwoich powiedział Pan Jezus/ że ktoby z nich
ſtrácił duſę ſwoię dla niego/ że iá żywa irodzi, że iá zbáwi, że iey
uſtrzeie ku żywotowi wiecznemu. Coż: ábo to mnieyſze rzeczy
niz rozwáłony Koſciół ciáćá ſwego znowu wyſtáwić: á
iednáć żaden zwiernych/á ieſzcze po ſmierci/nie uczyni te-
go moca ſwoia: Kto temu nie wierzy, piſe/ten mu z Żydy onymi
ieſzcze wragá, inſych wzbudzał od umártych, á ſam ſiebie wzbudzić nie
mógł, Mat: 27. 42. Táć te ſłowá cituie moy Adwersarz/ iáć
żywa prawde. Wódyć Żydzí Pánu Jezusowi ieſzcze ży-
wemu wragáli/nie umárlemu nie tym/że ſiebie ſámego nie
mógł wzbudzić od umártych/ ale tym/iáko by ſiebie ſáme-
go/áby nie umierał/záchowáć nie mógł: y dla tego mowiá/
Niech ſłápi teraz z krzyjá, á wwierymy mu. Nie ſłéćcie tu prze-
cie piſmo

Luc: 17. 33.

9. 24.

Mat: 8. 35.

Joh: 12. 25.

Ĳie piſmo zfałſhowali. á do tego/choćby byli y tak iáko wda-
ie Adwerſarz/Pánu Jezusowi/ y po śmierci wragali: nie
tymby to iednáć wmyſtem uczynili byli/ iáko by im było
właſnie ſto o to/żeby był Pan Jezus ſiebie ſámego wzbu-
dził od umártych. Upewniám/ żeby byli wragowiſká tego
poprzeſtáli/ ſkoroby byli temu/ że go Bog/ choć nie on ſie-
bie ſámego/ od umártych wzbudził/ wwierzyli.

Ioh: 10. 18.

Ale Pan Iesus miał zwierchność położyć duſę ſwoię, y záſię iá-
wzić. Miał/ ále czemuż: á zaſ nie dla tego/ iáko tamże ſam
przydáie/ie to roſkazanie miał od Oycá ſwego? Coż to ieſt inſze-
go/ ieno że mu Oćiec roſkazał/ aby był duſę ſwoię położył/
obiecuiac mu/ że iá znówu wzić miał: Miał tedy zwierz-
chność wzić záſie duſę ſwoię / dla tego/ że miał ná to o-
bietnice Boża/ y práwo warowne/ tak że go to żadna miá-
ra minąć nie mogło. Tak właſnie y o wiernych Pána Je-
zuszowych Jan ſ. piſe/ że Pan Jezus tym ktorzy go przy-
ieli/ y wierzącym w imię iego / o ktorych záraz piſe / że z
Bogá ſa národzeni/ dáł zwierchność aby ſię dziećmi Bożymi ſlá-
li, to ieſt/ y tu dziećmi Bożymi byli/ y záſu ſwego dździe-
cmi zoſtáli.

Ioh: 1. 12.

Spráwy Troycy
ſ. zewnatrzne/
ſpolne ſa wſpół-
ſtim trzemá oſo-
bom.

Troycę ſ. ſpół-
wy.

trzemá oſo-
bom ſpolnie.
zewnatrzne.
zewnatrzne.

Spráwy iedney
oſoby w Trocy
ſ. zewnatrzne/
ſpolne ſa wſpół-
ſtim trzemá.

Troycę.

Alle/ Opera ſanctę Trinitatis ad extra, communia ſunt tribus per-
ſonis. Iáko tedy Oćiec wzbudził Syná, tak y ſyn ſámego ſiebie wzbu-
dził. bo cokolwiek czyni Oćiec, toż czyni y Syn takż. Ioh: 5. 19. V
ktoregożeſcie Apoſtola ten Kanon wyczytáli: Jeſcież
wyniſtly wáſe iáme ſie dowodzić máia: á do tego/ y niemu
ważna tautologia ieſt w tey mowie. Jeſli ſa Trinitatis
opera, iákoż nie máia być tribus perſonis communia? y
nie tylko ad extra, ale y ad intra? ále o tym teraz queſtia/
ieſli wzbudzenie od umártych Pána Jezusowe/ komu in-
ſemu procz Oycá należy. Mielicie tedy rzec/ że opera u-
nius perſonę in S. Trinitate ad extra, communia ſunt
tribus perſonis. ále któż wam te wáſe Trinitatem po-
zwoli: wiec/ komuż bárżey wierzyć/ czy wam/ czy piſmu
ſ^o Píſmo ſ. Oycu zmarowch wzbudzenie y wywoyſze
nie Pána Jezusowe przyznawa/ á procz niego inſemu ni-
komu.

komu: a wy tym wszystkie trzy osoby podzielić chciecie: ale
 y wasze własne zdania/niemiem iako sie z tym ostoia. bo ie-
 sli/co iedna osoba ad extra czyni/ to wszystkie czynia: iakoż ^{sewnogry}
 sam tylko Syn z nieba sstapil/aby sie wcielil/y sam tylko
 nature czlowieczna na sie przyial/ sam tylko dosyc za grzes-
 chy uczynil: Czy to nie sa opera ad extra? to tedy wedle ^{sprawy se}
 tego waszego Canonu/ iako Syn z nieba zstapil y wcielil ^{wonacznosc}
 sie/y dosyc uczynil/ tak y Ociec/tak y Duch s.

Ale/Cokolwiek czyni Ociec, toż czyni y Syn takze. Ioh: 5. 19. Do-
 brze to powiedziano/Distingve tempora, & conciliabis ^{podziel czas / a}
 scripturas. Co czyni Ociec/ to y Syn takze czyni: ale ży- ^{pogodź pisanie.}
 wiacy/ nie umarli: ktory w śmierci bedac/ tego potrzebo- ^{Heb: 5. 7.}
 wal/aby z niego byl wybawiony. y dla tego za dni ciała swe-
 go prosby y modlitwy z krzykiem silnym ofiarowal temu
 ktory go mogl zachowac z śmierci. Wzdyć tu Pan Jezus
 o sobie mowi ile byl czlowiekiem/y ile mu Ociec dal moc/y
 wladza czynienia tych uczynkow ktore sam czyni. bo mo-
 wi: ze Syn od siebie same^o nie moze nic czynic, ieiliby nie widzial Oyc^a
 czyniace^o: Ociec bowiem miluje Syna, y wszystkie uczynki wkazuje mu,
 ktore sam czyni, y wiecse nad te wkaze mu. A zasz syn/ile jest Bo-
 giem/ od siebie same^o nie moze nic czynic: zasz jest uczniem
 Oycowstym: zasz mu ieszcze nie wszystkiego wkazano bylo:
 zasz mu co wiecsego wkazac miano: zasz to milosc y lasta
 Oycowska sprawuie/zeby Syn ile jest Bogiem samym/ wa-
 czynki Oycowskie czynil/ a nie bostwo iego przewidczne:
 iz tu tedy Pan Jezus o sobie/ ile czlowiekiem jest/ mowi / y
 o uczynkach tych/ktore iako czlowiek/ zlasti y milosci Oy-
 cowskiej czynil: iakoż w nich zmartwychwzbudzenie iego
 zamkniecie: zasz P. Jezus/ile jest czlowiekiem/ y moc czy-
 nienia uczynkow/ maz lasti Oycowskiej/ siebie samego od
 umarlych wzbudzil: Zlad tez znac / ze tu nie mowi Pan
 Jezus o wszystkich uczynkach ktorebykolwiek Ociec zoso-
 bna czynil/ iakoby niczego zgotal Ociec zosobna nie czynil/
 czego by z nim nie czynil y Syn: ale ze zadnego rodzaju u-
 czynkow ktoreby Ociec wykonywal niemal/ ktorego by y

Syn nie czynił/ábo czynić nie mogli. rozumieć sie tu máia/ iáko w szkołách mówia/ nie singula generum: ále genera singulorum. Wieciáko Syn nigdy tego nie widział/ żeby Oćiec siebie samego wzbudził od umártych: ták też tego w czynić nie mogli: ponieważ to tylko czyni/co Oycá czynias- cego widzi/ y co mu wkázuie Oćiec. Oćiec inšy ch wzbudza y ożywia/ y samego Syná wzbudził y ożywił: ták y Syn inšy ch wzbudza y ożywia/ nie siebie samego. Co sie ducha świętego ty cze/ kiedy dowiedziecie/ że iest trzecia osoba w boſtwie/ bedziem z wámi o tym rozmawiać/ iesli Duch święty Páná Jezusa wzbudził od umártych. lecz teraz/iż my wierzymy/ że Duch s. iest mocą Bożą/co zá dźiwo że Bog. ta mocą swoią Páná Jezusa wzbudził y ożywił: Wdaiwšy Oycu to co iemu samemu należy/ pyta mie przecie/ kędyż tu znoſzenie chwały Oycowſkiey y niżej znowu/ Coż tu znoſi chwałę Oycowſką? To ia znoſi/ że wy do ſpołku tego co samemu Oycu należy/ kogo inſzego przypuſzczacie. nie tyle kóć mi ten moie bierze/ ktory mie mego poproſtu oſadza/ ále y ten/ ktory to co mnie samemu należy/ komu inſtemu przy mnie przyſadza.

Przy ſie tego Adwersarz/ żeby mówili/ że Syn samego siebie wniełbił. Ktoż to mówi piſſe/ y w ktorego z naſzych Authorá to wyczytał. Atom to dopiero y w was wyczytał. Wzdyscie dopiero powiedzieli/ że opera Trinitatis ad extra, communia ſunt tribus perſonis. ále y tu znowu nie tylko tego nie macie pro abſurdo, ále tego bronicie y dowodzicie? A czemuż tego nie mówicie? Kiedy to prawdá? czemuż ſie zá te prawde ſromacie? Jeſli wam tego piſmo poſwiadcza/ czemuż z piſmem mówić nie macie? Jeſli o tym milczy/ czemuż ſie wy tego domyſlawacie? co mówicie? czemu? Kiedy piſmo s. rzecz przeciwna wyraźnie ſwiadczy/ wy piſmu ſwiętemu w brew contrádiktować ſmiecie?

Ále Jan s. piſſe/ iż iáko Syn wſtawił Oycá, ták też Oćiec Syná. Ioh: 17. 4, 5. Ále Oćiec ták wſtawił Syná/ że mu dat zwiernobnoſć ná d wſſelkim ciátem, áby niſytkim ktorzy wén wierſá, dat iſy-

Spráwy Troycy
s. zeronstrznie/
ſpolne ſa trzec
má osobom.

Heb: 5. 5.

v 21

woł wieczny. A Syn wstawiłże też tak Oycą: a do tego/ wy-
 ście mieli wskazać / że Syn siebie samego w wielbił / nie że
 w wielbił Oycą. Ale Pan Jezus mógł cięto swe w wielbić, na go-
 rze ie przemienionym, y będzie mógł w wielbić cięta nasze. 1. Nie
 czytamy tego żeby Pan Jezus siebie samego przemienił
 na oney gorze świetey / tylko że był przemieniony. A o-
 wšem Piotr s. o tey chwale Pána Jezusowey pisać/ wy-
 różnie mówi/ *ie ia wiać od Boga Oycą. Komuż tu rączey wie-* z Pet: 1. 17.
 rzyć? 2. Albo to/ mówicie/ Pan Jezus uczynił/ iako czo-
 wiek moca sobie od Boga dana/ iako y inſze cuda: abo iako
 to Bog przedwieczny/ moca własna: Jesli tamto/ iakoż
 z tad idzie/ że też siebie samego nie żył y mocy tey boſciey
 nie miał/ mógł wzbudzić y nieśmiertelnym uczynić y w-
 wielbić: zwaſzcza że to ſa rzeczy daleko wietſze / do kto-
 rych oney przewyżſzającej wielkości mocy Bożej po- Eph: 1. 19.
 trzeba. Jesli to/ nie pozwalamy tego/ y o tym teraz queſtia
 między nami. Także y cięta naszych w wielbienie/ moca sobie
 iako człowiekowi od Oycy dana/ ſprawi/ ktora/ w śmierć Phil: 3. 21.
 będący nie żył/ trudno miał mieć w sobie.

Znowu ſie przy moy Adwersarz żeby mieli mówić/ ſie Syn
 ſobie ſamemu dać zwierzchność na niebie y na ziemi: Wſakem im
 też tego nie żądał że mówia/ ale że im opinie ich mówić to
 każe. aleć iesli mówia/ że Syn siebie samego w wielbił/ cze-
 muż y tego mówić nie miał/ ponieważ w w wielbieniu Pá-
 ná Jezusowym y tey zwierzchności danie ſie żamyka?
 Ktoż mu tedy dać zwierzchność: ile ieſt, piſe/ Synem czo-
 wieczym, wiać to wſytko, y dano mu od Oycy po martwychwſta-
 niu y w niebo wſtąpieniu jego. O czym apoſtoł ſerzey piſe do Phi-
 lipenſzykow cap: 2. 9, 10. Chwała Bogu że to przyznał. ale
 boie ſie że to zaś odbierze. Coż? abo nie mógł Syn tymże
 Bogiem będąc co y Ociec/ ſobie ſamemu/ ile ieſt Synem
 człowieczym/ dać tego wſytkiego? trzebaſi mu było do-
 piero od Oycy te^o czekać: wżdyć ſam powiedział/ że ope- Spráwy Trojce
 ra s. Trinitatis ad extra communia ſunt omnibus per- s. zewnatrzne/
 ſonis? á czemuż tu Syna od tego uczynku odlaczać? Ktoż ſpolnie ſa wſytki
 był bliż- kim oſobom?

był bliższym te^o nad Syna samego: Ale/ tey declaratcey sam syn Boży świadczy, że mu iest dana zwierzchność y sad czynić, ile iest Synem człowieczym. Ioh: 5. 27. Widźcie iako wy to musicie odmieniać pismo s. dla waszych opinii! Pan Jezus wyrósł nie mowi/ iż synem człowieczym iest, dając iawnie znać/ że gdyby Synem człowieczym nie był/ tedyby tey zwierzchności od Oycy/ a zątym y niodekogo/ nie miał. a nie dźwi/ ponieważ przystało na Boga żeby Sedzia wszytkich ludzi był Syn człowieczy. Komuż tu tedy wierzyć/ czy tym ktoraży mowia/ że Panu Jezusowi wszytką zwierzchność iest dana/ dla tego/ iż iest samym Bogiem/ ktorym kiedyby nie był/ niechcieliby weń wierzyć: czy Panu Jezusowi samemu/ ktory świadczy/ że mu dla tego dana/ iż iest Synem człowieczym/ ktorym kiedyby nie był/ tey zwierzchności by nie miał:

Co sie Synowstcey chwały tycze/ pokazalem że prawdziwa chwałę Synowska znośa. bo mu od Oycy łaski daronawey nie przysnawia. Nie ozyw sie na to nic Adwersarz/ iakoby rzekł/ tak iest/ znamy sie do tego. A my zaś ze wszytkim pismem swietym inſhey chwaly Pana Jezusowey nie znamy/ tylko te ktora ma z łaski y z miłości Boga y Oycy swego. Dziec mitwie syna, y wszytko dał do ręki jego.

Ioh: 1. 35.

Ale iuż posłuchaymy/ iako mi sie z tego wymierza/ że o sobe człowiecza Pana Jezusowę znośac, fundamētū wiary y nadziei naszey nie podwracaia. Wiara y nadzieia naša iest/ że my w śmierci nie zostaniemy / ale z niey wyśedſzy / żywota nieśmiertelnego dostapimy. Tey wiary fundamētem iest śmierć y zmartwychwstanie chwalebne Pana Jezusowe: 1 Cor: 15. 12, 20. A iesli Pan Jezus osoby człowieczey nie miał/ iakoż prawdziwie umarł/ a zątym y z martwych wstał: to iedną. Nie potrzeba, mowi Adwersarz/ do tego osoby człowieczey tylko ciała żywiacego. Jużże przynamniemy było dołożyć/ człowieczego: ponieważ o śmierci człowieczey mowimy. abo tedy ciało żywiace człowiecze/ to iest rozum mające/ iest osoba/ abo nie iest. Jesli iest/ iakaz inſza może być

tylko

tylko człowiecza: Jeśli nie jest/ iakoż żywie / rucha sie/
czyni/ rozumu zażywa/ vmiera: ić. Wždyć actiones non
dantur nisi suppositorum, ktore/ kiedy rozum maia / sa
Osoby. Gdy tedy moy Adwersarz mowi / że do śmierci
y zmartwychwstania/ nie trzeba osoby człowieczej/ tylko
ciała żywiciego/ siebie samego nie rozumie/ y sobie same-
mu contradikuje. Dosyć, powieda/ że Christus miał naturę czło-
wiecza. Dosyć. ponieważ natura człowiecza singularis y osobna.
numero una, iaka była w Panu Jezusie/ osoba być musi. w liczbie jed-
Ale y my wierzymy ciała nie osob zmartwychwstanie. Niechby tak
było/ ale iakiego ciała: przecie subsistentia swoje maia-
cego: Jeśli tedy y ciało Pana Jezusowe subsistentia swo-
ie miało/ a przytym dusze/ nie tylko żywiciela ale y rozumna/
iakoż osoba nie było: Co przydać / bo do osoby więcej należy
niżli ciało, niżli dusza: nie wiem co ma do rzeczy: ponieważ
iako do osoby/ tak y do ciała żywiciela dusza także należy.
Ale pozwolmy/ że Pan Jezus/ choćby osoby człowie-
czej nie miał/ prawdziwie y umarł y zmartwychwstał/ coż
my z śmierci y zmartwychwstania jego za pociechę y wpe-
wnienie o naszym zmartwychwstaniu mieć będziemy: za-
stad idzie/ że jeśli ten zmartwych powstał/ ktory był Bo-
giem samym/ y siebie samego wzbudził/ tedy y my powsta-
niemy: Coż mi na to odpowiada: Co, pisze/ po tych dźwiękach,
których ten tak bardzo szuka w zmartwychwstaniu Pańskim? A wierze/
jużescie tu niewiedzieli co rzecz: a czemuż Paweł s. te dźwię-
wy wpatruić/ y z zmartwychwstania Pańskiego/ dowod na-
szego zmartwychwstania bierze: Wszakem wam to przy-
pomniał/ y miejsce citował. 1 Cor: 15. 12, 20. Czemuż na to
młeczyć: jeśli źle citował/ czemu mie nie refutujęcie?
Jeśli dobrze/ czemu prawdziwie wstąpić nie chcecie? My tu, po-
wieda/ nie dziwow z Żydami szukamy, ale pożytkow zbawiennych.
A my zaś y dźwięk tu uważamy/ y pożytkow zbawiennych
szukamy. Oboje to bowiem pospolu stać może. y Paweł s.
Ephesiánom życzy/ żeby im Bog dal oświecone oczy w
myslu/ aby mogli poznać przynależną wielkość mocy Bożej, ku
nam nie-

nam wierzącym, wedle skutku mocy siły iego, która pokazał w Chrystusie, wzbudziwszy go od umarłych. i. c. a nie dżiwysz to? Vsprawie-
dlwienia, piśe/ rozumiey/ szukamy, smartwychwstania y w wiel-
bienia nášego. A my zaś nie tylko tego wšytkiego/ ale też o
tym y gruntownego vperwnienia.

Żądał nam X. Clement: ie sa niepobożne o Pánu Iezusie po-
wieści nášę. pytałem ktore y sprawilem mu sie ná wšytkie.
Słuchajmyż iákoich obrońcá iego popiera:

1. Mowá/ Ze Pan Iezus iest stworzeniem: ie nie był przed Má-
ką swojá. Coż tu gáni Adwersarz? Moieś być, piśe/ co niepo-
bożniejšego iáko Synowi naturę boską odeymować? Iż przez ná-
ture boską/ przedwieczne boſtvo rozumiecie/ iesli ie miał
Pan Iezus/ dowiedźcieś tego: Jesli nie miał/ to wy źle
czynicie/ że ie Synowi przyznawacie. Ná te mieysca któ-
re tu przytacza pátrz odpowiedzi w pierwszym scriptcie/
pag: 193. Głupstwo mi tu żądáie Adwersarz/ ie to twierdzę, co
się o człowieczeństwie Páńskim mowi, á tego prze iáwnie, co o Bo-
ſtwie iego nápisano. Wášychci ia to wykładow prze/ nie tea
go co w piśmie świętym nápisano. Atom ia tak głupi/ że
wšytko cokolwiek o Boſtwie Pána Jezusowym náписа-
no/ o człowieczey osobie iego rozumiem / y inšego Syná
Bożego áni znam/ áni obwoływam / tylko Iezusá Chrystusá
vkrzyżowanego, który Zydom iest zgorſeniem, Grekom głupstwem.
ale głupstwo Boże , iáko táńże dokláda Apóstol / mędrſe iest
nád ludzi.

1 Cor: 1. 23, 25.
y eap: 2. 20

2. Ze Chrystus wieczny Bog podmiot iest Antichristow. Poprá-
wil sie Adwersarz/ y miáſto wieczny, iáko nas źle wdawał
X. Clement: polożył przedwieczny. Niechże tak będzie. Ale pi-
smo ś. świádczy ie iest Bogiem przedwiecznym, wedle wáſzego wy-
kładu. Wkážcie iáwne świádectwo. á iesli wykládacie/
niech nam wolno będzie wykłády wáſze exáminować. Ná
mieysca ktore tu przytacza/ iuż sie nie raz odpowiedziało.
Obacćcie to niebożetá, piśe/ z kim tu woynę wiedziećie? Perwnie ni
z kim inšy tylko z wáſzymi wymysłámi/ Jezusá Názaráń-
skiego broniac/ y włáſne° boſtwa ie°. y dla tegoż nie nami/
ále!

ale wam / Trudno też przecinko bodźcowi te^o wierząc. **To mówią** Ad: 9. 1.
 bardo nieważna / mówić o kim że Boga z bóstwą zdżiera y
 łupi. Szpetna to metaphora, bóstwo przyrównywać do
 sfory. O Bogu poważnie mówić mamy.

3. Ze Christus jest trzeci Bog między onym najwyższym a ziem-
 skimi prawdziwymi Bogami. Nie znamy się do tej mowy: ale
 to mówimy / że słowo to B O G A, Christusowi w trzecim znacze-
 niu, między onym najwyższym Bogiem, a między insemi prawdziwy-
 mi Bogami należy. Z tej miary, że Christus to ma Spólnego z Bogiem
 najwyższym, że mu jest równym w mocy y w panowaniu nad wszystki-
 mi rzeczami: a z ziemskimi y niebieskimi Bogami, że tę moc y władzę
 swoje, wziął od Boga onego iedyne go z łaski jego, iako y oni. Pyta-
 mie gdzie to napisano: a to tam / kiedy napisano / że Bog Páná
 Iezusa, dla tego że był posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej,
 nader wyniósł, y darował mu imię, które jest nad wszelkie imię,
 aby w imieniu jego, wszelkie kolano się kłaniało, y niebieskie y ziem-
 skie y podziemne, y żeby wszelki język wyznał, że Pánem jest Iezus
 Christus ku chwale Boga Oycá. Innych miejsc temu podob-
 nych nie wspominam. atóż ma textum. A jeśli nie umie, text.
 pisać / textu, na coś zarobić? y takiemu pytaniu człowiek po-
 ważny miałby dać pożyty.

Spytam iá też mego Adwersarzá / skąd to ma Alexán-
 der / z którym on chce wierzyć / że naturą jednorodzoną /
 jest średnia między Oycem niewrodzonym / a innymi rze-
 czami stworzonymi :

Ale, piśe / jeśli Pan Iezus nie jest Bogiem najwyższym, iakoż może
 mieć co Spólnego z Bogiem najwyższym? y owsem / jeśli nim są-
 mym jest / iakoż z nim co Spólnego mieć może? Ale, Bog chwa-
 ty swej nikomu nie daie. O bóstwánach to powiedziano / y Bo-
 gach Pogańskich / od ludzi wymyslonych. Ale ci rzeczeni Bo-
 gowie nie są prawdziwymi Bogami. A czemuż ich piśmo / które
 nie może być rozwiązane / abo ráczey sam Bog / Bogami
 zowie: Ale moc y panowanie Synowi Bożemu dane, nie według Bo-
 stwá, którym z Oycem jedno jest: ale według cztowieczeństwa, kto-
 rym mnieyszy Oycá jest, rozumiane być ma. Niechże tak będzie.



pytam

Phil: 3. 9, 10.
10, 11.

Theod: hist:
Eccl: 1. 1. 5. 41

Esa: 42. 8.

Ioh: 10. 34, 35.

Phil: 3. 10. 11.
Ioh: 5. 22. 23.

pytam/ iesli wzgledem tey mocy y pánowania iemu wes-
dle czlowiecznistwa dánego/ Bogiem iest: Jesli iest/ ma-
my cosmy chćieli. Jesli nie iest: czemuż wzgledem tey
mocy y pánowania iemu dánego/ winno mu sie klaniać
w szelkie kólano/ y niebieskich/ y ziemskich/ y podziemnych/
y w szyscy go powinni tak czćić iako Oycá samego: To dżi-
wna/ że Pan Jezus tymże Bogiem bedac co y Oćiec/ tak
poprostu mnieyszym Oycá sie być mieni/ dla tego że był
mnieyszym/ tylko wzgledem czlowiecznistwa. Toć taka
rzecz y poprostu mogli rzec/ że sám Bogiem nie iest/ po-
nieważ też nim nie iest wzgledem czlowiecznistwa. Ktoż
to co/ tak poprostu mowi/ co z pewno dokładem tylko ma
być mowiono: Ktoż y te niewie/ że Bog wietşy niż czło-
wiek/ y że czlowieká/ ile czlowiekiem iest/ z Bogiem stoso-
wać sie nie godzi: żkad znać/ że y Pan Jezus siebte same
ile Bogiem był/ y wzgledem naywietşey zacności swey
z Oycem stosował. Ale tak w szyscy wierni wyznawcy zawnse ro-
zumieli. To wáś prawowierny Alexándre/ był niewierny:
ktory/ w liście swoim do drugiego Alexándra/ tak o tym
pişe: Tym tylko nişy iest (rozumiey syn) od Oycá, że nieurodzo-
nym nie iest, iako y sam Pan wczyl, gdy powiedzial: Oćiec wietşy nad
mieg iest. a niżej/ (czymkolwiek (rozumiey syn) będzie, iedno z nieu-
rodzonym nie iest. w czymś áchowána ma być zacność nieurodzo-
nemu Oycu, ktory, że iest, ni żkogo nie ma. Synowi powinna część ma-
być oddána, żć. żć. ale nieurodzonym być, sámemu Oycu żosobná ma
być przyznano, iako y sam Zbáwiciel mowi, Oćiec wietşy nad mig
iest. Widzićie że Alexándre te słowa Pána Jezusowe o
Bostwie iego rozumiał: widzićie iako Bostwo y natura
Syná Bożego od Oycá dzielł: Ktoż tu tedy wierny wy-
znawcá/ czy dżisieyszy wyznawcy/ czy dawnieyszy Alexán-
der: Co mowie: czy sam Athanasius, Hilarius, Epipha-
nius, Gregorius Nazianzenus, Cásarius, Cyrillus, Da-
mascenus, Chrysostomus, Leontius, Theophilaetus,
Euthymius, &c. ktorzy w szyscy to mieysce o Bostwie
Pána Jezusowym rozumieli: iako wy to predko y swo-
ich/ wiá-

Theod: Hist:
Ecel: 1. 1. c. 1.

ich/ wiary odsadzić umiecie: Ale kto nie jest Bogiem z natury, nie jest Bogiem prawdziwym. Gal. 4. 8. Jakoż to z natury rozumieć/ czy tak iako Apostoł w miejscu pomienionym: czy tak iako wy: iesli tak iako Apostoł/ jest Pan Jezus Bogiem z natury, to jest/ istotnie y w rzeczy samey: iesli tak iako wy/ to jest/ i siebie samego, nie pozwalamy wani tey mowy. Nauczylbym tu Logiki mego Adwersarza/ ale sie zaś wrazi. pise/ie to sa reciproca, kto jest Bogiem z natury, ten jest Bogiem prawdziwym, a kto nie jest Bogiem prawdziwym, nie jest z natury Bogiem. Nie sa to reciproca. to sa reciproca, Kto jest Bogiem z natury jest Bogiem prawdziwym, y kto jest Bogiem prawdziwym, jest Bogiem z natury. y takżeście mieli mówić/ iesliście chcieli co concludować.

4. Ze Christus za nas dosyć nie uczynił, (to jest/ win naszych nie zapłacił) Bogu, ani mogł, ani był potrzebny. Znamy sie do tey mowy/ y prawdziwey y pobożney. O okupie y zapłacie mowilo sie wyższej. ale tu czemu odmienia pismo święte: Ktore mowi/ że nas Pan Jezus kupił Bogu we krwi swojej: Apoc: 5. 9. on miasto kupił, Kładzie odkupit, aby iako miejsce to do swych opinii naciagnął. choć prożno. bo Bogu tego odkupić/ nie znaczy od Boga odkupić/ ale odkupić od tego inszego/ abys był Bożym. Jesli nas tedy Pan Jezus Bogu krwi swoia kupił/ iakoż nas od niego wykupit y okupit: A to sie iako z soba wiąże/ byliśmy z przyrodzenia synami gniewu. Ergo Pan Jezus winy nasze zapłacił? coż/ abo ich nam Pan Bog nie mógł odpuścić: y owsem nie odpuścił: a zaż tamże zaraz nie przydaie Apostoł: Lecz Bog bogatym będąc w miłosierdziu, dla wielkiej miłości ktorą nas umiłował, pospołu ożywił z Christusem. I tak iścieście zbawieni: aby w potomnych wiekach pokazać przewyżsaiące bogactwo łaski swej w dobroci waszej ku nam w Christusie Iesule. Ephes: 2. 8. 74. 75. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905.

z te^o samego zámyšlam/ że wylanie krowie y odkupienie to/
nie iest win y grzechow nášych zápláćenie. Ze nie mogli
Pan Jezus śmierćia swa win nášych zápláćić/ tym tego
dowodzimy/iż iedná śmierć/á iešćze krotka/zá niezliczone
śmierći wieczne nie stoi. Což ná to odpowiada: O Pána
Ślichtyngowey śmierći bym tak rzekł, ále o śmierći Syná Božego,
(wtraca tu mieysćá písmá swięte^o ktore do rzeczy nie nie
máia/)nie rzekę. Nie trzebáć było śmierći mey do śmier-
ći Syná Božego przykładać/ ktoregom ia iest y káždy z
nas lichym niewolnikiem: áleć przećie Syn Boży/ we-
dlug Boštwa swego nie vmárl: y z śmierći/ trzy dni/ y to
nie spelná/trwáiaćey:iedney wieczney/ nierzkać niezliczo-
nych/ nie uczynić: á iešli Boštvo Pána Jezusowe mo-
gło to spráwić/żeby y namnieyše vćierpienie Pána Jezus-
owe/rowne było temu / co wšyscy ludźie zá grzechy swe
ćierpieć byli winni: což było po tak wielu vtrápieniách y
boleśćiach Pána Jezusowych: iešli iedná krotká krowie
Pána Jezusowey/mogła zápláćić wšytkie grzechy y wi-
ny náše / czemuś śmierć tak ćieśka y zelżywa podiał:
Śmierć z grzechem Adámowym/ źle stósute Adwersarz/
żeby iáko grzech ie^o/ choć ieden y krotki/ wieczney śmierći
był godzien/tak y śmierć/choć iedná y krotká/zá wieczná/
y owšem zá niezliczone wieczne śmierći stálá. Śmierć z
śmierćia sub eodem sunt genere, á grzech sub diverso.
Aleć y moy Adwersarz nie śmiał tak concludowáć/ wo-
lał rzec/ Czemuśby y śmierć Chrystusowá iedná y krotká, śmierći
wieczney skázić nie miáła? Zgodá ná to. Śmierćia swoia stáził
Pan Jezus wieczná śmierć/ nie żeby zá nie zápláćił/ ále że
ia zniósł y przewycięzył.

iednegoś sa toś
działu.
roznoego.

Rom: 1. 17.

W słowiech Apostolskich ktore tu przywodzi/ żadney
wzmianki niemáś o śmierći Pána Jezusowey/ nierzkać
żeby w nich tak miał argumentowáć Apostol/ iáko on
tu argumentuie.

Srogim bluźnieniem to zowie/żem przydał: Nieśpráwie-
dliwa to, niewinnego kárać, á iešćze winnego dobrowolnie puścić na-

By. to

by. to to blušínerstwo/nád co nic prawdziwšego mowio-
no byé nie moze: bá rzecz przeciwna o Bogu twierdzić
iešt blušínerstwo. Kiedyby, piše/ ten niewinny, nie był ná to obo-
wiazány. toby byla niespráwiedliwa: á czemuž to tak po-
prostu blušíneniem á iešcze srogím zowiecie: przyna-
mniey tedy niewinnego nieobowiazanego kárác/ będzie
niespráwiedliwa. aleé was y tá exceptia nie rátuje. Nie-
spráwiedliwa y to/ przyciac obowiazek niewinne^o żeby byl
karan/ á zwlašczá w te czasy kiedy sámego winnego kto
mieć moze. 2. Redyz sie P. Jezus obligował aby zá nas
byl karanym: Nazwany iešt rekoymia przymierza lepszego, nie
nášym, iáko wy słowá ducha Božego šle cituiecie. przetož
nie Bogu zá nas reczył/ bo Bog rekoiemstwa nie potrze-
buie: Tíkt mu sie nie vměnie: ale nam reczył zá obietnice
Bože w nowym przymierzu záwárte. Ze go dla nášych zło-
šci zrániono. zé. to prawda. ale ztad obowiazku tego nie
kážete. y ošiarýc dla grzechow ludzkich rzezano/ á przecie
sie żadna zá grzechy ludzkie plácić y kárání odnošić nie
podeymowála.

Heb: 5. 6.

Esa: 53. 5.

Nie to ianiešpráwiedliwošcia zowe/ strzež tego Pá-
nie Bože/ w czym Bog miłošć swoię przeciw nam záleca, že gdy-
šmy iešcze byli grzešnikámi, Chrístus zá nas vmárt, iáko mie Ad-
wersarz wdáie: ale wáše wymyšly/ ktorzy mowicie/ že
Chrístus ná to vmárt/ aby smiercią swa Boga rozgnie-
wanego wblagał/ y iemu winy náše áž do oštátne^o kwar-
tniczka záplácił. á gđšieš tu iešt oná miłošć Boža kto ra-
przeciw nam w smierci Chrístusowej/ zá nas go wydaw-
šy/ záleca: czemuž to wy słowá ducha Božego bledy swie
nákrýwacie: y owšem to/ w czym Bog swoie niewyšto-
wiona miłošć przeciw nam záleca/ niespráwiedliwošcia/
ypomšta nád niewinnym czynicie: wamby sie to tedy oba-
czyć potrzebá. y nášci, piše/ nie tak wypušćit, žebyšmy tež cierpieć
nie mieli. á iákož Pána Jezusa miášto nas kárál: iákož mu
Pan Jezus winy náše doštonale záplácił: to dwá rázy
dlug swoy wyciąga Pan Bog: ábo raz go cale wycia-
gnawšy/

Rom: 5. 8.

2 Cor: 5. 14.

1 Pet: 3. 18.

gnawšy/potym ieſzcze y nad to ſobie pláćić. Słowá Ktoré
tu przytacza/ nic do rzeczy nie máia/ á ieſzcze ie y odmie-
nia. o czym ná ſwym mieyſcu. Spráwiedliwa to pewnie była,
kiedy ſpráwiedliny zá nieſpráwiedliwe vmárt. áleby tobyła nieſ-
práwiedliwa/ żeby ſpráwiedliny zá nieſpráwiedliwa
miał być karán. Inſza zá kogo vmrzeć/ inſza zá karánym
być. Powiedziałem/ ie áni potrzebá byto tego karánia ydoſyć y
czynienia, gdy P. Bog práwá ſwego właſnego mógł wſtąpić, y nas nie
káráć. Ia zá, piſe moy Adwerſarz/powiem, że nie mógł bez náru-
ſzenia ſpráwiedliwoſci ſwoiey. A moy Pánie/ Ktorá ſpráwie-
dliwoſć káże Koniecznie práwo ſwoie nad kim rozciągać.
á w czymże należy dobrotliwoſć y miłoſierdzie / tylko w
tym kiedy kto práwá ſwego nie extendue: Coż to zá ſprá-
wiedliwoſć táka/ Ktora dobrotliwoſci y clementiy droge
zágradza: Spráwiedliwoſć krzywdy czynić broni/ nie
dobrze czynić. Czy to podobno zá krzywdę ſobie macie /
Kiedy was Pan Bog nie kárze: Ale Pan Bog wiernym ieſt, zá-
przátby ſię ſwey ſpráwiedliwoſci y ſwey prawdy, gdy to ieſt práwo
Boie, ić. Czemuż to różnice nie czynicie między práwy Bo-
żymiz ſtrony nagrody/ á między práwy iego z ſtrony kará-
nia: Kiedy Pan Bog nagrodę komu obiecuie/ práwo mu
dáie do nagrody/ ále kiedy karánien groźi/ ni komu do nie-
go práwá nie dáie/ tylko ſobie práwo ſwe zachowuie. y
dla tego/ kiedyby ſię w obietnicách ſwych nie wiſcił/ ná cza-
dze prawoby náſtąpił/ á zá tymby to przeciwko wiernoſci/
prawdzie/ y ſpráwiedliwoſci ſwey wczynił: Ale kiedy o
ſwoie właſne krzywdy nie kárze/ komuż ná práwo náſte-
puie: Kogoż przez to krzywdzi: komuż co złego czyni: y o-
wſem ſwego práwá wſtepuiać/ liroſć y miłoſierdzie ſwo-
ie pokázuie. Coż ſię zá krzywdá niekiedy Nimwitom ſtá-
lá/ że ſię wedle groźb Bożych nie zápádli: y o wſem á zaſ
w tym nie pokazał Pan Bog dziwney clementiey y do-
brotliwoſci ſwoiey: Czemuż to Bogá naywyſſzego
Krolá wſytkich Krolow/ y Páná we wſytkim wolno-
władnego/ ták do praw iego y dekrétow o karaniu/ przy-
wiezuiecie!

wiezuiecie/ iáko žádný človiek do práv rákových nie
 jest przywiazány: Cemu milosierdziu iego y clementiey
 prawdziwey mieysca zostáviť nie chcecie: Obaczciež sie/
 iesli wy tego w czym jest naywiefša chwałá y dobrotlí-
 wosť Boža/niespráwiedliwostí/ niewiérností/ y zá-
 přentem prawdy iego nie názywáacie:

Y ták, píse/ dosýc vstápit (rozumiey práwá swego) kiedy re-
 komyie ábo zástepce przypuťit, ktoryby iemu zá nás dosýc vczynil.
 á czemužesťcie powiedzieli/ že go nie mogli vstápit bez náruše-
 benia spráwiedliwostí swey? atoli go přecie vstápil: á iesli
 mu go wolno bylo ták wiele vstápit / czemuž y nie cále?
 czemuž sie w tym wiérností/ spráwiedliwostí/ y prawdy
 swey nie záprzáł: poniewáž zákon y práwo Bože/ nie kó-
 infego/ ale tego sámego ktory zgrzešyl/ káráť káže: y o-
 všem kógo infego záň káráť zákázuie: co mowie: wol-
 no bylo Pánu Bogu ták vstápit práwá/ žeby niewinného
 káráť: á žeby winného/ á zwláščzá káiacého sie nie káráť/
 vstápit mu go bylo nie wolno: co bázšiey přeciwkó prá-
 wu/ niech káždy rozsádzi. Mádře to zdáwná powiedziá-
 no: Melius est multos nocentes absolvere, quam u-
 num innocentem damnare.

Á to co má do rzeczy/ co přy dáie/ á posse ad esse non valet
 consequentia? á záš ia ták árgumentuie/ moglo býť bez tego do-
 sýť vczynienia, přetož bylo? Wždyť ia tylkó wáš árgument
 znosť: nie moglo býť, mowiecie/ bez dosýť vczynienia, přetož
 siť státo. Ia vťázuie / že moglo býť bez niego. á zá tým
 wášá consequentia vpadá.

5. Ze Christus dla swego zbáwiená ofiárowal. Dowiodlem tes-
 go iášnym swiádectwem písma swietego Heb. 5. 7. Což
 ná to mowi moy Adwersarz: 1. nie rozumie sám wťásnego o-
 fiárowáná. Jáťoby smy y my wťásne ofiárowáné rozumte-
 li: to přecie ofiárowáné/ choć nie wťásne/ rozumieć má-
 my. wťásne ofiárowáné, opisuie Adwersarz/ vblágáním zá grze-
 chy náše. iáťoby ábo vblágáné zá grzechy náše/ nie moglo
 býť niewťásnym ofiárowáním: ábo wťásne ofiárowáné
 nie mo-

Lepiej jest wiele
 le winnych wy-
 puścić/ niż ies-
 dnego nie win-
 nego potępić.

nie mogło nie być tym vblaganiem: á w ofiárách społoy-
nych/ byłoż iákie zá grzechy vblaganie: czy to nie było
własne ofiárowanie: 2. Zta to piśe/consequentia, Ofiárował
Pan Iezus modlitwy temu który go mógł zbáwić i śmierci. Heb: 5.
7. Ergo dla swego zbáwienia ofiárował. czemuż to zla: Iákoby nie
mógł, piśe/ dla czego inšego ofiárować? niech ták bedšie: ále
czemuż y nie dla tego: ponieważ temu ofiárował/ Ktory
go mógł i śmierci zbáwić: Ná coż to ten swiety Autor/
tego Ktoremu Pan Jezus próśby ofiárował/ wolał ták o-
piśać/ niż poproštu miánować: á zaż tym sámym opisać
niem nie dáte znać/ o co/ y dla czego Pan Jezus ták vsilne
modlitwy ofiárował: to o mnieyſze rzeczy prosił/ á o to co
było naywieſzego nie prosił: ábo wiec ieſli mu o to pro-
sić nie było potrzebá/iákoż mu trzebá było prosić o rzeczy
mnieyſze: to ieſt, piśe/ i boiáni śmierci kiedy mu ſię Aniol wka-
zał/ pohláiac go. My teraz de caufa finali mowimy/ non de
impulſiva. to go boiáźń śmierci pobudzála do tych ofiar
vsilnych. ále czego przez nie ſukał: czy żeby ſię tylko
śmierci nie bał: czy żeby iej nie podiał: czy żeby w niej
nie zoſtał: ieſli támtęgo tylko/ nie czytamy żeby z Krzy-
żem ſilnym modlił ſię o to Bogu. czemuż y potym iuż
bedac od Anioła poſilonym/ y wiecey ſoba nie trwożąc/
do Boga przecie wielkim głoſem wolał: ieſli tego dru-
giego/iákoż nie prosił o to co było woli Bożey przeciwnę
go: á nie grzech żeby to był wielki / ták rozumieć o swie-
tym Synu Bożym/ miłośniku ták wielkim zbáwienia
ludzkiego: ieſli tego oſtátniego / á czegoż chce Adwers-
ſarz: A kiedy iuż vmieraíac/oddawał wielkim głoſem dus-
chá ſwego w rece Oycu ſwemu/ czegoż inšego proſie ſu-
kał/ tylko tego żeby go był z śmierci wybáwił: Przy pátrza-
cie ſię tu oraz proſie przedwiecznemu boſtwu Pána Jezus
ſowemu. Jeſli był sámym Bogiem/ czemuż ſię do Oycá
wciąkał w trwodze ſwoiej / y owſem iáko ſoba trwożyć
mógł: czemu ſię Oycu ták vsilnie/ wpadáíac przed nim ná
twarz ſwoje modlił: czemu to o co prosił/ ná wola Oycá
ſwego

Luci 24. 43.
o przyczynie Kto-
ra ieſt celem y
Foiicem.
nie o tej Ktora
tylko pobudza.

Mat: 27. 46.

swego cále pušczal: a bo y iemu niewolno bylo z tym v
 czynić coby byl chciat: czemu Amolá poslal Ociec aby go
 posilit: iefšczech Bog sam potřeboval posilku Anielstie-
 go: czemu wolal Bože moy/ Bože moy/ czemuš mie opu-
 šciť: a zaš mogl byť od Boga opušczony/ sámym Bogiem
 bedac: czemu Oycu w rece/ wielkim y vsilnym glosem/
 ducha swego poruczał: trzebaš mu sie bylo bať / žeby go
 Bostwo iego záchowác nie chciat/ a bo wiec nie moglo:
 czy to ceremonie tylko Pan Jezus z Oycem swoim/ y Luc: 22. 44;
 Ociec iego z nim odprawował: O nie ceremonie to/ kie-
 dy sie kto tak goraco/ tak vsilnie/ z takim vpadáním ná-
 twarz swoje/ z křykem y ze łzami Bogu modli / y kiedy
 pot ná kogo iako křople křwie wystepnie.

Ale wroćmy sie do rzeczy przedśiewšietey. Ze Pan Iesus
 dla nášego zbáwienía siebie samego ofiárowal, že on sam grzech
 nie vczynil: ztad nie idšie/ žeby y dla swego zbáwienía nie
 mogl ofiárowác. došyc ná tym/ že y on zbáwienía potre-
 bowal. aleť to trefny árgument Adwersáršti: iž Pan Iesus
 nie dla swego, ale dla nášego zbáwienía ofiárowal siebie samego:
 iakož tedy mať dla swego zbáwienía ofiárowác? Nic pewnie ya-
 šego. ale to iest idem per idem.

tož á tož.

6. Ze wpród ša swoje grzechy, potym ša náše vmáť. Ale šže
 v Socyná šlowko to/ vmáť? a bo to v nas iedno vmřet y o-
 fiárowác? Wiec/ ná tom mu kázal citowác mieysce v Socia-
 ná/ že tam zaráztemu vmyslne Socyn zabiega / žeby go
 kto nie vdawal/ že Pána Jezusa grzešnikem czyni. A to
 ie teraz citowal moy Adwersarz: á přećie mu to nic nie
 pomoglo. přećie on tu piše/ že iefšce tak grubey sekty nie by-
 to, ktoraby Pána Iesusa miedzy grzešniki licylá, iako Socynška.
 Wšdy sie tež o to Boga boycie / y ludži bácznych sie sro-
 maycie/ y co sami oczymá swymi widšicie/ že sie ma iná-
 czeť/ tego ná nas nie mowcie. A zaš Socyn w tym mieys-
 scu ktore sam cituieš pag: 184. iáwne nie piše / Lubo iá
 twierdžę, že Pan Iesus ša się ofiárowal, iednák go grzešnikem nie
 czynie, a bo že ša swoje grzechy, to iest, zákonu y woli Božey přeštep-
 štwá ofiá-

De Ser: pag: 184
188, 189.

De Ser: val.

św. a ofiarował mowię. Sirzeż tego Boie, żeby mi, choć przez sen, tak wielkie bluznierstwo na myśl paść miało. Te słowa czytał mój Adwersarz/ a przecie takie rzeczy na nas y na Socyną twierdzić się nie śroma. Wždy się też niech obacza ludzie baczni/ y przynamniey z tak iawnę niewieściwości wafsey/ a krzywdy náfsey/ poznáia/iáko wam y w inſzych rzeczách wierzyć máta. W drugim mieyscu pag. 188. Socyn wyrażnie mowi/ że Pan Iesus nie ofiarował zá grzechy ſwoie, iáko ofiarownik zakonny czynił: y słowa te/ e iudem rei causa, ić. to ieſt/ dla teyie przyczyny zá ſię ofiarował Chriſtus, dla ktorey precipue, naywięcey, (ktore ſłowko opuſzcza mój Adwersarz) zá inſzych ofiarował: ná to ſámo przywódzi/ áby wkazał/ że mógł Chriſtus zá ſię ofiarować/ choć zá grzechy ſwoie nie ofiarował. a przecie mój Adwersarz z tych ſłow wywódzi/ że tu Socyn w liczbę inych ludzi grzeſnych, y ſámego Pána Ieſuſá kładzie. W trzecim mieyscu pag. 189. wkażnie Socyn/ że kiedy Piſarz liſtu do Żydow/ o Pánu Jezusie doſyć iáw nie dáie znáć/ Heb. 7. 27. że raz tylko ofiarował/ y zá ſwoie y zá ludzkie grzechy: że ſłowko grzech, względem Pána Ieſuſá/ nie winę iáka ábo przeſtepstwo, ále to co przeſtepstwa, karaniem bywáć zwykło, znáczy. Coż tu z tego Socyn mowi: że przeſtepstwa y winy żadney Pánu Jezusowi nie przyznawa: toto wy gánicie: pátrzcież z takim ſummeniem ná nas y ná Socyná rzecz przeciwná twierdzićie.

A nie ſuſtnieżem to zádał X^o Clement: że w tym niewieſzcyrze poſtąpił/ że nie dolożył tego/ co my przez te grzechy/ względem Pána Ieſuſá/ z Autorem ſwietym rozumniemy: że nie przeſtepstwa woli Bożey/ ále wtrapienia/ boleſci/ śmierć okrutnaiego: od czego wſytkiego/ áby był wolen/ nie tylko zá nas / ále y zá ſię ofiarował. Pytam tu, piſe/ czemu karanie zá grzech Chriſtusowi poczyta, a ſámego grzechu przyczytać mu nie śmieć? bá nie o tym rzecz. Pytam iá pierwey/ ſzczyrzeli czy nie ſzczyrze X. Clement: w tym poſtąpił: Sprawcie mi ſię tego. á ieſli iá grzechu Pánu Jezusowi przyczytać nie śmiem/ iákoż go między grzeſniki licze?

Nieże? coż/ albo to Pánu Jezusowi karanie za grzech po-
czytałszy/trzeba mu y grzech przyczytać: takci wy rozu-
miecie. patrzącieś/ iesli wasza consequentia dobra/ kto ra-
czej Pána Jezusa święte^o y niepokalanego miedzy grze-
sniłi klądsie. ale gdzieżemia Pánu Jezusowi karanie za
grzech poczytał: Wam to spuścizam. A ná coż mie pyta/
W nasci grzechy byty przyczyna karania Boiego, a w Chrystusie co?
powiedz Pánie Socinisto. bá ty powiedz Pánie Antagonisto/
ktory mówisz/ że Pan Jezus był od Boga karany: albo te-
dy Pánu Jezusowi grzech przyczytaś/ albo nie. Jesli tam
to/ Pána Jezusa: iesli to / Boga niesprawiedliwym czy-
niś. Co tu daley piśe/ nie ma nic do rzeczy. Piśe/ ieby za-
tym sło, ie inak se grzechy byty Osiarowniká, inak se Chrystusowe,
inak se y náse. Grzechy Osiarowniká á náse/ sa iednakie /
to iest/ przestępstwa woli Bożey. á że Chrystus woli Bo-
żey nigdy nie przestąpił/ coż ná tym: tobyście chcieli/ że
bylmy Chrystusowi grzechy własne przyznali: Nie day
tego Boże. Inakśać też była słabość Osiarowniká/ inakśa
Chrystusowa: támtá vpadłi y błedy/ á tá vtrapienia y me-
ti znaczyła: á przecie Chrystusa z Osiarownikiem/ wzgle-
dem tey słabości/ stosnie tenże święty Autor. Ale grzech
iest przestąpienie zakonu. własny / nie figurálny.

Heb: 5. 21

Piśe/ co Pan Slichting mówi: że Chrystus raz za grzechy swoje
osiarował, to bluini. A wżdyć to nie ia mówie/ ale on święty
Autor: Chrystus nie ma potrzeby co dzień, iako Zakonni Osiarowni-
cy, wprzod za własne grzechy, á potym za grzechy ludu osiarować.
abowiem to uczynił raz, siebie samego osiarowawszy. Słowo R A Z
piśe/ wyśławia przeciwko onym, ná każdy dzień. Tak iest/ coż da-
ley. Słowa, raz to uczynił, do bliższych ściągac potrzebá, to iest, do o-
siarowania za grzechy ludu. á czemuż y nie do dalszych/ do o-
siarowania za grzechy własne: Wżdyć sam przyznawa/ że
co oni Osiarownicy ná każdy dzień czynili, to Pan Jezus raz tylko u-
czynił: á coż oni czynili: zaś nie to oboie: á iesli Pan Jezus
to tylko/ raz uczynił/ że za grzechy ludu osiarował/ iak osi
mówi ten s. Autor/ że nie ma potrzeby co dzień wprzod

Heb: 7. 27.

zá własne grzechy osiárować? czemuż tego nie wwažíal/
 że y w Rożdżiale s. względem osiárowania zá grzechy/ nie
 tylko ludu/ ale y swoje/ Pána Jezusa z Osiárownikiem za/
 konnym stosie? y 2, 3. Ale Pan Jezus byl bez grzechu. Ktoż
 tego nie wie? ale nie byl bez boleści/ bez mał/ bez śmierci
 okrutney y zelżywey: Ktore rzeczy grzechem nazwał ten
 święty Autor/ nie tylko że grzech pospolicie przyczyna
 ich bywa/ ale że w Pánu Jezusie grzechy/ choć nie tego/
 ale náše przyczyna ich były: ponieważ dla grzechow nášych
 był irániony.

Powieda/ ie mieysća przywodzę, ku podpárćiu grzechu Táná Je-
 zusowego. Wśedzie znác žyczliwość wáše ku nam. Niech
 wam to Bog odpusći. á zaš ia niená to mieysća te przy-
 wodze/ žebym wkazał/ že y gdsie indšiey pismo święte/ ma-
 ři y śmierć Pánška grzechem zowie. Pierwsze mieysce.
 2 Cor. 5. 21. Bog Chrystusa uczynil grzechem. pozwala že tu grzech, zná-
 czy grzešnika. A iákož to Pan Bog Chrystusa grzešnikiem
 uczynil? á zaš nie z tey miáry/ že sie z Chrystusem iáko z
 grzešnikiem y bezpráwnikiem obchodzono? Jesli tedy
 Chrystus dla mał y śmierci Ktore čierpiál/ grzešnikiem
 sie zowie/ czemuž sámá śmierć y mełtiego grzechami nie
 Rom: 6. 10. mogá być nazwane? Drugie mieysce. Chrystus grzechowi v-
 márl raz. piše/ to ieš, zá grzech. á iá zaš powiedam/ že nie to
 ieš. gdyž táń Apostol kaže/ abyšmy w tey mierze podo-
 7. 11. bnymi byli Pánu Jezusowi / y grzechowi tež/ iáko on/ v-
 márl. á iákož my grzechowi vmrzeć mamy? žebyšmy zań
 vmarli? nie: ale žebyšmy go wolni byli. ták tedy y Pan
 Jezus grzechowi vmárl/ že sie go wolnym oštal. do tego/
 przeciwo temu že Chrystus grzechowi vmárl, wystáwuie
 Apostol Pánšti/ že žywie Bogu. iáko tedy žýc Bogu/ nie zná-
 czy žýc zá Boga/ ták ani grzechowi vmrzeć znáczy v-
 mrzeć zá grzech: ale žadney spráwy wiecey z grzechem nie
 mieć. á o iákimž sie to grzechu inšym/ względem Pána
 Jezusa/ rozumteć može/ procz iego mał y śmierci: Trze-
 2 Petr. 4. 1. cie mieysce. Gdyž tedy Chrystus včierpiál iá nas číatem, y wy iá
 myšlá

myśla wzbrowieni badacie. gdyż kto w cierpiat w ciele, poprzestat grzechu. To miejsce, piśe/ nie ma nic do rzeczy. czemuż: gdyż Piotr ś. nie o Pánu Jezusie tam mówi, ale indefinite, ktokolwiek żć. Miałsto indefinite, mieliście rzecz in genere.. To tedy y o Pánu Jezusie/ choć nie o nim samym tylko. tak y Páwel święty in genere mówi: Ktokolwiek wmarł, vsprawniedliwiony (to jest wolnym uczyniony) iest od grzechu. á o iakimże to grzechu względem Pána Jezusa rozumieć możemy / tylko o jego mece y śmierci: Cożście tu wstórali?

Rom: 6. 7.

7. Ze Christus Zakon pełnić sam z osoby swej iako y ktory z nas był powinien. Dowiodłem tego niezbitymi dowodami/ że ża- czej mówią tey przeciwna iest niepobożna. Absolutę, piśe/ y principaliter nie był powinien, ale naprzędniey y w hypothesi. Mów Pánie/ powiedzcie mi różnice między principaliter á naprzędniey, tylko że to tam po łacinie/ á to popolsku. Pátrzcie iáś to to sobie contradikciecie. á czemużście mi na moje rá- tie nie odpowiedzieli/ iesli Pan Jezus poprostu Zakonu Bożego z osoby swej pełnić nie był powinien: ale był sprá- wiedliwy, á sprawniedliwemu zakon nie iest położony. Jákoż to rozumiecie: że sprawniedliwy Zakonu pełnić nie powinien: iáko byście też rzekli/ że sprawniedliwy sprawniedliwym być nie powinien. Etoż tedy absolutę & principaliter powinien pełnić zakon: bezprawnicy/ niepobożni/ plugawcy/ Oycow morderze/ wśietecznicy/ cudzołożnicy. & żć. bo o tych mówi Apostoł/ że im zakon położony. Obierzcieś sobie co wolicie/ czy przyznać się do takich grzechow/ czy mówić żeście zakonu pełnić nie powinni: Czemuż to nie widzicie/ że to Apostoł nie względem przykazań/ ale względem karania y przeklectwa zákonnego mówi: wey- śrzyć było w Pisciatora y w inszych/ á nauczylibyście się tego byli.

1 Tim: 1. 9.

Ale iákoż to Pan Jezus tylko w hypothesi z penney przy- czynny, zakon pełnić był powinien: dla zdęcia z nas przekle- ctwa, aby tych ktorzy byli pod zakonem wykupit. ktorzy słow. piśe/ nie śmiał Pan Sslichting dotazyć. iáko by ábo te słowa/ miały

co mnie przeciwnego/ albo do tey rzeczy/ o ktora mnie słoń
 należały. To tedy Pan Jezus dla zdiecia z nas przekles
 ctwa byl powinien pelnić zakon Boży: a dla tego żeby
 sie byl Oycu swemu podobal/ y w miłości iego zostal/ a
 zaś nie byl powinien: a czemuż mowi Pan Jezus/ On kto
 ry mię posłał zemna iest, nie opuścił mię samego Ociec, i i za to co iemu
 iest przyiemnego sąwse czynię. Dla tego mię miluie Ociec, i i duszę
 swoję kładę, abym ią znowu wzial: tom przykazanie wiał od Oycá
 mego. Iesli przykazania moie zachowywać będziecie, zostaniecie w
 miłości moiej: iakom y iá przykazania Oycá mego zachował, y zo
 stawam w miłości iego. Kto zwycięży, dam mu wsięć zemną na stoli
 cy moiej, iakom y iá zwyciężył, y wsiadłem z Oycem moim na stolicy
 iego. Czemuż (żebym iuż inšych świadectw pismá swie
 te' nie wspomniat/) Páwel swiety mowi/ że Pána Iezusá
 Pan Bog, dla tego, że był posłusnym, náder wyniósł był. zc. Fore
 mniście wy. Takci to wiele waży/ kiedy mowicie/ że Pan
 Jezus nie był/ absolutę powinien pelnić Zakonu Bożego/ iakobyście też rzekli/ że Pánu Jezusowi/ absolutę
 wolno było grzeszyć. Trudnoż tedy sobie sprawiedliwość
 Pána Jezusowe przywłaszczycie maćie. Prawda że nikt nie
 potępi ani nawet oskárzác będzie: ale kogoż? wybranych Bożych,
 ścáta weselna/ swoia/ nie pożyczana/ ani przywłaszczona
 odzianych. świętych y nie náganionych przed oblicznością Bożą.
 Przez Pána Jezusá iest vsprawiedliwienie každemu, ale weń
 wiersacemu, to iest / obietnicy iego z reki iego oczekawáia
 cemu/ á zátym trzeźwie/ sprawiedliwie y pobożnie w ten
 rázniejšym wieku żyjacemu/ nie cudza swiatobliwość
 sobie przywłaszczáacemu. Niemáś potępienia żadnego tym,
 ktorzy w Chrystusie Iezusie nie wedle ciáta chodzą, ale wedle ducha.
 8. Smierć Chrystusowá nie iest wstáćiwa zá grzechy náše zaptáta,
 leś metaphoricum pretium. Tey mowy ani tu wspomina
 moy Adwersarz/ choćiem to X^o Clem. zádał/ że iey nie ro
 zumie/ y dla tego iá niepobożna zowie. Tliechże tedy tak
 będzie iakom powiedział.

Ioh: 8. 29.

Ioh: 19. 27.

18.

Ioh: 15. 10.

Apoc: 3. 21.

poproflu.

Rom: 8. 34.

Math: 22. 11. 12.

Eph: 1. 4.

Act: 13. 38.

Tit: 2. 12. 13.

Rom: 8. 1.

Potwar: 7.

VII. 9. Podięte są od Chrystusá meki, tylko dla smiekczenia y por
 nášego

nášeho, y od grzechow sie odwrocenia. Žádalem tu X^o Clem:
calumnia/ dla tego/ že przydal slovo to tylko. Jákož go
broni Pátron iego: Odrzucmyš ie, powieda/ ná stronę. A/ nie
przydávácže go bylo y nas nepomawiac/ Kiedyscie ie
mieli odrzucit. to tedy te pomowe rewocuiete. Žnam sie
iuz do drugih slow: y dowiodlem ich křilka swiádecstw pi-
smá swietego. Eph: 5. 25, 26, 27. Tit: 2. 14. 1 Pet: 2. 24.
Nie naydzie tam, piše/ y slowka o tym. O tym že Pan Jezus ná
to vmárl/ aby smy od grzechow byli odwroceni: czemuž
to smial nápisác: iuzci prožno/ musiec przepisác slova A-
postolskie/ aby sie pokazalo czyjá prawda. W pierwszym
miejscu tak mowi Apostol: (chřtus vmitowal Zbor, y sámego
siebie wydal zań: aby go poswięcił, oczyšciwšy omyciem oney wody
w slowie: aby wyslawnil go sámemu sobie chwalebny m zborom, nie
máiacym smázy, ábo smarsku, ábo czego z tych ršeczy, ále ižby byl
šwěty y nienágoniony. W drugim miejscu tak: (chřtus dal sámego
siebie za nas, aby wykupit nas od všelákých neprávostí, y
očyštilby sobie sámemu lud ofobliwy, gorliwy do dobrych vczyn-
kow. W třecím tak: Chřtus grzechy naše sam odmošl ná čiele
swoim ná drzewo: aby smy grzechom vmáršy, šprávědliwostí žyli:
křorego šiniátošćia iego vlczeni iestešćie. pátrž iefšće 2 Cor: 5.
15. Gal: 1. 4. žć. Což tu ná to mowicie: pewnie wam y tu
do revocátiey przydšie. Diřuno mi, piše/ še o mnie tak šmie-
le nápisat: muš být ie ten čstowiek žgotá nie czyta písmá šwětého. Je-
šće še ie nonie džřwonyćie / nie tuciem ia to X^o Clement
žádal/ wždyć dopiero w tey mowie/ Ktora nášepuie: ieno
ženie v was/ ále v X. Clement: y w odpowědzi moiey.
bošćie wy ia čále opuščili/ šromáiac še zá to / že ia X.
Clem: nam přyczytal y nepobožná názwal/ á to iest: Bog
sam sobie tak, (rozumšey přez šmierć) poiednal nas přez niego.
Tum ia dopiero nápisat/ Muš být ie ten čstowiek žgotá nie czy-
ta písmá šwětého. žć. y przywiodlem iášne swiádecstwa o
tym/ že nas Bog přez šmierć Pána Jezusowe sobie po-
iednal. Což ná to moy Adwersarz á Pátron X. Clem. mo-
wi: Co o poiednání našym z Bogiem, piše o mnie/ šwiádecstwa
przywodzi

Eph: 5. 25, 26,
27.

Tit: 2. 14.

1 Pet: 2. 24.

Col: 1. 21. 22.
Rom: 5. 20.
2 Cor: 5. ad 7.
18.

przyprowadzi z Apostoła, o tym niemáš miedzy námi żadney controver-
siei. A czemuż to X. Clem: miedzy mowámi niepobożny-
mi položyl: czemu nam sámym to przypisał: á iákož czyta
pismo święte/ Kiedy tego nie tylko w piśmie świętym nie
widział/ ále iещe mowe te/ nád ktora žádná pobożniejša
być nie może/ niepobożná názwał: wam dšiwno/ žem mu
to žádal/ á mnie tež dšiwno/ že wy sámi tož widzac / y X.
Clem: iáwnie tu odstepuiac/ przecie sie temu dšiwniećie/
y invectiwy ná mie czynicie: Ná sie to, piše/ obroć P. Szlich-
tingu, á będzie prawdá co pišeš. W ktoreyeš to, pyta/ Bibliey wy-
czytat, žeby od Chrystusa byty podięte nęki dla zmiekkzenia yporu ná-
šego? Pánie Adwersarzu/ tylko mie o tákie rzeczy pyta-
cie/ žeby zaś z wášego pytania znáć niebyło/ že wy ráczey
pisma świętego nie czytacie. bo co sie słow sámych tych
tych y v nas nienaydzie: á co sie tycze sensu/ nie tylko wam
powiem w ktorey Bibliey / ále y w ktorym mieyscu tom
wyczytat. Tám kiedy iest nápisano/ ie nas ktorzyšmy byli nie-
kiedy oddalonymi y nieprzyiacielmi (rozumiey Bożymi) wmyštem,
w czynkach i stoćciwych, Bog poiednat przez śmierć Pána Jezusowę,
aby nas wystáwił tvięty y nienágánionymi, y nieobwinionymi
przed oblicznošcia swojá. Tám/ kiedy mowi Apostol: prošimy
miášto Chrystusa poiednaycie się z Bogiem. Tego bowiem który grie-
chu nie vsnáł, Bog grzechem zá nas uczynił, abyšmy się sšáli sprá-
wiedliwošcia Božá w nim. Tám/ kiedy mowi: Miłość Chrystusowá
przyciska nas, ktorzyšmy to poštánowali, iž iešli ieden zá wšytkich v-
márt, tedy wšyscy vmárli: (rozumiey sobie sámym y grzechowi:)
á zá wšykie vmárt, aby ci ktorzy žywiá, iž nićcey sámym sobie nie
žyli, ále temu który zá nie vmárt y powstał. Krotko mowiac/ tám
to nápisano/ gđšie śmierci Pána Jezusowey odwrocenie
nas od grzechow/ á zniewolenie Bogu y spráwiedliwo-
šci bywa przyczytáne. o czym było wyššey. pyta znou/ W
ktoreyeš to Bibliey wyczytat, ie Chrystus podiáł śmierć dla tego,
aby vmocnił y zápieczętował przymierze Božie, á iázym nam práwo
dat ná grzechow odpuszczenie? Tám/ kiedy nápisano: že Krew
Pána Jezusowá iest kwiá nowego Przymierza ábo Testámen-

Col: 1. 21, 22.

2 Cor: 5. 20, 21.

Math: 26 28.

Heb: 10. 29.

Heb: 9. 16, 17,

18.

tu: i egdiie testáment iest, támie smierc musi býc onego, který testá-
ment czyni. bo testáment w vmártých mocny iest: ponieważ ieszcze
mocy nie ma poki i ywie ten který go uczynił: skąd y on pierwszy,
(Ergo y ten drugi) bez krwie niebyt wtwierdion. Jescze pyta/
W ktoreyś to Bibliey wyczytał, że Christus podiał smierc, aby przez
nie Krolew y Osiarownikiem nášym niebieskim zostawśy, grzechy
náše wśytkie wygładził? Nie dárdom iá Adwersarzámego
przeſtrzegal/ żeby wiedział o co mie pyta/ by zaś ná nim
śámy to nie zostało/ co mnie žádáte. bo co sie tycze Kro-
leſtwa Pána Jezusowego: á zaś tego nienápisano iáwnie/
že ná to Christus y vmárt, y powſtat, y ożył, aby y nád vmártymi y
nád żywými pánował? že te rzeczy potrzeba bylo cierpieć (Christu-
ſowi, y wniść do chwały ſwoiey? že za wyláwione ſobie weſele wy-
trwał krzyż, ſromotę wſgárdziwśy, y ná práwicy ſtolice Boſey wſiádł?
A co sie tycze wrzedu Oſiárowniczego/ á zaś nie czytał/ že
Pan Ieſus przez wlaſną krew wśedł raz do onych ſwíętych mieyſc,
wieczne odkupienie nálaſzy. že miał być we wśytkim podobnym
Bráćiey, aby ſię ſtát miłóſiernym y wíernym Oſiárownikiem w ſprá-
wách do Bogá náleżących ku wbtágniú grzechow ludu. ábowiem
tego co cierpiál, gdy był kuſſon, móie te którzy kuſeni bywáia ráto-
wáć. že Pan Bog wiele Synow do chwały prowadzić, przednieyſzego
wodziá zbáwienia ich przez wtrápienia doſkonátym uczynił: Który/
choć był Synem, náuczył ſię z tego co wćierpiál poſtuſeńſtwa: á do-
ſkonátym zoſtawśy, ſtát ſię tym którzy mu ſa poſtuſeńſni wśytkim
przyczyńa wiecznego zbáwienia, názwány będąc od Bogá Oſiárowni-
kiem wedle porzádku Melchizedekowego. 26.

A prawdá, piſeł/ żeś tego w iádneý Bibliey piſm ſwíętych nie czy-
tał? A prawdázem czytał: y wyſcie czytáli/ ieno že wám
opinie wáſze nie dopuſzczáia/ ábyſcie to co czytacie rozu-
mieli/ y ták choć czytacie/ iáťobyſcie teź nie czytáli. Co tu
piſeł/ że my opinie náſze i Sociná (Ktorego Księga de Servato-
re, Biblia náſza zowie) wyiáwśy, ná nich cále polegamy, uczac ſię
tákwátnie mowić, iáko on nápiſal, w piſmo ſwíęte nie wgládać:
tákwiele iáſnych ſwíádectw z piſmá ſwíetego odemnie
przywiedſzonych/ znácznie refutuie. Wgládamyć z láſki

Pátr: co ná to
mieyſce piſe
Piſcator.

Rom: 14. 9.

Luc: 24. 26.

Heb: 12. 20.

Heb: 9. 12.

Cap: 2. 17-
18.

Cap: 5. 8. 9.
10.

Spetna Włas
czytelowi/ Pies
dy sam grzechu
winien.

Bożey w pismo święte/ trudność nam to macie obiać. z
Socinem mowimy/ kiedy y on mówi z pismem świętym.
Prawdą/ że Turpe est Doctori, cum culpa redarguit
ipsum: aleście tego na mie nie dowiedli. gdyż ia tego nie
gdziey nie prze/ a daleko mniey za niepobożna mowę wda-
wam/ co pismo święte takwite twierdzi. do siebie to ra-
czyey stosuyć/ żądawając inszym/ że tego w pismie świę-
tym niemáš/ co tak iásnie w nim iest napisano. Wykládá
2 Cor. 5. v. 1. **1** **2** **3** **4** **5** **6** **7** **8** **9** **10** **11** **12** **13** **14** **15** **16** **17** **18** **19** **20** **21** **22** **23** **24** **25** **26** **27** **28** **29** **30** **31** **32** **33** **34** **35** **36** **37** **38** **39** **40** **41** **42** **43** **44** **45** **46** **47** **48** **49** **50** **51** **52** **53** **54** **55** **56** **57** **58** **59** **60** **61** **62** **63** **64** **65** **66** **67** **68** **69** **70** **71** **72** **73** **74** **75** **76** **77** **78** **79** **80** **81** **82** **83** **84** **85** **86** **87** **88** **89** **90** **91** **92** **93** **94** **95** **96** **97** **98** **99** **100** **101** **102** **103** **104** **105** **106** **107** **108** **109** **110** **111** **112** **113** **114** **115** **116** **117** **118** **119** **120** **121** **122** **123** **124** **125** **126** **127** **128** **129** **130** **131** **132** **133** **134** **135** **136** **137** **138** **139** **140** **141** **142** **143** **144** **145** **146** **147** **148** **149** **150** **151** **152** **153** **154** **155** **156** **157** **158** **159** **160** **161** **162** **163** **164** **165** **166** **167** **168** **169** **170** **171** **172** **173** **174** **175** **176** **177** **178** **179** **180** **181** **182** **183** **184** **185** **186** **187** **188** **189** **190** **191** **192** **193** **194** **195** **196** **197** **198** **199** **200** **201** **202** **203** **204** **205** **206** **207** **208** **209** **210** **211** **212** **213** **214** **215** **216** **217** **218** **219** **220** **221** **222** **223** **224** **225** **226** **227** **228** **229** **230** **231** **232** **233** **234** **235** **236** **237** **238** **239** **240** **241** **242** **243** **244** **245** **246** **247** **248** **249** **250** **251** **252** **253** **254** **255** **256** **257** **258** **259** **260** **261** **262** **263** **264** **265** **266** **267** **268** **269** **270** **271** **272** **273** **274** **275** **276** **277** **278** **279** **280** **281** **282** **283** **284** **285** **286** **287** **288** **289** **290** **291** **292** **293** **294** **295** **296** **297** **298** **299** **300** **301** **302** **303** **304** **305** **306** **307** **308** **309** **310** **311** **312** **313** **314** **315** **316** **317** **318** **319** **320** **321** **322** **323** **324** **325** **326** **327** **328** **329** **330** **331** **332** **333** **334** **335** **336** **337** **338** **339** **340** **341** **342** **343** **344** **345** **346** **347** **348** **349** **350** **351** **352** **353** **354** **355** **356** **357** **358** **359** **360** **361** **362** **363** **364** **365** **366** **367** **368** **369** **370** **371** **372** **373** **374** **375** **376** **377** **378** **379** **380** **381** **382** **383** **384** **385** **386** **387** **388** **389** **390** **391** **392** **393** **394** **395** **396** **397** **398** **399** **400** **401** **402** **403** **404** **405** **406** **407** **408** **409** **410** **411** **412** **413** **414** **415** **416** **417** **418** **419** **420** **421** **422** **423** **424** **425** **426** **427** **428** **429** **430** **431** **432** **433** **434** **435** **436** **437** **438** **439** **440** **441** **442** **443** **444** **445** **446** **447** **448** **449** **450** **451** **452** **453** **454** **455** **456** **457** **458** **459** **460** **461** **462** **463** **464** **465** **466** **467** **468** **469** **470** **471** **472** **473** **474** **475** **476** **477** **478** **479** **480** **481** **482** **483** **484** **485** **486** **487** **488** **489** **490** **491** **492** **493** **494** **495** **496** **497** **498** **499** **500** **501** **502** **503** **504** **505** **506** **507** **508** **509** **510** **511** **512** **513** **514** **515** **516** **517** **518** **519** **520** **521** **522** **523** **524** **525** **526** **527** **528** **529** **530** **531** **532** **533** **534** **535** **536** **537** **538** **539** **540** **541** **542** **543** **544** **545** **546** **547** **548** **549** **550** **551** **552** **553** **554** **555** **556** **557** **558** **559** **560** **561** **562** **563** **564** **565** **566** **567** **568** **569** **570** **571** **572** **573** **574** **575** **576** **577** **578** **579** **580** **581** **582** **583** **584** **585** **586** **587** **588** **589** **590** **591** **592** **593** **594** **595** **596** **597** **598** **599** **600** **601** **602** **603** **604** **605** **606** **607** **608** **609** **610** **611** **612** **613** **614** **615** **616** **617** **618** **619** **620** **621** **622** **623** **624** **625** **626** **627** **628** **629** **630** **631** **632** **633** **634** **635** **636** **637** **638** **639** **640** **641** **642** **643** **644** **645** **646** **647** **648** **649** **650** **651** **652** **653** **654** **655** **656** **657** **658** **659** **660** **661** **662** **663** **664** **665** **666** **667** **668** **669** **670** **671** **672** **673** **674** **675** **676** **677** **678** **679** **680** **681** **682** **683** **684** **685** **686** **687** **688** **689** **690** **691** **692** **693** **694** **695** **696** **697** **698** **699** **700** **701** **702** **703** **704** **705** **706** **707** **708** **709** **710** **711** **712** **713** **714** **715** **716** **717** **718** **719** **720** **721** **722** **723** **724** **725** **726** **727** **728** **729** **730** **731** **732** **733** **734** **735** **736** **737** **738** **739** **740** **741** **742** **743** **744** **745** **746** **747** **748** **749** **750** **751** **752** **753** **754** **755** **756** **757** **758** **759** **760** **761** **762** **763** **764** **765** **766** **767** **768** **769** **770** **771** **772** **773** **774** **775** **776** **777** **778** **779** **780** **781** **782** **783** **784** **785** **786** **787** **788** **789** **790** **791** **792** **793** **794** **795** **796** **797** **798** **799** **800** **801** **802** **803** **804** **805** **806** **807** **808** **809** **810** **811** **812** **813** **814** **815** **816** **817** **818** **819** **820** **821** **822** **823** **824** **825** **826** **827** **828** **829** **830** **831** **832** **833** **834** **835** **836** **837** **838** **839** **840** **841** **842** **843** **844** **845** **846** **847** **848** **849** **850** **851** **852** **853** **854** **855** **856** **857** **858** **859** **860** **861** **862** **863** **864** **865** **866** **867** **868** **869** **870** **871** **872** **873** **874** **875** **876** **877** **878** **879** **880** **881** **882** **883** **884** **885** **886** **887** **888** **889** **890** **891** **892** **893** **894** **895** **896** **897** **898** **899** **900** **901** **902** **903** **904** **905** **906** **907** **908** **909** **910** **911** **912** **913** **914** **915** **916** **917** **918** **919** **920** **921** **922** **923** **924** **925** **926** **927** **928** **929** **930** **931** **932** **933** **934** **935** **936** **937** **938** **939** **940** **941** **942** **943** **944** **945** **946** **947** **948** **949** **950** **951** **952** **953** **954** **955** **956** **957** **958** **959** **960** **961** **962** **963** **964** **965** **966** **967** **968** **969** **970** **971** **972** **973** **974** **975** **976** **977** **978** **979** **980** **981** **982** **983** **984** **985** **986** **987** **988** **989** **990** **991** **992** **993** **994** **995** **996** **997** **998** **999** **1000**

Pi: násčí to Pan Bog od niechečí y nieprzyiášni přecíw
 sobie chciał odwieść / y ta předsíwna láska y milostí
 swojá w nas spráwíť / žebyšmy go wzajem milowáli / y náš
 potym iemuž wšyktye duše slúžyli. *szukajby, piše / tego*
pojednání w smierci, y w přelaniu krwie Chrystusa Syna Božego.
 A gdješ go šukamieno tám: Což nas bářžiey može znieš
 wolić Bogu y Pánu Jezusowi / iáko smierć iego: y dla
 tego mowi Duch Boží / o ludiách bogoboyných w Pána
 Jezusa wierzacych / že wypráli šaty swoie / y wybieleli we *Apoc: 7. 14.*
 krwi Baráňkovej. To mu sie nie podobá / že m nápisal / že
 nas Bog o pojednání proš. Musi býť, piše / že nie doyršat rednym
 okiem iáko tám nápisano. Wždyć ia tu nie przywodze żadnes
 go mieysća z písna świętego / tylko sens škrotki wyrażám:
 Nie simpliciter, piše / mowi Duch święty, proš nas, ále iakoby bog
 was prošit přez nas. Niechže się náuczy mowić y písac, tak iáko
 Duch święty mowi y piše, bez wěćia y przydátkow. A wy czemuš
 scie tež przydáli słowko / was, škroto w słowíech ducha
 Božego niemáš: Pátrźcie iákošcie wy to šperláli / žeby
 nálešć co gáníć. Nie wlašna to, pišecie / mowá, ále pod podo-
 bieństwem nieiákým wyrzeczona. Niechže tak bedšie: y iáciem
 nie pisal / že nas Pan Bog włásne mowiac / proš. ábo to
 co sie přez podobieństwo tylko rozumie / y poproštu mo-
 wíć sie nie može: y Chrystusci nas tuše nie mączey proš /
 leno iáko sam Bog: á přecíe poproštu Apostoł przydás
 ie / prošimy miásto Chrystusa, pojednání sie z Bogiem. *Co moš: Cor: 5. 20,*
 wíe: y sam Pan Bog o sobie w Proroká mowí: Poštalém *Jerem: 35. 15,*
 do was wšyktye šlugi moie Proroki, ráno wštáiac, y pošytáiac, y mo- *Deut: 10. 12,*
 wíac: Návroćcie się proše, káždy od štey drogi swoiey. *Mich: 6. 8.* Jákož to
 tedy šmie gáníć moy Adweršarz / že m nápisal o Bogu / že
 nas o pojednání proš: wíeć pytam / w czym tá niewłas-
 šnosť y podobieństwo náležý / czy w sámym prošeniú / czy
 w tym tylko / že nie sam Bog osoba šwa / ále přez ludi / iá-
 ko dokláda Apostoł / to czyni: Jesli támto / iuž ma odpow-
 wiedz: iesli to / iákož nas Bog nie proš / kiedy nas přez
 šlugi šwe proš: Ale nákoniec słowko Greckie šs, škroto

tu żączywa Apostoł/ może na tym miejscu/ iako y na wielu
innych/ nie podobieństwo tylko iakie/ ale raczey przyczyna
tego co wprzód powiedział znaczyć/ y tak wiele ważyć/
iako po łacinie/ ut pote. powiedział o sobie y o innych A-
postołach/ miasto Chrystusa poselstwo sprawuiemy: tego po-
twierdzać/ słusnie mógł przydać/ gdyż Bog napomina, abo
proti przez nas, prosimy miasto Chrystusa poiednaczyć się z Bogiem.
Toć są te mowy / w których nam K. Clement: niepobo-
żność żądał/ czego ten Patron tego poprzeć chciał.
Niechże każdy baczny y pobożny rozsądzi/ iesli w domo-
dach nie wstał / y iesli te skutki/ które tu znówu wylicza/
nam/ a nie raczey im samym przeczytane być mają. Ktorzy
nie tylko w bluźnierstwie/ ale ani w bledzie żadnym prze-
konać nas nie mogąc/ gwałtem nas od siebie odpychają/
Potw: 8. y w Braterskiej zgodzie z nami żyć nie chcą. Przetoż i-
akom y w pierwszej odpowiedzi napisał/ każdy z tych skut-
ków iest nowa potwarz na nas/ których tu moy Adwers-
sarz iest cze daleko wiecey przyczynił. O czym na swym
miejscu. To trefna kiedy piśe/ że gdyby się z nami znał, do
rosterków czystych przychodziłoby między nami, od których abyśmy
piśe/ wolnymi byli, wolimy tak być sami, niżeli z wami, ze dwu złych
rzeczy znośniej sja obierać. A moy Panie / coż są inzego te
nieznajania nas ieno rosterki: iakoż to rosterki czyste czy-
niac/ od rosterków wolnymi być chcecie? Drudzy pospo-
licie/ dum virant vitia, in contraria currunt, a wy in illa
ipsa. Dobrzeście tedy / choć nie chcąc powiedzieli / że to
rzecz zła/ że wolicie tak być sami/ niżeli z nami. Byście ie-
no tey swewoli czasu swego nie przypłacili. Niech was,
piśe/ podnieśie kto nie zna. y to nie zła przymowka.

Potw: 9. IX. Żądał nam K. Clem: iesmyśa przyczyna porucenia pisma
świętego. Czymże tego popiera Adwersarz? Tłaczym. tego
się tylko chwycił/ com powiedział/ że my na samym pi-
śmie świętym polegamy/ y wyznania swego z Pátreffow
nie łatamy. poruciliście, piśe/ Pátreffy dawne, y sententie ich
piękne. Jesliśmy ich piękne sententie porzucili/ dopieroż
nie pie-

Gdy się chce
chronić grzechu/
w przeciwny
wpadać.
w tenże.

1 Joh: 5. 7.

Zydostwa y do Máchometá prowadźcie/ dla tego/ że sta-
tá wlasnie trąnssubstántiátia chleba w ciáło Páńskie/ y
y obrazámi/ y wzywánieniem swietych po śmierci/ brzydź-
cie/ y tak z tego sydźcie/ iáko y Zydzy y Turcy/ coźbyście
ná to odpowiedźieli? Ale iákożkolwiek iest/ przecie to
prawdą co Jan swiety nápisal/ ie wśelky który wierzy, że Je-
sus iest onym Christusem, z Bogá się národził. á zátym od Zydow-
stwa y Máchometá/ dla tego sáмого tak iest daleki/ iáko
dziśń od nocy. A iesliżemy Turkow blizšymy iestemy/ że
wrodzenia Pána Jezusowego przedwiecznego nie wy-
znawamy/ tedyscie y wy Máchometá blizšy/ bogu nie
tylko człowiękiem prawdziwym wzgledem náтуры wy-
znawacie/ ále mu osobe inša do náтуры człowięczy przy-
daćcie. co y Máchomet o Pánu Jezusie wierzył.

Ále, piše/ w támtych krájach przodkowie Socynscy turbowáli
Kośćciot Boży, kędy Zydowie y Máchometáni residuá. Pátrźcie iá-
kimi nas ten dowodámi przekonáć chce? A waszy Przod-
kowie/ to iest/ Homousiáni/ w támtych krájach nie tylko
turbowáli Kośćciot Boży/ ále táń królowáli y dokázo-
wali. Ále coź to zá przodków nášy? bion y Cernith w lud-
skiej ziemi. Bá y Pan Jezus y Apostołowie táńże. ále cze-
muż to Ebioná y Cernithá Przodkami nášymi zowie?
Ebionitowie/ ktorých nie od Ebioná iákiego/ tak zwano/
ále/ iáko piše Eusebius, imieniem Zydowstím/ ktore zná-
czy wboğich/ od wboštwa w náboženstwie Pána Jezusa
wym/ duchownego. dla tego/ że Pána Jezusá zá człowię-
ka prostego y pospolitego mieli/ wiele z nich/ rozumieiac
że z mežá y z Mártiey byl wrodzony: y że zachowywánie
Zákonu Mozyšewego zá potrzebne do zbáwienia być
rozumieli/ iáko by nie bylo zbáwienie, (stowá to są Eusebius
we) przez sáme wiáre w Christusá, y, NB. żywotá obcowánie z wiá-
rą zgodne. y dla tego y listy Páwła swietego/ y náuke iego od-
rzucáli. Coź ci mieli z námi spolnego? Cerinthus táńże/
iáko tenże Eusebius záraz potym piše/ wi-rzył/ że Pan
Jezus má tu ná ziemi po zmártwychwstániu królowáć/ y

Euseb. hist. Eccl.
lib: cap: 27.

cap: 28.

wierni

wierni iego cielesnych roztosy z nim zażywał. Coż iest
 dalszego od nas/iako tá cielesna y młeczemna opinia: Wie-
 rzył nawet y insha osobe w Pánu Jezusie/procz człowie-
 czey/ w czym nie z nami/ ale z wami sie zgadzał. Samosa-
 ren, pišel w Konstantinopolu: Arryus w Alexandriey, (choć ten
 dalszy był od nas/niz od was:) Photyn w Smyrnie. a dlugosze
 wždyć ich wásy pretko z támtad wyparli/ nie prawda/
 ale mocca. Serwet w Hispániey. bá y w Genewie/gdzie go zá
 powodem Calvinowym spalono. aleć też tu nie wiecie co
 mówicie. bo w Hispániey Máchometáni nie residuia.
 a iesli tam kiedy z kłtą wieków przed Serwetem resido-
 wali/ perwne sie z niego nie vrodzili/ iako ani Żydzi/ kto-
 rzy tam dawno przed Serwetem mieszkali. Blandrata w
 siedmigrockiey ziemi. Wždyć tam wiecey daleko wásych/niz
 násych. A wśykich tych, pišel opinie do nas do Polski przysłły.
 y wásceć sie tu nie vrodzili: y w Rakowie residentia swoje wśie-
 ty. Wśak y Pan Jezus w lichym Kápernaum mieszkál.

Żadalem im to/że ich Nabożeństwo Żydom y Turkom iest wśre-
 tem do Nabożeństwa Pána Iezusowego. Dla tego/ iż widzą że Chře-
 ścianie człowieka samym onym najwyższym bogiem, y onego nay-
 wyższego Boga człowiekiem czynia: y że wiele osob Boskich wprowa-
 dzając, więcej Bogów niż iednego tym samym wprowadzają. Jákoż
 mi sie ná to sprawuie: nie ma tá rzecz odpowiedzi. On po-
 wieda/ że Żydom y Turkom żadnym wśretem nie sa do Nabożeń-
 stwa Pána Iezusowego, oprocz tey samey przyczyny, że Chrystusá opo-
 wiedają vkrzyżowanego. Myć to tak o sobie rzec możemy. ale
 wy oprocz tey przyczyny/ tym com nápisal/ wśretem im
 y zgorśeniem iestescie. to trefna/ kiedy tu Máchometány
 kładzie z Grekami/ y z Żydami/ między wezwáne. Gre-
 kiem być/ abo Żydem/ do narodu należy/ ale Máchometás
 nem/ do nabożeństwa. Kto sie tedy z Máchometánow/
 wezwanym estanie/ tym samym Máchometánem być
 przestanie. Máchometánin a Christianin przeciwne to
 rzeczy. Dla ich niedowiarstwa, pišel nam się nie godzi wyznania
 powszechnego apostołskiego odstąpić. Dobrze mowi/ apostołskie-
 go, iá

Ad: 2. 31. 16.

go, iakie iest/wierzyć iż Jezus wkrzyżowany iest Pánem y Chrystusem od Boga uczynionym/ y ná práwicy Stolicy Božey posádzonym. Tegož nieodstepuymy. ále to/ co wy wyznawacie/ powszechnym iest bledem/ nie Apostolskim wyznaniem/ y dla tegož/ Apostolskiemu wyznaniu wiela kum v Zydow y Máchometánow wstretim. A že nie wdźicie/ áby się kto do nas z Zydow y Máchometánow przypowíadał: co za dźiw/ kiedy wáše opinie tak bázro w Chrześciaństwie pluža? Odstapćie ich ieno/ wšak wyžrzyćie/ co sie sstanie. Znowu nam tu szych/ kiedy powieda/ choć tak bliscy siebie sa? Jak že bliscy: iakó Jakon Ewángeliey/ á Máchomet Chrystusa.

Potw: 11.

XI. Żadalem X^o Clem. že trzecia robota Zwodźcielow opisuiac/ y sam ná nas tamže potwarz vrobil/ twierdzac/ že my się Páná ktory nas kupil, przemy. Chce tego poprzeć moy Adwersarz: Pátrzymy iakó poteżnie. Do wšytkiego się piše o nas/ przynawáia. ále do tego nic/ že bysmy się Páná/ ktory nas kupil/ przeć mieli. Ale kto Páná Iezusa nie wierzy być Bogiem y Pánem, to iest stworyćielem y odkupićielem swoim, ten się Páná ktory go kupil zápieira. Ná wáše / to iest stworyćielem, odpowiedamy/ že nie to iest. O tymci to teraz questia/ iesli się ten Páná Jezusa zápieira / ktory go nie wierzy być onym iedynym Bogiem swoim stworyćielem? czemuś to principium petit Adwersarz? A tego iakó ná nas do wiedzíe/ že my Páná Jezusa Bogiem y Pánem y odkupićielem swym być nie wierzymy? ábo to Bogiem być/ á być onym iedynym Bogiem/ iedno? wyć tak rozumiećie/ ále piśmo swiete ináczey. Ale pátrzymy iakó obrony moie zbić vsíluie. powiedzialem/ 1. že się ten nie przy Páná Iezusa ktory go wynawáa być Chrystusem, onym Synem Božym. Prawda, piše/ kto go onym Synem Božym z Oycá vrodzonym wynawáa, ten się go nie przy. A moy Pánie/ ieslić go wyznawamy onym Synem Božym/ iakóž y tego wyznáć nie mamy/ že iest z Oycá vrodzonym? ále to v was widze iedno/ być z Bogá vrodzonym/ á być vrodzonym z istności iego przed wšytkimi

1 Ioh: 2. 22.

y 1. 1. 5.

wszystkimi wieki/ a ięszce tak/ żeby przecie tymże w liczbie
 Bogiem zostać. U nas to nie iedno Pánie Adwersarzu.
 dowiedzieć nam wprzód tego/ że to iedno. O słowach
 Janá swietego/ Teni jest on prawdziwy Bog y żywot wieczny, ^{I Ioh: 5. 20.}
 mówiło się wyżsę/ y wkażało/ że przez tego prawdziwego ^{pag: 46.}
 go Bogá/ nie Syn ale Oćiec rozumieć się ma. Tego ty, piśe/
 nie rzecześ, y owšem/ ty teⁿ nie rzecześ/ Ten jest żywot wieczny, ^{Ioh: 17. 1.}
 aby cię poznali (Oycze) onego samego tylko prawdziwego Bogá.

2. powiedziałem/ że my Páná Jezusá/ wyznawamy Pá-
 nem/ wwierzywszy w sercu naszym/ że go Bog wzbudził
 od umártych: á o takim mówi Apostoł/ że będzie zbá- ^{Rom: 10. 9.}
 wiony: y że nikt nie może Jezusá Pánem zwać/ tylko w du- ^{10.}
 chu swietym. á iakóž się go przemę: ^{I. Cor: 12. 3.}

ale Pan Szlichting, piśe/ w tym bladzi, iż dla tego Christus Pá-
 nem jest, że go Bog wzbudził od umártych, czego Apostoł nie mówi.
 y owšem moy Adwersarz bladzi/ rozumieć tak o mnie.
 Pánem jest Christus / nie dla tego własně/ że go Bog
 wzbudził od umártych: ale że go wzbudziwszy/ Pánem y
 Krolew uczynił/ y wszystko pod nogi iego poddał/ y imie
 ktore jest nad wszelkie imie/ iemu darował.

ale nam, piśe/ pismo święte Syná Boiego, dla stworzenia wszy-
 tch rzeczy Pánem być oznáymuje. Tęgdziey pismo święte Pá-
 ná Jezusá/ dla stworzenia wszystkich rzeczy / Pánem być
 nie miánuie. A co się tycze tych miejsc ktore tu Adwers-
 sarz cituię: ná te miejsca pisma swietego. Ioh: 1. 3. Col: 1.
 16. pátrž resposu w pierwszey odpowie. pag: 186, 193.

I Cor. 8. 6. mówi Apostoł / Ze u nas (rozumiey ludźi
 Christiánstich) jest ieden Bog, on Oćiec, z ktorego wszystkie rzeczy,
 y my ku niemu: y ieden Pan, Jezus Christus, przez ktorego wszystkie
 rzeczy, y my przeseń. Z tego miejsca chce Adwersarz do-
 wieść/ że Pan Jezus jest stwórcyćielem wszystkich rzeczy/
 á zátym onym iedynym Bogiem/ tymże ktorym Oćiec.
 Niechże się nam pierwey spráwi tego o co go spytamy.

1. Czemu Apostoł iednego Bogá nášego opisuie/ ni-
 kogo inšego nie miánuie prócz Oycá: czemu opuszcza-

Syná/ y Duchá swietego/ iesli y ci pospolu z Oycem są o-
nym iedynym Bogiem nášym: Ktoż nie widzi/ że kiedy
Apostol mowi/ *w nas iest ieden Bog, on Oćiec*, że to tak wiele
waży/ iako kiedyby rzekł/ *My nie mamy inšego Boga, iedno Oy-
cá* ná przykład/ kiedyby kto rzekł/ *w nas Polakow, ieden tyl-
ko iest Krol, Zygmunt III*. á zażby tá mowá / nie toż właśnie
ważyłá/ iako kiedyby rzekł: *My Polacy inšego Krolá nie ma-
my, tylko Zigmuntá III*. Tliech przebieży wszytkie takowe
mowy Adwersarz/ á obaczy/ że inšy sens ich być nie może.
Do tego/ iakoż w Bogu tym iedynym mogli zamknąć Pá-
ná Jezusá/ ponieważ go iáwnie w dalszych słowech od
tego iednego Boga y Oycá dzieli: y owszem y w tych są-
mych. á zaś bowiem Pan Jezus/ y z Duchem swietym /
iust tym/ z ktorego iako z naypierwsz^o źródła wszytkie
rzeczy: á zaś to nie Oycu tylko same^o należy: á zaś Ktoż
nierwidzi/ że tu dla te^o samego/ tak Oycá opisał / aby przy-
czyne wyrażil dla czego Oćiec iednym nas wszytkich Bo-
giem iest: Bogiem iest/ bo z niego iako ze źródła (a te rze-
czy: iednym iest/ bo z niego wszytkie terzeczy/ y my też (ro-
zumiey/ wszyscy/) tu niemu/ iako tu ostatniemu celowi.
Kto tedy nie iest napierwsza przyczyna wszytkich rzeczy/
á za tym/ kto nie iest Oycem/ ten też onym iedynym Bo-
giem nášym być nie może. Dla tego/ y Pána Jezusá od
Oycá dzielać/ mowi o nim Apostol/ że przeszeń są wszytkie
rzeczy, y my przeszeń, rozumiey/ tu Bogu. czemuż to Oćiec
pierwsza przyczyna wszytkich rzeczy/ y ostatnim celem
nášym/ á Pan Jezus średnia tylko przyczyna/ y śred-
nim celem/ iesli Pan Jezus iest także onym iedynym
Bogiem y stworzycielem nášym iako y Oćiec: á o Du-
chu swietym trzeci^o osobie w Bostwie/ czemu tak całe
zapomniał Apostol: Rzecz Adwersarz/ że od tego iednego
Boga nášego, nie wylacza Apostol Pána Jezusá, boby też iáwym sło-
żebym od iednego Pána nášego, w drugich słowech, wylaczył także
Oycá. Dobrze to colliguie. bo pewnie Oćiec tym iednym
Pánem nášym/ przez ktorego iako przez średnia przy-
czynę

czyna wšytkie rzeczy/ y my iáko przez šrzedni cel ku Bo-
gu/ nie iest. Jáko tedy od tego iednego Pána/ mabyć od-
dzielony Oćiec/ tak od iednego Boga/ mabyć oddzielony
Pan Jezus. Ktož nie widzi/ že tu Apostoł nie dwiema tyl-
ko imiony y dwoiákim opisáním/ iednež rzecz y nepo-
trzebnie y niedostátecznie wymienia: ále že inša rzecz
pierwszym/ inša drugim wyraża: vřázuiac že my lidé
Chřiřtianiřcy/ nie tylko iednego Boga mamy/ ále tež przy-
tym Bogu y Pána iednego / od tego Boga/ iáko Jezusa
Chřiřtusa/ iáko Syná / od Oycá/ iáko šrzednia przyczyna
od pierwszey / iáko šrzedni cel od ostátiecznego/ rožnego.
Przez tego tedy iednego Pána nas wšytkich/ mřkogo in-
šego nie rozumie/ tylko/ iáko sam dokřáda/ Jezusa Chřiř-
tusa/ nie wzgledem iákiego przedwiecznego Bostwa ie-
go/ ále wzgledem wywřışńenia iego bostiego/ že go Bog
ná práwicy stolice swey posáđil / y wšytkie rzeczy pod
nogi iego poddal / dawšy go głowa nad wšytko Zboro-
wi. y dla tego widzimy/ že tego Pána/ od onego iednego
Boga/ y iednego Boga/ od tego Pána/ wšedšie dzieli pi-
řmo řwiete nowego przymierza. ále osobliwie w tymže
liřcie do Korint: cap: 12. vř 5, 6. y do Efes: cap: 4, 5, 6:
gdřie tež takže Apostoł/ przez iednego Boga nas wšyts-
řich/ řámego tylko Oycá rozumie. Widřicie Pánie Ad-
wersarzu/ že to řářna prawda. Jákož nam iuž z tego mieys-
řcá dowiedřicie/ že Pan Jezus iest řtworzcíelem wšyts-
řich rzeczy: Jesli bowiem tym Pánem/ przez řtorego wšyts-
řie rzeczy y my přeřřh, niřt inřy nie iest/ tylko Jezus Chřiř-
tus on řłowieř prawřiwý/ bez wřřelkiego wzgledu ná
Bostwo iego przedwieczne: iákož řtad řtworzenie wšyts-
řich rzeczy/ řtoreby řie przez Pána Jezusa řřtalo/ dowie-
řzone być moře: wiec iesli Pan Jezus iest ten/ przez řto-
regó wšytkie rzeczy řtworzone/ á iákož iest řámym naye-
wřřřym ich řtworzcíelem: Cemuž to tedy nie widřicie/
že wšytkie te rzeczy / o tych tylko wšyřřich řřeczách má-
ře być rozumiane/ řtore do předsiewřřicia Apostolsřieho

Eph: 3. 9.
Abowiem słow
do ogulne wśsz
kie, do tego o
czym jest mowa/
ma być ściągno
ne / iako y artyz
kul Grecki po
kazuje / Ktorem
dla te^o wyrażil.

go należa: iako w miejscu podobnym wász Bezá dobrze
nápisał: *Est enim universalis particula (Omnia), ad id de quo a-*
gitur restringenda: ut ostendit etiam articulus τὰ, quem propterea
expressi. Apostol tu mówi o nas / ileśiny Chřiściánie y nas
bożeństwą Páná Jezusowego uczestnicy: bo co sie in
śy ch ludzi tyce / tych wiele / ani jednego Boga chwali / ani
Oycá nim być wierzy / ani Jezusá Chřistusa Pánem swym
wyznawa / y my sami wedle ciała / nie tylko Jezusá zá
Páná ale y inśe Pány mamy. przetoż też o tych tylko rzec
czách wśytkich mówi / Ktore do nas / ileśiny Chřiściánie /
należa. znać to y z tad / że powiedziawszy Apostol / z ktore
go, ábo / przez którego wśytkie rzeczy, nie mówi / y wśytkie
rzeczy ku niemu / ábo przezeń / iakoby był miał rzec / gdyby
był o wśytkich zgoła rzeczách mowił: ále mowi / y my ku
niemu / ábo przezeń. Skąd znać / że mowi o rzeczách tych /
ktore ná nas / ileśiny Chřiściánie / z Bogá przez Chřistusa
opływaia: bo czemużby tylko o nas Chřiściánách mowił /
że my ku Bogu, że my przezeń, rozumiey / ku Bogu: gdyby o
wśytkich zgoła rzeczách stworzonych mowił / że są z Bo
gá przez Chřistusa: To tedy chce rzec Apostol Pánstí / iá
ko wśytkie rzeczy / Ktorekolwiek do náśego zbawienia y
nabożeństwą należa / z Bogá przez Chřistusa ná nas op
ływaia: tak też wzajemnie od nas do Boga / iako do ce
lu ostatniego / wśytkie przez Chřistusa zmierzaia / y o
chwale Boża przezeń sie opieraia.

Rom: 10. 12.
13.

3. Powiedziałem / że my Páná Jezusá wzywamy / Kto
ry jest bogaty przeciwko wśytkim / Ktorzy go wzywaiar
á iakóż sie go zápieramy: Ale go, piśe / Pánowie Socinianie Bo
giem prawdziwym nie wyznawaia, iakimże go tedy prawem wzy
waia? To dla tego / że go Bogiem onym naywyższym
nie wyznawaia / prawdziwym go Bogiem nie wyznawa
ia: tym go prawem wzywaiar / że Oćiec miłuię Syná / y
wśytkie rzeczy dal do reki tego. że mu dal zwierzchność y
sad czynić / iż Synem człowieczym jest: ábo / iako śiny do
piero mieli / że wśytkie rzeczy przezeń ná nas od Boga
pochodza /

Ioh: 1. 35.
7. 27.

pochoďza/y my ku Bogu přezeň sie wrácamy. Ale Prorok
 sámeho Boga wzywáť káže. Prawdá / ále tež Apostol Pána
 Jezusa tymi slovy Prorockimi káže wzywáť. To tedy Pan
 Jezus iest tym Bogiem, o kterym Prorok mowi. Nie idzie zátym.
 Ale iest tym Pánem / przez ktorego / Boga wzywáť ma-
 my. y dla tego Apostol / slová Prorockie o Bogu sámy
 wyrzeczone / do niego stosuie / iž kto imienia iego wzywa /
 tym sámy wzywa imienia Božego. Ale nápisano, Pána Bo-
 ga tneho bďdzieš chwaliť, iemu sámemu služiť. Ale tež nápisano:
 Ociec nikogo nie sadí: ále wšytek sad dat Synowi, aby wšyscy cťili
 Syná, iáko zcťá Oycá. kto nie cťí Syná, nie cťí Oycá, který go po-
 stat, dat mu zwierzchnoť y sad czyniť, iž Synem cťowieczym iest. dá-
 rowat mu imię nád wšelkie imię, aby w imieniu iego wšelkie kolá-
 no síg kłáníato, y niebieskich, y žiemskich, y podziemnych. zť. Choť
 tedy nie iest sámy onym Bogiem naywžšym / iákož go
 dla iego zwierzchnoť y sadu / y imienia od Oycá dáros
 wánego nie chwaliť / iákož mu služiť nie mamy: Ale sáme-
 mu Bogu služiť mamy. ták iest / poťi Pan Bog przy sobie nie
 káže služiť y komu drugiemu. bo Pan Bog nie sobie / ále
 nam práwá dáie. ácz kedy przy Bogu / temu služímy / kto-
 remu Pan Bog služiť káže / sámemu přecťe Bogu služí-
 my / gďyž sie to wšytko o chwale iego / iáko o cel ošťate-
 czyn opiera / y owšem kto táktemu nie služí / ten sámemu
 Bogu služiť nie chce. Abo nie pámieta / že po w nie-
 bo wstapieniu y wywžšeniu Pána Jezusowym / nowá
 Pieśń spiewano / ktorey předtym nigdy nie spiewano:
 Godzien iest. (o Báránku) wšiac Xigge, y otworzyť pieczęť iey:
 iž byť zabity, y kupíteš nas Bogu we krwi swoiey, ze wšelkiego po-
 kolenia, y žyžká, y ludu, y narodu: y vczyníteš nas Bogu nášemu
 krolmi y Ošťárowníkami, y krolowáć bďdziemy ná žiemí. Godzien iest
 Báránek on zabity, wšiac moc, y bogáctwo, y mądroť, y síle, y cšeť,
 y chwátę, y bťogostánicťstwo. Siedzácemu ná stolicy (to iest Bo-
 gu naywžšemu) y Báránkowi, bťogostánicťstwo, y cšeť, y chwa-
 tá, y moc, ná wíekí wíekow. Widžícťe / že to teraz y Báránká
 chwala / ktorego předtym nie chwalono. Widžícťe / že go

Ioel: 2. 22.

Rom: 10. 13.

Ioh: 5. 22, 23.

V. 27.

Philip: 2. 9.
10.

Apo: 5. 2.

V. 10.

V. 12.

V. 13.

nie chwala dla Bostwa iákiego przedwiecznego: ále dla
tego/ iż byl zabity/ y kúpil nas Bogu. zé. widźcie/ że go iá-
wionie dziela od Boga samego: bo iesli Bárańek iest sa-
mym Bogiem/ czemuż mowia: Bogu y Bárańkowi blo-
gostawienstwo. zé. iáko też niżej mowi Duch Boży o
wiernych/ że sa kupieni z ludzi pierwasnkámi Bogu y Bárańkowi,
to iest/ nie tylko Bogu/ ále też y Bárańkowi.

cap: 14: 4.

Ma mieysca pisma swietego/ ktore X. Clem: przyto-
czył/ chcac tego dowiesć / że Pan Jezus iest onym iedy-
nym Bogiem: powiedzialem/ że nie tylko tego nie dowo-
dza/ ále przeciwna rzecz wkázuia. spátrzymy tákli iest, piše
moy Adwersarz. Bárzo dobrze/ spátrzymy tedy. Naprzod
przytacza X. Clem: te mieysca/ w ktorych iest nápisano/
że/ my kupieni krwia Bárańka niepokalanego. Powiedzialem/ że
to imie pokázuie/ że Pan Jezus onym iedynym Bogiem
być nie moze. 1. Kátia/ iis iest Bozym Bárańkiem. bo Bozym
być/ á samymż Bogiem być/ z soba walczy/ y iedno dru-
gie znosi. Wstydcí mie za odpowiedz mego Adwersarz: á
ale coż czynić/ nie godzi mi sie iey milczeniem przeminać:
boby sobie z tego triumphy vrobil. Nego consequentiam, pi-
še/ Pan Iesus iest Bozym, á przecię iest Bogiem prawdziwym: ábo
przez Boga prawdziwego tegoż Boga rozumie/ ktore-
go Pan Jezus iest Bárańkiem/ ábo nie: Jesli tegoż/ pe-
tit principium, bo teraz o tym questia: Jesli nie/ siebie
samego refutue. Duch s. iest Bozym, piše/ á przecię iest Bogiem,
ktoremu się kłámáć nie godzi. Skądze to wie: ále/ 1. w tym
mieyscu ná ktore wkázuie/ nie mowi Piotr swiety/ że Aná-
niáš kłámal Duchowi swietemu/ ále ráczey że osukał/
to iest/ osukać chćiał Duchá swietego. Niechże slucha/
iáko to ichże wlasny Doktor wykláda. *Vt falleres spiritum
sanctum, id est, ut fallere conareris spiritum sanctum. id est, nos A-
postolos, in quibus agit Spiritus, & quibus revelat, quæ opus est, ad
edificationem Ecclesiæ. Meronymia adiuncti. to iest/ abyť osukał
Duchá swietego. to iest, abyť osukać chćiał, Duchá swietego, to iest,
nas Apostoly, w ktorych mieška Duch swiety, y ktorym o bawia to,*
tego

A2: 1. 4.

Piscator.

niego potrzeba dozbudowania. 2. Ananiaś chce oszukać Duchá
 świętego, ábo iuż / (iáko chce moy Adwersarz /) kłámájac Du-
 chowi świętemu, skłámał Bogu: przetoż Duch święty iest Bogiem?
 Co zá consequentia? Kto odrzuca, mowi Apostol / (rozuz I Tessa: 4. 2.
 mien nas, ábo náukę nášę) nie człowieká odrzuca, ále Bogá, który
 też dáł duchá swego świętego w nas. á zaš dla tego Apostolo-
 wie byli Bogiem: kto was słucha, mnie słucha, mowi Pan Jez-
 zus / á kto was odrzuca, mnie odrzuca, á kto mnie odrzuca, odrzuca
 tego, który mię posłał. á zaš dla tego Apostołowie byli Pá-
 nem Jezusem / á Pan Jezus Oycem? ábo y tu nie mógł
 wyraźnie rzec Piotr święty / Chciał nas Apostoty Boże oszukać,
 ábo / skłámał nam Apostotom: nie skłámał ludzom, ále Bogu? á
 zašby zá tym sło / że Apostołowie byli Bogiem: á iesli od
 ludzi Bošich do Bogá idzie consequentia / choć Bogiem
 nie są: daleko báziew od Duchá świętego / choć ták že Bo-
 giem nie iest. dosyć ná tym / że iest moc Boža / przez ktora
 sam Pan Bog w ludziách mieszka. Pátrście ieno iáko wy
 to árgumentuiecie: Ananiaś skłámał Bogu, Ananiaś skłámał Du-
 chowi świętemu. Ergo Duch święty iest Bogiem. właśnie iáko by
 też árgumentował: ananiaś skłámał Piotrowi świętemu, anáni-
 aś skłámał Ianowi świętemu, Ergo Ian święty iest Piotrem świę-
 tym. Ne sit plus in conclusione, quàm in præmissis.

Równšem stąd, piše / że iest Bozym, á nie ludzkim Baránkiem, po-
 kázuie się być prawdziwym Bogiem. á to cze^o: bo powieda / w Bo-
 gu niemáś nic iedno Bog. ále / i. infa to / być Bozym / infa / być
 w Bogu. 2. Contrádictia to / w Bogu niemáś nic iedno Bog.
 Iesli co / iest w Bogu / iákož iest samym Bogiem? iesli
 iest samym Bogiem / iákož iest w Bogu: czy to Bog mo-
 że być sam w sobie? Ale Madrość, piše / dobroć, miłosierdzie,
 sprawiedliwość, wieczność, nieśmiertelność są w Bogu: Ergo Bog iest
 Madry, dobry, zc. Jákož to wy concluńdycie? Wždyście
 mieli concludować: Ergo madrość / dobroć / miłosierdzie /
 wieczność Boža / iest sam Bog. Czemużście ták nie rze-
 cli? Nie śmieliście. Nie śmiejcieś też rzec ani tego / że
 Baránek Boży iest samym Bogiem. á to tym wiecey /
 że Baránek

že Báránek Boží/ nie jest własnością iáka Boža/ ani ták
 jest Božym/ žeby byl w Bogu/ iáko madrość/ y inšie wła-
 sności Bože są w Bogu. Prawdą/ že y o Pánu Jezusie
 pismo święte mówi in nominativo Bog: ále tego nie
 mówi/ žeby byl tenże Bog/ Ktorego jest własnym. y o-
 wšem mówiac o nim in genitivo Boží, iáwnie w kázanie/ že
 onym naywyższym nie jest. bo ten żadnego Boga nád so-
 ba nie ma. á ten Który jest Boží/ ma.

To ieście tu przydam, piše/ Ogladáia MNIE, mówi Pan Zastę-
 pow, Ktorego vbodli. Ale vbodli Pána Jezusa. Ergo Pan Iesus jest
 Pánem Zastępow. Jákož to znóu argumentuiecie? czy in
 secunda figura ex puris affirmantibus, czy in prima ex
 particularibus? czemuž to nie widźcie/ že słowá o Bogu
 rzeczone/ do Pána Jezusa są stosowane/ nie žeby Pan Je-
 zus byl sámym Bogiem/ ále že w nim Boga samego/ Kto-
 rego on byl iedynym y Ktoháym Synem/ y z nim ták ści-
 sle złączonym/ ludzie grzešní vbodli. Kto się was dotyka,
 mówi Aniól y Proroká o ludu Božym/ dotyka się izrenice
 oká mego. á iákož nie dáleko wiecey/ Kto sie dotknal Pána
 Jezusa/ y onego vbodl/ dotknal sie y práwie vbodl same-
 go Boga: Tákim właśnie sposobem moglby tež Kto ár-
 gumentowác: I A Miest Iesus Ktorego ty prześládúieš. A-
 le/ Saul wierne prześládował. Ergo wierni są Pánem
 Jezusem. Pátrźcieš iákimi wy to argumentami przed-
 wiecznego Bostwa Pána Jezusowego dowodźcie/ á
 przecie sie ten przy Pána Jezusa/ Który ná takie dowo-
 dy nieczwala!

2. Kátia mojá/ Boga naywyżšego Báránkiem zwát, bytoby to
 wielkie absurdum. Kiedyby, piše/ ten Báránek byl tylko czowie-
 czym, á nie Božym Synem: ále iž ten Báránek jest Božym Synem, y
 Bogiem prawdziwym, co mi sá absurdum tego Báránka zwát Bo-
 giem naywyżšym, y Boga tego naywyżšego Báránkiem, gdyž cym
 jest Oćiec według istności swey, tym tež jest y Syn: & contra. Atož
 mácie odpowiedž. Znóu pytam. ábo przez Syná Božes-
 go/ y Boga prawdziwego/ Boga onego naywyżšego ro-
 zumie

AG: 9. 5.
y 22. 8.

Zach: 2. 8.

zumle ábo nie. Jesli rozumie/ petit principium, y tym
 siebroni/ o czym teraz questia: Jesli nie/siebie samego re-
 futue. Iesli nie iest absurdum, piše/ názwać Bogá nayvyššego,
 Niedzwiedziem, lwem, ogniem trawiacym: czemu ma być absur-
 dum, Syná Božego, Bogá y človieka prawdziwego, názwać Bárán-
 kiem? A ktož to mowi/ žeby absurdum bylo Syná Božea
 go názwać Báránkiem? užesćie tež wiere nie wiédzeli/
 coście tu pisali. Wždyč ia mowie/ že Bogá nayvyššego
 Báránkiem zwáć/ iest absurdum? ále nie iest absurdum, zwáć
 go niedzwiedziem, lwem, ogniem trawiacym. Inša iest dáleko/
 Bogá nayvyššego do Tiedžwiedžia/ lwa/ y ognia tra-
 wiacego/ dla pewnych skutkow przypodobywáć/ iáko sie
 džíe w miejsćách náznačzonych: á inša ták poprostu
 niedzwiedziem/ ábo lwem/ ábo ogniem trawiacym Bo-
 gá miánováć. Bylby to človiek profanus, ktery chce
 Bogá vyražić/ rzeklby Tiedžwiedž/ ábo Lew/ iáko pí-
 smo swiete Pána Jezusa vyražáac/ Báránkiem go miá-
 nuie. Do tego/ rychleyby to všlo/ Bogá zwáć tymi imio-
 ny/ ktere przypomina moy Adwersarz/ niž go zwáć Bár-
 ánkiem: dla tego/ že własnosti tych rzeczy/ iáko iest moc/
 y srogosć/ y w Bogu mieysce máia: ále poťora/ vnižení/
 štomnosć/ ktere imie Báránka vyražá/ Bogu nie nale-
 žá/ á pogotowiui to / žeby go iáko ofiäre zabitó/ dla czego
 všytkiego Pan Jezus Báránkiem iest názváný.

3. Rátia mojá/ li o tym Báránku mowi Piotr 1., že byl přeyřzá- 1. Pet. 1. 201
 ny před zátóžením svěatá: co si o Bogu onym iedyným ktery sám se
 rečea (sám byl, mowit iadná míara nie može. Tak byl, piše/ přey-
 řmány, ábo ráčey přeznány, před zátóžením svěatá, iáko y zabity od
 zátóženia svěatá. Apo. 13. 8. Tiapřod/ mogliście se te° sprá-
 wic z tychže Řiag obíawiení/ z roždž: 17. y 8. že te slowa/ od
 zátóženia svěatá, nie do zabitia Báránka we° / ále do nápisá-
 nia w Řiegách žywotá/ sčiągáć sie máia. Stuchayćie co
 waš Píscator o tym piše/ Hęc verba coherent, non cum verbo
 propiore, mactati (ut plerisque visum est,) sed (ut eruditè obser- Aretas
Tyconius
Beda
 vavit Fr. lunius) cum verbo scripta sunt. id quod planum evadit Ruben

ex collatione v. 18. cap. 17. Similis irrefectio habetur Luc: 4. §. 2. Jesli tak był przeznaczany/ przed założeniem światá/ iáś
 To był zabity od założenia światá: tedyć rzecz sama prze-
 znany nie był/ ponieważ rzecz sama od założenia światá
 nie był zabity. Coż to ma, piśe/ przecinko náśey sententiey? był
 náznáczony Baráńkiem, ábo Ofiara za nas. Ergo nie był onym Bo-
 giem iedynym. Nie tak ja argumentuie. Ale tak/ Baránek był
 przeznaczany, przed założeniem światá. Ergo przed założeniem światá,
 rzecz sama nie był, á zátym Bogiem samym być nie mógł. Inśać
 to iest/ náznáczyć kogo Baráńkiem ábo ofiara za nas/ iáś
 To wy mówicie: á inśa/ Baráńka przeznáć/ przed założe-
 niem światá/ iáśko mówi Piotr święty. Ten ktory już iest/
 może być ná conáznáczony/ ále ten/ ktory bywa przezná-
 ny/ to iest/ wprzód niż rzecz sama iest/ poznány/ trudno
 ma być rzecz sama w te czasy kiedy bywa przeznaczany ábo
 przeżyżány. To śmieszna kiedy przydaie: Byłoby to coś, kie-
 dyby tá osoba Pośredniká náśego była człowiekiem tylko, á nie
 Bogiem też prawdziwym. Bá nie cóściby to było/ ále cáła
 rzecz. czybyście iestćze nie pozwolili ná to/ że Pan Jezus
 nie iest onym Bogiem iedynym/ kiedyby osoba iego była
 człowiekiem tylko: ále moy Pánie / wzdyc o tym teraz
 questia/ iesli osoba Pośredniká náśego nie iest człowie-
 kiem tylko/ y iesli też iest Bogiem przedwiecznym:
 wzdyc iá wstázuić/ że Bogiem przedwiecznym nie iest. Ale
 a positione unius nature, ad remotionem alterius non valet conse-
 quentia. Bárzo to dobra consequentia: Pan Jezus iest
 człowiekiem. Przetoż nie iest Bogiem przedwiecznym:
 boby za tym ślo/ że Pan Jezus iedna osoba bedac / iest
 dwie osobie. ponieważ y człowiek iest osoba / y Bog
 przedwieczny iest osoba. Ale my teraz nie tak argumentu-
 lemy. To mówimy/ Jesli Chrystus rzecz sama względem
 Boskiej náture y osoby/ był przed założeniem światá/ cze-
 mu tak poprośtu o nim mówi Piotr święty/ że był przed
 założeniem światá przeznaczany/ á zátym że iestćze rzecz sa-
 ma przed założeniem światá nie był

4. **Bátia:** Is tego Baránká iáwnie Duch světyy od onego iedyne-
 go Boga dzieli, kiedy mowi: Siedzacemu ná stolicy, y Baránkowi. Nie Ap: 5. 13.
 dzieli, piše/ ále stáca w iednę chwałę. To w iedne chwałę/ ále
 nie w iedne istnosť. Iáwnie tu dzieli, piše/ w šelákie stворenie,
 ktore chwali, od Boga y Baránká, ktory bywa chwalony. Ták iest/
 ále též wšytko stворenie/ ktore chwali/ iáwnie dzieli
 Siedzacego ná stolicy/ od Baránká/ mowiac: Siedzacemu
 ná stolicy, to ieden/ y Baránkowi, to drugi: á iěšče w Gre-
 čim texcie/ articulus y do Siedzacego ná stolicy/ y do
 Baránká z osobná przydány. á wyžšey v 6, 7. nápisano/ ie
 Baránek iákoby sábitý stá, miedzy stolicą y czworgiem šwierát, y
 miedzy stáršymi, y przyšedl, y wšat Kiegg z práwey rěki siedzacego
 ná stolicy. A nie inšyš ten ktory siedzi ná stolicy/ inšy Bá-
 ránek: á ten ktory siedzi ná stolicy/ zaš nie iest on Bog ied-
 dyny: zaš nieiemu špiewáia/ světy, světy, světy Pan Bog Apo: 4. 8.
 wšechmogacy, ktory byl, y ktory iest, y ktory przychodí, to iest/
 ktory záwše bedšie/ iáko též cap: 1. v 4. o Bogu Oyciu
 mowi. Inšy tedy Bog on iedyn/ inšy Baránek. Czy to
 podobno / iž rzecžno / že wšytko stворenie Baránká
 chwali/ dla tego Baránek nie iest stворenem: toć táka
 rzecz Pan Jezus wzgledem čłowieczey náture / y ile
 iest Baránkiem/ ábo stворením nie bedšie/ ábo wšec šie
 bie šámego chwali. Čemuž to nie widšicie/ že tu wšytko
 stворenie/ ktore iest procz Baránká/ má byč rozumíané
 Jákož šie tedy oštoi co przydáie: y ták, gdiěkolwiek šie Oćec,
 Bogiem šámym, ábo iedyným byč pokázuie, ták nie wyláca od Bo-
 štvá tego, Syná y Duchá světego: ále stvoršoně tlyko ršecy, ktore
 nie ša z náture Bogiem. A čemuž šie Oćec šam tlyko Bo-
 giem byč pokázuie/ iěšli y Syn/ y Duch světy/ w tymž
 Boštwie šie zámyka: co mowie: čemu iáwnie Syn od
 Boga šie dzieli: čemu tu chwala Boga/ iáko inšego/ y
 Baránká/ iáko inšego/ iěšli Baránek iest tymž Bogiem
 á Duchá světe/ iáko tu przydal/ o ktorym wšytko stwo-
 rzenie Boga y Baránká chwalac/ namnieyšey wzmiána
 ti nie čyní: čemuž to on chce byč medřšy/ y nabožněy

Gal: 4. 8.
Pag: 55.
123.

sy/miż wſzytko ſtworzenie/ná niebie y ná ziemi: Ale to tres-
fna/ kiedy przeciwko ſtworzonym rzeczam (rozumiey/ ile
ja ſtworzone) wystáwnie Pána Jezusa/ iáko by o tym te-
raz queſtia nie była/ ieſli Pan Jezus nie ieſt ſtworze-
niem: Tego też nie mowi Apostoł/ że ſtworzenie nie ieſt
z natury Bogiem/ ále że Bogowie Pogańſcy z natury
Bogámi nie byli.

5. Rátia. Ze Báránek ten miał w ſobie krew, á Bog on, krwie
nie ma w ſobie. Nie ma, piſeł/ wſzględem iſtnoſci Boſkiej: ále Syn Bo-
ży, Bog prawdziwy, wſzględem natury cſłowieczey, wſzględem ktorey
też rzeczony ieſt Báránkiem, ma w ſobie krew. áleſcie ieſcie tey
iſtnoſci Boſkiej w nim nie dowiedli. dopieroć ieſt to do-
wieſć mácie. á ieſli wſzględem natury cſłowieczey P. Je-
zus ieſt Báránkiem/ iákoż z tych mieyſc/ w ktorych ieſt Bá-
ránkiem názwány/ boſtwa iego przedwiecznego dowieſć
chcecie: właſnie iáko byſcie też zrad/ że Pan Jezus ieſt
cſłowiekiem/ dowieſć chcieli/ że ieſt ſamym Bogiem.

Podziemyſz do drugich mieyſc. Ze ieſt Pánem chwátly, Em-
mánuelem, Bogiem moimym, y wielkim: powiedziałem/ że go to
nie pokázuie być onym iedynym Bogiem. fallacia conſequentis.
Moy Adwerſarz powieda/ że to ieſt niezbita conſequentia.
czemuż? bo to tylko Bogu iedynemu właſnie náleży. A moy
Pánie/ tegoć to ſámego dowieſć mácie. Ze go Pan Zaſtepow-
owie Męiem, towarzyszem ſwoim. Powiedziałem/ że to ſámo
pokázuie/ że tym Pánem Zaſtepow być nie może. Bo ten
titul cſłowiekowi ſłużyć może: Iac: 2. 23. ſámemu Bogu nie
może. Jeſli ieſt Męiem/ iákoż Bogiem przedwiecznym?
Jeſli towarzyszem ábo przyiácielem Pána Zaſtepow/ iá-
koż ſamym Pánem Zaſtepow: Nie przy tego/ że ten titul
może ſłużyć cſłowiekowi/ ále/ powieda/ ná tym mieyſcu ie-
ſcie właſniey ſłuży Bogu prawdziwemu. niż komu: niż ludziom?
to y ná tym mieyſcu cſłowiekowi ſłużyć może/ ále właſny y
Bogu prawdziwemu. to ieſt/ onemu iedynemu: iákoż tego do-
wiedziecie? bo go názywa, piſeł/ według Hebreyskiej właſnoſci
Męiem bliſkim ſwoim, ii ieſt synem iednorodzonym iego, ná ktore-
go nie-

go nemáš, ani moře mít bližsého, y vyřazením osoby jeho. Bára
 zo dobrze. a štadže wiecie/ že Syn Boží iednorodzony/
 test sámym Bogiem: y owšem/ iż dla tego jest blistim
 Bogu/ že jest iednorodzoným Synem iego/ ztad znát/ že
 sámym Bogiem być nie može. A mžiem czemu go tu zo-
 wie: Czini to, piše/ względem cztowieczeństwa. ale go iestce na
 ten čas nte mial: (času wypelnionego z Panny wiać, y do ie-
 dności osoby Boskiej przylaczyć ie raczył. a o tym gdje: darmo
 wkażuie na miejsce Pawła swietego do Gal: 4. 4. bo tam
 namnieyszego podobieństwa o tym w cieleniu nemáš. a
 tesli Pan Jezus času wypelnionego mžiem sie sztal/ cze-
 muž też nie času wypelnionego dopiero/ Pánu zastepow
 blistim y towarzyszem rzecza sama zostal: czemu wy te
 dwie rzeczy rozlaczacie/ ktore Duch Boží zlaczył: czemu
 nie wiďte/ že Duch Boží Pána Jezusa Mžiem wżgle-
 dem natury: towarzyszem y rowiennikiem, iako chce moy Zdo-
 wersarz/ a ná zastepow, względem wrzedu y mocy Boskiej
 názwal/ iako go tamže y Pastierzem Pána zastepow/ to jest/
 od niego postanowionym/ zowie: A iako towarzysyš abo
 przyaciél Boží/ tak ani rowiennik Boží/ Bogiem sa-
 mým žádná miera być nte može.

Bog sobie nábył Zboru przez własną krew. Powiedziałem/ že AA: 20. 28.

się to ma rozumieć o Bogu Ojcu, který sobie nábył Zboru, przez wła-
 sną krew, iž go nábył przez krew Syna swego iedynego. Kátia tego
 przynosze/ že słowko Bogá, poprostu y subiectivě potożone, Bogá Oy-
 cá snáczy. Powieda/ že to faššywie piše. gdješ ináčey: Bog 2 Cor: 4. 4.
Philip: 3. 19.

świátá tego, Bog iest brzuch. a zaš tu poprostu Bogá miánuiá:
 a zaš go nie specificuiá: Bog, ale/ świátá tego: Bog, ale/ nie przya-
 ciél krzyža Christusowego, iest brzuch. acz w tym miejscu/ brzuch,
 može być subjectum, a słowko/ Bog, prädicatum. že tego
 nie wspomnie/ že to iá mowie o słowku Bogá, kiedy sie in w Dobrym zna-
czeniū.
w 37m.
 bonum sensum bierze/ nie kiedy in malum. Druga, piše/
 že y o Pánu Iezusie, to słowko Bog, subiectivě bywa kładione. Re-
 dyž: Esa: 35. 4. Ierem: 23. 7. Mat: 1. 23. Bog Oćiec sie rozu-
 mie. o czym było wyššey. Ioh: 20. 28. Nie poprostu mowi pag: 45.

Tomaś/ Bog: ále/ Pan moy, Bog moy: ani subjective, ále
 ráczey prædicative, iákoby rzekł / Tyś iest Pan moy, y Bog
 moy. ábo iесли in Vocativo, o Pánie moy, y Boie moy: ták wiele
 to waży/ iáko kiedyby go prædicative Bogiem swym ná-
 zwał. *Act: 20. 28.* A moy Pánie/ wżdyć teraz o to miejsce
 controvertujemy: *Rom: 9. 5.* Słowko Bog/ prædicative
 o Pá^o Jezusie iest wyrzeczone. *1 Tim: 3. 16.* *Tit: 2. 13.* *1 Ioh: 5.*
 20. Bog Oćiec ma być rozumiańy. O pierwszym miejscu
 będzie w drugiey części / o drugich dwóch było wyższey.
 Ktemu, piśe/ nie dawno Pan Slichting powiedział, że Bog krwie
 w sobie nie ma. Ták iest. Ale iесли Bog krwie nie ma, iakoż sobie
 nábył Zboru przez własną krew? á iесли przez własną krew, iakoż tu
 nie ma krwie? Czemużście opuścili słowká te/ w sobie, ktora
 remia przydał? przydayćieś ie / á wpádnie wáś á argu-
 mentácia. Wżdyćiem wam powiedział/ że Pan Bog nábył
 sobie Zboru przez własną krew, iś go nábył przez krew Syná swego
 własnego. bo iáko sam Syn iest własny Oycá swego, tak y krew iego,
 iest własná Oycowska. Czegom y świádecstwem Erásmos
 wypotwierdził/ ktory też to miejsce ták wykláda. á wy
 przecie swoje pytania z Pána Jezusowymi równáiac /
 śmiećie mowić/ że kiedy Pháriseuśowie Pánu Iezusowi ná onq
 pytanie iego o Synu Dawidowym odpowiedzá, w ten czas teś Pan
 Slichting rozwiáse tę questia. Wiereby też moy Adwersarz
 mógł troche mniej o sobie rozumieć. Ale, piśe/ iесли Syn nie
 iest tey náтуры, ktorey Oćiec, tedy nie iest własnym, á zátym y krew
 iego nie móże być własną krwią Boią. Czemużby to Syn/ nie
 miał być własnym Synem Bożym/ choć nie iest teyże ná-
 tury/ ktorey Oćiec: áboście widzieli kiedy Syná/ też w
 liczbie ktora y Oćiec náture máiascego? á do tego/ własny
 Syn Boży, nie mowi się względem własności słowká/ ále
 względem własności rzeczy/ y znaczyć tákiego Syná/ kto-
 ry procz Bogá/ nie ma inšego Oycá/ á zátym tego/ do
 ktorego niht inšy práwá Oycowskiego nie ma. á tákim
 Synem Bożym/ záś nie móże być y ten/ ktory ma inšá ná-
 ture: y owšem/ ten ktory iest tymże w liczbie Bogiem/
 Którym

pag: 45
46.

Math: 22. 45.

ktorym Otiec/ własnym Synem Božym/ ani wzgledem
słowtá/ ani wzgledem rzeczy žádná míara býť nie može.
Nie trzebá mi tedy býť Patripassianem, žebym wam o-
powiedział. Spuścizam to tym/ktorzy wierzą/ że Syn/ y
Otiec/ iest tymże Bogiem.

Powážnośc, piše/ Erasmowey tu nie przyjmuiemy. á kedyž iá
przyimuiecie: to perwne tám/ kedy po was świadczy.
przyimiyćieś iá tedy/ kedy y przeciwko wam. ále czemuž
to: byl sobie przeciwny, piše/ y w wielu rzeczách nieślady. Nie
dowiedlibyście tego nań/ Pánie Adwersarzu. Człowiek to
był wielki/ y mady/ y málo sobie miał rovných ábo y po-
dobných. ále niech ták bedzie/ przecie w tym byl stály y
státecny/ že twierdził pospolu z wámi/ že Pan Jezus
miał inšá náture procz człowieczey. czemuž tedy wáś
własny świadek nie má mieć wagi przeciwko wam? Ale y
słowá iego są ták dowodné/ že ich nie śmiał odrzuciť Ad-
wersarz. piše/ *ie bono sensu, á wlastně posledníse, moga býť*
przyjęte. Bárzo dobrze/ y myć ich málo sensu bráć nie w tym zná-
chcemy: byle. to prawdá byla/ že tu przez Boga, Bog O- czeniú.
ciec sie rozumie. Těnálem nákoniec y tego/ že Syryjská
versa miásto Boga, má slovo Christo/á. Wiádomá rzecz iest,
piše/ *iž syryjská versa čestó wyráá sam sens Greckieho textu, á*
nie sámé slová. Niechžeby ták bylo: y myć mowimy/ že Bo-
gu Oycu tym właśnie sensem przypisúie sie nábyćie Žbo-
ru przez własná krew/ že go Christus Syn iego własny
nábył przez krew swoie. Ale tu dáie znáć, že się to nie o Bogu
Oycu, ále o Synu Božym mowi. Jużby to nie bylo sens wyrá-
zić/ ále cále odmieniť. poniewáž slovo Bog, nie tylko Sy-
nowi/ ále y Oycu náležý/ y owšem/ ták sie wyžšey potá-
záto/ ták poprostu y subjectivě položone/ Oycá wšedzie
znáczy. Míiesce 1 Ioh: 3. 16. Ktore przytacza/ nic nie nále-
ży do rzeczy. Bo y pospolite exemplarze Greckie nie má-
to slová Boga, y slovo iego w Syryiskim textie/ ták sie
własnie može sčiągnáć do Boga Oycá/ iáko y do Rom 5. 6. 1.
Christusa.

XII. Żądał nam X. Clem: że się nie sromamy mówić głosem y piorem: Nie chcemy, nie przyjmujemy, ani potrzebuemy Boga wiecznego, jedno człowieka Jezusa Chrystusa. **Spytałem ja X. Clem:** jako się on rączy nie sromat takich rzeczy o nas pisać? **Spytałem/** kiedy taka mowa w piśmiech naszych wyszła? **Coż mi na to odpowiada:** Gniw się, piśe! Pan Slichting na mig. Już ci się ja nie gniewam/ ale wy się znacie czuiecie/ żeście na gniew zarobili. a tego się przecie sprawcie/ co wam żądał. **Spytałem go potym /** czemu tak obojętnie mówi, jeśli chciał słowami sententia naszą wyrzucić iakobyśmy albo Boga wiecznego zgotować nie chcieli, albo Pana Jezusa wiecznym Bogiem żadną miarą nie wyznawali. **Nie mówię, piśe/** obojętnie. bo każdy rozumie, iż tu o Synu Bożym rzecz, którego ci Bogiem wiecznym mieć y wyznawać (wyjaśny obojętnie) nie chcą, tylko człowiekiem doczesnym. **Poprośtu wy o nas mówicie /** że nie chcemy Boga wiecznego. **niekt się z waszych słow tego nie domyśli /** że tu tylko rzecz o Synu Bożym. a tego co nam tu żądacie/ iako dowiedzie? **A ja to, piśe/** nie samegoż Pana Slichtinga słow? **Nie Boga przedwiecznego, ale człowieka uczynił Bog Panem y Chrystusem: y nawał to głupstwem mówić, że kto był przed matką swoją. a tu zaś piśe, iż go wiecznym Bogiem przyznawają. Nie obojętnaś to mowa? z kim się zgodzi, kiedy z sobą nie zgodny? Bądź wyć to obojętnie mówicie/ przed wiecznego Boga rozumieć/ wiecznego miannicie/ abyście nas tylko ohydźli. zgadzam się ja z sobą / ale wy nas obojętnymi mowami v ludzi nieważnych obelżyć chcecie. y my Syna Bożego z Pawłem świętym wyznawamy/ Bogiem błogosławionym na wieki, Amen ale nie z wami/ Bogiem błogosławionym przed wieki. na to nie mówimy/ Amen.**

XIII. Żadał nam/ że Pana Jezusa zowie my subordinowanym Bafarzem. **Pokazałem/** ženam krzywdę wielką w tym uczynił. **A moy Adwersarz co? Przyznawa to, piśe/** Pan Slichting, ieno farsbuie y zdołuje rzecz, a mnie przecie przyczyna potwarz. **Ja to przyznawam /** że my Pana Jezusa Bafarzem subordinowanym zowie my: taka to prawda/ iako to/ że Bog sam/ albo ten którego Bog Panem y Królem wolnowładnym uczynił/

uczynił/ Bafarzem subordinowanym, może być nazwany. Jesli to tylko faryz/ com tu pisał/ czemużście ich oirzec nie śmieli/ woleliście nam tu questie żądać/ niż na to co ja wam żadate/ y iako sie wam sprawuie/ odpowiedać. Wdowiedzcieś mi pierwey/ a potym y ja wam na wafie questie odpowiem. Ale boie sie/ byście zaś nierozumieli/ że byty madre/ y żeśmy na nie odpowiedzieć nie umieli. Pytacieś tedy. 1. kto przed tym Iezusem tymi dobrami Bafował? Ten ktory tego Jezusa Pánem y Christusem uczynił/ y wśyt: Agi: 2. 16.
 Kierzczy dał do reki iego. 2. Nie mogli Ociec bez Syna, tymi Ioh: 3. 35.
 dobrami do końca Bafować? pytam y ja/ Mogli Bog Ociec/ Człowieka Jezusa/ Pánem y Christusem nie czynić/ y wśytkich rzeczy do reki iego nie dawać? 3. Czy te dobra dopiero wspotek z Synem byty stworzone? Czy syn Boży dla Bafunku tymi dobrami, czyli te dobra, dla Bafunku Synowskiego są stworzone? Powiedzcieś y wy/ iesli te dobra pospolu z wywyższeniem Pána Jezusowym byty stworzone? czy Pan Jezus dla Bafunku tymi dobrami/ iest Pánem y głowa nad wśytko/ Zboru Bożego uczyniony? czy te dobra dla Bafunku Pána Jezusowego są stworzone? 4. Izaśiák wolno-
 władnego Pána, człowieka, Bog sobie subordinował? dla czego? y czemu nie od poczarku, ale na skończeniu wieków? Żali też Bog/ Jezusa Pánem y Christusem uczynił/ dla czego? y czemu nie od poczatku/ ale na skończeniu wieków? 5. Potrzebowali Bog namiestnika na niebie dla rządow? y co iá nierząd przed tym tam był, żeby go człowiek z Panny Máryey narodzony, wprzinał? Potrzebowali też Pan Bog Syna człowieka/ Math: 26. 64.
 na prawicy swey siedzącego/ Ktoremu by dal wśytęk sad/ y wśytkę władza na niebie y na ziemi/ y wśytkie rzeczy poddał pod nogi/ y co iá nierząd przed tym był na niebie/ póki Syn człowieka z Panny Máryey wrodzony/ na prawicy Bożej nie był posadzony/ y Aniołowie/ y zwierza 1. Pet: 3. 22
 chności/ y mocy/ temu nie byty poddane? 6. Wśytkimli ten Bafarz Bafuie? czyli Ociec sobie cokolwiek excipował, aby sam nie był cyphra na niebie? Wśytkoli też Ociec dał do reki Syna

wi: wſzytkoli poddał pod nogi iego / niczego nie wyła-
 wſzy: dalli wſzytek ſad Synowi/ tak że ſam nikogo nie
 ſadzi: Czemuż to moy Adwersarz (żebym iako nałzey mo-
 wil/) tak beſpieczny/ że Bogá cifra zowie ná niebie/ dla
 tego/ że wſzytkie rzeczy/ niczego nie wyławſzy/ poddał pod
 nogi Pána Jezusowe: Tenże to cifra ná niebie będzie/
 który ſtworzył te wſzytkie rzeczy, y dla którego woli ſa, y ſtworzone
 ſa: y który przez Chriſtusa wſzytko ſpráwuie: A nie pro-
 ſzęſz to gadki: á zaſz z náſzey aſſerciey płyna/ á nie ráczey
 z choroby koto gadek y ſporow, z których ſię rodzi zai drość, ſwar,
 bluźnierſtwo, y ſte podeyrſzenia

Apoc. 4. 11.

1 Tim. 6. 4.

1 Ioan. 5. 22, 27.

1 Cor. 15. 25.

ſ. 24. 28.

Że Pan Jezus ieſt Ōamieſtniktem Bożym / imieniem
 Bożym/ nád ludem iego pánuiaćym/ dowodze ſłowy ſá-
 mego Pána/ który mowi/ Oćiec nikogo nie ſadzi, ale wſzytek ſad-
 dał Synowi. Dał mu zwierzchność y ſad czynić, iſi Synem- ciſtowieczym
 ieſt. Powieda/ że ſię to do onego ſadu oſtátniego- ſciáza Nie tak
 mowi wáſz Beza y Piſcator, którzy przez ten ſad, rzádzee-
 nie y pánowanie wykládaia. ale niech tak będzie. Jeſli
 Bog Oćiec Pánu Jezusowi dał zwierzchność / áby on
 ſad oſtáteczny odpráwił/ rzecz naywietſza że wſzytkich
 ſpraw Bożych / do rzádzienia ludu Bożego należących:
 iakoż mu nie dał zwierzchnoſci y władze/ w inſzych wſzyt-
 kich rzeczách: Co też/ ſam Pan Jezus chcąc wyrazić/ nie
 poproſtu mowi/ że mu dał Oćiec zwierzchność/ ſad czy-
 nić: ale przydáie ſłowo/ y, y ſad czynić. iakoby rzekł/ nie
 tylko inſze rzeczy/ ale náwet y ſad/ rzecz tak wielka czynić.
 Sam Adwersarz moy/ tu przyznawa/ że w ten ſad dopie-
 ro/ wſzyſcy nieprzyiáciele Pána Jezusowi pod nogi iego
 beda poddani. á Apóſtol mowi/ że mu potrzeba krolowáć
 áż do tego czáſu. Toć tedy teraz kroluie Pan Jezus/ á krol-
 uie iako Syn człowieczy/ y ná práwicy Bożey poſádzo-
 ny/ ponieważ o tym krolowániu mowi Apóſtol/ które
 ztad płynie/ y które má być Oycu oddane/ tak/ żeby ſam
 Syn był poddány temu/ który mu poddał wſzytkie rzeczy.
 Wiáć to, piſe/ (rozumiey/ áby ſed czynił,) wedlug czáſu od
 Oycá

Oycá podług człowieczeństwa, ale miał y ma od wieków podług Bo-
stwa. Wiec y ja was tu spytam o dwie rzeczy Pánie Ad-
wersarzu. Odpowiedzcieś mi proszę. 1. Jesli tá zwierz-
chność Pána Jezusową/podług człowieczeństwa/ jest in-
sza od tey/ ktora ma podług Bostwa/ czyli táż? iesli in-
sza: co mu po dwoiey zwierzchności: a zaś nie dosyć ná ie-
dney? czemuż mu is to Oćiec dał/ nie on sobie samemu?
Jesli táż/ iákoż mu is dał Oćiec? zażtey nie mogli mieć
przez złączenie natury Bostkiej z człowieczą? 2. Miałli
te zwierzchność záraz od poczęcia y wrodzenia swego/ czy
wopiero po zmartwychwstaniu iej dostąpił? Jesli miał/
czemuż mowi/ że mu Oćiec miał wietrze uczynki wskazać? Ioh: 8. 20.
a możesz być ktory wietrzy? czemuż dopiero po zmar-
twychwstaniu/dána mu jest wszytká zwierzchność ná nie-
bie y ná ziemi? czemuż mowi Apostoł/ że Christus ná to Rom: 14. 2.
umárt/ y powstał/ y ożył/ aby nád umártymi y nád żywota-
cymi pánował/ w czym sieżamyka y sad ostáteczny? Jes-
li nie miał/ czym sie to ostatec? Czemu iej Bostwo nie w-
dzieliło człowieczeństwu?

Pisze/ie to Apostoł wskazuje, (rozumiey/sie Pan Iesus miał y ma
od wieków zwierzchność sad czynić, według Bostwa,) mowiąc, Osa-
dzi Pan lud swoy: Stráśnaś rzecz iest wpásć w ręce Boga żywego. A
stadze to wiecie/ że sie w tych słowach Pan Iesus rozum-
mie? to pewnie stad/ że też Pan Iesus osadzi lud swoy? Heb: 10. 22.
argumentuy cieś. Bog naywyższy osadzi lud swoy. Pan Iesus osa-
dzi lud swoy. Ergo Pan Iesus iest Bog naywyższy. piękny Syllo-
gizm. Czemuż to nie widzicie/ że to y Bog sadzi/ y Pan Je-
zus? Bog/ iáko ten ktory dał/ Pan Iesus iáko ten/ ktore-
mu dano wszytek sad/ á zátym/ że Bog przez Pána Jezusa
sadzi. czemuż sie nam tedy káżeć lekáć Sedziego strá-
śnego: ktorego dla tego/ iż mu Oćiec dał wszytek sad/ táż
czćimy/ iáko Oycá samego.

Nie odpowiedział mi też nic moy Adwersarz ná to/ co
tu daley z słow Páwła swietego / 1 Cor: 15, 24, 25, 28. wy-
wodze/ Ká Clem: przekonywájac/ y z potwarzy sie oczy-
ściájac.

ściąć. Znać / że nie wiedział / co ná to odpowiedzieć.
Przyznáćże było / że nam X. Clem: krzywdę czyni.

Potwarz 14.

XIV. Żadał nam X. Clem: że mowimy: ie Pan Iesus tey
zwierschności, która ma, nie ma we wszytkim, ale tylko w rządzeniu
y dozorstwie Socynowych słuchaczów. Odpowiedziałem / że to
sprosna y gruba potwarz. Popieraż tego moy Adwersarz: by-
namnię. Niechże tedy tak będzie iákom nápiśal. Żá to
sie tylko wiał / com nápiśal / ie wszyscy pod sceptrum y pánowá-
nie Pána Iesusowe náleżą, którzy imię iego ábo wynawáia, ábo do
tego okásiá máia, ieby ie wynawáli. Piśe / iem oddzielił tych, kto-
rzy żadney okásiey nie máia, á iá tym zem Pána Iesusá tey zwiers-
chności náđ nimi odsádził.

Luc: 1.

1 Corin: 27.

Heb: 2. 7.

Rom: 1. 19.

Nie ná tom to nápiśal / że bym kogo z poddáństwa Pá-
ná Jezusowego wiał / ale ábym tych / ktorzy osobnym y
własnym nieiákim sposobem / pod sceptrum y władzą Pá-
ná Jezusowa náleżą / wyrażil. Aniol / krolestwo Pána Jes-
usowe opisuiac / powiedział / że krolować będzie náđ Do-
mem Jákobowym: to też dla tego / z tego krolestwa wy-
iał tych / ktorzy do Jákobowego domu nie náleżą: Alzá
żem nie dołożył tego / ie wszytkie rzeczy Bog poddał pod nogi iego,
á gdy mowi, że wszytkie rzeczy poddane, iáwna ie okrom tego / który
mu poddał wszytkie rzeczy. Nie tedy z tego poddáństwa / o-
krom Boga samego / nie ma być wyieto. iáko y on święty
Autor listu do Żydów iáwnie świádczy. Co tu dáley piśe
moy Adwersarz / wkázuiać / że żadney wymowk nie máia /
ci ktorzy znáomości o Bogu obiówione y nie dosięgli, przywodzac
o tym słowá Páwła świętego: ábo do rzeczy nie nie nále-
ży / iesli o znáomości Bożej ogulem mowi / ábo w tym /
nie tylko błádzi / ale y siebie samego przez to refutuie / iesli
w nię z osobná znáomość Bożą przez Pána Jezusá ob-
iówiona zamyka. Ktoż bowiem z poddáństwa Pána Jes-
usowego będzie wyiety / iesli nikogo niemá / ktorzyby do
poznáania imienia iego nie miał okásiey: Kto sie z nas
ma lekáć Pána Jezusá / kto go lży / ábo też ma w wczci-
wości / y w nim prawdszowie vsa / w przyscie iego sie
pokáże.

pořáze.

Jeslim i a nepotežné rátie podal/ vřázuiac/ že sie Pán
ná/ktory nas kupil/nie zápieramy/ Cytelník báczny niech
rozsadži. Tom iefcže przydal/že přes tego Pána,ktory te fa-
šywe náucyčiele kupit,nie rozumie Piotr święty Pána Iesusa,(cho-
ciáš y ten iest Pánem,ktory nas kupit) ále Boga Oycá. Tawet y
tegom Xá Clement: chćial náucyč / w czym to záprsenie sig
Boga y Pána Iesusa naležy. Pořydzaz tego oboygá moy Ad-
wersarz/ dáiac znáć/ že to on pierwey lepiey wie, niželi ia sam;
czego go chcę náucyč. Niezayžrže mu tey vmieciečnosti.áleč wieleby ich bylo
vmiálo / by byli
nie rozuměli že
vmicieja.
multi scivissent,nisi se jam scire putassent. Co sie tedy
rzczy pierwey ty cže/ dowodze tego. 1. Slowy Judáša
świetego/ktory tego Pána/ ábo ráczey Gospodarzá/ od
Christusa dzieli/mowiac x 4. y onego sámeho tylko Gospoda-
rzá,Bogá,y Pána nášego Iesusa Christusa přia sig. Zgadtem ia pišer
žem sig nie miał tu niczego náucyč. Czemuž: áboście to předa-
tym wiedźieli: bá y teraz iefcže / choć was tego včas/
wiedźieć nie chćećie. Žádáie mi/ že y principium peto, locum
controversum per aqúe controversum probuiac,y s tymitám fałše-
rřámť, iáwnie to mieysce Piotrá świętego řfalřbowáć vřituiac.
Mieysce to Judáša świetego iest tak iáwne/ že gdyby nie
záwžiete opinie ludžkie / nie byłoby o nim žadney contro-
versiey. Ktož bowiem nie widži/ že inřy musí być ten
Bog/ktory sam tylko Pánem/ábo Gospodaržem iest:inř-
řy Pan náš Jezus Christus: gđžiež piřmo świete Pána
Jesusa/ Gospodaržem/ o czym bedžie nižey/gđžie sámy
tylko Gospodaržem zowie: bo iesli on tylko sam Gospo-
daržem iest / á Oćiec tedy: o Oycu zářie/ mowi / že on
sam tylko iest prawđřiwym Bogiem/ on sam tylko mář Ioh: 17. 3.
drym/ iáko y w tymže liřcie Judáša świetego ná řoncu/ 1 Tim: 1. 17.
sam tylko nieřmiertelnym. řć. do tego/ nářwarřy Pána 1 Tim: 6. 16.
Jesusa/ Bogiem, á iefcže takim/ ktory sam tylko iest Gospo-
darřem,dopiero go zwać/ Pánem nášym,báržoby bylo nie grze-
czy. Poniewáž támten titul iest wietřy / niželi ten/ y ten
poslednieyřy w sobie zámyřa. Aleč sámi wářy Přetřlá

miejsce wsta-
pliwie.

2 Cor. 6, 19,
20.

2 Pet. 1, 18, 19.

Óacze Brzescy/ mogli was tego nauczyć/ Etorzy pospolu
z Erásnem/ iásna prawde widzac/ tak to miejsce przelo-
żyli: y Bogá, który sam iest Pánem, y Pána nášego Iezusá Chrystusá
pria. á nie roźneś to osoby wyrażaia: Ale iesli to iest con-
troverfus locus y Piotrá swietego: czemuż go do Pá-
ná Jezusá obracaćie/ iakoby o tym żadney controversiey
nie bylo: wiec zfalšowanie tego miejsca czemu mi żada-
waćieś że ie ináczey rozumiem niżli wy: toć taká rzecz a/ y
wy ie zfalšować vsiluicie. bo ie też ináczey niż my rozu-
miećie. Ale powiedziały, piše/ o Bogu Oycu, iudás swięty, że Iá-
skę Bogá nášego w rozpustność obracaia, zárazem y o Synu Bożym
dokłáda, że y sáмого Gospodarzá Bogá, zc. pria sig. To to tu iest
principii petitio Pánie Adwersarzu. ábo nie mogli Ju-
dás swięty powiedziały o Iásce Bogá Oycá/ mówić y
o sámych Bogu Oycu: ále tego nigdziey piśmo swięte o Bogu
Oycu nie mówi, że nas kupił przez krew Syná swego. A iuśże wam
to y do takich mow przychodzi: á nie posłóś też to cos ná-
te falšerze/ Etorzy sie Gospodarzá/ Etorzy ich kupił/ przeli-
bo ábo rozumiećie/ że to prawda/ że nas Bog Oćiec sobie
przez krew Syná swego kupił/ ábo że nie prawda. Jestli
rozumiećie/ że nie prawda/ iuśże sie lepiej poprośtu te-
go záprzyćie. Jestli prawda/ cóż ná tym/ choćby tego
gdzie indziej nie mówiło piśmo swięte: ále gdzież to po-
dziejcie/ co mówi Páwel swięty: Nie iestećie swoi, kupieni
bowiem iestećie zaptáta. od kogoż inšego/ tylko od tego/ Eto-
regó y my sámi/ y duchy náśe/ y ciáta náśe sa własne: á ten
iest Bog/ iako przydáie Apostól/ Chwalcieś tedy Bogá, w cie-
le wáśym, y w duchu wáśym, które sa Boże, y dla tego przydáie
wáś Piscator, do słowá Bogá, qui scilicet vos per Filium re-
demt, to iest/ który nas przez Syná wykupił. także y do onych
słow/ kupieni iestećie, przydáie/ rozumiey, przez Chrystusá.
Gdzieś podziejcie y to co tenże Piotr swięty w pier-
wsym liście swym piše/ żeśmy sa kupieni, nie srebre m ani sto-
tem, ále drogá krewi Báránká mienágánionego y niepokálanego
Chrystusá. á od kogoż: ieno od tego/ Eto-rego dla tego bać sie
Paźe!

Żeże Piotr święty: a ten ktoż jest: zaś nie ten ktorego Wy
 cem zowiemy: y dla tego wąż Calvin w tym mieyscu mo-
 wi/ że Bog tę zapiątę są nasze zbawienie odważył. Aleć y siebie
 samego refutuie moy Adwersarz/ kiedy przyznawa/ że Bog
 Ociec dał Syna swego, że mu nie przepuścił, że go wydał są nas. Bo
 coż to jest inſzego/ teno że Bog Syna swego własnego za
 nas odważył/ na śmierć go podawał/ a zątym/ że nas so-
 bie krwio iego kupił y wykupił: Wzdyć Pan Jezus był
 Boży: wzdyć go Ociec dał y wydał: wzdyć go na to dał y
 wydał/ abyśmy byli Bożymi: a iakoż piſmo święte o Bogu
 Oycu nigdzieś nie mówi, że nas kupił? Ale ſłuchajmy/ gdzie to
 o Chryſtusie wyraźniefy mówi: Iż samego siebie wydał są Ko-
 ściot. To to wyraźniefy/ niż kiedy mówi/ że Bog Syna swego
 wydał są nas? Dał duſę ſwoię na okup. ale też y Bog czynił odku-
 pienie ludowi ſwemu. Samego siebie ofiarował są nas. ale też jest
 nazywany/ Barankiem Bożym, a zątym ofiara/ ktora ſam Bog
 dał są nas.

Luc: 1. 68

2. Dowod przynofe/ Ze tego ſłowka Despotes, Goſpodarzą, ni-
 gdiey piſmo ſnięte o Panu Ieſusie nie żążywa, tylko o Bogu Oycu.
 Piſel że Despotes znaczy takiego Pána, ktory ma kupne niewolni-
 ki, iako Kyrios takiego, ktory chowa wolne ſługi. Takim Pánem y
 Goſpodarzem iest Syn Boży. co iż z Oycem ſwym ma ſpolne, tak ſię to
 o Oycu ſecundum quid, iako y o Synu ſimpliciter rozumieć ma. Ode-
 powiedz. 1. Jeſli Despotes/ Pána kupne niewolnik i ma-
 łacego znaczy/ a iakoż Bog Ociec nie będzie Pánem/ kto-
 ry nas kupił/ ponieważ tego ſłowka o Bogu Oycu/ w
 mieyſcach odemnie przywiedzionych żążywa piſmo ſwie-
 te/ y ſam Adwersarz ſwiadczy/ że to ma Syn z Oycem
 ſpolne: a czemuż to o Oycu ſecundum quid, o Synu ſimpliciter ro-
 zumieć ſię ma? 2. Despotes znaczy Pána w domu naywyż-
 ſzego/ ktory w ſzytkich iest głowa/ a takim w domu Bo-
 żym/ & in hac rerum univerſitate, nie może być Syn
 Boży/ ale tylko ſam Bog Ociec/ bo ten tylko iest popro-
 ſtu naywyżſzym: z niego wſytká ſamilia/ na niebie/ y na ziemi
 bywa nazywana, ten iest Bogiem Syna ſamego/ y Głową

Luc: 2. 29.

Ad: 4. 24.

Apoc: 6. 20.

po nieiaſtleg

części/

poproſtu.

y w tym wſytk

kich rzeczy są.

warciu.

Eph: 3. 15.

Ioh: 20. 17.

Eph: 1. 17.

Apoc: 3. 12.

1 Cor. 13. 22.

Christusowa: Wšytkie rzeczy ja váš, mowi Apostol/ á ny Christusowi, á Christus Boží. 3. Mowitu Judás swietý nie poproštu o tym/ktory iest Gospodarzem / álektory solus, sam tylko iest Gospodarzem, wšytkich inšych odlaczając / á iás. Tož sie to o Synu Božym rozumieć može: 4. Zwyczaj ten iest pišmá swietego/przez Gospodarzá/rozumieć Bogá Dycá/ iáko mieyscá odemnie przywieđzone poŕázua. Complutensis codex, ktorego y Arrias Mont: násláduie / to mieysce corrupte czyta / y przeciwko inšym wšytkim Exemplarzom wystáwiony býć nie može. á do tego y wedle tey lectiey / y (ktore slowo y Bezá / y moy Adwersárz opušcza /) sámeho onego bogá, y Gospodarzá Pána nášego Iezusá Christusá, przecie on iedyny y sam tylko Bog / od Pána nášego Iezusá Christusá / podzieleny býć može.

ile.

Co sie tycze tego / w czymby to záprzenie tych falšywych Náuczycielow náležálo: powieđziálem / ie nie w tym náleží, že sie mieli przec všly swymi Bogá, ále že sie go mieli zápierác žywotem swoim, y vczynkami swymi, y inšych przy sobie y przykádem, y náuka kásic. Y tu, piše / tym Bákálarsem iest Pan szlichting. Toć y váš Pišcator bedžie žlym Bákálarzem / ktory táž že twierdzi / ie Oni tego iáwnie y wyránie nie czynili. bo ináčey, piše / nie cierpieliby ich byli Christiánie miedzy soba. ále á zažem tego rátiámi nie popárl: náktore nie tylko mi nic nie odpowieda moy Adwersárz / ále mie iefcže pyta / czym tego dowodže: Odsýlam go tedy do pierwšego scriptu mego. Ná mieyscá / ktorež Páwla swietego przywodže / o záprzeniu w vczynkách náležacym / piše / ie Páwel swietý, nie o Náuczycielách in specie, iáko swietý Piotr y Iudás, ále o wšytkich obtudnych in genere, to iest, o slucháčách mowi, co káždemu iáwno. Což: ábo to co sie in genere o wšytkich obtudnych mowi / y do Náuczycielow / kiedy sa obtudnymi / stosowác sie nie može: to to wšyscy obtudni in genere, slucháče tylko sa: y owšem w pierwšym y w trzecím mieyscu Náuczycielow osobluiwie týka Páwel swietý. ále Iudás o rákích mowi, ktorry sie potáiemnie wkrádác mieli, y miásto Christusá, co in-

In Epist. Iudz.

V 4.

Tit. 1. 16.

1 Tim. 5. 2.

2 Tim. 3. 5.

ogulem.

Bego,

Bego, y kogo inšego wkásonać, iáko y sam Pan przepowiedział: *1. g-* *Marci: 24. 29,*
 da wam mowić, Oto tu iest Christus. 2c. Jesli sie potáiemnie *24-*
 wkrádać mieli / á iákoż sie iáwionie y wsty swymi Boga y
 Páná Jezusá przeli: Nie należa tedy do tych / słowá Pá-
 ná Jezusowe / Ktore tu z Mátheusá swietego przywo-
 dźi. A przetoż mocno stoi moy árgument / Ktorem tám po-
 kázuie / Komu to Prorocstwo predzey ápplicowane być
 może. Lepieyby, wymysdaniem, piśie / moy Pan Mistrz tak byt
 árgumentował: Kto iákie náuki podáie, ktore spráwnia wolność
 grzeszenia, 2c. ten iest ieden z tych fałšerzow: My Ewángelicy iákiey
 náuki nie podawamy. Ergo 2c. Jużci mie tu Mistrzem ironi-
 cę y syderstkie zowie Adwersarz: áleć wiere Mistrzá bá-
 zo potrzebuie / Ktoryby go náuczyl / Syllogismy formo-
 wác. Altosćie sie vitium grubego in forma dopuścili.
 Minor in prima figura negans. á ięścze y falsa do tego.
 Bo że wy iákie náuki podawacie / wkázało sie wyżšey. To *pag: 61, 20,*
 co tu z Apostolá cituiećie / Apostolska iest náuka / nie wá-
 śá. Pánowie Sociniánié / áni woley swey wolney siłá
 przypisuiá: áni dla te^o / że ie y tyle przyznawáia ile potrze-
 bá / y że dosyć czynienia Christusowego iákiego / iákie wy
 chcećie / nie przyimuiá / iáskę Boia w rozpusztę y pychę cielesną
 wpráwnia, ábo co spolnego z tymi fałšerzmi máia.

X V. Czwarta robote fałšywych Náuczycielow / Kto *Potwarz: 14.*
 ra iest / że mieli dáć przyczynę, áby drogá prawdy, to iest Náuka Pá-
 ná Jezusowá, bytá bluźniona, chcąc nam ápplikowác X. Clemen-
 powiedzial / że Socin bluźnił: swoimi ásseclámi, iák, że pobożni te-
 go ścierpieć nie mogą, co on piśać y mowić śmiał. 1. Na tego do-
 wieść X. Clem.: 2. Wkázałem / że nam iáka rzecz zle ápa-
 plikuié te słowá Piotrá swietego / Ktory tego nie mowił /
 żeby ciż sámi Náuczyciele mieli bluźnić wsty swymi náu-
 kę Páná Jezusowé / ále tylko / że mieli inšym / rozumiey
 ludziom obcym / dáć do tego przyczynę. 3. Wkázałem y to /
 że X. Clement. sobie contradikuié / Kiedy wyżšey powie-
 dźiawšy / że ci fałšywi Náuczyciele / nie mieli iáwionie w-
 sty swymi pustoszyć domu Bożego / y że mieli mieć po-
 zwierzechos

Rom: 2. 23,
24.

zwierzchowne wyznanie Ewangeliey: tu dacie znać / że mieli iawnie bluźnić Ewangelia. 4. Powiedziałem / Pomócaby, gdzie takie nauki, y taki żywot, dla którego Żydzi y Turcy, pluia na święte Naboieństwo Pana Iesufowe, y, iako mowi Apostoł, imię Boże bywa bluźnione między Pogány.

Sprawniac się moy Adwersarz / piśe / że się to Panna Sslichtingowi nie podoba, że też ciś satysfere mieli dać przyczynę, aby drogą prawdy była bluźniona, y chce to eludować iakaś contradictia. Bawieręć mi się nie podoba Pannie Adwersarz / że mnie pomawiacie.

Piśe dalej / Aleć pessima fide idzie se mna Pan Sslichting. y tu mi wielka krzywda czynicie. alem przydał, piśe / że poćichu, łagodnie, cukrując swe błędy, mieli iarażać y zwodzić wierne Boże. Bårzo dobrze. to przecie samey nauki Pana Iesufowej / bluźnić nie mieli. a gdzieś tu moia fraus y zdrada? Co tu dalej piśe / nie mamie do rzeczy. a nas tylko pomawia / y źle rdaie. Piśe / że gdy sobie Pan Bog naylepiey poczał ściepić Zbor swoy (rozumiey / w Oczyszczenie nāssey, wtraćić Satana instrumenta swoje, ze Włoch, z Hiszpaniey, y skąd inąd. ić. A ci ktorzy napierwey Ewangelia do Polſki przynieśli / ſkąd byli? A nuż ci / o ktorzych mowicie / byli instrumenta Bożey nuż Pan Bog przez nie / doskonałſzą znaćomość prawdy swey / ludzioru podawał: o kogoż się oprze ta contumelia / tylko o Boga samego y Duchá świętego: piśe / że dla nich drogá prawdy, ieſzcze do tego czasu bywa bluźniona. radbym wiedział / od kogo: Jesli od Papieżnikow / popytáčby ich / iako się oni Calvinem y opiniami tego contentuia. Jesli od was / a coż ci winni / ktorzy wami droge prawdy wkazuią: Jesli od Żydow y Turkow / nieznac nas między wami. Niechayby pierwey Chreścianie, piśe / między ktorzymi oni mieſzkali nie pizawali na bluźnierſtwá ich. W obeych teraz mowimy / nie o Chreścianach. wſak też y na wasze nauki / inſzy Chreścianie pluia / między ktorzymi mieſzkacie. ale cożby było / kie dyby wyznania náfego w Chreścianſtwie nie było: Nie będa y Żydzi, y Turcy mieli o co między nami mowić. y owſzem /

Piedyby

Kiedyby nasze tylko wyznanie w Chrześcijaństwie było/
 nie mieliby dla czego Żydzi y Turcy nabożeństwu Pana
 Jezusowemu wrogaci. skąd znać/ że nie my bliźnimi/ ale
 że wy bładzicie. Odejmiecie tedy, żebyś do was wasze wła-
 sne słowa obrocił/ dla Boga, toz gorzenie, a swych errorow łada-
 jącymi raitami nie zaślaniaćcie.

Piate przewrotnych ludzi rzemiesto/ iako sam mowi/
wyrażał/ że przestąkomstwo, słowy zmyślonymi, ludźmi kupczyć
mieli. Tu naprzód wkrázuje X^o Clement. co to jest. bo tego
nie rozumiał/ á jednák nam to zádał. Nie ozywá sie ná to
Obrońcá tego. znáć/ że y sam widział/ że tak jest. woláł mie
tu y sam pomawiać/ y piśmu memu to zádać/ z czego sie
sámo snadnie oczyścić.

XVI. Przypomina potym X. Clement: iakieś chytre potwarzisko kupno w Lucławicach wyprawione. Wkazałem ja, że to ani bysło/co on nam tam żądać/ ani do kupczenia ludźmi należy. y tu sie moy Adwersarz nie sprawnie. tylko tego tkał/ieby confesja Lucław/ska supprimowana. może iednak, piśe/ czasu swego być na płacu. Ktoż ja supprimował? a iesli iey niemaf na płacu/czemuż X. Clement. nie alleguje?

Czyniżas o tym narracya X. Clem: iako jedná Pánna stanu flácheckiego/ w domu táže flácheckim/ do Zboru nášego przystála: w ktorey narrácii / iż nie tylko osoby wymienia/ ale też y imioná flácheckie niektórych opátusie: przydałem in parenthesis te słowá: Trzebaby się wam Xe, Clement: odurzyć tego, żebyście ludźmi sacnymi kfiąg nie potrzebnio nie mázali.

Te słowa tak bardzo obeśły Adwersarzą mego/ że dla
nich/ y plagosum Orbium mie nązwał/ y nąpisał/ ie nąpiaci
kartaćh, nic inśsego nie obaczysz, iedno groźby, tataru. i, przymowi-
ská. zé. á y iedney z tych rzeczy tám nie nąydzieś. (rosi, po-
wieda/ y táie. iákoż: Trzebaby sie wam oduczyć Xc. Clem.
zé. Satis pro imperio, piśe ną te słowa/ Co mi zą Aristarchu. z
oni: to duch échofci, y modestia, która z pródku obiecow. i? znáć,
że go tu cśloniewiczń, two ruszyto? á kędyś ono podziat, błogoś: wćie, á

Jakle wáły w
sebrzyku.

pag. 59.

Królestwie y
niecypany m
sestac.

Eu nienawóści
Eu zgubie násey

nie storzecie? Quanti fluctus in simpulo! czegożby ten
nie czynił w prawdziwey krzywdzie? A moy Pánie/ wždy
sie obaczcie. Kiedybym był napisał/ trzeba by was oduczyć tego
Xe Clement. zc. ięście byście sie iáko iáko mogli wrażyć/ ále
żem pisał/ trzeba by się wá oduczyć, cożem tu przeciwko édho-
ści y modestiey wytkroczył: gdzieś tu łaianie? gdzie groź-
by? gdzie szlorzeczeństwo? gdzie imperium? gdzie Aristar-
chus? zaś to nie iest prosta tylko przestroga y nápomina-
nie? Widzicie/ iáko wy to sobie krzywdy od nas y wraży
imáguiście: iáko y wyżsley/ z słowka náspikował, wprze-
dliście sobie coś dziwnego. Jákoście wy to środze pie-
szeni! iáko was predko/ y namnięysze słowko/ choć w
nim żadney przymowki niemáś/ wraży! Ktoby te inwecti-
we wáś czytá/ á nie wiedziałby meritum causæ, y o co
idzie/ rozumiałby/ że was/ iákaś nieznosna krzywda odes-
mnie potkála. To wy tak ná sie y palcá zatrzymić nie da-
cie. á my/ iákie przymowki/ iákie traductie/ iákie przezwo-
stá zelżywe/ od was polýkáć musimy! Máło ná takiey in-
wectivie máiac Adwersarz/ pátrzcie iáko ięście ná zdro-
wie y ná wczirwe moie instiguię. A sam nięcy, piśe/ czemu
Ferdinándá Ferdinándem przetwał? nie pomátałse tu kimśi swoiey
księgi, także y o to z nim ná seymie czynić moie: Savum pralustri
fulmen ab arce venit. Jużescie sie też tu wydali/ Pánie Ad-
wersarzu/ iákim duchem palacie/ á nie tylko wy/ ále y ci/
Ktorzy wam te słowá/ wiedząc o nich/ w druk podać do-
pusćili. A inż tak: inż to przeciwko nam y tych/ ktorých v
nas iest sacra & inviolabilis Majestas, podburzyć chcecie?
inż nam to y Seymem odpowiadacie? á o cóż? o czymes-
siny nigdy nie myślili: o wáśc słow náśych opákowánie/
y ad invidiam, y owšem perniciem nobis conflandam
árcynieślusne náciągánie. á zażem ia Ferdinándá tak
przetwał: á zaś nie ráczey/ iáw nie piśe/ że sie tego imienia
tak opákováć nie godzi/ ábym przez to pokázal/ że sie dás-
leko mniey godzi/ miásto Christusa, piśáć Krystus. á przezy-
wamże to: bo że zznácznego ráczey y głośnego imienia/
przykład

przykład biore/ sama compáracia y stosowanie imienia
 Christusowego potrzebuie tego. Wiec comia ogulem o
 tym imieniu powiedział/ to wasza zyczliwosc kazala
 wam obrocić do tego/ ktorego piorunem mi grozicie. ale
 piorun na niziny y krzaczkí male nie biie/ woli kruszyć Des
 by wysokie/ & saxa minanti coelo. feriuntq; summos
 fulmina montes. Już was tam znaia/ nie przypochlebi
 cie sie. A to/ o co wy na mie instiguiecie/ indignum est
 Caesaris ira. Ale abym wam y wszystkim nam niezyczli
 wym/ ktorzyby nieszczescie nasze nie tylko radzi widzieli/
 ale i ena nas y przywiedli/ cale wsta zamknal/ wiezdziez/
 zem to wziat z onego wielkiego Trasmá/ (acz wy starzy y
 biegli Theologowie mogliście to wiezdzieć/) ktory tak o
 tym pisze: lam verò, non sacrilegum modò, verùm etiam contume-
 liosum ac blasphemum videtur, quod assidue ex Christo, Crisum fa-
 ciunt, nec alio vocabulo Regem suum compellant, quàm quo galea
 aut galli cristas essent compellaturi. Non auderes apud Regem ho-
 muncionem verba faciens, pro Ferdinando Perdinandum dicere,
 neque pro Philippo, Philippum, & non vereris in arcanis illis sacris,
 ubi nefas est vel iota depravare, dicere Criste pro Christe? to iest/
 Lecz to nie tylko swietokradztwo, ale y zelizywoscia y bluźnierstwem
 iest, że wstawicznie z Christusa, czynia Krystusa: y nie inak sym imie-
 niem Krola swego wzywaja, ieno iakoby grzebień v Kurá abo czub
 v Bybaká, (ktory w latinistim iezyku brzmi/ Criste,) mia-
 nowali. Nie smatbyś przed cztowieczkiem Krolew moniac, miasto
 Ferdinándá, rzec Perdinánd, ani Pilip, miasto Philippá, a nie lekasz
 się, w tajemnych onych swiatosciach, gdzie się nie godzi y namniey-
 sey kreski skácić, monić Kriste, miasto Christe? To patrzenie/ tak
 Trasmus pisat/ a pisat/ nie na jednym miejscu. ktory nie
 tylko za czasow Ferdinándowych/ ale y pod Ferdinán-
 dem żył/ y ktorego pisma po wszystkim Chrześcíanstwie
 byly głosne. a przecie mu to nic nie škodziło. y nie znalazł
 się mkr tak niebáczny/ ktoryby nań o to instigował/ y
 Mandatami mu groził. owsem do Krolow/ y Monár-
 chow/ y do samego Ferdinándá listy pisat/ y prace swenie

y staly niebo
 grozace. biu
 pioruny na wos
 sokie gory.
 niegodno gnies
 wu Cesarzkiego

In Annotat:
 in cap: 14. loh:

1 Cor. 6. 7.

Ktore iemu dedlowal/ y Consiliarzem iego byl. A wy na
mie niebo obalic/ y pioruny poruszyć o to chcecie! Iuż też
sgolá wielki niedostátek w was jest.

Ażáß, piße/ y Krolewskich imion nie kláda w Xieggách, wtaßszá
kiedy skromnie y prawdziwie, iákom iá to referowal, á przecie tak
bárzo scribentom nie grozá. Kláda kiedy tego potrzebá: X.
Clement. nie tylko niepotrzebnie ludzi zacne wymienił
ále ani skromnie/ ani prawdziwie to referowal. á iákoß
bárzo mu grożono? Trzebá się wam oduczyc tego. Sroga
groźbá!

Poparcz 17.

XVII. W tey relacyey twierdzi ná Pána Jána Stoo
instkiego/ Ministrá/ że X. Andrzeiá Hermanná pewnym
fortelem przywabił. O czym Pan Stoinski ani myślił.
Czemuż tego ábo nie popiera moy Adwersarz/ ábo nie
wyzna/ że X. Clem: ináczey vdal Pána Stoinstkiego/ niż
było w samey rzeczy. Piße/ ie przeßydzam z tego, ie tego Páste-
rzą fortelami przywabić mußiano. boby był ináczey nie przyiechał
ná disputácia. Nie mowię tego/ ie go fortelami przywabić mu-
ßiano: ále to mowię/ żeby był ináczey ná disputácia nie
przyiechał. á mowię serió, dowodząc tego/ nie przeßydzá-
jąc. Chwalisz ty to Pánie Szlichtingu? á ktoż wam to powie-
dział Pánie Adwersarz? Ktoremiz to słowy czynier á tá-
kaß to wáßá szczyrość, fortelami robić? A tákáż to wáßá mi-
łość/ rzeczy mále tak bárzo exaggerowác: Wocoż w tym
tak bárzo z tego było/ że Gospodarz domu tego/ do X. Herra
mánná nápißal/ Owieczká t woia choruie, przyiecháy, żeby iá ná-
wiedził konájąc: rozumieiac to ex sensu X. Hermanná/ o tey
duchu. Jákaż škoda przez to popadł X. Herman/ że w-
wierzył y przyiechał: czego sobie Pánná tá bárzo życzyła.
wiec y z potrzeby miáłości to uczyniono/ boby był iná-
czey X. Hermann ná rozmowę nie przyiechał. Nie onie to,
piße/ kwás stoicy y przemotności. Nie on Pánie Adwersarz/
coß inßego. A czemuż do niego omyrzycie nie pißali? boby był
nie przyiechał. Iekli się im disputowác chciáto, czemu mu thesim,
o czym disputowác miáno, nie poßáli? dopierożby go byli vstrá-
sili

według zdá-
nia

byli. Wiece me disputáciey takiey zámotány/ ale rozno-
 wy bráterskiey/ privétnéy/ gwoli téy Pánnie/ Ktora swe
 scrupuly przed nim przelożyć chćtála/ z nim szukać. Ktoż
 tedy miał te chesesy piśać: to pewnie Pánná. Wierg, piśel
 ná nášym się to Ministrze Pań Statorius pomćcić chćiał, iś świeżo
 przedym ná Lubelskiey Diaputáciey confuse stánat. A byliżesćie
 przytym: Ktoż wam to referował: tak nam życziwy/ iáko
 y wy. Confuse stánat: To pewnie z téy mćtary/ że mu mo-
 wić nie dopuszczońo / że Adwersarz wolał/ Meū est tem-
 plum, non patiar te loqui. bá tenći to confuse stánat/
 Ktory Adwersarzowi mowić nie dopuścći. Zbor náš zbu-
 rzył. á to iáko: ná brzegu przypisał/ qui occasione damni de-
 dit, damnum fecisse videtur. bá práwieć videtur. á Kiedy tá o-
 kázia y przyczyna będzie árcynieślusina: á możeż być co nies-
 łusinteysego/ iáko dla tego burzyć Zbory/ że sie Adwers-
 sarze stáwia ná disputácia: Práwie wedle onego/ Báránie,
 nie máć wody. Toby sie był Zbor wáś ostał / Kiedyby był
 náš P. Stoinstinie disputował: á w Krakowie/ w Pozná-
 niu/ w Wilnie/ Kto go zburzył: Co mowić: wzdyciesćie
 go byli w Lublinie znówu restaurowali/ wzdycć trwał
 przez lat kćtka potym: gdsiež teraz ieśť: Ktoż go zburzył:
 Ktoż disputował: Ktoż dał do tego przyczyne y okázia: á
 zaś sie nam przy was nie dostało: y przy wáśym Zborze/
 nášego nie zburzońo: á teraz świeżo/ Kto dał okázia do tá-
 łowego dekrétu/ Ktorem nabożeństwą w Lublinie zábro-
 niońo: Omawia X. Hermánná/ że przyichawšy/ dispu-
 tować niechćiał. iáko on tam miał, piśe/ disputowác, będąc mie-
 dry tak wiela przeciwnikow tylko sámutek? á wieleż ich bylo
 dwáy. ále by nawiecey/ ieśli miał prawdę Bożá/ mógł sie
 nie bać nikogo. Nie trzebá tam bylo/ Arbitrow, świadkow,
 Pisárown. sámá Pánná/ o Ktora ślody Káždy wedle dobrego
 sumnienia niechby był rozsádzal/ gdsiež prawdá. Iáwnie, pi-
 śe dáley/ Pánowie mili, idzieć wrzeczách, przedsey nas rzyciećie szczy-
 rośćia, niżeli fortelámi sáćáńskimi. To to sáćáński fortel: toć
 wśedzie Kt nam zngć łágodná miłosć wáśe, A co to bo-

Wtoy ieśť Kós-
 ciol/ nie damći
 mowić

Kto dał okázia
 do ślody / zda-
 śia że ślody pa-
 czyni.
 śia zda.

nie, piśel przyiechac Ministrowi, między Bybáty? Już to do-
złych słow: á wiecież/ że to ludzi pocztinowych y powa-
żnych tak nie zowia: toby to was tu pytać/ gdzie modes-
stia: gdzie cichosć: á oni, piśel nie tylko sami z niego sydza, ale
y dzieci informuia, aby z niego sydity. to pewnie dla tego/ że
mu Coreczka Pána Stoinskigo/ pytana bedac od niego/
ex tempore y bez informáciey wśelkiey / tak odpowie-
działa/ że milczeć musiał.

A to słodze exággernie Adwersarz/żem za okazia słow
X. Clement: kiedy twierdzi/ że nášy tey pánnny tonácey, ráto-
wac X^o Hermánnowi nie dopuścili, nápisal/ Musi być, że go dobrze
w terminách trzymano, że się wydrieć nie mógł. bo ináczey/ iákoż
mu rátować nie dopuścili: To twoia, piśel ládáia konie ctu-
rá. Powiedźcież wy lepsza. czemuż tych terminow nie spisał,
żé. dopierożbyście się ná nas frásowali. Ehey mili Pánowie,
tákaż to miłość wáśá? Nie walczy z miłościá prawda/ ale
mowy czyie ná zla stronę obrácać/ y exággerácie nieflu-
sine czynić/ spolnego nie ma nic z miłościá. Już nas dla
tego y gloriosos Thrasónes czyni/ y twierdzi/ że wnet głosy pu-
bszamy, że przed námi nic nie vmieia. żé. Podobno conscius i-
pse sibi, de se putat omnia dici. ale, piśel/ tak te pokatne roz-
mowy vmieia. Táka rzecz/ nam iáko bacze/ nigdy z wámi
do rozmowy nie przyidzie. prywatne/ pokatnymi zowie-
cie: publiczne Theátrickiem. Niewiedzieć iáko wam do-
godzić. Ale ná to czemu nie odpowiada/ o co wlasnie ta-
dzie/ to iest/ że to wśytko nie ma nic do kupczenia ludźmi:

eto ſto w czym
czuje/rozumie że
wſzedzie o nim
mowa.

Potwarz 18.

XVIII. Vdal w tey nárráciey X. Clem: że się iám Mini-
ster ten żartow Socyńskich násluchał. Pytamia X. Clem: czemu
ktorego żartu nie przypominá? czemu sam z sobą nie zgodny? do-
piero Ministrom nášym pobożność myślnowidoma, kſtatt
pokorny, twarz smutna przyznał: á tuich żartuicacych/ y smieſa-
ki stroiacych wprowadza: Ná to wśytko Adwersarz/ iá-
ko y ná rostopna odpowiedź Coreczki Pána Stoinskies-
go/ nie ożywa się.

Potwarz 19.

XIX. Piśel X. Clem: o Ministrách nášych/ że oni bán-
dlowania

slowania tego nie zaniechýwáia, diiwovác mney triebá, poniewaž
 sié im to dobrze nágradia. Popieráiac tey potwarzy Adwersa-
 rarz/ piše/ie experientia o tym głošno wola. Sluchaymyš gło-
 su tego. Naprzod, pyta/ ná co niebožetá zwiedzeni od Ministrow
 ich, tak częste składki czynia? Zwiedzeni od Ministrow
 wždyč teraz o tym właśnie questia/iesli Ministrowie ná-
 šy/ ludži zwodzár: czy to/iž częste składki czynia/ dla te^o ša
 zwiedzeni: á iesli te składki ša potrzebne y swiete/dla po-
 ratowania bližnich/y opátzenia rožnych potreb/chwale
 Božá/ y zbáwienie ludžkie záchodzacych: ábo tedy wie-
 cie ná co sié te składki dzieia/ ábo nie wiecie. Jesli wiecie/
 czemuž sié pytacie: y owšem/czemu nas žle vďáciecie: ie-
 sli nie wiecie / czemuž ztad zwiedzenie y ludžmi kupczá-
 nie zámýkacie?

Druhá, piše / žád Ministrowie ich, tak zbožácieli, ie ká-
 ždy z nich tyšiacmiliczy, y po dzievkách wielkie posagi dáie? Já-
 ko wy to / rzeczy tak plonne / zá pewne vďawác šmie-
 cie? Vyšmy sié tym báwič chćieli/láčnoby wam oczy wys-
 kloč/ y pokázác tych/ ktorzy vbogi žywot wioda/ Pánu
 Jezusowi služac/ y nieržtác tyšiacmi/ ále ani stámi nie li-
 cza/y dšiewkom swoim posagu nie máia. Ale niechby tak
 bylo. škadže tež wášy Ministrowie tak zbožácieli/ že/w
 cudzych zwlášćezá Kráíách/ nie tylko po kílku pokílčuna-
 štu/ále y po kílčudšiesiat tyšiecy licza: Ž niebá im tež tak
 prosto nie plynie. Ž Oyczyžny tež swoiey drudzy/ábo nic/
 ábo málo co wšieli.to dla tego slowy zmyslonymi ludžmi
 kupczá. Tuž to špráwne pobožnosť y možnosť sluchá-
 ezow/Ministry swoje miluacych/y pámietáiacych ná o-
 no nápomínánie Apostolskie/Niech vřyčsa ten který bywa ná-
 učan w slowie, onemu který go náucza,že wšech dobr. Nie bład-
 čie, nie da Bog z siebie šydič. Tuž sié tež šromnym y nieroz-
 prošnym žyčiem Ministrowie do tego przykládáia: Nie-
 ktorzy, piše/ Siláchácy Ministrowie ich, coi inšego rška,ieno Va-
 mihi nisi evangelizavero? Nálepteyči Pánie Adwersarzú/
 Včyńčie sobie žárt zpišná šwíetego, wlášniec tak przy-

Gal: 6. 6, 7.

stoi na Ministrá. A iazás żadnego Szláchéica Ministrá
v nas nie znam/ Ktoryby sie nie mogli lepiey mieć na świecie/
nie bedac Ministrem. A takie znam/ Ktorzy swym wła-
snym kořtem vřad ten odpráwowali. y dla tego/ iedni
Wyczystych swych dostáttow cale pozbyli/ á drudzy ich
znácznie vromili. A czemuž rodzem Brácia/ Ministrów
nášych/ stanu Szláheckiego/ Ministrámi nie bedac/ ne-
dze nie ćierpia/ y owřem lepiey sie máia/ niż ich Brácia
Ministrowie? Znáć tedy/ że to nie chćiwosć dobrego mie-
nia / ále wřgárdá tego wřytkiego/ á miłosć chwały Bo-
żey y ludzkiego zbáwienia spráwue/ że ci Ktorzy sie šlách-
ćicámi porodžili/ máiac przy tym také ćwiczenie y quali-
tates, také Ministerium v nas potrzebuie / Vřad ten/
ile w tak wřgárdzonym Naboženřstwie/ przyimuia. Nie
wřpomnie, piře/ iáwnych blichew, które ci sobie nie škadiná, ieno z
iákomřtwa pozwolili. Bá y škoda wřpomínáć. bo to nie tyl-
ko do rzeczy nic nie má/ ále y z prawda sie nie zřodzi. A coř
ieřt lichwá, piře/ ieno wřiać wiecey niřeliř požyczyl? przydáć by-
ło / z vřkařeniem y vřćieniem bliřniego. Táwřt řwřęty, piře/ i-
nie wřyćiągátt tego ná Filipencykách, (rozumiey / ieby mu do-
brře vřzynili,) iáko ci ná swych řpolecznosćiach czynia. Zlá-
wám o tym spráwe dano Pánie Adwersarzu. Jesli kolles
řtrá iáka ná řpolecznosći nářey bedžie/ Ministróm sie zřad-
nic nie ořroi/ y owřem také sie do niey Ministrowie/ iáko
y řlucháćze przyřládáia. áni tych řollekt Ministrowie do-
řetu swych břora/ ále Diákonowie/ ludžie od cálego řbo-
ru obráni/ Ktorzy z tego ráchunek czynić musia. A teř to, piře/
řraz tylko bylo. to przećie bylo. ále musí być/ że tego nie
czytal/ (choć řtáry Theolog/ bo mnie mlodym řowie/) co
támže piře Apostol řie y do řessáloniki y raz y drugi ná potrebg
iego postáli. to nie řaz tylko. áto do řamey řessáloniki dwá
rázy postáli. Dobřřzynnych nářych, piře / Dobřřineymi řo-
niemy, dla ich dobřřvolnéy vřzynnosći. y nářym Ministróm
niřt poniewoli dobřřenie czyni.

§ 16.

Potwarz 20.

X X. O Pieřęzcócie y dostáttach Ministrów nářych
piře

piše X. Clement. Odpowiedziałem mu ná to. Adwersarz
odpovědí moiey nie tykáiac/ iešcze baržiey nas šácue.
Naydneš, piše/ v nich isbž obita, stot chędoga nakryty, kołdry ie-
dnabne, do stotu iáko v Pána, wino, piwo przewożne, żoná, dzieci, chę-
doga vbrane, niewiem czego by więcej do piešczoty potrzebał. Już
mi też nie nowiná v Ministrów nášych/ nie tylko vbož-
sych/ ale y dostátnejszych bywáć/ á v żadnegom tego /
zwłasczá wšytkiego/ nie widział/ ani v siebie sámego. Ale
tak to bywa/ že ludzie rzeczy nie wiádomi/ wiecey wiedzá/
zá swymi imágináciámi y áffektámi idac/ niż ci ktorzy sie
rzeczom zblíská przypátruiá. A iednáč radbym wiedział/
co tu gáni Adwersarz: czy sámé te rzeczy przez sie / czy
zbytek tylko w nich: Jesli tánto/ widze že przystoynny
dostátek y ochędostwo/ mázá piešczote. czy to Minister
tego nie godzien/ žeby y mieškal/ y iadał/ y vbierał sie przy-
stojnie/ á Páwel swietý co mowi: Vmiem, powieda/ y wni-
tonym być, vmiem tei y obšitowác, we wšytko ieštem wpráwiony,
y nášyconym być, y láknác, y obšitowác, y niedostátek cierpieć. Znáć
tedy/ že y Apostoł nie záwše nedze cierpiał/ ale też czásem
y przystojnego dostátku záżywał. Což/ ábo tych wšytk-
kich rzeczy v Ministrów Ewángeličkich niemáš/ kiedy
ich ná to stáie: musí być/ že w domách ich nie bywał/ á
zwłasczá w inšych krájách. Piše Bezá o Calwinie/ že był
cultu corporis neq; cultu, neq; sordido, sed qui singu-
larem modestiam deceret, victu sic temperato, ut a
sordibus & ab omni luxu longissimè abesset. To wi-
džicie/ že y Calwin wáš/ žył w ochędostwie przystojnym.
Jesli záš zbytek tylko w tych rzeczách gáni/ tego pogoto-
wíu v żadnego Ministrá nášego nie pokáže. Co mi tei, pi-
še/ zá persecutia cierpieć y od kogo? A wy co wiecey nád nas
cierpicie/ y owšem wy tylko od Kátolíkow/ á my nie tyl-
ko od nich zárowno z wánni/ ale y od was sámých/ wiele
złego cierpieć musimy. Málož cierpiał/ ieden z Minis-
trow nášych/ od Luteránow w Węgrzech/ á drugi/ y od
wášých w Máchiey: Jesli co takiego, piše/ náš przypádníe,

Philip 4. 12

Beza in vita
Calvini,

wnet się śląc hęc wem zarzuci. A cożem i a drugi winien/ że
 się śląc hęc wem wrodził: y Pawełci święty tego nie zapo-
 miniał/ że się Rzymianinem wrodził. czy to podobno/ coś
 mnieyszego było Romanus civis, niż Szląc hęc Polsti?
 A iednak czytamy y raz y drugi w Dziełach Apostolskich/
 że się tym zaślonał/ nie tylko chcąc/ aby go niebito/ ani kres-
 powano: ale też aby mu despekt y publicam ignomini-
 am uczciwie nagrodzono. Nie tiedza na Plebaniach, piśeł
 nie wygania ich nikt z mieszkania ich. Znać/ że też kogos z Ple-
 baniey ruszono. Takci to Plebanie umieia Panie Ad-
 wersarzu. y dla tego my wolimy/ Plebaniom dawszy po-
 kory/ o insey kaciłi się starać/ y w nich/ po ki wola Pánsta
 będzie/ mieszkac. O delikaci, piśeł/ gorszyeś też wasze iadlo, tyg-
 do sędziw- kiesz wasze picie, twárdyś Zakon wasz! Już to ad scurrilia!
 Jemy miernie y piemy/ y na tym w czym iestemy z Aposto-
 łem/ przestawamy. Zakon tak twárdy mamy/ że się wam do
 zachowania zda nie podobny. Spráwuię się moy Adwer-
 sarz/ ie się na Synodach za bogatšymi Plebaniami nie wganiam.
 Powieda/ my sobie mieysce sami nie szukamy, ani sobie Plebaniy
 rozdawamy. Nie o tym rzecz/ moze kto sobie sam mieysca nie
 szukać/ ani Plebanię dać/ a przecie tego szukać/ żeby mu
 lepsza y bogatsza Plebania dano. Smalcus, piśeł/ nązbierat
 pieniędzy wielką sumę. Nie z oyczyzny, nie z gospodarstwa też.
 widzieliśmy też mątkę jego wboiuchną, ta pewnie z Gotty nie przy-
 wiozła tyśiącow. a z czego? z Discipliny, która mu tak dobrze
 doita, że też ieden z ich starszych powiedział, boday pieniądze jego z
 nim były umarły. A Ministrowie Ewangeliccy dudy/ skąd
 y daleko wietšie summy mają/ Etorých też ani z Oyczyzny
 wzięli/ ani z gospodarstwa zebrali? Samo imie Discipli-
 ny wskazać moze/ że tych pieniędzy/ nie nabył przez łakom-
 stwo/ ani przez pochlebstwo/ ludźmi kupczac/ y grzechu
 im pozwalając. bo gdzie to iest/ tam Discipliny nie maś:
 gdzie Discipliną/ tam ludźmiom prawdę mówią. Toć was
 mierzi Discipliną/ toć byście ja radzi ludźmiom ohydźili!
 Tamby to rączy tego handlu y kupiectwa pátrzyć/ gdzie
 nie maś

publicznej zel-
 żywość.

niemáš Discipliny. A czemužesćie tego stárfšego nie miáš
nowali/žebysiny sie go byli spytáli/ iesli ták mowil/ y dla
czego? Sły z was Koryceus Pánie Adwersarzu. A iesli
wam to vydšie/wiec y ia rzekę/ á rzekę prawdšiwie/ že tež
to ieden z stárfšych wášych powiedšial/ že sie zá Plebáš
niámi bogátšymi ná Synodách vgámiacie. Piše/ že Pan
szlichting lichwy vstáwiczhe Smalcusowe w parsimonia vbiera.
aby par simonia obudwu tym snádniey bytá wymowiona. Ale tru-
dno obmowić. Nie trudno z lásti Božey. bo/ y ná Smalcusá
tego nigdy nie dowiedšiecie: y mnie znáia ludšie/ y wie-
dza iáko sie spráwuie. aperto vivimus ostio. y tákby wam
P. Adwersarzu trudno bylo dowodšić/ iáko bylo táčno
wyrzec/ y niewinnego ták šomotnie obmowić. Argutia y
allusia w slowkách go vwiodlá/ ktorey wolal dogodšić/
niž sie ná niewinnosć ludška obeyšrzić. práwie wedle o-
nego w Psalme/ Každý w swej gěbie wolen, my Pána nie znamy.

iebnáša
šmonia.

otwártemi
dzwónami žyja.

XXI. Twierdži X. Clem. že Smalcus vmárt in phrenesi.
Jazás twierdze/ že przy dobrym baczeniu. Ci ktorzy przy nim
byli, ożywa sie moy Adwersarz/ powiedáia, že in phrenesi v-
márt. A ia zás mowie/ že rzecz przeciwna powiedáia.
Przydałem/ ále choćby in phrenesi, což stád zámykaš? iáko v-
mrzec, ták y in phrenesi vmrzić, przyšć može ná nypobožniejšego.
Moy Adwersarz stád colliguie/ že to bojášlwie twierdžę, y že
iednę rzecz ras twierdžę, drugi raz przę. A moy Pánie/ wšdyć to
ia wam/ nie tylko Minorem, ále tež Majorem, y conse-
quentiam neguie.

Potwarz 23.

Potwarz y/ ktora záraz przy tey przypominám/ áni tyka
moy Adwersarz: w ktorey nie tylko žádnego podobienš
stwá niemáš/ ále y mowá Xá Clem: opácna y šmiechu
godna. Toć milczyćie/ gđšie was doiaáda.

Abym vřkazal/ že Ministrowienášy / ludšimi nie řu-
peza/ to iest/ náuř zárážliwych/ dla zysřu y dobrego mie-
nia/ nie podawáia: řáže sie przypátrzyć mowám y náuř
řom Ministrow nášých/ iesli sa tákíe, žeby ták omřwu doko-

diť, y pożytek sobie z slucháčow przywieš, to ieš, iešli čiátu smáku-
 is, y wozow mu popuščáš. zc. Hy ieno, piše / tak otworýšcie
 przed námi tego nie powiedneli? To sie niž domyslawác chce-
 cie. Tiesadšcie nas/ proše/ z domystow nášych/ ale z
 mow nášych. Ale co potym, piše/ kiedý vstáviczne v mowách y
 náukách swoich to inculcuia, Daycie. A vsák tež y Pan Jezus
 mowil/ Daycie, á budú wam dano. Každému prošacemu cie, day.
 Predaycie májetnošči náše, á daycie iátmuš. zc. zc. Wždyť y
 sam nižey przyznawa/ že to potrebna mowić/ day, day. Czy
 to/ sobie dáwác kaža Ministrowie nášy? iákož tego do-
 wiedzie? á přecie y slucháče náše tám gdsie potreba
 dášce/ laudipetámi zowie/ y o Ministrách piše/ ie sie šmieia
 i proslakow, ktorzy wrskomo dla chwatý Božey, á ono dla workow
 Ministrówskich, koštu z vsčerbeniem siebie, y domownikow swo-
 ich nie iátua. Calumniare audacter semper aliquid ha-
 ret. Toč to nášy slucháče nie wiedza/ ná co/ y komu dáš?
 Abo nam, piše/ sámž o tym nie powiedáš, co ich to do roku koštu-
 ie? á powiedáš/ že to Ministróm dáš? kiedýby sobie
 Ministrowie nášy dáwác kažali/ y pożytku swego šutá-
 li/ přezštržešyby drogi do neba ľudži včyli.

Luc. 6. 38.
 y 30.
 Luc. 12. 31.
 pag. 74.

Potwarz
 šmieie/ zčs
 wše co přyz-
 igit.

Potwarz 22.

X X I I. Žádal nam X. Clem. že o dobrých včynkách dla
 tego včymy, žeby sie nam dobrze čiáto, dla lepšego mienia, y včet-
 Ÿych došátkow. Správuie mu sie tego. Adwersarz nie
 tčnawšy sie dowodow moich/ tylko svoje porze. Trudno,
 piše/ šnáčey rozumieć, žeby te ich vstáviczne náuki y nápomíná-
 do včynkow dobrých, ku inšemu celowi obrácác mieli, ieno ku te-
 mu, áby sie z nich dobrze mieli, vlašščá wgrožiwšy sie inž v slucha-
 cse swoie. zc. Pátržcie iáko wy to/ vstáviczne náuki y nápo-
 mínánie do dobrých včynkow nicuiećie? Jáko by to ábo
 dobre včyntki v sámym tylko dawaniu náležály/ ábo
 Ministrowie nášy sobie dáwác kažali/ ábo nie dálekto
 předzey/ pozwaláiac ľudšiom grzechu/ došátkow y do-
 brego mienia nábyć mogli? Táka rzecz moglby kto byl
 y Apostolska náuke šácowác. bo tež oni vstáviczne do
 dobrých včynkow nápomínáli. Piše/ iešmy sie wgrožili v
 slucháče

sucháče svoje. Pan Jezusci sie to w nie wgroził. ponie-
waś my nie swego nie mowimy/ ale zdrowych mow Tana
našego Iezusa (bristusa), y oney, która jest według pobożności nauki,
jedynie popieramy.

Vtázuie potym X^o Clement: dla czego my/ o dobrych
vczynkách tak bázro vczimy. przywodzac swiádecstwa
z pišiná swietego/ z ktorých sie pokázuie/ že dobre vczynki
sa šrzodkiem y droga dostapienia lásti Božey/ y wieczne-
go zbáwienia. Tego wy Pánie Adwersarz u nie wiecie/
ani teź tego vczyćie. y dla tego wyliczáiacu různé cele
dobrych vczynkow/ tego który jest napředniejšy/ y w
nauce P. Jezusowey naygłošniejšy/ to jest/ abyšmy vsprá-
wiedliwienia y żywotá wiecznego dostapili, nie przypominácie.

Nie to mi ážádal X^o Clem: z iego wlasných slow/ že
klamstwem/ faššem/ fraudem názywá/ vczyć poprestu o
dobrych vczynkách: ale/ vczyć tak o nich/ iáko my vczy-
my. A my tak o nich vczimy/ že po lášce Božey/ sa przy-
czyna y šrzodkiem našego vspráwiedliwienia y zbawie-
nia. Czego vczyć/ y taká nauka lidí do nich pobudzác/
samže nížey wyrážnie piše/byloby klamstwá vczyć/ y fašš
do Košciolá Božego wprowadzáć. pag. 78. Nie vcináče
že bylo slow moich/ á nie žádálibyšcie mi byli/ že to fašš y
potwarz iáwna. A to tu tedy potwarzá y fašš uie/ rozžádcie.

A to potwarzá iáwná zowie/ žem žádal X^o Clem. že to žáblád
máia, rozumieć, že vczynki dobre, sa causa sine qua non, zbáwienia.
Wždyč y sam nížey troche mowí: O dobrych vczynkách vczyć,
že sa přyczyna žámenia, bytoby to klamstwá vczyć. žć. czy to po-
dobno causa sine qua non, nie jest causa? ale, piše/ žeby per
se miáły być causa salutis, tego y sam Pan Slichting nie rzecze.
Nie proše was/ žebyšcie odpowiedáli žá mie. perwíe nie
ržeke/ žeby byly ž causa per accidens: bo sie to nie trefum-
kiem džeie/ že pobožnosť/ która ma obietnice y terážnicy-
šego y přyšlego żywotá/ život wieczny spráwuie. Ale
ž wy dobrych vczynkow žá causam per se zbáwienia nie
mácie/ iákož to potwarz ná was/ co wam žádáte: ponie-
waś

1 Tim: 6. 18

Matth: 7. 21, 23,

24,

1 Tim: 4. 8. 9.

& 6. 3, 4, 17, 18,

19.

Tit: 3. 8.

žbrádg

přyczyna pos-
tebná.přyczyna pos-
tebná.

přyczyna

a přez sílu

b přyczyna

zbáwienia.

c přyczyna

trefunťowá.

přyczyna wla-
stná.

a przyczyna tres
funkowa.

b przyczyna.

c przyczyna.

a przez sie.

b z tresunku.

c przyczyna
własna.

a przyczyna za
śluguiają.

b przyczyna
własna.

was^a causa per accidens nie jest własna^b causa, y ni^c iey
poprostu^c causam iakiey rzeczy nie zowie. T^a przykład:
Kiedy cieśła dom buduje/ prawd^a/ że drzazgi p^ad^ała/ ^ale
iedn^ał ni^cł nie rzecz^e/ żeby padanie drzazgi/ było przyczyn^a
na zbudowania domu. tak też/ jeśli tylk^o z wiary/ dobre
uczynki pochodzą/ ^a tym czasem polpolu z wiara zbawie
nia nie spr^awuia/ i^ak^oż między przyczyny zbawienia pol
czone być mogą? R^ozne to są, pi^se/propozicje, jeśli dobre uczyn
ki są potrzebne do zbawienia? ^a jeśli są przyczyna własna zbawienia
naszego? R^ozne są według was/ ^ale nie w rzeczy samey. Bo
^abo ie macie za potrzebne^a per se, ^abo tylk^o^b per accidens!
Jeśli t^amto/ i^ak^oż nie beda^c causa per se zbawienia: jeśli
to/ i^ak^oż mi potwarz zadaciecie? Ale zbawienie dar Boiy jest
nie z czynkow naszych pochodzący, ^aby się kto nie chępit. T^ak
jest/ nie pochodzi z czynkow naszych/ tanquam ex causa
meritoria, y i^ak^o z zaśluga własney. boby już dar nie był d^a
zem/ y mieysceby było chlubie. lecz inaczey/ zbawienie y ży
wot wieczny jest nagroda y zapłata dobrych czynkow
nazwany. ^az^atym lubo dobre uczynki/ nie są^a causa meri
toria żywota wiecznego: ^ale przecie są^b causa per se. zb^a
wienie, pi^se/ i^est przez P. Iezus^a, ^a uczynki dobre nie są P^anⁱ Iezusem.
Niemoż^a tedy nas zbawić. T^oc nast^ała rzecz^a y wiara nie zb^a
wi. bo też y wiara nie i^est P. Jezusem. Sroga subtelność.

Czemu tedy ci, pi^se/ wylaczmyśy P^an^a Iezus^a, przez wła
sne uczynki chca przysć do Oyc^a? T^{ie} przez własne / ^ale przez
P^an^a Jezusowe / to i^est/ nie tylk^o od P^an^a Jezus^a przez
pi^sane: ^ale z wiary w^en plynace / y od niego w nas/ przez
słowo iego y ducha swietego / choć nie bez nas/ spr^awio
ne. ^az^a czym nie wylaczamy P^an^a Jezus^a / ^ale sie go mo
cno trzymamy. Ieśliśmy to, pi^se/ z czynkow swych otrzymać mo
gli, coⁱ byto po przysćiu n^aświ^at^a P. Iezusowym? co po m^ece, imier
ci y ofierze iego? T^o/ żebyśmy y uczynki te dobre w sobie mie
li/ y żebyśmy/ choć tego uczynki n^aś^e / dla podłości swey/
y dla rozmaitych defektow / nie są godne / teraz pr^awo
do żywota wieczne^o / ^a potym/ sam żywot wieczny otrzy
mali.

máli. Záprawde/ nie ná to przyšedl Pan Jezus/ žeby nam
 per se wolno było być zlymi/ á per accidens tylko dobry-
 mi/ y to w checi tylko y vsilowáníu / nie w rzeczy samey.
 Co i z náuti wášeý plyníe / iákož ludží sobie powierzo-
 ných/ nie záwoddzíe: twierdzac y tu iáwne / že vczynki
 dobre/ nie wlasnie do drogi zbáwienney náleža. Juž lepsi
 wáši Píscator, ktory moca y iásnosťa prawdy przyčí-
 sniony/ vczynki dobre przyczyna y droga do zbáwienia
 być wyznawa. O czym miedzy infymí/ ták píse: Et sanè bo-
 na opera, respectu vitæ æternæ, habent rationem causæ efficientis,
 non ut merita: sed ut via seu ambulatio, quâ ad vitam æternam per-
 venit ex ordinatione Dei. Simili, res hæc declarari potest. Vt si cui
 donetur thesaurus, in cacumine montis reconditus, sed hac lege, ut
 si potiri eo velit, montem conscendat, illumq; effodiat. Hic certè con-
 scensus montis, & effossio thesauri, rationem habent causæ effi-
 cientis, respectu possessionis ac fructus thesauri: at non habent ra-
 tionem meriti, quippe quum thesaurus illi fuerit donatus. To iest/
 y záiste dobre vczynki, w zglédem żywotá wiecznego, sa przyczyna
 spráwuiaca, nie iáko zástugi: ále iáko drogá, ábo scie, ktorym żywotá
 wiecznego y orszádsenia Božego, dostépuia. Przykládem obidánie sié
 to móže. Gdyby komu dárowano skarb, ná wierzchu gory zákopány:
 ále tym práwem, žeby, iéšli go chce mieć, ná gorę wšedł, y žeby go
 sobie wykopał. Tu záprawde wéšcie ná gorę y wykopánie skárbu, iest
 przyczyna spráwuiaca te^o, žeby kto skarb otrzymał y záżywał go, á ie-
 dnák nie iest zástuga, poniewáś mu iest dárowány. Pátrzcíeś iáko
 sie piékníe ten wáś Doktor/ y z prawda y z námi zgódsil/
 á wy/ choć to v was róžnego rozumienia niemáś/ czemu
 sie z nim nie zgadzácie:

Nápisal X. Clem: že to iest bláđ, (práwie w brew Pí-
 scátorowi/ Drozumiéć, že niewinność y tñiat obliwóć żywotá, we-
 dlug przepísu Pána Iesúsowego, práwdziwa iest drogá do żywotá
 wiecznego. To sié tym w zglédem mówi, píse moy Adwersarz/
 kiedy ludzie sami w sobie, w niewinności y tñiat obliwóci swej wła-
 sney, búkáia zbáwienia y żywotá wiecznego (o ktorey pytánie iest,
 maigli iá w sobie?) á nie w Chrístusie Pánu y lásce iego. Ale my

mówimy o niewinności y światobliwości od Pána Je-
 zusa przepisaney / á zátym o tákiey / ktora z wiáry weń ply-
 nie / y ktora sam Pan Jezus w wiernych swych spráwue.
 iákoż w niey zbáwienia po łasce Bożey nie szukać: Ná co-
 za przepisał y spráwue w nas Pan Jezus / ieno ná to / że
 byśmy ia w sobie máiac / zbáwienia dostapili: iákoż ci / kto-
 rzy iey nie máia / zbáwieni być moga: iákoż ia przeciwko
 Chrystusowi y łasce iego moy Adwersarz wystáwnie: á
 zaś tu iáwnie znáć nie dáie / że / lubo kto niewinności y
 światobliwości od Pána Jezusa przepisaney / w sobie nie
 ma / przecie zbáwienia y żywota wiecznego dostąpić mo-
 że: á nie iestże to ludzi záwodzić / y wolność obiecowáć
 tym ktorzy niewolníkami sa zginienia: Apostol Pán ski
 Páwel święty / ktorego tu przypomina Adwersarz / nie-
 winność y światobliwość żywota / od Pána Jezusa prze-
 pisána / pewnie náydował w sobie / ktory mówi / Nátladow-
 cámi moimi badźcie, iákom ia iest Chrystusowym. Mnie żyé, Christus.
 Zynę iuż więcey nie ia, ále żywie we mnie Christus. Wy świádkámi
 iestecie y Bog, iáko światobliwie y spráwiedliwie, y bez nágány by-
 lismy y was wierzących. Nieysce ktore tu przytacza moy Ad-
 wersarz / y falszywie przytacza / y nie do rzeczy / y przeciw-
 ko sobie / poniewaś w tym mieyscu wiára Chrystusowá /
 niewinność y światobliwość od niego przepisána / w so-
 bie zámyka.

2 Cor. 11, 10.

Phil. 2, 6, 9.

Nie to nas mierzi, że wy wiaré w słucháczách swych grunt nie-
 cie. ále tego zálujemy / że co iest wiára żywa y zbáwienna /
 nie wiecie. bo kiedybyście wiedzieli / tedybyście iey prze-
 ciwko niewinności y światobliwości od Pána Jezusa
 przepisaney nie wystáwowáli / áni byście tey niewinności
 od przyczyn zbáwienia odlaczáli. Nie mówimy tego /
 Wierz ty iáko chceś, iedno czyn dobrze, będzieś zbáwion. gdyż nie
 dobrze czynić nie może / ták iáko Pan Jezus przepisał / tyl-
 ko ten / ktory w Pána Jezusa wierzy. ták my mówimy:
 Wierz w Pána Jezusa práwádmie, á zátym czyn dobrze, według prze-
 pisu tego, będzieś z táski iego zbáwion.

Chce

Chce sie koniecznie z tego wymierzyć moy Adwersarz/ že wolności niewolnikom zginienia nie obiecuia: ze do nich Proro-
 stwo Pánva świętego nie náleží, Předie čas, kiedy náuki zdrowey 2 Tim: 4 3, 4
 nie przyjmia. zc. Nie boiſſie, mowi do mniel Pánv Bogá, y nie
 wſtydaſſie lidí, zá tak áwna potwarz. Jeſli ia potwarzam/
 czemuž to zá blád maćie/ wierzyć/ že ſwiatobliwoſć od
 Pánva Jezuſá przepiſána/ ieſt przyczyna (lubo to przy lá-
 ſce Božey) wiecznego żywota: czemu te ſwiatobliwoſć
 przeciwo wierze w Pánva Jezuſá y láſce tego wſtánu-
 tećie? czemu náwet y tego/ žeby ia kco mual w ſobie/ nie
 przyznawacie? Chlubá náſá tá ieſt, piſſe/ iwiádectwo ſumnienia
 náſego. Radby m wiedział/ ieſli wam tež wáſe ſumnienie
 ſwiádczy / že ſwiatobliwoſć żywota od Pánva Jezuſá
 przepiſána w ſobie maćie. Jeſli ſwiádczy/ á iákož mowi-
 cie/ že tey ſwiatobliwoſći niſt nie ma w ſobie? Jeſli nie
 ſwiádczy/ tuſyćieſ ſobie przecie/ w tym ſtanie trwáiac
 być zbáwieni/ czy nie tuſyćie? Jeſli tuſyćie/ iákož tu nieſ
 wolnikom grzechu/ á zá tym y zginienia / wolności nie ob-
 biecućie? Jeſli nie tuſyćie/ to według wáſego zdánia/
 wiáry nie maćie. Ale my, piſſe/ náuke o dobrych rezyákách cále
 y iáko potřeba podawamy. Nie podawacie tey cále/ y ták iá-
 ko potrebá. bo dobrym wczynkom od Pánva Jezuſá prze-
 piſánym/žadncy mocy w vſpráwiedliwieniu y zbáwieniu
 náſym nie przyznawacie. Což tedy pomože/ že do pokury
 pulnie vpomínáćie, y odnowienia vſtáwicznie vczýcie. Kiedy pravo-
 dſiwego fundámentu tey náuki nie maćie/ y owſem go cá-
 le podwráćacie. co iedna reka zbuduiećie / druga obaláćie.
 Powiedſialem/ že niemáſſ wíetſey báſni, iáko kiedy kto ko-
 mu, w grzechu iákim ležacemu, obiecuie vſpráwiedliwienie y żywot
 wieczny. A ktož ták, piſſe/ moy mily Pánv Szlichingá? Wy Pán-
 v Adwersarzu. Ale my hč z pokury w grzechu ležacemu, nikomu
 vſpráwiedliwienia nie obiecuemy. Což przez te pokute rozu-
 miećie? Jeſli ſluteczna nápráve y nowoſć żywota/ iákož
 wczynki dobre z wiára poſpolu me beda pomocne/ y przez
 ſie potrebne/ do vſpráwiedliwienia: á czemuž y tych v-
 ſpráwiedli-

spráwiedliwieniem y zbáwieniem ćiešćyćie / Ktorzy sobie /
 vmieráiąc / záslugi Pánstie mocno przywłašćáią / choć
 rey skuteczney swiatobliwóšći w sobie nie máią: Jesli
 tylko žal zá grzechy / choćby po nim prawdziwa pobo-
 żność y odmiana obyczáior / skutkiem sámym nie nástápi-
 lá / iákož w grzechu leżącym / zbáwienia nie obiecujećie:
 Inša to bowiem grzechu žalować / inša z grzechu po-
 wstáć / y swiatobliwie żyć. Znáć, piše / że Pan szlichting młody
 Theolog, nie umie ieszcze z grzesznikiem postępować. Znáć / że też
 moy Adwersarz stáry Theolog, bo moiey młodošći przy-
 maráia. Ale iákož trzeba z grzesznikiem postępować: Jes-
 li tak žebyš mu obiecowal zbáwienie / gdyby z grzechu
 skutecznie powstał / y nápotym swiatobliwie żył: wnie-
 my to z lástki Božey dobrze. Jesli zaś / obiecować mu zbá-
 wieme / byle tylko zásluge Pána Jezusowe sobie przywla-
 šćyż: spuszcżamy to tym stárym Theologom / Ktorzy nie-
 wolnikóm zginienia wolność obiecuia / y przestrońa do
 niebá droge wskázúa. Przyszedł Pan Iesus wynáć grzeszników
 do pokuty. Ale skuteczney y owoce godne máiaćey / Ktorych
 Kto nie má / bęáše wycięry, y do ognia wrzucony. Dobrze iešć / zá
 grzechy žalować / ale to trzeba wczás wczynić / póki kláma-
 ká nie zápádnie. Nie to tedy iá básnia zowie / czego Pan
 Jezus wczyl / ale to / czego wy wczycie. W grzechách leżeć /
 ćiaiu dogadżáć / á przecie zbáwienie sobie obiecowáć. Tu
 iá słusznierzec moge: O dumo próżná y škodliwá!

Potwarz 23.

XXIII. Piše K. Clement. O iákož tedy zárowna iešć Disci-
 pliná w Nurkow Magistrowe o iák płatne Colleky Dozorcom? A tu
 moy Adwersarz nie nie tyka spráwoty moiey / y dowo-
 dow / Ktorymi te criminátia znosze. Wkázalem / iáko sie di-
 sciplina pochlebstwu / á zátym szukaniu dobrego mienia
 przeciwi. Wkázalem / ná co sie Colleky w nas ná spoles-
 cznościách dzieia / że nie ná Ministry / ale ná inše lúdzi w
 bogie / y iákiey rostopności y pomiárkowania w nich w-
 żywáia: iáko Ministrowienášy wola nedze przyćierpieć /
 niż o sie mówić. Ná to wšytko nie nie odpowieda moy
 Adwersarz:

Adwersarz. Niechże každý wważy/ quā conscientia nam
 také rzeczy žádáie: Tego sie tylko chwyć/ zem nápisat: z iákim su
mnieniem
 Tām ráczey pochlebstwá, á zářym y tákomstvá pářizýc, gdie discipli-
 ny y řádu nemáš. Przymowka to zowie. á co X. Clement:
 y on sam mowi/ to nie przymowki. Jáko wy to w inszych
 przymowki wnet notuicicie/ á sami bez przymowek/ y bár-
 zo grubych/ ledwie period ktory nápisat vmiecie! Pyta
 mie/ skad to wiem, že řádu y discipliny v nich nemáš? choćby nie
 inszego nie bylo/ wáše písmá tak nieřronne y vszczypli-
 we/ táwnym sa tego dowodem: á zářby wam tego w dos-
 brym řadzie dopuřczono: Czymie, piře/ Kořciot Boży tak w
 Polsce, iáko y kedy indsiey tak dľugo stoi? A mácieć sie z czego
 chwalić. Pieknice ten wář Kořciot/ w Polsce zwla-
 řczá/ stoi. Tak wiele ľubř y wielkich y málych/ tak wiele
 domow y sámiľey/ tak wiele řborow/ zá tak řrotki czas
 pogubiľyř/ že sie ledwie ostátki tylko wartáia/ y tych co
 dřen vbywa/ ieřeje sie chwalicie/ že wář Kořciot stoi:
 pozwalám/ že tář řząd iest w nim/ iáko stoi. Wřák teř po-
 wiedáia/ že Polska nierzadem stoi. O ich discipline, piře/ nam
 teř powiedáia, že ia náđ brátem řewem, křáwcem. řć. řnadnićno
 extenuia, ále kiedy ná le^o Mřci, ábo ley Mřci przyďsie, to teř ich.
 Mřci mądrze brániáć vmieia. A prawdeř wam teř to powie-
 dáia: wywiedřieć sie bylo pewnieřey rzeczy. Przyřlady
 řwiádcza co insze^o/ y meiden z Jch Mřci/ řárnořci nářey
 dořnawřy/ do was sie wiec bierze: áleć y po tym sámym/
 co tu mowicie/ znáć/ že Discipline nie mácie. bobysćie te^o
 dořnali/ že czásẽm z Brátem tákim/ bywa wietřy řłopot/
 niř z Je^o Mřcia. á do tego wiecey tych řborow mamy, řto-
 re ledwie nie cáte z ľuďř řłáchećie^o řtanu sa zebráne/ á ře-
 dnář w nich/ z ľářři Bořey/ disciplina sie odpráwue.

XXIV. Sřczyřy ľuďře, piře X. Clement. z dořtákom y Potwarz 24.
 dobrego mienia wysuwáni bywáia, chyřřy ľepak á obľudni z pod-
 řłáwney mowy dochodá v bogáćenia wielkiego. Pomieřál tu po-
 řzadek moy Adwersarz/ y niřey dopiero tego tyřá/ co tu
 odpowiedám/ y to ořřřone řłowá moje przypomináie.

Tie wiedział co z tym rzec / y dla tego ślad tracił. Rozumie, piśe o mnie/że wielka stawę tym Zborowi swemu czyni, kiedy piśe, iż się nálezili niektorzy, co dobrze czyniac, y majątnościami swymi hojnie śáfuiac, dobrowolnie zubożeli. Ano tym więtsza niestawę Ministrom swoim przez to uczynił. Czemuście opuścili Pánie Adwersarzu/te słowá/ktorychem ja dolozył/ Nie z nálegánia Ministrow, ále dobrowolnie. Szczyrośćże to wáśá? Cożbyście byli mogli mówić/ Kiedybyście byli tych słow nie opuścili? Tie stromam się zá to/ com powiedział/choć moy Adwersarz ná brzegu položyl/ N. B. dobrze to notowác każac. y owšem niech to każdy notunie/ że się tak pobożne fercá nálezly we Zborze nášym. y kto to śmie gánić/ niechże też gáni y to/ co się ná poczatku Zboru Pána Jezusowego dšiało/ Ałt: 4. 34. ná ktory przykład nic nie odpowiedamoy Adwersarz. Tiech gáni y to/ co sam Pan Jezus powiedział/ Przedaycie majątności wáše, á daycie iádmuśng, czyncie sobie miesłki, ktore nie wiotśeja, skarb, ktory nie wśláie ná niebieśiech, gdzie się stodziey nie przybliza, ani rdzázepsuie. Ale niech też to/ N. B. piatnem będzie nieśczyrości Adwersarza mego / ktory aby nas mógł iákośkolwiek trádutowác/ opuścił to czego mi ja dolozył. iáko y tego wrzékomo nie widział/ co tamże wyraźnie przydáie: Ale ieby przestę szkodliwość ich, był ktory Minister z bogácony, tego X. Clement: nie pokáże. A ná coż mie tu pyta/ kto się tymi majątnościami z bogácił? á zaś nie Ministrowie? A to słyszy/ że nie Ministrowie. á iesli nie wierzy/ niechże dowodźi. przy ktorych się, piśe/ wielkie pieniadze náyduia, á owi Dobrodzieie nie máia nic. Znowu ná iednego przymowká/ niechże wždy drugiego z wielkimi pieniazdmi miánuie. Ja niewiem o żadnym. Jesli ten ieden miał iákie dobrodzieystwo od kogo/ abo go nie mógł mieć od takiego Dobrodzieia/ ktory nie zubożał? Cieśka to tedy/ co przydáie: Iuż Pánie slichtingu, niech drudzy niszczia iáko chce, hyleście wy w workom swoim czuprny dobrze y czesło: á w gęwáii: coż wy dbacie? owšem takich pod niebiosá wynosićie, aby y drudzy tak czynili, powiedáiac, że to Bog potomkom ich ná grodzi,

N. B.

Lyc: 12. 38.

grodzi. Roć pśu trawá, kiedy koń zdechnie. Toć wódsieczna mi-
 łośćia ku nam pałacie! Toć byście nas radzi iáko napie-
 Eniey wdáli! ále ktoż wam wwierzy / chyba ten / ktoży y
 was / y nas nie zna: góście te worki náše: nierzkać żeby-
 smy ie z cudzym wyniszczeniem nápełnić / y ná to czyhać
 mieli: Toć was to podobno boli / że Ministrowie nášy od
 Zborow swych opátrzenia swe / choć dosyć skromne y
 szczupłe máia. ále pámietać było ná to / czego tamże do-
 łożył: że to nie z szkodliwóści, ále z powinności, nie dla Mini-
 strow, ále dla siebie sámych słucháće czynia. Żadnego z słuchá-
 czow swych Ministrów nášy nie pobudzáia / żeby im
 dobrze uczynił / y owšem vmieia z lásti Bóžey y nie bráć
 choć im dáia. Pobudzáia ich do powinney dobroczynnos-
 ści przeciwko tym / ktoży ie potrzebuiá. A wy im zá to /
 iáko pśom láćcie. Niech wam to Bóg odpusći.

Przy siemoy Adwersarz tego / żeby X. Clement. ná ożię-
 blość y nieużytość Ewángelikow swoich nárzekał. Niechże każdy
 weyżrzy w to mieysce b. z. a. y rozsádzi. á przy tym to notu-
 ie / co tu Adwersarz piše: O dobrych uczynkách wczýjcie sa przy-
 czyná zbáwienia, y táka náuka ludzi do nich pobudzáć, bytoby to
 kłámstwá wczýć, y sáts do Kościoła Bóžego wprowadzáć. Inśe cele
 pokázaly się wyższey uczynków dobrych. Jákoż tu ludźie nie má-
 ia być ożięblymi w uczynkách dobrych: Coż ma ludźie do
 nich przywieść y pobudzić / ieno ten cel / áby zbáwienie
 dostapili: á iesli do tego celu nic nie pomagáia / ktoż be-
 dzie tak bázro dbał o nie: iákoż ie y wiára z siebie konie-
 cznie vrodzi: poniewás ich inśym sposobem koniecznie z
 siebie vrodzić nie może / ieno tym / że zbáwienie ich iest ce-
 lem / á one do zbáwienia droga y śródkiem. Prawdziwie
 wszystkie pobożność y nabożeństvo z gruntu / lubo to nie-
 chcąc / podwirácia / ktoży táka náuka w Kościele Bó-
 żym podawáia.

N. B.

XXV. Żádał X. Clement: Ministróm nášym / ie nie v- potwarz 25;
 mieia vbośtwá znosić, y niedostátku skromnie wycierpieć, y z Apo-
 stolem mówić, vmieim y obśitować, y niedostátek cierpieć. áto dla te-
 go / ie

go/ że o pobożności y o dobrych uczynkach uczę. Zniósłem te rás-
 tia/ przykładem samegoż Páwła świętego. powiedziałem
 y to: Niewiem w którym Zborze Ministrowie skromniey nędsę y nie-
 dostátek znáśác umieia, poniewaś wiele iest takich, ktorzy nie tylko
 nie zostáli Ministrámi, dla dobrego mienia, ále dobre mienie porzuci-
 li dla ministerium. Coż mi ná to wszytko replikuie moy Ad-
 wersarz? Chwali się, piśe/ zátym Pan szlichting, że y nich wiele
 Zacznych ludzi dobre mienie porzucili dla Ministerium. Tákże się
 to potwarzy spráwuiac: Báne iac się to chwale/ ále X.
 Clem: potwarza/ á moy Adwersarz máiac się tego sprá-
 wić/ mnie niesłusnie winuie. á ieszcze to wdáie/ za słowá
 moje/ czego w nich niemáś. á zaś ia Zacznych ludzi namniey-
 śa wzmiankę czynię? Tá coż tedy przypomina słowá A-
 postolskie/ do siebie y do swoich ie aplikuiac: Nie wiele
 mądrych wedle ciáta, nie wiele Zaczneho rodu. zé. Czy że to v nas
 sa niektorzy Ministrowie Zaczneho rodu? toć nam bázciey
 słuza słowá Apostolskie/ ktory nie mowi/ że Zaczneho nie-
 máś rodu Zaczneho/ ále że ich nie wiele. Coż y to miało do-
 rzeczy/ kiedy v nich spytaś, piśe/ kto teraz uczę powiedáia, ie^o
 Mśc. Pan Rupniewski, I. M. Pan Lubieniecki. Ba y iuż też ie^o Mośc
 Pan Stoinski, ledwieby ták o Kánoniku Krákovskim rzec. Ktoż ták
 komu káže mowić? (iesli ieno kto ták z náśych mowi/
 boć wy wnet porwiećcie ná ohydzenie náśe y płonne wies-
 ści.) Już mi wierźcie/ żeć tych titulow Ministrowie ná-
 śy nie prágna/ y gdyby ie od kogo slyšeli/ pewnieby ich
 nie przimowáli. Ale wáśym kto nie da mowić? Je^o Mośc
 X. Clement: J. M. A. Bitner: y kto się Kiedzem zowie/
 iuż się może y Je^o Mścia zwać. Am v nas z osob słowu Bo-
 mu powagá roście. Ták przymuiemy náuki od tego/ ktory się
 śláchćicem nie vrodził/ iáko y od tego/ ktory się nim vro-
 dził. byle on dobrze y budownie uczę. Coż/ ábo to plebeii
 tylko przywiley máia ná Ministerium? Ale od rzeczy z
 Adwersarzem odstąpiwszy/ wroćmy się do przedsiwzię-
 ćia. Tycheśmy nie ználi, piśe/ Crozumiey/ ktorzy dobre mienie
 porzucili, dla Ministerium? Ználiścieć/ ieno wam życziwość
 wáśńá

wąśśa przyznać tego nie dopuści. Bo acz niektórzy, przydaie/ Ministerium (ieśli Ministerium,) przyięli, z dñatu jednak braterskie- go y oyczyny swey nie wypisali, ani wyrzekli się. Coż to ma do rzeczy? Nie wyrzekłisie oyczyny/ ale rozmaite okazy do prośnienia porzucili/ a drudzy/ Krolom godnie służac/ y niemale iuż żądtki łaski ich mając/ y wielu tych/ Etorzy potym do dignitarstw/ y do stolkow Senatorstich przy- śli/ celuiac/ a przynamniey mogac za przystoynym stára- niem y praca swoia/ tey sztuki chleba/ Etoro od Przodkow swych wzięli/ znacznie przyczynić/ wśytko to opuścili. a nie porzuciliści dobrego mienia dla Ministerium? Obo- ie to, piśe/ dobre, y patrimonium y salarium, y danśy to oboie w li- chwe, może na złe mienie nie nárzekać. A Etoż tak z Ministrow nąśych czyni: byli ci Etorzy żadnego solarium nie brali/ tylko z swego patrimonium Zborom służyli/ y służac vs- tyráliie/ drudzy choć solarium biora/ ale sie z swego patri- monium dobrze do te^o przykładają. A lubo niektórzy so- spotek z Kim mągac. cietate cum aliquo inita, z oyczystych swych dobr/ albo summek/ dochod iaki słuśny y przystoyny mają/ dla zabaw y prac Ministrowstich/ Etoro/ całego człowieka potrze- buiac/ im śainym majątności trzymać nie dopuszczają: li- chwa sie iednak dla tego nie bawia/ y pożyczaniem pienie- dzy bliźniego wspierają/ nie wciśkają.

XXVI. Żądanie nam X. Clem: że swey chwaly, dostárkow Potwarz 264 y roskośy nąś aduiemy, chwaly Bożey y ludzkiego zhamienia nie su- kając. Tey potwarzzy takżę/ namnocyśym słowkiem nie po- piera moy Adwersarz/ náwet tey ani wspomina: tylko sie na to ozywa/ com oczysćciac sie z tey potwarzzy/ powie- dźiał/ że sie wzgárdzonego, y od wśytkiego światá wplwanego nabo- żeńśwa trzymamy, inśych rzeczy nie tykając. y to chlubá, piśe. To też to chlubá: chlubáć ale Apostolska/ Etory sie też w swoich słabościach y wciśkach przechwalał. A ktoreś może być, piśe/ wzgárdzeńśe ná l náśe Ewangelickie/ Aleście dopiero powiedźieli/ że to chlubá tak mowić: czemuś sie tedy y wy chlubicie: a ieśeże bárźiey niż my: bom ja tego nie po-

wiedź al/że wżgárdzeńſzego nabożeńſtwa niemáſz náđ náſe / co wy o ſwoim mówicie. Boday náſe nabożeńſtvo nie bylo naywżgárdzeńſze/nie zayżrzeliby ſmy niſkomu te° / ale przecie prawde mówmy. gđzieſ my w nabożeńſtwie náſym mamy Krole/ Xiażetá/ Míaſtá/ Kupy y gromády ludźi wielkie: ale ſobie Pánowie Sociniánie, ulekróć przy nim by-
*waia, ſárkáſmy diwne ſtroia. Ták ſie teź to podobno domy-
 ſlawacie. á wy zaſ ich nie ſtroicie: w tey ſámey Xiedze/*
 Kart ták wiele niemáſz/ iáko wſzczypkow. Drudzy ie, piſe/o-
 krutnie przeſláduia. Takci to woyná vmie. ale Arminiáni
 w Niderlándzie/okrutne od lat dſieſiáci y dáley cierpiac
 od wáſzych przeſládownié/ co byli winni: gđzieſ ieſt to
 Kroleſtvo/to Xieſtvo/to Míaſto/tá Rzeczpoſpolita/w
 Ktoreybyſcie cáła zwiierzchność y władza máiac / náſych
 cierpieć chcieli: Anglia/ Genewa/ Niderlánd/ niechay
 ſwiádecza. á że nas w Polſzcze/ták ſrodze nas nienawidzac/
 inneczem y ogniem nie trapićie/ czeſćia wrodzona mekto-
 rych cnotá/ y baczenie że ſie niſkogo dla ſumienia wciſkać
 nie godzi/ y miłość pokoju poſpolitego: czeſćia commu-
 ne periculum, y ſpolne niebeſpieczeńſtvo ſpráwuie. Gdy
 zárym, piſe/ ich Moſć w pokoru ſiedzac ſobie moſćináia. O delicatí
 Martires. A nie ſarcaſmus to: dopieruczkóſcie nam záda-
 li/ że ſárkáſmy z was ſtroimy/ á ſámi záraz w teź tropy to
 czynicie/ co nam niewiánnie zádaćie. Jeſli o Polſzcze
 mówicie/ niewiem iákiego my náđ was wietſzego poko-
 ju zázywamy: Jeſli o cudzych Kráćch/ tárn náſych ábo
 niemáſz: ábo ieſli ſa/ nie tylko od inſych zárowno z wámi/
 ale y od was ſámych/ iáko w Niderlándzie/ przeſládowná-
 nie cierpia. Nálepicyć mili Pánowie/ przeſydzaymy z
 tego/ co cierpiemy od przeciwników/ á oni widzac/ że to v
 nas ſnieſtechy y zártý/ niech nam lepiey doſkucza. áleć y od
 was ſámych/ máłož nas zlego potyka: iákie przymowki/
 iákie vragowiſtá y złorzeczeńſtwa vſtáwiczne/ iákie ſár-
 káſny od was ponosić muſimy: Jeſliſcie nie wy tey nie-
 zgody y rozerwánia nżedzy námi przyczyňa/ czemużeſcie

vragowiſtá.

winá

mi na argument/ którym przydał/ nie odpowiedzieli: to
 jest/ że my was znać chcemy, a wy nas wierzące y wyznawające
 Jezusa być Chrystusem y Synem Bożym potępiacie. A jeśli my/ na
 Wotyniu, y na wkrainie, pod imieniem waszym, Ewangelikami się
 zowiąc, Zbory wystawiamy, (iako tu wdaciecie/ y na brzeguście
 znowu N. B. przypisali/) iakoż ie przecinko Zborom waszym
 wystawiamy. Toć znąc/ że byśmy radzi z wami w zgodzie
 nieśli. a wy sie tu oświadcacie, że się daremnie o zgodę z wa-
 mi staramy, pośi sie do wiary waszej/ Ktora od nas różni ie-
 ście/ nie nawrócimy. Tu tedy patrzącie/ abyście sie barzo
 nie zawodzili. Kto nie przynosi nauki Chrystusowej, tego ani po-
 zdrawiać duch Pański nie może. Prawda/ ale o tym teraz ques-
 tia/ jeśli my tej nauki nie przynosimy/ Ktorzy Jezusa (Chri-
 stusa, tego który w ciebie przyszedł, wyznawamy, y za Pana y Kro-
 śla naszego/ od Boga wywyższonego mamy: Plaż Krokody-
 lowy, samemum tyłko X^o Clement: żądał/ z ratiey takiej/ y
 na Ktora mi Adwersarz nie umiał nic odpowiedzieć: nie
 wszystkim wobec Ewangelikom. Tam go trudno żadać
 macie/ gdyż sie nie do waszych sententiy/ ale do miłości
 waszej y zgody braterskiej wpraśamy. O was y miłość
 waszą stoimy/ o wasze opinie nie dbamy.

XXVII. Piśe o nas X. Clem: że zwyciężam Heresiār- Potwarz 27.
 chon, na disputacie publiczne wykrzykamy, y wyzywamy: a pręko-
 nani będąc, przecię zwycięstwo y triumph swoy ogłaśamy. Powie-
 działem. 1. że y prawdziwy Nauczyciel może wyzwąć na
 publiczne disputacie. 2. że jeśli Heresiārhowie zwyciężay
 mają wyzywania: tedy prawdziwi Nauczyciele zwyciężay
 mają stawienia sie na każdym placu/ y prawdy Bożej
 bronięcia. 3. że o tym nie wiem/ abyśmy kiedy mieli na
 disputacie wykrzykać. 4. że y to X. Clem: iako strona mo-
 wi/ że byśmy zwycięstwa swe/ a ięście zwyciężonym bez-
 dac/ mieli ogłaszać. Młoy Adwersarz niasto poparcia te-
 go/ co nam X. Clem: żadaie/ o czym inszym discurre. Pi-
 śe/ że to niebezpieczna, dwiema lichym osobom, powierzać w sytkę
 prawdę Bożą, aby która która przegada, inż przy niej prawda zosła-

ia. A ktoż też tego chce moy Pánie Adwersarzu: albo to nie może być taká disputácia / żeby wiecey osob y z tey y z owey strony było / ktorymby rozinawiać / y spolnie sie wspierać było wolno: y owšem takaby miała być każda porządna disputácia. Apowtore / nie ná to trzebá pátrzyć / kto kogo przegada / ale kto lepsze y gruntownieysze rátie podawa. o czym każdy ktory slucha / niech sadzi w boiaźni. Božey / y wedle dobrego summienia / niczego inšego / procz prawdy Božey nie szukać.

Przyda się, piše / y namędršemu swánkować, y nie wšytko kásdemu dano. Maia przyktad niedawny w Pánu Ianie Statoriusie, z ktorym aliás ná te disputácie bárzo wykrykali. Wykrzykáli smy: to pewnie dla tego / że on disputował / kiedy nášych wyzwano: toto wykrzykánie: czy to ábo Pan Stoinsti / ábo my w nádzieie Pána Stoinstiego / trabilismy ná dia sputácia. Kiedy mu, piše / Antágonistá iego, rozwiázal argument taká distinctia: Deus ille unus, est Pater ex quo omnia. Distinguo. Est solúm Pater, ex quo omnia. Nego. Est non solúm Pater, ex quo omnia, sed etiam aliqua alia persona. Concedo Maiorem. Ergo Deus ille unus, non est trinus in personis. Nego consequentiam. Nie wie- diať wnet co z tym rzeć, y ácz się rozmáitým spôsobem silit, chcąc tę distinctiá znieść, áadnym iednák spôsobem nie mógł do tego przyść. Jákož mácie ináčzey mowić: musicieć zá Mnichem krze- śać. wšák nižey pišecie / że to Ewángelicka disputácia bytá, gdyž my Ewángelicy z Papieżniki o tym artykule áarówno trzymamy, y przeciw Sociništom stawamy. Nie mógł znieść tey distincti- ey: nie leďá mřdistinctia / ktora Kármelitá / nie wiedząc co rzeć ná ten Argument / prostakom tylko oczy záinydlíc chćiał. A zaš mu nie wkázoval / že tá distinctia argumen- tu tego nie ruša / iž plures terminos quám tres nie wká- zuie: bo lubo on tedyny Bog / bedžie Oycem tylko / lubo nie tylko / byle byl Oycem / przećie árgument podány po- teźnie concluduje. dla tego / že Pan Jezus Oycem przećie nie ieť / á záтым ánt Bogiem onym tedynym być nie może. ále / á zaš y tego nie dowodził / że on Bog iedyny Oycem tylko

tylko jest: wkazując / że gdyby Oycem tylko nie był / ale y
 inſza iaka osoba / nie moglby był Apoftot onego iedyne
 Boga / chcec opisać y wyrazić / Oycá tylko mianować /
 y rzec / *I nas iest ieden* og, on Ociec. Jáko bowiem nie
 mówi / człowiek iest Piotrem / ale Piotr iest człowiek
 ktem / dla tego / że nie tylko Piotrowi / ale y inſzym osobom
 tytuł człowieczy ſłuży: tak też kiedyby nie tylko Ociec / ale
 y inſze iakie osoby Bogiem onym iedynym były / nie mogła
 by był żadna miara Apoftol mówić / że on iedyny Bog /
 iest Oycem. wiec ieden tylko Bog w liczbie / á przecie nie
 iedną osobą / implicat contradictionem, y iedno drugie
 znosi. Ale Adwersarz, piſze / przy bytności iego y towarzyſow iego
 triumphował. Wierze / łączno mu było triumphować / kiedy
 náſzym mówić nie dopuſcił / co y sam w diſputáciey tey do
 druku podány / ná ſie wyznawa. Takie mu, piſze / milczenie w-
 czynił, że ſię nie kuſił wydać tey diſputáciey do druku. Coż było
 potym: kiedy z tego ſamego co Adwersarze wydali / każdy
 baczny y pobożny może ſadzić / kto prawda / á kto furiam
 był komu ſilnieyſzy: taka rzecz wam też nie raz milczenie
 wczyniono. bo też wierze nie záwſe ná to co Adwersarze
 przeciwko wam wydaia / odpisuięcie. ale / ábo ſmy dla tego /
 tey diſputáciey nie wydali / że ſmy ſie czuli mieć przegrá-
 na / ábo nie dla tego: ieſli nie / to Adwersarz ſle argumen-
 tuie: ieſli dla tego / to X. Clement: náſ ſle wdáie / żeby ſmy
 przegráwoſy / przecie zwycięſtwo y triumph ſwoy ogła-
 ſáli. A to co ma do rzeczy / że ieden z náſzych diſputuiac de
 persona Chriſti, dowodzi Scaligerem / Zabarella / (Se-
 neká tam nie wſpomina / muſi być że nie wiecie / że Seneca
 de persona nie piſał) y tym podobnymi Autorámi /
 bo przeciwko Philoſophowi / philoſophicé diſputuię. po philoſophu
 Nie wſpieramy prawdy zbáwienney tymi Autorámi / ale
 y zwaſzych Autorow / was ſámych refutuiemy. *Servos Dei*, pi-
 ſe / *nó decet cōtētio, ſed collatio*. Bárzo dobrze. czemuż ſie col-
 latio y rozmow bráterskich z námi zbraniácie: bo my te
 tylko rozumiemy. Nie mamy, piſze / przykłądu, áby który Apoftol

o Osobie Chriſti
ſuſowey /

po philoſophu
ſtu.

Wá ſlugi Boże
nie przyſtoſi ſia
ſwátzyc / ále
z ſobą ſia znac
ſáć.

miał theatricę disputować, proponuiac syllogisticę argumenta, abo
 soluiac przeciwnę in forma syllogistico dialectica. Coż to on
 theatricam disputationem zowie? czy kiedy kto na pu-
 blicznym mieycu disputuje? czy kiedy disputuje in for-
 ma? czy kiedy disputuje iactanter, strone przeciwną znies-
 ważając/ y applausum tylko popularem szukać. Jesli
 pierwszy/ a zaś Apostołowie nie disputowali w publi-
 cznych zgromadzeniach? Paweł święty zaś sie w Athe-
 nach z Philosophy równie nie pocierał: zaś y z Krolem
 Agryppa przy wielkiej frequentey ludzi/ w rzecz się
 wdąć nie chciał? Jesli drugie/ coż mi to za theatra di-
 sputatio, że kto bez środkich discursow/ y słow niepotrze-
 bnych/ krotko y porządnie rzecz swoje zawiera/ abo Ad-
 wersarzowi odpowiada? Ars ci to iest bärzo piękna. dla
 tegoż to w szkołach mówią: Dialectica est ars benè dis-
 ferendi, y dźwiuie się temu/ że Adwersarz wczyny się
 iey/gani. Ale apostołowie tak nie disputowali, bo też tak z ni-
 mi nie disputowano/ ani się tego po nich domagano/ y
 choć Logiki nie umieli/ ale Duch święty/ którego pełni
 byli/ stał im za Logikę. A iednak y my ni po kim się tego
 nie domagamy/ żeby logicę disputował/ gotowisiny mo-
 wić wedle możności naszey/ y z tymi/ ktorzy syllogismow
 formować nie umieia/ byle tylko do rzeczy mówić chcieli.
 Jesli to trzecie/ y my takiey disputaciey nie chcemy/ y ie-
 śliby żadna nie miała być porządnieysza/ nad te ktoraśmy
 z Karmelitany mieli/ nie pragniemy się stawić na nie. bo
 tam nie disputacia była/ ale huć y oppressia. Każdemu tam
 wolno było/ nie tylko mówić/ ale y wołać/ tylko nam nie.
 Znać, pisze/ że Pána Szlichtinga, ieszcz na ten wårstat nie wsięro.
 przeto też dulce bellū in experto. Bez przymowki nie. Ale sta-
 że to poznał/ że Panu Szlichtingowi/ dulce bellum in-
 experto? czy wyzywam tego na disputacię? czy sobie y si-
 łom swym duszam to tylko mówię/ że Nauczyciele praw-
 dy/ ktorzy są do tego sposobni/ wzięwszy Boga na pomoc/
 y szukać mogą z bładzacy mi ymow/ y wyzwani będąc
 stawić

pochwaly y

pospółstwa.

Ad: 18. 28.

Ad: 17. 18.

Ad: 26. 26. 27.

stáwíc sie máia/ iáko niekiedy Dawid Goliathowi/ aby
 prawdy Božey ná pohánbienie y vragowisko nie poda-
 wáli. Nie piše tego/že Heresiárchowie nie inykli ná publiczne
 disputácie wyszywá: ále/ že tež moga ná nie invitowác/ y
 prawdziwi Náuczyciele. Kto disputuie, piše/ten wápi, y nie
 wie. Bárzo sie ná tym myli. to y Páwel swiety watpil/ y
 niewiedzial. bo tež/iákosmy slyšeli/disputowal. abo kto
 nie može disputowác/ nie žeby sie sam czego náuczyl/ ále
 žeby drugiego w bledzie přečkonal: ácz y to často bywa/
 že drugi rozumie o sobie/že prawde ma/ á potym z rozmó-
 wy obaczy/ že bledši/ y dla tego/ ničt sie nie ma zbráníáč
 rozmowy. bo iesli ma prawde/á vmie tey bronič/ vtwier-
 dži sie:iesli bledši/bedžieli ččial/obaczy sie. Al iesli falsy-
 wi Mágistrowie,zánsse sie kútili swymi árgutiami przed pi ostaki po-
 pišowác,ufáiac swemu domčipowi y krásomowností: tedy y praw-
 dziwi Náuczyciele/ záwsse sie o to stárali/ aby swymi do-
 wodámi/ táčt przed mádrymi/ iáko y prostákámi/ falsy-
 wym Mágistrom dočuczáli/ dúfáiac prawdzičt y čaužie
 swey dobroey. O Arrinsu/ Sámosátenie/ Photyme/ Ser-
 wečie/ (ktorego widze Čáluwin woláť ogniem dočkonáč/
 niž slozem Božym přečkonáč/) piše iáko Adwersarz. O
 nimie tež piše/ že ná hárc wyszywám, będac z ličzby tych, co sie zá-
 wsse wčzá, a nigdy do poznánia prawdy nie przychodá. Widze/ že
 mie woli przymowčkami odpráwič/ niž mi ná rátie odpo-
 wiedzičt. w ktorych postepuiac/ przydáie/ znáč, že go náuká
 nádymá, á nie táčt dálece náuká, iáko duma wčasna o nieprzečkonáney
 vmieigčnosti, y znáč, že ieszcze nie deponowány, y nie státo mu ro-
 gom, dla tego/ táčt hárdšie wykrzyka. Niech tež ieno tráfi ná swego,
 będzičt, iáko drugi, wnet skromnieyszy. Juž wy przymywiayčie/
 iáko čhečie/ přečtie to prawdá/ com nápisal: že či ktory sie
 rozmow chronia, znáč čaužie swey nie dúfáia, y obawiaia sie, žeby z
 mštydem odeyčt nie musieli. Ja sie nie nádymám/ y čhoč o so-
 bie rozumiem/že prawde mám: nie przypisúie tednáčt sobie
 táčtiey vmieietności/ žebym každemu Adwersarzowi wy-
 dołáč mogl/ y dla tego/ záwssem temu/ ktory iest do tego
 spósobniečt

sposobnieyszy / wstąpić gotow: ale temu mocno wierze / że
 Pan Jezus takie subiecta dacie Sborowi swemu / ktorzyby
 Adwersarzom stawic sie mogli / y z prawdy Bozey tri-
 umphu odnosic nie dopuscili. Pise / że prawowierni Naucz-
 ciele nie radzi z Hereziarchami wstepnia w stranki disputowania, ze
 ich nie radzi spiritus vertiginis, wola być spokojnymi: Tak y sam
 rozumiem / żeby prawowierni Nauczyciele woleli pokoy /
 y żeby przeciwko Heretykom disputować nie musieli: ale
 kiedy sa Hereticy / radzi nie radzi stawiaia z nimi w strankach / aby ich przekonali / y prawdy bronili. ani ich dla tego
 rzadzi spiritus vertiginis, ale duch mocy, y miłości, y rostro-
 pności. To trefna co przydacie / że wola swej powinności pilno-
 wac. iakoby też to nie była ich powinność / Heretiki przeko-
 nywać: Wzdyć sobie mogli wspomniec na to / co Apostol
 pise / że Dozorca ma być mocen, rych ktorzy się sprzeciwiaia, przeko-
 nywać. abowiem wiele jest, pise / nieporządných, próżnomowných,
 oszukiwających, ktorym trzeba wstać i zamknąć, ktorzy ciałe domy pod-
 nracaią, vezac co nie potrzeba, dla zysku skłaradego. O to pokoy /
 że Nauczyciele prawdy / nie mair wynosić rozumu swego na ry-
 nek ku przed. waniu, y nie watpic nic, raz dobrze wwierzywszy. Wyja-
 wssy, przydacie / żeby importunius laceßi, musieli to. uczynić. Co
 uczynić: rozum swoy venditować y watpic / raz dobrze w-
 wierzywszy: Niech caceście sie tu wydali P. Adwersarz /
 że to inßa disputować / y z Adwersarzem sie vmawiać / inßa
 szaz rozumy sie popisować / y o prawdzie watpic / bo te^o ni-
 gdy nie trzeba czynić / a tamto / przynamniemy ad importu-
 nam instantiam uczynić pozwalacie. Także y o to po-
 koy / że wysnanie swe skromnie pokazać, y na zarzuty Adwersarskie
 w duchu cichości odpowiedac mair. Ale iesli wy tak czynicie /
 niech każdy sadzi. y to prawda / co przydacie / Kto chce być
 kontent z odpowiedzi ich, niech będzie: kto też podany in reprobum
 sensum, niech idzie za myślami swymi dokad chce. Jeno tak trze-
 ba odpowiedac / żeby sie każdy baczny y pobożny tymi od-
 powiedziami mogl kontentować. bo nie iuz to zaraz re-
 probus sensus, ktory na mowynasze nie zawssie przypa-

Duch zawrotu.
 2 Tim: 1. 7.

Tit: 1. 9, 10,

iż wprzeprzo-
 stem nalega-
 uciem.

opaczny zimpst.

ba. Wspomina tu křtá disputáciy nášych / y pyta / co smy
 nánich wstóráli: To smy wstóráli / že ledwie ktorá dispu-
 tácia byla / žeby kogo do prawdy / ktera wyznawamy /
 przycheć nie miała: á przynamniey / že smy ná každym
 plácu pokazáli / že sie prawdy y wyznánia swego nie stro-
 mamy: aby či przynamniey / ktorzy sie do niey odzywáias
 w niey byli wtwierdzemi y zátržymáni. A mályš to pozý-
 teš: Tak sie, piše / nimi či hárcownicy zbudowáli, iáko Pharao cu-
 dy Moysesowymi, ábo Zydowie cudy Pánškimi. Bá wiere y Pá-
 nu Bogu to gáńcie / že przez Moysesá / y przez Pána Je-
 zusa cuda czynil / poniewaš sie nimi ani Pharao / ani Zy-
 dowie nie zbudowáli. ále sie Zydowie zbudowác mogli /
 y ná to ie czyniono / žeby sie byli nimi zbudowáli: iáko teš
 y my ná to disputuemy. Nie zbudowal sie Pharao / nie
 zbudowáli sie Zydowie / ále sie přećie náležli či / ktorzy
 sie zbudowáli. Tak sie teš náležli či / ktorzy sie przez te di-
 sputácie zbudowáli / choć my wam nie záwše o nich po-
 wiedamy. A choćby iedne tylko duše dobra przez dispu-
 tácia pozýšć / ábo by zá to nie státo: Nie widzieli smy, piše /
 aby po tych disputáciách, Iezuitowie y Kármelitowie, meli íšć do
 Zboru Socynského, ani Sociniánie, choć przekonáni, do Košćiotow
 Adwersárskich. A my smy teš nie widzieli / žeby kto z Adwers-
 sarzow miał íšć do Zboru Ewángelického / dla tego / že
 disputowác niechca: ále to widžimy / že od Ewángelikow
 nie ieden idžie do Adwersarzow. To tedy / stáwiáiac sie ná
 disputácie / y wyznánia swego bromiac / przynamniey w zý-
 stu mamy / že swych nie gubiemy. A tož nie kurká ná Košćiele,
 Pánie Adwersarzu / iáko wy pišecie / ále wiele dobrego
 przez to smy wygráli / á wy nie tylko křtki ná Košćiolách /
 ále y cále Košćioły y Zbory / czego sie žal Bože / utrácacie.
 A iesli smy byli przekonáni, iákož ábo Iezuitowie y Kárme-
 litowie do nas íšć mogli / ábo od nas mřt do nich nie po-
 šedl: Wieržyli by smy wam / ieno že sami záraz mowicie /
 že to byla nie Papiška, choć od Papišníká, y w Košćiele Papie-
 skim odpráwowána, ále Ewángelická disputácia. Piše / ie Minister

Lubelski gotow był iść na tę disputácią. Tak podobno iáko y ná Jeznická. trzeba was bylo wyzwać iáko prawowiernych/ tobyście sie byli snadź stáwili. bá y takbyście boday przyšli. bo coż potym prawowiernym disputować/ y tym któzy już wiedza y nie watpia? Ale przesłreżony, że gás miano po disputácii uczynić ná Zbor náš, zátrzymat się. A nie mógłże sobie pomyslić/ nie vblagamci ia tym Adwersarzow/ że sie nie stáwie. przecieć oni nie przestána źle nam myślić/ y ná co sie záwzięli/ do skutku przywodzić. Níe nie lza/ tylko sie stáwić y świadectwo dáć o prawdzie/ eventum rei y skutek Pánu Bogu poruczywszy. Atoż nie stádajcie tego ná co inšego. Stáwilićbyście sie/ kiedybyście causie swey dufali. A nam zá źle nie mieycie / że Bogu y causie swey dobrej dufacie/ choć też znamy y miáłość naszą/ y w wielu rzeczach nieumieietność/ y wolelibysmy też w pokóiu siedzieć/ ná tákowych iednák plácách y disputáciách/ z odwaga zdrowia/ ná chwale Bożá pátrzac/ (byłoby tylko inákšy porzadek/ niż v Ármelitow/ był w nich záchorowany/) stawamy. áni nam tego imputuyćie/ że po tákich disputáciách/ burza iáka od Adwersarzow nástąpi. Ich to przeciwko nam niecheć/ moc potemu máiac/ spráwnie. A to sami wyznawacie/ że iešcie przed disputácią myslili/ gás uczynić iá was. tobyśmy to byli ten gás nie disputuac zágásili? á tu sie osadzicie sami/ iákoście nam flusnie zburzenie Zboru wášego przyczytali? Sententiey tey nie záwše wierzić/ *Loquutum fuisse nocuit aliquando, tacuisse nunquam.* Može czásem kto milczeniem bárzo być nieprawo/ y sobie/ y drugiemu/ y chwale Bożej. Prawdá/ że lepiey madrze milczeć/ niż głupie mówić/ ále też y to prawdá/ że lepiey y tám gđzie potrzeba mówić / niż głupie / y gđzie nie trzeba milczeć. y niewiedzieć co gorzey / czy mówić głupie / czy milczeć głupie?

Mówienie czás-
tem záškodzilo:
milczenie nigdy.

Nárzekal Pan Stoinski/ że ná tey disputácii bárzo opprimováni byli. flusnie nárzekal. Wielka to oppressya/ wyzawšy tego ná disputácii/ y troche tylko z nim pomos-
wiošy!

wiśfy/nie dopuścić mu mówić/á miasto disputácie / in
 wectiwy tylko frogie nań czynić. Więcsię nie wdawać nro było.
 Uczynićże nas było wieścizymi. á do tego wolimy y táto
 oppressya/ kiedy sie to inż estalo / cierpieć przy prawdziel
 niż żebyśmy ia byli mieli ná szych niestawieniem sie po
 dać. przecieć ludzie bączni y pobożni widźieli/ co sie działo.
 Nie uczyniliśmy wam tego ná stoć, y ku więtszemu ohydzeniu was.
 Nos poma natamus. A coż sie nam z wászego ohydzenia zá
 wiąże: Uczyniliśmy to ku swemu oczyszczeniu/ nie ku wá
 szemu ohydzeniu. ále wy wszytko wedle swey ku nam mi
 łości/ ná dobra stronę wykladaćie. Stawilić się, piśe/ ále nie
 mogac w disputowaniu ani baknać, musieli se wstydem odejść. zá
 choway nas Pánie Boże tego. Cobyście rádzi widźieli/ to mo
 wiećie y piśećie. To to ku ohydzeniu nas. ále siebie samych
 przecieć przez to bynamniey nie zálecicie: chybábyście fus
 tali onego miserorum solatium, socios habuisse malorum.
 bo iáko ten ktory ná disputácie confuse stánie / tak ten/
 ktory sie ná nie y stáwić nie śmie/ nie ma sie z czego chwa
 lić. Niechby ieno był Kármelitá dopuścił nam mówić/
 wsákbyście byli wyżrzieli/ ktoby był confuse stánał. Nie
 dármoć wolal debácháćie ná nas czynić/ niż z námi dispu
 tować. Niech ieno kto bączny argumenta od nászych po
 dáne/ z distinctiámi ic^y y odpowiedziámi stosiue. Niech v
 waży/ y one distinctia kiedy odpowiedáiac ná to/ że Ap
 stol opisuiac nam onego iedynego Boga/ Oycem go tyl
 ko być mieni/ inszych osob nie wspominaiac/ coby sie nie
 godziło/ y byłaby to viciosa explicatio, gdyby też inśe o
 soby procz Oycá/ onym iedynym Bogiem były: powieda/
 że Apostol^a omisit alias personas, non negando, sed tacendo. Já
 ktoby to kto mogł co^b loquendo & verbis id exprimen
 do omittere? y iáko by nie o to sło/ że tych osob zámlczec
 niemiał Apostol/ iesli tákże iáko y Oćiec onym iedynym
 Bogiem sa: nuż y one distinctia tego / secundum rem,
 non secundum appropriationem, prosie / kto zrozu
 miał: á toć były/ y oná pierwsza solum 1 ac r, cardines y zá

utrapiłonych po
 cieżenia/
 mieć towarzysza
 niebezpieczna

sta explicata
 y wyklad.
 a opuscił drugie
 osoby/ nie prze
 ich/ ále o nich
 milcząc.
 b mówiąc / y
 ktorey to wypras
 żając opuścić.

tylko Oćcie

prolektus infos
lentia

wiały na ktorych sie wszytká odpowiedź Kármelitánska obracała. atoz/ niech kto odpowiedzi Adwersárskie wwa-
zy/á obaczy/ iesli nas przedisputowano/ czyli przedispu-
tować nie mogac/ huikiem y wrzaskiem summa cum in-
solentia opprimowano.

Pisze/ że sie Xá Dán: Rzeczyńskiego, ktory od nich do Papies-
stwa poszedl/ nie wstydzá zwáć brátem, poniewaz y Pan Iesus Pio-
trá ábnegantá nie wstydzil sie zwáć brátem. Prawdá/ ieno że sie
ieszcze X. Dán: Rzeczyński nie náwrócił. Toć sie pilno te-
go sprawuie/ że nie rzekł/ że le^o Mość Pan Rey byl instrumentem
stucznego y niešczyrego przyzwania X. Dán: Rzeczyńskiego: Wiec
tego nie rzekł/ ále to rzekł/ że nášy to stuczne y niešczyre przy-
zwanie przez le^o Mći sprawli. áleć y tu chcąc sie Je^o Mći z te-
go wymierzyć/ ieszcze gorzey Je^o Mści wdáie. pisze/ że le^o
Mość ná fabryke socynska w domu swym pozwolil. Faciens & cō-
sentiens, á ieszcze w domu swym/ eodem crimine tene-
tur. Pieknie sie obmarwiać Pánie Adwersarzu. Aleć/
znáć że w tym przyzwaniu/ nie bylo nic nieprzystoynego.
bo iákożby byl Je^o Mość w domu swym ná nie pozwá-
lał? Nie postapicie, pisze/ y wy dáley, bo Bálenstwo náše iáwne iest,
iáko y drugich bylo. Jeno że to nie Apostoł ónas pisze. atoli
przećie z láski Bózey postepuiemy. wy nie bázro.

Czyniac y ze
zwalaćcy w
iedupin s
grzechu.

1 Tim. 3. 9.

Powiedzialem/ Diwna to, że ná was Ministry Ewángelickie,
trzeba foremnyimi stukámi záchodzić, iesli was kto chce do rozmó-
wy przynieść. Przy pátrzymyś sie tu skromności Adwersá-
rskiej. Powieda/ iem to syderstwo z stolice násmiewcow ná nie
wydat. Toć wy wnet y namnięysza puncture poczuiecie/ y
zaráz ná nie sarkacie: á nas pátrzcie iáko rabiecie y stychni-
ecie? Tobym to dla tego ná stolicy násmiewcow miał
siedzieć/ to iest/ miedzy naygorše y nayniepobożnięysze lu-
dzi miał być policzony? Affekt was wwodzi Pánie Ad-
wersarzu. hánuycie sie. á nie syderstwo też to/ ále praw-
dá. Máło ná tym máiac/ przydáie/ Tráwie diwna, kiedy ci
falsi fratres, to raz/ niešczyrze iáko ludziom sercá cystego, ktorzy
Bogá ogládlá, przystoi, to drugi/ ále foremnyimi stukámi, iáko Bá-
rany

Psalm 1. 1.

tan y Ministrowie iego, ktorzy się w Anioła światłości przemieniają,
 narabiają, to trzeci / y z tego się chętnie, złość swoją iako Sodoma
 opowiadając: to czwarty. a co raz to lepiej. Toć nas miłu-
 ieć / toć w oku naszym / y najmniejšie żdziebleczko w
 patrzyć umieć / a w swoim tramow tak wielkich wi-
 dzieć niechceć? Jakkście wy to wstali z niczego satań-
 ska złość y grzech Sodomski uczynić! Chwała Bogu / że
 nam od waszego sadu appellować wolno do inszego. Iu-
 was znamy, piśe / y znąc będziemy, żeście pokrzywką. Nie może
 się moy Adwersarz uspokoić. dopiero nas na takie pokatne
 rozmowy nie wyciągniecie. O wierze / mogliście nam tego
 nie powiedzieć. *Valete fratres Cadmai.* A wždy się też kiedy w-
 spokojcie. Przyczyna tego com powiedział wyrażając
 przydać / Farbuć to iako chcecie, cążcie swej nie dufacie. *Azsa*
to, odpowiada / náša causa, mity Pánie slichingu? a zaś nie rá-
tey Bożá wárućie / bym wam ieno tego nie przyznał. po-
šlo też to coś ná ono / żeście z Jezuitami niechcieli dispu-
tować / dla tego / że was nie wyzwali iako prawowiernych
ná disputátia. Póki to piśmo, piśe / stać będzie, a ci trzej iedno sa :
poty Trinitas ábo trium unitas, a po polsku, Bog w Troycy iedny,
ostać się musi. Żal mi was / moy Pánie Adwersarzu / że nie
wiecie / co to po polsku trium unitas. Niechże tak będzie /
że skoro trium unitas, po polsku będzie znaczyć / Bogá w Troy-
cy iednego, w te czasy te opinia swoje ná nogách postawi-
cie. Jamci rozumiał / że trium unitas, znaczy / trzech ie-
dnosc / ná ktora my radzi pozwalamy: aleć widze dla wa-
szego rozumienia / y ięzyki mienić się musi. także też / kiedy
Syn onego prawdziwego Boga / Oycem / a Ociec Sy-
nem będzie: w te czasy przedwieczność Syná Bożego /
niech waży. Kiedy też y my Pána Jezusa / zá niewłasnego
y metaphoricznego Zbawiciela mieć będziemy / w te czá-
sy przeciwko nam piśmo swiete allegować możecie. Wá-
rućieś, piśe / okrętu wiary, o tę opokę, rozumiey o te mieysca /
ktore z piśmá swietego przywodzi / rozbić. Sobie to było
nápiśać. Wyć to okret wiary o takowe mieysca piśmá s-

rozbićcie/ ośázia z nich do błędow škodliwych bićrae.

Pytanie/ Z ktoreyli disputaciey publiczney wymowili się nam ich Mini/rowie? A ia też pytam/ ná ktorali publiczna disputačia wyzowani byli od nášych: do Ráková byli wezwáni/ ále od Je^o Nosi Pána Wotewodžica/ Ktory ięšcie Ewángelikiem byl/ y dla te^o te disputačia zwięść chćiał/ áby byl/ przy ktorcy stronie prawda/ tym śnadney obaczyl/ iákož też po tey disputačiey do Zboru nášego się opowiedział. A tož nie Ewángelicy nášym/ ále ráczey nášy Ewángelikom do Ráková się stáwili. Ale kiedy to do publiczney disputačiey ták wiele serca maćie / czemuž się przywatnych z námi rozmow zbraniacie: Dekret, piše/ Synodu Generalnego Krákovskiego zášedł, ábyśmy się z nimi iáko dawno przekonánymi, nie wdawali w żadne disputačie. A czemuž się po dekrećie tym disputowali z námi w Rákowie: wždyć Synod Krákovski/ byl tuše przed Rákovska disputačia: Wierc ięšli dekrétow Synodowych słuchać chćećie/ czemuž się sánym pišmem świetym śczyćie: ięšli my dawno przekonáni/ to y teraz przekonáni być możemy: czemuž nas nie przekonywaćie: hie Rhodus, hie saltare. Což wam to pomože/ ięšli tam kiedyś nas przekonano/ kiedy nas teraz nie przekonywaćie: y owšem. myé nie dbamy. śczyćie się tam iákoś nieperwana sława/ żeśmy od was dawno przekonáni/ byle was te teraznięše czasy refutowały. O byście wy dowodna prawdę mieli/ nie pišališbyście rákowskich dekrétow/ ámbyscie ich słuchali. Niłoby wam to bylo/ coraz do ziemię przytlumieć błedy/ y nie dáć im głowy podnieść. Ale widzac/ że nas słowem Božym przekonąć trudno/ dla tegoście tákiey drogi szukali/ żeby iáko wczćiwie zniknąć/ y pozorna wymowka się zášlonie.

Piše/ iem nic wielka skromność po sobie pokazať ná kárćie 31. y 32. Jáko wy się to skromności pókim vpomináć wniećiel á samu/ iákoście od niey dalecy: ále by tam bylo co niestrownego/ wolalby byl tuše moy Adwersarz słowá wypisáć/ niż kárte tylko mianowáć. Niechże nie každý sadzi/

en plác/ tu dos
kazyćie.

nie z iego wdánia/ ale z mego písma.

Uilčeniem tu przemtia moy Adwersarz wiele rzeczył/ przez co dáie znáć/ że w nich principalá swego Ka Clem: odstepnie. Ale fundámentu wiáry swey záptiera sie/ ie Bog nieodmiennym dekretem swym, dáleko wiétsza część ludii, przed wšytkimi wieki, á iešcie bez wšlędu ná ich zte vczynki potępił, y do wiecznego ognia przesnáczył. Nie iest to, piše/ fundáment wiáry nášey, ále fałšywie nam przywłašczona pomowá. Nie dármon ta was pytał/ iesliž wšytkim ten fundáment wiáry powieš dácie? wšákem powiešiał/ że sie z ta náuka iáko nábarszicy możecie/ křyćcie. Nigdzieš tego, piše/ tymi słowy r nas nie wyszytał. Jáko by co ná tym naležálo/ tymili/ infymili słowy/ byle tež rzecž. átom citował o tym Cálwinowe słowá/ pag: 10, 11, 236. Wždyć y sam moy Adwersarz wyžšey iáwne nápišal/ ie Kálwinowe y tym náuki nie odrzucamy. może y to być, piše/ y consequentia tož pokázuie, gdje iest obieránie, tam iest y odrzucenie. y Bogá iest przedwieczne obieránie. Ergo y odrzucenie. Ale my, piše/ przyczynę potępienia wkásiemy być grzech. Juž ieno nie křećcie. Ja mowie o potępieniu/ křore sie oštáło przed wieki: o przesnáczeniu do mego/ y odrzuceniu ludžkim. pytamže was/ iesli tego potępienia przyczyna z Calwinem swym kładžecie grzech: y dla tego moy Adwersarz/ iáko by ocuciwšy sie/ žeby przećte tego fundámentu wiáry swey do křonca nie zátał/ przydáie/ Chciał podobno o Reprobáciey niewiernych y niepobožnych powiedzieć. Ták iest/ tom chciał powiedzieć y powiedžiałem/ ieno že ia po polsku mowie/ á wy w słowku łácinškim wšřyc sie chcecie. Anim wšykiegož btoem pomiešáł, dla snádnieszego podánia was w invidia ludžiom niewiádomym, iáko wdáiecie: álem žřzetelnymi słowy te náuke wáše/ dla snádnieszego iey poroćia/ ludžiom prostym/ wyrażil. Tuž/ á znaćieš sie do takiey reprobáciey? Južci to znaćie. to tedy nie fałšywie wam od Páná Slichtingá y towarzystwá iego, iáko pišecie/ przywłašczona pomowá. y owšem przydáie/ ie nie iáwše, y nie częšło o tym wšřymy, nie iuž iárym idáie, žeby/ my nigdy o tym vczyć nie mieli. Ani

pag: 47.

ia wane

ia wam też tego zádáie/ że nigdy o tym nie vczyćie. Vczyćie/ kiedy ná subjecta tákie/ ktorzymbyście sie tey náuki powierzyć mogli/ tráćicie: iáko sam przydáie/ że się náuki swykty podáwáć, wedle czásu, mieyscá, y sluchácow. A toż przyzna wam to wam/ że w podawániu tey náuki/ okoliczności te obserwuiećie. ále to wam zádáie/ że nie każdemu tey náuki powiedacie/ ani iey iáwnie y źrzetelnie podawacie. á coż to zá fundáment wiáry/ co sie to z nim krys potrzebá?

O wstápieniu P. Jezusowym do niebá / y z niebá zstápieniu / przed tym niż vřad swoy Prorocki odpráwować poczáł/ my iáwnie vczymy. niemáś sie tu cze^o sromáć/ sam to Pan Jezus wyrażnie świádczy. Należy to ku wielkiemu záleceniu y osoby/ y vředu Pána Jezusowego.

A częstoś vřezá, piśe/ o smártwych wstániu niepobożnych? o vřielbieniu ciáć? Coż/ ábo wy temu nie wierzyćcie? De statu animarum po śmierci, tákże iáwnie/ źrzetelnie/ y przy wřyćie tych vczymy/ ilećroć sie okázia poda/ y potrzebá vřáże.

A tu znóu przeminal Adwersarz kłká rzecz. tego sie tylko vřchwyćil/ że pytam X. Clementinusa/ iesli ten script swoy stáršym vřázował: y iesli ná to zezwaláli/ że by był publikowány? Iam slyśáć, piśe táńc/ coś inšego, y rozumiem o nich, że máia ták wiele rozsádku, że nigdy ná wydanie tego scriptu twego nie zezwaláli. Ozywa sie ná to moy Adwersarz/ y twierdzi/ że mu zádat, że stáršy Zborow ich nigdy ná wydanie tego scriptu nie pozwaláli. A ia tego poprořtu nie mowie/ ále tylko X. Clementinusa pytam/ y piśe to/ com o tym y od inšych slyśáć/ y sam rozumiem. Zkádlí to wie? piśe. Táćem slyśáć/ y táćem o rozsádku stáršych wářych rozumiał. A kiedy się ináćey naydzie? Tom sie y ia omylil/ y ci/ od ktorychem to slyśáć. y kiedy ia listem Synodowym tego dowiodę? bá rádbym go widział. póki go nie vřýrže/ potynie dam w sie w mowić/ żeby stáršy Zborow wářych/ ludźie iáko ia o nich rozumiem/ báćzni y rořtropni/ ábo ten script ápprobowáli/ iesli go widzieli/ ábo iesli go nie widzieli/ wydáć go zezwaláli. Iákoż się tu prawdá iego ořoi? Bářzo dobrze. po-

niewáź

nieważ ja tego poprośtu nie twierdže. To mowie com sly-
 šal/y co rozumiem. slyšnieybym ja mohl, piše/o tey odpowie-
 dzi tego to twierdzić. Czemuś? Iszby kárczmarskie słowa byli do-
 pušćili wydrukować, ktore po wydrukováníu dopiero zákliiano.
 Nie spodźiewálišmy sie tego/žeście to záklienie tak przy-
 jać mieli. To to kárczmárstie słowa / Mendacem oportet esse
 memorem? Bá sententiác to/od ludzi madych zdawná nás
 písána/ ná ktora iz Adwersarz/ coraz nas pomawiaiac/ y
 ináčzey vdaiac / nie pámiotat/ dla tegom mu ja przypo-
 mnial. Czy sie to nie godži przypomnieć tey sententiey tes-
 mu/ ktory w tak wielu potwarzách y fálšatiách iest prze-
 konány/á co raz sie z soba nie zgadza? A kiedy Pan Jezus
 sydom mowi/ Gdybym rzekł, że Boga nie znam, byłbym podo-
 bnym wam kłamca. To też kárczmárstie słowa mowi: A cze-
 muś tychże słow y sam Adwersarz o mnie/choć niešlusnie/
 záżywa/ kiedy to słowa kárczmárstie? Nie dla tego tedy
 te słowa zákliiano / žeby sie nie godžilo scapham zwác
 scapham, y czarne czarnym: ale žeby y z tego záklienia
 Adwersarz poznal modestianáše / & animum a convi-
 ciis alienissimum.

Ioh: 8. 55.

pag: 99.

y vmyšl ob přisá-
 morce iáko na
 dášy.

Modli sie X. Clem. Bogu iedynemu, Oycu, Synowi, y Ducho-
 wi šwigtému. Ja pytam/ ieli iedyny, iákož oraz iest Oycem, y Sy-
 nem, y Duchem šwigtým, trzema osobámi: Nášto odpowie-
 dží/ piše Adwersarz/ sie z Bogá w Troycy iedyné^o pošyžám: y, žem
 nie wielká Theologia swoię w tym pokazat, kiedym wiedzieć mohl, že
 to sa trzy osoby, á iedná ištnošć y Bostwo tych trzech iest o raz. Inša
 z Bogá w Troycy iedynego šyžďić/ czego ja nie czynie/ á
 wy mnie žle vdaítecie: inša/ přečívko temu rozumieniu ár-
 gumentowác/ á wy árgumentu tego nie šolvuitecie. O toč
 was to teraz pytaia/ iáko to trzy osoby/ z ktorych každa zo-
 sobná iest Bogiem: á přečie nie trzy Bogowie/ ale ies-
 den Bog: ábo/ ieden tylko Bog/ á přečie nie iedná tylko
 osobá/ ale trzy: Pogodźcieš z soba te rzeczy/ y poťážie
 wy šwoie wielká Theologia. Pytam iešćze/ Ktoryš z apo-
 štolow tak Pána Boga opisowal, y miánowal? ktory kiedy Syna Bože-

2 Cor: 13. 13.

go, onym Bogiem iedynym nazwał? który sie kiedy Duchowi świętemu modlił? Odpowieda moy Adwersarz/ że to wszytko orał Páwet święty uczynił, tak się modłący: Laska Pána nášego Iezusa Chrystusa, y miłość Boża, y spoleczność Duchá świętego, niechay będzie ze wszytkimi wámi. A moy Pánie/ wzdyc tu iáwnie Bogá/ od Jezusa Chrystusa Pána nášego/ y od Duchá świętego dzieli: Ale się modli nie tylko Oycu, ile y Synowi, y Duchowi świętemu. Prawda/ że się Synowi modli/ ale iáko Pánu nášemu/ od Bogá Pánem y Chrystusem uczynionemu/ nie iáko Bogu samemu: Duchowi świętemu się nie modli/ ale spoleczności iego/ to iest/ spólku w nim y uczestnictwa iego/ wiernym życzy y winisuje. Co samo pokazuje/ że osoba żadna nie iest/ nierzkac/ żeby miał być osoba Boska. Na to nic nie odpowiada/ cóm przydał/ o Duchá świętego się modlili, ale do Duchá świętego żaden.

Alle prośba dárú
o dár/ ále dawca
dárú.

Dawca dárú.

pag: 31.

A 2: 2. 4.

2 Cor: 12. 11.

Powieda/ że tych słow, Non petitur donum a dono, sed a datore doni, nie przywodzę z pisma 1^o. Coż na tym: ábo to nie prawda? áto ie przywodzę z dawnego Nřsalu Krákovstie^o/ y iáko wy sami dokládaćie/ z Hugoná/ z řsiąg samychże Adwersarzow nášych. Ale ile obádwa piřsa, mowi Adwer; nie przysnawiać Duchowi świętemu, żeby nie miał być dator doni. We Nřsale Krákovskim/ żleby miało być o tym nápisano: á wřsal nie dawno powieřdzał/ że w tym ártikule, rozumiey o Troycy świętey/ zároveň z Pápięznikámi trzymáia, y przeciwko nam stawáia. Zgodźcież się pierwey sami między soba. Przysnał mu to, piřse/ dawno Łukáš święty mowiáć: Toczpli mowić rozlicznymi řzykámi, iáko im Duch święty wymawiáć dawał. Przysnał y Páwet święty, á to wszytko řpráwue ieden y tenie Duch, řdzieliáć z osobná káidemu iáko chce. Pan Slichting ti tak nie wierzy, nie ma tedy w wierze y wywánu z Ápostoly świętymi nic spólnego. Pan Slichting/ tak iáko Łukáš święty/ y Páwet święty náspisáł/ pewnie wierzy/ ále tak nie wierzy/ iáko chce Adwersarz/ to iest/ żeby Duch święty był osoba/ dáry iákie rozdawáiać. Dawał Duch święty rozlicznymi řzykámi wymawiáć/ řdziela z osobná káidemu iáko chce. ale iáko moc Boża/ która w

czniowie

czinowie Pánscy byli napelnieni, y przez ktora Bog y Pan
 Jezus rozne duchowne skutki w nich spráwue, w ktorey
 wššscy wierni bywáta ponurzeni y nápoieni. Nie iáko osoba
 wlasna/o ktorey to co písmoš. o Duchu šwietým mowí/za-
 duhá mára rzeczo no býć nie može. Což/ábo to o mocy Bo-
 žey/ ktora rozne skutki w ludžích spráwue/ przez přetný
 y bárzo žwoczáyny spósob mowy/ iáko o Osobie dáiacey/
 y rozdáwáicey mowíć sie nie može: pełno mow tákich
 w písmie šwietým/ y kto z tákowych mow osoby Duchá
 šwietego dowodži/ ábo imperitiam y nieumeletnosť
 swoie/ábo wíec pertinaciam y wpor iáwny pořázuie.

Protestuie się potym iáwnie moy Adwersarz, před Pánem Do-
 giem, před Amolyiego, y před wššykimi ludžmi, ktory tę knáike
 czytáć będa, že Pan Sslichting dotad žadney potwarzy nań nie do-
 wíodl: ále cokolwiek w předmowie swey nápisal, že to wššyko šczy-
 ri prawdá bylá. Žal mi was Pánie Adwersarzu/ že sie tak
 bárzo protestuiećie/ nie tylko před ludžmi/ ále teč před
 Bogiem/ y před Amolyiego/ w rzeczy od prawdy tak
 bárzo dalekiey/iáko to řáždy z tey odpovědi moicy/ sná-
 dne obaczy. A zažešćie mi sie y z jedney potwarzy wywie-
 dli: á zažešćie sie y namniejšey rzeczy X^o Clem: žádáney
 spráwili? Jednešćie mineli y cále opušćili/ w drugiche-
 šćie X^o Clementinusá odstapili/ w třecích miásto sprá-
 wienia sie/ábo co inšego píšćie/ ábo iěšće potwarzy/do
 potwarzy przyczyniáćie/ y přymawiaćie. A tož/ wywiešć
 sie tu trzebá Pánie Adwersarzu/ nie protestowáć. O pro-
 testáćie nie trudno. Ale temu sie džiwue/ czemušćie w tey
 protestáćiey Pána Jezusá/ y Duchá šwietego opušćili/
 á Amolyšćie/ y ludži wymienili: Pravdá/ w Pánu Bogu
 šćie wššyktie trzy osoby zámkneli: Pátržiež mli Páno-
 wie/ iáko waš štilus rožny iěš od Apostolštiego: Ošwiád-
 čam się, mowí Apostol/ před Dogiem, y Iáncm Iesusem Chři-
 stem, y wššhrány mi Amoly. Czemuž Apostol Boga iáwnie
 džieli od Pána Jezusá: á tož czyni/ y mžey. Komuž tu bár-
 šiey wierzyć/ czy wam/ ktory Pána Jezusá/ Bogiem šá-
 1 Ad: 2. 24
 1 Cor: 12. 5, 9c
 1 Tim: 5. 21
 cap: 6. 13
 2 Tim: 4. 8

mym czynicie/ czy Pawłowi świętemu/ Który go iawnie
od niego dzieli/ Co się tycze potwarzy/ Ktore mi tu zażąda/
tychent mu się sprawił/ Każdey na swym miejscu/ y wskā-
zał/ że mnie w niektórych sam potwarza. To też y to po-
twarz na was/ że cancie swej nie dufacie? Nie kryćcie się
przed tymi/ Ktorzy chcą rozmawiać z wami o Nabożeń-
stwie/ a wywiedziecie się z tego. Co tu jeszcze przydaie/ że
Pan Slichting dla tego, ten tytuł POTWARZY dał sobie, aby mu
wolniej było nas potwarzać, pomniac na one powieść, Calumniare
audacter semper aliquid adhaeret: Niech to będzie za colophon
y zawierzenie piękne potwarzy ie^o/ o Których się z przed-
mowy X. Clementinusa mówiło/ poczytano. Niech mu, pi-
śe/ Pan Bog odpuści y da obaczenie. Nalepięci tak/ nabawiły
się nas do woli/ nie dąć nam y plakać. Bedziec to sadził
Pan Bog bedzie. Czego my iednak im nie życzymy. Bo-
day im to Bog odpuścił/ a oni się obaczyli.

Potwarz 28.

XXVIII. Przysiępując do potwarzy/ Ktore się nāy-
duia/ w samym scriptionie/ ten od potwarzy zaczął/ za-
dał nam X. Clement: że nieznosne obłądliwości dawnych Here-
ziarchow słowem Bożym przez Nauczyciele prawdziwe potępianych,
wzniesamy. Sprawując się tego X^o Clem. 1. wskazując że co-
kolwiek my wyznawamy o Bogu, y Synu iego, to wszystko y oni wy-
znawia, tylko że my tego wyznawać nie śmiemy, co oni nad pismo
święte wyznawia: a z tym, że nie obłądliwości iakie, ale one dawna
y pierwotna prawda Apostolska, wzniesł Pan Bog przez Zbory na-
sze. Niasko odpowiedzi na to/ aż nam Adwersarz appli-
kuiel one słowa Pánstiel/ znam bluźnierstw tych, co się powie-
dzą być Żydami, a nie są, ale Bożnica Batańska: aż twierdzi/ żeśmy
nie są Chryścianami, y że się tu ozywa Synagoga Batańska. Łacie-
ciec to Pánie Adwersarzu/ nie dowodzić: a przecie się
zawsz będziecie protestować przed Bogiem/ y Anioły iego/
że to śczyra prawda/ co piśecie. Nie Chryścianańska to, piśe/
cież tylko y to dobrze mnieyśa, o Bogu Ojcu, y Synu iego wyzna-
wać, a w czym naywięcej wiara y nadzieia należy, złośliwie opu-
ścić. Prawda/ ale kiedy tego na nas dowiedziecie/ tedy
wygracie.

wygracie. Nie dosyć ná tym, mowi/ wysnawác Páná Iesusa, byé
 Pánem y Christusem, od Bogá uczynionym. žeby nie miało byé
 dosyć ná tym: á czemuś ci/ ktorzy to tylko o Pánu Jezus Ad: 2. 8. 4^{te}
 sie wierzyli/ y grzechow odpuszczenie y ducha swietego
 wzíeli/ y zá vcznie Pánstie poczytáni byli: czemuś Jan 1 Ioh: 5. 1.
 swietý mowi/ že kto temu wierzy/ z Bogá się národíť. á kto
 to wyznawa/ iáko świádeczy Páwel swietý/ będzie zbáwion Rom: 10. 9^o
 ale to do vrzedu tego Pośrzedniczego tylko náleží. Wiec dobrze.
 wśák též tak mowi Apostól / Ieden íst Bog, íden též íst Po- 1 Tim: 2. 1^o
 srzedník Bogá y lidí, císłowiek Christus Iesus. Aleć to do vrzedu
 íego Krolewského/ nie do poyśrzedniczego náleží. A kto
 Páná Jezusa zna/ y íle Prorokiem ábo Poyśrzedníkiem
 íst nowego przymierza/ y íle íst Ośiárowníkiem/ y íle
 íst Krolem/ czegož mu íeszcze do znáíomostí íego nie do-
 stawá: Trzebá go též wysnác Bogiem naywýšším. Vkažítež pí-
 smo/ á wíerzymy wám. ná cožby go též Pánem y Chris-
 tusem Bog uczyníť/ kiedyby sámym Bogiem naywýš-
 šým byl: Czymž go íeszcze wysnác potrebá: y císłowie-
 kiem zá nás zábitým. Což/ ábo my temu nie wíerzymy: bá y
 ílepiey niż wy/ co mu osoby císłowieczey nie przyznawácie.
 Ísli, píse/práwda apostolíka, áž do tego času byť zgaśá? Do kto-
 re^o: áž Kalwin nástá? A ísli moglá zgaśnáť w íednym/
 czemuž y nie w drugim: czy to podobí: Kalwin nie As-
 postolstá práwde wzniećíť: My wíerzymy, píse/ze fundáment
 náukí apostolíkey trwáť przez wśytkie wíekí nienárušony. Ábo té
 náukí/ ktore Kalwin wzniećíť do fundámentu nie náležá:
 á czemuž esće sie odlaczyli od tych/ ktorzy fundáment má-
 íá: czemuž esće ich zá lud Antichristow osáđíli: czemu sie
 co predzey do nich nie wroćíte? A ísli w íednym fundá-
 ment mogl byé nárušony/ mogl y w drugim: Ale rádbym
 wíedzíť/ co on przez ten fundáment rozumí? Ísli Bo-
 gá w Troycy íedného/ nie pozwálamy tego/ y o tym tes-
 raz questia: Ísli co ínšego/ niech powíe iáko to nárušenie
 fundámentu rozumí? czy / že sie go nigdy Chřeściáństwo
 poprostu nie prážlo/ czy / že go žádnými opíníámí obledlí

wymini nie začíniano: Jesli to/ iákož sie wášá reformatia
y Zbory ostoia: Jesli támtó/ kiedyš sie Chrześcianstwo
przáto tego/ co my o Bogu/ y o Pánu Jezusie wyznawa-
my: á zaž wyznánie náše nie tož iest wlaśnie/ ktore y Cres-
do Apostolstic/ o Bogu/ y Synu iego/ w sobie zámyka:
A toć iest prawdziwy fundáment náuti Apostolstiey / že
Jezus wkrzyżowány/ iest onym Chrystusem/ y Pomázá-
cem Božym/ ná práwicy Božey siedzacym/ y nád wšytk-
tim pánujacym. Tego ná wieki žádná moc y chytróšť sáa
tánstá y ľudžá nie wzruszy.

2 Cor. 3. 11.

2. Pytam X. Clem: Kogo rozumie przez te dawne Heresiár-
chy? Iesli Arriusá: wkázuie/ že nam blád iego niešťuánie zádaie, y
že go sam iest bližšy: Iesli te ktorzy sig z námi cále zgadziá, nie po-
zwalam tego/ žeby slozem Božym potęženi byli, przez Náuczycele
prawdziwe: Odpowiedamoy Adwersarz/ žeśmy sa pokrewni z
Arriany. to przecie nie Arriáni. ale czemuž to pokrewni?
Bo sig Arrián zápiérali wiecznego vrodzenia Syná Božego, y spotulno-
šči iego z Oycem. Toć y wy pokrewnosť z nimi mácie/ bo tež
iáko y oni wierzycie/ že Syn byl przed stworzeniem niebá
y země/ že ie Pan Bog przezeń stworzył/ že miał inšá ná-
ture procz człowiecey/ že sie potym wćielit/ y człowieczá
nature przyiá. Aczkolwiek piše/ in modo roini od siebie, wšáko
in re ipsa y w fundámenće bárho sig zgadziá. Jákož in modo?
Arrius twierdzi, že Syn Boży iest iákaś duchowná istnosť, przed
wšytkimi rzeczámi stworzoná: oni sáá že sámym tylko człowiekem,
od Máriej Pánnij počatek swoy má. To to modus? bá wrze-
czyć to sámej wielká rožnica. Istnosť duchowná/ á czlo-
wiek/ być przed wšytkimi rzeczámi/ á być dopiero od Má-
riej Pánnij. nie modus to rožny/ ale sáme rzeczy. á in re i-
psa y w fundámenće iáko? Gdyž árownó, piše/ prša sig wie-
czność y prawdziwego Lošťwá Syná Božego, mowiá, Był čas, kiedy
go nie było. Nie přemy sie wiecznosť/ ale předwiecznosť
šči/ áni prawdziwego/ ale předwiecznego Bostwá Syná
Božego. á iesli dla tego in re ipsa y w fundámenće
zgoda między námi y Arriany/ toć y wy z nimi ieden fun-
dament

w sposobie

w spos.

w rzeczy sámej.

bán
tát
vro
od
iego
stor
šel
stwo
blád
rius
obn
reco
god
tož o
tož
ni/ i
wšy
lita.
wey
czá
vini
Pán
prze
pisi
o ni
2
dal/
tom i
go p
nie b
uczy
prá
ná t
byli

báment maćie/á tylko in modo różni od nich iesseście. bo
 także iáko y oni mówicie/że Pan Iesus był nie tylko przed swym
 wrodzeniem, ále y przed światá stworzeniem. lubo potym/ iedni
 od wszystkich wieków/ drudzy od czasu pewnego bytność
 iego kładźcie. Ale co było potym memu Adwersarzowi
 słowa Smalcjusowe opácznie przywodzić? Postrzeż, pi-
 śe/tego Smalcjus, y nie tak się bárzo, iáko Pan Szlichting, o Arrián-
 stwo gniewał, (gniewem to zowie/ żem rzekł/ że nam nieślusnie
 bład iego żádáć,) piśac: Dla zgody w przednieyszych rzeczách z Ar-
 riussem o Iesufie Chrystusie, słusnieby kto mógł być w Arriánstwie
 obwiniony. ále doклада zaráz/ Lecz my w tych przednieyszych
 rzeczách z Arriusem się nie zgadzamy, y potym to wywodzi. á
 godziś się to tak mala fide agere? Concluduie potym/ O-
 toż oni są nie tylko Arriáni, ále y właśnie Photiniáni. włásnie się
 to z sobą rymuie. y owsem ięśli Photiniáni / to nie Arriá-
 ni/ ięśli Arriáni/ to nie Photiniáni. Wždyć y antiquitas
 wszystkich/ Photinianos ábo Paulianos, od Arriánów dżies-
 lita. Ięśliśmy dla tego Photiniáni. że toż o Pána Jezusa
 woy osobie co y Photin rozumiemy / (bo w drugich rze-
 czách nie wiemy co rozumiał/) tedyć y wy będzicie Cals-
 winiani / bo też toż co y Kalwin nie tylko z strony osoby
 Pána Jezusowey/ ále y we wszystkim rozumiecie. á ięście
 przez ię prace y księgi to maćie. A myśmy Photinowych
 piśm nigdy nie widzieli/ y wiele tych ięst między námi/ co
 o nim áni słyseli.

nieśszyż po-
 stupować.

różność.

A ná to się czemu nie ozywa Adwersarz / com mu żá-
 dał/ że on sam y z swymi Arriusá ięst bliższy, niżli my, kilka artyku-
 łow iemu z Arriusem spólnych tego popieráiac? Nie widział tes-
 go podobno.

Ná to com powiedział / że ci którzy się z námi zgadzáli,
 nie byli potępieni słowem Bożym, ále wymysłami ludzkimi przez Ná-
 uczyciele bładácc: odpowiada/ Wierszylibyśmy temu, kiedyby się
 prawowierni sádzili byli ná rozumie swoim. Coż/ to rozumu swo-
 ná tę czas odstąpili: y niżej/ wedle rozumu sádzac, śnádnoby się
 byli z nimi (rozumney/ z námi) zgodzili. toć znáć/ że przeciwko
 rozumowi

rozumowi sadzili. Słowem Bożym ich, piśe/ potępili. Ale sto-
wo Boże z rozumem prawdziwienie walczy. Bo abo to
był zdrowy rozum przeciwko któremu sadzili/ abo oma-
miony? Jesli zdrowy/ iakoż słowu Bożemu przeciwny?
Jesli tylko omamiony/ toby byli wedle zdrowe^o rozumu
sadzili. Jesli to tedy prawda/ co tu sam przyznawa/ ie się
to rozumowi przeciwni, żeby Chrystus miał mieć naturę Boską, chcąc
z tad zamknąć/ że ci/ ktorzy temu nie wierzyli/ nie ludzkimi
wymysłami/ ale słowem Bożym byli potępieni/ tedy
przeciwna rzecz z tad płynie/ że nie słowem Bożym/ ale
ludzkimi wymysłami słowu Bożemu przeczytánymi by-
li potępieni: y nie ten/ piśmá náchyla wedle rozumu, y iako ser-
cy ná swe kopyto ciągnie, który w rozumieniu piśmá / zá zdro-
wym rozumem idzie/ ale który rozumowi przeciwne náu-
ki/ nim podeprzec vsiluje. Rozum swoy pod postuśenstwo wiary,
abo/ iako Apostoł mowi/ Chrystusowe, poddać, nie iest co glu-
piego y rozumowi zdrowemu przeciwnego/ przyiać/ y te-
mu wierzyć/ ale iásnością y mocą dowodów náuki Pána
Jezusowej/ ná rozumie przekonánym bedac/ ná nie cále
w rozumie swym zezwolić/ y one przyiać. Nie fałsue też
ten słowá Bożego, który ie wedle zdrowego rozumu wważa
y wykláda/ ale ten który ie odmienia/ y abo wymiŃe/ abo
przydaie/ iako to ci wŃyscy czynili/ y czynia/ y czynić mu-
Ńa/ ktorzy nas y wyznánie náŃe potępiaia: y dla tego też
widzimy/ że ták wiele terminow y sposobow mowienia/
dla wyrażenia swych opinij/ wymyslili/ bez ktorych się
żadna miára obeysć nie moga. ktorych iednak w ták Ńero-
kim piśmie Ńwiety nie naydziesz. ták/ że teraz práwie inŃy
iezyk iest w ChrześciańŃwie/ niż był zá tych meżow Bo-
żych/ ktorzy z náchnienia Ducha Bożego mowili/ y te
Ńwiete piśmá nam po sobie zostáwili. Mowmy ieno ták/
iako mowił Duch Ńwiety/ á wnet w zápámietánie poyda
náuki wáŃe.

3. Pytam X. Clementinusa/ iesli ná ludzkiej powadze y
Conciliách buduje wiárę y wyznánie Ńwoie, czemuż się przeciwko Pa-
pieŃnikom

piešnikom y Conciliom ich wálnym, powaga apostolska, y písmem
 světým záslania? Nie buduiemy piše/ wysnania nášego ná Conci-
 liách, ani ná Pátresiech. Jesli nie buduieće/ czemuž nimi
 protiwnam alleguieće? Co iednak w nich iest, przydáie/
 zgodnego z písmem světým, y z písmá wšietego nie odrucamy.
 Bárzo dobrze. do písmáš podšmy/ á powagi Pátressow
 y Conciliow zámiechaymy. Jesli to prawda/ že my pogár-
 dziwšy Pátressami, osobne swoje Mysteria prostakom wdáwác y zá-
 lecáć smiemy: Refutuyćieš nas z písmá světého. Nie ktáda,
 piše/ swych ášerciy iáwnie: (Których tu kľáká wylicza/ ále o
 nich bedšie mžey/ rzdáko o nich mowia y piša. bo się zá nie wšty-
 da. A iákož ie prostakom wdáwác y zálecáć smiemy/ iesli
 ich iáwnie nie kľádšiemy/ rzdáko o nich nie tylko pišemý/
 ále y mowimy/ y zá nie się wštydamy? Zácšym niech to sobie,
 piše/ Pan Szlichting applikuie, co ná mié byl nápisat, iedno zá vpo-
 mnieniem stáršych, záklüic to mušiat, Mendacem oportet esse me-
 morem. Juž tež nie wie moy Adwersarz/ iáko sie nádemna
 mazemšćie. bobym rad wiedšiat/ z iákiey miáry te slowá/
 Mendacem oportet esse memorem, do mnie naleža. Cožem tu
 powiedšiat z inšymí mowámi memí nie zgodného? ále/
 poena peccati ná nim/ že on sam tu wlasnie protiwno
 tey regulce zgrzešyl. bo dopiero powiedšiarwšy sie mysteria
 swoje osobne prostakom wdawamy, y zálecamy: zápomniawšy
 sie mowi/ že się zá nie wštydšimy, y rzdáko o nich mowimy y piše-
 my. Záklüielemci to byl/ wam folguiać/ ále wy widze
 gwałtem to odkľiaćie.

Prádanie 38
 grzech.

XXIX. Tey potwarzy Adwersarz tym dowodži/ ná
 co inž X^o Clem: odpowiedžiano. czemuž tey odpowiedzi
 niežnoš/ iesli mogł: á iesli nie mogł/ czemu wštápíć nie
 chce? á iěšče mi tu znorou/ Mendacem oportuit, przypomina.
 Južćia protiwno sobie nierzeke: bo sie o to stáram/ že
 bym záwšše prawde mowil: ále wy Pánie Adwersarzu
 ščezyrze idšćie/ kiedy nievmieće odpowiedzieć/ wštápíćieš/
 y tego co wam odpowiedžiano/ nie záćierayćie. bá y slow
 y nášých y X. Clementináš nie odmieniayćie. bo ten nie

Potwarz 29.

poproſtu nam przechwalanie z náńki/pobożnoſci y ſwiałobliwoſci żądaie/ iáko wy te pomowe ie^o mollificuiecie/ ale twierdzi/ie ſię pełnymi wſty przechwalamy, ieſmy ſa ludie náuki wielkiey/ y wotá nader pobożnego, ie nikt ná nas ſwiatobliwiey żyć nie może.

Potwarz po.

XXX. Piſe X. Clem. ie Rábbinowie náſzy máia tám iákiet ſwoie oſobne myſteria, o których inſzym nie powiedáia. Powieſ dſialem/ ie ſumie tę potwarz refutue, kiedy táwte mowi, ie o nich ſmieie piſa w kſiegzách ſwoich. Iákoż bowiem oſobne ſwe myſteria máia, kiedy ie w druk ſmieie wſytkiemu ſwiátu ku czytaniu podawáia? Już tu popieraycie Pánie Adwersarz/ czego chcecie/ iednego odſtąpić muſicie. A nie byłże tu ſui immemor X. Clementinus? Pierwſzego ſie widze woli trzymać. Niechże nam pokaże/ co tákiego mamy miedzy ſobá/ czego byſmy iáwnie w druk nie podáli? á co ſmieimy drukować/ ſmieimy y mowić. Troche wyſſzey przypomniáá niektóre rzeczy/ Nie powiedáia, piſe/ 1. Co ſá conditá duſz ludzkich po ſmierci. czy żyia, czy nie? czy počiech iákich zázywáia, czyli nie? A moy Pánie/ wſzdyć niżej w potwarz y X. Clem: 41. zemna o tym ná wrząd diſputuiecie. y tu znoruiſ oportuit eſſe memorem. 2. o záchwyceui Pána Jeſuſowym. Nie o záchwyceui/ ale o wſtápieniu tego do niebá/ y zſtápieniu z niebá przed tym/ niſ poczał odprawować Wrząd Prorocki / á zaſ iáwnie me mowimy y piſemy. á ieſzcze ultró y dobrowolnie/ nie bedac ná to wyciągnięti od Adwersarzow. Wſzdyć y ſám Adwersarz ſwíádeczy/ że ſie Smálcus w kſiażceſwey o Boſtwie Pána Jeſuſowym/ dſiwnie ſili/ chcec tego dowieſć. á tu nie zaponniááże ſie Adwersarz? 3. O pożarciu ciáá iego ná powietrzu. To mowimy iáwnie/ że ciálo Pána Jeſuſowe ſmiertelne/ pożarte było od żywotá / iáko y wiernych iego beda. o których to wyrażnie nápiſał Apoſtol. 4. O Duchu docieſnym Chriſtuſowi rdzelonym, ániſmy ſłyſeli. 5. O dwoygu Kroleſtw. to pewnie/ iednym Dycowym, drugim Chriſtuſowym. A wſzdyſmyć to záponnowe X. Clementinuſá oſadziłi. Wyc to dwoie Kroleſtw

Page 218.

Cor: 5. 4.

leśtw Pánu Jezusowi przyznawacie / iedno doczećne /
 drugie wieczne. 6. O stworzoney materiei w Páni iſkim żywo-
 cie. Ci ktorzy tak rozumieli / tak też y mówili y piſáli / y po-
 wonie ſie za te ſentencie ſwoie nie wſtydźili. 7. Ale nie ieſlli
 teſto, piſe tu / myſterium y wielu zakryte, co niektorzy twierdza,
 iż ſiła niepobożni nie wſłana z martwych? P. Adwerſarzu / te co
 niektorzy twierdza / ieſli twierdza / proſze / nam wſytkim
 nie imputuycie. 8. Wieg o duſſách ie ſpia. á moy Pánie / wżdyć
 choć w cielech ſa / á przecie nie ſpia / á coż ciała ná ſo-
 bie nie máiac? Owa, piſe / wolno im wierzyć / á daczemu, ále wſty
 wysnáć nie wolno dla zgorſzenia. A iákoż to wiecie / że nam wol-
 no / á daczemu wierzyć / kiedy nam tego nie wolno wſty wys-
 znáwać? y tumemoré eſſe oportuit. wam to widze wol-
 no / á daczemu o nas wierzyć / y piſać. Aleć y Kalwin wáſ
 takie myſteria podawał / ktorým wy miákoſcia rozumu ſwego,
 wydotáć nie możecie. Abo rozumiecie / że wſytko wſytkim
 powiedať: Aleć y ſam Pan Jezus rzekł do wczniow ſwo-
 ich / ieſzcze wiele mam mówić wam, ále nie możecie znieſć teraz. y
 Páwel ſwietý do Koryntczyków piſe / y ia Brátia, nie mo-
 glem wam mówić, iáko duchownym, ále iáko cielesnym, iáko niemo-
 wiatkom w Chriſtusie. To też y tu byly oſobne myſteria, kto-
 rych nie záwſe / y nie wſytkim powiedano. Nie tak wcy, pi-
 ſe / Duch ſwietý, wſty wyznawamy ku zbáwieniu. Coż ieſt obludá, ie-
 dno inſe mówić, á inſe myſlić? Ktoż lepicy wiedział / iáko
 Duch ſwietý wcy / y co ieſt obludá / czy Pan Jezus y Pá-
 wel ſwietý / czy moy Adwerſarz? Wyznáwać mamy / ále
 to o czym ſie nie godzi milczeć. inſe ſie nie godzi mówić /
 inſe myſlić: ale ſie godzi nie wſytko mówić / o czym
 ſie godzi myſlić. A iá rátia moie odpowiedáiac / piſe / nie
 mogáć wſtyſcy, wſytkie uch piſmá miec y czytać. A mogáſi też
 wſyſcy z námi mówić / y wſytkich mow náſzych ſlucháć.
 Wżdyć piſmá y daley / y ſerzey iſć moga / y dlużey mówić.
 Drugie też ſámá ſupprimua, kedy moga. Potwarzaycie Pánie
 Adwerſarzu / wſak was niſt o to nie ſkarze. y Kátechism
 dawny Rákowſki zágnubił. Wſak wedle was tych oſobnych

pag: 94.

inſer. pag: 221.

pag: 41.

Ioh: 16. 19.

1 Cor: 2. 1.

t. 4. lemnice.

Ephes. 4. II, 12.
11

mysteria ieſzcze ná ten czas nie było. terazci ſie to dopiero od Sociná poczęły. ale iákożesmy go zá gubili: to pewnie ták/ żeſmy go drugi raz drukować nie dali/ á miáſto niego drugi lepiſzy y doſtátnieyſzy nápiſáli. Mędrſzymi ſię teraz czyniac, nád dawne ſwoie Rábbyny, (przecie nie mogło być bez wſczyptu) Czechowicá, Szomaná. Wielka winá/ że kto dziś mędrſzy niż wczorá. A nieſtátek wielki w tym pokázuiać. Tle nieſtátek/ ale ſczyroſć/ y w znáomości prawdy poſtepek. Co dziś y nich ieſt ták, to záſ iutro nie ták. A kiedy nie ták/ to przecie ma być ták. My ſie przy błędzie wpornie zaſta- wiać nie chcemy/ y nie wmiemy. y dla tego/ to co ſtáteczenie y nieodmiennie wyznawamy / iáko ſa nie tylko wſytkie rzeczy fundámentálne y do zbáwienia potrzebne/ ale y te wſytkie / w ktorychſmy raz náuki wáſzey oſtąpili/ znáć że prawdá. Ludzie rozumu ſkáſonego, odrzuceni z ſtrony wiáry. Tym to náleży/ ktorzy błedow wpornie bronia/ y praw- dſie wſtąpić nie chcą: do tych y ſłowá Proroctie Eſai: 59. Pſal: 13. 4. ktore tu przytacza/ ſtoſowane być máia. A ieſli ſie błedow powoli oduczác/ y w znáomości Syná Bożego roſć nie godzi/ czemuż Apoſtoł mowi/ że Pan Jezus dáł iedne Apoſtoły, drugie Troroki, drugie Ewángeliſty, drugie Pá- ſterſe y Náuczyciele, ku náprawie ſniętych, ku ſpráwie poſługowa- nia, ku budowaniu ciáła Chriſtuſowego, áżbyſmy przyſli wſyſcy do iednoſci wiáry y znáomości Syná Bożego, w męzá doſkonátego, w miárę wroſtu ſupetnoſci Chriſtuſowej. A iákoſi do iednoſci wiá- ry y znáomości Syná Bożego przyiđziemy/ ieſli ſie bledow oduczác/ y w náuce Pána Jezusowej co raz/ to le- piey obaczác nie bedziemy? Pátrzcieſ iáko wy to meſſá- kiem wielkim, ſkázá rozumu, odrzuceniem od wiáry, y niewiedziéć iáka tylko ſłépotá zowiecie/ czego y Pan Jezus takim ſtá- raniem ſuka w wiernych ſwoich/ w czym y oni poczuwác ſie wielce powinni: A to wſytko niezbedná opinia/ ktora o ſwoey mądroſci y wmiéetnoſci mácie/ ták że rozumiecie/ że iuż niweczym błádzić nie możecie/ ſpráwuié.

XXXI. Żádał nam X. Clement, ie Pána Ieſuſá docze-
ſnym

Inym Pánem Chřiściánom mieć chcemy. Tey potwarzzy popiera
 Adwers. A zaś to nie tak iest, piſze/ kiedy od czasu pewne Chři-
 ſusa czynia Pánem? Nie ma to nic do rzeczy. W tym teraz
 mówimy/ iesli do czasu tylko/ nie iesli od czasu/ Jezusa/
 Pánem być wyznawamy. y samci Bog od te^o czasu poczał
 rzecz sáma pánować/ kiedy rzeczy wszytkie stworzył/ nad
 ktorymiby pánował. ale przydacie/ A zaś do czasu pewnego, to
 iest, do dnia sadnego. Abo dla tego Pan Jezus iest doczes-
 nym/ nie wiecznym/ Pánem/ abo nie iest: iesli nie iest/ to s-
 finy domá. Jesli iest/ to y Páwel swiety chciał Pána Jes-
 zusa mieć Pánem doczesnym/ ktory mówi/ Forym koniec, 1 Cor. 15. 24
25, 26, 28.
 (rozumiey po dniu sadnym/) gdy odda krolestwo Bogu y Oycu,
 gdy zniszczy wſelkie Xiętwo, y wſelka zwierzchność, y moc. Bo mu
 potrzeba krolować, ázby polozył wſzytkie nieprzyiacioly, pod nogi
 ſwoie. Oſtátni nieprzyaciél będzie zniszczony śmierc. A gdy mu pod-
 dane będą wſzytkie rzeczy, tedy y sam Syn, będzie poddány temu, kto-
 ry mu poddał wſzytkie rzeczy, áby Bog był wſzytko we wſzykich.
 Żywa ſiená to moy Adwersarz/ że to Krolestwo nic inſzego
 nie iest, iedno iáko Doktorowie Chřiścián: cy wykłádáia, wrząd Poy-
 średniczy Syná Bożego, ktory do czasu pewnego ná ſię wſiáć raczył,
 áby o wybranych Bożych záwiádomał, ich pod ſwá opieká miał, bro-
 nił, záchowál, zbáwił, z mocy Báráńskiey, śmierci y piekła wyrwał,
 á do Krolestwa ſwiátłości ſwcy przemioſt. 2c. Po ſkończeniu ſwiátá
 dopiero ten wrząd z ſiebie złoży. Sam iednak krolować nie przeſtá-
 nie. Pytam/ iesli te piſmá ſwiete/ ktore ſwiádeczá/ że krole-
 stwo Pána Jezusowe/ iest wieczne/ y końcá nie máiać/
 rozumieia ſie o tym krolestwie/ y wrzędzie Poyſrzedni-
 czym Pána Jezusowym/ ktory po ſkończeniu tego ſwiá-
 tá má z ſiebie złożyć: czyli o tym/ ktoreby miał względem
 Boſtwa przed wieki. Jesli o támtym/ to te piſmá/ z ſoba
 nie walczá. Jesli o tym/ gódieſ o nim ſwiádczy piſmo s.?
 Te ſwiádectwá/ ktore przynosi/ te^o nie pokázáia. W miey-
 ſcu Mich. 5. 2. było wyſſey. Będzie trwał ná wieki. Ioh. 12. 34. pag: 50
 ale Chřiſtus, to iest/ Pomázaniec Boży/ nie Syn iáki przed-
 wieczny, Wkázował ſię często, iáko Abráhánowi, Iákobowi, Moys-
 e

Boni, Iozuemu, Gedeonowi. domysły to wásze. Ezaiaszowi, Esa:
 6. 1. Ioh. 12. 41. Ezaiasz Bogá widział/ y chwale tego/ y o
 nim mówił. Ioh. 12. 38, 40. Pan (rozumiey/ iest) sprawiedli-
 wość naszą. Ierem. 23. 6. W tym było wyższey. Pan Iesus iest
 też sprawiedliwością naszą. 1 Cor. 1. 30. Ale od Bogá sie nie
 sstał/ á zátym Bog iest sprawiedliwością naszą przezeń.
 Madrość, Sap. 10. iest tá / Ktora Pan Bog ludziom daje
 przez ducha swego/ y Ktora sie przeciwko glupstwu wy-
 stáwue. O mądrości Proverb: 8. było przed tym. Dawid Pá-
 ná Iesusa zowie Pánem. Psal: 110. 1. ále w duchu, vpátrując rze-
 czy przysię. Matthe: 22. 43. Paná chwały y krzyżowano. 1 Cor:
 2. 8. bo siedzącego ná prawicy Bożey/ ná wysokościach/
 wkrzyżowano. że iest/ Krolew Krolow, y Pánem pánujących,
 Apoc: 19. 16. to do vrzedu tego/ iáko go Adwersarz zo-
 wie/ Poyśrzedniczego/ bárzo pięknie należy/ y dla tego
 też/ táńże od onego Bogá wsechmogącego, iáwne iest podsię-
 lony. y 15. Nie ma tedy Adwersarz żadnego dowodu z pi-
 smá swietego. A do te^o/ cóż było P. Jezusowi po vrze-
 dzie tym poyśrzedniczym/ y tym/ iáko ie Adwersarzowie/
 docześnym Krolestwie/ iekli był sámym Bogiem: ábo ta-
 mocá y władza/ Ktora by miał iáko Bog/ nie mógł bro-
 nić/ záchować/ zbáwić wybranych Bożych: trzebaś tego
 było/ żeby mu Oćiec Krolestwo iákie dawał/ Ktoreby po-
 tym Oycu oddał/ y z siebie ie złożył: Coż było potym/ aby
 mu Oćiec wszytkie rzeczy pod nogi poddawał/ Kiedy ie
 już przedtym/ iáko Bog/ pod nogami swymi miał: Wiec
 iáko sie to oftoi/ co Páwel swiety mówi/ że po oddaniu
 tego Krolestwa/ sam Syn będzie poddány/ temu Ktory mu
 wszytko poddał/ to iest Oycu: to dla tego/ że vrząd Poy-
 śrzedniczy z siebie złoży/ sam Syn poddány będzie Oycu/
 iesli Syn nie tylko iest Poyśrzednikiem y Krolew od
 Bogá uczynionym/ ále y sámym Bogiem/ tymże Ktorem
 y Oćiec: Komuż tu tedy wierzyć/ czy memu Adwersarzowi/
 Ktory powieda/ ie Syn nie przestanie krolować, czy Páwło-
 wi swietemu/ Ktory mówi/ że odda krolestwo Bogu y Oycu, y
 sam Syn poddány będzie iemu? Aleć y same te mieysca/ Ktore

Pág. 45.

Sap: 9. 17.

& 10. 16.

Sap: 10. 8.

Pág. 45.

świadcza o wiecznym krolestwie Pána Jezusowym/ ve
 kázna/ o takim krolestwie mowia. Mowia o takim krole-
 stwie/ dla ktorego sie miał sstać wielkim/ dla ktore^o Sy-
 nem naywyższego miał być zwan/ ktore mu miał dać Pan
 Bog/ ktore jest stolica Dawida Dycáiego/ ktore jest/ 30^a
 sobná nad domem Jakobowym. Luc: 1, 32, 33. Mowia o
 takim krolestwie/ ktorego figura była w Salomonie/ kto-
 re z pomazánia Božego ma Pan Jezus/ ktore ma iáko
 Boga swego máiacý/ y rowiennikí swoje/ ktore mu jest
 dáne dla tego/ že vmišlowal spráwiedliwosť/ á nienawi-
 džial nieprawosť. Psal: 45 7. Hebr: 1, 8, 9. Mowia o tá-
 km krolestwie/ ktore Bog miał wzbudzić czáslu pewne-
 go/ y ktore infemu narodowi nie má být dane. Dan. 2. 44.
 Ktore stárodawny miał dać Synowi czlowieczemu przy-
 chodzacemu w oblotách/ tak žeby mu wšytké narody/
 pokolenia y tezyti sluzily. Dan: 7. 14. A to krolestwo za-
 dna míara nie jest krolestwem/ ktoreby Pánu Jezusowi/
 ale byl sámym Bogiē/ náležalo: ale jest to/ ktore mu dal O-
 čiec/ iáko Synowi czlowieczemu/ posádzil wšy go ná prá-
 wicy svojeý/ y Pánem go y Pomazánicem swoim uczynil
 wšy/ o kterym mowi Apeštol/ že ie ma oddať Bogu y
 Oycu. A iednáť o tym krolestwie w miyscách przywi-
 džionych świadczy písmo swiete/ že má trwáć ná wíckí, že mu
 kónca nie bédie. 2c. 2c. Jákož tu písmo z písmem pogodži-
 my Pánie Adwersarzu: Nie táť/ iáko wy chcećie/ že ábo
 10, ábo 20, musí býť práwdivé, á oboie wšpót ostať se nie móga.
 Dáchoway Pánie Bože. Jedenže to Duch swietý mowi/
 ktory sobie přecíwným býť nie móže. Już tu trudno tym
 wychodzić/ czym wy chcećie/ že to infé krolestwo/ to tež
 infé. Bosmy slýšeli/ že iednož. Atom wam dal de finitis
 Pána doczešnego/ ktoreyieście wy gánić nie smieli/ á ied-
 náť přecíe ná conclusia pozwolić nie chcećie. Powie-
 džátem/ že Pánem doczešnym tego názwáa, ktory w tym wícku,
 do czáslu nieiákého pánuie, á potym kto infý iemu w pánowániu
 succeduie. Takim Pánem/ iž Pan Jezus nie jest/ ktory poki-

wieku tego y imienia Christiáńskiego sstanie, záwſe pánować będzie, y żaden inſy Pan, ludſi Chriſtiáńſkich, po nim nie náſtąpi. zwłaszcza że Bog Oćiec y teraz przez Pána Jeſuſa Królwie. Œad zámyſkam / że Pánem doczeſnym nie ieſt / ale wiecznym koniecznie być muſi. Tu naprzód wiſi / że ia tego nie mówię: że Pánu Jeſuſowi, Oćiec w pánowaniu ſuccedować będzie. iáko on mi mówiacym czyni / owſem tego neguję / y ná tym teſz wywod ſwoy ſadze. Foremne to, piſe / phraſes, Doczeſny, co ma krotki czás, á wieczny, co ma dtugi wiek. A te^o ia nie mówię: áczci y moy Adwersarz ták ſtáry Theolog / nie miałby tego negować. Dobrze notował Maldon: Jeſuitá / ná one ſłowá Proroká Báruchá / w ktorych Jeruzalem wprowadza / mówiące do Żydow / w niewola Bábiſi lońſka zágnánych: *Choćiaſem was wtráciło, iednak mi was Bog záſię przywroci ná wieki, okaſe ſię nád wámi zbáwienie, z wielką chwálą y zacnoſciá wieczná. Appellant, piſe / Hebraei, eternum aliquando, quod longo tempore duraturum eſt. to ieſt / Názywáta Żydowie wiecznym, co przez dtugi czás ma trwáć. Wſzydc y ſam Adwersarz to przypomina / co v Moyzeſá ná wielu mieyſcách nápiſano / Vſtáwá to będzie wieczná, á iednak ſam wyſznawa / że te vſtáwy do czáſu nápráwienia trwáć miáły. y dla tego teſz y vſtáły. Bo co przydáie / Lecz o króleſtwie Páńſkim mówiac, to nie ná dtugi wiek tylko, ále ná wieki wieków bez końca trwáć ma: to go nic nie rátuje. bo ieſli rzecz iáka moſze być názwána wieczná / choć ma vſtáć / moſze teſz być názwána y ná wieki wieków / y bez końca trwáiąca. Ale ia nie to mówię. to mówię / że wiecznoſć, ktora piſmo ſwiete rze- czom iákim przyznawa / záwſe wedle náтуры y przyrodzenia tych rzeczy / ma być miárkowána: y dáley nie ma być rozciągniána / niſz ſámá tá rzecz y przyrodzenie iej dopuſſe za. iáko ná przykád / kiedy Dawid ſwieteſzy mówi o ſobie / że będzie Pána chwalił ná wieki / rozumiey / ieſzcze w tym wieku: kiedy piſmo mówi / Gory wieczne, poſſeſſia ábo oſiádtóſć wieczná, oſiára ábo vſtáwá wieczná. zc. zc. Tu káſzdy wiſi / że tá wiecznoſć / wedle náтуры káſzdey z tych rzeczy / ma być rozumiana.*

Bar: 4. 23, 24.

rozumiana. Tak též kiedy písmo světe krolování Pána
Jezusowe/ wiecznym y končánie máiacym zowie/ wie-
cznosť tá/ do náture y przyrodzenia tego krolování sto-
sować sie ma. A iž náture y przyrodzenia krolování Pá-
na Jezusowego/ iest/ krolować osobliwie nád domem Já-
kobowym/ to iest/ nád ludem Božym/ y narodem Christi-
ánstvem/ broniac go/ y zachowuiac/ y nieprzytácioły swo-
ie pod nogi sobie podrzućciac: dla tego/ kiedy ten tera-
žniejšy stan ludu Božego vstanie/ kiedy do oney blago-
sláwioney nieśmiertelnosti przeniesiony będzie/ žádney
wiecey obrony y opieki nie potřeбуi ac/ kiedy všyscy nie-
przytáciele Boží y Pána Jezusowi beda znišćeni y cále
pod nogi iego podrzuceni: tedy y krolování to Pána Je-
zusowe vstanie. A iednák wieczne iest y končánie máiace/
dla tego/ že poťi ten teražniejšy stan ludu Božego trva/
poty y Pan Jezus nád nim krolować będzie/ y kiedyby ni-
gdy nie vstal/ nigdyby též Pan Jezus nád nim krolować
nie přestál. Nie trzebá sie bać/ žeby ten Krol náš niebie-
sti kiedy nie vstal/ y successorá potreboval/ iáťo sie dzie-
ie w krolestvách žiemstich/ w ktorych sie Krolowie čes-
ťo odmieniáia/ choć tož krolestvo zůstáie.

Obiášnilem iá te wiecznosť Krolestva Pána Jezus-
owego nád ludem iego/ przykładem z vrzedu také Pána
Jezusowego Ošiarowniczego wšietym/ Ktorego slo-
vem namniejšym nie tčnal moy Adwersarz/ nie mogac
nie ná to odpowědzieć/ á přecie vstápić nie chcac. Vka-
zalem/ že též Pan Jezus iest Ošiarownikem ná věťi/ á
iednák kiedy ten teražniejšy stan ludu Božego vstanie/
kiedy iuž wiecey grzech w nim mieyscá mieć nie będzie/ tes-
dy y Ošiarownictwo Pána Jezusowe vstáć będzie mus-
šáťo. Bo gďie nemáš mieyscá grzechowi/ táni Ošiarownikovi.
Ná ten przykład odpowědzieć wám bylo Pánie Adwers-
saru/ y ábo přyznáć/ že Pan Jezus iest wiecznym Kro-
lem/ choć w přyšlym věťku krolować nád ludem Bo-
žym nie będzie: ábo wíec dla teyže přyczyny/ iáťo Kolem

Heb: 7. 17.

docześnym/ tak y ofiarownikiem docześnym/ przeciwko
 zasnemu piśmu światemu/ Páná Jezusá uczynić. To tre-
 ścia/ kiedy moy Adwersarz piśel/ że Pan Iesus Wład Poyśrze-
 dniczy/ ktory w panowaniu y rządzeniu ludu Bożego/ iako
 go sam wykláda/ należy/ ná sie wiać raczył. Bá Ociec ci mu
 to zá posłuszeństwo aż do śmierci / á śmierci krzyżowej/
 dárowal imię/ ktore iest nád wselkie imię/ y posádził go
 po práwicy swoiey/ dáleko wyższey wselkiego imienia.
 Ociec ci mu to poddal wsytko pod nogi/ y dal go głowa
 nád wsytko Zborowi. Ociec ci go to uczynił Pánem y
 Chrystusem/ y dal mu wsytkie krolestwa tego świata/ o-
 wšem wsytkę zwierzchność ná niebie y ná ziemi: á prze-
 cie to on ná sie wiać raczył? Nie stomacieś sie też takich
 rzeczy mówić y piśać/ ktorymi one náder wielka y dżiwna
 miłość Bogá Oycá przeciwko Pánu Jezusowi/ y prze-
 wyjšáiąca wielkość mocy iego/ w nim pokazána/ nie tyle
 ko wyćienzać/ ale y z gruntu podwracać? Tak to o-
 bledliwe opinie y rozumienia vmiecia! Powiedźcie mi/ że w
 przysłym wieku sam Bog krolować będzie, ktory teraz przez Páná
 Jezusá kroluie. Tu mie pyta Adwersarz/ A przed Pánem lezu-
 sem, y zá niego, dokąd sie nie sstał Chrystusem, y dokąd ná práwicy
 Bożey nie wsiadł, kto y iako krolował? A ia też pytam/ Po-
 ki Syn Boży wrzedu tego/ iako wy go wykládacie/ Poy-
 śrzedniczego/ ná sie wiać nie raczył, aby o wybranych Bo-
 żych zawiádoval/ y nád nimi krolował/ kto y iako kro-
 lował? pyta ieszcze/ Czy iuś Ociec podoláć nie mógł temu krole-
 stwu, áz sobie Cslowieká z Nazárethu przymiał, y Namieśnikiem go
 swoim uczynił? Pytam y ia/ czy iuś Bog nie mógł podoláć
 temu krolestwu/ áz w swey wtorey osobie cslowieczeń-
 stwo przywziął/ y względem niego wrząd ten Poyśrze-
 dniczy ná sie wiać raczył? O ludzie ludzie/ iako wy to / z
 wielmożnych y dżiwnych spraw wszechmogacego Bo-
 gá/ ktore dla niewypowiedzianej počiechy narodu ludz-
 kiego / z nieprzebranej dobroci swej uczynił / y z Jezusá
 Chrystusá syná cslowieczego/ ná práwicy Bożey posádził
 nego/ so

nego /
 że / lók
 go k
 że k
 zowie
 stiego
 Oyc
 dżier
 liedz
 wiem
 wicy
 rzedu
 Boż
 czym
 Tuż
 powi
 Krol
 inieyś
 wco
 we o
 Bog
 mam
 zacno
 krol
 doka
 tymż
 ści /
 nek /
 wse
 X
 áz or
 man
 ne rza
 sław
 potr

nego / sobie pošydzacie! Jeřce y ná to odpowídat ka-
že / láko Pan Jezus z kroleřtwa tego zložony bđúie? A z vrzedu te-
go ktory ná sie wíiać raczył, láko? to iuž Apostol swíadczý /
že kroleřtvo odda Bogu y Oycu: ále vrząd / láko wy go
zowiecie Poysřzedniczy / křorego nie miał zdáru Oycow-
řkiego / ále go sam ná sie wíiać raczył, láko odda Bogu y
Oycu: czy Oćiec Poysřzedníkem nářým ná ten čas be-
džier? Cymu, pyta ieřce / z práwice wřtác káza ná ktorey terař
siedřie? Otož y ia was pytam / Pánie Adversarzu. A zaž bo-
wiem y wedle was Pan Jezus wzgledem bořtwa ná prá-
wicy Božey ieřt pošádžony? á zaž nie wzgledem tego v-
řzedu Poysřzednicžego y Páwel ř. siedzení po práwicy
Božey / á to křolowánie křore wy vržedem Poysřzedni-
czým / křtory ma z siebie zložýť / zowiecie / zá iedno bierže.
Nuž kázaž mu tež wřtác z práwice ná ktorey terař siedřie? 1 Cor: 15. 25.
powiedzćie. Nie káza Pánie Adversarzu: ále sam odda
Kroleřtvo Bogu y Oycu. y wco řiř, pyta ná křoniec / terař-
inicyře iego kroleřtvo obroćie? á vrząd ten Poysřzedniczy
wco? Ja wám powiem / wco řie Kroleřtvo P. Jezuso-
we obroćie. Wroćie řie do tego z křorego pošlo / to ieřt do
Boga Oycá / áhy on byt wřřytko we wřřytkých. A iednář nie
mamy rozumieć žeby přez to mělo co vbyť prawdžiwey
zaćnořci y řceřřliwořci Pánu Jezusowi. Vrząd tylko
křolowánia y páńowánia náđ ludem Božým / wřřytkého
dokázawřřy / z siebie zložý / y Bogu go odda / ále sam ná
týmže mieřřcu / przy teyže chwale / zaćnořci y řceřřliwo-
řci / křora terař ma / láko niebieřři Oľubieniec y Máľž-
neř / niebieřřiey táľže Oľubienice y Máľžonki řwoiey zá-
wřře z ořřtanie.

XXXII. Tey potwaržy měl řie řpráwíť Adversarž /
áž on řpráwíť řie ieřy nie mogáć / y mñie mñářto tego po-
máwřia / ářřinguiáć mi te řłowá / ře řog l ánu Jezusowi, řupet-
ne řřady podd áť w řřdielonym kroleřtwie, sobie inřře poddáne řo-
řlávřřřy. y ná to nic nie odpowíeda / láko X. Clement: w
potwaržách řwřich / ná tým mieřřcu / řebie contradířřie.

XXXIII. Piśe o nas X. Clement: że dla tego nawła-
 ściwiey wcześszy miedzy nami chcą mieć Páná Iezusá Synem Bożym,
 że go Bog Duchem ś. wywoćie Pánieńskim spráwul. D. 4. b. Tey
 pomocy chcą dowieść/ cituie słowá Smalcusowe / tez
 mu przeciwnie / y ták pomowe swoje refutuje. Jákož go tu
 wspiera moy Adversarz: Żádáie mi żem się sromat wyrażnie
 przyznáć do pewnych słow Socynowych y Smalcusowych. Nie o-
 tym rzecz Pánie Adversarzu / wy się teraz spráwuyćie. á ná-
 to co mi tu żádáiećie / czytayćie sobie odpowiedź pag. 6. 7.
 Wierzę, piśe / iżby teraz rádzi te ták księgi o tym piśáne suprimo-
 wáli. Wierzyćcie / wśáć want to nie nowiná niepewnym rze-
 czom wierzyć. y pochwili ich trudno będzie náleść. Bóże day
 to / kázálibyśmy ie znówu wydrukowác. co mówię: Ju-
 żeśmy wydrukowáli znówu niektóre / iáko księge Socino-
 we / przeciwnyktowi / wktóre y te słowá się náydúia. Iam
 to, piśe / ná wieczná tego pamiatkę przepisáć, nie náydnie tego po-
 chwili w ich księgách, náydnie w moich. Toby to ták długo y
 wiecznie księgi X. Clement: miály swiátowác: siła to so-
 bie po nich obiecuie. Dłużyć będzie ksiąg Socynowych /
 nie frásuyćie się. áto słyśyćie żeśmy ie tuż drugi raz wydru-
 kowác kázáli. á skoro by też autographu nie sstało / toby
 wáśń przepisowi / możono niewierzyć. Aby się przynamnię
 potomstwo ich, żá tákie bluźnierstwa Oycom swoich wstydziło. A to
 się y Oycom widzićie wstydzó / kiedy księgi wktórych to
 pisano suprimowác chcą. Miły Pánie Adversarzu / y
 bluźnierstwo by też to miáło być / co Socin y Smalcus
 twierdzili: Jużci słyśe iáko się słowy ná te ich sententia o-
 burzáćie / ále widze / słow wáśnych żadnym dowodem nie
 popieráćie. fulgur ex pelvi. Jezuite też tu honoris causa,
 Doctorem zowiećie. Jesli ścyrze / czemuž go nie słu-
 chacie: Jesli nieścyrze / czemu obluda y pochlebstwem nára-
 biacie: Ale iuż też wiere czas / Pánie Adversarzu / przystá-
 pić do rzeczy / y Xá Clem: możćieli / w tey potwarzy bro-
 nić. Powieda / żem słowá iego zopákowat. Niechże káždy wnie-
 weyźrzy / á obaczy że wy opácznie mnie wdáiećie. Wźdyć to
 sa wyraż

Wstanie z mles-
 duice.
 dla wrzćiwos-
 ści.

sa wyrażne słowa Xa Clem: ktorem przytoczył, tego ja chcę
 piśe/iż cztowiek Iesus (rozumiey/według nas) nie tylko matkę
 miał dśienicę na ziemi, lecz y Oycą Boga na teyże ziemi. Coż/ábo wy
 te^o niewierzycie? Ktoż go w żywocie pánienstim sprawił/
 tylko Bog przez Ducha swoje^o: á iákoż nie będzie y ná zie-
 mi Oycem iego? Czytáycie co o tym Jezuitá / wśáak ich
 Doktorámi zowiecie/nápiśal. o czym było wyżšey pag. 43.
 Žádáite mi y to že słowa Smálciusowe fálszywie cituie. y potym
 przydáite/ Co rozumiešiesli ten słowa Miśtrzá swego odmient, iákož
 cudzych nie fálszuie? Á iá zás mowie/co rozumieš/iesli te slo-
 wá/ w ktorych komu infemu odmiáne y fálszywe citowás
 nie žádáite/sam támiže zaráz wywráca y opákuie/iákož tego
 gdšie indšey sobie nie pozwoli? Smalciusowe słowa sa
 tákie. *Fatemur Iesum Christum, filium Dei esse, non vera & perfe-*
ctissima ratione (ut non sine calumnia loquitur Smiglecius) sed
suo etiam modo ideo, quia ex spiritu sancto conceptus & ex virgine
natus sit. Ktož nie widži že Smalcius/w tych slowiech/nie
 to mowi/ žeby Pan Jezus nie był prawdziwym y naydos-
 štonálšym sposobem Synem Božym: ále že nie dla tego
 prawdziwym y naydosłonálšym sposobem Synem Bo-
 žym iest/ iž sie z Duchá s^o poczał y z Pánny národžił/iáko
 y Smiglecki wdawal/ y po nim X. Clementinus. Pátrza
 myś iáko te słowa Adversarz cituie. Twierdzi/ že Smálcius
 piśe, iż Iesus Chryštus iest Synem Božym nieprawdiwym, (tu com-
 ma uczynił/ y miásto nie prawdiwym, rozumiey sposobem, ná-
 piśal/ nie prawdiwym, rozumiey Synem,) áni (miásto/ y,) do-
 škonátym sposobem, ále swym względem, (miásto ále swym tež
 sposobem dla tego, słowa/ dla tego, Adversarz cále opuścił/)
 že z Duchá šwitégo poczęty á z Pánny vrodiony iest. Mogłže tež
 gorzey y niešczerzey słowa Smálciusowe zopákováć/
 gdžteš boiáži Boža móy Pánie Adversarz: to to tu
 kwas przewrotnošci y štošci ktoryby trzebá wycyścić. ludži
 sie bylo przynámniey wštydžić/ y myślić sobie/ beda či
 ktorzy to obiáwia. Czegož sie tuž mamy po was spodžies-
 wác/ kiedy táka przewrotnošć/ Códpuściće proše/ nie že

złego affectu/to mowie) widzimy: Znowu sie ná mie us-
 starza Adversarz/ że go nieślusnie vdáię. wczymże takim? Bo
 14. piše/ sposob od nich wynaleziony, o którym tylko wcześszy mie-
 dzy nimi wiedza, tájemnica osobna być powiedam. A ia nie wczym
 inšym X^o Clement: przeciwna sobie potwarz żądamam.
 dla tego iż to tájemnica náša zowie/ o czym samże z ksiąg
 wdruk iáwnie podánych słowá piárzow nášych cituie.
 bo/ iákoż to będzie tájemnicá/co iest wdruku: A toż nie ia
 was źle vdáie / ale wy solvować tego co wam żądano nie
 umiecie.

Potwarz 34.

XXXIV. Nie może tego dowieść/ iebyśmy twierdziłi
 że ciáło P. Iezusowe ono śmiertelne, zgorzáło ná powietrsu. Pytas-
 lem go gdzie to wyczytał: czemu żadnego mieysca nie ci-
 tuie/ ani prawdziwego ani zfałšowanego: Powieda/ że nic
 po tym czytaniu. To też nic po tym vdawaniu. Kedy się tedy
 podiátoś pyta. Nie tedy. przecie dla tego nie zgorzáło. po-
 wiedziałem/ słowy Apostol skiem/ że śmiertelne to, było po-
 żárte od żywotá. ale to, piše/ figurata locutio. będzie każdy chciał
 wiedzieć iáko iest požárte. Niechże pyta Páwła s^o. to wiem
 że nie zgorzáło bo żywot ktory ie požárt / nie ogień. ale
 Pan Slichtyng, piše/ fałšue słowá apostolskie. Wczymże? Bo
 áia, piše/ Apostol tak mowi, iż ciáło Pána Iezusowe śmiertelne, by-
 ło od żywotá požárte? A zaż też Pan Slichtyng twierdzi że
 to wšytko Apostol mowi: to tylko za słowá Apostol skie
 vdáie/ śmiertelne (rozumiey / ciáło) było požárte od żywotá.
 Ale Apostol mowi, aby požárta bytá śmiertelność od żywotá. Nylis-
 cie sie Pánie Adversarzu/ á zaż tam nie nápisano tó θνητόν,
 mortale, iáko y sam Calvin vertował: y wy wšyscy gdzie
 indziej iáko 1 Cor. 15. 53 54. vertuiecie. Czemuż mi tedy
 fałšowanie słow Apostol skich/ samu ie odmieniąiac/ żádá-
 cie? Skad inż widzicie/ iáko to wšytko co tu przydácie/ y
 argument wáś/ ktory tu formuiecie wpada / y ná was o-
 brocony być ma. A czymie iest piše/ Pan Iesus ná práwicy Bożey,
 ieśli nie ciálem? O soba swa Pánie Adversarzu/ ktora / mać
 ciáło/ ale niebieſkie y duchowne/ nie z ziemie wštete.

Śmiertelne.

XXXV. Piše o nas K. Clement. že Zydowie niekiedy Potwartz 38
 zákiačo dš y Pánowie ponurzeni Socinitowie, niechčieli wierzyć
 ani wynáwác Pána Iezusá prawiimym doskonałym Synem Bozym
 y Bogiem.

Vkážuie K^o Clement: 1. že my Pána Iezusá prawiimym y
 doskonałym Synem Bozym wyznawamy. Ozywa sie przeciwko
 temu Adversarz. Nie mogą, piše / poki go iedney y teyže natury
 y Oycem nie wynáia. y owšem iáko sie wnet požáze / niemo
 glibysmy kiedybysmy go iedney y teyže natury z Oycem
 wyznawali. Bo co przydáie / iáki Ociec iáki syn, prawda / tá
 ki Syn / iáki Ociec: ale nie tenže co y Ociec. á zátym nie
 iedney y teyže w liczbie natury.

2. Vkázuie / že oni wynáe go tak nie mogą. bo iesli iest tymže
 Bogiem ktorým Ociec, iákož moie byt sobie sámemu Synem y sobie
 sámemu Oycem? Miesá, odpisuie Adversarz / osoby y istnosť,
 choť to dobrze wie se my tak niewierzimy. Ttedy Pán Ad
 versarz. Wiemči ia to dobrze že sie wam ták wierzyć nie
 chce: ale sie to tym dšicie / že siebie sámých nie rozumie
 cie / ábo rozumieć niechcećie. přecie to prawda / iesli
 Pan Jezus iest tymže w liczbie Bogiem co y Ociec / sobie
 sámemu Synem y sobie sámemu bedžie Oycem. powieda
 ie miesám osoby y istnosť: á cožem ia winien že on niešlusnie
 osoby dšiel od ich istnosť / iáko by ábo osoba Bosta moglá
 byt / ktoraby nie byla Bogiem / á zátym istnosť Bosta /
 ábo Bog. ktoraby nie byl Bosta osoba: á zátym ieden y
 tenže w liczbie Bog / á přecie y Syn y Ociec / (nie wzgle
 dent inšego Boga Ociec / wzgle dem inšego Syn / ale
 wzgle dem siebie sámego /) musí byt komecznie sobie sa
 memu y Synem y Oycem. Piekně Tertullianus z tych i
 mion Oycá y Syná / přeciwo Práxeasowi / požázuie / že
 Ociec y Syn / iednym y tymže zgoła w liczbie Bogiem byt
 nie može. Ipsum, piše / quod Pater & Filius dicuntur, nonne ali
 ud ab alio est? utique omnia quod vocantur hoc erunt, & quod e
 runt hoc vocabuntur, &c. Ita aut Pater aut filius est, & nequedies
 eadem & nox, neque Pater idem & filius, ut sint ambo unus & u
 trumque

Tertullianus ad
 versus Praxeam,

Tertullian żył
około 60 lat
po narodzeniu
Pánistim.

trunque alter, quod vanissimi isti Monarchiani volunt. to jest/ To samo że Oycem y Synem miánowani bywáią, á záz nie jest rozne iedno od drugiego? Záprawdę, wszystkie rzeczy, czym bywáią miánowane, tym są, y czym są, tym miánowane bywáią, &c. Ták, ábo Oycem, ábo Synem jest, y áni dzień tenie y noć oraz, áni Ociec tenie y Syn, żeby obá mieli być iednym, y obozyiem z nich który, iáko ci nikczemni Monarchiani chca. Byście byli za wássa sententia / Ktora osoby by bostie dzielić / á tym czasem mówicie że są całe iednym y tymże w liczbie Bogiem / ná te czasy dawnieysze / w ktorých żył Tertullian y inšy iešcie przed nim / tráfili / peronies by was byli za Pátripássiány / y rozumienie wáše zá bá rzo nierozumne osadzili: co to o raz Osoby bostie od siebie dzielać nie dzielić / y nie dzielać dzielić. Prawdą žeć y oni osoby dzielili / á przecie iednego Boga bronili: ále ieden Bog znaczył v nich principaliter Oycá / á inclusive tylko / Syná y Duchá swietego. nie żeby iedne z y też w liczbie zgólá / ále že iedná / wcdle ich rozumienia / y z Oycowstiey plynaca y z soba spoiona istność mieli. O czym táž Tertullianus sám piše / Protulit Deus Sermonem, sicut radix fruticem, & fons fluvium, & sol radium. Nec dubitaverim filium dicere, & radicis fruticem, & fontis fluvium, & solis radium: quia omnis origo parens est, & omne quod ex origine profertur, progenies est: multo magis Sermo Dei, qui etiam propriè nomen filii accepit. Nec frutex tamen a radice, nec fluvius a fonte, nec radius a sole discernitur, sicut nec a Deo Sermo. Igitur secundum horum exemplorum formam, profiteor me duos dicere, Deum & Sermonem eius, Patrem & filium ipsius. Nam & radix & frutex duæ res sunt, sed coniunctæ; & fons & flumen duæ species sunt, sed indivisæ: & sol & radius duæ formæ sunt, sed coherentes. Omne quod prodit ex aliquo, secundum sit eius necesse est, de quo prodit, non ideo tamen est separatum. Secundus autem ubi est, duo sunt, & tertius ubi est, tres sunt. Tertius enim est spiritus, a Deo & filio, sicut tertius a radice fructus ex frutice: & tertius a fonte rivus ex flumine: & tertius a sole apex ex radio: nihil tamen a matrice alienatur, a qua proprietates suas ducit. Ita Trinitas per con-

sertos &

sert
obst
Bog
T ni
pron
áni p
kšta
stom
slacz
ce y
poch
nie a
tyre
trze
z rse
ione
podz
verò
maic
alhu
qui n
cáta
mon
nád
šypo
ni.
mog
Duc
Syn
sus/
dno i
Oyc
nem
Pán
gu /

sertos & connexos gradus a Patre decurrens, & monarchia nihil obstrepat, & dinovitas statum protegit. to jest: Wydał z siebie Bog, Slovo, iako z korzenia Bcsep, y z irsodtá rzeká, y z slońcá promień. T nie watpilbych Synem zwát, y Bcsep, korzenia: y rzekę, zrsodtá: y promień, slońcá. A iednák áni Bcsep od korzenia, áni rzeká od irsodtá, áni promień od slońca oddáczony nie jest, iako áni Slovo od Bogá. Ná kštatt tedy tych przykładow, wynawam, ze dwóch miánuie Bogá y Slovo iego, Oycá y Syná iego. Bo y korzeń y Bcsep dwie rzeczy sá, ále sláczone: y irsodlo y rzeká dwie rzeczy sá, ále nie rozdzielone: y slońce y promień dwie formie sá, ále z soba spoione. Wšytko cokolwiek pochođi z czego, drugie musí býc od tego, z czego pochodii, á iednák nie dla tego jest oddáczone. á gđie drugi jest, tám dwá y sá. y gđie trzeci, tám trzey sá. Trzeci bowiem jest duch od Bogá y Syná, iako trzeci jest od korzenia, owoc z Bcsep, y trzeci jest od irsodtá strumień z rzeki, y trzeci od slońcá wiersch z promienia. Ták Troycá przez spoione y sláczone stopnie od Oycá plynáca, y Monarchiey nie przeczy, y podnátu ochrania. á troche nízey: Pater tota substantia est: Filius verò, derivatio totius & portio: sicut ipse profertur, quia Pater maior me est, &c. Sic & Pater alius a filio, dum filio maior: dum alius qui generat, alius qui generatur: dum alius qui mittit alius qui mittitur: dum alius qui facit, alius per quem fit. to jest: Oćiec cáta istnośćia jest. A Syn strumieniem cátego y częśćia jest, iako sám moni, Oćiec więtszy nád mię jest. Ták y Oćiec inšy od Syná, poniewáť nád Syná więtszy, poniewáť inšy ktory rodii, inšy ktory się rodii; inšy pošyťiaczy, inšy pošťány: inšy ktory czyni, inšy przez ktorego czyni. A dla tego tež / Syná sámym Bogiem onym wšech mogacym y naywyššym býc nie wierzył / á pogotowi Duchá s°. y wyraźnie piše / že ile ieden jest Oycem / drugi Synem / tedy sá dwá Bogowie: y powieda / že Pan Jezus / spráwuiac się žydom onych słow swoich / la y Oćiec iedno iestemy, aby nie rozumieli že się Bogiem sámym / to jest Oycem / býć miemi / vřázuie się býć Bogiem / ile byl Synem Božym / nie ile Bogiem sámym. y dla tego tež / słová Pána Jezusowe / iedno iestemy, nie rozumie o iednym Bogu / ále o podobieństwie y zláčeniu. To táka ná ten čas

Troyce / y iedność w niej wierżono: páttrście iáko báles
 Ko różna od wáśey dżisieysey. Ktora nie mśego nie iest/
 iedno dwoch sobie w głowę przeciwnych sentencji/ Kto-
 re sie ná ten czas z sobą ściéráły / o i. dnym y tymże w
 liczbie Bogu / á o trzech rożnych osobách Bostich / w
 Kupe zmieśánie. O Którym ci stárzy / iescze za sánym
 przyrodzonym światłem idac / nie wiedzieli y wiedzieć
 niechcieli.

PŁ. 17.

3. Powiedziałem / że Żydowie nie Bogá onego iedyneho, ále
 Jezusá Chrystusá człowieká odrzucáli, ktorego my Synem Bożym pra-
 wdzimym być twierdzimy, wy tylko w Bogu sánym, człowieczeń-
 stwem. O Żydách było przedtym. O nas y wyznániu ná-
 śmym piśe / Oby ták Bczyrse iáko nádobnie. y Bczyrse z lásti Bo-
 żey y nádobnie. nie ták iáko ci Ktorzy nie włásnie Jezusá
 Chrystusá człowieká / ále osobe Bostá przedwieczná Sy-
 nem Bożym prawdziwym być wyznawáia. O człowieczeń-
 stwie w Bogu piśe / foremna to phrasis. prawdá. dopieroż rzecz
 sáná. nie znamy sie do niej piśe. Nie znaycieś sie y do samey
 rzeczy. Mowimy że Pan Jezus w osobie swey iedyney, má Boská y
 człowieczá naturę. lubo mówiac in concreto, Bogiem y człowiekiem
 iest prawdziwym. Wiem iá że wy ták mowicie. bo iáko iest
 w rzeczy samey mowić nie śmieć. ále pytam was / á zaż
 nátura człowieczá co do stánowienia osoby bostiey nale-
 ży: á zaż osoba Bostá nie była przed náturą człowieczá:
 á nátura człowieczá bez swey osoby zaż iest / włásnie mo-
 wiac / człowiekiem: Coż tedy wedle was / w rzeczy samey /
 będzie człowiek Christus Jezus ile człowiekiem iest / ieno
 nátura człowieczá w o sobie bostiey / to iest człowieczeń-
 stwo w Bogu sánym:

4. Powiedziałem / że Paná Jezusá Bogiem tákże prawdziwym
 y doskonałym wznawamy: bo má moc y zwierzchność boská ná nie-
 bie y ná ziemi. Nie dosyć ná tym, piśe. Abo wiem iż iá nié miał, á pier-
 w y iey wedlug nich nigdy nie miał, przez to sámo Bogiem takowym
 być nie może. Albo iá wedlug was pierwey miał: á ná coż mu
 to dawano: ále czemużby to: bo coż mi to iá prawdziwy y dosko-
 nały Bog

nały Bog, który co od kogo innego bierze? toć taka rzecz a y waf
 Syn przedwieczny/prawdziwym y doskonałym Bogiem
 nie będzie. bo nie tylko inſe wſytkie rzeczy / ale y natura
 ſame wziął od Oycá. Widyc doskonały Bog nie potrzebuie ani
 brát moze, onſem rzeczom innym wſytkę doskonałość dawa. To
 iuż w ſłowkach łapączką. doskonałego Boga za tego kto
 ry ſam z ſiebie ma wſytko/ bierzeć: za iákiego my Syná
 Bożego nie mamy/ y wy mieć nie możecie. ábo y to nie do
 ſkonały/ktory cokolwiek ieno ieſt doskonałości/ wziął od
 tego inſzego / choć ie y nie ma od ſiebie ſamego? Żadaie
 nam tu queſtie/ (mieſzać wnie y pomocy różne/) na kto
 re mu odpowiem / choć iuż nie raz ná nie odpowiedzia
 no / kiedy on mnie też powie/ ieſli Pán Jezus/ nie mając
 względu żadne° ná wtora iáka przedwieczna oſobe w bo
 ſtwie/ był/ y ieſt Bogiem y Synem Bożym prawdziwym?
 Oſtátka pátrż w potwarzách.

XXXVI. Accommoduie nam X. Clement: ſłowá Potwarz 26
 Julianá Apoſtátę/ iáko byſmy z nim przeciwko Chrzeſci
 ánom mówili/ Możyſz iednego y ſamego Boga opowiedać, ſyná
 pierworoednego, ábo ſłowo Boga nie znát, iáko ćie wy kłamlinie my
 ſlili. Piſe Adverſarz/ ie nam ſłow iulianowych nie áplikowát.
 ále co uczynił: mowę náſę z ſłow iulianowymi ſtoſowát. A coż
 my inſzego ſobie za krzywde mamy? A iednáć tego ná
 mnieyſzym ſłowkiem nie popierać. Jam wkazał że ſłowá
 Julianowe nam ſa przeciwnieyſe niź wam. 1. Julian to
 gáni/ ie Chrzeſciánie nie iednego y ſamego Boga opowiedá: Wy
 też táćże/ ni w kogo wierzye niechcećie, ieno w onego iednego Boga.
 to zgotá z Julianem. Ná to milczy Adverſarz. 2. Ju
 lian to gáni/ ie Chrzeſciánie Syná pierworoednego, ábo ſłowo Boga
 wyſnawá: Wy táćże/ 1. Syná pierworoednego między wielá Brá
 ći nie znacie, ále z iſtnoći Boiey vrodzonego, który Bráći żadnych nie
 ma, y mieć nie moze. Błuińierſka to potwarz, piſe. Wywiedźcieſi
 mi ſie zte°. Wyſnawamy, piſe/ ie P. lezus ieſt pierworoednym wſe
 go ſtworzenia. Jákoż to? iſie, piſe/ z iſtnoći Boiey vrodził, pier
 wey nił co bylo ſtworzone, czego ći nie wyſnawá. y dobrze czy
 a

nia. boby go nie mogli pierworodnym wśęgo stworzenia
 wyznawać. to to pierworodny wśe^o stworzenia, ktory sie pier-
 wey niż co było stworzono z istności Oycowskiej wrodził/
 tak że sam nie był stworzony: Niechże nā aby ieden przy-
 ład poŹaŹe/gdźieby pierworodny nie był zliczby tych kto-
 rych iest pierworodnym. Niech sobie y v Piscátorā swę-
 go przeczyta/ iako on ten wykład/pieknie y solidē refutus
 ie. To sie iuż tu trudno pożywić. Sluchaymyż daley. Wy-
 znawamy też, piŹe/iż ienże Pan Iesus iest pierworodnym między wie-
 lā Brāci, iż iest nayzacnieyszym między wśytkimi wybrānymi Synmi
 Bożymi. Bārzo dobrze. ale ci wybrāni Synowie Boży/sā
 też z Istności Oycowskiej wrodzeni: Jesli sa/ to ich iuż
 będzie wiecey niż ieden. Jesli nie sa/ iakoż Pan Jezus/z i-
 stności Oycowskiej zrodzony / iest pierworodny między
 nimi: bo pierworodny nie tylko znaczy nayzacnieyszego
 Synā/ y owśem/ włāśnie mowiac/ nie tego znaczy / ale
 naypierwey wrodzonego/ā iesli zgołā inākszym sposobem
 iest zrodzony/ iakoż tak z drugimi w wrodzeniu moŹe być
 stosowany: Jeszcze sluchaymy. Wyznawamy y to że P. Iesus iest
 pierworodnym z wmarłych. A to dobrze: ale iestże dla tego
 pierworodnym Synem/że iest pierworodnym z wmarłych:
 Jesli iest/ coŹ to ma do wrodzenia z istności Oycowskiej:
 Jesli nie iest / coŹ to ma do rzeczy: poniewāŹ my tu nie o
 pierworodnym z iākieykolwiek miāry / ale o Synu pier-
 worodnym mowimy. PiŹe/ że Pan Jezus iest pierworo-
 dnym z wmarłych/ iż iest przyczyna y sprawca zmartwychwstānia
 nāŹego, do żywota wiecznego. Włāśnieście trāfili. tāka rzecz
 y Oćiec będzie pierworodnym z wmarłych. bo też iest przy-
 czyną y sprawcą zmartwychwstānia nāŹego do żywota
 wiecznego. PiŹe/ że Pan Iesus tymi drugimi względy ma Brāci
 wiele. Którymi względy: iż iest nayzacnieyszym między
 Synāmi Bożymi/ y sprawcą zmartwychwstānia: Nie-
 wiećcie co mowicie. y owśem tymi względy żadne^o Brātā
 nie ma/ā pierwszym/ y mieć nie moŹe. Ktorych też, piŹe / nie
 wśydsi się iwać Brācia swā, iż się uczestnikiem stāł ciātā y krwi ich.

1 Cor. 4. 14.

Nie

Nie dla te^o. opát mowicie. boby ták wšytkich ludží Brá-
 cia swa zwał/y pierworodnym Synem Božymby nie byl.
 Czegož my tu, pyta/potrzebnego nie wyznawamy? Te^o co iest pra-
 wda. to iest/že P. Jezus dlate^o iest pierworodnym Synem
 Božym/ že naprzod/z Bogá/ y tež y tym sposobem/(choč
 dáleko doštonáley/) ktorým y inšy wierní/ iest vrodzony:
 powtore / že naprzod z smierci ku oney chwale Božey/ y
 nieśmiertelnošci blagošláwioney / ktora nas doštonále
 synmi Božymi czyní / iest ožywiony/y iakoby znou vro-
 dzony. 2. Co sie Słowá Bogá tycze/powiedziałē že go také nie
 znacie, poniewaž inšego nie znacie, iedno onego iedynego, ktoryczy-
 ta mowa ábo słowem byt nie moze. Ożywa sie Adversarz. O po-
 swarzy błędow petna! Nie exclamátiami tego zbyć P. Ad-
 versarzu. Odpowiedzieć trzeba. Nie máš co. Prawdáž že
 iest nápisano/ a Bogiem bylo ono slovo. ále tego nie nápisano
 czego wy dokládać/ že bylo Bogiem onym iedynym y tymže
 y ktorego bylo. Dobrze znou Tertullian/ Esi Deus sermo, sed
 apud Deum, quia ex Deo Deus, quia cum Patre, apud Patrem. lešlž
 moze byt, piše/iednorodzonym y wlašnym Synem Božym, moze byt y
 mowa ábo słowem iego. prawda: iako moze byt oraz Oycem
 y Synem sobie sámemu/ také tež moze byt oraz Bogiem o-
 nym iedynym/ y mowa ábo słowem iego. Kiedyby ten znal,
 piše/ ošobę y vřad Pána Jezusow, nie řád. wathby nam z Julianem,
 že słowá Bogá nie znamy. z Julianem? Widžicie/ iako/ chcac
 nas z Julianē zláczyt / vřty swymi nas/niehcac absolw-
 iectie. Wždyč Julian/ Chřešćíanom že slovo Bogá zná-
 ia y wyznawáia žadawal/ y o to ich exágitowal. á iakoz my
 žnim trzymamy / ktorzy iako sami wyznawacie / přeči-
 wonym obyčzáiem/ wam/že Słowá Bogá nie znacie žada-
 wamy? A kiedybym ošoby y vředu Pána Jezusowe^o nie
 znal / iakozbym wam / že Słowá Bogá nie znacie/ žada-
 wal? Tego iestže dolože / že slušnie Julian exágitowal
 Chřešćíany te inž skážone / o to že przedwiecznego Syná
 Bože^o z iřnošci Oycowřtiey vrodzone^o wyznawáli. Bo
 to czyniac wiecey Bogow niž iednego/ y ošobę Bořka no-

Choč Bogiem
 Slovo / ále v
 Bogá/gdyž z Bos-
 gá Bogiem/gdyž
 z Oycem y Oř-
 cá.

wsa nigdy przedtym nie słychana wprowadzili / y słusnie ich z tey miary przeciwko Moryszewi y Moryszowi przeciwko nim wystawie. A to y temu Julianowi / ta swoia nauka przyczynie dali otracenia sie y odstapienia od wiary Pana Jezusowej. Ktory / gdyby byl przy niej zostal / moglaby byl / y sam być zbawion: y Cesarzem bedac / taki rozum y taka nauka przy tym mając / wiele dobrego w Kościele Bożym / zbudować.

Potwarz 37.

XXXVII. Żądanie nam X. Clemen: że neguiemy chwale Pána Chrystusowej: á świadectwá z Scriptorow naszych także przynosi / w ktorých chwale Chrystusowi przyznawania / tylko tego żeby byl onym naywyższym Bogiem / neguia. Adversarz mia sto odpowiedzi / taie nam y przymawia grubo. Nie tylko tu Iuliana, piśe / leczy Iudasá własnego widzimy, który przystąpiwszy do Pána Iezusá, pocałował go, mówiac: Witayie mistrzu moy. pięknie mówił, ále zdradliwie. Słuchaymyż iáko nam to aplikuje. Tak ci, wrzko mo się wzdeymu: iá: á chwałę Pána Iezusowę, álic wnet powiedzia że nie ma być zá Bogá naywyższego miány.

A dla tegoż to Iudasámi iesteśmy? O ludzie / ludzie / iá! Po wy to nas sadzicie / y do zdrajcow Pána Jezusowych przyrownywacie! A Iudasze to / Ktory wierzy / iż Jezus on od Iudasá zdradzony y wydany / iest onym Pomazánicem Bożym / Krolew y Pánem niebieskim / od Bogá uszczynionym / y sedzia żywych y zmarłych postanowionym? A Iudasze to / Ktory dla tey mocy y władzy iego tak wielkicy / wen wierzy / imienia iego wzywa / tak go czci / iá! Po Oycá samego: ale, piśe / ieli nie ma być zá Bogá naywyższego miány, tedyć ani zá Bogá nie ma być chwalony. Pátrzcie / iáko wy sami Pána Jezusá czcicie: byście sobie osoby Bogá samego w nim nie imáginowali / á zażyście mu Bosta cześć oddawali: á gdzieś to podzieciecie / Ołiec nikogo nie sadzi, ále wszytek ład dał Synowi, áby wszyccy czcili Syná, iáko cześć Oycá. Kto nie czci Syná, nie czci Oycá, który go posłał. A zaś tedy dla tey samey władze tak wielkicy / nie godzien chwały y czci bożkicy?

boſtiey? Czy mu te władza dano/iż ieſt Bogiem naywyż-
 ſzym: a iakoż Bogu naywyżſſemu może być co dano: a
 przycym/a zaſi nie iawnie ſam mowi/że mu iá dla tego da-
 no/iż ieſt Synem człowieczym? Tak bowiem przyſtato/
 aby ludźi Bog przez człowieka ráczey ſadził/niz ſam przez
 ſie. Jakoż ſie tedy to oſtoi/ co mowicie? A toż pięknie my
 Pana Ieſuſá cſcimy, z láſki Bożej / áni tego co raz nań włoży-
 my, drugi raz z niego ſdzieramy: iako wy nas wdaiecie: ále wy/
 Kładac nań to/ co iemu nie należy/ to co tego ieſt/ z niego
 ſdzieracie. O tym/ iako Pan Jezus ieſt prawdziwym y
 doſkonałym Panem/choć nie ieſt onym naywyżſzym/ mo- Pag: 239
 wilo ſie wyżſhey. A komui, piſe/ chwala należy, iedno Panu Bo-
 gu naywyżſſemu. Należy też y Barankowi Boże^o. Wzdyć Apoc: 5. 9. 13.
 y ſam niżej mowi/ że wierni Pána Jezusá wzywáia/ (w
 czym ſie chwala Boſka zamyka/) nie tylko iako Boga, ále Pag: 108.
 też iako Poſrzedniká. a Pan Jezus ile ieſt Poſrzednikiem/
 Bogiem naywyżſzym nie ieſt/ y dla tego/ y ſam Adwer-
 ſarz wyſtawia go przeciwko Bogu. Jeſzcze przydáie/ zá-
 mykając te ſwoie convicia y przymowki/ Pan moy y Bog
 moy ieſteſ ty, mowił Tomaſ, pewnie inakſzym ſercem, niſeli Iudaſ, y
 ái monna. Judaſ tego nigdy nie mowił/ á my toż mowiac
 co y Tomaſ/y o tymże Jezusie wkrzyżowanym/o którym
 y on/takimże też ſercem/ iakim y on/mowimy.

XXXVIII. Żadał X. Clement Socinowi/ że ſię zá- Potwarsz 38.
 pi-ra wzywáia i áná Ieſuſowego. Wkazuje/ że X. Clem: po-
 mowe ſwoie ſamże refutuie/ ná iey popáracie przywodzac
 takie ſłowa Socynowe/ z których ſie rzecz przeciwna/iá-
 wnie zamyka. Nie ná to nie mowi Adwerſarz. X owſem
 y ſam/ chcąc w tym przekonác Sociná/ ſłowy iego ſie re-
 futuie. Bo ieſli Socin twierdzi/ że (Chriſtuſa w tych rzeczach,
 które wduć iáć miał moc od Boga, (á on wziął moc náń wſytki
 temi rzeczami/) wzywać móſemy: ieſli twierdzi/ że wzywá-
 nie Chriſtuſá, do wtwierdzenia nas w wierze należy: tć. iakoż ſie
 wzywáia Pána Jezusowego zápiera: A czegoſi bárziej
 przeciwko Fránciſtkowi Davidis broni/ iako wzywáia
 Pána Jes

Páná Jezusowego: Wždy sie też wiere stomaycie/ tákíe rzeczy wdawać. To dla tego/ że twierdzi/ żeśmy nie powinni, rozumiey/ zawnse y zgotá, Páná Iezusá wzywáć, to iest/ do niego nominatim modlitw nášych obráćć, wzywánia Páná Jezusowego sie zápierá: Hedzie wnet o tym. Kiedy kto wważy, piše/ co tám ďaley mowi, obaczy to y rzecze, że Socin stánowi wzywánie Páná Iezusowe indifferenter, dla zábaawy, nie z potrzeby. Tákí sedzia/ iákim widze iest moy Adwersarz/ wierze/ że tákí rzecze. dla zábaawyš to P. Jezusá wzywamy/ kiedy go dla wtwierdzenia wiáry, y podpomożenia słabošći nášey wzywamy? A zaš támžé záraz Socyn nie piše/ że kto P. Iezusá wzywa, tym sámym Bogá czci, y rzecza sáma dziękuje mu, że táká wtaďza náturse nášey człowieczey dať w Christucie? Pan Slichtyng, piše/ broni Sociná dwiemá rátiámi. 1. Socin mowi, że Páná Iezusá moiemy wšedzie y zawnse w potrzebách nášych wzywáć. A nie prawdaš to? což mitedy ná te rátiá odpowiećie? Nic. tylko tym wyachodzi/ że Socin twierdzi/ że nie zawnse y zgotá powinni iestemy. Ale to inšá/ Pánie Adwersarzu/ á inšá też wzywánia Páná Jezusowego sie zápieráć. Kto sie go zápierá/ ten ták nie mowi/ iákó Socin/ ále ták/ iákó Adwersarz iego Franciscus Davidis, że Páná Jezusá nigdy y zgotá wzywáć nie mamy. 2. Wkazałem/ że to co Socin mowi/ iest sáma prawda/ rozumiey/ żeśmy nie powinni koniecznie zawnse y wšedzie Christusá wzywáć, to iest/ (słowá nástepuáce/ referuáć te rátiá moie Adwersarz/ opušćil/) modlitw nášych do niego obráćć, poniewaš nam wolno, lubo do Oycá, lubo do Christusá, modlitwyswe obráćć. Což ná to mowicie/ Pánie Adwersarzu: á zaš y wy ilekroć sie modlicie/ modly swe do Páná Jezusá obráććie? przynamniemy kiedy mowicie/ Oycse náš, któryš iest w niebie, zć. do sáмого Oycá modly swe obráććie? A ieslišmy powinni koniecznie/ zawnse y wšedzie do Páná Jezusá modly obráćć/ iákóž sam Paćierz mowiac / nie grzešyćie?

Nic ná te rátiá nie odpowiada Adwersarz. bo też trudno miał odpowiedzieć/ ále chcąc klin klinem wybić/ wodzi

wodźci tego/ żeśmy powinni koniecznie/ wśedzie y zawśe
 Páná Jezusa wzywác. Nie tedy Pánie Adwersarzu. znies-
 ście pierwey moy dowod/ á potym teź swoich przeciwko
 mnie dobywacie. Nie powinienbym wam tedy odpo-
 wiedác / kiedyście wy mnie nie odpowiedzieli : ale iź
 prawdę mam/ nie zbraniam się. Powinnismy, piśe/ koniecznie,
 zawśe y wśedzie ze wśytkimi wzywającymi imienia Páná Iezuso- 1 Cor: 1. 24
 wego, ná wśelkim mieyscu ich y naszym, (mielisście ráczey rzec/
 ich y nášego, do Páná, nie do mieyscá, te pronomina ściągá-
 iac/ iáko y wáś Bezá/ y inśy wczá/) wzywác. Czemuś: Gdyż
 sam mowi, Ieśli oco prośić będziecie w imię moje, to ja uczynię. Inż Joh: 14. 14.
 śa to w imię Páná Jezusowe prośić/ á inśa/ do samego
 Páná Jezusa modły obracác. może kto w imię Páná Jez-
 usowe/ Wycá samego prośić/ iáko gđzie indziej mowi Joh: 16. 26.
 Pan Jezus. W imię Páná Jezusowe prośić/ iest tym
 względem/ żeś iest Páná Jezusowym prośić/ ná to/ iáko
 y ná Páná Jezusa same^o/ cale się wbespieczáiac. Ale iákosmy
 powianni, piśe/ zawśe y wśedzie wń wierzyć, takéż teź y wzywác.
 Nie idzie zátym. Ale wiárá y wzywanie mutuo se petunt, (po-
 dobno miało być ponunt,) & tollunt. iedno bez drugiego być nie
 może. Nłóże być wiárá bez wzywania/ zwłaszcza tákiego/
 o iákim się mowi/ ale wzywanie/ nie może być bez wiáry/
 iáko mowi Apostól/ Iákoż wzywác będą, w ktorego nie wwierzy- Rom: 10. 14.
 li? Niech pokáże, piśe Adwersarz/ ktory człowiek może być tak
 wielkiej wiáry, co by tey potiechy, ktora z wzywania Christusa pły-
 nie, nie potrzebował. A wźdyć y sam Socin mowi/ Lecz któż
 iest tak? niemáś nikogo. A iednáť ztad nie idzie/ że byśmy teź y
 Wycá samego wzywác nie mogli. Nie wierzę, piśe/ áby to so-
 cin śczyrse mowił. Pánie Adwersarzu/ Nie wáśá rzecz/ do
 sercá zágładác/ z wśt nášych nas sadźcie/ á serce Bogu y
 Pánu Jezusowi zostawcie. Ná to/ czym tego popieracie/
 inżesmy odpowiedzieli/ ábo ráczey wysćie nami odpowie-
 dzieć nie umieli.

Citunie X. Clem. pewne słowa Socinowe/ oderwawszy
 je od contextu/ ktore od inśych/ iáko członki od ciała oders-
 z h wánef

wáne/ zdáby sie komu mogły absurda. Gántlem mu to/ y powiedziałem/ że też to ná potwarz poszło. Ntoy Adwersarz/ zá to/ zem tak lástkawie y lekkó z nim postąpił/ piše/ Nie śmiał Pan Silichting potwarza názwać, winnym się być czuąc. To pewnie w tym/ że X. Clement aby ohydził Sociną/ nieśczyrze postępuje: Przydałem y to/ że X. Clem. Socinowego discursu ná tym miejscu, nie rozumie. Bárzo to/ wiódze/ obešlo Adwersarzá. Kto czytał, piše/ Socinowe słowa, y moje pismo, nie rzecze mi tego, Atom ia czytał oboie/ á przecie wam to mówie. Co ten z wynosnego o sobie rozumienia nápiśat. Byście y wy troche niżej o sobie rozumieli/ tak bárzobyście sie o to nie gniewáli. Nie z wysokiego to o sobie rozumienia nápiśat/ ále/ że widze co sie dziecie/ y iáko X. Clement: częstokroć/ nie tylko rzeczy nie poiał/ ále y słow samych citować nie umiał. Wszak pueril. ignorantia, o tym świadcza. Aleby sie Adwersarz mogł tak bárzo o to nie gniewać/ wśák sam o sobie przed tym powiedział/ że też pewney Kálwinowey náuce, miálko ścia rozumu swego nie wydotywa. Abo y Socin nie mogł co tak głęboko/ iáko y Kálvin nápiśać: Obaczymyć niżej/ iákoście ten discurs Socinow zrozumieli.

pag: 41.

Przymowki które przydaie/ imo sie puścizam/ choć bym ie także ná Kálwiná/ y ná tego complices mogł obrozić. Nie takemci, piše/ tego chciwy, dotyc márac, żebym tylko táie-
 1 Cor: 4. 8.
 mnic krolestwa Bożego mogł wiedzić. A máłoż to: Jesli te wiecie/ iuz możecie wiecey nie prágnać. á iesli też Socin o táieinnicách krolestwa niebieskiego piśat/ toby nie wá-
 dzilo y Sociną rozumieć. A przynamniej kiedy Pto słowá tego cituje y exágituje/ trzeba go pierwey zrozumieć. Socin z swoimi, piše/ niech się podzieie kiedy chce. A to widze/ byle wam było dobrze/ o nas niedbaćie/ iuz náścenniesteście, iuście z bogáćeli, bez nas krolowaliście, a day byćcie krolowáli, żeby-
 my y my z wámi krolowáli.

Iednak posłuchajmy, piše/ y tych słow ktorem citował pierwey, y teraz ku pobáábieniu blátnierstwa Socinowego, (toć sie wydá-
 iećie o co

lecie o co wam idzie/) powiaram. Posluchaymyż ich tedy.
 Iesli rana cslowiecsmu ciatu żądana, nie ma mocy, prze: się sama,
 więcej, iedno iakoby bestyey ktorey żądana była, daleko więcej to
 co Christus wciierpiat, samo prze: się, wielšey mocy mieć nie może, ie-
 dno iakoby to inšy iaki cslowiek cierpiat. Južem wkażat iaka iest
 mens y iaki zmysł tych słow Socinowych / że w nich o sa-
 mey tylko śmierci Pána Jezusowey/przez sie szczegulnie
 wważoney mowi/ nie mając teraz wzgledu/iako disputa-
 tia iego na tym mieyscu z Adversarzemi potrzebowała/ a
 ni na zacnośc osoby Pána Jezusowey / ani na inše wšytkie
 kie śmierci iego okoliczności: Ktorego wy niwczym na-
 ganić nie mogac / tego tylko szukaćie żebyście im opaczny
 sens affingowawšy / Sociną przed ludźmi prostymi y
 nieumieietnymi / (bo mądrzy widza co sie dziecie/) wohya-
 de przywiedli. y pobożnaś to mowa? pyta Adversarz. ieno
 ia tak bierzcie/ iako ia Socyn rozumiat/ nie będziecie mieli
 co ganić. y skądże prośe, piše dalej / y z ktorego piśma s^o wzięta?
 abo to wšytko cokolwiek iest prawda/ powinno być z pi-
 śma s^o wzięto: a przeciwna tey mowa/ przeciwko ktorey
 Socyn disputuje / to iest / że to co Pan Jezus cierpiat/ sa-
 mo przez sie/niemając żadnego wzgledu na zacnośc osoby
 iego/ miało moc y waga niestonczona/ prośe z ktorego pi-
 śma wzięto: To sie przeciwko Socinowi godziło z rás-
 ty argumentować: a Socinowi nie miało być wolno/ rás-
 tieratiami / y discursy discursami znośić: Bynic więcej nie
 byto, piše/ ieno co Apostoł t. napisał, aby prze: śmierć zepłował
 dyabła, &c. ża wšytkich skostował śmierci, wmarł za grzechy na-
 se. Nie trzebá nas tego wcząć iaka moc miała śmierć Pá-
 na Jezusowa. Wiemy to z łaski Božey. ale wy Pánie Ad-
 versa:zu/ iesli słowa Socinowe rozumiecie/ czemu do rze-
 czy nie mowicie: y owšem czemu ie na taki sens, o iakim
 Socin nigdy nie myślił/ wywracacie: iesli nie rozumie-
 cie / czemuż ie ganićie? czemu sie żem wam to żadał gnie-
 waćie? Abo to śmierć Pána Jezusowa/ sama prze: się wwa-
 sona/ Co czym Socyn wyraźnie mowi/ nie pátrzac teraz
 ani na

ani na dignitatem y zacność osoby Pána Jezusowey / ani
na inſe iey pewne okolicznoſci / *Itaka* moc miała / o iakiey
y te mieyſcá piſmá s^o. y inſe tym podobne ſwiadczar / *azaż*
nie z tey miary / że to była śmierć tego *ktorego* Bog po-
ſwiecił y na świat poſłał / *ktory* po śmierci częia y chwa-
ła ieſt wkoronowany / y przednieyſzym wodzem zbawie-
nia bedac / przez vtrapienia doſkonałym uczyniony / y O-
ſiárownikiem wielkim y wiecznym / nad domem Bożym
poſtánowiony / y że inſe pewne okolicznoſci w ſobie za-
mykała / *Nie* pátrzącieſ na to wſytko / *ale* śmierć Pána
Jezusowe ſáme przez ſie tak nuda y po proſtu wważcie /
wſáť wyżrze będziecieli co mieli mowić przeciwko Socin-
nowi. Coż tu, piſe dáley / *Pan* ſlichtryng rozumie, nie mali to
ſámo przez ſię wieſſey mocy, iedno iákoby kędy proſtego chłopá na
leſie, ábo w kárczmie zábito / *Torozumie* / że moy Adverſarz /
nie tylko do rzeczy nie mowi / *ale* y ſłow takich y ſpoſobow
mowy na vrząd ſuka / *ktorymiby* Sociná niewinnego / w
ludzi nieważnych / iáko naybárzſiey na ſtych podać mogli.
Coż tu miał czynić *chłope* proſty chłop / ieſzcze na leſie, ábo w
kárczmie zábito? iuż to ſa circumſtantie Pánie Adverſarzu /
ktore śmierci człowiecey / ſámey przez ſie po proſtu wwa-
żyć nie dopuſzczáia. *ale* widze / czegoſcie nie mogli rzecz
ſáma y dowodami ſpráwić / *chcieliſcie* invidioſis verbis,
y ſłow takiemi dokázać. Wiereſcieć tu ábo nieumiecieſ
tnoſć ſwoie / nie poymuiac tego co Socin mowi / ábo / *ieſ*
ſli ſie o to gniewacie / nieſczyroſć wielką poſkazáli. *Táť*
że y *Męciennik* *ktorego* przydáćcie / nie miał tu co robić.

Ia rozumiem, piſe dáley / *iż* kiedy ſmiertelna rána będzie záda-
na y naygędnieyſemu człowiekowi, że to ſámo przez ſię ma wyeſſa
moc y wagę, niſliby wieprzá, pſá ábo niedźwiedzia zábito. bo zá tym
idzie gniew Boży, &c. Iuż to nie ſámo przez ſię, biorac te ſłow
wá według zmyſlu Socinowego. *Ma* wieſſa moc y wa-
gę / *ale* wzgledem tego / że człowiek ieſt zacnieyſzy dáleko
niż beſtia / y na wyobrażenie Boże ſtworzony / że Bog tea
go zákazal / *ic*. Co tu dáley piſe o zacności osoby Pána
Jezusow

Jezusowey / przez to siebie samego refutuje / y že Socynowego zmysłu ábo nie poiať / ábo poiať niechciať / iáwne wkazuje. y dla tego nie dźiw že to bluźnierstwa comparácia zowie. A to widze / że tá mowa Socinowa iest wam zgorzeleniem y wpadkiem. ále pátrźcie żeby nie własna wina wásza. bo táť Pan Bog czestotřoć diriguie y piorem y wsty slug swoich / żeby iedni / mieli sie z czego budować / á drudzy / ktorzy tego sami chca / mieli sie czym gorzřyc. y sameć piśmá s. sa táťcie:

Popieráiac tey mowy Socin / twierdzi / že kiedy ciało człowiecze cierpi y boleie, tedy y wmyśł człowieczy nimi boleie: ále kiedy natura człowieka w Chrystusie cierpiáť, tedy natura Boska, żadney boleści prawdziwie nie czuť y czuć nie mogť. Fałš to, mowi Adversarz. Co? Kiedy natura człowieka cierpiáť, tedy Boska natura żadney boleści (prawdziwie, dokláda Socin /) nie czuť? To fałš Pánie Adversarzu: A mořesz samá Boska natura iáťmiękolwiek sposobem prawdziwie cierpieć / y boleści ponosić: Towa to Theologia. Jesli Boska natura może prawdziwie cierpieć y boleć / czemuřby nie mogť? prawdziwie wmrzeć: Bá y ná to moy Adversarz pozwoli. Bo przydáie / teřli to prawdá že Bog nábyť sobie kořciol křwia swia, tedy y to nie mniesza prawdá iż Bog w naturze człowieczey cierpiáť y boláť. Toć táťa rzecz / y w mál. y znou niřey / Bog tedy Isráelski wćierpiáť boleści w człowieczeństwie swoim. Choć to inaczey ciało cierpi y boleie, á inaczey wmyśł: inaczey teř natura człowieka cierpiáť w Chrystusie, á inaczey Boska. Toby to tu bylo co exagitorować / kiedy bysmy czyiego pohánbienia řukáli / iáťo wyřukáćie. Jeszcze y Piotr á s^o w to wkláda / cituiac słowá iego / iáťoby nápiśal / Christus Bog wćierpiáť w cieľe. I Pet. 4. v. 1. á iest že tam słowko / Bog? á przećie ná Socinie wyřecháć mřśiał. A Socin, piře / z swoim bestialřkim wykřetem niech ledáczego nie drwi. Ey piekna modestia! Czy to gorliwość was ruřbyłá? ieno že gorřka / y nie wedle wniećietnořci. To tedy Bog sam boláť y cierpiáť / á zátym y w mál / kiedy y natura człowieka: Juř táť / wedle mego Adversarza. Ale pyř

de Servat.
pag. 268.

Proimność,

tam/ jeśli prawdziwie/ y właśnie : czyli tylko per communicationem idiomatum, iako wafy Theologowie mawiaia/to iest/przez pewny sposob mowy: Jeśli prawdziwie Bog sam cierpiał y umarł / pozwalam że Socin bładzi/ y bārzo źle argumentował / ale wy nie wiem iako sie z swoia Theologia ostoicie. podobno te mowe wafie rychley iefzcze niż Socinowe/y wafy Theologowie odzucca. Przeczytaycie ieno sobie co sam wafy Bezā o tym piſe/ Epist. Theo. 60. Ktory rozmaite ratie przeciwko temu rozumieniu przynioſzſy / na koniec przydaie : Sed quid necesse est persequi infinitas absurditates, quæ absurdissimam istam opinionem necessariò consequuntur. Jeśli tylko przez pewny sposob mowy / to też przez pewny tylko sposob mowy Socinā refutuiście / me w rzeczy samey : bo Socin dołożył słowka prawdziwie, ktoreście wy znać wymyſlnie dla tego opuſzcili. Słowka ktore z Eſai iasā y Zachariaſā przywodzi. błedu tego nie popieraia. bo y do Boga Oycā należa / zwlaſzczā jeśli te poſlednieyſie wedle poſpolitego przekładu czytać będziemy/ lubo to zā tym przekładem idac / y do P. Jezusa ſa ſtoſowane: y nie właśnie / ale tylko per metaphoram y przez podobieństwo o Bogu maia być rozumiane. O pierwoſzych taſ piſe Musculus, Servire me fecisti in peccatis tuis, fatigasti me in iniquitatibus tuis. Lege in presenti, Servire me facis & fatigas me in peccatis & iniquitatibus tuis. Rem eandem bis dicit. Laborabat & fatigabatur cum ferendo tum corrigendo ipsorum peccata. haud cadit labor & fatigatio in divinam naturam, sed humano more loquitur, ut rem ipsam imo indignitatem rei exprimat. to iest/ Uczyniteſ aby m ſłużył w grzechach twoich, żadateſ mi praca w nieprawoſciach twoich. Czytay, piſe/ in presenti. Czyniſ aby m ſłużył y zadawaſ mi praca w grzechach y nieprawoſciach twoich. Rzecziedną dwā rāzymowi. Pracował y cierpiac y nāprawiać ich grzechy. Nieprzychodzić praca y fatiga, nā Boſką naturę: (iuż to nie zwāmi Pānie Adversarzū) ale ludſkim obyczāiem mowi, aby rzecſ ſamę onſem nieprzyſtoynoſć y

Eſa: 43. 24.
Zach. 12. 10.
Ioh: 19. 37.
Apoc: 1. 7.

ſproſnoſć

prosnošciej wyráti. W drugim/ zá pospolitym překládem
idac/ mowi Prorok o Bogu sámym/ že go přebodli. co Jan
s. do Pána Jezulá stosuie/ dla tego/ že kiedy Pána Jezus
sa tak kochánego y iedyneho Syná Božego přebodli/ idá
koby tež přebodli Boga sámego: iáki sposob mowy/ y
ná inšych mieyscáh sie náydne w písmie šwitem. Ale pátr3 pag: 178.
to mieysce/ wedle šebreyškie^o textu/ tak može byt přelo-
žone/ y Ogládáa mje s tym kterege přebodli, iáko sami niekto-
rzy Adversarze nášy/ á ludšie včeni y wiewyžu tym bies-
gli/ přeložyli. W kterym překládšie iuž sie ten kterege
přebodli/ od Boga džieli.

Marc. Marinos
D. Salvatoris Ca-
nonicus regul: in
praefat: Theauri
lingvz sanáz co-
1. & in verbo Da-
kar.

Potwarz 39.

XXXIX. Piše X. Clement: Z žádáníwienia mego, ná-
pisác tu nie zámiecham. Piša Ponurseni že dla tego Bogu nie trze-
bá bylo dosyć czynić, iž Pan Bog Adámowego grzechu potomkom
nie poczytał, y že Diabel niemiał práwá do cšlowická, y že sie Bog
naš nie gniwat. Powiedžiałem/ že sie X. Clement: zdumiewa
nád swóia wšasna potwarza, pytáiac go/ gđšie to u nas wyczytał?
To dziwna, odpisuie Adversarz/ že Pan šlichtryňg nie raz mje
pyta, gđšiem to u nich wyczytał, choć y sam záraz tož mowi. Co
baczmyž te^o probe wtym mieyscu. Což ia pytam Xá Cle-
ment. gđšie to u nas wyczytał? Oto/ iáko sam Advers-
sarz piše/ žeby ala tego Bogu nie třeba bylo dosyć vcs: nic, iž Pan
Bog Adámow^o grzechu potomkom ich nie poczytá. Což ia tu záš
sam twierdžer. Dla tego mowimy, nie treba bylo tego dosyć vcsy-
niená, že nam Pan Bog nášych wšasných grzechow, iáko wyránie
Apostol mowi, nie poczytał, ale ie mtošćiwie imo sie pušćit. A ier-
dnož to žym o co go pytam gđšie to wyczytał? Wždyć ia
grzechy naše wšasne, wystáwue přeciwko grzechowi Ad-
ámowemu/ peccata, iáko wy distingwuećie/ actualia
contra originale, wšázuiac že nic tego/ ale tam tych nie-
poczytánie abo ráczey odpušćenie/ přyczyna iest dla kto-
rey Bogu nie treba bylo dosyć czynić. To widžicie iáko
wy sie to mylicie. A přecie tu/ wšasnie iáko by mial iá-
wne licená mje/ y dla Boga cšytelníka proti, žeby cšetć pierwsza
kúšiki tego, žym 9. pilnie cšyťat, á obaczitć čí ludšie (mowi o
nas) co

2 Cor: 5. 19.

nas) to raítwierdza, tegoś się drugi raz zapieraia: By czytał y nádczytał/ pewnie te° nie obaczy. to obaczy co y tu/ że sie wy mylicie / y w mowách nášych contradiccie sobie/ choć žádných niemáš / imáginuiecie.

Czytay, piše ďáley / bluźnierskie o tym ich písmo w Kátcchi-
mie pag. 268, 269, 270, y tá m ďáley. O czym? O tym/ že nam
Bog nášych grzechow nie poczytał / že ie nam odpusćił
y podárowal / á zátym že mu zá nie dosyć czynić y pláćić
nie bylo potrzebá: Jesli to bluźnierstwo/ což bedzie chwa-
la y vczciwośćia Boža? A czemužescie mi ná sviáde-
ctwo iáwne Apostolstie 2. Cor. 5. 19. Ktore przywodze/ nie
odpowiedzieli/ y owšemeście ie/ słowá moje przypominá-
iac / opuścili: Coi iest, piše/ dosyć vczynienie, iedno przez Chri-
stusa porednánie według was/ ále nie według písmá s° y rze-
czy sámey. według was Pan Jezus nam Boga iednal/ y
zá nas mu pláćil / á według písmá s° / Bog byl w Christuie,
świát sobie iednáiac nie poczytawáiac im vpadkow. piše ďáley/
A poiednánie iáké? Táké, že tego ktory nie vczynil griechu, vczynil
grzechem zá nas, á bysmy się stali w nim Boža spráwiedliwośćia. To
iest przyczyna/ dla ktorey się z Bogiem poiednáć mámy/
nie sámó poiednánie náše. poiednánie náše nie w tym ná-
leży co Bog sám vczynil/ ále co my czynić mámy. Ale což
żad zámyśláćie? Kto się zá kogo slawa grzechem, piše/ tenci do-
syć czyni y zástępuje zá grzech iego. Jesli to prawdá/ tedy y to
prawda bedzie / Kto kogo grzechem czyni zá drugiego/ ten
przezeń dosyć czyni y zástępuje zá grzech iego. Lecž Bog
Christusa zá nas grzechem vczynil: To tedy przezeń dosyć
vczynil y zá grzechy náše zástapil. Komuž proše/ y u ko-
go toć pewnie sobie samemu zá nas zápláćil/ y v siebie sá-
mego grzechy náše zástapil.

Zádaui, piše o mne / Ze to mogł vczynić iáko Bog (Cia mo-
wie/ Pan) wolnowlá dny. To iest druga racia dla ktorey
Bogu nie trzebá bylo dosyć czynić. bo iesli moglo być bez
tego/ iákož tego trzebá bylo: a posse ad esse, odpowiada/ vel
feri, ita consequentia. Nie tak iá tež argumentuie/ Moglo być
bez tego.

bez tego. Ergo, bez tego było. ale: Ergo tego nie trzeba było. To
 dobra consequentia. Nie o tym, piśe ięścze / questia co Bog
 mogł, ale co chciał. y owsem o tym teraz questia / co mogł:
 Ale / Dei posse velle est. Jesli to prawda / że moc á chcieć w Bo-
 gu iedno iest / to y chciał to uczynić kiedy to uczynić mogł.
 Patrzyćcie iakoście wásza własna siekierka / glowe tey sa-
 tisfactey wcieli. Prawda, piśe dalej / że mogł ale nie chciał:
 wżdyście powiedzieli / Dei posse velle est: iakoż tedy mogł á
 przecie nie chciał: to choć chciał / przecie nie chciał: Wi-
 dźcie iako sobie sami cōtrádkuiecie! ale czegoż nie chcia-
 łe / psowác porządku wybrania nášego do chwaty wieczney, y gwałcié
 spráwiedliwosci swoiey wstępuiac práwá swego bez dosyc uczynienia:
 A ktoż wam powiedział / że do tego porządku / dosyc uczy-
 nienie to należy: Skádesćie y to wzięli / że kiedy kto prás-
 wá swego własnego wstępuje / dosyc uczynienia nie biorąc /
 spráwiedliwosc gwałci: Ten gwałci spráwiedliwosc /
 ktory cudzego oddać nie chce: nie ten ktory swego wyćia-
 gąć nie chce. Já co ráczey wielka sławę y dzieł czynienie /
 iako y Pan Bog od tych ktorzy te laske iego niewysto-
 wiona znáia / odnosi. Twierdzi o mnie / że piśę ięby też Dia-
 blu było trzeba dosyc uczynienia. A iui to, przydacie / y Diabelskiego
 práwá popiera: Komuż tu wierzyć: X. Clement: prawdźia-
 wy nam żádacie / że mówimy, że Diabel nie miał práwa do czo-
 wiek: X. Clement: personatus zaś twierdzi / że y Diabel-
 skiego práwá popieramy. Ani temu / ani owemu wierzyć
 nie trzeba. A zażem ja iawnie nie nápisal / że Diabel nie miał
 práwá do człowieka, tak żeby mu trzeba było dosyc czynić? á zaż to
 nie sa moje własne słowa: á iakoż ja piśe / żeby też Diablu
 trzeba było dosyc uczynienia? iakoż Diabelskiego práwá popie-
 ram? Wżdyć ja to wkázuie / że choć Diablu nie trzeba by-
 ło zá nas dosyc czynić / przecie ztad nie idzie / ani my też te-
 go ztad zámykamy / iako X. Clement: wdać / żeby Bogu
 dosyc czynić nie było potrzebá. Widźcie / iako wy to / czy
 sie mylicie / czy nas wmyślnie pomawiacie:

Powiedziałem / że sie Bog ná człowieka nie gniewał

Job: 3. 16.

wte czasy kiedy Syna swego ná świat posłał / á zátym za-
 dnego dosyć uczynienia przez śmierć y meki / y vblagania
 nie potrzebował . Dowodze tego tym / że sam Pan
 Jezus o tym czasie mowi / Ták Bog ymiłował świat, że Syná
 swego iednorodzonego dał, rozumiey / ná śmierć. Iesli świat mi-
 łował, iakoż się nań gniewał? Iesli go ták miłował, to iest / ták bárzo,
 że Synowi swemu dla niego nie zfolgował, iakoż się y namniey, nie-
 rzkać ták bárzo, iako wy wdáćcie, nań gniewał? A gdsie gniewu Bo-
 żego niemáß, tám mieysca nie ma to wáße dosyć uczynienie. Odpo-
 wiedza Adwersarz / Nie idzie to zátym. Iáko Dawid, ácz się gniewał
 ná występki Absolonow, miłował iednak osobę iego, iáko Syná swe-
 go: Ták y Pan Bog, ácz się gniewał ná grzechy ludzkie, stád rzeczeni-
 sa Synowie gniewu z náturey, miłował ich iednak, iáko stworzenie
 swoje. Nie o tym teraz mowimy Pánie Adwersarzu / iesli
 się Pan Bog ná grzechy ludzkie gniewał / ábo nie gniew-
 wał / ále iesli się ná ludzi same gniewał / ábo nie gniewał.
 Przyznawáćie tedy / że ludzie same miłował / á zátym / że się
 nie gniewał ná nie. A iákoß go ludziom blagano : iákoß
 rozgniewáńemu dosyć zá ludzi czyniono : czy się to podob-
 no ná grzechy ták Pan Bog gniewał / żeby się było lu-
 dziom tego gniewu nie dostało : y nie ludzie / ále grzechy
 ludzkie winne były Bogu: toć tedy nie ludzie ále grzechy /
 beda vspráwiedliwione y zbáwione / poniewáz nie zá lu-
 dzi / ále zá grzechy same záplácono. Czemuż to nie widzi-
 cie / że się ná grzechy włásnie mowiac / trudno gniewáć. bo
 nie nie czuia. A zátym / iesli się Pan Bog włásnie mo-
 wiac / gniewał / ná ludzi się gniewáć musiał. A iákoß ich
 miłował / y ták bárzo miłował? Nie wam tedy nie pomo-
 że / tá wáßá distinctia / Etora przydáćcie / Z róžney miáry gnie-
 wał się ná grzechy náße, kiedy włásnemu Synowi swemu nie zfolgo-
 wał, ále zá nas wssytkie, wydał go ná śmierć. Iesli to z gniewu
 uczynił / że Syná włásnego zá nas wydał / toć się też znáć
 ná nas gniewał. A iesli grzechy náße / nie nas chciał zá-
 ráć / to się też nie ná samym Synu / ále tylko ná spráwiedli-
 wości iego miał mścić. Ale pátrzcíe / do czego to was / te
 wáße

Rom: 8. 31.

wasze opinie przywodzi/ że słowa/ ktorými Apostoł/ miłos-
 ści Bożej/ prawię Oycowstkiej y doskonałej/ przeciwko
 nam chce dowieść/ á żatym nas o zbawieniu vperwić/ wy
 do gniewu Bożego náciągacie. Poznajcież z tad/ iáko sie
 te wasze opinie z piśmem świętym zgadzają? Z roiney iás,
 piśel/ vmitował świat. Tám pokazał sprawiedliwość swoię: Tu iáś
 miłostierdzie. Trudność to zkluić Pánie Adwersarzu. Jesli
 sie tak ná grzechy ludzkie gniewał/ że ich bez káramia pu-
 ścić nie chciał/ aby sprawiedliwość swoje pokazał/ iákoż
 sie y ná same ludzi nie gniewał? Czy to kto może grzechy
 káráć/ ludzi nie kárazac? Jesli zaś/ same ludzi miłował/ á
 żatym o gniewie przeciwko nim/ y káraniiu ich nie myślił/
 iákoż grzechy ich káráć chciał? Sobie tedy tu contradictus
 iecie. á przecie tu piśe o nas/ Ciego iá ci nie wwasia, nie diw, ie
 y sami bładza, y innych w bład zaśoba prowadza. y owšem/ iá to
 wważamy/ y widzimy/ iáko sie z iáwnych contradictiis
 wyplatać nie możecie/ dla tego z wámi nie bładzimy/ y w
 bład sie záwodzić nie dopuszczamy.

X L. O tym/ w czym tu X. Clementinusá winnie/ mo- potwór 40.
 wilo sie w potwarzy foskey.

X L I. Twierdzi X. Clem. że ich wiele (miedzy námi) potwór 41.
 mniema. 1. że dusiá w człowieku iest párá ábo krew. 2. ábo iesti co
 inšego tedy spot z ciátem vmiera, ginie, ábo zaśypia do sadnego dnia.
 3. y to, powieda/ dumáia niektorzy, że niepoboim ludie zgotá nie
 powstańa z martwych. 4. A dusze ich, w ciátá bydlęce przechodza.
 Powiedzialem/ że nas sprošnie, y grubo, y niepoboimie X. Clem.
 potwarza. y wywiodlem mu sie z každey z tych rzeczy/ rátie
 y dowody niezbite przeciwko temu przynoszac: z ktorých
 też żadnego sie ánteknol moy Adwersarz. Coż tedy mo-
 wi? Piśel/ Ale iá nie potwarzam, y boię sie Páná Boga. Już tak
 każdy o sobie rzecze. Wywieść sie trzeba. bo to powstachna,
 piśel/ opina by'á, wšlykich Oycow ich Nowokrišćńcow. Ale wy
 1. O nás mówicie/ nie o našych Oycách. 2. A torzyś tak
 z Oycow našych rozumieł? Położytem, piśel/ wyznánie Grze-
 gorzá Pawlá, ná ktore ten nic nie odpowiada. A iest że to tám/ ie
 duśá

duśa iest krew abo parą? że po postu z ciałem ginie? że niepobożni nie
wstają? że dusze ich w ciała bydzące przechodzą? Kto tedy dowodzi,
piśe/ten nie potwarza. Może y ten/ktory potwarza/dowo-
dzić/ aby potwarz swa tym śnádniej mogł wdać/ ale flu-
idnych dowodow przynieść nie może. Tośmy ieden wáś
dowód słyśeli/słuchaymy y drugiego. Ale y tak, piśe/nta-
śnie rozumieć musza, dokąd inaczey sententey swey nie dekláruią.
A to dowód. Ktoż nas do tego rozumienia przymusi? ale
iákiedyż chcecie deklárátiey? ato sie wamiáwnie deklárui-
emy/ że tak nie wierzymy/ iáko wy wdáiecie/ y rátiámi sie
z tego wywodźimy/ná ktore odpowiedzieć nie możecie.

Ale, piśe/ náśe wyznánie impugnuia, cobyśaś sámis o tym rozu-
mieli, ięśli y co są? á co czynia po śmierci? namnięśey wzmiánki
nie czynia. Tamnięśey wzmiánki nie czynimy o tym/ięśli
są? Wźdyć sam záraz ciuie słowá moje/w ktorych iáwnie
piśe/ że dusze w rękách Bożych y Pána Iezusowych są. Tom tu
wyráził/nie tylko że są/ale y gódie są.Co są? Nie była o tym
questia/ co są/tylko o tym/co nie są.ale kiedy chcecie wie-
dzieć/ Duchámi są. Co czynia po śmierci? To/ co czyni duch/
Kiedy ciała żadnego/áni duśnego y ziemskiego/áni duchow-
nego y niebieskiego nie ma. pewnie nie spi/iáko wy nas
wdáiecie. bo bez ciała ziemskiego spać trudno. Jużże tedy
to rozumienie wáśe o nas/iáko tu przydáiecie/repetuyćie/
że dusze po śmierci, abo gina, abo spia.bedźcie to repetitia potwa-
rzy/ktora ná nas kładźcie. Bo proszę, piśe/z ktorego to prin-
cipium poszło Pánu Szlichtingow nápiśać, Ze dusze ludzi bogoboy-
nych, przed z martwychwstaniem, żadnych po śmierci poćiech nie
zázynwáia, ále tylko w ręku Bożym y Pána Iezusowych są, áz dopie-
ro kiedy przyjdzie Pan, y chwalebnyimi ciały dusze náśe przyobleceć

fundamentu. Pewnie z tego principium poszło Pánu Szlichtingowi
piśać/że dusze ludzi bogoboynych są/iż ich niemáś? abo że
spia/ iż ciała nie máia? Práwieście zgádli. á zaś Pan
Szlichting iáwnie nie piśe/ że duśa właśnie mówiac, áni czu-
ie, áni spi, ále człowiek. A záżem wam nie wkázał / z ktorego
mi to principium poszło/ przywodzac kłtá dowodow z
piśmá

písmá swietego? Wšak obaczte/ iáko mi ná nie odpowie-
 tie. Pemnie iz z tego, piše/ choť si z nim tak bárho ráá. Powiedz-
 tiež przynamniey z ktorego/ czy z tego/ že gina po smierci/
 czy z tego/ že spíá: bošcie sámí to dwoie principium zálo-
 žyli. Gdy si, przydáte/ wydat nízey mowiac, Azasby Bog nie byl
 ich Bogiem y dobrodšiciem, (przydáť bylo czyim/ to iest/ abrá-
 bánowym, izáákovym, Iákobowym,) gdyby bez zmartwychwstá-
 nia, niebieskich rádošci včestníkami byli? á zasby nie byl Bogiem
 žyviácyh, nie vmártých, gdyby duše ich, nie tylko žily, ále niebie-
 skich rádošci vžyváli. Wczynžem si tu wydat/ Pánie Ad-
 wersarzú: w tym/ že duše ábo gina/ ábo spíá: Zlešcie te
 rzecž zrozumiešli. Wtymem si wydat/ že duše tych Pá-
 triárchow/ á zátým/ y inšých wšyťkých ludži bogoboy-
 ných pomárlych/ rádošci niebieských przed zmartwych-
 wstáním nie zážywaia. á to z tych rátiy/ ktorem tu wyrá-
 žil. Wieli tež, odpowieda moy Adwersarz/ Pan Sslichtyng, co
 tu piše? czuie si? A wie co piše/ y czuie si z lástí Božey:
 ále wy nie bárho. Pan Iezus, przydáte/ iá si me powiedžat, Bog
 nie iest Bogiem vmártých, ále žyviácyh. Prawdá/ ále ztad do-
 wodži zmartwychwstánia. Atož nie to iest/ czego Autor
 potrebowal/ iáko wy rozumiešcie/ Bog iest Bogiem žyviácyh,
 nie vmártých, prsetož duše vmártých, nie tylko žyia, ále y rádošci
 niebieských zážywaia: ále/ prsetož vmárli powstána, y ožywiéni będa.
 Co gdyby nie bylo/ Bogby Bogiem y Dobrodšiciem nie
 byl/ tych ktorzy pomárli. Atož ia wiem/ co piše/ y czuie
 si/ ále Adwersarz/ áni árgumentu Pána Jezusowego/
 áni mego wyvodu z slow iego/ nie poiať. W czyni bez-
 dšie nízey.

Iz Bog iest, piše/ Bogiem nie vmártých ále žyviácyh, Bog ich
 nie zá vmárle poczyta, ále zá žywe. To prawda. bo ich ožywiť
 y chce/ y može: ále ztad znáť/ že iest čže w rzeczy sámey nie
 žyvia. bo kto rzecza sama iuž žywie/ nie trzebá go poczy-
 táwáť dopiero/ zá žywe°. Ale ich žgromádiť do ludu ich, y do Oy-
 com ich. Bárho dobrze/ to sa z ludem swž/ y z Oycy swymi.
 Sa w rěkách Božych y Pána Iezusowych. Tak iest/ iáko stády

2 Tim 1. 12.

deposít drogi/ Ktorego Bog y Pan Jezus vstrzeže/ až do
 onego dnia. *Widza Boga.* Math: 5. 8. Nie o dušách tam mo-
 vá/ ale o ľudziách/ y nie mowi Pan Jezus/ že widza, ale
 že ogladája. Sa prytomne Pánu. 2 Cor: 5. 8. Tui sa z Christu-
 sem. Phil: 1. 23. A tu nie o dušách mowá/ ale o sámých oso-
 bách/ á zátym nie względem tego/ co sie z ich dušami tyl-
 ko/ ale co sie z nimi sámymi po smierci džiať ma/ ani tam
 doložono/ že iui sa prytomne Pánu/ iui sa z Christusem/
 ale/ že wierni Pána Jezusowi vmierajú/ ida miešťať do
 Pána/ y byť z Christusem. atož poťi sa w smierci/ poty sa
 iakoby w drodze do Pána/ skoro ich Pan ožywi/ y chwa-
 lebnymi čiáty przyoblecze/ beda ná miesscu v Pána/ iako

1. Thess: 4. 17.

mowi Apostol/ A tak záwsze z Pánem będuemy. Jenó že tá
 droga wocemgnienu/ względem vmártych sie odpráwi.
 bo vmárli nic nie czuia. y dla tego/ nie dšiw/ že tego czásiu
 Ktory iest miedzy smiercia ich/ á z martwych wstáním/ y
 byciem v Pána/ zá nic sobie nie mája. Do tego, piše ďaley/
miemy, že duše špráwiedliwych záraz přechodja z smierci do žywota
niecznego. Ioh 5. 24. Math: 7. 14. Nie dobrzešcie y w te
 miessca wgladáli. w pierwszym Pan Jezus nie mowi o
 dušách/ ale o ľudziách/ Ktory sluchaja mowy tego, y wieria one-
 mu, ktory go poslat. o tych mowi/ že mája žywot nieczny, že ná sad
 nepřychodja, ale se přešli z smierci do žywota. Co sie o dušy/
 Ktora nie vmiera/ mowić nie može/ ale tylko o cálym czlo-
 wieku. iako y Pan Jezus přydáje/ Přychodzi godžina, y te-
 ra: iest, kiedy vmárli wšlyša glos Syna Božego, y ktorzyby wšlyšeli,
 žiję beda. Atož takým šposobem z smierci/ do žywota pře-
 chodja. W drugim záš miesscu v Mátheuša swiatego/
 ani o dušách/ ani o ľudziách/ žádney wzmianky niemáš/
 tylko o tym/ že braná y droga do žywota prowadžaca, iest čiásna y
 křist, y máto ich iest, ktorzy ja nájdúja. Ktora droga y brána
 nie iest smierć/ bo tey šukať nikomu nie tržeba/ ale žywot
 od Pána Jezusa přepitáný/ y w nim až do kónca wytrwá-
 nie. a žywot nieczny, piše/ iest oná lytošć wesela, oná ochloda y
 odpoczynek od prac ich. Wiemy to. nie tržeba nam tego po-
 wiedáć.

Mat: 5. 26.

weselać. ale jeśli żywot wieczny jest ona sytość wesela, tedyć
 albo dusze żywota wiecznego przed powstaniem sprawie-
 dliwych nie żązywają: albo sie to nie osto/ co między troche
 mówicie/ że dusze sprawiedliwych, oney doskonały radości, która
 będzie po sadnym dniu, ani equaliter, równie, iako po ż martwych
 wstaniu nie żązywają. Bo gdzie jest ona sytość wesela/ tam
 niemaś żadnego niedostątku/ żadney niedoskonałości.
 Ktoż rzecze, piśe dalej/ iżby dusza onego Lotrá w Ráin, będąc ná
 mieyscu wesolym, pociech nie żązywala? Ale tam nie duszey mo-
 wia/ Będzieś zemna w Ráin, ale Lotrowi/ całemu człowie-
 kowi z dusze y z ciała złożonemu. y dla tego/ słowko dziś,
 w mówie Pána Jezusowey/ ráczey do słow w przodida-
 cych/ niż do pozad idacych/ ma być ściagnione/ wedle
 zwyczáiu y inšych mieysc piśmá swietego. A dusza Lázarzo-
 wa ná tonie Abrahámonym? A tam nie o duszy mówia/ ale o
 Lázársu samym/ iako też y o samym Abrahámie/ y o sa-
 mym Bogaczu. bo dusza toná nie ma/ oczu nie ma/ ani pá-
 ców w wodzie macza/ ani iey ięzyk á żątrąpiá: ani w pie-
 kie bedacy/ ná tych ktorzy są w niebie woláia/ ani ich wo-
 dza/ ani sie z nimi vmawiaia/ ani sie o brácia y domy swe
 stáraia. Czemuż to nie widzicie/ że to jest przypowieść Pá-
 ná Jezusowá/ parabola, non historia? Notował tu Be-
 zá/ że w iego Exemplarzu/ ktorý vetustissimum, bárzo starým
 zowie/ y w drugim piśanym/ przydane są te słowá/ A powie-
 diał im y inša przypowieść, Był niekory człowiek bogáty: zc. quæ
 prefatio, przydáie sam Bezá/ videtur penè necessária fuisse, ut
 isti sermones cohererent, to jest/ Co wprzod powiedzieć, żda się
 że ledwie nie konieczne potrzeba było, aby się te mowy z so-
 ba wiazały. W ktorey przypowieści Pan Jezus/ przez
 podobienstwo/ wyraża stan/ nie dusz tylko ludzkich/ ale
 ludzi samych/ y złych y dobrych/ iaki będzie po tym wie-
 ku: wstąjąc przytym/ że/ choćby kto oczywistym tego był
 świadkiem/ y po śmierci się wrocił do ludzi/ aby im to o-
 powiedział/ przecieby temu nie wwierzyli. A ona rzeczá wiel-
 ka, która lan święty widział, stóiać przed oblicznością Baránká,
 chwalać

Luc: 23. 43

Gen: 31. 48
 Deut: 30. 18
 32. 48

Luc: 16. 29

Apos: 7. 9. 2

Apoc: 6. 9.

chwaląc go? **A** Jan święty tam nie dusze widział/ ale same osoby obleczone w szaty białe/ y palmy w rękach trzymające/ y głosem wielkim wołające. **a** widział/ nie iako rzecz terażniejszy/ ale iako przysła/ bo o przysłych rzeczach prorokuje/ ani iaka będzie sama w sobie/ ale tylko w ciemiu nieiakiem y w figurze. **T**akże y to/ co o duszach pobitych dla mowy Bożej/ pisze/ że ie pod oltarzem widział/ y że wołały głosem wielkim/ (nie/ o społeczność y ubłogostawienie świętych/ ieszcze na ziemi cierpiących/ y złączenie się z ciałami swymi/ iako wy wdaciecie/ ale o pomście nad mścicielami na ziemi/ że krwaw ich przelali/ y że im dano szaty białe/ y rzeczone im/ aby się na mały czas uspokoiły. **i**c: wszystko to widzenie tylko było. bo w niebie oltarzow nie ma. **A** to samo/ że te dusze pod oltarzem widział Jan s. wskazuje/ że ieszcze oney chwały Bożej y radości królestwa Bożego nie sążywają: bo ci nie pod oltarzem/ iako ofiary pobite/ leżą/ ale na stolicy Bożej y Pana Jezusowej siedzą. **a** do tego/ dusze niewinne slug Pana Jezusowych/ właśnie mówiac/ o pomście nie wołają/ y są żadnych w niebie nierozdawają. **T**ym tedy widzeniem/ nie to wyróżono/ co dusze/ właśnie mówiac/ czynią/ albo czynić będą/ ale to/ iako Pan Bog chce się koniecznie zemścić krwaw slug swoich/ choć do czasu zamierzonego odkłada: **a** iako wierne swoje/ zwłaszcza dla imienia ie/ iako ofiary nieistnie/ pobite/ usprawiedliwia/ choć do czasu małego/ iako pomsty nad niepobożnymi/ tak nagrody oney od Boga odbierają czekając musza. **T**o są dowody wasze/ Panie Adwersarzu/ z mow pism świętego niewłasnych y figurálnych wzięte. **O**dpowiedzcież mi też na moje. **R**acie, pisze/ **P**ana Sslichtingowe niezemne są. **D**a się to widzieć.

1 Cor: 15. 52.

I. **M**owi Apostoł/ jeśli nie maś z martwych wstania, ci którzy sąsngli w Chrystusie, poginęli. **C**o mam sąpożytek, jeśli umarłi nie powstań? **i**edmy, prymy. bo jutro pomrzemy. **T**o mowi Apostoł. **J**a pytam/ iako się to z tym ostoi/ co wy mówicie? **J**akoż ci poginęli/ których dusze bez z martwych wstania radości niebieskiej

niebieskich zázywáta: iákožby požitku žádné° zá trudy y
 prace své nie mieli/chočby vmárli nie powstáli: á mályž
 by to byl požitek: y owšem/ á zášby třeba bylo wjetřea
 go: Odpowiedzcieš inž proše. Nie krzeczy, piše/řlówá te przy-
 wodzi. á to czemu? Bo ie Apostoł mowil do tych, którzy z mar-
 twychwstánia ciał, á zářym y niešmiertelnošci duš nie wierzili, y
 chce ich przywieš ad absurdum. Napřod pytam / czemu
 pierweřlówá Apostolskie opušil/ y argumentáti mo-
 ie z nich? 2. Šřad to ma/ že Apostoł mowil do tych/ řto-
 rzy nie wierzili niešmiertelnošci duš: to dla tego/ že nie
 wierzili ciał z martwychwstánia / duš niešmiertelnošci
 nie wierzili: málož bylo Pogánow/ řtorzy duš niešmier-
 telnošć wierzili/ á ciał z martwychwstánia nie wierzili:
 3. Jesli do tych mowil/čemuž nie řekl/ Co mam zá poży-
 tek/ iesli duše po smierci nie žyia / ale řekl/ iesli vmárli
 nie powstána? Bo ábo bez zmartwych wstánia duše v
 márlych žyia/ábo nie žyia: Jesli žyia/iákož sie to ořtoi/ co
 Apostoł mowi: Jesli nie žyia/ iákož rádošci niebieskich
 zázywáta? 4. Pytam/ iákim argumentem chce ich Apo-
 stoł przywieš ad absurdum? řekli, piše/řvmárli nie powstáa,
 ábo y duše pořpotu vmieráa, což zá vřitek z martwych wstánia?
 ieno, iedřmy, piřmy, bo iutro pomřemy. Ale/ 1. Apostoł tego
 nie dořláda/ábo y duše pořpotu vmieráa. Wář to wlašny do-
 myst y przydátek. Czy to/ iesli vmárli nie powstáa/ duše
 pořpotu z ciałem vmieráa / á zářym po smierci nie žyia?
 Jesli tář/ á iákož bez z martwychwstánia žć moga? Je-
 sli nie tář/ což tu ma czynić ten wář przydátek? 2. Nie
 tářie iest consequens argumentu Apostolskiego / Což zá
 vřitek z martwych wstánia? bo iákož sie to z soba wiaže/ iesli
 niemář zmartwychwstánia/pytáć sie/co zá vřitek z mar-
 twychwstánia: to iesli z martwych wstánia niemář/ bez-
 dšić z martwychwstánie/ ale bez vřitku: Co šamo tářže
 ořtać sie nie može. bo iákož vřitek/á iestće tář wielki/ iáki
 iest z martwychwstánie/može być bez vřitku: Nie tář te-
 dy Apostoł argumentuie. Ale tář/ Jesli zmartwych wstá-

nianiemią! / nie mam pożytku żadnego / . trudu y fátig moich dla Pána Jezusa podietych / które tamże przypominają / przyśloby do tego / że byśmy ráczey iedli y pili / y dobrey myśli záżywali. bo intry pomrzemy. A iákoż sie to osłoi / iesli dusze bez zmartwychwstania rádosci niebieskich záżywają: Odpowieda ieszcze Adwersarz / *Acs máia pozytek wielki dusze teraz, wiec tego iednak wygládają in reuione. To máia y teraz pozytek wielki / á czemuż mowi Apostol / Co mam zá pozytek: czemu mowi / iedzmy / piymy / iesli z martwych wstania niemią? á oboby ten tak wielki pozytek zá wszytkie trudy y fátigi nie stál: czy lepieyby nam bylo iesć y pić / niż dusiom naszym onego wesela niebieskiego ná wszytkie wieki záżywać: Wważcież iuż / iesliście ná te nie bezemna rácia odpowiedzieli.*

Matth: 22. 35. &
sequent.

II. Wzieta jest z słow Pána Jezusowych / kiedy ztąd / że sie Bog zowie Bogiem Abrahánowym Isáácowym y Iacobowym po ich śmierci / dowodzi że zmartwychwstania: dla tego że Bog nie jest Bogiem umarłych ale żywujących: lubo to iuż rzecz sama żyjących / lubo żyć pewnie mających. Przez co iáwnie znać dáie Pan Jezus / że gdyby ci Pátryarchowie od umarłych nie powstałi / żeby Bog / Bogiem y Dobrodzieciem ich nie byl / y żeby nie byli żywymi. Coby sie mowić nie mogło / gdyby dusze ich bez zmartwychwstania nie tylko żyły / ale y niebieskich rádosci záżywały. Píše moy Adwersarz / *ie iá z słow tych nie concludowác nie mogg, y ie mi w brew sa przeciwné. Sluchaymyż tego. Bo, przydáie / ie Bog jest Bogiem Abrahánowym &c. á Bog nie jest umarłych ale żywujących: stąd znać ie Abraham &c. y inzy wedlug ciáta pomarli i w ięci żywa y po ciech záżywają. A wiecie to ztąd znać: powiedzcieś mi iáko ztąd ich zmartwychwstania Pan Jezus dowodzi: Iuż bez zmartwychwstania rzecz sama / y życia / y po ciech záżywają / á zá tym iuż Bog jest ich Bogiem y Dobrodzieciem skutkiem samym: á iákoż aby żywymi byli nie umarłymi / y aby Bog / Bogiem y Dobrodzieciem ich mogł być / trzeba aby zmartwychwstali*

wstali

wstáli: Pátrčie iáko sie tu iáwnie slovom Pána Jezu-
 sowym protiwićie. Pan Jezus ich żywiacemi zowie
 wzgledem przyšlego ich zmartwychwstánia: A wy y bez
 zmartwychwstánia. To tedy dowod Pána Jezusa cále
 wpada. A ná cošby, piše/ prágnęli vmrscé. Tá to že sie im iuž
 wiecey ná swiećie žyć niechce / á náďzieie máia przyšlego
 zmartwychwstánia. Według Pána Szlichtyngá sáś, przyďáie/
 Bog bytby Bogiem vmártych á nie żywiacych, ktedyby duše ich nie
 žyly, ábo počiech niebieskich nie sážíwály. A iá teŝ mowie / we-
 dlug mego Adversarzá / Bog bytby Bogiem żywiacych
 nie vmártych chočby zmartwych niewstáli: co sie Pánu
 Jezusowi protiwi. Nie bedšie Bog/Bogiem vmártych
 nie żywiacych dla tego/že duše ich počiech niebieskich nie
 sážíwáia: došyć ná tym že choć teraz swiećie nie žyia/ie-
 dnáť perwie od Boga ožywieni beda: ktoremu iáko Pan
 Jezus mowi / wšyscy žywiá, y ktory nie bęďace nážywa, iáko
 bęďace. Nie láďá tedy to argument, piše ďáley / Ješli Bog iešť
 Bogiem žywiacych nie vmártych, tedy duše ich nie tylko nie žyia,
 ále y niebieskich ráďošći nie sážíwáia? Nie táť iá argumentuie
 Pánie Adversarzu / ále táť: Ješľby Bog byl Bogiem
 vmártych nie żywiacych / gdyby vmárli zmartwychwstać
 nie mieli / iáko slová Pána Jezusowe / iáwnie poľázuia/
 ztad znáć že to blad / žeby vmártych duše bez zmartwych-
 wstánia nie tylko žyly ále y ráďošći niebieskich sážíwály.
 Ten argument mi solwuyćie ktoregošćie wy áni kňeli.
 Bá y to blad wielki, przyďáie / rozumieć ie duš y ciat nášych po-
 šmerci Bog nie iešť Bogiem y Dobrodšieiem. Bá y to blad nie-
 mály / nie rozumieć Adversarzá / á protiće znim chćieć dí-
 sputowáć / y žádáwáć mu to o czym on áni myšľi. A iákož
 iá táť rozumieć moge / wierzac temu že nas Bog od vm-
 ártych obudži: To iá rozumiem co y Pan Jezus iáwnie
 znáć ďáie / iáko sie iuž poľázálo / že gdyby Bog vmártych
 nie wzbudžil / Bogiem ich y Dobrodšieiemby nie byl. To
 druga ničzemná ráťia P. Szlichtyngowá / ná ktora nie
 tylkošćie nic nie odpowiedzieli / álešćie iey áni zrozumieli.

III. Apostol Páwel s. ciešac się korona s^{pr}awiedliwości, (do 2 Tim: 4. 8. *procz tey korony niemáš inšey*) á zaš iá y sobie y inšym wšytkim obiecuie przed przysćiem Páńskim? To mowi, piše Adversarz/ względem ciáta, w którym odpráwił on dobry boy, A ia powieš dam/ to mowi względem oney korony s^{pr}awiedliwości/ oprocz ktorey niemáš inšey/wiernym Pána Jezusowym nágotowaney. A iesli mu te korone po czesći tylko/y to po mnieyšey/ w on dzień miano oddać/ czemuž po prostu mowi/ odtoż ona mi iešć? która mi odda Pan on s^{pr}awiedliwy sę- džia w on dzień, á nie tylko mnie ále y wšytkim miuiącym okazanie iego? czemu sie tym tež nie ciešy że mu ia záraz po śmierći względem dušey y czesći napřednieyšey dáć miano? Alias, piše dálej/ nie wyrzeka się ieypierwey dušy skoštowác kiedy mo- wi, Prágne być rozdziáany, á być z Chrístusem. Niemáš tam ja- dney wzmianki o tym. Jáko sie wyžšey pokázalo. To trzećia ratia.

IV. Tož mowi/ y on Autor s. że wšyšcy ktorzy przed nami Bogu dufali / nie odniešli obietnice, &c. áby biz nas nie stali się doskonałymi. Piše/ że to do tey rzeczy nic nie naležy. Cze- muž? gdy ten Autor nie o żywocie wiecznym, ále o obietnicy przy- ścia Pána Jezusowe^o ná swiát tam mowi. A ratie kedy? czy wam to ták po prostu wierzyć trzebá? Ale ten s. Autor/ 1. mowi o obietnicy/ ktora ludžie odnoša/ dla tego iż Bogu sa wierni y iemu słuža/ ktora nie iešć przysćie Pána Jezusowe ná swiát/ ktore iuž dawno minelo/ ále żywot wieczny. 2. mo- wi o tákiey obietnicy / ktorey gdyby byli przed nami do- stąpili / bez nasby doskonałymi byli uczynieni/ y nam by sie była przez to wymá nieciáta sstała/ iáko dokláda ten s. Autor/ że Bog coš lepszego o nas przežyřzał. á to nie iešć przysćie Páńskie ná swiát / ktore^o by sie nam y wšytkim potomnŷ wiekom zá rowno bylo dostało z nimi / y nicby nam bylo przez to niewbyło/ choćby byl P. Jezus á ich iešćce časow ná swiát przyšedł. Jáko y teraz/ choć przed ták wiela wie- kow Pan Jezus przyšedł/ nic/ áni nam áni tym ktorzy po nas beda áž do końca swiátá/ przez to nie vbedzie. 3. mo- wi o obie-

Wio obietnicy ktorey oni rowno známi dostápić máia: á
przyscía Pánstiego oni uczestníkami nie byli. 4. dosko-
nálym byc uczynionym, nigdziey nie znaczy / áni v tego Autora Heb: 7. 19 & 10.
1. 14. & 2. 10 &
3. 9. & 7. 28. & 8.
rá s° / przyscía Pánstiego ná swiát: ále doskonałego v
spráwiedliwiena / á zwlászczá żywotá nieśmiertelne° byc
uczestníkem. Nie dusáiac znáć temu wytládowi swemu
Adwersarz / przydáie: A choćby y to mowil, że ludzie dawno po-
márli, nie mogą bez inšych, počiech niebieskich záżywáć, to nie prze-
cíwko nam. Bo ona cále doskonaá radosć niebieská, nie znosi tey te-
rániey / sey niedoskonálosti, która máia dusze btogostáwione áz do
smartwychstánia ciáti ich. Ale Autor ten s. po prostu mowi /
nie odniešli obietnice, to jest / že sie im nagrodá od Boga o-
biecána nie stálá. á iákož sie to ostoi / iesli ich iuž po wiet-
šey częsci / y owšem doskonaá / choć nie cále doskonaá na
grodá došlá: do tego / vřázuie ten s. Autor / že sie to dla te-
go dzieie / iž Bog coš lepszego o nas přežyrá / aby bez nas nie stáli
się doskonałymi. Którymi słowy dáie znáć / že Pan Bog nies-
chciáł aby w nagrodzie y w šczęśliwosci mieli co przed
námi: ále žebyšmy všyscy rázem oney nagrody żywotá
nieśmiertelnego dostapili. á gdyby ci ktorzy- przed námi
Bogu služili / względem duš swoich radosci onych nie-
bieskich záżywáć mieli / máložby mieli przed námi / zwlá-
szczá ci ktorzy iuž od dawnych wieków pomárli: Rádbym
y to wiedział / skąd sie moy Adwersarz náuczył distingvo-
wáć / między doskonaá radoscia niebieská / á niedoskonála.
Niechby wiere te distinctia pierwey vřázal w pišmie s.
á potom dopiero mia solvowáť argumentá náše.

V. Piotr s. piše / že strženi bywamy przez wiáre ku zbáwien- 1 Petr: 1. 9
niu, które się ma obháńić, Kiedyz / wczás ošláteczny. Táž tež,
piše / rozumieć iržebá y słowá Piotra s°. Jáko: o doskonałym ob-
háwieniu zbáwienia wdáien ošláteczny. To znówu ta distinctia
alleguiećie / ktorey w pišmie s. nie vřážećie. My niewie-
my zpíšmá s°. o inšym zbáwieniu do ktorego moca Boža
strženi bywamy / przez wiáre / tylko o iednym y doskona-
łym. á do tego Piotr s. mowi wyřáźnie o zbáwieniu duš. 7.

Ioh: 6. 39, 40,

Zbawienie tedy dusz, w dzień ostateczny dopiero nas podobna. Ioh. 17. 3. i. Ioh. 3. 14. Iohan: 5. 24. o tymże zbawieniu y żywocie wiecznym jest mowa/ktorego umarli rzecz sąsma dostapia/ Kiedy ich Pan Jezus wzbudzi w on dzień ostateczny.

Phil. p: 1. 11.

VI. Dla tego y pismo ł. w smartwychwstaniu, wstykę szczęśliwość wiernych Pána Iesufowych, (rozumiey tych ktorzyby pomarli) sąkłada. iako też Apostoł niczego inzego sobie nie życzy, ieno żeby iako dostąpić zmartwychwstania. Odpowiada Adversarz/ ie sobie Páwel ś, życzy, aby iui miał żywot wieczny, nie tylko perfectiōne partium, iakowy jest dusze samey po śmierci, ale y perfectiōne graduum, całę doskonały, iakowy będzie po smartwychwstaniu dusze z ciałem. A gódzież o tym Pánie Adversarzu: Słychalże kto o żywocie wiecznym/ całę doskonałym, y nie całę doskonałym? Z ktoregoście pisma wzięli te distinctia/ mieć żywot wieczny^a perfectiōne partiu, a mieć go^b perfectiōne graduum? Coż za gradus^c żywota wiecznego względem dusze przybedzie: a względem ciała nie gradus ale sam żywot wieczny przybedzie. Toście ráczey opak mieli rzec/ że Páwel ś. sobie życzy mieć żywot wieczny nie tylko perfectiōne graduum, dusze samey po śmierci/ ale y perfectiōne partium, dusze y ciała po zmartwychwstaniu: Ale iesli wierni po śmierci/ żywota wiecznego lubo partium, lubo graduum perfectiōne, zażywać mogą przed zmartwychwstaniem: czemuż Páwel ś. zmartwychwstania tylko dostąpić pragnie: czemuż też y tego żywota względem dusze/ ieszcze przed zmartwychwstaniem/ żadney wzmianki nie czyni: także go to sobie lekce ważył Páwel ś.

AA: 24. 15.

O zmartwychwstaniu ludźi niepobożnych powiedzialem/ Wierzimy z Apostołem, ie będzie powstanie od umartych, sprawniedliwych y nie sprawniedliwych. Młoy Adversarz píše ná to/ Widzę iż Pan Slichtyng postáremu ambiguus, niechce wilką kasać, a rozumienia swego iáwnie otworszyć. Pytam/ co może być ná d to iáwnieyşego: Wzdyć to y samego Apostoła słowártoć taką rzecz y Apostol/ wilką kasać/ y rozumienia swego iáwnie

a doskonałość
części.

b doskonałość
stopniow.

c stopień.

iawnie otworzyć niechciał. Ale madowod ná nas. Bo gdy
 którego z nich, piśeł / spytaś, iako one słowá rozumieć, wśyſcy zmar-
 twychwstaniemy, ale nie wśyſcy przemienieni będiemy? 1. Cor.
 15 51. Odpowiadá, że słowko, wśyſcy, ma się bráć cum restrictione
 do pobożnych tylko. Czego potwierdzać / przydaie: Záprow-
 dę to ná nich nie iest niepobożna, y słośliwa potwarz. Widze że
 Pan Bog potwárzy cierpieć niechce. Jakoż to podobna/
 żebyśmy tak odpowiedać mieli / ponieważ tych słow kto-
 re z Apostoła cituie / w Greckim y oryginalnym texcie / á
 zátym y w náſzym przełádzie nie máś / y owšem te ktore
 sa / tym się cale przeciwiá: Apostol mowi / iako y rzecz
 samá potrzebuie: Nie wśyſcyé zaśniemy: á zátym ani wśyſcy
 zmartwychwstaniemy / bo kto nie umrze trudno ma zmar-
 twychwstać / ale wśyſcy przemienieni będiemy. práwie wbrew
 temu / co Adversarz zá Apostolſkie słowá vdaie. Pátrze
 cieś iáki sąd Boży nád wámi / że kedy się oświadczaie że
 nas nie potwarzacie / tám się potwarz wáſá iawnie wy-
 daie. Wiec co sámż wáſy Piſarze y Doktorowie czynia/
 to wyná nas zmiawiaie / y tym nas ohydzić chcecie. Já-
 wnie o tych słowiech nápiſal Beza, że / hic de ſolis ſancto-
 rum corporibus agitur, y że particula universalis wśyſcy, do nich
 ma być reſtringowána. Czego też dowodzi / ná wyźſe ſłowá /
 wśyſcy ożywieni będą, w 7.22. piſac. To pátrzcie iako wy to y
 ſwoim nie ſolguiecie / byleście się tylko nád námi mogli
 pomścić. Zaś nie częſto, piſe ieſzcze / ſpyſymy ich privarim impu-
 gnacych piekiel że nie máś mieyſcá nieſprawiedliwych? Niechże
 nas publicè ſłyſy mowiacych / że ktoby piekiel impugno-
 wał / y ogien on wieczny / zgotowány Diablu y Aniołom ie-
 go / á z nimi poſpołu wſytkim nieſprawiedliwym y prze-
 kletym ludźiom / tenby niech zá iedna droga impugnował /
 y niebo / y żywot wieczny. ponieważ toż piſmo s. ktore o ie-
 dnym ſwiadczy / ſwiadczy y o drugim. Niechże iuż ztad
 każdy pobożny ſadzi / iako nam to ſłuſnie żadaie znouu
 Adversarz / że rozumiemy / że duſe niepobożnych wciála
 bydlece po śmierci przechodzą. Wierzmy temu że Pan
 Bog y

1. Cor. 15. 51

 tu o ſámych tył-
 ko cielech ludzi
 ſwiatełch mowá-

iáwnie

Mat: 10. 11.

Bog / y duše / y ciała ludzi niepobożnych / w Gehennie ognia zatraćci.

Potwarz 42.

XLII. Tey potwarzy niechce sie tu sprawić Adversarz / mówiac / że się yia ná inše miysce odzywam. alem ia przes cie y tu rátiá przydal / przeciwko niey : lubo ná tym miyscu doložniey sie o tym mowi / do ktorego czytelniká odsylam.

Potwarz 43.

XLIII. Žádal nam / že kto niechce dvoch Bogow miec y znáwac, tedy mu iednego po drugim pozwalamy, po Bogu Pána, po Oycu wiecznym, Syná doczešnego, Vikáriusa, Száfarsá y Arendarsá iego, ktory teraz po nim, ale iednak nie we wszytkim roskázuie. Powiedzialem / že to millies w księgách nášych nápisano, že Bog przez Syná, y Syn imieniem Božym kroluie nád námi: á zátym že nie ieden po drugim, ale ieden z drugim kroluie y pánuie. Odpowieda / že to nie w Božych księgách, ale w ich księgách nápisano. Ale to w Božych Kiegách nápisano / že Bog Jezusa Pánem y Chrystusem / to iest Krolom uczynil / y ná práwicy swey posádzil: iákož tedy Bog przez Syná / á Syn imieniem Božym nie kroluie nád námi: y iesli Bog przez Pána Jezusa / y Pan Jezus imieniem Božym nazacnieysza czastke Krolestwa tego odpráwi / to iest on sad ostáteczny / iáko wyrażnie pišmo s. swiádczy: czemuž y nie inše wszytkie czesći iego: poniewaž iáko wszytko z Bogá / ták wszytko przez Jezusa Chrystusa. Daleko bácznieyszy byl wáš Calvin / ktory to ná wielu miyscach przyznawa / y ták wyrażnie o tym piše / že my wyrażniey y žrzetelniey nie možeme. O czym wnetže. Ale nie o tym teraz rzec / tylko iesli to w Kiegách nášych millies nápisano / iákož sie to ostoico nam X. Clement: žádaie: Nie idzie stad piše / žeby ieden z drugim krolowat, ale ieden po drugim, iáko Namieštnik Vikárius, ábo Arendarz trzyma. Namieštnik y ten ktory vices gerit Krolá žywiacego / zaž po Krolu pánuie: zaž nie z Krolom pospolu / ták že iego wszytko pánowanie y wladza z Krolá zawisnelá: y iesli Pána Jezusa zowiemy Bogu subordinowanym / iáko tu Adversarz przydaie / iákož ro-

Ak: 17. 31.
Rom: 2. 16.
1 Cor: 8. 6.

tryšiacetci.

zumieny

zumieemy że po Bogu / á nie z Bogiem pospołu kroluie /
 Tá Syná docześnego / nie ozywa sie Adversarz. Vstat
 bowiem w dowodách. O Wikáriuszu powiedziałem / że za-
 den znas Pána Jezusá tak nie zowie, iż to słowko w Polskim iezyku po-
 dlego coś znáczy: ále że go zowie my Namieśtnikiem Bożym, Osobę
 Bożą ná sobie noszącym, y iego imieniem nád námi pánującym. O d-
 piswie Adversarz. Niechce go po łácinie Wikáriuszem zwáć, á po
 polsku zowie go Namieśtnikiem: coś to iest? nie kry, ále dremno. y
 owšem / nie sromani sie Pána Jezusá zwáć po Łácinie
 Dei Vicarium, táko go po polsku zowe Bożym Namieś-
 tnikiem: ále Wikáriusz / iuż sie z Łácińskiego przewierza-
 gnęło ná polskie / ktore iákom powiedział / w polskim iezy-
 ku podlego coś znáczy / y o Namieśtnikách Krolow y
 Monárchow nie bywa mówione. A iesli to gáni Advers-
 sarz / Pána Jezusá zwáć Dei Vicarium, y mówić że Bog
 przezeń / y on / imieniem Bożym kroluie / niechże też gáni
 y swego Mistrzá Calviná / ktory ná one słowá / Ioh. 5. 22.
 Oćiec nikogo nie sádi, piše: że Pater in Filii persona mundum gu-
 bernat ac eius manu imperium exercet, to iest / że Oćiec w osobie
 Synowskiey tuiát rzádi, y przez rękę iego wláda y pánowanie odprá-
 wnie. In Harm: Math. 22. ʒ. 24. Sessio ad dextram, piše / me-
 taphoricé accipitur, pro secundo, vel proximo gradu, quem Dei
 Vicarius occupat. Quare tantundem valet, ac summum imperi-
 um ac potentiam obtinere Dei nomine: sicuti Deum unigenito filio
 suas partes mandasse scimus, ut per eius manum Ecclesiam suam
 gubernet. to iest. Siedzenie ná práwicy, przez podobieństwo się bie-
 rze, zá wtory ábo nabliższy stopień, ktory Namieśtnik Boży ma.
 Zá czym ták wiele wáży, iáko mieć naywýjšá wláda y moc imieniem
 Bożym: iáko niemy że Bog iednorodzonemu Synowi swemu rzádi
 swe rzády, áby przez rękę iego Zborem rzádił y kierowát. Tłúczy
 cap. 26. ʒ. 64. Dicitur autem Christus sedere ad dextram Patris,
 quia summus Rex constitutus, (qui eius nomine mundum guber-
 net,) quasi secundam ab eo honoris & imperii sedem obtinet. Sedet
 ergo Christus ad Patris dexteram, quia eius est Vicarius, & ideo
 vocatur hac dextera potentie, quia non nisi per manum Filii sui,

virtutem suam nunc Deus exeret, ac die ultimo Iudicium proferet. **to iest** / Mowi się ie Chrystus siedzi na prawnicy Oycowskiej, iż Nawijszym Krolew postanowionym będąc, (ktoryby umieniem iego światem rządził,) iakoby wtore po nim iacności y panowania ma miejsce. Siedzi tedy Chrystus na prawnicy Oycowskiej, iż iego iest **Namiestnikiem** / y dla tego iest nazwana prawnica mocy, że teras tylko przez rękę Syna swego Bog moc swoje pokazuje, y w dzień ostateczny sad odprawi. **Nasłowa** Act. 7. 56. Widzę syna ciotwieczego po prawnicy Boiey stojącego: **tak piše**: simplex sensus est, Christo traditam esse omnem potestatem, ut in carne in qua humiliatus fuerat, regnet Patris vice, sitque illi secundus. **to iest**: Prostly zmysł tych słow iest, że Chrystusowi dana iest wszytká władza, aby w ciełe swoim, w którym był poniżony, krolował na miejscu Oycowskim / y był wtorym po nim. **Jeszcze na słowa** I Cor. 15. 27. Notandum est, **piše** / sic constitutum esse Dominum & summum Regem, ut in gubernando mundo sit. tanquam Patris vicarius. **to iest** / Notować potrzeba, że tak iest postanowiony Pánem y Krolew nawijszym: że w rządzeniu świata, iest iako **Namiestnik Oycowski**. **Jeszcze na słowa** / Heb. 1. 13. Siedzenie na prawnicy toż waży, iako kiedyby mu byto dane wtore od Oycá miejsce. iest to boniem metaphora, która znaczy, że iest Oycowskim **Namiestnikiem** / y naprzedniejszym Sprawcą w odprawowaniu władzy, aby Ociec krolował przez rękę iego. **Jeszcze wyżey** / Heb. 1. 5. 3. Sedere ad patris dextram, **piše** / nihil aliud est, quam gubernare vice Patris, qualiter solent Principum legati, quibus libera rerum omnium potestas est concessa. **to iest** / Siedzieć na prawnicy Oycowskiej, nic innego nie iest, ieno rządzić na miejscu Oycowskim, iako zwykli, Sprawcy Xiążat, którym wolna we wszytkich rzeczach władza iest dana. **Jeszcze in Harmon. na słowa** / Marc. 16. 19. / **Nasłowa** na prawnicy Boiey: perinde est, **piše** / ac si vocetur Dei vicarius, qui eius personam sustineat. **to iest** / Toż to iest iako gdyby go zwano **Bożym Namiestnikiem** / ktory osobę ie^o na sobie nośi. **Jeszcze na miejsce** / Gen. 14. 5. 18. **piše** / Summa est Christum ita fore secundum a Deo regem, ut etiam in Sacerdotem ungatur. **po polsku** / Summa tego iest że Chrystus tak miał być wtorym po Bogu Krolew, iest też **Osiatrownikiem**

kem miał być námázan. A tož ma/ z wieli inšych tym podobnych/ Calviná Mistrzá swego słowá. Jesli náše Řiesgi/ iáko tu Adversarz piše/ millies tož mowiac/ millies kłamáia: niechže policzy wiele rázow y Calvin kłámał. Jákoście wy to zá správiedliwym řádem Božym wgorše postapili/ že y to inž zá kłámstwo mácie/ co nie tylko řeczyra y iásna prawda Boža iest/ ále co y sámí Przodkové y Doktorowie wáři prawda byt vžnáli!

tyšlacetok.

XLIV. Piše X. Clem: Krotko á řeczyra mowiac, Dwu Bogow obráli sobie Pánowie ponurseni Socinitowie. Já pytam/ Jesli dwu Bogow pospolu/ iákož iednego po drugim: Alemci ia, piše Adversarz/ nie řekl, pospotu: řekę tu á niech mi Pan Szlichtynk odpusti, potwarz to. Ažáem ia tež to X. Clem: žádat že řekl/ pospolu? Ná sens ia pátrze. Ná ktory pátrzac/ zař nam tego nie žádaie/ že dwuch Bogow o raz y pospolu mamy/ iednego/ iáko záraz przydaie stárřego/ mlodřego drugiego: á potwarz že to? 2. Ukáznie/ že my ani dwuch Bogow mamy, ani iednego po drugim: gdy iednego tylko naywyřše^o y řiebie řámego będącego, y tákiego sktorego inřy wřřysy Bogowie y ná niebie y ná řiemí z áwřřněli, wynawamy.

Potwarz 44.

Ažá to nie contradictia, piše Adversarz/ Oycá zřynit Bogiem Naywyřřym. Což/ ábo te^o nie wierzyćie: á Syná iákim vřřyni? to pewnie Naniřřym? Omyliliście řie Pánie Adversarzu. Bogu w mocy y w pánowáníu rownym. Wřęc Oćiec, przydaieř iest řprzydienia Bogiem, á Syn iákim? tákim iákim y Oćiec/ iesno že z Oycá/ nie z řiebie řámego. Nie dwáři řie tu Bogowie, pyřta/ ieden wřřřřy, drugi mniřřřy. Táka řzeća Pánie Adversarzu/ mořećie řie y wiecey dáleko náliczyć/ poniewař Al postol iáwřie řwiádczy/ že Bogow iest wiele: wzgledem řtorech tež Bog w piřmie ř. Naywyřřym iest nářwány. ále my teraz řłowko Bogá tym řensem bierzemy/ řtorem piřmo ř. iednego tylko wřřnawa. á ten iest/ že naywyřřego y z řiebie řámego będącego rozumie/ á žářym/ řen řtorey nie iest Naywyřřym/ ani z řiebie řámego Bogiem/ tym řensem/ drugim Bogiem nie bedřie. Sluchayćie Tertullianá wářego

wąsęgo/przeciwno wam mowiącego: sed hanc societatem nominum Paternorum in Filio ne facile perspiciant, perturbat illos Scriptura, si quando unicum Deum statuit: quasi non eadem, & Deos & dominos duos proposuerit, ut supra ostendimus. Ergo quia duos & unum, inquit, invenimus, ideo ambo unus atque idem, & filius & pater. Porro non periclitatur Scriptura, ut illi de tua argumentatione succurras, ne sibi contraria videatur. Habet rationem, & cum unicum Deum statuit, & cum duos, Patrem & Filium ostendit, & sufficit sibi. **y troche potym:** Non enim desinit esse, qui habet filium, ipse unicus, suo scilicet nomine, quoties sine filio nominatur. Sine filio autem nominatur cum principaliter determinatur, to jest: Ale że spotku imion Oycowskich w Synu, nie tak táčno poznawáia, turbuie ich pismo, kiedy iednego Boga stánowi: iákoby toż, y Bogów, y Pánów dwoch nie stánowiło, iákosmy wyższej wkaźáli. Iż tedy, mowia, iednego y dwoch náyduiemy, przetoż obá ieden y tenże (rozumiemy) Bog, y Syn y Oćiec. Ale nie trzeba się bać o pismo, żebyś ie dla tego argumentacia twoia wspierał, áby się sobie przeciwne nie zdało. Ma przyczynę, y kiedy iednego Boga stánowi, y kiedy dwoch, Oycá y Syná wkaźuie, y dosyć ma ná sobie. Abowiem nie przestáie ten który ma Syná, sam być iedynym, swymrozumiemy imieniem, ilekroć bez Syná miánowany bywa. A bez Syná bywa miánowany, kiedy przednim sposobem bywa znáctony. **Pisze dáleż Xiadz Clementinus tych dwoch Bogów opisuiać** Stárszego bez lary czasu, który jest sam iedyny, y przez się będący, całę prawdziwy Bog. **Wkaźuie.** 1. że Bogá Oycá Bogiem stárszym zwáć się nie godzi, y że sobie w tym X. Clement. contrádikuie. **Tlic ná to nie odpowie** da Adversarz. **Smialem, pisze tylko** / według hypotesin ich, Oycá Bogiem stárszym názwać, względem Syná ktorego oni pocátek od Besnasłu set lat wkaźuia. **Ale y względem Syná zwáć się** go tak nie godzi: ponieważ Bog Oćiec pocátku żadnego nie miał / y czas żadney w nim odmiany nie przynosi. **á gdzie** tego niemá / **tám stárość / á zátym ám stárposć / mieyscá** nie ma. 2. **Wkaźuie** / że on iedyny y przez się będący Bog, jest Oćiec, dwiema świadectwy Apostolskimi: iedno jest kiedy

2. Cor: 2, 6. **Mowi:** *V nas jest ieden Bog, któryż: on Oćiec. drugie kiedy*
mowi/

mówi/ Ieden iest Bog y Ociec wſzytkich. **T**ę pierwsze świadcze
 two odpowiada Adwersarz / że sążseć tei to mówi Apostoł: y
 ieden Pan, Iezus Chrystus, przez którego wſyko á my przezeń. Ktoby
 tedy wyłączył Páná Iezusá od iedności Bóstwa, musiałby też wyla-
 czyć Oycá, od iedności państwa: tego sie ieſzcze żaden ważyć nie śmiał.
Aia zaś powiadam: że iáko Pan Jezus iedynym Bogiem/
 tak áni Ociec/ tym iedynym Pánem/ o którym mówi Apo-
 stol/ nie iest. Bo Apostoł/ iedynego tego Páná/ przeciwko
 iedynemu Bogu wystawiać / rozumie Páná/ od Boga
 tego iedynego uczynionego/ y takiego który iest średnia
 przyczyna y średnim celem wſytkiego. **A** takim Pánem/
 Bog Ociec nie iest/ ale tylko Jezus Chryſtus/ którego Bog
 Pánem y Chryſtusem uczynił / ná prawicy swej poſádził/
 y któremu imie ná wſelkie imie dárował/ aby wſelki iez-
 zyk wyznał iż Pánem iest Jezus Chrystus/ tu chwale Bo-
 gá Oycá. **A** co powiada/ że sie tego ieſzcze żaden ważyć nie
 śmiał: choćby tak było/ co za dżw/ ponieważ wſyscy Pá-
 ná Jezusá/ za Boga onego iedynego máia: ále nie daleko
 chodząc/ ważył sie tego y Calvin/ wáſ Miſtrz y Tłóczy-
 ciel tak wielki/ który tak o tym miyſcu piſze: *Cum hic Pa-
 tris persona cum Filii persona conferatur, meritò proprietates Apo-
 stolus distinguit. Filius autem Dei, cum manifestatus fuit in carne,
 dominium a Patre, & potestatem omnium accepit, ut solus regnet
 in celo & in terra, ac Pater suum imperium, per illius manum exer-
 ceat. Hac ratione unicus vocatur Dominus noster. to iest: Ponie-
 waż się tu osoba Oycowska, z osoba Synowska ſtoſuje: ſłuſnie właſn o-
 ściech Apostoł dzieli. A Syn Boży, gdy był obiańwiony wciele, pánowa-
 nie od Oycá y władza ná wſytkim, wſnał, aby sam krolował ná nie-
 bie y ná ziemi: á Ociec, N.B. aby ſwoie pánowanie przez rękę iego od-
 prawował. Takim ſposobem iedynym Pánem náſym się ſowie. **T**uż
 Pánie Adwersarzu / nie wyłączasz tu wáſ Miſtrz/ Oycá/
 od iedności państwa tego/ o którym Apostoł mówi: **A** zaś
 wáſ Tertullian/ wyłącza Chryſtusá od iedności tego bo-
 ſtwa. **K**iedy piſze: *Itaq; Deos omnino non dicam, nec Dominos, sed* **A**dver: Prax.
*apostolum sequar, ut si pariter nominandi fuerint pater & filius, De-**

um, Patrem appellem, & Iesum Christum, Dominam nominem. Solum autem Christum potero Deum dicere, sicut idem Apostolus, Ex quibus Christus, qui est, inquit, Deus super omnia benedictus in ævum omne. Nam & radium solis, seorsum, solem vocabo: solem autem nominans, cuius est radius, non statim & radium solem appellabo. to jest: Atak, Bogow miánować zgoda nie będe, ani Pánow, ale są Apostolem puidę, tak ie iesli pospotu miánowani być máia Oćiec y Syn: Bogiem, Oycá, a Iesusá Christusá, Pánem násonę. Sámeego sosobná Christusá moge Bogiem názwát, iáko tenie Apostol, z ktorych iest Christus, mowi, który iest Bogiem nád wszytko btogosławionym náwielki. Bo y promień słoneczny sosobná, słóncem násonę: ale słónce miánuiać, ktorego iest promień, nie sáraz y promień słóncem zwát będe. Przypátrzyć sie prosze/iáka rozńice Tertullian miedzy bóstwem Oycowstkim/á Synowstkim czynił. á z tad poznaycie/ iáko tá purior antiquitas, bliżsa bedac czasow Apostolskich/ bliżsa bytá y prawdy Apostolskiej. Od ktorey co raz to dáley potomne wieki odestly. Ale 2. odpowiedaná obie świádectwá rázem/ Mowi tam, piše/ Páwel s. o ijsnotci Boiey która tylko iedyna iest: Pan Sálchryng sá conclusionie swoy argument o Osobie, która nie tylko iest Oćiec, ale tei Syn, y Duch s. To sie iuż 1. 3 Mistrzem swym Calvinem nie zgadza/ktory wyznawa że Páwel s. o Osobie Oycowstkiej mowi/ á pogotowiuz Tertullianem. 2. Mowi Páwel s. o Oycu/ Boga onego iedynego/ Oycem miánuiać/ niech że pókas że/ gdsie imie Oycá/ o Bogu rzeczono/ osoby nie znaczy. 3. Wystáwnie Apostol Oycá/ przeciwko Jezusowi Christusowi/ tam tego iedynym Bogiem/ á tego iedynym Pánem miánuiać: iáko tedy Jezus Christus/ Osobe Synowsta/ tak Oćiec osoby Oycowsta koniecznie znaczy. 4. Jesli ieden Bog, Oćiec, nie znaczy osoby Oycowstkiej/ ale istność wszytkim osobom spólna: á ieden Bog/ znaczy toż co y ieden Pan/ wedle Adversarzámego/ tedy y Iesus Christus, ktore tym iedynym Pánem miánuie Apostol/ istność tak że Bosta/ wszytkim trzema Osobom spólna/ znaczyć bezdzie musiał. y iesli to nie iest absurdum, żeby Bog Oćiec znaczył

Czytka słów
istność.

gnączyli istność Boga / trzema osobom spólna: tedyć y to absurdum nie będzie / żeby iá y Iesus Christus znaczył. bo tak imię Boga Oycá, iáko y Iesusa Christusa osobie należy. W mieyscu do Kfestich / iednego Pána, y iednego Duchá, dźteli Apostoł od iednego Boga y Oycá. Jáko tedy przez iednego Pána / Jezusa Christusa / przez iednego Duchá / Duchá s^o. tak przez iednego Boga y Oycá / Osobie Oycowsta rozumie. Dobrze tedy Pan Szlichtyng o Osobie concluduje / ponieważ też Páwel s. o Osobie mówi: á żáтым iésli sam tylko Ociec iest onym iedynym Bogiem / iákoż nim będzie y Syn y Duch s.

XLV. Te potwarz całé opuścił Adversarz / á żáтым Potwarz 43. pokazał że ieý nie miał czym poprzeć.

XLVI. Żądáie nam / że Pána Iesusa mamy iáko Boga Potwarz 46. młodszeo. Wkázanie 1. że Pána Iesusa młodszym Bogiem nikt nie może ieno bluźnierkie názwać. bo młodszy nie może być rzeczony ieno względem starszeo. á żáтым iésli to iest bluźnierstwo Boga Oycá starszym Bogiem nazywać, tedyć y Pána Iesusa Bogiem młodszym. Tlicná to nie odpowiada Adversarz. 2. appelle wie do nich samych: A zaż y wy, piśe / nie wierzyć y nie wysnawáć że Pan Iesus był y iest człowiekiem? że ten człowiek boskiej mocy dostąpił który iáko sam nie mógł być przed wieki, tak ani Boska moc iego. to tedy y wy Iesusa Christusa młodszym Bogiem zwáć będziecie? Piśe / że oni wierzą że Pan Iesus był przed tym Bogiem niżeli się stał człowiekiem, &c. Nie o tym rzecz / na teraz pytam o boskiej mocy / á żáтым o bosctwie Pana Jezusowym ktore maile człowiekiem iest. Człowiekiem się stawiśy, piśe / nie boskiej mocy, ale dostojności pośredniczey dostąpił. Pytam co przez te dostojności pośrednicza rozumiecie: to / że ma wśytke władza na niebie y na ziemi / y że / iáko wáś Calvin nieporaz piśe / regnat Patris vice, estque illi secundus? iésli to: iákoż boskiej mocy nie dostąpił? bo coż iest boska moc iésli wśytka władza na niebie y na ziemi / dla ktorey też y boska część Pánu Jezusowi należy / nie nie iest? Jesli co inzego /

godzić

pag: 265, 266.

Prolewie miásto

Oycá / y iest

ktory / po nim

gdzież tak iawne y iasne świadectwa o boſkim wywyżſze-
niu człowieka Jezusa Chriſtusa podſieciecie?

Prawda że ſie boſtwo Pana Jezusowe z czasem pocze-
ło / ale z tad nie idzie żeby był Bogiem młodſzym / iako ſie
iuz pokazało. Na mieysca ktore przywodze o początku
boſtwa Pana Jezusowego coż mi odpowiada? Act. 2. 36.
piſze / nie mowi piſmo t. żeby dopiero wten czas poczynat być Bo-
giem, lecz że go Bog Panem y Chriſtusem uczynił. ale ja pytam/
Jeſli taki Pan y Krol iaki Bog Jezusa uczynił / to ieſt
niebieſki / y wſytkie władza na niebie y na ziemi mający /
dla tego ſamego Bogiem nie ieſt? Rom. 1. 3. Nie mowi
Apoſtol że ieſt okazany, iako Adverſarz twierdzi / ale że ieſt
poſtawiony Synem Bożym / w mocy / z powſtania od w-
martych. Także y one ſłowa / Pſal. 2. 7. Syn moy ieſteſ ty, iam
ciebie dziś vrodził: Ktore iakom tam wkazał Paweł s. o zmar-
twych wzbudzeniu Pana Jezusowym / a on Autor s. o w-
wielbieniu tego y nad Anioły wywyżſzeniu / wykłada: Ad-
verſarz do okazania tego że P. Jezus przed wieki był wro-
dzony ſciaga. A nie ieſt że to opakować piſmo s. i lam ciebie
dziś vrodził, to ieſt / wedle wykładu mego Adverſarza / lam
pokazał cię nie dziś dopiero, ale przed wieki vrodził? a do tego /
śmierć y z śmierci wzbudzenie y w wielbienie Pana Jezus-
owe tego na wieki nie pokaze / y owſem rzecz przeciwna
iawnie pokazuje. Szmieſny ieſt, piſze dalej / argument Pana
Sſlichtrygow: Jeſli ieſt Synem, iakoż od ſamego tiebie Bogiem być
może? bo Synem być ieſt być, z kogo inſzego. Aż tu nie ſa, piſze /
quatuor termini? A to iako? Syn Boży od ſamego tiebie ieſt Bo-
giem, względem iſtnoſci: Oycą ieſt, względem oſoby. To tedy Syn
względem iſtnoſci ſwey y natury boſkiej / nie ieſt Synem?
a coż to za Syn Który ſwey iſtnoſci y natury nie ma z Oy-
cą? Tu ſie iuz z wami koſciol Rzymſki nie zgodzi: Którym
aliás, iako ſami mowicie / o tym artykule zarówno trzymać
cie / y przeciwko Sociniſtom ſtawacie: ale względem cze-
goż ieſt Synem? względem Oſoby. pytam znou / ieſt że też
względem Oſoby Bogiem? Jeſli ieſt / to y iſtnoſć Boſka
ma z Oy-

Act. 19. 39.

Hebr. 1. 5. & 5. 5.

ma z Oycá/ á iákož od siebie sámego bedšie Bogiem: ie-
sli nie iest / pięknieć osobę Syná Božego czcicie. ále po-
wiedzcie co iest Osoba Synowska bez istności y natury
swey: Piše Adversarz/ że Syn od Oycá rožny iest osoba, iako slo-
wo od mowiącego, Madrość od mądrego, onśsem iako sprawcá od
spráwuiącego, ábo nawłaśniey, iako Syn od Oycá vrodzony. Tuby
sie bylo czemuśmiać Pánie Adversarzu. bo y contradictia
iest iáwna w tych słowíech wáśnych / y nugátia. Contradi-
ctia/ kiedy Syná od Oycá Osoba dzielić / á przecie go do
słowá wżgledem mowiącego / y do mądrosć wżgledem
mądrego przypodobywać. á zaž słowo u mowiącego / y
mądrosć u mądrego iest Osoba: á do tego/ słowo od mo-
wiącego / y mądrosć od mądrego / istnosť iest rozna/ nie
Osoba. Nugátia iest/ kiedy sprawcę od spráwuiącego dzieli-
ć / y różnice miedzy Synem y Oycem chcąc wkázać/ mo-
wić / że Syn od Oycá nawłaśniey tak iest rožny, iako syn od Oycá.
Južci nawłaśnieyć / ále ten ktory to słyszy tak wiele wie
iáko y pierwey. ácz y tu sobie contradikciecie. bo iesli Syn
Boży tak iest rožny od Oycá / iáko Syn od Oycá / iákož
natury nie ma z Oycá: ponieważ Syn každy natura swa
ma z Oycá:

A to/ nic nie iest, y mego Adversarzá/ kiedy ia árgumentu-
je: Ociec, iest onym iedynym Bogiem. Ergo Syn nim nie iest. bo gdy-
by y Syn nim byl, iáż by bylo iedynych więcej niż ieden. Iest Ociec,
piše/ iedynym Bogiem, nie excluduiac Syná y Duchá s^o. Tak wies-
le to wáży / iáko byście tež rzekli/ Iest Ociec iedynym Bogiem,
choć iedynym Bogiem nie iest. Ci trzy iedno sa. 1 Ioh. 5. 7. ále iá-
ko świádkowie/ nie iáko Osoby wiedney istności. O czym
weyżrzyć y w swe Autory. Ten iest on prawdziwy Bog. 7. 20. pag. 46.
ále Ociec/ á iego Synem/ iest Jezus Christus.

XLVII. Piše X. Clement. że Páná Iesusa mamy á nie potwarz 47.
supetnie prawdziwego Boga. Odpowiedziałem / że prawdziwy
Bog, ábo naywyższego y z siebie będącego Boga znaczy, ábo tego kto-
ry prawdziwie ma moc y wladzú Boską. Pan Jezus/ ktory zgoła
onym naywyższym y z siebie będącym Bogiem nie iest/ iá-

Což může být prvéšym względem / nie zupełnie prawdziwym Bogiem? także y drugim względem / ponieważ árcy praw-
dzwie y rzeczywistość ma moc y władza Boga: Což tu
mowi Adversarz: Co po tey, piše / prožney multiplicathey ter-
minow? wstaćsa kiedy tego ś. pismo nie mowi. A wy czemuście
mi dopiero / choć nieślusnie quatuor terminos žádali: y
to fortel / kiedy kto ná distinctia nie umie odpowiedzieć /
názwát ja prožna terminow multiplicatis. dowieść tego
trzeba Pánie Adversarzu. distinctia to prawdziwa y ná
pismie sie sádzi / iákosmy nie raz pokázali. Co tu ďále / o
Bogu sprzyrodzenia y nie sprzyrodzenia piše / ná to sie už odo-
powiedziáto. wiecznosť, wśechmoenost, wiadomost wśech rzeczy
y skrytych myśli: sa Bogu onemu naywyżšemu ták włásne /
že ich wdzielić może komu chce / y iáko chce.

118. 37.
122.

Potwarz 48.

XLVIII. Twierdzi X. Clem: že Pan Jezus według
nas po sádnym dniu přestánie být Bogiem: dla tego iż odda kros-
lestwo swoje Bogu y Oycu. 1. Cor. 15. 24. Odpowiedziá-
łem / že Pan Jezus nie tylko iest Bogiem / względem vo-
zředu swego Krolewskiego: ále teź względem božkiey mo-
cy / y božkiey zácnošci / že iest ďáleko wyżšy wśelkiego imie-
nia ktore się miánuie nie tylko wřym wieku ále y w přyštym: Kto-
re rzeczy nigdy nie vřtána. Myli się, piše ná to Adversarz /
bárzo, Pan Szlichtyng, žeby Pan Iezus był názwáný Bogiem dla tych
řeczy: bo tego niczym nie dowodii. A máložeście už dowodow
o tym mieli / ná ktore odpowiedzieć nie możecie: y nie dšw.
bo iесли sam Bog dla mocy / y władzy swey božkiey Bo-
giem iest názwáný / iákož y ten Bogiem názwáný být nie
ma / Ktory mu iest w tym napodobneyšy / y owšem z ďaru
tego rowny: A iесли wyżšey wśelkiego imienia iest posá-
dzony / iákož mu dla tákiego wywyżšenia / imie y titul Bo-
ga / Ktory y Aniolom y ľudžiom pismo ś. ex suo sensu ďatel
nie ma být přyznány.

Ephe. 1. 21.

z swego zdánia

Potwarz 49.

XLIX. Piše X. Clement: onas / že mowimy / že Pan
Iezus stánie się podďáným Bogu stáršemu. Odpowiedziálem: By
był X. Clement: nápisal, y stánie się podďáným Bogu y Oycu, nie by
był praw-

byl prawnějším tego napisać nie mógł, ale ie tak, niech to będzie iá in-
ventum iego y potwarz poczytano. Nic ná to nie odpowiada
Adversarz / ale z tey pomowy 49. uczynil następuiaca 50.
iá iedną / żeby sie wliczbie tych potwarz y ze mna zrownał /
to zá 50. potwarz kładzie / czym sie ia tey potwarz y sprá-
wuje. á szczyrość że to:

L. Piše X. Clement: ie Pan Iesus według Socinistow po potwarz 50i
dniu sadnym będzie, iáko który z nich. Powiedziałem / ie Pan Je-
sus iáwse tak będzie roiny od nas, iáko Syn iednorodzony, od inszych
Synow Bozych, iáko Matronek od Matronki sweoy, iáko Bogá na-
bliży, y po Bogu napierwszy, od inszych wszytkich. Popiera tey po-
mowy Adversarz / 1. argumentem od nas dopiero sółwo-
wánym / w potw. 48. nic y ná to nie patrzac co tu mówiel
wskazyuac różnice podmiu sadnym / między Pánem Jezus
sem / á wiernymi iego. 2. twierdzi / ie smálcius w rozmowie
Gorlickiey, mówił ie Pan Iesus po oddaniu bogowánia swego będzie
iáko który z nich. Pošto też to coś ná one świadki / słysielismy Mari 14. 21.
go mowiącego. Moglibyście tey rozmowy nie wspominać /
ktorey my / z miłości ku wam / choć ia porządnie spisá-
na mamy / nie publikuiemy. Zaczni, piše / Krolewska, pospo-
łu z wrzędem chodii, po słożeniu tedy wrzędu, y zacność vpádnie. A
ia też rzekę / Zacność poyśrzednicza pospolu z wrzędem
chodzi: po słożeniu tedy Wrzędu tego / ktory Apostól kros-
lestwem zowie / to y zacność vpádnie. Což tu odpowie-
cie? Rzeczcie / że przecie dla tego Bostá zacność Páná
Jezusowá nie vpádnie. Což y od nas zá odpowiedź micy-
cie. Wszakście słyseli / że Pan Jezus przecie Bogiem be-
dzie choć krolestwo swe Bogu Oycu odda / y iáko wtym
wieku / tak y wprzysłym / imie náw wselkie imie mieć nie
przeštanie. Piše / se nie mogę Páná Iesusa iednorodzonym synem
Bożym zwác. Niech sie o to nie frásuie. Mogeć z lástki Bo-
žey. Nie trzeba mi sobie dla tego wymyslow ludzich ni u
kogo pożyczac. y to mu sie nie podobá / zem rzekł, iáko Bogá
nayıbliży, y po Bogu nayıpierwszy. by był rzekł, piše / iáko Bogu ro-
wny y spólstny. Rzekę ia że Pan Jezus iest y będzie Bogu
równy /

rowny / ale dla tego samym Bogiem nie będzie. bo sobie
samemu nićt rownym / ani spolistnym być nie może. ale
trudno tym, piśe/ o całym Chrystusie mówić, którzy tylko potowię
iego przymiia. Nie takżeście mieli mówić / ale tak: Trudno
tym Osobę wtorą w przedwiecznym Boſtwie zą Syná Bożego y zą Bo-
gá iedyneſego przyiać, ktorzy Jezusá tylko/ człowieká zpánny
wrodzonego/ zą własnego Syná Bożego: a Dycá tylko/ zą
Bogá iedyneſego máia y wyznawáia.

Draga nam X. Clement: że Páná Ieſusá chwalimy, zą Páná
ſwego mamy, y że mu ſłuſzymy. Powieſdziałem/ Nie wſtyd nas te-
go, y owſem wielbimy zą to Bogá, że dat takąá zwierzchność syno-
wi cztowieczemu: Ale X. Clement: niech ſię boi Bogá, że z Zydámi
ma to zą bluźnierſtwo Synowi cztowieczemu, inſzey náтуры proci
cztowiecsey nie máiacemu, przysnáwáć zwierzchność Boſtá: przez co
y Bogá z chwały iego naprzednieyſey, że takąá zwierzchność dat lu-
dziom, y Páná Ieſusá o raz ſtupić wſtluie. Pyta nas Adverſarz/
iákim to právem czynimy: tym právem że mu Ociec dat wſſy
tek ſad/ y że go Pánem y Chrystuſem uczynił. Kiedy go, piſe/
nie wyznawáia Pánem Bogiem ſwoim. Jákoż go Pánem ſwym
nie wyznawamy/ Kiedy go zą Páná ſwego mamy: Jákoż
go nie wyznawamy Bogiem/ Kiedy go wyznawamy Pá-
nem Boſtim y niebieſtim: Piſe/ iem zą tą okáſia wielki ſwoy
nienuſtyd pokazać. W czymże proſze: 1. Zfałſzowanſzy, piſe/
ſłowá Ewángeliſty ſ°. który tam nie mówi dat ſynowi cztowieczemu,
ale dat ludziom. A moy Pánie/ czemuż mi to zfałſzowanie
ſłow Ewángeliſty ſ°. tak nieſłuſtnie y nie wważnie zádáieſ
cie? Wždyć ia tylko alluſia do nich czynię / y wzgląd nieſ-
iáki ná nie mam. dla czego też ani odmienna litera ſa wy-
drukowane / iáko inſe ſwiádectwá piſmá ſ. a zaż troche
niżey/ chcąc ſáme Ewángeliſty ſłowá przywieſć/ tak ich
wyrażnie nie cituie/ że takąá zwierzchność dat ludziom, dawſzy
ie y odmienna litera wydrukować/ aby znać było/ że to ſá
właſne ſłowá Duchá Bożego: Wierebyście ſie mogli
wſtydzić / tak nieſłuſtnie komu nienuſtyd y fałſerſtwo zą
dawáiac. Piſe/ że one ſtmy wielbiły Bogá, nie ſtad, że takąá moc
dat Pánu

dał Pánu Iezusowi: ále stał, że moc Boża w uzdrowieniu chorych, y w odpuścianiu grzechów, między ludźmi się pokazała. Jużci/ mnieściec żądali nieślusnie zfałszowanie tych słów Ewangelistów s/ áleć ja wam słusnie żądać mogę/ sensu ich y zmysłu zopakoowanie. A widząc tłumy, mówi Ewangelista/ dziwowali się, á iáko pisał Marek/ y Łukasz s. zapamiętywali się. nádczymże? że Bog uzdrowia chorych y grzechy odpuśczał? A niemáš tu nic przez się dziwnego/ y nie temu się tłumy dziwowały: ále to dziwne / y temu się ludzie dziwowali / że to Bog czyni przez Syná człowieczego / iáko táńże Pan Jezus siebie samego zowie/ y że Synowi człowieczemu dał taką moc y władzę. y dla tego przydać Łukasz / że ludzie nápełnieni byli strachem, mówiąc żeśmy dziś paradoxa, rzeczy niemniemane widzieli. á coż to za paradoxon, ieno to co y wy za paradoxon y po dziśdzień macie/ żeby Syn człowieczy/ Bogiem samym nie będąc/ miał mieć zwierzchność Bożą: Powiedziawszy Ewangelista że się dziwowali/ zaraz przydać/ y chwaliły Bogá, który dał taką zwierzchność ludziom. Za coż chwały / ieno za to czemu się dziwowali/ y nádczym się zapamiętywali: á zátem nie tylko za to że się moc Boża w uzdrowianiu / chorob / y w odpuśczeniu grzechów między ludźmi pokazała: ále daleko więcej że się przez jednego z ludzi ktoremu Bog taką władzę dał / pokazała.

2. Piše / niewstyd mój ięscze chcąc pokazać: A za to nie wielki niewstyd wdawać Pána Jezusa zá Syná człowieczego tylko? Nie wiem komuby się báziey wstydzic/ iesli nie wam/ którzy go zá Bogá samego naywyższego wdaciecie. á czemuż go te tłumy zdumiewające się y wielbiące Bogá/ zá Syná człowieczego tylko miały? bo iesli go miały zá Bogá samego naywyższego / czemuż się dziwowały / że słowem choroby leczył/ y grzechy odpuśczał? A toż y my z tymi tłumami Bogá wielbiącymi Pána Jezusa zá człowieka tylko względem natury: ále względem władze tak wielkiej y prawdziwie Bożkiej temu od Bogá danej/ y zá Bo-

Marc: 7. 8.

gá mamy / wyznawamy. Ktory się, piſe / onym eudem iáwnie
 naturę Boską máiacym pokazał. A czemuż tego te tłumy nie
 widziały: czemu tey natury Boſkiej ztąd nie colliguit / ále
 to Bogu przyznawaia / Ktory takowa zwierchność lu
 dźiom dał: Ale widziat ſte myſli wſercách Doktorow y Pharyzeu
 ſow. Widziat / ále duchem ſwoim , iáko ten Ktory duchem
 mądrości Boſkiej był nápełniony / nie Boſtwem przed
 wiecznym. Ale odpuſcił grzechy authoritative nie poteſtative.
 Nie dźiw / bo mu Bog te władza y auctoritaté, iáko wáſi
 Beza przykład / dał / zá co też Bogá te tłumy wielbiły. Czy
 to rozumiecie że Bog takiey władze y auctoritatem czło
 wiekowi natury Boſkiej nie máiacemu / dać nie może: tuby
 ſie to ráczey wſtydzić. Nie podło ten o Pánu Jezusie ro
 zumie / Ktory wierzy że mu Bog dał doſkonałą władza grze
 chy odpuſzczać: áni trzyma z Żydami onymi Ktorzy to zá
 bluźnierſtwo mieli: (bo o tym żeby ſie Pan Jezus zá Bo
 gá ſámco wdawał áni myſlili:) ále z tłumami Bogá wiel
 bi / y temu zá to dźiękuje. Ci z Żydami onymi trzymáia / Kto
 rzy Synowi człowieczemu Bogiem ſámym nie bedace
 mu / tey władzy od Bogá dáney / á zátym áni Bogu Ktory
 dał / tey chwaly nie przyznawaia.

Potwarz 51.

L I. Twierdzi X. Clement. że Pánu Ieſufowi ſámcmu ſlu
 żymy, y ſámego zá Páná mamy, tak to rozumieiac, że Bogá Oycá
 wyłaczamy y odſtępujemy. Popiera tego Adverſarz. Bo ieſli
 ten, piſe / ktoremuſmy ſłużyć powinni, ieſt ſam Pan Bog náſz: á
 Pan Ieſus, według iego hypotheſin ieſt tym Pánem Bogiem náſzym
 tedy ſię od tey ſłužby excluđuie y odſtępuie Bog Ociec: ktory nie ieſt
 Pánem Ieſusem. Żal mi was moy Pánie Adverſarzu / że bie
 dnego argumentu formować nie ymiećie: nie darmoć ſia
 wam in forma diſputować nie chce. bo y tá hypotheſis
 nie moia ieſt / ále wáſá: y obie propoſitie ſá affirmantes
 in ſecunda figura: y Concluſia / to zámyka czego niemáſi
 w propoſitiách: á iednak ieſli dobrze concluđuie / nie nam
 ále wam ſámym ieſt przeciwna. Takieście tedy znáć chćie
 li / ieſnoście nie ymieli / argumentować: Ten ktoremuſmy ſlu
 żyć powin

tyć powinni, iest sam tylko Pan Bog: Pánu Iesufowi według ich by-
pothesis służyćemy powinni. Przetoż Pan Iesus iest sam tylko Pan
Bog náš, a zátym Bog Ociec ma być od tey służyby excludowany. Ale
1. inſa to iest/ wſtázac komu absurdum, ktore z iego roz-
mienia plynie: inſa/ tak po prostu mu zádac że sie do tego
absurdum zna y ono przyimie. 2. Jesli to dobry argu-
ment/ tedy y przeciwko wam bedzie wazny. bo y według
was Panu Jezusowi służyćemy powinni: to y według
was Ociec ma być excludowany / ktory Panem Jezusem
pewnie nie iest. bo iesli rzeczenie/ że choc Pan Jezus sam
tylko Bogiem iest / przecie y Ociec nie ma być excludo-
wany / sobie samym contradikować bedziecie. 3. Pier-
wsza tedy propositio tak sie ma rozumieć / Ten ktoremus
smy służyć powinni/ iáko temu o ktorego sie wſytká słu-
bá y chwala iáko o cel ostateczny opierac ma/ iest sam tyl-
ko Pan Bog. bo z inſey miary kiedy sam Pan Bog chce/
abyśmy przy nim służyli y komu drugiemu / powinniśmy
to uczynić / y gdybyśmy tego nie czynili / samemubysmy
Bogu tym samym nie służyli. A takie iest Pan Jezus/
ktoremusmy dla tego że tak Pan Bog chce / służyć po-
winni / a zátym nie iáko temu ktory iest ostatnim celem
tey służyby y chwały / ale iáko temu ktory iest celem tey
średnim. bo iáko wſytko z Boga przez Pána Iesusa, tak też my
przesen (rozumiey / ku Bogu.) Inſe rzeczy ktore tu przydacie
Adversarz/ nie inſzego nie sa/ tylko zle wdania y Adversara
ſcie wymyſły / o ktorych ná swym mieyscu.

Ale co mi odpowie Adversarz ná moje argumenta, kto-
re mi ia te pomowe X. Clement: refutue: Wolal ie abo
ráczey ieden z nich / zá potwarz 52. 53. liczyć / aby sie tak
tych potwarz y wnetze nie musiał sprawować. y tu nie
máš ſczyroſci. 1. Wtázue że to być nie może / poniewaz
wierzymy / że Pan Iesus wſytko ma od Oycá, y iego imieniem nad-
námi pánuie, a zátym że Pána Jezusa chwalać / y iemu słu-
żac / tym samym Bogu słuźmy. Excusatio to nulla est, piſe/
gdy Bog nie chce ni wlym, tylko jam w sobie być chwalony. Páterz-
cie do cze-

Eph 3. 20, 21.

ćie do czego to was opinie wásze przýwodzą / że tego nie
 guicie / nád co w náuce Pána Jezusowey niemáš nic tá-
 wnięyszego. Coż bowiem iest iáwnięysze^o nád to / żeśmy po-
 winni / w Chrystusie Jezusie / ábo przezeń / ábo w imieniu
 iego / Boga chwalić / onemu służyć y dziękować / y ofiáry
 náše duchowne przynosić : Jedno tylko świádectwo
 ztáť wielu przýniosę / Kiedý sam Apostól Boga wychwa-
 laiac mówi / A onemu który moze náde wszytko uczynić, zc. Iemni-
 chwátá, we Zborze, w Chrystusie Jezusie, ná wszytkie rodziáe wieku
 wieków Amen. A widzićcieś że to Boga pod nowym przy-
 mierzem / nie w nim samym / iáko wy twierdzićcie / ále w
 Chrystusie Jezusie chwalić potrzebá : A iednáť ztád nie
 idzie iáko wy mowicie / ieby Pan Slichtyng prędko owych opi-
 niá ludziom zálecił którzy powiedziá, że cokolwiek Świętym y O-
 brázom ich wyrzadzá, to się wszytko o Boga opiera y ku iego chwa-
 le náleży. Już to drugi brzeg Pánie Adversarzu / Ktorego
 się trzebá chronić / iáko y wászego / á iść sředniá drogá /
 Ktora prawdá chodzić zwykłá. Niechże nam pókażá / że
 Pan Bog w świętych y wobrázách ich chce być chwalo-
 ny / iáko chce być chwalony w Chrystusie Jezusie / Ktores-
 go dla tego Pánem y Chrystusem uczynił y wszytko pod
 nogi iego poddal / á pomożemy im towarzysztwá. Ale iesli
 to / z swego domysłu czynia / my się / Pána Jezusá chwalać /
 y przezeń Boga / tego nie domyślamy. Jáko wy to śmies-
 cie / Jezusá Chrystusá od Boga náde wszytko wywyższone-
 go / z świętymi / y zbáłwany náwet / Ktore ludz ie záwiedzie-
 ni chwala / stósować : To to wy Pána Jezusá nie miłua-
 cie. Ci go pewnie, piśe / nie miłua którzy go nie równym, ále
 mnieyszym w chwaleniu od Boga Oycá czynia. to iest / Który go
 zá samego Boga Którym iest Oćiec nie chwala : bo zinspey
 miáry táť my czcimy Syná / iáko y Oycá. Jesli go ci nie
 miłua / tedyć go áni Páwel s. miłował / Który Boga przez
 Jezusá Chrystusá chwalił / y tey chwały Bogu życzył / á
 zá tym Pána Jezusá zá Boga samego chwalić nie mógł.
 Nie trzebáć wiecey Pánu Jezusowi przyznáwać nád to
 co mu

co mu Bog dával / bo wiecey nád to dáć mu nie mogli.
 A či ktorzy Pána Jezusa zá Boga sámego chwala / tym
 pochlebstwem by namniey mu sie nie záleca / zwlašć za že
 iego sámego / w człowieczey tylko náturze wważonego /
 (ktorego własně / nie kogo inšego miásto niego / milowá-
 ćiesmy powinni) / Deprimuia / y gdyby Bogiem samym / to
 jest y kim inšym / nie byl / zá niegodnego chwały Bosticy
 y miłości sadza. 2. Ukázuie tu iáko sobie X. Clem. w tey
 potwarzy contradicował. Namnieyšym słowkiem tego
 nie tkał Obrońcá ie°. a táž sie to potwarzy spráwuiac

LII. LIII. Piše X. Clem: refutuiać wyžša potwarz Potwarz 52. 53.
 swoie / á przećie nas inšym sposobem pomawiaiac / ie oprocz
 Chrystusa moie prosto do Boga przystępowac w Sekcie ponurzonych
 słuchacz, y iesmy nie sa ku chwale Pána Iesufowej gorliwymi. Ties
 chciał tych potwarz y wymienić Adversarz / ále liczba ich /
 do moich słow / ktorými wyžša potwarz refutuie / przypí-
 sal / iákom wyžšey námienil. A te rzeczy nam zádaćie dla tes-
 go / iż rozumiemy / że kto y do sámego Oycá modlitwy swe
 obracać može. Ja spráwuiac sie ukázuie 1. že y oni tož czyni-
 ma / časem do Oycá, časem do Syná, podčas teš y do Duchá s°.
 modlitwy swe obracać. 2. Ukázuie / že tego nie czynimy / os-
 procz Chrystusa, to jest weń nie wierzac / y mocy iego nie dus-
 faiac / y ktoby to czynil / nie bylby wysłuchány. Zna sie do
 tego Adversarz / že táž czynia iákom powiedział. Ale kto
 iedn. piše / z tych osob wyzwa, nie kogo inšego iedno Boga prawdzi-
 wego wyzwa. A u nas sie tož dšcie. bo Pána Jezusa wzy-
 waiac / sámego Boga prawdziwego w nim wzywamy.

L. I V. Zádaćie nam / Ze zá zdáním Fráncišká Dawida i-
 dziemy, ktory rozumiał, že sie nam Pána Iesusa wzywać nie godii. Potwarz 54.
 Práwie przećiwko temu czego my vezmy. Piše Ad-
 versarz / Fráncišká Dawida opiniey, niewiem dla czego či od-
 řepuiac? Toiey odřepuiemy : á czemuž nam zádawacćie že
 znum trzymamy : á wiećiež czemu tey odřepuiemy : dla
 tego že Bog Jezusa / Pánem y Chrystusem vezymil / y dáł
 mu wpytke moc ná niebie y ná zemi. ale Pan Iesus nie jest

Bogiem natury. Tak iako wy ten termin bierzeć nie iako
 Paweł s. Nie iest Pánem Bogiem naszym, Tak iako wy chcećie/
 me iako Tomasz s. Trudny to, piśe / argument ná nich do roz-
 wiazania. Jako sie wam zda. Przydzie się im tedy ábo do nas, ábo
 do niego obroćć. y wy / y on do prawdy sie obroććie. Udali-
 ście sie wprzećiwne sobie strony / droge prawdy we szrodo-
 ku puścićwosy. Fránciszek Dawidow mowi / Oto Syn nie iest
 Bogiem samym, przetoż się go wzywać nie godzi. Wy zprzećiwkaj-
 Páná Jezusá wzywać się godzi: przetoż iest Bogiem samym. Nie mo-
 ge wytrwać / żebym słow Augustinowych do Arrianow y
 do Sabellianow rzeczonych: do was y do Fránciszka Da-
 vidis, y uczniow iego / daleko słusney y prawdziwey sto-
 sować nie miał. *Contraria dicit, sed non eo modo, sicut est fal-
 sum contrarium vero, sed sicut sunt inter se duo falsa contraria. Er-
 rando in diversa itis, in medio est via quam relinquitis. Inter vos i-
 pso longiore intervallo separati estis, quam ab ipsa via cujus deser-
 tores estis. Vos hinc, vos autem illinc, huc venite. Alteri ad alteros
 transire nolite, sed hinc atq; illinc ad nos veniendo, invicem vos in-
 venite. to iest: Przeciwnie rzeczy mówicie, nie iako błąd przeciwny
 iest prawdzie, ale iako dwa błędy przeciwnie są sobie. Błądząc, wprze-
 ciwnie strony idziecie, w porządku iest droga która puścićcie. Jedni
 od drugich dalszymi iestście niż od samey drogi, którąście puścili. Wy
 stąd, a wy zowad, sam przydziecie. Jedni do drugich nie przechodziecie: a-
 le y stąd y zowad do nas przychodząc, jedni drugich nadydziecie. Wy
 Páná Jezusá wzywajcie / a wy go za Boga samego naya-
 wyższego nie mieycie / a prawdziwa droga z nami chodzić
 będziecie. Jest bowiem / czego sie jedni od drugich wzy-
 macie. Słuchay ty / Ktory Páná Jezusá masz za Boga sa-
 mego / tak Pan Jezus samym Bogiem nie iest / że go dru-
 gi wzywać nie każe. Słuchay y ty Ktory Páná Jezusá
 wzywać nie każeś: tak się go wzywać godzi / że go drugi
 ma y za Boga samego. Ty wymy coś przydał / a ty przy-
 dał coś wiał / a oba z nami staniecie. bo ani ty wymy nieś / Pá-
 ná Jezusá wzywać / ani ty przydaś onego za Boga sa-
 mego iedyne go nie mając / gdyż y wšytkę moc ma / tak ná
 niebie iá*

niebie iáko y ná zemi / ábyš přetónal tego ktery go nie
wzyna: y ma iá zdáru Oycá swego / ábyš přetónal tego
ktery go ma zá Bogá sámego. Abowiem obiemá wola/
Dánámi iest wšytká moc ná niebie y ná zemi: Očirc mltie tyná, y
wšytko dat do rěki iego. A co przydáie Adversarz / gdy terti-
um citra idololatriam non datur, bázso sie ná tym myli / o-
wšem bázso grzešy. bo to nie bálwochwalstwo / wzy-
wác tego kteremu sám Bog dal wšytké moc ná niebie y
ná zemi / ale ráczey niechćieć tego czynić / wielkie nepo-
słušenstwo: y dla tego ten kteryby tego czynić niechćial/
zginać koniecznie musí.

L V. Žádal nam X. Clement: ie simuluiemy ábyšmy dále-
kimi od tego býc mieli, ieby Troycá t. wšpominána nie bylá. Odpo-
wiedziatem / iesli przez Troyce s. rozumie Bogá trzy oso-
by máiacego / á přecćie iednego / to my zá blád mamy. Jes-
li Oycá Syná y Duchá s^o po prostu te my wyznawamy:
á zá tym áni tego / áni owego simulowác nie můžeme. Pi-
še Adversarz / ie iá to potwarza zowę ižby Pánowie Socnišlowie
rádiu byli áby wšmiánká Bogá iednego w trzech osobách nie bylá.
To iá potwarza zowę: Wždyč sám záraz cituie slová mo-
ie w kterych tu iáwnie piše / Rádiibysmy ieby nigdy wšpominá-
ná táka Troycá nie bylá, w trzech personách iednego Bogá. Žnáč
tedy žešćie sie tey potwarzy spráwić niemogli / y dla tego
šćie iá w co inšego / á iefčze přecćiwko iáwnym slovom
moim ktere sámž przywodžić / obroćili. Co tu piše sto-
suiac nas / onymi Opětánými kторы ná Pána Iesusa křyzceli: o ty
maš námi Iesue Synu Boiý, przyšedl. s nas trápíc před časem,
mowiac / ie nam ták wlášne ich Troycá t. příjemná, ie to meká
Socinka &c. ná to sie ozywác škodá: bo to tylko wščypli-
we slová. to tylko rzeče / žebyšmy to dáleko lepiey na was
y opitne wáše obroćić mogli. Nie wšćieć nam z opiniáš
mi swými před časem przyšli / iuž či dawno ša ná šwieš-
ćie / ale myšmy wam podobno przyšli před časem. A že-
byšmy rádi / áby mgdy wšpomináne nie byly / co zá dšiwé
nie sobie

Potwarz s^o

nie sobie gwoli to czyniemy / będąc od nich z łaski Bo-
żey uwolnieni / ale tym którzy nimi ięszce są wwikłani.

Powiedziałem / że my wyznawamy Duchá s^o. Który iest
moca y darem Bożym. Nie dotożył, piśe na to Adwersarz /
co Kátechizm ich y Smálcius twierdzi, że Duch s. nic inšego nie iest
iedno Ewángelia y nádieia żywota wiecznego. Już wy tylko
słowká podchwytywać umiećie. Ktoż nie widzi / że to
tylko ztey miary powiedziáno / że Duch s. iest autorem o-
boygá tego / iáko potym wposlednieyszey ediciey / aby kto
tego tak po prostu niebrał / dolożono. Ponurzają się, piśe /
na imię Bogá, ciłowieká, y dárov Bożych, to iest stworzyciela, stwo-
rzenie, y roboty ich. Ponurzamy się na imię Bogá / y na
imie Cziłowieká / ale Jezusá Chrystusá / bo ieden iest Bog, y ie-
den pożyrednik Bogá y ludzi, Cziłowiek Chrystus Iesus: y Duchá s^o.
Który iest darem y moca / (nie robotá, iáko wy syderstie
mowicie / á pámietayćie przecie że to o Duchu s. mowa /)
Boża y Pána Jezusowa. A wy ná tego się krzćicie: ná
imie Bogá / y znówu Bogá / y ięszce Bogá. Bo choć to
wrzćomorożne w was osoby / Oćiec / Syn / y Duch s. ale kie-
dy dorzeczy przyidzie / aliści ieden y tenże w liczbie Bog.
Wedle násey sententiey / są trzy od siebie prawdziwie ro-
żni świadkowie ná niebie / Oćiec / Słowo / y Duch s. y choć
są rożni / przecie są ieden y z sobą zgodni / ale wedle wásey /
wrzćomo trzy / á wrzeczy samey ieden tylko. y iesli to
chćiał wyrażć Jan s. kiedy przydał / á ci trzy ieden są, siebie
by był refutował / y świadectwu temu powagi wiał. Ale
nam tu zádaćie argument / z ktoręgo się / iáko on rozumie / iá-
den nie wysłiznie nigdy. Sluchaymyż go. Kiedy Pan Iesus piśe /
wspomina Oycá, y siebie, y poćieszyciela Duchá s^o. tedy ábo czyni ro-
zesnánie istotne Osob, ábo nie czyni? Odpowiedam. Czyni mie-
dzy Oycem á sobą: ale Duchá s^o. od siebie y od Oycá / nie
iáko Osobe / ale iáko rzecz rożna / pod figura iednáy osoby /
zwyczajnym piśmá s^o. sposobem o nim mowiac / dzieli.
To już nie idzie co przydaćie / iesli czyni, toć Oćiec y Syn y
Duch s. są trzy istotne y rożnane Osoby. bo ich nie będzie tylko
dwie: á

dwie: a trzeci duch s. / Ktory nie jest Osoba. ale dopieroż to
nie idzie co dalej inferuiecie: A ztym, poniewaz te trzy Osoby
są iedno: tedy Bog jest w Troycy iedyny y żaden się z tego nie wyli-
żnie nigdy. Ktoż wam na to pozwoli / żeby trzy istotne y
rozesnane, iako wy mowicie / osoby / były iednym y tymże
Bogiem / y żeby się ta iedność o ktorey mowi Jan s. tak
rozumieć miała: iawnąć to contradictia. bo ieden w licz-
bie Bog / musi być iedna osoba. iako náprzykład / ieden w
liczbie Ociec / iedna jest osoba / ieden w liczbie Syn / iedna
osoba / y ieden w liczbie Duch s. / wedle was / iedna także os-
oba. Czemuz tedy y ieden w liczbie Bog / iedna nie ma być
osoba: a iakoż iedna osoba będzie trzema osobami / y trzy
osoby iedna osoba: Podźmyż do drugiey części tego wa-
żego argumentu: Jeśli nie czyni, piśel / tedy te absurda stałida.
To iuz do nas nie należy: ponieważ my między Oycem y
Synem / osoby / iako wy mowicie / rozeznowamy / y owsem
te absurda ktore nam wkazac chcecie / na tym się funduia
żebyśmy Syna od Oycá osobami dzielili. Nie umieliście
tedy argumentu swego proponować. Umiełiście byli do-
łożyć o iakich osobach mowicie / to jest o takich zktorych
by każda była samym Bogiem / a taka osoba nie jest Pan
Jezus / ani duch s. Coż tedy za absurda ztad idą: zwaśeyć
to sententey absurda niezliczone płyna. 1. piśel / ie Bog da-
row y mocy swoiey nikomu nie wdział, dokad się syn Máriej Pán-
ny, ciłowiek z Nazaretu, (pátrzcie iako wy to contemptim o
Pánu Jezusie mowicie / Nie był národził. Nie toście mieli
rzec że Bog darrow y mocy swej nie wdział po prostu: ale
to / że iej nie wdział przez Syna Máriej Pánnny / po-
go iefszcze nie było. Skad widżicie iako słusne y prawdzi-
we consequentie czynicie / żeby według nas Bog darrow y mo-
cy swej przed synem Pánnny Máriej ludziom nie wdział, że iako by-
dło żyli, iedli, pili, mnożyli się y umieráli, choć Pátryarchowie, choć
prorocy, choć lud Boży, &c. A iednak iakoby to był sprosny
bład / tak rozumieć o dawnym onym ludu Bozym: tak y to
bład niemály / chceć go we wszystkim z ludem Chrystusom

wym zrownąć. Prawda żeśmy my sie do nich przyłączyli / ale iako lud Boży / posledniey / do dawnieyşego: nie iako rowny / do sobie we wşytkim rownego. Poniewaŝ wiele Krolow y Prorokow y sprawiedliwych żadało wi- dzieć y słyŝeć co my widzimy / y słyŝimy / a nie widzieli a- ni słyŝeli: y iako Jan Ponurzyciel zacnoŝcia przechodził wşytkie / ktorzy przed nim byli / tak namnieyşy w Krole- ŝtwie Niebieŝkim wietşy ieŝt niŝ Jan ponurzyciel. Ani tego pieknie ŝolwował Tobiasz / iako tu mowicie / ale wy pieknie ŝlowa nie iego / za iego / wdaciecie. 2. Druga, piŝel / że Bog neceŝarió dla tego wyná z Pánnysplodit y Oycem ŝoŝat. (Iuŝ wy nie tylko Pána Jezusa / ale y Oycá iego ŝtychuycie ŝlowy /) aby moc y dary ŝwe ludiom niebá / ŝyl d. bo ináczey tego przed tym uczynić nie mogł. A ktoŝ wam to powiedział: B- mybyŝmyć to wam żadać mogli / że Bog neceŝarió z i- ŝnoŝci ŝwey Syná zrodził / aby przezeń ducha ŝwego lu- dsiom ŝyłał. 3. Ze, przed Iezusem ná ziemi, a Chriŝtusem ná niebie. (Iuŝ y ŝwy wyŝŝenia Pána Jezusowego poŝydzacie /) mo- cy y dáron Oycowŝkich ludŝie nie mieli. dołoŝyć było / przez Pá- ná Iezusa. aleć to absurdum, iedno ieŝt ŝ pierwşym. przed- ko wam widze rzeczy nie ŝtálo. To r. ŝ. na kiedy chce do- wieŝć że Pan Jezus záwŝe ná ŝwiećcie to ŝprawował co pod Ewángeliá. Láŝká y prawdá, piŝel / przez Iezusa Chriŝtusa ŝtá- tá ŝię: nie ŝtá ne dopiero. pewnie że ŝie nie dopiero ŝtanie / kie- dy ŝie iuŝ ŝtá. ale kiedyŝ ŝie ŝtá : y pod zákonem : a cze- muŝia Jan ŝ. przeciwko zákonowi wyŝtáwuié mowiac / Zákon przez Mojeŝá ieŝt dan, ale taŝká y prawdá pri. ŝ Iezusa Chriŝtu ŝá ŝtá tá ŝię. ták ŝe y inŝe mieyŝcá ktore tu przywodzi / nie do- rzeczy nie máia : w ktorych ieŝt mowá o tym co iuŝ było zá- czáŝow przyŝcia Pána Jezusowego ná ŝwiat / nie co było przedcym. práwiesćcie tu ŝwoy rozum poŝazáli. Wedlug Pánow ŝocnitow, piŝel / nie rychto ŝię Bog obaczyt, y ŝoŝat Oycem. ŝyá ŝobie z Pánnysplawin. ŝy, y przezeń w oŝtánie ciáŝy, dary ŝwo- ze iako przez Báfarsá áho Kredencarsá iákiego roŝd. w 1. O ludŝie nie ywáŝni / iako wy to z wielmoŝnych y chwalebnych ŝpraw

Conlecznie.

spraw Bożych pośpydzać! to co Bog w ostatnie czasy
z dobrośliwości swej y przedśiwney ku ludziom miłości/
według swego dobrowolnego w podobania / uczynić ra-
czył/ wy nierychłym obaczeniem sie zowiecie. Toć y we-
dlug was nie rychło sie Pan Bog obaczył/ Poyrzedniká
nam w te ostateczne czasy dopiero / sprawiwszy! A także
to Bogu za taką łaskę ięgodziękujecie: My to znamy / y z
Pawłem s. wyznawamy / ię gdy przyśłá zupełność czasu, (to
iēst gdy sie wypelnit czas od Boga zamierzony) posłal Bog
syná swego, nie przedwiecznego / ále uczynionego z Niewiasty,
uczynionego pod Zakonem, ábyłmy przysposobienie synostwa więli.
A ięsmi synmi, posłal Bog ducha syná swego do serc naszych, krzyczą-
cego abba Oycze. Byłci Pan Bog y przed tym Oycem / ále
nie Páná Jezusowym: dawał ci dary swoje ludziom / ále
nie takie ani tak dostonale y obfite. Ná co pátrzac Jan s.
po prostu mowi/ ięscze nie byto ducha s°. ięż ięsus ięscze nie był
wcielbion. dáć ie Pan Bog przez Páná Jezusá / ále iáko
przez Krolá y Páná nášego niebieskiego / prawica Boża
wywyższonego: iáko mowi Piotr s. prawica tedy Boża wy-
wyższoney, y obietnic Duchá s°. wiámszy od Oycá, wylat to co teraz
wy widzicie y słyszcie. czego potwierdzać Páwel s. / sto ięnie
do Páná Jezusá słowá Prorockie / Włapimszy ná wysokość,
ros dat d'ry ludziom. A toż ięśli lepiej postáremu / iáko tu
przydáć ię Bogá w Troycy iędynego wierzyć / y wsiyt-
ko w kúpe pomieścić / Oycá z Synem / Syná z Oycem /
Duchá s°. z nimi / nowe przymierze z stárymi / czasy z czasá-
mi / z wywyższenia Páná Jezusowego ktore ma zdáru Oycá
swego sydsić / y Páná Jezusá sáfárzem abo Kredencas-
rzem przezywać / y w te dżiwne labirynty sie wpuścić:
wieć tak uczynić. My wolem y po Chrystiáńsku y po Apo-
stolsku / wierzyć w iędnego Boga Oycá / y Jezusá Christusá
Syná ięgo od Boga wielmożnie wywyższonego / y Pá-
nem y Krolēm nášym niebieskim uczynionego.

LVI. Tey potwarzy y tey refutáciey ani tēnal Abvers

Gal: 4. 42, 46

Ioh: 7. 39

Ephes: 4. 8

Potwarz sá

Potwarz 57.

wlezięsz.

in Comment:
in Psal: 110.

N. B.

L VII. X z Turki nas X. Clement: porównał / y po-
wiedział / że rozumiesz, a niektórzy się y mówić nie śmiał, że
Bog matki w niebie nie mając, nie mógł irodzić i istności swej syna.
Powiedziałem / że my nie te rătă tego przynosimy: ale te /
że tego piśmo s. nie świadczy: y żeby taka rzecz była wie-
cej Bogów niż jeden / y owsem infinici. bo i takoby jeden
rodził / takby też y drudzy rodzili. O sumnienie przestroń! ex-
clamuje na to mój Adversarz. a to czemu dla Boga? Iá-
koć śmiało, piśel to nawiąć potwarza, czego ięscie iátnieyszymi sto-
wy potwierdzi. Którymiż proszę? Widzę mnożnię się sa, piśel/
pogán'kie mowy, że Bog matki w niebie nie ma, niżeli te wrzekomo-
Christiáńskie, Ze iákooby jeden rodził, takby y drudzy rodzili. Nie te-
dy Pánie Adversarzu. tego wy dowiedźcie / coście nam zaa-
dali / niech wytańcie się za co in tego. y nie ięście to Turecka,
piśel Theologia? A wzdycie ia to zwaśey wziat Theologiey:
wyć to od cielesne^o sposobu rodzenia argumentuiecie. bo
slyśać że piśmo s. P. Jezusa Synem Bożym zowie / z tad
zamykacie / że go Bog z istności swej wrodził / pomieważ
mowicie / każdy prawdziwy Syn / z istności Wyowskiej
się rodzi. a kiedy my mowimy / że taki sposob rodzenia / Bo-
gu nie należy / ale tylko rzeczom śmiertelnym: aż wy się
znowu ozywacie / że doskonałość Boga tego potrzebuie /
pomieważ rzeczy żywiace te są doskonałe / Ktore sobie po-
dobne rodzą. Już nawet y do tego / Herstom tey waśey
opiniey przyślo / co przypomina Maldonatus Iesuita, ná-
zywając ich tamże Auctores Catholicos, że napisali / Deo pro-
pterea tribui uterum, (w onych słowach / Z żywota przed in-
trzenką vrodzitem cie,) idque metaphoricę, ut intelligamus ipsum
in productione aeterni filii, fuisse quodammodo Hermaphroditum,
virum scilicet & mulierem. Nie śmiem tych słow y na polskie
przełożyć / tak się wstydze za nie. Coż brzydszego mogli
napisać ci waśzy Doktorowie? A śladzeto / ieno że o Bo-
gu y Boskim rodzeniu / abym słow waśych zażył / i polpoli-
tego zwierza swyczą u ładzić? Czemuż tedy y nam nie ma być
wolno / was przez to przekonać / przez co wy opiniey swoich
dowieść

dowieść chcecie: Rodzi Bóg z istności/ to ich wiecey niż
 jeden. Rodzi jeden/ czemuż nie ma rodzić y drugi: Rodzi
 Ociec dla tego że doskonały: toć albo Syn nie doskonały/
 albo także rodzi iako y Ociec. xć. xć. Ale to principium, piśe/
 nie idzie in generatione hyperphysica perfectissima. á wásze prin-
 cipium czemu w niey idzie: Alwo zgola co sie wam po-
 doba to idzie/co nie podobą/to nie idzie. á ono/iesli Bogu
 rodzenie z istności przyznawacie/ przyznaycieś y to wśyt-
 ko/ co z tego rodzenia/ y ex principiis vestris koniecznie
 płynie/ á przynamniey sie ná nas nie gniewaycie kiedy my
 ztad absurda wam wkażuiemy. Co piśe / że tu trzeba iść via
 remotionis, á przyswyciańsy się do rzeczy świeckich, odrzucić wśyt-
 kie imperfectiones, pierwey niż się przystąpi do tajemnic Bożych: to
 sobie y swoim miał napisać/ nie nam. Wszak, piśe / & in ge-
 neratione metaphysica kiedy myśl rodzi rozum y mowę, nie idzie to,
 aby iako iedno rodzi takby y drugie rodzić miało. To widziacie/ i á-
 ko już nie tylko Physika / ale y Metaphysika narabiacie:
 á kiedy was y tu poprzemy/ aż wy wnet y tego odbieżyście/
 y ná nas sie gniewać będziecie. A cożesmy my winni że
 wy sami takimi rzeczami alleguiecie: Rodzić myśl / ro-
 zum y mowę/ ále/ 1. nie własnio/ y nie osobą osobę: iako w
 wászey Theologicy/ osobą Wycowśka z istności rodzi oso-
 bę Synowską. 2. iesli o inakśe rodzenie grą idzie/ á małoż
 rzeczy rozum y mową rodzi: Atoż nie nam to mówcie/
 co tu przydaćcie / Wśydućby się tedy mił takie bayki do The-
 ologicy wność: ále sobie. boć my przecie was z wászychże
 własnych principia refutuiac/ wedle zdrowego rozumu
 mówimy: ále wy prawdziwie bayki dziecinśkie / y śczy-
 re contradicție y przeciwieństwa / za niewybadáne y nie
 poięte Boże tajemnice nam wdąć chcecie. Jaka iest mie-
 dzy infymu y tá/że P. Bóg vrodził od wieków syna, á przecie go ie-
 śsze rodzi, y rodzić go będzie ná wieki. Wśak to wyraźnie twier-
 dzi Meisnerus, w tymże discursie / Ktoryście tu z niego
 wypisali. Miał tedy rada/ żebyście dali pokoy tej wászey
 Philosophicy / y domysłom swoim / á trzymali się piśmá

N. B.

 In Consider.
 Theo. Pho.
 pag. 439.

Pag. 441, 442.

a literálnym
wrozumie-
niem.
b skryptm.

8°. Do ktorego nas widze pociąga Adversarz / ale y támy podobno tak wiele wskóra iáko y w Philosophiey. Widza że pilno czytał Meysera / bo y te wszystkie miejsca ktore cituie / tymże porządkiem z nie^o wypisał. Dowodzi / 1. z tad / że go pismo ł. iáwnie zowie synem Bożym. Ktoż tego przy: nie o to grądzicie / ale iesli go zowie z istności Oycowskiej wrodzonym / á przecie tym że zgola Bogiem ktorym y Ociec. pierwsze iednak miejsce Proverb. 30. 4. do Pána Jezusa nie należy. Drugie / Of. 1. 12. Matth. 2. 15. z Egiptu wezwatem syna mego: tego Synem Bożym być wkazuje / ktory w Egipte mieszkał / ^a to jest literalnie sensu, Izraela: ^b mystico, Jezusa z ducha 8° poczetego / ktorego Izrael do Egiptu przed głodem wciékaiacy / był figura. á Syna Bożego z istności Oycowskiej przed wszystkimi wieki wrodzonego / trudno miał być figura. Trzecie miejsce: *la mu będę Oycem, á on mi będzie synem: iáwnie wkazuje / że mu ná ten czas kiedy to Pan Bog mówił / ieszcze Oycem nie był / dopiero być miał / á zátym / że tego Syna ieszcze rzecz sama nie było.* 2. Ze ten syn nie jest stworzony ále wrodzony. Contradictia: ieslić wrodzony / iákoż nie stworzony: I iesli sie nad zowie pierworodnym wšego stworzenia, iáko przydaciecie / tedy rodzac sie / był stworzonym / ponieważ pierworodny jest z liczby tych między ktorymi pierworodnym jest. á zátym pierworodny wšego stworzenia: musi być y sam stworzony. Ná miejsca ktore tu przytaczacie / nie raz wam nie tylko násy ále y wáśy odpowiedzieli. A jest że w nich namniemya wzmiánka o tym / żeby Pan Jezus ábo nie był stworzony / ábo z istności Oycowskiej wrodzony: Co mówię: á zaż tá Madrość, ktora wy Panem Jezusem być twierdzicie / y o ktorey tu świadectwa przywodzicie / iáwnie o sobie nie mówi / że była stworzona: Proverb. 8. w Greckim przekładzie. Syrach 24. 12. 14. Już ia widze żebyście wy predko Arriany pozostawali. Ná miejsce Proverb. 8. o Madrości / patrzyć wyższej / pag. 45. Ná drugie / przed iurysienką. 2c. weyżrzyć w swoy własny przekład Bibliey Brzeskiej.

3. Ztad že ten syn iest wlaſnie vrodzonym. to iest/ z iſtnoſci Oycowſkiej: dowieďteſie z tego. bo iest nápiſano, wlaſnemu ſynowi nie ſfolgowat, wlaſnym nie moſe byc iedno iſtnoſci vrodzony. Ale to miało byc zpiſmá/ á wy mie tu iuž do Phifiki počioſgacie. A ia teſz rzeke/ Syn z iſtnoſci vrodzony / nie moſe miec teſz w liczbie iſtnoſc ktora ma Ociec. bo by Syn ſobie ſamemu byl Oycem y Synem. To ſie/ tu zaſ będziecie krećić / že to nie idzie w rodzeniu Boſkim. á rodzenie z iſtnoſci czemu w nim idzie: *trzeba captivare intellectum*. Cáz ptiwuyciez go y w tym/ żebyſcie wierzyli/ že Pan Jezus iest wlaſnym ſynem Boſzym / choć z iſtnoſci Oycowſkiej nie vrodzonym. Aleć go w tym *captivare* nie trzeba. bo wlaſny ſyn, w tych ſlowiech/ nie znaćzy ſyná wlaſnie rzeczownego/ coby do rzeczy nic nie miało: ale Syná nie cudzego/ ale ſwego. dla tego/ že go ſam Bog ſobie duchem ſwym w żywocie pánieſkim zrodził: on go ſam poſwiecił y ſobie podobnym uczynił / y niſt inſy Oycowſkiego práwa do niego krom Bogá nie miał. 4. Ztad že iest oſoblinym á oſobnym ſpoſobem vrodzonym. pozwalamy ná to. ale ztad nie idzie żeby z iſtnoſci Oycowſkiej byl vrodzony / a genere ad ſpeciem: á ieſcze tymſe Bogiem ktorym Ociec. y tyſtul iednorodzonego, nie z Oycá, iáko wy ciuicie/ ale od Oycá, rozumiey poſłanego, ábo ktory od Oycá przyſedł / iáko chce wáſ Beza, ábo od Oycá, rozumiey chwale májacego: tego byſnamniemy nie pokázuie. O czym pátrž w odpowiedzi pierwſzey pag. 201. 5. Ze iest vrodzonym przed tym niſi ſie ſtać cło-wiekiem: y byl przed ſwiátem od wieku. Dá wſyctkie te mieyſca ktore tu ciuie / iuž ſie nie raz odpowiedziało. Z ktorych iedne do Pána Jezusá nie naleſza/ drugie y przeciwnie temu ſa. 6. Ze iest Oycá ſwego obrátem. á iákož teſz iſtnoſc má ktora Ociec? 7. Ze iest ſpotuſtnym y iedno z Oycem. Ze iest iedno z Oycem wierzymy / ale żeby byl ſpotuſtnym Oycu/ te nie wierzymy / y w mieyſcách od was przywiedzionych námiemyſey o tym wzmiánti nie máſ. o ktorych mowiło ſie iuž przed tym. Po tych dowodách / przydaie Adverſarz

poimány miec
rodzom.

Ioh. 1. 12.

y będąc inż śmiał Panie Szlichtyng mówić, że pismo ś. nie świadczy o wrodzeniu syna Bożego, i istności Oycowskiej. Toć to Pan Szlichtyng o tych dowodach przedtym nie wiedział: y w Meyssnerách/ tymże porządkiem/ a niektórych ięszcze y lepiey podanych/ nie czytał. bá do wasćiby to rzec/ ktorzy zwártowawşy wşytko pismo ś. żadney kresty o tym zrodzeniu z istności náleść nie możecie/ y ná ták nieperwnych Coniecturách sie śadźicie/ y ták gruntowne odpowiedzi słyszyć: A będziecieś ięszcze śmieli mówić, że sie syn z istności Oycowskiej wrodził, rodził, y rodzić będzie ná wieki, a ięszcze tymie wliczbie Bogiem ktorym Oćiec? To pewna, piśe/ iż kto tym y takowym świádecstwom pisma ś. nie wierzy, nie Chryśćianinem ále Zydem, ábo Turczyнем ma być rozumiany. Lepieyście powieździeli niżście chcieli. Niechże ták będzie temu ktorzy im nie wierzy: ále nie temu/ ktorzy ie inaczey y lepiey niż wy rozumie.

Potwarz 58.

L VIII. Z Sabelliussem nas porównywa X. Clement. Jam to nań obrocił. Wkázuiac że Sabelliusz wierzył Oycá Syná y Duchá ś^o. iednym Bogiem/ iáko y wy. Myli sie, piśe Adversarz/ bo nie iednym Bogiem, ále iedną osobą tych trzech być wierzył. Acutę, ále ieslić ich iedną osobą Boga być wierzył/ iákoż ich iednym Bogiem być nie wierzył? Czy to podobno miásto tego co wy trzy osoby w iednym Bogu wierzyacie/ on wierzył/ trzech Bogow w iedney osobie? mylicie sie/ dla tego on trzech osob nie wierzył/ áby trzech Bogow wierzyć nie musiał. Oni, piśe/ ktorzy Boga iedną osobą być wyznawáia porównáni z nim być máia. y tuście nie tráfili. Wyznawamyć my Boga iedną osobą/ ále nie Oycá/ Syná/ y Duchá ś^o. wşytkich trzech razem. Sámeo Boga Oycá/ iedną osobą być wyznawamy: á zaś y wy tego nie wyznawacie?

Potwarz 59.

L IX. Piśe X. Clement. że Páná Iesusa są podskarbiego Oycowskiego, Arendarzá, bądź dozorcę gospodarstwa iego mamy. Powieździałem/ że Páná Iesusa nie są podskarbiego: ále są Krolá y Páná niebieskiego: nie są Arendarzá, ále są diédzicá wşytkich rzeczy,

od Boga

od B
ká;
nád
ćie
bis r
pot
zych
nie r
nie p
pot
ie p
o dr
odp
ie kłi
wiec
Ko n
czćie
gá p
Jez
Jez
nem
wşe
ucz
chno
nem
czyn
wşp
iż S
nym
chno
Pán
Cco
rzad
skar
Oyc

od Boga postanowionego: nie za dośrodek gospodarstwa ábo Vrzędni-
ká; ále za Syná Gospodarsá sámego; který nád domem Božym iáko
nád swym własnym pánuie, mamy y wyznawamy. Což tu mowi-
tie Pámie Adversarzu: Iuž byto o tym y bēdšie iešče. Crambe
bis recoita, mors est. A wiere/przykro wam sluchác wášych
potwarzy. Pan Sslichyng, piše/ iest iák przykry w powtarzáníu
tych potwarzy. O wierze žem wam przykry / álemci ia nic
nie winien. Nie powtarzác ze ich byto / toby ich tež bylo
nie powtaržano / á iesli wam przykro wášych własnych
potwarzy sluchác / což rozumiecie/ iesli nam miło od was
ie polykáč: Aleciem ia dlate^o tu niektore powtorzył / (bo
o drugih iešče wzmiánki nie bylo) žem do tad ná nie nie
odpovědžiat / y owšem do tego mieyscám sie zachował.
Iesli syn Boží piše/ nie iest prawdziwym Bogiem, (mowcie przed-
wiecznym) tedy Krolew y Pánem niebieskim nie iest. Patřcie iá-
ko wy to Pána Jezusa względem náтуры iego człowieczey
czćicie: á kogož Bog Pánem y Christusem uczynil: Bo-
gá przedwiecznego: ábo ráczey/ siebie sámego: á zaž nie
Jezusa onego wtrzyžowanego: Czy to Bog nie mogł
Jezusa gdyby y sámym Bogiem nie byl / Krolew y Pá-
nem niebieskim uczynić / y ná práwicy swey posádzić: y o-
wšem gdyby Bogiem sámym byl / iákožby to byl mogł
uczynić: Pan Jezus powieda / že Ociec dat Synowi zwierz-
chność, y sad czynić, (nádktořa žadney wietřey nemáš /) iž sy-
nem człowieczym iest, dátiac znác / že gdyby Synem człowie-
czym nie byl / tey zwierzchnościby nie miał: Wy zaś ná
wspák mowicie/ že Syn człowieczy ma te zwierzchność /
iž Synem Božym / to iest z istności Oycowstiey wrodzo-
nym / sámym Bogiem iest / y gdyby nim nie byl / tey zwierz-
chnościby nie miał. Komuž tu wierzyć / czy wam czyli
Pánu Jezusowi: Iesli, piše znowu / Bogiem prawdziwym,
(co raz sie zápominać / maćie rzec / przedwiecznym) nie iest, á
řadí y řáduie wsytkim, co ná niebie y ná ziemi iest, tedyc ábo pod-
řkárbim, ábo Arendaršem, ábo Dozórca y Vrzědnikiem tylko iest u
Oycá, do dnia řadnego. Trzeci rzecy nie máš ani ykáže, Tiedy
wam

wam Bog odpuszcza takie mowy bluźniercze przeciw Nias
 iestacowi Pomazancu tego. Krola ziemskiego y smiertela
 nego / nie smialby zaden zwas tak titulowac / abo raczy
 skalowac / y Krolewskiego imienia mu wmykac / choc tez
 takze Bogiem przedwiecznym nie jest y wшыtko ma od
 Boga: a tego ktorego Bog posadzil na prawicy stolice
 swej na wysokościach / ktoremu wшыtko pod nogi poda
 dal ktoremu imie nad wшыtkie imie darowal / aby go wшы
 ki tezyk Panem ku chwale Boga Oycy wyznawal / ktore
 mu poddani sa wшыscy Aniolowie y Archaniolowie / y
 wшыtkie Krolestwa tego swiata / ktory jest postanowio
 nym od Boga sedzia zywych y umarlych / zc. zc. Wy sie
 nie stromacie tytułu Krolewskiego odsadzac / y za Pana
 swego miec y wyznawac: Juzze bluźniycie iako chcecie /
 bedziec przecie bedzie / y inż jest / z laski Bozey / ten czas /
 Kiedy ludzkie beda Ofiarownikami, nietylko Bozymi ale y Christu-
 sowymi. Powiedzial X. Clement. ze Katholika Rzymiska rostro-
 pnicy Piotra s. Christusowym Wikariuszem stanowi. Odpowies
 działem ia / ze kto tak mowi / iakoby chcial Pana Jezusa
 z stolice Bozey / na ktorey jest posadzony zepchnac. Kto-
 rego Bog dal glowa nad wшыtko Zborowi / ktoremu dal
 wшыtek sad / iz Synem czlowieczym jest. czego o Pietrze
 s. nie czytamy. Pise / ze Pan Slichtyng nie ma sig tu o co gnie-
 wac, y tak barzo tuiac. ani sie gniewam / ani late / ale tu w blu-
 źnierstwach / potwarzach / y falszaniach X. Clement. przeko-
 nywam. Nie o glowe pise / Kościola Bozego tu idzie, ale o Namie-
 stnika Bozego. Jakobyście też rzekli: nie o rzecz tu idzie / ale
 o slowa. Jeslić Pan Jezus jest od Boga dany glowa
 Kościolowi / iesli Bog jest glowa Christusa samego / iak-
 toż Pan Jezus Namiestnikiem Bozym nie bedzie: wzdyć
 y Katholika Rzymiska tymże sensem Piotra s. glowa
 Kościola czyni / ktorym go czyni Pana Jezusowym Na-
 miestnikiem: y my nie inşym sensem wyznawamy Pana
 Jezusa Namiestnikiem Bozym / ieno tym ktorym y glo-
 wa Kościolowi od Boga dana. To byto impugnowac, pise /

Apoc: 20. 6.

mi. 114

miatli cym, ieliš nie takim iest Namieštníkiem Chrístas v Socini-
flov, iakim Piotr š. u Rzymian, nie owo: ani tez blužnierštvy, po-
twariami, falšerštvy kogo potepiát. Co mu Bog niech odpusti. y to
ia im puguie/ tym sámym/ že Pána Jezusa Bog dal glo-
wa nád všytko šborowi/ á zátym že Pan Jezus iest prav-
wóživym Namieštníkem Božym / nie tak iako Piotr š.
ábo iego successorowie v Rzymian Pána Jezusowym: ále
y Xá Clement. v blužnierštvách potwarzách y falšariách
vytykam. W czym nie tylko nie grzeše / ále chwały Pá-
ná Jezusowey/ y prawdy Božey bronie. Namieštnictwo
Piotra š°. vzhledem opowiedania Evángeliey / nie ma
nic do rzeczy. Piše že Namieštnictvá Pána Jezusowego directē
& per exprešsum, niczym pokázát nie mošemy: ábonie došýč že
rzech same pokázuiemy/ táč/ že wáš Calvin/ homo, iako wy pag. 199.
o nim sviádeczytie/ acutissimo iudicio, summaque doctrina, &
egregia memoria praeitus, wyznát to ná wielu miešcách mus pag. 265
šial. O czym byto wyššey.

L X. Piše X. Clement: ie wedlug nas Pan Iesus iest tá- Potwarz 66
kim Bogiem, ie zá vřláním vřředu iego y nazwiřko přeřšátie býč. á to
dla tego/ iř mowimy, ie Pan Iesus iest takim Bogiem iakim řwo-
řenie řláč řię moře. Já vřáznie že řtworzenie može řię řláč
takim Bogiem / žeby nigdy Bořtwá řwego nie pozbyto/
iako Aniolowie. Burmiřřzem, piše Adverřarř/ tego nie řova
ktery řlořyř vřřad Burmiřřřowski. Tak iest/ ále bořtwó znáčy
y moc y dořtoieřřřtwó bořřie: řřorego Pan Jezus nigdy
nie pozbeřřie y pozbyč nie može. Nie pokázát, piše o mmeř
řpiřm ř. kedy řię Aniolowie Bogámi řova. Czy řazeřřny to pořas
žáli: ále choč my pokázuiemy / wy wiđřieč niechcečie.
Niechže wam zá mie wář Piřcator pořáže / á za řřeryř
chley obaczyčie/ řřory ná one řřová Apořřtol řřieř/ lákoř, iest 1. Cor. 8. 3.
Bogow wiele. piřřel Deorum nomine intelligendi erunt Angeli, qui N. B.
řpiřřim in Scriptura nominantur Elohim, id est Dii. to iest/ přřez Boga
řřieřbá bęđřie řořumič Anioły, kęory čřřřto á wy mowięčie že áni
řázu řpiřřie nářwáni ř Bogámi. řřnát že ten piřřmo čřřřřieř y
piřřnieř čřřřat / niř moř Adverřarř. To řěđá, piřřel y Anio-
lořie řřieř

to wie Bostwa, (ieśli iakie máia) kiedy się im podobnymi staniemy. Nád kimieby wten czas Bogámi być mieli? Coż/ ábo teraz sa Bogáminád námi: V nas iest ieden Bog on Oćiec/ y ieden Pan/ Jezus Christus. Spuśludzy to známi. Bogámi sa względem mocy bostiey/ Ktora máia. O Pánu Jezusie morwilo sie wyżšey: Ktory iest názwany/ początkiem y końcem, dla tego że przezeń Pan Bog zaczął spráwe zbáwienia nášego/ przezeń iey też dokończy. Ktory iest ktory był y ktory przychodzi, to iest / sámše będsie, iest on Bog wšech mogacy Oćiec Pána Jezusow.

Potwarz 6r.

L XI. Żádałem tu nie wstydlíwa potwarz X^o Clementy wmyślné/ áby iey mogł dowieść/ słow Scriptorow nášych z falszowanie. Cicho tu siedzi Adversarz/ y ták to pieśń nie minał/ iákoby tego nie widział. Co rozumiecie/ ieslić sie nie czul: czy nie stoczyłby był ná takie słowa/ kiedyby był mogł iáká namnięysza zaślonka tey grubey potwarzy náleść: Tá to sie tylko ożywa com ia appendicis loco do tey potwarzy przydał/ czego náwet áni potwarza nie zowé / tylko mowie/ że też y to ná potwarz posło: á to iest/ Kiedy X. Clement: o nas mowi/ wola wśtác zbáwienie od śáfarsá, niż od Gospodarsá sáмого. Piše/ że go y tu potwarza zowé. Tłigdzie iem go potwarca nie názwał / á tu pogotowiui/ ále iesliście sie chćieli ożwác/ ná wyżše słowa ożwácze sie bylo. á le tam cyt. Piše/ że ia toż wlaśnie y sam twierdę. Ktorymiz słow wy proše: Kiedy piše/ że Zbáwienie z dárú sáмого Bogá pocho-
dzi, y od niego wlaśnie nam będsie dáne: iednákwolemy, (dołożyć bylo czego ia dokládam/ nie względem skutku y wńęciázbáwienia, ále względem póciechy nášey y o tym wńęciu upewnienia) żeby nam bylo dáne przez reče Pána Jezusowe, niż irak sáмого Bogá. A wżdyć ia wrych słowiech iáwnie twierdze/ że nam zbáwienie nie wlaśnie będsie dáne od Bogá sáмого. Kiedyż tu, pytał/ frogá potwarz moia? Wiećie kiedy/ tam Kedy mia wam żádał/ w słowiech wyżšych ná Ktore wy milczyćie: tum wam ráz czeý coś podobnego potwarzy/ niż sáme potwarz / mierza Kac frogá/ żádał. Pyta/ kędy Pan Iezus iest śáfariem żywota.

wiecznego?

wiecznego? tám ředy mowí/ Owieczki moie głosu mego ſłucháá, Ioh. 10. 27, 28.
 &c. á iá ſywot wieczny dawam im. Dáteť mi ſwierchność náđ wſel- cap. 17. 20.
 kim ciałem, á bym wſem ktoreť mi dáť, dáť im ſywot wieczny. Oćiec
 miłue Syná, y wſytko (á záťym y ſywot wieczny/) dáť do ręki
 iego. &c. &c. ieť, piťe/ Gopodariem. Řzec bylo Synem ie-
 dynym Gopodará ſámego/ y dźiedźicem wſytkiego/ od
 niego poſtánowionym. Cauſa efficiens, táť ieť/ ále przez kto-
 ra wſytkie rzeczy. & meritoria. to dźiwna/ že ſam Goſpo-
 darz komu myto v ſiebie záſługuie. Wolno go dááť, komu
 chce. táť ieť. bo mu te władza dáť Oćiec. láko y Oćiec, y
 Duch ſ. bá rzec bylo/ y duehá ſ°. ſamego. Száſarzi záť, piťe/
 tego ſywotá wiecznego ſoſtáwíť ſługi ſwoie. Toby to waſ tu py-
 táť/ gďzie o tym piťmo: Sluďzy Pána Jezuſowi máá ſá-
 ſowáć żywotem wiecznym/ ktorzy go ſámi z ręki Pána
 Jezuſowey czekaá: Nie żywotem cí to wiecznym/ ále
 náuka o nim y drogde do niego prowadzacey/ ſáſuá/ kto-
 ra nam iáko kluczámi do Kroleſtwa niebieſkiego otwie-
 ráá. To ſczyra prawda/ nie to co wy piťecie.

L XII. Žádáá nam X. Clement. že mniemamy, že Bog Pocwat 62.
 Pátriárchom nie dá ſywotá wiecznego, iá go im nie obiecať. Wpo-
 wiedźialem/ piťna conſequentia. ábo Bog nie moźe dáć
 czego nie obiecuie: Dobra pewnie y potęina, mowí Adver-
 ſarz. Bo czego Bog nie obiecuie w ſłowie ſwoim, tego teź nie dáť. A
 ſkádźeſcie te regulke wźieli: czemuž ieť niczym nie popie-
 racie: wźdyć teraz o tym queſtia: A ná moie inſtántia o
 Moźeſzu co mowicie? Spytalem waſ/ obiecalli teź był
 Pan Bog Moźeſzowi/ vczyńić go Xiáźciem ludu ſwe°/
 y Poźſrzednikiem przymierza ſwe°: Obiecať go, piťecie/ He-
 tmanem vczyńić ludu ſwego. y tego mu nie obiecať/ tylko po-
 wiedźiať/ wynwieſieſz lud moy z egyptu. to ieť ſczy nie właſnie
 Hetman/ dopieroź nie Xiáźe/ á coź Poźſrzednik przymie-
 rza Boźego: láko w cieľſnych rzeczách, piťe/ pierwey obieco-
 wať Abráhamowi &c. á niźeli im dawáť, táť pewnie w duchownych.
 Nie táť pewnie Pánie Adverſarzu. Prawda žeć pod cie-
 niem cieľſnych obietnic/ záťryte były y dobra duchowne/

ale sie ich trudno było domyslić / á daleko bázšiey pewna
 sobie ztad nádšieie o nich czynić. á takáć byla y tá obietni-
 cá / ktora tu przypomináć : *Wnásieniu twoim*, (ábo teź /
w tobie) *wbtogóšánione* będą *wšytkie* narody. Ktoźby sie tu
 domyslił / ábo y pewna nádšieie sobie z tych słow czynić
 mogli / bez obiańwienia Bożego / żywota wiecznego : á
 zkądie, piše / *wierzyli*, *Bogá oddawca* być tym *którsy go* *sukáał*
 iákim oddawca? Żywota wiecznego? te słowa tego nie w-
 kázuia. ábo Pan Bog nie ma czym oddawać / choćby nie
 dał wiecznego żywota? ále oczekawali miáštá fundámenty má-
 iacego, *sukáli* *Oyczyźney niebieskiey*. 1. Nie mowi tego ten s.
 Autor tak dálece względem intentiey tych świętych Pá-
 triárchow / iáko względem rády y postanowienia Bożes-
 go / y żywota ich ztákim końcem y celem zgodnego. iáko
 sie teź wrzeczy tey przeciwney mowi o ludziách zlych / co y
 sam ten s. Autor czyni / że oni czekáia strášnie^o sádu Bożes-
 go / ábo że zginienia *sukáia* / choć oni o tym nie myśla / y dla-
 te^o sáme go zlymi sa / że nie myśla. *Abrahámowi rzekł Pan*
Bog / *Nie boysz się*, *iam tarcza twoia y nagroda wielka bázšo*. *A*
Abrahám co Pánu ná to? *Pánie Boże*, *mowi* / *coś mi daś?* *Oto*
ichodzę bez potomstwa, *otoś mi nie dał płodu*, *á tak slugá domu mego*,
zostánie diédzicem po mnie. *Coż rozumiecie* / czy tákby był od-
 powiedział *Abrahám Pánu Bogu* / gdyby był rozumiał /
 że mu żywot on nieśmiertelny y krolestwo niebieskie *Pan*
Bog obiecuie? 2. Mogli oni spodźiewać sie żywota wie-
 cznego / choć obietnice niemieli / pátrząc tylko ná sáme
 moc / y dobrotliwość Bożá / y ná to / że sámi wnamiećciech
 mieškáiac y z mieyscá ná mieysce co raz sie przenošac / y
 przez wšytek swój żywot pielgrzymuiac / nagrody / zwoła-
 Źczá *Bogá godney* / zá swoje ku *Bogu wiáre* / y powo-
 nošć nie odniešli. *Moyžesz* sie ogládał ná *odplátę* / ále ztad to
 wiećie / że ná *odplátę* żywota wiecznego? á iešćże dla te-
 go / że mu *ia Bog obiecał*? *Obiecatia*, *pišecie* / *wierzącym w*
Chrištusá. á to co ma do *Moyžesá*? że wołał *vragánie Chri-*
stusowe / niż *šárby Egipškie*? á czemuž nie widźćie / że *v-*
ragánie

McB. II. 10,
14, 16.

McB. IV. 27.

Gen. 15.

raganie ktore lud Izrael ski na on czas cierplal w Egipcie /
 wraganiem Chrystusowym zowie ten swiety Autor / nie zeby
 iuz na ten czas rzeczsa sama Panu Jezusowi y wyznawo-
 com nauki iego / ktorey iesczenie bylo / wragano / ale ze to
 byla figura, tego co sie Chrystusowi y ludowi iego / swego
 czasu dziać miato / y na ten czas / kiedy to ten s. Autor pi-
 sal / iuz działo. Ale Pan, mowi Amos Prorok / nie uczyni-
 dnego słowa ktoreby nie miał opowiedzieć slugom swoim Prorokom: Amos 1. 7
 a coż tey nasacnieyszy y naprzednieyszy rzeczy? Ale tam tylko o
 tym mowi Prorok / co Pan Bog miał z tego uczynić w
 miastach Żydowskich / co wszystko dla tego wprzod opo-
 wiedział slugom swoim Prorokom / aby potym wierzyli
 ludzie / że to ten uczynił / ktory też wszystko to wprzod opo-
 wiedział. ale kiedy Pan Bog da żywot wieczny / nie trze-
 ba będzie na to dowodow że go Pan Bog daie / y dla te-
 go choćby tego wprzod nie opowiedział Prorokom swo-
 im / nie o tym wątpić nie będzie. 2. Choćbyśmy to / do
 wszystkich spraw Bożych rozciągali / iednak to nie wzgle-
 dem wszystkich y wszelkiego czasu badacych Prorokow ro-
 zumieć by się miało / iakoby Pan Bog nie mógł różnych
 czasow różnych rzeczy / różnym Prorokom objawić. dosyć
 na tym że Pan Bog to co ma uczynić / wprzod objawił.
 choć pewnego czasu dopiero. Iako y tego / że wiernym
 swoim ma dąrować żywot wieczny / azaż nie objawił Pan
 Bog nowego Przymierza Prorokom? 3. Inśa na ost-
 atek iest / opowiedzieć co Prorokom / y przez Proroki: inśa
 takim sposobem / o iakim teraz mowimy / obiecać. bo / 1. mo-
 że Pan Bog y takie rzeczy / przez Proroki opowiedzieć /
 ktorychby wisczenie potomnym dopiero wiekom służyło /
 2. Obietnica wyraźna y rzetelna / o iakiey my teraz mowi-
 my / słow iasnych y rzetelnych potrzebuie / a Prorokom siła
 P. Bog opowiedał / zwłaszcza te rzeczy ktore do nowego
 Przymierza należały / przez cienie / y sposoby do wyroz-
 mienia trudne / y osobnego objawienia Bożego potrzebu-
 ideo. Skąd też Apostoł iawnie pise / ie tajemnicą Chrystuso- Ephes. 3. 2

Rom: 15. 9.

wą, względem zbawienia narodów Pogańskich / w innych
rodzaiach, to jest wiekach / nie była oznajmiona synom ludzkim,
iako teraz jest objawiona świętym Apostołom y Prorokom. Opo-
wiedzialci to był Pan Bog Prorokom swoim / ale przez
cie trudno tego zwać obietnica / dla tego że to były rzeczy
ciemne y pod nowym przymierzem dopiero objawione.
Zład też Páwel s. piše / że Poganie za miłosierdzie Bogu
dziękować máia / wystáwniac to miłosierdzie przeciwko
obietnicom / Żydom o Chrystusie y zbawieniu przezeń / w-
czynionym. Tak y dárowanie wiernym żywota wieczne-
go / opowiedzialci Pan Bog y przez one dawne Proroki
swoie / ale tego nikt zrozumieć / y o tym v pewniony zład
być nie mogł / aż nam to Pan Jezus przez náuke swoje ob-
iáwił / y mowy Proroctie wyłożył / y ten dopiero żrztelna
obietnice żywota wiecznego nam przyniosł: ábo / iáko A-
postoł mowi / żywot y nieskazitelnosć oświecił, przez Ewángelia.

ale proszę, piše Adversarz / niech mi Pan Szlichtyng powie
sinceré, iesli Oycowie dawni otrzymáli żywot wieczny, bez obietnice
y okrom Chrystusa. Otrzymáia ci ktorzy Bogu wiernymi y
posłusznymi byli / ale to okrom Chrystusa, nie wiem iáko roz-
miec? Czy okrom wiary w Chrystusa? czy okrom łaski y
spráwy iego? Jesli táń to / iákoż mogli w Chrystusa / to
jest w pomázáncá Bożego / ná práwicy Bożey posadzo-
nego wierzyć / Kiedy go ieszcze nie było? Jesli to / wierzy-
my że iáko wierni Pána Jezusowi / tak y oni dawni chwal-
cy Boży / wšyscy przez rece y przez moc Pána Jezusowe
wezma w przyszcie iego żywot wieczny. Kiedy to utrzymam,
piše / powiem mu więc coś ná to. Atoż ma czego chciał / niech
że mi powie co rozumie / byle do rzeczy.

Potwarz 63.

LXIII. Smieia, piše o nas X. Clement: sine fronte mo-
wić, że pod stárym przymierzem obietnic o żywocie wiecznym nie by-
to, y dla tego Oycá puścimszy, do syná który obiecuie przywiazáć się
woleli. Ná te poslednieysze słowá pátrzac / powiedziałem /
O potwarzy niewstydliva / takżeś rozpuścił ięzyk swój / ie go pohámo-
wać nie moiesz, iakożesmy się Oycu puścić mogli ktorego imieniem
Syn nam

Syn nam y obiecał żywot wieczny, y trąsu swego dárnie! Jeśli Oycá
 nie ma ten który nie ma Syná: iákoż Syná mieć może, ten który nie
 ma Oycá? Coż ná to moy Adversarz: Láie mi tu, piśe / Pan
 siłichtyng srodse. Nie láie / ale prawdę dotkliwą mówie / co
 y z wáśzych własných słow wnetże się pokáže: bo pytam /
 o co mówicie że wam láie: iem powiedział, piśe iś bnieia sine
 fronte mówić, że pod stárym Przymierzem obietnic o żywocie wie-
 cznym nie było. A wiere / inż to ná co infsego składacie: mo-
 wiacie że was ubito / á niechciecie powiedzieć dla czego.
 Znáć że się czuiecie. y niżej znówu / A ocoś wídy takiego idzie?
 pyta / iem rzekł, iśecie się do Syná, który obiecał żywot wieczny
 woleli przyniáć: gwałtem się przyznáć nie chce. Znáć /
 że nie praw. pewnie zeszmy się do Syná przywiazáć wo-
 leli / niż do Młoyżesá. bo Syn ma słowá żywotá wiecznego.
 áleście wy powiedzieli / zechmy się Oycá puścićwśy, do Sy-
 ná przywiazáć woleli. Czemuż tego ná sienie powiedacie
 o co włásnie idzie: ale wáś Kátechizm rczy, piśe / że w stárym
 przymierzu żywot wieczny nie był obiecány: bo ináczey Nowe przy-
 mierze nie mądoby lepszych obietnic niż stáre, ále ráczey mnieysze.
 Znamy się do tego / ale coż ztąd zamykacie: Ták możemy,
 piśe / colligowác: iś syn w Nowym przymierzu lepsze obietnice czy-
 ni, á Ociec w stárym mnieysze, tedy, dla tego do Syná woleli przystáć
 Tánowie Sociniánie. A tu przećie wbrod nie chce / inżże do-
 łożyć było / Oycá się puścićwśy. á dobraż to collectia / pytam
 was: Jesli dobra / czemuż się sromacie tego dolożyć co-
 ście nam zádali: colliguyćież toż y z słow Autorá s°. Ktory
 też wyrażnie o nowym przymierzu mówi / że wlepszých o-
 bietnicách iest postánowione. Jesli zła / czemuż sobie ták
 nieślusne collectie y consequentie ná nas czynicie / á po-
 tym ie zá żywa prawdę wdáiecie: á záz Syn od siebie sá-
 mego co mówił: á záz nie był posłány od Oycá: á záz sá-
 m táwnie nie mówi / Iam od siebie sámeo nie mówił: ále on który
 mię posłał Ociec, sámie mi dał przykazánie co rzec y co mówić mam.
 A wiem, że to przykazánie iego, iest żywot wieczny. Co tedy iá mo-
 wię, iáko mi rzekł Ociec, ták mówię. Widźcie tedy że tenże Bog

1. Ioh: 2. 23.

Ioh: 12. 49, 50.

tylko my / ale y inšy / iako wšycky Kátolicky / tož twierdzo
 že wyrażney obietnice żywota wiecznego pod Starym
 przymierzem nie było: ia jednemu K^o Clement: wine dater
 a wy nas wšytkich wštydu odsadzacie. Prawda že ia
 K^a Clement: wytykam / ale to co jest iawna y iasna praw
 da / nie sa mera scommota, iako wy vdaiecie. powieda /
 že go to dla tego potyka / ti nie swey ale Božey chwały szuka. *ſcyre przy
 mowki.*
 Jesli potwarzac kogo jest chwały Božey szukać / prawda
 piſe. O kora ten nie dba, piſe o mnie. dopiero ſie vſtarzał
 že muſi scommota y przymowki odemnie cierpieć / a tam
 že zaráz ſam tak grubo przymawia. bo kiedyby dbał przydaie,
 nie vráitoby go tak bárzo, iakie ſłoweczko przykre. A wy / ieſli o
 chwale Božej dbacie / czemu tych ſłoweczek (iako wy ie
 wyćieniczacie) przytřych zażywacie? Což nimi zbudue
 cie? Prawda že nas trwáſe przykre ſłowka / abo ráczey
 grube convicia, vřařia: bo iakoſi przykre / mabyć przy
 jemne: ale vřařicie nam gđſiebyſmy wam wet za wet oda
 dawáli / y laiánie za laiánie: po proſtu tylko poſtepti wá
 ſe známi / vřázuemy / a že was rzecz ſamá tak bárzo vřa
 řa / cožeſmy my winni? Non fac, non dicent.

Ale iuž poſluchaymy tych mieyſc z ſtárego Teſtámentu /
 wřtórych nam chce vřázać obietnice żywota wiecznego
 wyrażona. Napřod, piſe / Dániel Prorok mowi, wiele z tych co
 ſpíá wprochu iemie ockna, iedni do żywota wiecznego, a druzny ná
 pobáňbienie. Oto tu, piſe / Prorok miánuie żywot wieczny, cze
 go by nie mogł vřyniř, kiedyby nie byl obiećany. Dáie to káždemu
 ná vřařenie / ieſli to dobra conſequentia / Prorok miánuie
 żywot wieczny, przetož żywot wieczny byl obiećany? abo go nie
 mogł miánowác že o nim wiedział / a wiedziet / nie z obie
 tnice iákley Božey wšytkim vřzynionej / ale z oſobnego
 obíáwiení Božego: y dla tego nie melibyſcie z Proro
 kow ktorzy nie záwſe obietnice Bože do wšytkich nale
 řace / ale čeſtokróć rzeczy tylko przyſle / z oſobnego obíá
 wiení Božego / y to ſlowy nie wlaſnymi y figurálnymi /
 opowiedáti: ale z ſámego Przymierza Božego przez M^oya
 řeřá m

Nie czyni / nie
 řeře.

przymowki

żeśśa uczynionego/świadcetwa przywodzić. Prośe co to
 za obietnica/żktorey niēt nā on czas colligować nie mogli/
 iesli to do niego należy / y owšem wotpić o tym musiałe
 bo Prorok / i. nie o wszytkich mowi/ale tylko o wielu. 2. nie
 mianuie czasu czy sie to wzgledem wszytkich wiekow/ czy
 tylko wzgledem pewnych/ma rozumieć. a nā ostátek/ mo-
 gly sie te słowa wedle zwyczáiu mow Prorockich / nā on
 czas rozumieć / o wieczney sławie dobrych y Bogu won-
 nych wciśkách o ktorych tām Prorok mowi wiernych/ y o
 wieczney nieślawie zlych/ktorzy zákonu Boże^o odstapili/
 ktora y ci/y tāmci/po śmierci miedzy ludem Bożym mieć
 mieli. O czym pátrzy/co nā końcu Xiąg 3. Nácch. napisá-
 no. Nie przemyć my tego że te słowa Prorockie o przy-
 ślym zmartwychwstaniu y o onym żywocie wiecznym
 máia być rozumiane/ale sensu mystico, zmysłem skrytym/
 ktory nam dopiero Pan Jezus/ w náuce swey wyłożył y o
 nim nas vperomil. Lácno nam teraz być mądrymi / kiedy
 nam oczy otworzono. Nie dármoć Páwel s. mowi/że sie
 nam Pan Jezus stal od Boga mądrością. Toś odpowie-
 dam / y nā trzećie / Levit. 18. y nā czwarte/ Exod. 32. 32.
 Psal. 96. 39. mieysce. Żywot bowiem wedle iáwnego zmy-
 ślu stárego przymierza/znaczył żywot w tym wieku dlugi
 y szczęśliwy / a wzgledem skrytego/ y przez Ewángelia
 dopiero nam objáwionego/ żywot on nieśmiertelny. To
 trefna kiedy concluduie/ iesli tedy wiedzieli o kiggách ywotá,
 wiedzieli też y o żywocie wiecznym. Nie o tym rzecz iesli o nim
 wiedzieli/ ale iesli sobie obiecány mieli? Co sie drugiego
 mieyscá Esa. 64. 4. tyczy / tego Páwel s. 1. Cor. 2. 9. zá-
 żywa nā dowód tego/że terzeczy ktore nam Pan Bog ná-
 gotował/ á te sa on żywot wieczny y niebieśti/niebyły lu-
 dżiom przed tym wiadome/ á zá tym áni obiecáne/ aż ie
 Bog objáwił przez ducha swego Apostołom Páná Jezu-
 sowym pod Ewángelia. O piátey rátey / ie się Pátriárcho-
 wie spodzieli ywotá wiecznego, mowilo sie wyższey. Iob 4.
 przydáie/ o sobie mowi, w tym cieie moim oglądam Boga. y nie

záviodyl sie ná tym/ bo go ogladal/ wybáwienia iego ná
 soba doznawšy. ale co to ma do obietnice żywotá wie-
 cznego? David dušę swá, piše / poručal Bogu nręce. doložýť Pfal: 31. 6.
 bylo z iákíey miáry / czy žeby mu iey nie wydárto / o czym
 tám mowi / czy žeby mu iá po smierci wrocono? Jesli
 tám to / nie ma to nic do rzeczy: iesli to / czym tego Adver-
 sarz dowodzi: ale chočby y dowiodl / ieszcze to nie obietni-
 cá żywotá wiecznego / á zvláščá wšytkim wczyniona.
 Ale Henochá Bog prsenioš. nie o příkřlad my pytamy / ale o
 obietnice: y to ten příkřlad tym ktorzy vmieráia nie služí.
 Ale prorokowal wiele o Pánu, že ma zlytiacmi příjť ná sad. Inša Lud: 24. 15.
 prorokowác / inša obicowác. piše Judás / že Enoch o tym
 sadšie prorokowal zlym / á žeby tež prorokowal y dobrým /
 tego nie dořláda. 3. Co to zá sad / y iákito sad / P. Jezus do-
 piero nam wyložyl. A co wiele mowit? piše ieszcze / Až Piotr Až: 15. 21.
 ř. nie powiediáť, wierzymy že przez tášg Pána Iezusá Christusá zbá-
 wieni bywamy, iákó y oni, to iest, Oycowie nášy. B á y škoda
 wiele mowit / bo sie wymmowiemy. Tá wáše / to iest, odpo-
 wiedam / že nie to iest. Oyce tám wšpomina / nie ná to žeby
 vřkazal / iákó oni byli zbáwieni / bo o tym řadney wzmianki
 nie bylo: ale iákó iářzmá řakonnego zniesť nie mogli. O
 zbáwieniu tám mowi y řydow y Pogánow / y dla tego
 řlowko / oni, do wřzniow znarodow pogánřkich zebráných /
 ma býť řčtiagnione. ale niech tář bedšie že Oycowie řydo-
 w / cy tářta Pána Jezusowa beda zbáwieni / á až řtad idšie
 že im řywot wieczny byl obicáný? ábo bez tey obietnice
 nie moga býť przez Pána Jezusá zbáwieni: Ale P. Iezusá iá-
 ko pokármu y napoju duchownego řiřwáli. Jáko wy sie to wnet
 y namnieřřých coniectur / ná vřwierdzenie obledliwego
 mniemánia chwyćcie / á iářnym řwiádecťwom / ná dowod
 prawdy / vřtapiť nie chcecie. Apostol mowi o tym že řy-
 dowie nápuřczy mánne iedli / y z řtály pili / nářywaíac te A. Cor: 10. 3. 4.
 mánne y te wode / pokármem y napoíem duchowným / iá-
 řo y řtále řáme / duchowná / y Christusem: iř tám te / po-
 řarm y napoy duchowný / řtorego my řářywamy: á tář

Duchotwó slo
powie/ iž mäs
ktem byla táies
mney štály.

A. Pet: 1. 12.

Mat: 13. 4.

Luc: 18. 18.

Luc: 10. 25.

Isa: 9. 39.

Christusa Pána našeho figurovala. iáko y Erasmus nos
tował/ *spiritualem vocari quod typum haberet mystica petra.* Ale
le Pan Iesus byl přied y pod zákonem oběcány: pravda/ ále iá
to do tych nalezacy ktorzy zá tego wieku žyt mieli. Játo
y Piotr s. svěadeczy/ že Prorocy/ o Christusie y tášce ktora
ná nas přysti mialá, prorokuiac/ nie sobie sámym, ále nam sluzili
tymi rzečami. á do tego/ niht dowodnie y wyrażnie nie wies
dział co to mialo byt zázbáwienie: ále/ iáko o tym mowi
Apostol/ (žego oko nie wdzialo, y rcho nie slyšalo, y w serce chto-
wiece nie wstapilo, co Bog nágotował tym ktorzy go mituia, to nam
(rozumiey/ Apostolom/ á záтым y inšym wšytkim wier-
nym Pána Jezusowym/.) Bog obíávil přes ducha swego. y dla
tegoč to ták wiele Prorokow y Krolow y spráwiedliwych
prágneto slyšet co my slyšemy/ á nie slyšeli. 6. Ratia. sa
piše/ přykłady ludzi Zydowskich, ktorzy się ožywotie wiecznym py-
táli. u kogoš? y Pána Iesusa. Todla tego žywot wieczny
w Zákonie oběcány mieli/ že sie v Pána Jezusa o nim py-
táli: y owšem ztad ráčzey znát že go w Zákonie nie wi-
dzieli. 7. Swiádecstwo. Pan Iesus powiedziat, Bádaycie ábo
ráčzey/ bádaycie się písm, (rozumiey/ starego Testámentu,) gdyš
się wam ida že w nich žywot wieczny máte. Ale tego Pan Jezus
nie doložyt/ czy sie im to slušnie zdálo/ czy nie slušnie. A
iesli nie slušnie/ což ztad zámkněcie? á že slušnie iákož po-
kážěcie: Ale chočby y slušnie/ přečie ztad nie idžte že
w nich byl žywot wieczny oběcány/ tylko že w nich to
przez co go dostápti potřeba/ bylo záwárto. A náostátek
rzečy to byly čienne/ pošt svěatlost Evángeliey nie
přystá. y dla tego tež/ čibádáče písm/ bárho sie ná swym
zdáníu o drodze do žywota wiecznego záwodžili. bo inš
ežy/ iákožby byli do Pána Jezusa nie přystili: poniewáž
te písmá/ iáko tamže Pan Jezus dokláda/ o nim svěadeczy-
ly/ y do me/ y wiáry weň vložowály: A wy/ mowi Pan
7 40. Jezus/ niechčěie přysti do mnie, ábyšcie žywot wieczny mieli. A
tu náležy to co Adversarz záraz přyzwodzi/ že Pánu Je-
zusuwi wšylycy Prorocy swiádecstwo dáie, že přezimě tego odpu-
šćenie

A. 10. 47.

ščen
swiá
się di
sta n
na/ t
kláda
to m
czy/ i
wošci
klád
miał
má p
te/ te
dla n
máry

p

či che
reš ne
tias fi
sequ
rym p
obiet
z con
nie k
zwla
tnice
mi st
bnie
zadá
po k
gelie
sequ
sa del
we/ k
ežeg

ścienie grechow biora wszyscy ktorzy weń wierzą. Jeno że / 1. te
 świadectwa Proroctwie są iako świeca w ciemnym miejscu, aż by
 się dzień rośiał, y uirsenka (nauki Pana Jezusowej) wse
 sta w sercach naszych. 2. ta obietnica tym tylko uczynio
 na / ktorzy w Pana Jezusa Sędziego, iako tamże Piotr s. do
 kłada / od Boga, żywych y umartwych postanowionego, wierzą. a co
 to ma do czasów starego przymierza? Coż y to ma do rze
 czy / ie o Abrahámie napisano iest, ie mu poczytano ku sprawiedli
 wości, y ie to nie dla niego tylko, ale y dla nas napisano? a zas przy
 kład Abrahánowo iest obietnica: a przytym / ktoż roz
 miał co to za sprawiedliwość / y iako doskonała / Abrahá
 ma potkała / po kim nam te° Ewangelia nie obiawila: y dla
 te° też nie mówi Apostoł / że to dla wszystkich napisano / ale
 dla wierzących w onego który wzbudził Iesusa Pana naszego od
 umartwych, to iest / dla wierzących pod nowym przymierzem.

Rom: 4. 28.

y 240

Po tych swoich wywodach przydaje Adversarz / leś
 ci chcą wyráśnymi słowy affirmatiwy naszej pokazania, niechże nam
 też negatiwy swoje per expremum dowioda. Dosyć iś my consequen
 tias firmissimas & infallibiles są soba przynosimy. A wierze / con
 sequentiám nam to obietnica żywota wiecznego pod sta
 rym przymierzem pokazać chcecie: ale my się wyrażoney
 obietnicy domagamy. Coż to za obietnica ktorey dopiero
 z consequentią trzeba dochodzić? Nuż tych consequenti
 nie każdy się domysli: nuż y nie każdy na nie pozwoli: a
 zwłaszcza gdyby co trudnego y ciężkiego w nadziei obie
 tnic / czynić przyszło. To tedy affirmatiwy swej wyrażn
 y słowy pokazać nie możecie: a czemuż się nie potrze
 bnie silić: czemu nam niewstydy / ktorzy tego negujemy /
 żądacie? Widzicie żeście w swej mądrości wstali. Ale
 pokażcie nam takie consequentie ktorychby się z Ewán
 gelii nie trzeba było użyć / a wygracie. Prawda że con
 sequentie nie miała być odrzucone / kiedy są dobre: ale infa
 sa dekreta Boże ogulen: infa obietnice własne y prawdzi
 we / ktorymi Pan Bóg / iasne y warowne prawo komu do
 czego dać. Te słowy iasných y żrzetelných / nie consequen

ewangelizacy/ ma
dowodzić.

ty/ potrzebuia To acy nieślusna/ chćieć tego po nas/ á
byśmy wam negatíve náše / á iestćze wyrażnymi słowy w
piśmie s. pokazali. Wzdyć y w szkołach mówia / że affir-
manti incumbit probatio. Jesli każdey negatíey wyra-
żne świadectwo z pisma s^o przynieść będziem powinnis/
co wiedzieć czego wam nie wolno będzie wierzyć: ponie-
waż o niezliczonych rzeczach / negatíey / zwłascz wyra-
żney / niemáš w piśmie s. Aleć nam dosyć ná tym że wy
sami do tego się znacie co my tylko neguicmy: to iest / że
pod starym przymierzem wyrażnymi słowy żywot wies-
czny nie był obiecany.

Dotknałem ia też kilku
rzeczy ná dowód negatíwy nášej. Sluchaymyż co ná nie
Adversarz rzecze. Spytałem / 1. Czemu Autor s. listu do Zy-
don, twierdzi, że Nowe przymierze w lepszych obietnicách iest posta-
nowione? á zaś iest co lepszego nád żywot wieczny? Powieda / że
nie mówi o obietnicy żywota wiecznego, która iednaka iest tak wno-
wym iako w starym przymierzu. Wkážcieś tedy lepszą obietni-
cę nád żywot wieczny. Mówi, piše / o tych obietnicách, które
tám sąraz oznáymie Jeremiaśa Proroká. Bázno dobrze. Eto
reż to? Podam práwa moje w myśli ich, y ná sercach ich nápiśy ie
&c. Abowiem ia będę miłościn nieśpráwiedliwościám ich, y grze-
chow ich, y niepráwośći ich więcej pámietać nie będę. Pokážcieś
mi tu te lepsze obietnice niż żywot wieczny? Siť do petnienia
Zákonu nie obiecowat, y nie dárowat: iako w Ewángelíey, y sily
Pan Bog dáie, y odpuszczenie wśytkich grzechow obiecuie. Co się
tycze sił pod Ewángelíá obiecanych / 1. nie iest to lepsza
obietnica niż żywot wieczny / y owšem dáleko podleyśa/
iako szrodek do żywota wiecznego. 2. Sily te pod E-
wángelíá ábo w nowym przymierzu obiecane / z tych le-
pszych obietnic máia płynąć. Podam práwa moje, mówi
Pan Bog / do serc ich, wśyscy mię poznáia, &c. to iest / sprá-
wie to że mi beda posłusni / przez co? Abowiem będę mi-
łościn nieśpráwiedliwościóm ich &c. Jáko by rzekł / pokáże im
tak wielką lástke / y dobrodziejstwo tak wielkie / które mi
te cále zmiewoli / że mi we wśytkim beda powolni: á to

Dobro

Heb: 8. 6.

y 10.

y 12.

dobroděšnost w doskonałym grzechu odpuszczeniu / y
które w sobie zámyšľa żywot wieczny / naležy. abo tedy /
3. rozumie Adversarz / že żywot wieczny y grzesným lus
džiom / gdyby sie práwdštwie y skuteczne kárali / y wiáre
žywa mieli / choćby doskonałego poslušenstvá w sobie
nie mieli / wstárym přymierzu byl oběcány: abo nie rozu
mie / ale že tym tylko ktorzyby doskonałe poslušenstwo
w sobie mieli byl oběcány: Jesli rozumie / niechže nam te
lepší obětnice w nowym přymierzu vkaže. Jesli nie
rozumie / pytam ná coby sie byla obětnicá żywotá wie
cznego ludžiom přydála / poniewáž žádného niemáš kto
ryby nie zgrzeszył: á zážby to nie tak wiele ważylo / iá
ko gdyby iey též bylo zgoła nie bylo: y dla tegoć wyżšey
tenže s. Autor powiedział / Zakon nic do doskonałości nie przy
wodzi, ale w prowadzenie lepšey nášcieie, przez ktorą přyblisamy
się do Boga. Ewángelia lepša nášcieie w prowadziła / to
jest nášcieie wšytkim grzesníkóm żywotá wiecznego / tá
to spráwuie že sie grzesznicy / grzechy porzucáiac / do Boga
přyblizáia / á zátym že sie též Pan Bog wzáiem skutkiem
sámym do nich přyblizá / y lástke im pokázuie. Jeszcze
přydaie / Lepše tedy są obětnice Nowego přymierza, is są láski
Božey dla záslugi Chrystusowey, á nie dla nášey iákiey, oběcane: á
iá wstárym přymierzu pod condiciá wpełnienia wšytkiego co ná
pisano w Księgách zakonu. Widze že sie Kreći Adversarz y nie
wie w czym nám te lepší obětnice má vkažác. 1. Dopiero
ie nám vkažował w silách do pełnienia zakonu oběcá
nych / á tu záś dáie znác že nám nie trzeba pełnić zakonu. á
ná což sie nám te síly přydadzá: 1. Vkažował ie w grze
chow odpuszczeniu / á tu mowi o zásludze Pána Jezusa
wey / to jest o doskonałey záplácie zá grzechy náše. 3. O
bětнице nowego Přymierza máis mieć taká moc žeby
práwá Bože pišály ná sercách ludžkich y Bogu ie zniewa
lály / á to co wy mowicie o obětnicách dla záslugi Chri
stusowey / do ktorýchby dostapienia náša pobožnosť nie
nie byla pomocna / má wielką moc do rozpущenia ludži.

Heb: 7. 19.

4. Abo stáre przymierze condicia wiáry w Páná Jezusá w sobie zámykało / ábo niezámykało? Jesli zámykało to y w stárym Przymierzu z lásti dla záslugi Christusowej/ obietnice były dáne. y niczym nowe nie jest lepsze od stárego: Jesli niezámykało / á iákož y obietnicá żywotá wiecznego w nim byla / poniewáz żywot wieczny/ tylko wierzącym w Páná Jezusá jest obiecány:

Heb: 10. 1.

Spytalem 2. Ciemu tenie t. autor mówi, że zakon cień tylko miał przyszłych dobr? Odpowiada Adversarz / że nie tak śrzetelnie y iásnie o przyszłych dobrách mówi Zakon, iáko Nowe przymierze. Bárzo dobrze. Jákož tedy obietnicá żywotá wiecznego w nim byla wyrażona? ale pytam/iesli przecie tak iásnie y tak śrzetelnie żywot wieczny obiecány był w Zakonie że to każdy mógł widzieć/ czyli nie? Jesli tak/ iákož cień tylko dobr przyszłych y żywotá wiecznego w sobie zámykał? Jesli nie/ iákož żywot wieczny prawdziwie obiecowal? Oycowie zdáléká wpatrowáli, y pozdrawiali: ale obietnice o dšiedzictwie ziemié Chánáneystiey. prágneli widzieć y slyšać: á iákož to slyšeli co my slyšymy? prorokowali o tásce: ále o tey ktora ná nas przysć miała.

2 Tim: 1. 10.

Spytalem/ 3. Ciemu mówi Páwel t. że Christus oświecił żywot, y nieskázitelność przez Ewángelia? Iż pišel obiaśnit, iásniey pokazał. Ja znowu pytam/ ábo żywot wieczny przed Ewángelia był iáko w ciemnym miejscu/ tak że go trudno było wpatrzyć y pewnie go sobie obiecować / ábo dosyć był iáwny y widomy? Jesli támtó/ cóž to zá obietnicá? Jesli to/ iákož przez Ewángelia dopiero był oświecony / y iáko w świetle postáwiony? bo φωτίζω, illuminare, ktorego słowá Apostól záżywa / nieznáczy rzecz już iásna/ bárzciey obiaśnić y iásniey pokázáć/ ale rzecz ciemna/ obiaśnić y pokázáć.

skłócić.

Spytalem náostáte! Ciemu was rácey niewstyd, cšci y powagi wstacić Synowi Bożemu, Ewángelia iego z Zakonem, nowe Przymierze z stárym równáiac y confunduiac? Nie wstacamy, pišel cšci y powagi Synowi Bożemu, ktorego zbáwiicielem tak stáre-

go iáko y

go iáko y nowego zákonu wyznawamy. Już wy Pánu Jezusowi
te cześć dácie o ktora on nie stoi / á te mu bierzecie ktora
jemu właśnie náležý. Mówicie že był zbawicielem y pod
zákonem: á Piótr s. zaś twierdzi / že go Bog wozdem y zá-
m. ielem wynysyl práwica swoa, aby dat pokáianie y odpuszczenie
griechow Izraelowi. Co sie státo pod Ewángelia. Komuž tu
wierzyč / czy wam / czy Piótrovi s. Ale Iesus Christus weso-
rá y diš. to wczorá y dšis / ále nie pod Zákonem. Czy to
wczorá, znáczy zákon / á dšis, Ewángelia: To wy przyzná-
tie Pánu Jezusowi / nie stowý tylko / ále y rzecza sámá / že
Przymierze nowe ktorego on iest Poyšrzedníkem lepše
ma obietnice níželi stáre / y iednego z drugim nie rovná-
tie áni confunduyčie. Wczym go, piše / som syn Božy porownat,
wlašnie convenientia iego vkašujeme. Tie porownat w tym
Syn Božy stárego przymierza znovým / wczym ie wy
rownátie. Jesli bowi m iednež sa obietnice ták pod stá-
rym iáko y pod novým Przymierzem / iesli ták tám / iáko y
tu / potrebá byto wiáry w Christusa / což zá rožnosť bedšie
miedzy tym / á owým: Jež towe iest iášniejšie níž stáre: In-
ša iest przymierze objašnič / inša / stáre odrzučiwšy / nové
stánovít. W novým Przymierzem / nové byč musša condi-
cie / á kiedy nové iest lepšie / musša byč y condicie / á záty m
y obietnice lepšie. Ny obietnic Božych nie znósimy. ále
miedzy stárym y novým przymierzem / miedzy Pánem
Jezusem / á Možesšem / miedzy čieniem lásti Božey / á mie-
dzy iey číalem y žywym wyobražením / podžial czynimý / y
wvažajac iáko tych ostátecznych časow dopiero / lástá
Boža zbawitenna wšytkim ľuďšiom przez Pána Jezusa y
Ewángelia iego sie ošwiečila / tym wiecey sobie te lástá
powažamy / y iáko Pan Bog dobrowolnie wšáfowáním
lásti swey postepuie / vyznawamy / y onego tym gorecey zá-
nie chwalimy. Ľuďši tež Bogu sie podobášacych pod zá-
konem nie potepiamy. bo choč obietnice žywotá wěczne-
go nie mieli / áni w Pomážáníá Božego / ktorego iestše-
nie bylo / wierzyč mogli / iednáš přečie z Bogu sámemu
duřali y

Ad: 5. 25.

Heb 9. 9.

Heb: 13. 20.

dufali y onemu posłusznymi byli/ żywot wieczny z ręki Pána Jezusowey pospolu z wiernymi iego otrzymáis. Mieszca do których tu na brzegu wkazuje/ do rzeczy nic nie máia. Ioh. 20. 29. mówi P. Jezus/ szczęśliwi którzy nie widzieli, a wwierzyli: ale tego nie mówi względem czasow przeflych/ ale względem przysflych/ względem tych ludzi/ ktorzyby nie widziawszy/ iednak wierzyli/ iako y Piotr s. do wiernych píše/ ktorego (rozumiey Pána Jezusa) nie widziawszy, mituicie. bo w słowach Pána Jezusowych są participia indefinita, ktore się y względem przysflego czasu rozumieć mogą/ a tu/ máia. iakoby rzekł Pan Jezus/ ktorzyby nie widzieli a wwierzyli. a przecie śmiecie twierdzić że Pan Jezus wyraźnie mówi, że oni dawni ludzie pod Zakonem weni wierzyli. O słowach Piotra s°. A. 15. 11. mówilo się nie dawno. Opowiedziána im iest Ewangelia, Hebr. 4. 2. ale co rozumiecie/ czy tá ktora y nam/ czy nie tá? Jesli tá/ przyznaycieś się że Ewangelia z Zakonem mieszacie. Jesli nie tá/ nie mówicieś że im żywot wieczny był obiecany. Ewangelia im opowiedziáno/ ale o onym ziemskim odpoczynku w ziemi Chananeyfski/ nie o niebieskim.

Potwarz 64.

LXIV. Pomówił X. Clement. Smalcłusa/ twierdząc/ że go na pewnym pogrzebie slyśał mowiacego/ że P. Bog przez Chrystusa bez czynkow z táki ludzi sprawiedliwiał pod Zakonem, a pod Ewangelia z ták z czynkow. Prawie opakt. a przecie tu Adversarz kaže sobie koniecznie wierzyć/ y ma nam za złe że się do tego nieznamy/ y śmie to pisać/ że ci ludzie ktorzy na tym tam pogrzebie byli, zdumiewać się muszą pospolu z nim, nad takową frogą nie pamięćia, abo ráczey zaprzeniem się Pánow socinistow. Do czegoż się już przyznacie/ kiedy w tak iawnych rzeczach nie tylko się winnymi nie daćcie/ ale nas iest czeprzeprzeć koniecznie chceć. Nie o tym teraz questia/ iesli Pan Jezus nie bywśy na świecie był zbawicielem ludzkim: wy tak mówicie/ nie my: ale iesli my/ rzecząc że pod Ewangelia dobrych czynkow koniecznie do zbawienia potrzebá/ dla tego twierdzimy/ że ludzie pod

Ewangelia

Ewangelia
rzeczy
ry ży
mowi
zátym
śac/ m
śego n
owśem
(maw
dobrze
nie po
spraw
żesćie
wiedzi
synago
się daw
wiara m
cie: y m
nilem i
zác/ iak
kubá s
wieni
Szlich
wynury
cie mi a
Cá nie
Czy ia
wam z
takiego
znicob
y słow
brych v
lubo poa
referuie
nie sto

Páná
 iey scá
 e máia.
 á wnie-
 ch/ ále
 by nie
 ernych
 iuiećie.
 defini-
 moga/
 idzieli á
 s wyrá-
 tierzyli:
 dawno.
 miećie/
 cieś sie
 ie mowa
 ia im o
 w ziemi

 / twiers
 tego / że
 wiedliwiał
 e opáť. á
 ě / y ma
 ě / że cílu-
 sa pospołu
 em się Pá-
 dy w táť
 ě / ále
 ym teraz
 ył zbawis-
 iesli my /
 oniecznie
 udsie pod
 Ewángel

Ewángelia zlásti nie bywáia vspráwiedliwieni: A toż do
 rzeczy ia mowie/ wkázuiać że oboie to prawda/ y to że z wiá-
 ry żywey/ iáko Páwel s. / ábo z uczynkow/ iáko JákuB s.
 mowi: y to/ że przećie z lásti vspráwiedliwieni bywamy/ á
 zátym że X. Clement. sám to perwne od Smalciusá sty-
 śac/ nieślusfnie colligował/ iáko bysmy y tego posledniey-
 šego nieeczyli. r my, piśe / nie gániemy uczynkow dobrych, y
 onśem do nich wpominamy. z wielkiey popedliwości ten nie wie,
 (mawi o mnie/) co piśe. Impedit ira animum. Wiem ia bázro
 dobrze co piśe / y námniey šego znáku tey popedliwości
 nie poťazecie. to piśe / że wy dobrym uczynkom iádneym mocy w
 vspráwiedliwieniu nášym nie przysnawacie. Ale wamby to rzecz/
 żeście tu/ z popedliwości y niecheći przećiwko nam / nie-
 wiedzieli coście piśáli. bo y grubo przymawiaćie/ Zbor náš
 synagoga Rakowśka zowiać / y o wierze moiey mowiać/ żeście
 się dawniey náuczylí o wierze, y o dobrych uczynkach mowić náš
 wiárá moia ná świat národziła: y do rzeczy nic nie odpowieda-
 cie: y mowy moie/ iáko sie wnet wťazę/ opáťwiećie. Uczy-
 nilem ia podział miedzy uczynkami dobrymi / chcąc wťá-
 zác/ iáko to/ y z uczynkow / wedle wyrażnych słow Já-
 kubá s° / y bez uczynkow/ wedle Páwla s°. vspráwiedli-
 wieni bywamy. Wy piśecie / że to rozdział od Páná
 Szlichtyngá wynuriony, iáko y niżej řazecie mi sententia
 wynurzyć, że potwarzy wynurzam, &c. &c. to iuż tyť. řaze-
 cie mi áby iednego wťázác / od Synagogi Rakowśkiej potczanszy,
 (á nie gruboż to?) řtóryby y rázu iednego nie zgrzešył.
 Czy ia twierdze że řto jest táť: y owśem dla tego wyzna-
 wam że niť z uczynkow nie będzie vspráwiedliwion / że
 táťiego niemáś żadne°. Piśecie że ia řkewkości y wpádkí
 z nieobáczenia / uczynkami dobrymi zowe / dla czegoście
 y słowa moie odmiemli. bo co ia mowie / Drugi rodzay do-
 brych uczynkow iest, kiedy řto áni z nářogu, áni ze zřořci nie grzešy,
 lubo podczas řkewkořci y znieobáczenia wpada: wy miářto/ lubo,
 řeserwuećie/ ále podczas řć. wpada. á nie iest ře to wyřracá-
 me słow moich: bo widźcie że ia te řkewkořci y wpádkí/

za defekt dobrych uczynków klade / nie za dobre uczynki /
 iako wy wdaciecie. Nie grzeszyć z nalogu / ani ze złości / to
 dobre uczynki / iuż te uczynki nie są grzechem / y z tych by-
 wamy po łasce Bożej vsprawiedliwieni: grzeszyć z krew-
 łości y nieobaczenia / iuż to nie dobre uczynki / ale iż złości
 y nalogu niemają / łaska y miłosierdziem Bożym / z prze-
 stępnymi złościami y nalogami po polu / beda pokryte. Ale
 o tym podziale dobrych uczynków było przedtym. A my
 toż mowimy / że Jakub 1. nie o inszych uczynkach mowi, ieno o
 tych ktore wiary pochodzą, y przez ktore wiara bywa pokatowana y
 y wyświadczona: ale też y to z Jakubem 8. mowimy / że nie
 tylko wiara / ale y te uczynki z nią pospolu / człowieka vspra-
 wiedliwiają / czego wy z nim mówić nie chcecie. A toż lu-
 boście się o wierze y o uczynkach mówić nauczyli / coż po-
 tym kiedy źle? A wiara naszą / ktora jest pod nadzieia ży-
 wota wiecznego / w Bogu przez Chrystusa położona / żyć
 pobożnie w terażniejszy wiek / rozumiem że jest da-
 wniej na świecie / niż to iakoście się wy o wierze mówić
 nauczyli. Jesli na to przymówka / że pierwey był Calvin
 na świecie niż Socin / (ktorego wy nieślusnie wiary na-
 ſey Autorem czynicie /) ieszczeście nas tak barzo dawno
 powieźni. ścia nie vprzedzili: acz Lelius Socinus byłie^o coetane^o.
 A to wiedźcie / że przed Lutherem y Calvinem / nieśtychana
 to w Chrześcijaństwie była / dobre uczynki od przyczyn vs-
 prawiedliwienia naszego y zbawienia odlecać. Pieknie
 Eusebius wyrażił przyczyny zbawienia nasze^o z strony na-
 ſey: mówiąc / że zbawienie jest^a per solam in Christum
 fidem, ac vitæ conversationem, fidei correspon-
 tem. Piściecie: że wiara naszą nie do vsności, ale raczej do despera-
 ciei ludzi prowadzi. Jeszcze żeby wam wierzone przydaciecie /
 A to nie jest potwars. Coż? albo kiedy się z tym nie oświadcza-
 cie / trzeba się spodziewać potwarzy? Jużci ja wam te^o nie
 żadam że to potwarz / ale to mówię że barzo w tym bladzi-
 cie. Iakoż wiara naszą nie prowadzi do vsności / ponieważ
 nie inszego nie jest iedno vsności: iakoż wiedźcie do desper-

Euseb: hist. Eccl.
 lib: 8. cap: 27.

■ przez samą
 wiara y obcową
 nie sprowadza wiary
 y zgodne.

raty /

rátley/bedac nádzieia: Do bespieczestwác to/ y swey wo-
ley ludži nie prowadži/ žeby w grzechách trwáiac y za-
dzom čielesnym fluzac/ mieli sobie obćecowác žywot wie-
czny. Ale wášá wiára radbym wiedzíal do czego prowad-
dží: Wyznawacie/ že níkt bez swiatobliwosti Pána nie
ogłada/ y gđžie tey niemáš/ tám niemáš ani prawdžíwey
wiary. pytam že was kiedy tey swiatobliwosti w sobie
nie widžicie/ dožad was wášá wiára prowadži: Jesli
przećie do wšnosti/ iákož sie to z soba zgodži: á iesli te
swiatobliwost w sobie widžicie/ iákož mowicie že to nie-
podobna mieć ía w sobie: czy to przez te swiatobliwost
przywlastczona swiatobliwost/ ábo wíec poczatki tylko
nie iákie/ y wšilowánie wniey bez skutku/rozumieć mamy:
Jesli ták/ przeštrona pewnie droga/ do niebá puydžíemy.

L X V. Žádałem X^o. Clement: že sie niešćczyrze známi Potwarí 62
obšedl/ wyliečáiac przyczyny dla ktorychmy Bogiem
Pána Jezusa wyznawamy. Wymierzáiac sie ztey niešćczy-
rošći Adversarz/ znouu niešćczyrošć potázui. 1. Tá-
niektore rzeczy nic nie odpowíeda/ ani sie ich správui. bo
tež trudno. 2. Słowá moje ináčzey referui/ y ták/ že ich
níkt rozumieć nie može/ á potym Pánom Socinistom gádác ka-
že co to íest: ná kštalť owych/ co Pánu Jezusowi oczyžá-
stóniwšy/ kázali mu tež gádác kto go vderžyl. Wypíšćie
ieno słowá moje ták iákom ía íe nápisal/ á každy íe zrozu-
mie/ álešćie íe wy woleli pomiešác/ níž ná íe odpowíe-
džíeć/ y Xá Clement: bronić. Owa píše ná ostátku/ Christus
v was íest Bogiem, pierwey dla wielu przyczyn, á potym ná ostátku
dla íedney iákiey nacelnicejšey. Wedle wášego wdánia/ ále
wedle samey rzeczy/ Pan Jezus íest v nas Bogiem/ dla
boškiey mocy/ y nád wšytkimi rzeczami pánowánia. Bo-
iákom támže doložyl křokolwíet ma taká wladza/ ten tež
íest Bogiem: á křo ía ma sám z siebie/ ten íest onym ná-
wyššym Bogiem. Že tež tu X. Clement. kłamštwem y
žalsřwáníem słow Socinowych/ pewney potwarzy po-

piera/ná to nie Adversarz nie odpowiada. Czy milczałby/
kiedyby sie nie czuł?

Potwarz 66.

LXVI. Żadał nam X. Clement: ie przykazania Boze
przez Mojżesza podane odrzucamy: rozumieiac to o pierwszym
przykazaniu. Jam powiedział/że te tylko odrzucamy/któ-
re Pan Jezus przez Ewangelia zniósł/ i takie nie jest pier-
wsze/ abyśmy Boga inšego nie mieli/procz onego iedyne-
go: ktorego my też nie odrzucamy. To już nie reuocnie te-
go: iako Adversarz wdaie/ wczymem X^o Clement: żadał
pomowę. My neguiemy, piše o sobie / *simpliciter*, y twierdźmy
że Pan Jezus żadnego przykazania nie zniósł. Jesli to prawda/ o-
brzeczyć się/ dni/ y miesiące zachowuyć/ rzeczy w Za-
konomie zakázanych nie iedźcie/ y inše tym podobne rzeczy Zy-
domskie czynić. Krotko mowiac/ iá rzmo niewoli Zakono-
ney/ od ktorego nas Christus oswobodził/ ná sie włożcie.
Wkázuiac że my przeciwko pierwszemu przykazaniu nie
grzešymy/ powiedziałem / ie przeciwko niemu nie grzešy ten,
ktory tego ma za Boga, ktorego Bog sam uczynił Pánem niebieskim,
a zátym y Bogiem. Odpowieda Adversarz/ ie grzešy. Wiere
grzešy: Już ia widze Pánie Adversarzu/ że wy posłuszeń-
stwo woli Božey grzechem nazowiecie / byleście Pána
Jezusa człowieka / od chwały Božkiej odlaczyli. to ten
grzešy ktory Bogu iest posłusznym: bo ten ktory tego ma
za Boga/ ktorego sam Bog uczynił Bogiem/ Bogu po-
słusznym być musi. a czemużście mi nie odpowiedzieli
ná to com przydał / ie ten rácey przeciwko temu przykazaniu
grzešy, ktory takiego id Boga nie ma. bo odrzucaiac go samego Bo-
ga odrzuca? Żadnego śczyrego człowieka, piše/ Bog Pánem takim
jakim się tu miánuie nie uczynił, ani mu chwaty swej dał. A iákim
że sie tu miánuie: ie iest Bogiem Izráelskim ktory ich wywiódł
z Egiptu. Jesli o to grádzie / my Pána Jezusa za onego
Boga Izráelskiego/ ktory ich wywiódł z Egiptu nie ma-
my / a zátym przeciwko przykazaniu temu nie grzešymy.
Ale iesli Pan Bog człowieka śczyrego / iako wy mowi-
cie/ Bogiem samym nie uczynił a człowiek ktory iest
Bogiem

Gal. 3. 1.
AŁ: 15. 11.

Bogiem samým/ iákož nim vczynti mogt: lesli tedy, piše/
 Pan Jezus nie iest Bogiem Izráelskim ktory ich wymiodl z Egiptu, te-
 dy pospołu z cudzymi Bogami ktory nie vczynti niebá y šiemie, mu-
 si byt wylaczony. Ale m iá vřazal že Pan Jezus/lubo nie iest
 onym Bogiem Izráelskim/iest iednák Pánem niebieskim/
 á zátym y Bogiem/od Boga sámego vczynionym/á iákož
 z cudzymi Bogami ktory žádnego Bostwa nie máia/ y
 Bogu przeciwni so/ma byt wylaczony: Pátrzcie iáko wy
 to Pána Jezusa od Boga wywyżšone^o czcicie: Juž wie-
 re lepšy w tey mierze y Jezuitowie / ktory ná bostie wy-
 wyżšenie Pána Jezusowe/wzglád máiac/wyznawáia/že
 go Bog/ Bogiem przez to vczynti. Piše Máldonat Je-
 zuitá/ ná one slová/ O to slugá moy ktoregom obrat: quem ele-
 git, id est, loquor enim veterum Theologorum more,
 Deum fecit: y cituje o tym dwie šwiádecťwá písmá s^o.
 Psal. 45. 7. Psal. 2. 7. Náuczcieš sie przynamniey od Je-
 zuity/ wřák iet Doktorámi zowiecie/ y w tym ártykule
 z nimi přečiwto Socynistom stawácie/ že to Bog Pána
 Jezusa/przez wywyżšenie/ Bogiem vczynti / y že to byla
 apud Veteres Theologos, iáko časom Apostolskim bliž-
 Ńych/ zwyczájna/ tak mowit y wyznawáć. Ale nie vczynti
 niebá y šiemie. prawdá/ ále od tego ktory niebo y šiemie vř-
 czynit/iest wywyżšony/ y ná práwicy iego posádzony / á
 zátym přečiwto niemu nie može byt wystáwiony. Ale
 cietć pierwšey tablice wřáśnie Bogu iednému náleží, á žádnému in-
 šemu nie iest vřádielna. Jákož to rozumiećte: czy že y sám Bog
 vřádielć iey níkomu nie može: czy že sie ľudšie sami tego
 domyřláć nie máia: czy že sie wřyká tá czeřć/ o Boga tyl-
 ko same^o opieráć/ y do niego iáko do ostátniego celu / šćia-
 gáć má: Jesli pierwše/ Bogu / y mocy / y władzy tego
 gránice przepišiećte/ y Pána Jezusa ná stolicy Božey po-
 řádzoného/ z niey ruřšytć chcećte. Jesli druhé/ y trzećie/ nie
 přečiwto nam nie mowiećte. Juž ten nie z šwego domyřlu
 má zá Boga/ tego ktorego sám Bog Bogiem y Pánem
 niebieskim vczynti/ ále z woli y rořkazánia Božego: ani sie

Matth. 12. 18.

v řákách Theoz
logow.

w tym/ktorego Bog Bogiem uczynił/boska chwala kończy/ ale w nim y przezeń na Bogá samego opływa. Ale się wiara nadzieia wywianie dziekczynienie Chryst t. w Chrystuie terminuje. Ani wiara ani nadzieia ani żadna z tych rzeczy/w Chrystusie się niekończy/ale przez Chrystusa ciągnie się do samego Bogá y w nim dopiero się kończy. Abowiem Chrystus iest ten iedyny Pan/przez ktorego wszytko od Bogá, y my przezeń rozumiemy ku Bogu. Dla tego y wierzyć przezeń/ y ofiary duchowne przezeń/przynosić Bogu mamy. A iakoż samym Bogiem być może? A iesli samym Bogiem nie iest/iakoż Bogu subordinowanym nie bedzie? Nie ma o tym pisma Pan Sslichtyng iedno Socinowe. A to mam y Calvinowe/ktory cocties napisał / że Christus regnat Patria vice estque illi secundus. ale mam y Boże/ktore iako Chrystusa/głowa każdego meazá y Zboru/ tak Bogá/ głowa Chrystusowa / y Bogiem Chrystusowym zowie. Wszytkie rzeczy są nasze, mówi Apokal / a wy Chrystusowi, a Christus Boży. a coż to innego/ieno że Chrystus/Czego was y samo imie Chrystusa/a po naszymu Pomazánca nauczyć mogło/ iest Bogu subordinowany? Tak tedy miał raczey concludować Adversarz / Kto przy Bogu onym iedynym / Chrystusa / y Pomazánca tego/nie ma za Pána swego niebieskiego / y onemu boskiej czci nie oddaie/ ten Bogá samego odrzuca/y do Żydá niż do Chrystianina iest podobniejszy. A że my Pána Jezusa za pomazánca Bożego y Bogu subordinowanego mamy/to samo pokazuje / że tak weni iako y w Oycá / y owsem przezeń w Oycá wierzymy. Sluchaycie co Tertullianus w Obrobie swey do Poganow píše/Dicimus & palam dicimus, & vobis torquentibus lacerati & cruenti vociferamur, Deum colimus per Christum. illum hominem putate. per eum & in eo se cognosci vult Deus & coli. To widziacie iaki glos był na ten czas polity miedzy Chrześciany: widziacie co w naywietszych metách wyznawali: na co się tak wielkie kupy Aleczenników Pána Jezusowych krewia swoia podpisały. A wy tak święta prawde/ y prawie medullam wszytkie naboneż

1 Cor. 8. 6.
Rom ult. y ult.
1. Pet. 1. 21.
Colos. 1. 17.
1. Pet. 2. 5.
Heb. 11. 13.

pag. 165. 166.
Christus proluie
na mieyscy Opa
rowskim / y iest
ktory po nim.
1. Cor. 3. 21, 23.
11. 2.

Apolog. cap. 23.
Mowimy y iakos
nie mowimy / y
gdy nas moczys
cie/ztargani y za
Prawoieni wola
my/Bogá chwala
limy przez Chri
stusa. Czwolies
kiem go być rozu
miećcie. przezeń
y winim chce być
Bog poznany y
czczoney.

stowa
za bl
sie d
post
I
(prz
kaza
ry m
dy n
Coż
sabili
Zape
Chri
Vwa
gnał
kich
dział
rifuia
czem
przys
w an
gado
niem
dział
wie
my?
kazu
p
mi w
be b
cie B
mym
Boż
czyt
ani s

stowa Pás

stvá Pána Jezusowego/ nie tylko za rzecz faššywa/ ale y
za blužnieršta právie y bátwochwálšta mácie! Takéšcie
šie daleko od onych chwalebnych przodków/ y prawdy Apo-
stolskéy odštrzelili!

LXVII. Žádal nam X. Clement. ťe šobie w myšlách
(przymawíajíc ná Pána Jezusá/) ošobę Boška rišuiemy. Va-
kažatem mu te ošobe wštowiech Piotra š° wyrażona/ kto-
ry mowi/ Iešusá Nášareškiego meá od Boga doniedšionego mi-
diš wámi, mocámi &c. ktore czynil przešen Bog w poštrodku náš.
Což šie z tym Jezusem Nežem Božym žštalo? Tegošcie wy
šabili, á Bog go wšbudil od vmártých, y práwica šwojá wynyšyl.
Žápevne tešy niechay nie wšbytek dom Iťráelški, ťe go y Pánem y
Chrištusem, Bog vczynil, tego to Iešusá ktoregošcie wy vkrýžiovali.
Vvažayše, przyšatem/ ieštil šie šnowu blužnierškimi šlony nie tá-
žnal ná Duchá š°, ťwiádečtwá y wyroki iego, ryšowánem myšli lúdi-
kch nášyvájac. Což to pomoglo? Dobrzešia, piše/ ponie-
šial, ťe šobie Pánowie Socinianowie w myšli ošobę Pána Iešusowe
rišuiá, iáka šie im podobá. By nagoržey/ przečie dobrze. Ale
czemuž to? gdyž Pan Šalichtyng to tylko Ošobie Pána Iešusowe
przyšnawa, co šie šnim po šmierci šiało. y o wšem y to przyšnac
wám co šie z nim šiało przed šmierciá / ťe byl mežem od Bo-
žádowiedšionym cudámi &c. ktore czynil przešen Bog. Ale/ po-
niewaž przyšnawácie ťe šie to wšťytko z Pánem Jezusem
šiało / iákož šmiečie mowič / ťe my to o Pána Jezusie
wierzac wyžnawájac/ ošobe iego šobie w myšlách ryšuiemy.
Ale krom tego pišmá š. náture boška wnim vkašua. Ješli vo-
kažua/ przečie my šobie tego w myšlách nie ryšuiemy co o
P° Jezusie wyžnawamy/ poniewaž šie to wšťytko/ iáko šá-
mi wyžnawácie/ šiało. Ješli nie vkašua/ to wy šami ošob-
e boška šobie w myšlách rišuičie. ťe P. Jezus byl w kštat-
cie Božym y rovnym Bogu, to iáwne pokašue ťe Bogiem šá-
mym nie byl. Kož o Bogu šámy mowi/ ťe byl w kštatcie
Božym/ ťe byl Bogu rovnym/ ťe te° nie zá drapištvo po-
czytal/ to iešt žtegošie/ ťe byl Bogu rovnym/ nie wynošil/
šni šie przy tym táž opowíedat/ ťeby te° žgolá vštapič nie
šiało.

Potwarz 67i

Ad. 2. 22. &c.

Phil. 2. 6.

chciał. Jeśli kstał Bóży, równość Bogu, znaczy naturę boską
 Páná Jezusowe / iákoż siebie samego z niey wymiszczył :
 iákoż ja / kstał niewolniczy ná sie wziawszy / z siebie
 złożył : Czy przestał był być Bogiem / stawwszy sie czło-
 wiekiem : Czemuż to nie widzicie że to wszystko do Pá-
 ná Jezusá człowieka / bez wszelkiego względu ná iákie
 bóstwo iego przedwieczne / należy. Wważaycie go ie-
 no / cudá wielmożne czyniacego / słowem tylko / choro-
 by wszystkie leczącego / czártom / morzu / wiatrom ro-
 skazuiącego : uważaycie / iáko go ludzie wzywáli / iáko
 przed nim wpadáli / á zátym iáka była chwata y wielmo-
 żność iego : uważaycie iáko potym zá roztazaniem Bo-
 żym to wszystko z siebie złożył / y lichemu niewolnikowi / y
 ludziom innym / podobnym sie stał / gdy śmierć ták zelży-
 wa y strasliwa podiał / y iáko go też zá to Pan Bog náder
 wywyższył : to wszystko uważaycie / á przyznacie że te slo-
 wa ducha Bożego / nie tylko bóstwá przedwiecznego Pá-
 ná Jezusowego nie dowodzą / ále mu sie całé przeciwiá.
 Inše miysca ktorych tu dotknal / iedne do Páná Jezusá
 nie należą / drugie tey natury nie dowodzą. Niechże wwa-
 ży Adwersarz / iáko to słusnie nápisal / Niech mi odpustí, pro-
 szę, Bógáńska to złość, co przednieyszego jest opuścić, á z czego swoy
 blad lepiá nabárániey exaggerowác. Widze ja / że was to dziwnie
 boli / że Duch s. ták bázro wywyższenie Páná Jezusowe
 exaggeruie. mówicie że my ztego blad swoy lepiemy / á mo-
 żeś kto z prawdy ták świetey / blad vlepić. Ale zádaycieś
 też Piotrowi s^o. Bógáńska złość / ktory w tym kazaniu swo-
 im / y w innych / to co wy przednieyszym zowiecie / całé opu-
 ścił y namnieyszey o tym wzmianki nie uczynił. á przecie
 ná to kazanie kilka tysięcy ludzi do Páná Jezusá przysta-
 lo / y byli náimie iego ponurzeni. pytamże was iesli ci ná
 ten czas o przedwiecznym bóstwie Páná Jezusowym / ábo
 o Bogu w Troycy iedynym myślili : Repetuje nam tu ka-
 zanie Piotra s^o. Adwersarz. włásnie iáko ci czynia ktoryż
 kiedy komu odpowiedzieć nie moga / mowę iego / iákoby
 ná odpo-

ná
 má
 wi
 mo
 csa.
 czle
 wi
 tey
 sli
 zani
 nale
 pra
 zusa
 wy
 dem
 zwi
 názi
 refes
 Bo
 mor
 siadz
 nu
 koby
 czyn
 ny.
 on
 że p
 świ
 że g
 Pio
 mien
 Chri
 dżib
 sow
 wyż

ná odpověď se zanošac/ powtarzáia. Bo přecie sumá
 má tego kazania jest tá / že Piotr s. nic o bostwie přede-
 wiecznym Pána Jezusowym nie mówi. tylko, iáko sami
 mowicie/ stopnie wynyśiení iego, podług cztowoczeństwa wyl-
 csa. Ale miły Pánie / trzebaž bylo Pána Jezusa według
 cztowieczeństwa wywyżšac / iesli to cztowieczeństwo
 w iedney osobie z bostwem bylo złączone / což mu bylo po-
 tey mocy y rzadzie Poyśrzedniczym/ iáko tu mowicie/ ies-
 li byl Bogiem sámym. Ale go Piotr święty w takimie ka-
 zaniu sprawca żywota nazywa, co właśnie naturze iego Boskiej
 należy. Nie sprawca, (choć y to/ w dobrým wyrozumieniu/
 prawdá/) ale wodšem żywota, to jest do żywota/ Pána Je-
 zusa zowie. pytamže was/ iesli go względem ie^o boskiego
 wywyżšenia y ná práwicy Božey posádenia / y wzgle-
 dem tego že mu Ociec dáł mieć żywot w sámym sobie/ y
 zwierchność y sad czynić/ iz Synem cztowieczym jest/ ták
 nazwać nie mogli: to godno nágány že kazanie Piotra s^o.
 referuiac / aby znać bylo / iáko wam sa przeciwné duchá
 Božego wyroki/ słowa iego odmieniaćie. Wy Piotra s^o.
 mowiacego czynicie/ že Pan Jezus wstąpił do niebá/ y r-
 śiadł ná práwicy Božey/ co lubo sie tež prawdziwie o Pá-
 nu Jezusie mowić może / jednáť wy ná to čiagniecie / iá-
 koby to Pan Jezus/ Bogiem sámym bedac/ moca swa v-
 czynił: á Piotr święty mowi / že práwica Božia jest wynyśo-
 ny, y w Psálmie nápisano / že murzek Pan, (rozumiey /
 on Bog naywyżšy /) śiadł po práwicy moiey. Wy mowicie
 že Pan Jezus wylal ducha obiecanego od Oycá: á Piotr
 święty mowi že go wylal / wśianšy go od Oycá. Śład znać
 že go sam z siebie nie miał/ ale go pierwey od Oycá wziął.
 Piotr święty wywyżšenie Pána Jezusowe dźiwnie zná-
 miennie wyraża y opisuie / mowiac / že go Bog y Pánem y
 Chriřtusem uczynił: á wy ie inauguracia tylko nazywacie. Ká-
 dźibysćie wy widze žeby o tym wywyżšeniu Pána Jezus-
 owym żadney wzmiánki nie bylo w piśmie s. / iákož wy-
 wyżšenie iego z bostwem przedwiecznym/ by y wrožnych
 naturách

Ad. 1. 11.

naturách żadna miára sie nie zgodzi. Jedno drugiemu w
 stąpić koniecznie musi.

Potwarz 62.

LXVIII. Piſeżnowu o nas X. Clement: że przyka-
 zania Boże odrucamy, dla tego że dnia 1^o. pewnego czasu nie obcho-
 dzymy, y że to sa wolne rzeczy y nas. W tym żebyśmy dnia 6^o.
 iako iest niedziela/obchodzić nie mieli/iest pomowa: wtym
 żebyśmy dla tego przykazania Boże odrzucali/iż to za rzecz
 wolna mamy/iest zla consequentia. 1. Spytalem X. Cle-
 ment. gdzie o swieceniu niedziela przykazanie? Wkazuje
 Adversarz na czwarte przykazanie/ o swieceniu Soboty.
 Pytam że go czemu Szabatu z Żydami nie swieci? Zniósł
 Pan Iesus piſe ceremoniale, to iest twięcenie Szabatu, ale nie zniósł
 morale to iest twięcenia dnia ktorego w tydzień, który sobie wierni
 wedle wolności Chrześciańskiej obrali, zwłasczą dzień pierwszy w ty-
 dzień, to iest Niedzielę. Jesli Pan Jezus zniósł swiecenie Sa-
 bātu/ zniósł czwarte przykazanie/ ponieważ w nim nic in-
 szego nie rozkazał Pan Bog tylko swiecenie Sabātu: a to
 dla tego że y sam w ten dzień odpoczał. 2. Pytam co to on
 morale zowie / czy ogulem ktorykolwiek dzień swiecić
 wtym tego dniu/ czy niedziela zosobną? Jesli tam to/ na-
 przod nie ma to nic do rzeczy: bo my teraz o swieceniu nie-
 dziela zosobną/ mowimy. powtore/ gdzie o tym przykaza-
 nie: w czwartym/ iako sie już pokazało/ namniemyſey tego
 wzmiątki niemają. Nużby lud Pána Jezusow / nie co ty
 dzień / ale co dwie niedzieli/ dzień ieden Bogu poświęcił:
 nużby na każdy dzień iednaż y Pána Boga chwalił/ y ro-
 bot swych pilnował/ a pobożnie żył / toby dla te^o zbawion
 nie był? Jesli zaś niedziela zosobną/ swiecić/ iest morale,
 to y Sabat zosobną/ swiecić/ było morale? a czemuż sam
 mowi/ że sobie wierni ten dzień wedle wolności Chrześci-
 ańskiej obrali? Co należy ad mores, do obyczajow nie do
 Ceremoniy/ w tym wolnego obierania nie mamy. a iakoż
 potym twierdzi że koniecznie mamy swiecić niedziela? Je-
 sli to Bog rozkazał / iakoż ja wierni dobrowolnie obrali?
 Jesli ja dobrowolnie obrali / iakoż ja koniecznie swiecić
 mamy?

ima
 y ta
 ka
 zię
 Py
 nit.
 Ad
 zania
 piera
 rzu.
 ie ty
 iecie
 na t
 miar
 dy s
 sion
 stich
 wi.
 twięt
 przyś
 postol
 czy n
 że Al
 perw
 raz q
 go/ i
 winn
 przyp
 swie
 ścian
 nych,
 sam
 sabob
 Chri
 wſy

mamy: Ale i Apostołowie trawili na opowiedaniu słowa Bożego,
 y tamaniu chleba. B a y na każdy dzień to czynili. Iest pamięć. Ad: 2. 46.
 k a smartwychwstania Pańskiego. Przecieśmy iey dla tego b a r a
 żey świecić/przez sie/ nie powinni/ niż inszy dzień ktory.
 Pytałem X. Clement. Iesli Pan Bog sobotę w niedziele odmie-
 nił, gdzie o tey odmianie w piśmie? Snadna odpowiedź, mowi
 Adversarz/ Na tey karcie na ktorey o zniesieniu czwartego przyka-
 zania iest napisano. Bo iż tego nie pokaże, owego się też prośno na-
 piera. Szyderstwem tego nie zbedziecie Panie Adversa-
 rzu. bo ia pytam/ abo zniesiono czwarte przykazanie/ abo
 ie tylko odmieniono? Jesli zniesiono/ czemuż nim allegu-
 icie? Jesli nie zniesiono ale ie tylko odmieniono/ iakoż
 na tey karcie na ktoreyby o zniesieniu iego napisano/ od-
 miáne tylko iego wkazacie? Ale ciem ia iuż wkazał/ że kie-
 dy swiecenie soboty zniesiono: czwarte przykazanie znies-
 siono. A że swiecenie Szabatu y inszych swiat Żydow-
 stich zniesiono/ dowiodłem słowy Apostolskimi kiedy mo-
 wi. Niechayse was nikt nie sadi, w części: to iest/ względem Colos. 2. 16.
 twięta, abo Noniu Xieścica, abo Szabatow, ktore rzeczy cieniem sa
 przystych, a ciato Chrystusowe. Odpowiada Adversarz/ że A-
 postol nie gani ani znośi twięcenia Niedziele przystoynego. Do rze-
 czy mowicie Panie Adversarzu. Kiedy byśmyć rozumieli
 że Apostol gani abo znośi swiecenie niedziele przystoynego/
 peroniebysmy iey wam swiecić nie pomagali. O tym też
 raz questia ieslismy niedziele swiecić z roztazania Boże-
 go/ iako niekiedy Szabat Żydowie/ powinni: Jesli smy po-
 winni/ czemuż Apostol po prostu zniesienie tych swiat
 przypomina / a tego nie dokłada że tam te swięta abo dni
 swiete Żydowskie/ odmienily sie w inſe dni swiete Chrze-
 ściánskie? Ale coż tu gani Apostol? Swięcenie dni zabobon-
 nych, mowi. dni zabobonnych: to swięta y Szabaty ktore
 sam Bog swiecić był roztazał/ dni były zabobonne: dni
 zabobonne były cieniem / ciata y swiat prawdziwych od
 Chrystusa przepisanych / ktore nie do pewnych dni / ale
 wſytkie dni do nich sa przywiazane. A iesli Szabaty/ y in-

Gal: 4. 10.
Rom: 14. 5, 6.

ſe ſwietá od ſámego Boga poſtánowiąone/ dni były za-
bonne / iákoż y niedziela dniami zabobonnym nie będzie.
A ná to co powiedaćie Pánie Adverſarzu/ że iáko wpo-
tár mách tak y w dniách rozńtce zñoſt Pan Jezus/ oczymem
wam dwie ſwiadectwa Páwła s^o. przynioſt : Przyzna-
wa ſie że tak ieſt. á iákożeſmy niedziele zoſtazania Boże-
go ſwiecić powinni : Piſe ieſzcze / Co mowi Pan Szlicht yng.
ieſli tylko odmienione, rozumiey / przykazanie o ſwieceniu
ſabátu/ to znieſione. Myli ſię ná tym. y wyſcie ſie też omylili.
bo was ſam ſensmógł tego náuczyć/ że tu ſłowká nie. przed
ſłowem znieſione, nie doſtałe. pátrzcie wopráwie omyleł/
á náydziecie tam to mieyſce tak popráwione. Approbue-
cie tedy ſámi mowe moie/ kiedy przydaćcie / zá znieſieniem
odmiáná náſtępie, á nie zá odmiáná znieſienie. Toż y iá mowie/
y dla tego ieſli tylko odmienił Pan Bog to przykazanie/
czemuż o tey odmiánie milczy piſmo : czemu/ iáko tu ſámi
wyznawacie / dać wolnoſć zachowywáć y nie zachowy-
wáć dni : znieſiona ieſt, przydać / ſpecies ſwiat Zydowſkich, ále
zachowane genus ſwiecenia niedziele, y innych dni, według wolnoſci
ku ſwieceniu dobrowolnie obránych. Swiecenie niedziele y in-
nych dni/ nie ieſt genus, ále także ſpecies ſwiecenia. Kto-
ra ieſli ieſt od Boga roſtazána/ iákoż Niedziela y inſe dni
tu ſwiecentu dobrowolnie ſá obráne : Swiecenieć zo-
ſtało/ prawdá / ále takie ktorego tam to zákonne cieniem
tylko było. Ktore nie w pierwých dni zachowywaniu / bo-
by też to był cień/ iáko y tam ten: ále w ſwiatobliwym ży-
ciu/ w modlitwách wſtáwicznych/ w dſiekczynieniu nie w-
ſtawiającym/ w weſelu ducha s^o záwſe trwájącym/ náleży.
A co ſie tyczy dni ktorebyſmy / dawſzy pokoy inſym pra-
com / ná ſamey tylko chwale Bożej trawili / tych Pan
Bog do pewnego y iednákiego czáſu nie przywiazáł: ále
ich ſtádanie y náznáczanie/ pobożnoſci y tu chwale ſwey
ludu ſwego ochoćie/ y roſtropnoſci/ cále zoſtáwił.

Potwarz 69.

LXIX. Piſe o nas X. Clemen. że w kradzieży w Cudzo-
ſławie zabiániu &c. przeſtrogi y zakázania do nich nie náleża. Kto
chce y mo-

chce
ſtad
ſobó
nieſi
kázun
trádu
było a
przyka
wtore
im wo
iákoż
wadaś
wſytk
przed
my.
ment.
rozum
to ieſt
pełni
wſytk
sione
Nie t
ſobná
wtyd
iáko n
o ſwi
niedzi
nioſt, i
ſámey
Piſe
piona,
tak ná
o wol
blić
ſiła by

chce y może, a karania się nie boi dopuścić się tego ma wolność. Stąd to zamyka X. Clement: że przykazanie oświeceniu soboty zniesione być twierdziłmy. Ja consequentey tey nieślusność y contradictia wtey pomowie X. Clement. v. Kaznie. Na consequentia ożywa się Adversarz / na Contradictia milczy. Wykret to wás, piśe! Panie Sshchtyngu. Tak było argumentować iako ja tam assumuję. Kto pierwszyey Tablice przykazań Bożych nieprzestrzega, iż ja zniesiona być rozumie, temu też wtorey wolno nie pełnić. Iż Pánowie Socinistowie to czynia. Tedy im wolno, &c. Jeszczeście tu wykretu mego nie pokazali. bo iakoż my pierwszą tablicę zniesioną być rozumiemy? Wprowadzając dwu Bogów, piśe! y znosząc czwarte przykazanie Boże we wszystkich. Na pierwsze wam nie pozwalamy / o czym było przed tym. Co się drugiego tyczy / consequentia negujemy. a gdzieś tu mój wykret? wásci to niepewny argument. Ale iesli nam wolno y wtorey tablice nie pełnić / iż rozumiemy że czwarte przykazanie we wszystkich & in toto jest zniesione: tedy y wam wolno / nie we wszystkich iey pełnić. bo też rozumiecie że czwarte przykazanie nie we wszystkich jest zniesione. Ale w czymże prośe nie jest zniesione: że przecie / dzień ieden wydzien trzeba świecić? Nie tá jest mens tego przykazania / ale żeby Sobote 30^{ty} myśl. sobną świecić. to kiedyby też byli Żydowie inšy dzień sobie wydzien obrali / tego przykazania by byli całé nie zniesli: iako niedziela / jest inšy dzień niż sobota / tak przykazanie o świeceniu sabátu / inše jest od przykazania o świeceniu niedziele. Powiedziałem / że lubo Pan Iesus to przykazanie znioś, iednak inšych ktore się nie na samey tylko woli Bożey, ale y na samey przyrodzoney słusności y sprawiedliwości funduia, nie znioś. Piśe Adversarz / że y tá słusność ludziom i przyrodzenia wszezpiona, jest wola y przykazaniem Bożym który to na ich sumnieniach tak napisat. Nie ma to nic do rzeczy: bo my teraz mówimy o woli y rozkazaniach Bożych nie na sumnieniu / ale na tablicach pisanych / y iawnie podanych. Niedoży ktorymiś silą było takich ktore tylko do ceremoniy należały. Queritur, też

tur też, piśel/ cty święcenie dnia pewnego nie jest rzecz wrodzona/
ponieważ y między grubym Pogaństwem to było y jest w swyciaiu,
Zkąd ono ieden z nich napisał:

Tibul. lib: 2.
Bleg: 1.

*Luce sacra requiescat humus, requiescat arator,
Et grave, suspensio vomere, cesset opus.
Omnia sint operata Deo, non audeat ulla,
Lanificam pensis imposuisse manum.*

Jesli to wszytko rzeczy wrodzone co Poganie czynili/
wszytkie pogánstie supersticie y zabobony beda wrodzo-
ne: y wedle was widze/ y biedney kadziele nie bedzie sie go-
dziło w niedziele wziąć w rece. y wolno/ y owsem trzeba
bedzie/ odprawiwszy Nabożeństwo/ do karczmy iść ra-
czej/ niż co dobrego reżomá robić. bo tenże Pogánin tro-
che niżej o swieceniu tym przydaie/

*Vina diem celebrent, non festa luce madere
Est rubor, errantes & male ferre pedes.*

Winem dżeni
obchodzić/ swo-
mota nie być w
światopiłanym/
y nie sátaczć się
na nogách.

Ażaz sie też nie tak dżecie w Chrześciaństwie? To/ o co
tu daley pyta nie ma nic do rzeczy. Przykazania Boże iá-
kiekolwiek/ záwsze są ważne/ póki ich sam Pan Bog nie
zniešie. á tych ktore sie ná samey przyrodzoney sprawiedli-
wości buduiá/ nigdy nie znosi. Powiedzialem/ że do was
ráczej te przykazania nie należa, ktorzy rozumiecie że to zgotá niepo-
dobna zakon Boży pelnić. Odpowiedza Adversarz/ Kiedyby tak
śnádno było przykazania Boże pelnić, iáko iágodkę poknać, mogłby
Pan Szlichtyng nos swoy ná nas sákrzymiać. Oboie to bład: y to/
żeby zakon Boży tak śnádno było pelnić/ iáko iágodkę pola-
knać/ y to co wy mowicie/ że to zgotá niepodobna pelnić
go. Trudna to/ ále nie zgotá niepodobna. Losá iá ná was
nie krzywie/ ále bład wasz wstázwie. Coż ieszcze? ále rsekę
mu też, przydaie/ one słowá Pánkie, izali wam Mojżesz nie dat Za-
konu: á izaden z was nie czyni zakonu? Jeno że P. Jezus znał ser-
cá y myśli ludzkie/ á wy ich nie znacie. záczym iáko nas ab-
solvować nie możecie/ tak w rzeczách wam nieznaíomych
nikogo potepiać nie macie. A nie o tó też rzecz/ iesli my za-
kon pelnimy/ ále iesli go zgotá pelnić nie możemy. Odpo-
wiedza

Ioh: 7. 19.

wie
Wsy
flam
nie z
zá ty
y rz
gim
pran
czem
sli n
pran
rzet
w z
wice
Phá
sy ch
wied
szcá
co/
chw
mego
rzek
niepo
maw
wym
ni/ iá
wac/
tego
go lud
wiedli
sarz d
go/ z
niono
dzwo
piero

X. Dániel: Clement: žádánych.

§27

wieba za mie: podobno y ten z onym nádetym mladšicem rzecze: Wšytkiem tego strzež od mladości moiey: czegoś mi ieště nie do-
stawa? Z nádetym mladšicem: Jáko was to wáše opi-
nie záwodza: á czemuž Márek s. przydáie/ že Pan Jezus
zá tymi slovy poyřzal ná tego mladšicá/ y vmiłował go.
y rzeķl mu/ iednegoś niedostaie, idi co mařpreday, á rozday vbo-
gim? ábo tedy prawde powieďział ten mladšeniec/ ábo nie
prawde? Jesli prawde/ czemuž go nádetym zowiećie?
czemuž mowiećie že to nie podobna zákon Boży pelnić? Jes-
li nie prawde/ iákož go vmiłował Jezus: to go dla nies-
prawdy / y dla tego že byl nádetym vmiłował: iákož mu
rzeķl/ žeć iednego tylķo nie dostaie: rozumiey tego czego
w Zakonie nikomu nie rořkázowano. Przydáie ieštěce/
wiecey trzymam o Celniku, niž o Pháriseuřu. y ia tákže/ bo sie
Pháriseuř y przechwalal/ y nieřuřnie przechwalal / y in-
řych leťce powařal/ á iákož zákon Boży pelnil: ale ia teř
wiecey trzymam o tym mladšiccu niž o Celniku/ zwla-
řćá gdyby byl y to co mu Pan Jezus rořkázal / vczynil:
co / gdyby byl chćial / vczynić mogl. Iděie y ty, piře / á po-
chwal się, mařli z czego. Což mi po tym? Nie ten ķtóry siebie řá-
mego řáleca dořwiádczonym ieřt, ale ten ķtorego Pan řáleca. To
rzeķe/ že ten ķtóry rozumie že zákon Boży pelnić/ ieřt zgořá
nie podobna / nie siebie gáni / ale Boga gáni/ á siebie wy-
mawia: y dwoiáķo grzeřy / nie tylķo že řam nieřprávieďli-
wym ieřt/ ale co gorřa/ že y Boga nieřprávieďliwym czy-
ni/ iáķoby rzeczy zgořá nie podobne miał ľuďiom rořkáz-
wáć / á zá tym řiedy ich nie ćzynia/ y řaráć. Dotřnalem y
tego o nich / ie rozumieia že Pan Bog nie dla tego řáť Zakon, áby
go ľuďie petnili, ale tylķo dla tego, ieby wiďiac grzechy řwoie, řřá-
wiedliwoť Pána Iesusa ř sobie przyřlařćáli. řna řie Adver-
řarz do tego pořlednieřřego celu/ ale wzřledem pierwieřře-
go/ řáďaie mi řařř. řlyřal, piře/ Pan řřlichřyň ie ķeďyř řřwo-
nioň, ale nie wie w ķtorey řři. W wářřym řořćiele to ták
řřwoňia. bo ieřli to ieřt zgořá nie podobna / iáķořćie do-
piero řáli řňęć/ řáķon Boży pelnić/ iákož go dla tego P.
Bog řál/

2. Cor: 10. 14.

Gal: 2. 16.

Bog dał / aby go ludzie pełnili : Czy to ábo nie wiedział Pan Bog że to niepodobna : ábo choć wiedział / przecie to ku temu celowi uczynił : Że się do Pána Jezusa wciekacie / y onego się mocno wiara trzymacie / my nie ganieśmy / y owšem y sami toż czyniemy / wiedząc że z uczynków zákonu żaden nie będzie vspráwiedliwiony : ále w Pána Jezusa wierzyć / nie jest spráwiedliwość iego sobie przywłaśczać / y mieyscá te ktore przywodzić / do tego nic nie náleża. Pan Szlichtyng nie bluźni / áni sobie z Chrystusowey spráwiedliwości posydzá / strzeż tego Pánie Boże : wie bowiem że spráwiedliwość Chrystusowá przyczyna jest wśytkim wem wierzącym y iemu posłusznym vspráwiedliwienia / o czym świadczą mieysce od was z Apóstolá przytoczone : ále przywłaśczenie spráwiedliwości Pána Jezusowey / omylná opinia być wkázuie : iż sobie cudzego przywłaśczyć trudno, á włascić kiedý sobie iedną rzecz wśyscy przywłaścziá. Coście wy syderstwem woleli názwáć / niż ná to odpowiedzieć.

Rom: 5. 19.

Spytał nas X. Clement : ktore karánie od nas w Rákowie odniósł on co grob zacney Pánný i profánowát rć. Stybatem, pišel że sá posolgowáním wciekł, iż był Socinistá. Odpowiedziałem mu / że áni Socinista był / áni mu posolgowano / nierzkać żeby mu dla tego posolgowáć miano : y że támiest kára kedy kto y zwieźienia wcieká : y że Ministrem badac nie miał by ná krew instigowáć. Powiedziałem y to / ná ich sententia o predestinátiey pátrzac / coż y on niuien, y my, kiedý onego Pan Bog ná to przeýrzał od wśytkich wieków żeby to uczynił, á nas żebyśmy go nie karáli? wolałbym być, piše Adversarz / żeby Pan Szlichtyng sententia swoię był iáśnie wynurzył, (bez przytomki / nie) nišli się spáczkowáním syderstwem zabawiáć potráł. Nie pytał mienikt o nie. á nie trzebá nas też o nie pyttáć / to mowimy co y Apóstól : Nie máś zwierzchności ieno od Boga, Bożym sługa jest ku dobremu. A ieslibyś ile czynił, boy się. bo nie darmo miecz nośi. Słowá ktore z Kátechizmu nášego cituie / o tym że Pan Jezus zázázal pomsty szukać przez D

Rom: 13. 1. 4.

pag: 209.

rzad / nie

rzad /
sob pr
Rakon
semu
y tak
zwolit
wney
okrád
cy mie
scipliny
tego.
dziele
dy sie
mu te
wdruk
że nie
wroci
glupin
iż by
dzie lu
dali/n
czynny
czás y
swego
su por
tie to
dobył
kiego
tem n
by nay
czesto
Nyc
alec P
áni S
v nich

řad / nic nie należa do Vrzedu ile jest vrzedem / ale do o-
sob prywatnych. Dato casu, piše / kiedyby Krol w Polsce byl tey
Rakowskiej opiniey. Widźcie iako wy to nam y wyznaniu ná-
šemu przymamiaćie. ale cožby bylo: takžeby byl Krolew /
y tak wieleby mu wolno bylo / iako y drugim Pan Bog po-
zwolit. Przypomina potym to iako Niebošczytá sta-
wney pámieci Pána Křystofa Citowstiego w Rátowie
okrádžiono. Musi byt že tam ředy Pánowie Evángeli-
cy miesřtá / ľudie nie křádna. ale, piše / w domu Brátá do di-
scipliny ich zámotány (wsředie musi byt iákie žadto) należa-
cego. abo y w domu človiektá by nappobožniejšego zlo-
džie nie křádná: alec go niepewne nowiny dořly / bo kře-
dy sie to zlodžieřstwo stalo / gospodarz y gospodyní do-
mu tego byli ľudie obcy. á přecie wy tak plonné wiesći
wdruť podáwát šmieći! Což ieřće: Měli winowáyce, džiw-
že nie powieda / že y to byli brátia nářy. to sie pieniadze
wroćily: Tíci / puřćili ich á pieniadze přecie zgingly. takže byli
glupimi: Niechać, piše / iákiegož dzwonká ruřćy. á iákiegož
mž bylo dzwonká ruřćá / ředy winowáyce mieli: O lu-
džie ľudie / iákie wy to rzeczy piřćie / nie nepátrzac praw-
dáli / nieprawdáli / byleřćie nas tylko obelžyć mogli. Ci zlo-
czyncy z dálektá zá niebořczytí řli / y w Rátowie dopiero /
čas y miesřce do podkopánia sie řposobne / vpátrzywřly
řwego dořazáli: á potym w Rátowie blainřego exces-
su poimáni bedac / y ten vczynek ná sie wywołáli. A pře-
ćie to ná nas přysřchnáć musíalo. Piře že ten řtóry grobu
dobył / byl Brátem nářym, y Synowcem Pána Woydoniuřá wiel-
kiego v nas Řektorá y Scribentá. Juřem powieřćiat že Brá-
tem nářym nie byl / á iesli byl Synowcem Brátá nářego /
by nayeelniejšego / což to ma do rzeczy: abo miesřřal že
čestřokřoć Heroum filii, nieržćac Synowcy / noxae. tudiš wielkích
džieći zlořći
Mly cudzych synow / y synowcow wytrřasáć nie chcemy:
alec Pan Woydowiuř nie byl v nas ani wielkim Řektorem
ani Scribentem. Pyta mie ná řoniec Adversarz / kedy m to
v nich wyczytá, že go Pan Bog od wřřyřćich wiekřw ná to přey-

irsał, aby to uczynił? Tánem to wyczytał gđzie wáśy Do-
 ktorowie ucza/że Pan Bog każdego człowieka od wšy-
 tch wieków/nieodmiennym dekretem przeznaczył abo do
 zginienia abo do zbawienia/ a zátym/ abo do złych uczyn-
 kow/ abo do dobrych. Przyćie się iesli możecie/ że wáś
 Calvin ták nie uczył. A przecie mi tu mówicie: Nie boisz się
 Boga, ták iáwne potwarzzy wynurzać. Ale słuchajmy iákom się
 omylił/ iesli tego nie wieś, piśe/ náucie się tu sebyś słowá prze-
 yżnienia, nigdy do złodzieystwa abo do grzechow nie aplikował. A
 czemuż to/iesli kogo do złodzieystwa abo grzechow prze-
 yżzano? Czy to/ słowko prze- yżnienia, ták do złych iáko y do
 dobrych rzeczy/ nie może być obrocone? Ale kiedyście w
 słowkách ták scrupulosi, iákoż to názwać? Nie predestiná-
 tia, piśe/ ale rádszy reprobácia maś názwać. Wiec spytam/ co
 nieborak winien kiedy go Pan Bog ták od wieków repro-
 bował/ aby to uczynił? Ale Żenó złodzieioni mówiacemu ták
 mi Bog prze- yżsał abym kradł, tym báriey go chlústaiać rzekł, y á-
 był był karan. To Żeno ták rzekł/ bo y Żenoná/ y támtęgo
 złodzieiá/ owegoćaby karal/ a tego aby był karan prze-
 yżzano: ale iż tego áni nam/ áni temu ktery grobu dobył nie
 uczyniono/ cożesmy winni żeśmy go nie karali? Ale ich pi-
 śe/ Pan Bog podawśy do rak, prze- yżsał był y do karania. A cze-
 muż się to prze- yżżenie odmieniło? ázaż to co nie odmieni-
 nie Bog postanowi/ może być od ludzi odmieniono? Ktoś
 w nádsieię impunitatis, piśe/ y nich nie będzie grzeszył, kradł zbi-
 iał cudzołóżył? y owśem ktoż dla karania tym grzechom da-
 p. koy/ iesli od wieków nieodmiennie jest reprobowany?
 Jesli wáśá predestinácia y reprobácia jest prawdziwa/
 głupstwo to jest chćieć karaniem grzechy pohánować.
 Wšytko się ták dśiać musi iáko od wieków w nieodmienn-
 nych dekretech Bożych o każdym napisano.

Potwarzzy 70.

L XX. Vdátie X. Clement: że mówimy/że Pan Bog dla
 iednego zgrześzenia nie karze. Cituie o tym słowá Smalcinsko-
 we y Státoriusowe ktere rzecz przeciwna pokázuia. Ad-
 versarz miásto odpowiedź/śydeřstwy y przymówkami się
 bawi. To

báwi
 rzem
 nie ze
 znio
 ktorz
 gu ni
 wie so
 wied
 rzy w
 iestót
 Wśell
 mocr
 sobie
 ga. p
 Boiym
 śmia
 Sma
 przyp
 nar
 raz dn
 mow
 poch
 cia g
 káian
 Jesl
 grzec
 blitw
 ták/
 śmier
 swoi
 plára
 chowi
 był.
 mog
 był s

báwi. To mowimy / že Pan Bog pod nowym przymie-
 rzem / pod lástka nie pod Zákonem / dla iednego uczynku
 nie ze złości ani wyniosłym rámieniem popelnionego / ale
 znieobaczenia / ábo z krewkości iákíey pochodzacego / tych
 ktorzy w Pána Jezusa wierza / y w grzechu žádnym nálo-
 gu nie máia / wiecznym potepieniem nie karze. Ale Páno-
 wie Socinistowie, piše / duými się ná grzech być powiedáia. Nie po-
 wiedáia te° sami o sobie: to mowia / co y Jan 6. o tych kto-
 rzy w Pána Jezusa wierza / pisátem wam młodzieńcy, ie mocni
 iestéście y mowá Boia w was miéjska, y żywicie y litéce onego iłotníká.
 Wšelki ktory się z Bogá národil swyćieja świat. A iednáť choć
 mocni sa y świat zwyciežáia / ludźmi przećie sa / y čláto ná
 sobie máia / á zátym zbladzić y vniesćie podczas wczř mo-
 ga. Piše / že w słowíech tych Autorow niemáš / o karaniu
 Božym wiecznym, y iěsli pokáinania čłowiek nie učiní. Jákož to
 smiał pišáć / poniewáš pierwsza rzecz iáwnie w słowíech
 Smálciufowych (ktore był X. Clemen. opnšćil / á iám ie
 przypomniał /) á druga w Státoriufowych iest wyrażo-
 ná: Ale nápisano, Dušá ktora zgrješy táš vmře. Nie mowi táš,
 raz dwá trzy, ale simpliciter ktora zgrješy. Prawdá / ale 1. nie
 mowi tež táš o uczynkách z krewkości ábo znieobaczenia
 pochodzacych / ale o takich excessách ktorym Zákon smier-
 čia grošil. 2. ábo te słowa tak rozumie Adversarz že y po-
 káinanie y odwrocenie się od złego nie pomože / ábo nie tak:
 Jesli tak / my z nim nie wierzimy: poniewáž káiacym się /
 grzechow odpušćzenie / y tášže záraz v Proroká / ale oso-
 bliwle pod nowym przymierzem iest obiecáne: Jesli nie
 tak / on wierzy známi. Prawdá ie ilekroć čłowiek zgrješy pod
 smierć podpada: ale iey nie záwše Pan Bog z dobročliwosti
 swoiey náđ nim extenduie. Sripendia peccati mors, to iest / Za-
 pláta grzechu smierć. tak iest / ale kiedy kto militat, y sluży grze-
 chowi, iáko wyžšey Apostol mowi. Ale Adam raz tylko zgrše-
 byl. Co Adámá podčálo káždego znas slušnieby podčáć
 mogło. Ale nie takie iest dárowanie w Christusie / iáki
 byl sad w Adámie. ábowiem sad z iednego vpadku był ku
 potepie-

1. Ioh: 2. 142

1. Ioh: 5. 42

Ezech: 18. 222

y 21. 22. 231

Rom: 6. 222

y 10. 231

Rom: 5. 164

potepieniu/ á dárowanie/ zwielu wpaďkow/ ku vsprawies
 dliwieniu. A nie iesťie to, piśe/ przestrońa drogá powiedáć ie kog
 dla iednego grzechu kiedy go człowiek nie powtarza nie karze? Ani
 tego mowiemy/ że nie karze po prostu/ ále że nie karze wie-
 cznym potepieniem / ani tego o káždym pojedynkowym
 grzechu rozumiemy / tylko o krewkości y nieobaczeniu.
 Tuż/ grzechu nie powtarzác / á zaż to przestrońa drogá
 y owśem ktoby mowil że Pan Bog y dla iednego grzechu
 człowieka wiecznym potepieniem karze / choćby sie go
 niewiem iáko káiał/ y cále go poprzesťal/ tenby wśytkim
 ludźiom drogę do niebá zázwarł/ y nowe przymierze wnie-
 wecz obroćil/ y do desperátiey ludźi przywodzac ná grzechy
 by ie rozpásal. To przestrońa drogá do niebá co wy mowi-
 cie / że Pan Bog wśytkie grzechy náśe pokáral w Chri-
 ťusie / ták że nam iuż niczego wiecey nie trzebá / tylko że
 byśmy mocno temu wierzyli / y zaślugę Pána Jezusowe
 sobie przywlaśczyli. Coż to iest inśego/ ieno że wrzćomo
 przed iednym y namnięyszym grześkiem niebo zámýkacie:
 á tym czáseni rzecza sama wśytkim grzechom szerokie
 wrotá do niebá otwieracie? Dawidá y grzech tego przy-
 pomina: ieno że Dawid y grubo zgrześyl/ y nie wiecznym
 potepieniem/ ále docześnym sadem Bożym byl karány/ dla
 tego że sie káiał y wiecey sie do grzechu nie wrócal. á iesli
 to Dawidá potkáło pod stárym przymierzem / iákoż nie
 potka wśytkich káiacych sie / y ná potym światobliwie-
 żyacych/ pod nowym? Náuczcie sie ieno o prawdziwey
 światobliwości wiernych Pána Jezusowych ták iáko po-
 trzebá wierzyć y wyznawać/ á wnet známi trzymać/ y Bo-
 gu zá to dziekować będziecie/ że pobożnie żyacy/ y prze-
 śle grzechy/ y teráznięysze słabości/ miłosćiwie odpuszcza/
 y dla nich od oblicza swego odrzucić ich nie chce. Tu to
 należy co wy gódsie indziej przypominacie/ Si iniquitates ob-

Jeśli wśytki
 náśe będzieś
 ráchował Pá-
 nie / Pánie ktoż
 śia ofiósł
 Potwarz 71.

servaveris Domine, Domine quis sustinebit?

LXXI. Miał dowieść Adwersarz/ że my nawłaśćiniey
 Pána Jezusa Synem Bożym rozumiemy dla mocy Bozey
 ktorey, iáko

ktorey
 meśa
 wil/
 mate
 Smá
 wam
 sine

L
 sarz/
 miary
 rzec
 cie/ c
 mow
 to po
 tim n
 kázu
 nem
 Pan S
 Boży
 posta
 dźile
 mow
 powsta
 Syn
 mied
 wolni
 Pána
 wolni
 to nie
 low
 wśy
 stieg
 gáni
 w p
 wyzn

ktorey, iako X. Clement: ineptè mowi / Ociec wzywiał miasto
meżá w stworzeniu człowieka Chrystusa: y / że ktory z naszych mo-
wił / że Bog przez Anioła wniósł w żywot Panny creatam
materiam, ábo że wniósł semen purum. Do Sociná y do
Smalciusá wkażnie / ále tam tego v nich niemá / czego
wam tu każo dowodzić. á toż / iemu by to rzec / Erubescere
sine testibus loquit.

marne.

współ: sta bez
świadczeń mo-
wić.

Potwarz 72.

LXXII. Nie może się tey potwarzey sprawić Adver-
sarz / tylko o tym známi disputuie / iesli Pan Jezus z iakiey
miary iest Synem Bożym takim iako my. Ale nie o tym
rzecz. Tego się sprawicie / czemu nam to po prostu żadaie-
cie / co my tylko z pewney miary ábo pewnym wzgledem
mowimy: Nieyscá te ktore Adversarz przywodzi / to tyle
to pokázua że Pan Jezus iest takim Synem Bożym iá-
kim nié nie iest / áni z Aniołów áni z ludzi: ále tego nie po-
kázua / żeby tak z łásti y z dárú Bożego nie miał być Sy-
nem Bożym iako y wszyscy. Nigdziey, piše / nie pokaże tego
Pan Sslichtyng. Nie pokaże áżáż Pan Jezus nie iest synem
Bożym że go Bog wmitował: że go poświęcił y ná świat
posłał: że go wzbudził od umártych / y iakoby znówu pro-
dził: że go Pánem y Chrystusem uczynił: áżáż nie iawnie
mowi Apóstol że posłanowionym iest Synem Bożym, w mocy, y
powstania od umártych? á iakoz nie zlásti y z dárú Bożego iest
Synem Bożym: Powiedzialem że z inszey miary taka iest
między námi á Chrystusem roznica, iaka między Pánem Boskim, á nie-
wolnikámi, iaka między iednorodzoným Synem, á Synámi insemi.
Páná Boskiego wykláda Adversarz Ssłáchícem polskim: á nie-
wolniki, Chłopy. Coż iest profanum, owšem impium, iesli
to nie iest: Páná Boskiego / Páná Pánów y Krolá Kro-
lów od Boga wywyższonego y ná stolicy Bożey ná d-
wyskimi niebiosámi posádzonego / do Ssłáchícá Pol-
skiego smieć przyrownywać: iakoz się o takie mowy Bo-
ganie boicie / y ludzi nie strasicie: Prawie wedle onego
w Psálmie / Os suum in coelo posuerunt. Wždyć y sami
wyznawacie / że Pan Jezus wedle człowieczeństwa / Poy

Rom: 1. 9.

współ: stami y
niebá ślagaig.

Śrzednicze ma Królestwo / y że mu iako Poyśrzednikowi
 moc y władza iest dāna : to go też Szlachcicem Polskim
 z tey miary / wyklādać będziecie : Jeszcze przydaie / poki
 Pan Iesus iest Synem zdaru Boiego, musi być niewolnikiem nam po-
 dobnym, nie Pānem ani Synem iednorodzonym. Słowā bluźniers-
 kie / á czemuż to musi być niewolnikiem / kiedy zdaru Bo-
 żego wszytkich Pānem iest uczyniony / y kiedy go Bog na
 prawicy swey posādził y z soba zrownal : to też y wedle
 was P. Jezus / ile iest Poyśrzednikiem y Królem od Bo-
 gā uczynionym / nie iest Pānem / ále nam podobnym nie-
 wolnikiem : Pyta w ktorymesmy piśmie wyczytali ten termin,
 Pānā Boskiego? W tym ktore Pānā Jezusā / y Pānem / y Bo-
 giem zowie / y wszytkę mu władza na niebie y na ziemi od
 Bogā dāna przyznawa / ábo to nieboski Pan : Chybā ię-
 śli Adversarzowi o słowkā / nie o rzecz sāmę idzie.

Potwarz 73-74.

poprostu.

LXXIII. LXXIV. Tych potwarzy niezym nie po-
 piera Adversarz. Każe mi directē odpowiedać na to co
 nam X. Clement: żądał. á tom powiedział / że to potwarz.
 ábo to nie prosta odpowiedź: przydałem y to / że X. Clem:
 raciey sobie contradicnie y wrzeczach boskich poigrawa, (co on
 nam tu nie słusnie żądał /) kiedy Pānā Iesusā Synem Bożym być
 twierdzi, á przecię go tymie Bogiem ktorym Ociec iest, stānowi. Po-
 wieda że nie o tym rzecz. Bā o tym rzecz / kto sobie wrzeczach
 boskich poigrawa y contradicnie. Iest, powieda / tymie Bo-
 giem ktorym Ociec, ále nie ta osoba ktora Ociec. Nowa contrā-
 dictia / iakoby ten Bog ktorym iest Ociec nie był osoba?
 Piše / że się odemnie słow' o Bogā bierze essentialiter, á od niego per-
 sonaliter. Kiedyżście te distinctia wyczytali w piśmie s:
 á nie wąsęsto wymysły : Kiedyż Bog prawdziwy osoby
 nie znaczy : to tedy Pan Jezus essentialiter będzie tymie
 Bogiem ktorym Ociec / ále personaliter inšym : á wie-
 leż tu Bogow personaliter mieć będziecie : essentialiter
 widze iednego / á trzech personaliter : á ten Bog per-
 sonaliter, roznyż iest od Bogā essentialiter, czy tenże : Je-
 śli rozny / to czterech Bogow mieć będziecie : iesli tenże /
 czemuż

a względem ist-
 ności.
 b względem os-
 oby.

czemu
 może b
 giem
 Bogā,
 contra
 Pānā
 za con
 go Pā
 dā / y
 dwiema
 nom st
 cheć ie
 den pr
 y drug
 osoboi
 sności
 w Chr
 ma sw
 to się
 żyć da
 nie y n
 niesłus
 14, y dla
 LX
 X. Cle
 Bogā. 2
 iakoby
 pomo
 Chriss
 z ktor
 (rozum
 y my p
 nem c
 nym i
 dziale

czemuż

1 Cor: 2, 4

LXXV. Questia iest o tym ieslito prawda co nam
K. Clement: zadacie / iesmy miasto Oycā obrali sobie Chrystusa za
Boga. Adversarz tym wychodzi / zem opuścił słowko / teraz,
iako by co na tym należało. Terazli / nie terazli / przecie to
pomowa że bysmy kiedy miasto Oycā / mieli sobie obrac
Chrystusa za Boga. Ociec iest onym iedynym Bogiem
z ktorego wszytko: Christus iest onym iedynym Panem
(rozumiey od Boga uczynionym) przez ktorego wszytko /
y my przezeń ku Bogu: a iako Ociec / tym iedynym Pa-
nem o ktorym Apostoł mowi nie iest / tak ani Christus o-
nym iedynym Bogiem. O czym było przed tym. Powie-
działem / że my tego po prośu nie mowimy iż Bog prawdziwy w-
mierzanie

mrzeć nie może, ale, że on iedyny vmrzeć nie może. Tym gorzej, mowi ná to Adversarz/iż nie mowia po prostu iáko pismo t. mowi. Coż pismo s. mowi: że Bog krwią swoją nábył sobie Zboru. álo tego nie mowi / że Bog vmárl. Syn iego vmárl Pan Jezus/ ktorego krewo/iáko y sam wšytek/ byl y iest Boży. Niemáš, piše/ v nas žadnego prawdziwego Boga, iedno on iedyny nayvyššy Bog. á v nas žas y či sa prawdziwymi Bogami/ ktorych pismo ex suo sensu Bogami zowie / y ktorych Bog iest Bogiem/ y między nimi nayvyššym. Co tu dáš ley piše iest iego žle vďanie y rozumienia nášego zopáko wanie. O czym ná šwym miešcu.

wedle swego
zmysłu.

potwarz 76.

LXXVI. Žádal nam X. Clement. že dopiero po šmierci czynimy Pána Iezusá Synem Božym. Powiedzialem/ že nie dá wno o nas přečirwa temu nápisal / že go y przed šmierciá, o wšem žáraz od yrodzenia, Synem Božym czynimy. Piše/ Adversarz / žem z nim pessima fide postápit. A to czemuž bo ia, piše/ o žacnošci osoby Pána Iezusowey mowiac, iákim šposobem według nich nazacnieyšym šposobem iest Synem Božym, ržektem to. Ale tám o tym nazacnieyšym šposobie namnieyšey wzmianki nie máš. á ten šposob ktorym my Pána Iezusá y przed šmierciá/ synem Božym byč wyžnawamy/ táž že do žacnošci osoby iego náležy / iáko y ten/ ktorym po šmierci. Žáčym žiedy chciál o žacnošci Osoby Pána Iezusowey według nášego rozumienia mowič / nie miał go opušćzác. Piše/ žem chcac opušćit šlowko, Christusá. bá žal mi tego žem ie opušćil. gdyž y w tym može byč pomowá. bo iesli Christus žnáczy tego ktory iuž iest ná to od Boga pomázány/ y náž žnáčony aby byl Žrolem ludu Božego/ byl Pan Jezus Christusem y przed šmierciá : iesli tego ktory iuž rzeczá šama kroluie / prawdá že dopiero po šmierci nim iest vczyniony : ále nie dla tego dopiero po šmierci iest Synem Božym. bo iesli rzeczé / že tytul Syná Božego według nas w naydoštonálšym žnáčeniu bierze / czemuž žáraz/ mowe šwa obiašniáiac/ przydáie / przed šmierciá v nich, nic nie miał náđ nie? ktore šlowá prawdziwie chcac opušćil Ad-

versarz
twarz 3
cále 3
v nas p
Synem
ten tytu
wá/ Me
Clemen
destia
versarz
postot
da Bo
człowi
poyšr
dnicza
matum
mowy
pánor
LX
piero w
rzy/ Pa
tu/co p
ludži. 2
žeby teg
y wczyn
powied
iego. B
rute/ále
žnáć šan
wieda
nie do of
by iego
Jesli n
s. nie žn
Jezuso

versarz/

versarz / choť ia w nich iáko wnetže vstýšymy nowa po-
twařz záládám/widzac že to czym sie on chce wyslyznať/
cále znosť. bo iesli to prawda/že Pan Jezus nie miał nic
v nas przed smierćia nád nas / iákož go y przed smierćia
Synem Božym (tákim rozumiey sposobem iákim nam
ten tytúl nie náležý) czynimy? Atož nie dla tego tu te slo-
wá/ Mendacem oportet esse memorem, zálkiono / žeby sie X^o
Clement: iáka křyzowdá stálá/ále žeby sie tym wiekřa mo-
destia nářa przez to poťazálá. Wtym co tu przydáie Ad-
versarz/dwoiáka iest pomowá. Juž za nas powiedźial A-
postol czym bedžie Pan Jezus kředy křolestwo swoje oda-
da Bogu y Oycu : ále wy tež powiedźcie / czym bedžie
człowiek Christus Jezus/ Poyřředník Boga y ludží/ile
poyřředníkem iest/ kředy moc swoje y wladza poyřřez-
dnicza odda : podobno / per communicationem idio-
matum, to iest/ nie wrzeczy řamey/ále przez perwný sposob
mowy/ Bogiem. bo y teraz / choť iesćze ma te wladza y
pánování poyřřednicze/ ták sie v was dźieie.

Stromnosť.

1. Cor: 15. 28.

Potwarz 77.

LXXVII. Twierdzi onas X. Clement: iáko sie do-
piero wspomniálo/popráwuiac sie iesćze w swey potwa-
řzy/ Pan Iezus przed smierćia v nich nic niemiał nád nie. Vlážuie
tu/co Pan Jezus iesćze przed smierćia miał nád wřyťkie
ludží. Adversarz/ chcac zálržeť te slowá/ o křore tu dźie-
žeby tego/ czym sie w wyřřey potwarzzy chćial wymowić/
y w czym mi pessimam fidem zádál / sam nie refutowál/
powieda že ia o řacnořci Pána Iezusowey discurreuie z okáryey řlo-
wego. Bá tužći ia o řacnořci osoby Pána Iezusowey discut-
ruie/ále ná to žeby m zniost wáře pomowe/zá křora ták sie
znáť řamí wřtydźicie / řeřćie iey y wyřázić nie řmieli. Po-
wieda že pocřćie y vřodzenie Pána Iezusowe do řacnořci ciáťa, á
nie do osoby sie řćiaza. A ciáťo Pána Iezusowe/ á zaž do oso-
by iego nie náležý : Jesli náležý/to řobie contrádikřiećie.
Jesli nie náležý/my tey osoby Pána Iezusowey w piřmie
ř. nie řnamy. tákže y to co do vřzedu / y do řywota Pána
Iezusowego náležý / zaž do osoby iego y řacnořci iey nie
náležý.

należy: Wzbyć y Chrystusem być do wrzędu Páná Jezusa
 sowego należy: á Chrystusem być / zaż do zacności osoby
 Páná Jezusowej nie należy: Co sie křtattu Bożego, y ro-
 yag: 230. wności z Bogiem, tycze / o tym mowilo sie przedtym. A to
 wař wlařny Piscator, iáko przez křtatt niemolniczy, ktory
 ná sie wźiał Pan Jezus / náturey człowięczy: tak przez
 křtatt Boży, náturey bořkiey rozumieć nie káže. Wrodzenia
 przed wicki Páná Jezusowego piřmo s. nie zna. Chwałę
 ktora miał pierwey niż ten świat był, y Oycá, á potym iá wźiał
 skutkiem sámym od Oycá / my chetnie Panu Jezusowi
 przyznawamy.

Potwarz 78.

LXXVIII. Vdátie nas K. Clement: zá podobnych Zy-
 dom, ktory Páná Jezusa wzgárdzonym widzac odrzucili. Ja wřá-
 zuie řesmy my onego od nich wzgárdzonego y wřrzyřowa-
 nego zá Páná y Chrystusa przyieli / á iáko řesmy go odrzu-
 tili: Nic ná to nie odpowieda Adversarz / ále tylko pomos-
 wy Ka. Clement: iterwie / y onych przyczynia: y to co sam
 czyni / ná nas wewoloczy / twierdzac že Páná Jezusa zá bál-
 wáná poczytawamy. Jesli Christus on Boży / siedzacy
 ná práwicy wielmořności / iest bálwánem / niech že tak be-
 dzie iáko Adversarz vďáie: ále iest iest Pánem y Krole-
 m y Sedřia żywych y zmárlých / niech že sie boi. Nie ten Pá-
 ná Jezusa odrzuca / ktory go zá Boga sámego nie ma / bo
 go piřmá s. záwře od niego dźielá: ále ráczey ten ktory gdy
 by go zá Boga sámego nie miał / Pánem y Krole-
 m swoa im niebieřkim od Boga wczynionym / wyznáwáb-
 by go nie řhćiał / y owřem zá bálwánáby go poczytał. Co y tu iá-
 wnie Adversarz czyni.

Potwarz 79.

LXXIX. řádalnam K. Clement: že řáemy rozumieć
 řebynas ian s. piřac Ewángelia swoię miał osřukáć, řé. Odpowies-
 da Adversarz / rozumiatem to wzgłędem wykřádow ktore przy-
 nořa ná pierrwe caput. Wřec nie bylo inřego rozumieć / inře
 vďáwáć. A iestli my / á nie ráczey oni / od prostých y iářnych
 řlow Janá s°. odřzeliwřy sie / wprawďieć nie nowe / ále
 le iednář od propositu Janá s°, ďálekřie commentá wnoř

řa / nie d

śa/ niech każdy prawdę milniacy sędzi. Jednego miejsca może być y nie jeden wykład/ á przecie dobry. quod multiplicitur intelligitur, cōmuniter, ále non semper, ignoratur Wykład to y sami sobie dosyć uczynić nie możecie/ y dla tego różne wykłady różni przynosićie. Jedni przez początek rozumiejąc przedwieczność/ drudzy początek światá: także y to słowá różne między wami altercatie/ iedni tak/ drudzy oś wów/ słowo to wykładając.

LXXX. Piśe X. Clem: jesteśmy sobie Pána Iesusa, z ciso- Potwarz 202
wieká, nie ras Bogá w Warszawie, nad wsytkiemirzeczami Oycowskiemi Arendarzem pośłanowili/ zc. Powiedziałem i. że oni raczey sobie z Bogá wśech rzeczy stworzyciela/ utworzyli czło-
wieká. A takie to, piśe/ słym są ste Chryścianie oddaiać Niezłym za złe/ ále prawdę za pomowę oddaia. á co tu przydaćie/ niech sobie y swoim rzecz. Ale my, piśe/ z piśmem s. mowimy, że ono słowo które było Bogiem na początku y przez które się stało wszytko na niebie y na ziemi ciątem się stało. To co z piśmem mowicie/ to y my z wami mowimy: ále to nie z piśmem że przez słowo, nie samego człowieka Iesusa Chrystusa własnje/ ále te^o który był przed nim/ y procz niego/ to jest Bogá samego rozumiecie/ y że temu człowiekowi bez względu wśelkiego na iakie bóstwo iego przedwieczne/ bytności na początku/ tytułu boskiego/ y tego co o nim piśmo s. mowi przyznać niechcecie. także y to nie z piśmem/ że słowá Iana s^o. Które iako samá rzecz pokázuie/ máia być przełożone y słowo ciątem było, wy przekładaćie/ ciątem się stało. O czym w drugiej części. ále choćby y tak iako wy chcecie miały być przełożone/ cóż to ma do waszey opiniey? Co się czym prawdziwie stanie/ to tym czym przedtym było prawdziwie być przestanie: á Bog/ á zaż może przestać być Bogiem: iakoż się tedy ciątem ábo człowiekiem może prawdziwie stać? 2. powiedziałem/ że ten który jest człowiekiem stanie się Bogu z łaski iego podobnym w przyrodzeniu/ w mocy/ w władzy y panowaniu/ á zátym y Bogiem: to Bogu wieczności nie nie włacza/ y owsem tu chwale jego wielk

iego wlekkiey należy: ale żeby Bog sam miał sie poczynąć
y rodzić y człowiekiem sstać/to ná Bogá nie przystoi. Pi-
se Adversarz/Onić to sobie szlowskiá Bogá tworzą,y iákiego chcą
y poki bosstwo iego ma trwać czas mu zamierzaia. Nie możecie
nam tego żadać/chyba byście wszytkie świadectwa pisma
s. tak iásne iáko słońce/ o boskim wywyższeniu y w wielbie-
niu Syná człowieczego mowiace/zniesć y zá kłamstwo o o-
sądzić chcieli. Przynałeziałoby, piśe/ Pánu Szlichtingowi powie-
dzieć, z ktorey przyczyny była potrzeba onemu naywyższemu Bogu
tych czasow ostatecznych Namieśnika Proregem ábo vicegerentem
(Cpárzćie iáko wy to zwyywyższenia Pána Jezusowego po-
bydzacie/) sobie do Krolowania, ná czas pewny y nád ludmi pe-
wnymi stworzyć zé. Bá wasćiby to pytać/ z ktorey przyczy-
ny była potrzeba Bogu samemu/ człowiekiem sie sstać: á-
leć ia wam odpowiem / z tey przyczyny była potrzeba/ nie
Bogu ale nam/ áby był Pan Bog syná człowieczego/ nie
Proregem/ ale Krolew y Pánem niebieskim uczynil/ z kto-
rey mu wy sami poyśrzednicza moc władza y rządzenie
przyznawacie. Piśe / że to iest chwala Boża pánować samemu zá-
nuse: wdziałeć zá pánowania iáko bez vmmieyszenia honoru rozdwo-
ionego być może? Kto tak wdziała komu pánowania/ że sam
przezeń pánuie / ten honoru nie vmmieysza ani go dwoi/
ale go sobie wielce przyczynia. Skąd Páwel s. piśe że
Bog dárowal Pánu Jezusowi imie nád wselkie imie zé.
áby wselkie iezyk wyznal iż Pánem iest Jezus Chrystus/ ku
chwale Bogá Oycá. á iákoż y wy poyśrzednicze páno-
wanie bez vmmieyszenia honoru Bożego wyznawacie: Co
tu daley z pisma s^o przywodzi Adversarz nie manić do rze-
czy. My mowimy o tym iesli sie Bog sstał człowiekiem/
á on nam dowodzi / że Bog syná swego do nas posłał / że
go zá grzechy náše wydal / że Pan Jezus iest Cniestat s^{ie}
iáko on pismo odmieniaiac y do swey go opiniey náciaga-
iac/ mowi/ Dobrym Pásterzem ktory dusze swoe kładzie zá
owce zé. Kiedy nam dowiedziecie że syn Boży kogo infes-
go procz Jezusa Chrystusa ábo przed nim znaczy: że znaczy
tego kto

teg
mrz
sw
Bog
Nie
dy s
ieś,
smi
ssta
swi
ale c
Bo
dić s
twyc
było
nie b
mu la
wo st
stał
tion
wo b
L
riseu
Bogu
giem
prze
zumi
twan
tey p
dza r
tak
wym
Pan
naye
sobie

tego ktoryby ani poslánym byt / ani / własnie mowiac / vmrzec y dusze swey položyt nie mogli: wte czasy wiet tymi świadcetwy pisma s^o alleguycie. Powiedziatem / ze to ná Bogá nie przystoi aby sie mial poczynat y rodzit, y cztowiekiem sstát. Nie przystoyné to iego, piše / blužnierstwo. Tákci nalepiey kiedy sami blužnicié / blužnierstwo nam žádawaycie. A ty ktos iest, piše / co sie Bogá vczyt podeymuies? A ty ktos iest ktory smies mowit o Bogu ze sie poczat / vrodzil / y cztowiekiem sstat: obiatvil ci to Pan Bog: včasze o tym iáwne y iásne świadcetwo / nie swoie wyklády: nie obiatvil: nie Bogá ale ciebie vczyt potrebá žebyš nie przystoynych rzeczy o Bogu nie mowit. Wšytko to, piše / Bogu przystoi, y rodzit, y rodiť sie, Synem byt, y cztowiekiem byt, vmrzec, krew wylat, y smar-nychwstát, blizny wciele swoim miet, y do niebá wslapit. Jużze bylo y tego doložit / že y to ná Bogá przystoi / aby Bogiem nie byl / bo tam to / tym pachnie. Niech ci, piše / powiedza, czemu Jan s. nie zá nimi nápisat, ciáto státo sie slovem: ale zá námi, slo-wo státo sie ciátem? á wždyt y wedlug was ták sie cztowiek stáť Bogiem / iáko y Bog cztowiekem per communica-tionem idiomatum? Dosyt zá námi nápisat Jan s. ze slo-wo byto ciátem: á zátym nie předwietcznym Bogiem.

N.B.

LXXXI. Žádal nam X. Clement: ze my, iáko y oni Phá-riseuſowie mniemamy, ze Pan Iesus nie byl Bogiem ani rovnym Bogu. Iesli, piše / nie iest onym iedynym Bogiem, tedy nie iest Bó-giem iákým iákého rozumeli Pháriseuſowie to iest prawdziwym y přes sie bedacym Bogiem. Iesli Bogá přes sie bedacego ro-zumeli / kiedy Páná Jezusá Bogiem byt nie wierzyl / po-twarzáli Páná Jezusá / iáko by sie zá Bogá tego vďawal / á tey potwarzý my nie wterzýmy: Iesli boska moc y wla-dza máiacého / my Páná Jezusá přeciwko nim / Bogiem iákým byt wýznawamy. Iesli Pan Iesus, piše ďalec / iest ro-vnym Bogu, iákož nie iest naywýšým? A ia tež pytam / iesli Pan Jezus iest naywýšým Bogiem / ábo ieden tylkó iest naywýšý Bog ábo wiecey ntž ieden? Iesli ieden / iákož sobie sámému može byt rovným? Iesli nie ieden / iákož

Potwarz sr.

bedzie ze wszech naywyższym: Pan Iesus, piſe / nie iest sobie
 samemu rownym, ale Bogu Oycu: y iest tu fallacia relatorum. Es-
 sentialiter, piſe/intellektum, falsum: personaliter, verum. ale tam
 1. nie napisano ze Bogu Oycu rowny/ale po prostu ze row-
 ny Bogu/ a iesli Syn takze/ y tymze iest Bogiem ktorym
 y Ociec/ iakoz slowko Boga moze samego tylko Oycá zna-
 czyć/ a ieszcze wystawic sie przeciwko Synowi: 2. abo Pan
 Jezus rownym sie byc Oycu mieni wzgledem bostwa/ a
 bo wzgledem czego inszego? Jesli wzgledem bostwa/ iak-
 oz moze byc tymze Bogiem: a zaż iedną rzecz moze byc
 sobie samey rowna: bo co piſe ie to essentialiter falsum: tak
 wiele to waży/ takoby rzekł / że istność moze byc sama so-
 bie rowna: a iakoz iest rowna iesli tak: iakoz tak/ iesli ro-
 wna: Jesli wzgledem czego inszego/ iakoz ztad zamyka-
 cie ze Pan Jezus iest takze naywyższym: Abo tedy dwóch
 Bogow naywyższych wyznaycie/ abo iesli niechcecie/ tak
 te rowność Pána Jezusowe z Bogiem bierzcie/ żebyście
 go dla niey samym naywyższym nie czynili. Ale o tym w
 odpowiedzi na część wtora:

Potwarz 82.

potwarz.

LXXXII. Żądanie nam X. Clement: że sobie Ewange-
 lia Jana s^o. lekce poważamy, pewne mowy o tym/ za nasze ra-
 dawaiac. Jam powiedział że to calumnia sroga / y że my
 Ewangelia Jana s^o. iako perle nayprzednieysza prawie
 pisma s. sobie poważamy/żé: Adversarz miałac tego do-
 wieść co nam żądał/ Day Boże, piſe/ aby to prawda była. Bā
 Day Boże abyście y wy tego nam nie żądawali/ czego do-
 wieść nie możecie. Jesli tá Ewangelia tak iest potrzebna
 przeciwko nam iakoby promieniem słonecznym była piśa-
 na: włazcieś nam aby iedne literke o tym że Pan Jezus
 był przed wieki/ abo że iest tym Bogiem ktorym Ociec/żé.
 bo iesli nam to zwykłodow waszych pokazać chccie / to
 iuż nie słoneczny promień Jana s^o.

Potwarz 83.

LXXXIII. Jakoż nam tedy tego dowiedzieli / żeby-
 smy byli towarzyszymi rych przeciwko ktorym, iako X. Clement:
 mowi/ Ian t. w starości swej, to j, Evangelium napisal? Tā chro-

nologia

nologia
 Pościo
 sie Ad
 Ewán
 rzymy
 ktory b
 mi odp
 culatio
 Ale ci p
 tedy tes
 też tem
 zanicem
 to nim
 nas nie
 Janá s
 rodzon
 Jezus
 nym w
 kład ná
 ciągaci
 LX
 iesze w
 dsiatem
 przeci
 wam m
 Advers
 to nam
 dy ná ob
 1. li
 7. 1. aż d
 weyniz
 swego p
 28. nie p
 tego/ p
 2. li

nologia Xá. Clement: Ktory Arriusá kładzie miedzy te co
 Posciolem Bozym trwożyli zá časow Janá s^o. nie ozywá
 sie Adversarz. Má moy argument Ktorem dowodze že tá
 Ewángelia nam nie jest przeciwná/ dla tego iż temu wie
 rzymy že Jezus jest Christusem onym Synem Bozym/
 Ktory byl iedyň cel y Koniec písania tey Ewángeliey/ což
 mi odpowiedá: Iest to, píse/ calva excusatio. To calva ex
 cusatio? á iákiegožesće chcieli dowodu dotkliwšego?
 Ale ci přečin Ktorem Jan s. písal, byli podobni Pánom Socinistom:
 tedy tez podobny o nich rozsadek. Abo nam ták byli podobni že
 tez temu wierzyli že Jezus jest onym Christusem y pomá
 záncem Bozym: ábo nie byli? Jesli byli: to ani přečiw
 šo nim Jan s. tey Ewángelii nie písal. Jesli nie byli/ to
 nas niešlusnie ich towarzysmi X. Clement: czyni. Słow
 Janá s^o. my nie wykracamy / y Synowi Božemu iedno
 rodzonemu y własnemu (Ktorem jest czlowiek Christus
 Jezus / nie Kto inšy procz niego/ ábo przed nim/ Nž powin
 nym wšlonem chwale dáiemy/ bázšiey niż wy: ále wáš wy
 kład ná nie / Ktorem ich do wášych opiny niešlusnie ná
 čiagacie/ odrzucamy.

Ioh: 20. y ult.
 bláha wymow
 24.

LXXXIV. Píse o nas X. Clement: že by nie trochá
 iešcie wštydu y bojáni, tedybysmy tę Ewángelia odrzucili. Powie
 šdialem 1. Což nam potym odrzucác ia/ Kiedy wy z niey nie
 přečiwšo nam dowiešć nie možecie: á my přečiwšo
 wam nie zbite dowody z niey mamy. Vdať sie widze ná to
 Adversarz/ žeby nam wškazal/ iákie demonstrácie přečiw
 šo nam z tey Ewángeliey biora. Bá radem temu/ áby káž
 dy ná ošo widšial/ že to prawdá co tá powiedam.

Portmari 84

1. Iž Bogiem jest názwány przed vrodzeniem swoim. Ioh. 1. od
 1. áž do 18. y Cap. 20. 28. Negatur. bo nie byl Bogiem pier
 weyníž byl słowem/ á słowem ábo mowa Boža dla vrzedu
 šwego Prorockiego jest názwány. Tomáš s. go tez cap. 20.
 28. nie przed vrodzeniem/ ále po zmartwychwzbudzeniu
 tego/ Pánem šwym y Bogiem šwym názwál.

Ioh: 1. 18.

2. Iž moc dawania Synowštwá šworzeniu, iemu šie přiznáwa.
 ábo tey

ábo tey mocy nie mogli mieć człowiek Christus Jezus/ iáko
to Posel/ y Pomázániec Boží/ z dárú Božego:

3. Iż wiára wén, y w imię jego po nas się wyciąga. Prawdā/ áz
le iáko w postá y w pomázáncá Božego. Žkád y sam mo-
wi/ Kto w mię wierzy, nie w mię wierzy, ále w tego który mię posłat-
y wkázuie że nie dosyć iest w Bogá wierzyć/ ále że też trze-
bá y wén przy Bogu wierzyć. Wierzyćie w Bogá, mowi do
wczniow swoich / y w mię wierzyćie. Žkád Piotr s. piše o
wiernych/ że oni prieš Christusa wierza w Bogá.

Ioh: 12. 44.

Ioh: 14. 1.

1. Pet: 1. 21.

4. Iż przed cásy był, to iest przed národnieniem swoim wedle cia-
lá. Tłamnieyšey o tym literki nigdziey niemáš/ áni w tych
miejscách ktore cituje.

Ioh: 3. 34. 35.

5. Iż zupełność z ktorey wszyšcy biorá iemu się przypisuie. Co zá-
džiw: bo nie wedle miáry Bog dáie ducha s^o. Oćiec miłue Syná, y
wszytkie ršeczy dáł do ręki iego.

Ioh: 16. 30.

6. Iż w tonie Oycowskim iest. á to co mádo przedwieczne-
go boštwá Páná Jezusowego: toć znáć že tymž Bogiem
co y Oćiec nie iest.

Ioh: 3. 13.
6. 62.

Iż wszytkiego má wiadomošć. Ma ále przez ducha Božego/
ktorego wžíł z dárú Oycá swego. Widze že moy Ad-
versarz acurior y medršy / niž Apostołowie. bo oni žkád
že Pan Jezus wszytko wiedział / nie colliguia že Bogiem
sámym był / co czyni Adversarz/ ále že od Bogá wysšedł, to
iest/ od niego posłánym był: co y my czynimy.

8. Iż zštapienie niebá, y w nim byćie iemu się przysnawa. ále się
przysnawa Synowi człowieczemu: Žkád znáć že inž byl
człowiekiem kiedy zniebá zštapil/ y mowi o takim zštapie-
niu / przed ktorym wštapienie do niebá vprzedsžilo/ ktore-
go też przez zštapienie z niebá Pan Jezus dowodzi.

9. Iż bytnošć y zwierzchnošć swá nád wszytkimi má zniebá. Ioh. 3.
31. 32. Ták tám mowi Jan s. kto z wysoká przychodži nád wszyt-
kie iest, y znouu/ kto zniebá przychodži nád wszytkie iest. A ktož
z wysoká y z niebá przyšedł ieno syn człowieczy Jezus
Christus/ nie kto inšy przed nim/ ábo procz niego:

10. Iż rowny Oycu y šłótmocny. Ioh. 5. 18. Tłápisano tám ie

rowny

rowny B
tiebie sá
ie wszytk

II. I
blateg
chnošć y

12. I
muž: l
niepryji

inšoson
13. I
kogo ni

Syn z
iest O
czym iest

14.
16. 28. z
sámego

ták iák
nym b

iákož s
zowieš
on odp

nie wie
15.
y Košcio

wá san
Jan s

16.
14. 10. 11
ále y r

z Oyc
wnim
byli ied
aby y o

rowny Bogu, a iakoż samym Bogiem: że tak rowny / ie od
siebie samego nic czynić nie może, y ie mu Ociec, miluiącego / wkazu-
ie wszyko co sam czyni.

Ioh: 1. 18, 19.

11. Ii mu spotuściwość: Oycem należy Ioh. 5. 23. Tak iest / ale
dlatego / ie mu Ociec dat wszytek sad: a Ociec mu dat swier-
chność y sad czynić, i synem człowieczym iest.

Ioh: 5. 22. 29.

12. Ii wmarłych wskrzesza y w on dzień ostateczny wskrzesi. cze-
muż: bo Ociec dat Synowi miec żywot w samym sobie. y wszykie
nieprzyjaćioły poddat pod nogi iego, a ostatni nieprzyjaćiel będzie
niszczony, śmierć.

Ioh: 5. 25, 26.

1. Cor: 15. 26, 27.

13. Ii spotu: Oycem sadi. Iohan: 5. 27. y owsem / Ociec ni-
kogo nie sadi, ale wszytek sad dat Synowi: a iesli dat / to go
Syn z siebie nie ma: iakoż Bogiem naywyższym ktorym
iest Ociec / być może: a iest: dal mu go i synem czowie-
czym iest. O synu człowieczym tedy tu mówanie o Bogu.

Ioh: 5. 22.

14. Ii: Bogá wyszedł, y poczatkiem iest. Ioh. 8. 25. 42, y 13. 3. y
16. 28. Z Bogá wyszedł / dlatego / iako samże dośłada / ie od
samego siebie nieprzyszedł, ale go Bog posłał, albo ie od Bogá wyszedł,
tak iako też znorowi do niego poszedł. Jesli wyszedł y posła-
nym był / iakoż iest Bogiem naywyższym: iesli od Bogá /
iakoż samym Bogiem: Poczatkiem sie Pan Jezus nie
zowie / Ioh. 8. 25. ale kiedy go spytali Żydowie / Ty ktoś iest
on odpowiada / To co od poczatku nam powiedam. Jesli nam
nie wierzyć / wiec sie Bezys swego y Pisciatora spytajcie.

Ioh. 8. 42.

Ioh: 19. 3. 7, 16.

III.

15. Ii moc ma sam od siebie dużej potężona odebrać Ioh. 10. 18.
y Kościół cięta swego wysłać Ioh. 2. 19. Czemuście przydali slo-
wa sam od siebie, ktorych o tej mocy mówiac nie dośłada
Jan 8. 2

16. Ii iedno iest y zawnse w Oycu, y z Oycem. Ioh. 10. 30. 33. 38. y
14. 10. 11 y 16. 32. Prawda że Pan Jezus iedno iest z Oycem /
ale y wierni iego tak maia być iedno miedzy soba iako oni
z Oycem iest iedno. Jestci Pan Jezus w Oycu y Ociec
wnim / ale y wierni sa w Bogu y Bog w nich. Aby wszyscy
byli iedno, mówi Pan Jezus / iakoś ty Oycze we mnie y ja w tobie,
aby y oni w nas iedno byli. Ja w nich a ty we mnie &c. Czemuś to

Ioh: 17. 22, 23.

1. Ioh: 9. 24. 7, 4.

13, 15, 16.

Ioh: 17. 21, 22.

nie widziacie/ że to nie należy do jedności istności/ ale do
zgody y iednego prawnie tchniema / y ściśley między Oycem y Pánem Jezusem miłości: a zaž y uczynki cudowne
zktorych Pan Jezus/ w micyściach od Adversarža nánás
czonych / tey iedności swey z Oycem dowodzi/ ináksa ied
dnosć pokázác moga: Nie mowitež tego Pan Jezus že
był z Oycem/ choć y to prawda/ ale ráczey je Oćiec był z nim.
a dla iákieyže to przyczyny: słuchaymy sámeho Páná/ nie
zostávil mié sámeho Oćiec, iž iž to co przyjemnego iest iemu czynię
zámse. Což to ma do przedwiecznego bořtwa Páná Jezus
sowego:

Ioh: 16. 32.

Ioh: 8. 29.

17. Iž ma chwaleę przedwieczna. Ioh: 12. 41. y 17. 5. Pierwsze
miejsce o chwale Boga sámeho mowi: wdrugim/ mowi
Pan Jezus/ o chwale ktora miał przed záłożeniem swiátá
v Oycá. O ktora iž Oycá proší aby mu iá dal / ztad zná
že iá nie wrzeczy sámej/ ale tylkó w obietnicy miał.

y 12.

18. Iž modlitwy ludzkie wysłuchawa, y nápetnia ich iádořci. Ioh.
14. 13. 14. Bo ředl do Oycá/ y Oćiec mu dáł wřytke moc ná
niebie y nářiemí.

Heb: 1. 2.

19. Iž řpolne dobrá ma z Oycem. Bo go Oćiec diédřicem
wřytkých řeczy postanóvil.

y 2. 3.

20. Iž řpol z Oycě iego znáimóř do řywotá wíeczneho potrebna.
Ioh. 17. 3. Bo go Oćiec postál / y dáł mu řwierzchnosć ná
wřelkim řiałem/ aby wřie wierzácym dáł řywot wíeczny.

Ad: 2. 34. 36.

21. Iž řpol z Oycem ma kroleřtvo. Ioh. 18. 36. Bo go Oćiec
Pánem y Kroleem uczynil/ y ná práwicy swey posáđzil.

Ioh: 1. 4.

2. Tim: 10.

22. Iž iest řwiáttořcia. Bo w nim był řywot/ rozumiey on
wíeczny. On go ořwíeřil przez řwángelia. On go imieř
niem Bořym obiecal y droge do niego wřázal y wtorowál.

Ioh: 1. 4.

A řywot, y táka o nim wiádomosć iest řwiáttořcia ludřka. A
tož wáře demonstrácie ktore z řwángeliey Janá s^o. bieř
řzećie. Niechže řáždý báčny wważy iáko poteřne / y oř
wřem iestli ledwie nie wřytkie / řiedy řto gleeby w nie
weyřzy / przedwieczne^o bořtwa Páná Jezusowemu cá
le řa přećiwne: Ták řa poteřne že ich řřebá bylo podes
przeć

przeć
řtusow
ná bář
Chřiřt
blis V
howá řp
miáno
w řroř
monřt
nam
menćie
gnificat
to piřř
řie wa
obceg
wyřli
między
řtolas
nie řmi
diál y
dy řzeć
Pan oř
nie nář
ten řiřř
Jákub
wíeni
řie. Cz
y řami
L X
ř nigd
choć řh
wíedřř
řli řh
Oycá
řtóry
przeć

przec świadectwem Eſaiáša Proroka o imionách Chrís-
 tufowych. ále y tám ſie nie pożywićie. bo te wſytkie imio-
 ná bárzo pięknie należą Pánu Jezusowi / ile ieſt onym
 Chriſtuſem y Pomázanicem Bożym. Weyſzrzyćie w Bi-
 bliá Vatabli, á oba czyćie iáko on te imioná wykláda. te-
 howá ſpráwiedliwoſć náſá: ta mowa Jeruzalem miało być
 miánowane. O czym iuż było. Inákſe wy da Pan Bog
 w krotkim czáſie z tey Ewángeliey Janá ſ^o wyſzrzyćie de-
 monſtrátie náſe. Co tudáley piſſe Adverſarz / žádáwáiác
 nam ie nie tylko in rebus, ále y in verbis ſiłę odrzucamy w Teſtá-
 mencie ſwym, ie głoſámi ſwymi fałſuiemy piſmá ſ. peregrinas ſi-
 gnificationes wnoſiác, á prawdziwy ſens wykráćiác y wyrzuciác:
 to piſſe iáko Adverſarz / ále tego nie dowiedzie. Wierze że
 ſie wam prawdziwy ſens ktory wkázuujemy / zda być coſ
 obcego. boſćie ſámi peregrinis ſignificationibus przy-
 wykli / prawdziwy ſens odrzuciác. Powiedzialem / ie ſie
 między nimi naida tácy ktoryſy cále liſty Piſarſow ſſ. ſtramineas Epi-
 ſtolas názwáli. Odpowieda Adverſarz / iem tego miánowác
 nie ſmiał. Stychał coſ od kogoſ / piſſe / ále tego autentice nie wi-
 diał y nie pokáſe. Niech ie go, przydáie / ſfuka Pan, (táť niekies
 dy rzekł Anioł Szátánowi / Já tę potwarz iego. A wam niech
 Pan odpuſci táť złoſliwa mowe. A zať Lucherus tego
 nie nápiſał o liſcie Jákuá ſ^o w przedmowie ſwoiey ná
 ten liſt: á zaſť tego liſtu nie odrzucá to dla tego że w nim
 Jákuá ſ. nie tylko wierze / ále y w czynkom wſpráwiedli-
 wienie przypisuię / co y wy błedem wielkim być rozumie-
 cie. Czy to wy podobno Luterá za ſwego nie mácie: w zdyć
 y ſámi niżej Luterány / Bráćia ſwa namuſſá zowiećie.

LXXXV. Twierdzi X. Clement: że tym ſłowom Janá
 ſ^o nigdy niehcemy wierzyć. Mowá bylá Bogiem: po powieda /
 choć Chriſtuſá Bogiem ſtánowią, wſákoż rożnym od Oycá. Jam po-
 wiedział / że to ieſt potwarz ſobie ſámey przeciwná. bo ieſ-
 ali Chriſtuſá Bogiem ſtánowimy / á ieſćie Bogiem od
 Oycá rożnym / iákoż ſłowom tym Janá ſ^o nie wierzymy?
 ktory táťże Chriſtuſá Bogiem od Oycá rożnym ſtánowi /

Eſa: 9. 6.

Ierem: 23. 4.

pag. 45.

obcemu wytrę-
 sumieniu.

Iud. 9.

w pierwſzey edy-
 ciei: choć to po-
 tym w poſled-
 nieſſych edic-
 ciách po ſmierć
 tego opuſzczono.

pag. 499.

Potwarz 85.

takim go Bogiem być mientac ktory był v onego Boga.
 Bog prawdziwy, piśe Adversarz/ od Boga prawdziwego rożny być
 nie może. alias byłby od siebie samego rożny. Trzeba było doło-
 żyć / Bog prawdziwy tenie, od tegoż Boga prawdziwego
 rożny być nie może: bo inaczej tak to będzie prawda/ iako
 to/ że jeden człowiek albo Anioł albo osoba iedną od drugiey
 rożna być nie może. Ale to dziwona że wy tak śmiecie ar-
 gumentować/ rozdyć wy iednegoż y tegoż Boga Oycem
 y Synem w iednym y tymże bóstwie być wyznawacie / a
 iakoż go od siebie same^o rożnym być nie stánowiącie: Ale
 co mi ná to odpowiecie / że wedle Janás^o. Bog / był v
 Bogá: to rożny/ v rożnego. iako tu Mowá, piśe/ iest imię oso-
 by y ináczy Syná, tak y słowko, v Bogá, iest personaliter położone a
 ináczy Oycá, y sens iest ten, Syn był v Oycá, y tak rożnym od Oycá.
 To przecie Bog personaliter położony/ rożny iest od Sy-
 ná: a iż Janás. Bogá personaliter położył/ tedy go też ro-
 żnym od Syná stánowi: ale pokażcie mi/ gdsieby słowko
 Bogá, kiedy o Bogu prawdziwym iest mowá/ personaliter
 nie było położone: a do tego/ iesli Bog personaliter sie
 bierze o Oycu/ czemu sie też nie ma brać personaliter y o
 Mowie albo o Synu: bo albo Syn ile iest Synem iest też
 Bogiem / albo nie iest: Jesli iest / to tak będzie rożny od
 Oycá bóstwem/ iako y osoba albo synostwem. Jesli nie iest/
 to ani Ociec ile iest Oycem albo osoba / Bogiem nie iest:
 a zátym iako Bog personaliter Syná/ tak ani Oycá per-
 sonaliter nie znaczy. Już sie tu kręćcie iako chcecie/ mu-
 ściecie dwóch rożnych Bogow/ albo względem osob / albo
 względem istności przyznac: a iesli iedno z tych pozwo-
 licie / czemuż nie macie pozwolić y drugiego: poniewaś
 y osoba iedną od drugiey infa wliczbie istności/ y istność
 iedną od drugiey w rzeczách rozumnych / osoba rożna być
 koniecznie musí. O tym iako Pan Jezus iest prawdzi-
 wym / a zátym y całé prawdziwym/ choć nie onym naye-
 wyższym Bogiem / mowilo sie wyższey. Powiedziałem
 że vero nihil verius: on powieda/ że veritas admittit gradus.

Czymże

Czym
 przecie
 onis.
 dus,
 nis gra

L X

iemu po
 ie, albo
 pierw
 tak czy
 ktorym
 Oycá:
 raz mo
 sarz/ie
 ie Bogie
 daie / ta
 też teg
 to czyn
 że w li
 da / że
 giem: ál
 zádáien
 kładzie
 ko, csem
 rzecz te
 giem kt
 wiek ten
 bo Syn
 iest / to i
 że Bog
 iest Bo
 po fallac
 was po
 visioni
 Oycem

Czymże tego dowodзі? Choć tylko jedná jest, piše/ rozdielna
prcieg jest suá generalitate & specialitate itemque modo patefactio-
nis. Což to ma do rzeczy? á zaž to veritatis ipsius sa gra-
dus, á nie ráczey rerum genera y species, y patefactio-
nis gradus?

LXXXVI. Mowi X. Clement: že co raz Synowi Bo- Potwarz 86.
żemu pozwolimy, drugi raz odbieramy iako własne dárowizny swo-
ie, ábo między Oycem y Synem, gránice y kopce sypiemy. Co sie
pierwszego tycze/powiedziałem X. Clement: že wy sami
tak czynicie. Bo raz powiedziały že jest tymże Bogiem
ktorym Ociec/ drugi raz powiedacie že jest inša osoba od
Oycá: powiedziały raz že jest Synem Božym/ drugi
raz mowicie že jest Bogiem samym. Odpowieda Adver-
sarz/ že to jest potwarz ná nie žeby to twierdzili že Syn Boží jest tym-
że Bogiem. Což ia to slyše Pánie Adversarzu? to jest, przy-
dáie / táž osoba hořka ktora y Ociec. Chybáby tak: ále ia wam
tež tego nie žádaie žebyście to twierdzili słowy: dosyć že
to czynicie rzecza sama/ twierdzac že Pan Jezus jest tym-
že w liczbie Bogiem ktorym y Ociec. Ná drugie powie-
da / že tego nie dzieła, Pánu Iezusowi być Synem Božym, á być Bo-
giem: ále to oboie sa jedno křada. Tymże gorzey: toć wam to
žadáme / že Oycá y Syná za iednegož Bogá w liczbie
řládžicie. Bo czemuž jest Bogiem? piše/ iž jest synem Boží, mē iá-
ko, czemu jest človiekiem? iž jest synem človiečzym. Nie o tym
rzech iesli Pan Jezus jest Bogiem: ále iesli tymże Bo-
giem ktore^o jest Synem? iako y syn človiečzy jest či člov-
wiekiem/ ále inšym/ nte tym ktorego jest synem. á do te^o á-
bo Syn Boží ile jest synem/ jest Bogiem/ ábo nie jest: Jesli
jest/ to ile osob tyle Bogow/ á iakož wšytkie iednym y tym
že Bogiem? Jesli nie jest/ iakož dla tego jest Bogiem/ iž
jest Božym synem? A po czym žeby, piše/ Sophistę poznác, ieno
po fallacley compositionis & divisionis? A po czymže by tež y
was poznác/ ieno že co jest fallacia compositionis & di-
visionis niewiecie? Co sie tycze gránic y rožnic miedzy
Oycem y Synem/ vřkazalem iakie sa w písmie s. opisáne.

Ni co milezy Adversarz. powiedzialem przytym y to/ że
oni te granice roz walić osiluią: Oycá z Synem/ Bogá o-
nego iedyneho z człowiekiem Jezusem Chrystusem / trzy
osoby wiedne istność / dwie istności w iedne osobę pospo-
lu gmátwáiąc. Niepoboine to vsłá o nas mowiá, piše Advera-
sarz. Gniemaycie sie iáko chcecie przecie to prawdá. Ale
my Oycá nie vrodzonym: á syná z niego vrodzonym wyznawamy. Ale
y Oycá nie vrodzonego/ y Syná z niego vrodzonego ied-
nym y tymże Bogiem być wyznawáć. My rozesznawa-
my, piše / w osobie iego náтуры assumptem & assumptam. Ale
tych obu nátur iedne osobę być twierdźcie / tak że v was
Bog on iedyny iest człowiekiem / y człowiek ouym iedy-
nym Bogiem. To trefná co przydáte / że syná osoba boská być
nie wyznawáia. Pámietaycieś sie Pánie Adversarzú co pi-
śecie. A czymże Syná Bożego być wyznawáć / iesli nie
boská osoba: á któż będzie bosktimi osobámi iesli nie Ociec
Syn y Duch s: ale coż wyznawáia: Osobę iego piše / Bo-
giem y człowiekiem prawdziwym być pokázuemy. Jesli osobá ied-
go iest Bogiem / iákoż nie iest osoba boská: á zaż osobá kto-
ra iest Bogiem / nie iest boská osoba: á iesli iest y człowie-
kiem / iákoż nie będzie y osoba człowieczą: Nie gmátwamy
też piše / pospołu trzech osob w iedną istność ále ie dobrze dzielimy
od istności. Jákoż to nie gmátwáć / kiedy wšytkich trzech /
iedne istność być wyznawáć: ále / ábo dzielićte osoby od
istności ábo nie: Jesli dzielićte / coż będzie osobá bez istno-
ści: Jesli nie dzielićte / iákoż wšytkiego w kúpenie gmát-
twáć: Słowá Janá s°. á ci trzey iedno są, nie do tego nie
máia. Nie gmátwamy náosłátek, mowi / áni dnu istności w iedną
osobę. Czemuż sie tego przyćte: á zaż dwoch nátur w Chri-
stusie / iedna osoba być nie wierzyćte: Dobrze czyni że gmát-
twáin nášyich pokázáć nie chce / áby Páná Bogá, iáko sam
piše / nie obrátił. bo pewnieby go obráził / gdyby w tak iá-
sney y swietey prawdzie gmátwáin iáka pokázowáć
chćiał.

diectwa syna Bożego złupili y że Tureckie bisurmanstwo wtracamy.
 Jam powiedział/ Wścieście sa ci ktorzyście Synowi Bożemu
 tego własne bostwo odieli/ a przedwieczne takies dać
 mu chcecież. Pyta mnie Adversarz/ ktoreż może być własne
 bostwo, ieno przedwieczne? Może być własne bostwo y nie
 przedwieczne/ ale my teraz o własnym bostwie Synowa
 skutu mówimy: ktore perwio nie jest przedwieczne/ ale iea
 mu od Boga darrowane. pyta/ kiedy o tym? (choćci tu on
 słowa moje odmienia: iako czynia ci ktorzy kauzie swej nie
 dusia/) a to tam tedy: Apostoł mowi/ że Bog (Chrystus) i się
 wniżył y był poslušny aż do śmierci, a śmierci krzyżowej, nader wy-
 wyszył, y darrował mu imię nad wszelkie imię, &c. bo komu takie i-
 mie darrowano/ temu darrowano prawdziwe bostwo.

LXXXVIII. LXXXIX. Piše X. Clement: że teraz ja Potwarz 89/
 891
 Ich Mci. ponurzonych graniczeniem tylko dway Ociec y słowo, nie
 trzy, iako mowi ian t. postąpili daley w graniczeniu kiedy Duch s.
 wpossestej nieba y z samej istności abo existentnej osoby wyruli od-
 strychnęli nieba i sprowadzili, do mozgow swoich samych podali, a
 inszym go zayiszac pozwolici ani wzytyc samyslaia. Powiedział
 tem/ że to sa niepobożne o raz y glupie potwarzy/ czego
 zaraz tamże dowodze. Jakoż śmie mowić Adversarz/ ie
 na to nic inszego nie vmiem odpowiedzieć ieno audacter calumniari
 & profana loqui? Wzdyćiem ia to powiedział na słowa X.
 Clement: wktorych nas pyta/wktoreyby summie Arendá
 Pána Jezusowa był: o czym iuż było przedtym. Ale do-
 wodzac tego co nam zádal/ pyta nas. Coż bowiem w was syn
 Boży; ieno prosty człowiek z Nazaretu? coż Duch s. ieno moc Boża;
 która w was a w nikim inszym tylko skuteczna? y złe to o nas mo-
 wicie/ y nie do rzeczy. Jestci człowiekiem Pan Jezus/ ale
 z ducha s. poczetym y z panny wrodzonym/ a za tym nie
 prostym: to względem wrodzenia/ a względem swego od
 Boga wywyższenia/ Panem y Krolew naszym niebiestini
 y Bogiem prawdziwym. Także y Duch s. jestci mocą
 Bożą/ ale w każdym komu go Bog da/ nie tylko w nas
 skuteczna. Pyta daley/ Czym widy: natury w was jest syn Boży, y
 Duch s.

Duch s. Jeśli stworzeniem tylko, wkładcie miejsce o tym z pisma s°. Coż abo wy Duchá s°. y stworzeniem być wierzyćcie: że Syn jest stworzeniem/ ile jest człowiekiem/ y wy sami nie przyćie: że nie tylko jest stworzeniem ale y stworzycielem/ wy dowieść macie: aleć y my negatiewy nášey iáwne świádectwá y dowody z pisma s°. przynosimy. Jeśli stworzycielem tedyć w niebie nie ieden tylko ale dwá y ale trzey rzadzą świádectwo wydawáją. á ktoż tego przyszeby Oćiec y Syn ná niebie nie rzadził: Oćiec rzadzi iáko stworzyciel/ Syn rzadził iáko dziedzic wšytkich rzeczy od stworzyciela poštáno wiony / y Pánem wšytkiego uczyniony. Duch s. iż áni stworzycielem jest/ áni Pánem od niego uczynionym/ y o wšem áni osoba żadna/ dla tego rzadzić ná niebie nie może: ale iedná iáko moc Boża y dar iego / z niebá plynący y zstępujący / świádectwo z niebá wydać może. To są dowody Adversárskie/ktore nic do rzeczy nie máją. Sluchajmyż co ná moje wywody odpowiada. Powiedziałem i. że my Duchá s°. choć nie Bogiem/ ale Bożym/ iego mocą iego dárem ze wšytkim pismem s. wyznawamy: á iákoż go z niebá zprowadzamy: Odpowiada Adversarz. Jeśli ten Duch jest w Bogu tak iż Bog nim żywie y w sercu wiernych swoich rchnie &c. tedyć nie może czym inšym być ieno Bogiem. Bá takieście mieli rzec / tedyć Bogiem samym być nie może. bo nikt nie może być w sobie samym. Wierzimy my że Duch s. jest w Bogu/ale y to wierzymy że zdáru Bożego bywa y w ludziách: abo wy temu nie wierzyćcie: Jeśli wierzyćcie/to go też z niebá ná ziemię zprowadzacie. Jeśli nie wierzyćcie / to sie go nie spodźiewayćie. Każemy / aby iednym miejscem dowieść gdzie pismo s. Duchá Bożego mocą y dárem Bożym wyznawa. Mocą z wysokości iáwne go názwał Pan Jezus Luc. 24. 49. Dárem Bożym go być te wšytkie miejsca pokázują / ktore świádeczą że go Bog dáł / wylewał. y ktore każą Bogá oń prosić. aleć y Piotr s. wyráźnie go dárem názwał/ktedy mówi/obiecując go tym którzyby sie ná imię Pána Jezusowe ponurzyli/y weźmiećie dar

duchá

• Math: 3. 16.

duchá t
diela n
Duchá
mocy y
y dáry
dárem
moca
też o m
tákie s
iáko s
wanie
sue. C
Sp
ko sie
czey w
nili: T
smy go
Bogá
wšelk
se ná t
ktoż o
iákoż n
stworzy
nie o m
wyzulu
wa: y
versarz
stat do
Existe
Pise /
czyć / c
nie iná
y inše r
wdá: l
Bogá, p

duchá s^o. to jest dar/ Ktory jest duch s. Ale Páwel s. iáwnie roz-
 dziela mocy y dary, od dance y mocnego Boga ducha s^o. y owšem 1. Cor. 12. 11.
 Duchá s^o. iáwnie dzieli od Boga samego. á že rozdziela 7 4. 6.
 mocy y dary od Duchá s^o. tym sie to dzieje/ že przez mocy
 y dary skutki iego rozumie: ale záтым nie idzie žeby y sám
 dárem y moca nie byl: byle tylko byl takím dárem y taká
 moca žeby skutki rozne w ludziách spravował. dla tego
 tež o nim iáko o srzodku przez Ktory Pan Bog w ludziách 7 1. 2.
 také skutki spravuje/ Apostol tamže mowi. Skad tež znác
 iáko sie máia rozumieć iego slova Kedy potym spravová-
 nanie y rozdzielanie tego wšytkiego duchowi s. przypí-
 suie. O czym tež bylo przedtym.

Spytalem 2. á zažešmy ducha s^o (tak o nim wierzac iá-
 ko sie powiedziálo/ do mozgow swych podáli/ á nie rá-
 czezy wy/ Ktorzyšcie zdaru Božego/ samego Boga wczy-
 nili: Nic ná to nie mowi Adversarz. Spytalem 3. á zaže-
 smy go z istnosti wyzuli/ že mu istnosti onego iedyneho
 Boga nie przyznawamy: czy Bog tylko ma istnosť/ á nie
 wšelkárzecz prawdziwie y istnotnie bedaca: Pravda, pí-
 še ná to Adversarz/ ále oto pytanie iešli Duch s. ma istnosť? A
 Ktož o tym watpi: iešlić jest moca Boža/ dárem Božym/
 iákož nie ma mieć istnosti: ále pyta/ iešli stworzeniem? czy
 stworsyćielem? O osobách to také pytaia Pánie Adversarzu/
 nie o mocy Božey. Spytalem 4. iákošmy go z existenciey
 wyzuli/ wierzac temu že istotnie jest y ludziom dáný by-
 wa: y tu niemáš odpowiedi. Ná to widze sarknat Ad-
 versarz/ osobe X. Clem: ná sie wziawšy/ žem go tu odes-
 lat do školy aby sie náuczył že to sa rozne rzeczy/ istnosť/
 Existencia, osoba. Radby mie tež y on do školy odestal.
 Piše/ žem sam wielkim nieukiem. Wiecem sie gotow náu-
 czyć/ czego nie umiem. Ale wczymž je takím? 23 10, piše/
 nie ináczny error Theologowi mowić že nie tylko Bog ma istnosť ále
 y inše rzeczy? A wždydžiešcie sami dopiero rzekli že to pra-
 wdá: Inše rzeczy, piše/ nie wtašnie máia istnosť. Cemuž: bo od
 Boga, prsesen y w nim sa wšytkie rzeczy. á iákož nie wlašnie i-

istność maia / kiedy od niego są: to też nie własnie są / kiedy
 niewłasnie istność maia: Insać iest istność własnie mieć /
 a insa mieć ia od siebie samego: to tylko Bogu / a tam to
 wosytkim rzeczom stworzonym należy. y ztey miary to po-
 wiedziano co tu przypomina: *Esse Dei est perfectum, creatu-
 ra diminutum.* y to nie mnieyszy bład, piśe / rozumieć ie essentia y
 existentia in Deo differunt. a to czemu: iesli essentia y exi-
 stentia rzeczy są od siebie z przyrodzenia różne / tedyć y
 w Bogu / y tedykolwiek iedno beda / różne być musza. bo i-
 naczey iużby essentia essentia / y existentia existentia nie
 była. Ale in Deo nullum est principium individuationis. Kiedybyś-
 ście to po polsku powiedzieć chcieli / wsak mie też tu za-
 raz pytać / iako po polsku existentia? Coż to ma do rze-
 czy: iesli in Deo nullum est principium individuationis,
 to też nullum principium existentiae: ale zátym nie
 idzie / żeby w Bogu essentia nie była różna od existentiey.
 Jesli w Bogu osoba różna iest od essentiey / a czemuż y
 existentia od niey różna być nie ma: Wždyć sami troche
 niżej mowicie / ie osoba iest existentia. to tedy wedle was trzy
 beda w Bogu existencie / a iedna essentia, iakoż tu essentia
 w Bogu różnanie będzie od existentiey: Kiedy, piśe / on so-
 stał tak wielkim Ciniem niech nas widy nauczy iako existentia po
 polsku. bo essentiam istności nazwawszy, existentia czym będzie
 Nie o słowa tu idzie Pánie Adversarzu / ale o rzecz. Tłó-
 zowie ia iako chcecie / byleście iednego zdrugim nie mie-
 śali / ale choćbyście essentia nazwawszy istnością: existen-
 tia potym / dla podziału / nazwali bytnością / niebyście nie
 zgrzeszyli. Nie studio cavillandi rozdzielilem existentiam a
 persona, bytność od osoby: ale dla tego / żebyście / iż my
 Duchá s^o. osoba być nie wyznawamy / nie żądawali nam
 że y istności iego neguiemy. A iesli to prawda co tu piśe
 że persona iest existentia, existentia swym sposobem es-
 sentia, niechże pátrzy iako sie Troycá iego ostoi. bo ia tak
 argumentuie: Existentia iest swym sposobem istności:
 Osoba iest existentia: Przetoż osoba iest swym sposobem
 istności

istności
 swym s
 ność bo
 XC
 rymy ie
 bie, nie
 chce / d
 tou mi
 nie m
 tegoż
 XC
 i possessi
 ment: i
 wde cz
 wieda /
 dany. 2
 i. a za
 wi Apo
 wosytkie
 siey mie
 tedy go
 iuż bylo
 zusewe
 ni dany
 s^o obos
 boyćie
 XC
 musi być
 sa bluzi
 by Bog
 piśe / ie
 dy teś po
 mowić
 waycie
 na nas

istností. Jž tedy trzy są osoby Bostie/ tedy też trzy będą
swym sposobem bostie istností: abo też / iako iedná jest ist-
nosť bosta/ tak też swý sposobem iedná będzie bosta osoba.

X C. Twierdzi ieby nášzy w Luctáwících mowić mieli: Wie- Potwarz 90.
rzymy ie tu ná iemi są trzy: ale iešli się to rozumie o támtym nie-
bie, nie wysławamy ieno ánu Oycá y Syná. Jž temu wierzyć nie
chce/ dla tego że nam podeyzžána wiara X. Clement: 3nos Iuda 1 2.
wu mi tego žyczy Adversarz/ aby mié Pan zřukał. Ale y on
nie Michal Archániol/ y ia nie řátan: bedžieć Pan wiedział
tego zřukać/ czego ia iedná Adversarzowi nie žyczę.

X C I. Vdaie X. Clement: ie Syná Boiego wydiedincamy Potwarz 91.
possefsey niebá y iemie páństvá y bostvá. Ukazalem X^o. Cle-
ment: iako sobie sam wtym contradicwie/ y iako nam řzy-
wde czyni. Adversarz nie wiedzac gđzie sie wrażyć / po-
wieda/ ie to są słowa Smalciusowe, ie będie po dniu sadnym pod-
dány. Ale 1. X. Clement: o čásie terážniejšym mowi.
2. á zaž to są słowa Smalciusowe: á zaž nie wyrażnie mo-
wi Apostol / ie sam Syn będie poddány onemu který mu poddal
wsykerzeczy? &c. Jesli tedy dla te^o Pána Jezusá zposse-
fsey niebá y iemie/ z páństvá y z bostvá wydžiedžiczamy/
tedy go naprzod Apostol z tego wydžiedžiczyl. Ale o tym
tuž bylo gđzie indžiey. Wywyżšenie y wwtelbienie P. Je-
zuso- / názywa tu Adversarz Bogowánem od nas Christo-
wi dánym! Toć was w oczy řola tak iásne promienie písmá
s^o o bostim wywyżšeniu P. Jezusowym świadczace. ale
boycie sie žebyście takimi mowami ducha s^o nie blužnili.

X C II. Vdaie X. Clement: iakobysmy mieli mowić/ Potwarz 92.
muli być Christus táńšy, nieli Oćiec Bog. Powiedžiałem že to
są blužnierskie słowa/ bo řto tak mowi/ ten dáie znáć iako
by Bog byl táni / á Christus ieřcze táńšy. Nie mowię tego,
piře/ ieby Bog byl táni, ale i v nich Christus ieřt táńšy niž Bog, te-
dy tež podlejša ieřt cená iego nižli Boža. Abo wy to o nas tak
mowicie / abo my sami tak mowimy: iešli wy/ nie vda-
wayciež tego za mowy naše. Jesli my/ dowiedžicieř tego
ná nas. Przywodžet ia świadectwo Pána Jezuso- /

Joh: 14. 28.

ktory wyraźnie mowi / Otec iest wiekšy nádmig, ale ná to že
choć iest wtelki Pan Jezus / že Otec iestže wiekšy : nie
ná to / iáko wy wdátecie / že Pan Jezus iest tánszy niż O-
tec. Piše že Pan Jezus mniešy iest Oycá względem cšowie-
czeńšwá. Juž teraz nie o tym disputuiemy względem czego
Pan Jezus mniešy / ábo ráczey względem czego Otec
wiekšy / ale tylko iesli wiekšy : A iedná pytam wzgle-
dem czego Otec wiekšy : względem boštwá : ale Pan
Jezus má tož boštwo. względem tego že cšowieczeń-
štwá nie má : točy táka rzecz Pan Jezus má być wiek-
šy : ktory y boštwo má / y nádmig to iestže / cšowieczeńštwo
ile ták w wielbione y táka moca y chwála wczczone. Dwu
róžnych Bogow / wedle zmysłu písma s°. y dwie róžne
chwały / nie ten wprowadza ktory Oycá wiekšym być niż
Syná wyznawa : ale ráczey ten ktory nie tylko Oycá / ale y
Syná Bogiem náwyžšym być twierdzi.

Potwarz 93.

X CIII. Piše X. Clement : iesmy ich odbiegli, á bez stu-
šney przyczyny, stali się nieprzyiacielmi syná Božego, słowá iego s°. y
práwowiernych Chrešćian. Spytałem i. X. Clement : iesli tež
može być iáka stušna przyczyna aby sie kto stal nieprzyia-
cielem Syná Božego : Milczy ná to Adversarz : žeby to
cáležáti / ináčey słowá Xá Clement : referuje. 2. powie-
džialem / že smy im nie sa nieprzyiacielmi / y owšem že ich
iáko bráćia miluiemy : ale že oni ráczey / zwlašćzá Mini-
strowie niektorzy / sa nam w głowe nieprzyiacielmi : á zá-
tym ztad znáć že nie my ich odbiegamy / ale že oni nas
gwałtem od siebie odpycháia. Piše Adversarz / že mu tu
sráncoru srodze táig. Proše aby o iedno słowko do láiania
podobne. Czego by činie czynili kiedyby im láiano / ktorzy
tám gđzie namnieššego podobieňštwá láiania niemáš /
ná srogie láianie sie vstáržáia. A iesli to prawdá co tu pi-
šećie žeście nie wy nas od siebie wypchneli / ale my was
odbiegli / czemuž my was iáko Bráćia miluiemy / á wy nas
potepiacie : odbieglišmy opiniey wášych obledliwych / á
le nie was. To wšytká, piše / przyczyna, głowki niektorých ľudí
niešokowych. To tež y wášych náuczycielow głowki nie

spoko-
ly? O
piero-
cznie
wierny
przysia-
Smie-
swia-
niech
pliktu
przysia-
cielen
mátk-
iáwno-
wody
v was
Adve-
wáć-
chodž-
Ciáko-
czuia-
žbor
iáko
now
miedz
Pány
fašbur-
mi ná-
šezyp-
to tu
wić. C
miem
prošie
niž mi
nátor

spokojne byly / Ktore wam Rzymstie naboženstwo zgáně-
ly? O wyznání našym tego nie mowiemy / žeby nam do-
piero / byto obiawione. Wy to słowa Smalcusowe opá-
cznie przywodzicie o czym ná swym mieyscu. Nam prawó-
wiernym, (chwalcie sie sami!) piše / nie mogą być stuśnie nie-
przyiacielmi, gdyś im nie stego nie uczynilismy ani czynimy &c.
Smielizeście to nápisáć? Niech scryptá y postepki wáše
swiádeža przeciwo wam. Co sie was Ministrow nami
niechetnych tycze / niestuśnie sobie słowa Apostolskie ap-
plikujete kiedy do Galátow piše: Tákžem się wam stat nie-
przyacielem prawdę wam mowiac? bo on Galátom nieprzyia-
cielem nie był / y owšem ich serdecznie milował / y iáko
mátká / znówu boleiac rodził: ále wášeý ku nam niecheć
iáwne sa skutki. Byście nam prawdę mowili / byście pra-
wdy bronili / ináczeybyście známi postepowali: ále nami
y was prawdá / iáko zwyklá / mienawić rodzi. Smiažte
Adwersarz odpowiedz moje / žkšiaszka X. Clement: stoso-
wáć y owšem pišáć / ne tylko že žrowná / nie tylko že přes-
chodzi / ále iěsčze / že dáleko celuie affektámi stárego adámá,
(iáko oni mowit zwykli) kłegziiego? Jáko sie ci ľudzie nie
czuia! Niech mi wkaža kedy ia ničo nie folgujac wšytek
žbor Jch N. P. P. Ewángelikow škálue y przezywám /
iáko nam czyni X. Clem: niech mi wkaža kedy ia kogo z Pá-
now Ewángelikow w učiwe tykám / iáko různé osoby
miedzy námi tyka X. Clem: niech mi wkaža gdsie ia co ná
Pány Ewángelikizmyslam / ich zdánia opákuie / ich písma
falszuie / iáko zmysla / opákuie y falszuie X. Clem: Niech
mi náwet wkaža / iěsli kedy sama osoba Xá Clement: w-
šezypliwe iákie nazwisko odemnie podkalo. A tož dobrze
to tu przydaie Adwersarz / ieby stoywšy kłamstwo prawdę mo-
wić. Ošiaruie nam tu milosć / skoro ich wyznání przyis-
miemy. Kedy sie nie možemy przy wyznání našym / do-
prošić milosći wášeý / wiec woluny znáíomosć prawdy /
niž milosć wáše. Przecie ná to pámietaycie com wam tu
ná koncu przypomniał / Kto nie miluie brátá swe^o trwá wtmier-

Ephef: 4. 25.

1. Ioh: 3. 14

ci, choćci sie wam zda / że my to ledaco mowimy. Piſeſ
 ie my ſpokojnego ſumnienia wſwey religiey nie mamy, ale byſmy ſię
 rádu do nich, by przed ludzmi wſtyd nie bronil przytaczili. A wam
 czemuż też wſtyd tego piſać nie zabroni? Jakoście wy to
 śmieli takie rzeczy nápiſać? czy wy ſumnienia náſze zna
 cie? czyście to z wſt náſzych ſłyſeli? zładże wždy ſobie tá
 kich rzeczy wiadomoſć uſurpuiecie? czy że to niſt ſumnie
 nia náſzego widzieć nie może / dla tego wy tak beſpiecznie
 mowicie? A kiedybyſmy my też co takiego o was nápiſa
 li / coż byście o nas / á ieſzcze inaczej ſie czuic / mowili? A
 zażbyście nie rzekli? O iako ci ludzie nie wſtydliwie nas
 potwarzają / y przed ludzmi tak beſpiecznie wdawają! á
 czemuż nam ſami tak czynicie? Nie teſtno nas z taſti Bo
 żey przy prawdzie / cieſemy ſie ztego żeſmy onego iedyne
 Boga Oycą / y Jezuſa Chryſtuſa Pomazańcą y Syná tego
 iedynego poznali / náząd do bledow záwiſtánych y ludz
 kich wymyſlow wrocić ſie nie myſlimy. Non erramus am
 plius in eo, iako Tertul. mowi / in quo erraſſe nos recognoscendo
 ceſſavimus. Bedzieć da Bog ten czas nie dlugo / kiedy ſie to
 ſkutkiem ſámym pokaże / Ego przy ſwoym wyznániu bá
 żiey teſtno. Ale powiemci ia wam kto v nas ſpokojne^o ſu
 mnienia mieć nie może / ten ktoryby trzeźwie / ſpráwiedli
 wie y pobożnie w teráznieyſzym wieku nie żył / bo my tá
 kich zaſługa Pána Jezuſowa cieſzyć y zbáwienia im obie
 cować nie umiemy. Jáko też y w nábożeńſtwie wáſzym ci
 ktorzy pobożnoſć prawdziwie miłują / á wyznánie náſze
 pilno wważają / pewnie ſie nie uſpokoją.

Nie błażył
 wiacey w tym /
 czegoſmy / po
 znawſzy że bla
 żył / przeſtáli.

Bormarz 94.

X C I V. Żádał nam K. Clement: crimen laſe Maieſtatia
 & perduellionis. Powiedzialem / że watpie / aby wiedział
 co to laſa maieſtas & perduellio. pokazáła to rzecz ſámá.
 bo tych crimina ná nas dowodzac / w tym ie zákláda / ie
 ſperlámi w tájemnicách nie poiętych, y ieſmy ich rozumienia od
 bieleli. Piſe Adverſarz / że Pan Slichting inflatam ſcientiam
 pokánuie. To dla tego że wie co to ieſt laſa maieſtas y per
 duellio? Miałoby ſie / ſlubuie / zezego nádymać! Wie
 ſia to nádatość kiedy w ſobie Adverſarz madrość w rzeczách

Abanie
 ſwój
 miał
 le poſ
 Piſe
 cích
 no na
 duyć
 wiek
 wied
 wy Bo
 toru
 Syná
 Bogi
 go Bo
 nym
 ſynem
 Boży
 piſe /
 Ariuſo
 biono
 ſliſmy
 nie w
 go. C
 mu pok
 Powi
 wktor
 wac m
 dy pra
 Myli
 lowie
 názw
 ſie iuż
 wied
 ſpiſali

obdaniennych przyznawa. Nie ma też to nic do mądrości
 światła tego / Ktora Bog głupia uczynił / żeby kto rozum
 miał to co mówi / y nie mówił tego / czego nie rozumie. A
 le posłuchajmy iako nam Adversarz te crimina wywodzi:
 Piśe ie znieważamy mándat Krolenski. Wczymże? w táiemni-
 cách tego szperlając nad zázkanie. 1. Dowiedźcie nam tego / ie-
 no nam wymysłów ludzkich za táiemnice Boże nie obrus-
 dućcie. 2. wkaźcie gdzie Pan Bog zázkał / żeby sie czło-
 wiek iako naygłebiey táiemnic tego nie badał. Dobrze po-
 wiedział Anioł / Táiemnice Krolenskie dobra iest táic: ale sprá-
 wy Boże obiać, chwalebna. Wczymże iestczes ie niechca cás-
 łować Syná, czcić go iako Oycá y słuchać we wszytkim. Jesli przez
 Syná rozumiecie wtora osobe w bóstwie Ktoraby była
 Bogiem samym / wkaźcie mándat o tym iestli tego Ktores
 go Bog / wzbudziłowśy od umarłych / Arolem ná Sionie o-
 nym niebieśkim postánowił / y Ktoemu dał wszytek sad iż
 synem człowieczym iest / wważaycieś kto ten Mándat
 Boży znieważa / iestli nie ráczey wy? Coż dále? zbiezeli też
 piśe / ná strong przeciwna, do Cerinthow, Ebionow, Sámosaténow,
 Ariuszow, Photinian, Serwetow, Socinow. Od Cerinthow E-
 bionow y bledow ich z lástki Bożey dálekami iestefmy. A iest
 slisiny wtym do Kogo zbiezeli w czym on prawde mówi /
 nie wstył nas te? iestli w czym inszym / nie dowiedziecie te-
 go. Co tu z nowu bezpiecznie piśe / iestmy tám sumnienu swe-
 mu pokoiá nie náleli, &c. ná to sie dopiero odpowiedziáło.
 Powiedziálem / że táiemnicami zowia ludzkie wymysły /
 wktorych nie szperlalibysiny / gdyby ich nam oni obrudo-
 wáć niechcieli. Od pociatku, piśe / imienia Chriesciáńskiego mie-
 dy prawowiernymi tá táiemnicá o Bogu w Troycy iedynym była.
 Nylicie sie bárzo. nie wiedzieli o tey táiemnicy Aposto-
 łowie ss. nie wiedzieli ci Ktorzy nam Credo Apostolśkim
 názwane zostáwili: niewiedzieli y ci Ktorzy po nich / choć
 sie iuż prawda Apostolśka kázić poczynála / nástapili / nie-
 wiedzieli náwet iestczes y ci Ktorzy Symbolum Nicenskie
 spísali. Táś też Faustus Socinus mgdy sie nie przyzna-
 wa do te-
 Tob: 12, 8, 12

wa do te^o co tu Adversarz twierdzi/ktory wymysly swoja
za słowá Socinowe cituie / y dla tego y mieysce zmyślone
ná brzegu kładzie. Powiedziałem iefzcze/że potrzasaćiac co
raz ta sententia/scrutator Maiestatis obocccatur a glo-
ria, ktorey iednak wtexcie Hebreyskim nie maś/ chca strá-
sydło postawić nád swymi opiniami. Nie podoba sie to
Adversarzowi żem powiedział że tey sententey w texcie
Hebreyskim niemáś. A cożem tá winien że ieý tam nie-
maś? Tak rym, piśe/ kiedy się text lub Hebreyski lubo Grecki nie-
podoba, wnet do Vulgary Lácińskieý appelluiá : kiedy zaś text táciński
w brew biie, álic oni do Hebreyskiego ábo Greckiego textu się wcie-
káiá. Nie podoba się Márcholtowi drzewo. Już nasto y do Má-
rcholtow przyrownywaćie: coż czynić/wiac cierpieć. Kie-
dy iest váriátia y różność miedzy textami / czemuż te^o nie
powiedzieć: á zwoláćie kiedý przekład / z textem original-
nym sie nie zgadza / y wiecey ábo ináczey iest w przekła-
dzie / niż w originále. Wždyć sam dopiero przypomniał
one sententia: Nie przydaway nic do słowiego, áby cię nie przeko-
nat y nie nálat kłamec? Czy was to boli że tak pilno wtext
wgladamy? Od Hebreyskiego originalu wstárym Testá-
mentie/od Greckiego w nowym/nigdy do przekładow nie
appelluiemy tak/że bysmy text originalny odrzucać mieli:
á że od przekładow do samego originalu / iáko do źrzedlá
czystego idziemy/ten nam tylko zá złe mieć może/ktory do
samego źrzedlá siegnąć ábo nie może/ ábo nie śmie. Sy-
ráchowe słowá cap: 3. 22. nic do táiemnic nam obiówio-
nych nie náleża/ y owšem przeciwko nim sa wystáwione.
Tymby to ná przykład ktorzy w sumnieniách ludzkich
šperláia z Syráchem powiedzieć trzebá: Trudniejszy rze-
cy niżli im sprośać możeś nie pytaý się, á tych ktore przewyśláia fi-
ty twoie nie báday się glupie. Wielu zánio dł domysł ich próśny, á zla
myśl popśowátá ich rosmyslánie. Powiedziałem nád to / że my
Maiestatem divinam non scrutamur, ále opinia trzech osob w iedney
istności. Gniewa sie Adversarz/żem to opinia názwál. Nie
wie podobno, piśe/ P. Szlichyng co iest opinio? A wždydźieście

Prov: 30. 6.

Syrach: 3. 22.

y 26.

Wzalestatu Bos-
iego nie wytrzas-
sam.

mi nie

mi nie
warpi-
ellio?
mużb
kieyta
raz qu
kie :
iesli u
náśá p
bo nie
lega. z
quest
zrad n
opiniy
mie: á
że sent
zgodn
czyć m
śmie s
tá opin
dla wi
w niey
cia niem
pátriác
A moy
ludzkim
dzicie/
ważyl
cielesny
Trudná,
sam w so
nie moż
do poie
możemy
m: kto

mi nie dawno inflatam scientiam o to żądali / żem rzekł /
 wzięcie by X. Clement: wiedział co to crimen Maiestatis y perdu-
 ellio to też y wy inflatam scientiam tu pożąaciecie? A cze-
 mużby to tego mniemania / opinia nie zwąć? gdyby tey wiel-
 kiej tajemnicy tak nie nasywał. A moy Panie wżdyć o tym te-
 raz questia / iesli to tajemnicą Bożą / czyli wymysły ludz-
 kie? iesli wymysły ludzkie / czemuż ich opinia nie zwąć?
 iesli wyroki Boże / czemuż ich nam nie wkażecie? Sententia
 nasza piśe / o Troycy t. nie mogła z opinii ludzkich wrość. Czemuż?
 bo nie na tym co rozum kaie, ale na samym świadectwie Bożym po-
 lega. Żeby na świadectwie Bożym polegała o tym teraz
 questia? że nie polega na rozumie na to pozwalamy / ale
 żad nie idzie żeby z opinii ludzkich nie wrosta. bo siła iest
 opinii ludzkich bårzo nierozumnych / ktore nie na rozu-
 mie: ale raczey na nierozumie polegaia. Pozwalam na to /
 że sententia nasza o tedney osobie Bożkiej iest zrozumem
 zgodna: ale na to nie pozwalam żeby tego piśmo s. świada-
 czyć nie miało / y żebyśmy tedy trzy osoby Bożkie w pi-
 śmie s. miánowane czytali. Nakoniec powiedziałem / że
 ta opinia trudna iest do pojęcia / nie dla swey iasności / ale
 dla wielkiej swey ciemności / y przeciwieństwa ktore sie
 w niey náyduie. Trudna iest, piśe na to / tajemnicą tą do poję-
 cia niewiernym cielsnymi rátiámi omamionym &c. trudno sowie
 patrząc w słońce ale nie trudno orłowi, nie trudno wierzącym, &c.
 A moy Panie / wżdyć sami mówicie że to iest tajemnicą
 ludzkim rozumem nie poięta / y na to sententia te przywo-
 dźcie / Scrutator Maiestatis opprimetur a gloria, żeby sie niikt nie
 ważył badać te° rozumienia: toście tedy y wy niewierni /
 cielsnymi rátiámi omamieni / sowie nie Orłowi podobni:
 Trudna, mówi daley / że Bogá teraz poznać nie możemy iakowiy iest
 sam w sobie, ale tylko z spraw y czynkow iego. Jesli go poznać
 nie możemy / czemuż mówicie że wierzącym tajemnicą tą
 do pojęcia nie trudna? A czego poznać nie możemy / ile nie
 możemy / iakóżesmy temu wierzyć y to wyznawać powin-
 ni: Kto ma wyznawać / trzeba żeby wierzył / Kto ma wie-

67:13. 14.

rzyć/ trzeba aby poznał y rozumiał. Czemuż tedy Boga
w Troy cy iedyne go wierzyć y wyznawać / Kiedy tego
zgolać poiać y rozumieć nie możecie? Dobrze mowi Sy-
rach w miejscu niedawno pomienionym: Kto nie ma irze-
nice, nie ma światłości, kto nie ma snaiomości, niech nie opowiada.
Piſe/ ie ta mowa moja iest niepobożna. A iaz Bog wćiemności mieſ-
ka? Wiemy że Bog w ćiemności nie mieſka/ ale ta opinia
o trzech osobách/ á przecie o iednym Bogu/ w niey mieſ-
ka. Ich to rozumu oko, piſe/ ćiemnościá sáſto, dla ktorey tey dzi-
wney iſtności Bożey poiać y ogárnać nie moga. To wy ia poiać y
rozumem ſwym ogárnać możecie r á czemużescie dopiero
powiedzieli/ że nie możecie? czemuż y tu záraz Philozow-
ſka ſententia pokónać mie chcecie: Deus non cognoscitur a no-
bis propter ſummam formositatem? to y wy nie poznawacie?
ábo tedy to rozumienie wáſze o Bogu we trzech osobách
tedynym/ iest zgolać niepoiete / ábo z iákieykolwiek miáry
przecie poiete? Jeſli nie poiete zgolać / iákoż my y ſámi
wierzyć/ y nam wierzyć káżecie? iákoż twierdzićie że nam
ieſt od Boga obiaſwioner ná coż obiaſwione/ Kiedy go po-
iać żadna miára nie możemy? Jeſli z iákiey miáry poiete/
iákoż w nim Náieſtat Boży/ y ſumma formositas divi-
na ktora zgolać iest nie poiete/ będzie záwártá: iákoż ſie go
rozumem bádać y ſpiegowáć nie będzie godziło r ktore y
my nie dla tego odrzucamy/ że go rozumieć nie możemy: á-
le że ie rozumiemy/ y nie tylko piſmu s°. ale y ſobie przecie-
wne być/ iáwnie wiđzimy.

Potwarzy.

XCV. Twierdzi X. Clement: że Ebionitowie y Cerinthus
byli przodkami náſzymi. Tegó popieráiac Adverſarz/ piſe/ ie
też oni Pána Ieſusa człowiekiem tylko być wyznawali: Táka rzecz
czó Ebionitow y Cerinthá/ przodkami beda Apostołowie
ſwieci. bo y oni toż wyznawali. Nie w tym Ebionitow y
Cerinthow blad był/ ale w tym że Ebionitowie Pána Je-
zusa zá proſtego y poſpolitego człowieka z meżá y z nie-
wiałſty wrodzonego mieli: Zákon Możyſhow Ceremoni-
alny do záchowánia potrzebny być rozumieci: y liſty Pá-

Rustb lib: 3. cap.
27. 28.

wla s°.

wla s°
tu ná
wiern
Od cz
tu ſto
ſcza t
o czyn
X
estowie
dza iwi
táť vd
iáko g
razam
nym ka
dobrego
griechu
ment:
vklázu
Cleme
tego or
ſteć my
tu ſprá
kiem n
iákim o
ſpráw
Adver
do Rzym
Ten k
cudzym
dział/ á
Niedo
rze/ cho
poſtols
y potep
zgrzeſzy

wlá sⁿ. odrzucáli: á Cerinthus záš vczył / že Pan Jezus
tu ná šiemi po zmartwychwstáníu krolować bedšie / y že
wierní iego rostofy číesných ná ten čas zážýwác beda.
Od czego wsýtkíego my dálektimi iestefiny. Adversarz tež
tu slowá pewné z Kátechizmu nášego przywodzac / opu
šcza to czego tám doložono / y ná czym naywiecey náležý.
o czym in falsationibus.

XCVI. Piše X. Clement: o nas / že kátemy wiersýc, že
čłowiek niepotrzebowat nápráwy, že ľudie nie sá skázeni, že się ro
dzą świętými. Powiedziałem že X. Clement: dla tego nas
táť wdáie / že grzechu originálnego ábo pierworodnego /
iáťo go oni zowa / neguiemy. A žeby się níť nie mylit / wy
ražám co to zá grzech: to iest / ieby się čłowiek miał rodít wín
nym karánia y porępienia wíesného, y táť skásoným zeby do niczego
dobrego sprýrodzenia nie byl sřosobným, á to dla onego iednego
grzechu Adámowego. Tego iž neguiemy / zádal nám X. Cle
ment: tám te rzeczy. Co iáťo sřušnier wdálšých slowíech
wřázuie. Adversarz nie nie wspomniawšý pomowy Xa.
Clement: tylťo się zá to wíal / com powiedział / že grzechu
tego originálnego neguiemy. Pánie Adversarzu nie pro
štec my to tu controversie tráctuiemy. Potwarzyć się to
tu spráwować trzebá. á wy się ich čzešto / iáťo y tu / y slowá
kiem nie týkácie. Powiedziałem že nas o táťim grzechu /
iáťim opísať / áni písmo sⁿ. vczył / áni go zdrowý rozum / y
spráwiedliwosť Boža / wierzýc dopuřcza. Kaže mi się
Adversarz / sumnieniem poráchowác, á wuáýc áby piaty Rođšial
do Rzymian. á nie badi tež, piše / niedowiárkiem, ále wiersácy.
Ten křory sřwe sumnienie ma ná pilney pieczy / nierad y o
cudzym šle rozumie. Južem ja nie raz wuázał ten Rož
dšial / á nie mogłem się tám domáć teⁿ grzechu wářegož
Niedowiárkiem nie iestem. bo slowom Apostolským wíe
řze / choť wářemu wyřádowi nie wierze. Tego slowá A
postolskie vcza / že grzech Adámow byl přyczýna šmierć
y potepienia: ále tym křorzy y šáni zgrzeřyli / choť nie
žgrzeřyli ná podobieństwo přestepřtwá Adámowego /

Potwarz 96;

to jest/ przeciwko iawnemu prawu y zakazaniu Bożemu/ iako on. Słowa Apostolskie v. 12. nie miała być przelożone iako chce Adversarz/ w którym wszyscy zgrzeszyli. bo tego same słowa Greckie nie dopuszczają: ale iako y Calvin/ y Martyn/ y Piscator przelożyli/ y Syryjski text ma/ i, albo ile, iako Erasmus, wszyscy zgrzeszyli. Adam grzech na świat wniósł/ dla tego iż on nayspierwey ze wszystkich ludzi zgrzeszył: ale tego grzechu potomstwa swego winnym nie uczynił/ ani natury ludzkiej w czynieniu woli Bożej nim nie skaził. Chrystus posłuszeństwem swoim zniósł ten grzech/ względem tego że tym którzy w Chrystusa wierzą/ choćby z innszej miary wielu grzechów byli winni/ y usłuszeby mogli być potepieni/ przyczyna jednak potepienia nie będzie. Podźmyż od pisma do rozumu. Piśe/ że tego rozum nie może negować, kiedy tak z sobą będzie discurrować: Rzecz srodzona naturalnie przyrodzenia rodzącego. A iż Adam rodzący zgrzeszył, wszyscy tedy ludzie z niego zrodzeni zgrzeszyli. Peronie sie y ten rozum w Adampie skaził który tak z sobą discurrue. bo 1. grzech nie należy do przyrodzenia. 2. nie ma ten discursus nic do rzeczy. Nie o tym teraz questia/ iesli wszyscy ludzie z Adama zrodzeni zgrzeszyli: ale iesli grzechu Adamowego są winni/ y nim tak skazeni/ żeby grzeszyć musieli. Gdzieś zdrowy rozum na to pozwala/ aby ieden grzechowy uczynić mógł zepsować wszystko przyrodzenie/ y aby ten który sie do czyiego grzechu namniemy sposobem nie przyłożył/ miał go być prawdziwie winnym: Co tu o niesposobności do czynienia dobrego y skłonności do zlego mówić/ nie ma nic do rzeczy/ y będzie o tym niżej. Ale o Adampie napisano, że srodził syna na wyobrażenie y podobieństwo swoje, nie na Boże na które był stworzony od Boga. A to czemu: ieslić Adam był na podobieństwo Boże stworzony/ iakoż y Syna/ zrodził go na podobieństwo swoje/ nie zrodził oraz y na podobieństwo Boże: Jesli rzeczeć że Adam stracił już był wyobrażenie Boże/ dowiedzieć tego pisaniem 4. A czemuż pismo 4. y po wypadku Adamowym/ wyobrażenie Bo

zenie
na to
tem
niósł
spotek
pran
iesli
za to
dział
ny/
mrze
dzeni
ludzi
dział
gnie
go n
wład
wyd
1. nie
zuia
2. J
nym
y co
zwy
muj
mrze
dza
mon
y co
dsie
nie i
stut
pier
chyl
rzen

zenie Bo

żenie Boże w ludziach wznowa y przypomina: podźmyś
 na koniec y do sprawiedliwości Bożej. Tą piśe/ koniecznie
 temu wierzyć każe. Bo ielić Adam zgrzeszył y karanie na sobie od-
 uioł tedy y potomstwo które iestse w biodrach jego było z nim we-
 spótek zgrzeszyło; y karaniu temuś podległo. A iakoż ten może
 prawdziwie grzeszyć ktoręgo iestse na świecie niemaf: a
 ielić prawdziwie grzeszyć nie może / iakoż sprawiedliwie
 za to karanym będzie: Widyć y sam Pan Bog powie-
 dział / że Oycowskię grzechu Syn / (rozumiey niewin-
 ny) nie ponieśie: ale duszą ktorą zgrzeszył / tą też ma wo-
 mrzeć. y niestad nas pisino ś. zowie Synami gniewu sprzyro-
 dzenia, żebyśmy sie synmi gniewu rodzili: bo tam mówi o
 ludziach dorosłych ktorzy wiele grzechow popelnili / nie o
 dziatłkach małych: ale że prawdziwie y rzecz sama, synmi
 gniewu dla grzechow naszych iestemy. Dármo też do te-
 go miejsca zmierza / w którym on Autor ś. listu do Żydow
 włazuje / że Lewi / będąc iestse w biodrach Abrahámo-
 wych / dziesięćcinę w Abrahámie / dał Melchisedekowi. bo
 1. nie po prostu to twierdzi / ale mówi / iebym tak rsekt, włá-
 zując że sie to nie może tylko bázro improprie mowić.
 2. Inśa iest dziesięćcinę dać / inśa grzeszyć / y grzechu win-
 nym być. bo to iest ^a morale: a tam to ^b ad civilem sortem
 y condicionem, ktorą po rodzicach na dziatki spádac
 zwykła / należy. Nie wierzyli temu, piśe / Pan Sslichtyng, cze-
 muś się nie wroci do Ráiu? czemu robi? czemu choruie? czemu w-
 mrzeć musi? Wśytkie te rzeczy / y śmierć docześna / przycho-
 dza na nas nie iako karanie / ale iako skutek karania Adá-
 mowe. na przykład kiedy Oćiec majątność abo wolność
 y co temu podobnego dla występku swego wtraci / przyi-
 dzieć potym y na potomki wbostwo y niewola / iednak to
 nie iest karanie własne potomstwa niewinnego: ale tylko
 skutek karania Oycowskiego. Ale śmierć wieczna y pote-
 pienie które iest zółdem grzechu na żadnego nie przydzie-
 chyba na tego który sam zgrzeszył / a pod nowym przymie-
 rzem któryby w Pána Jezusa nie wierzył. Powiedziałem

Ephes. 2. 3.

Heb: 7. 9, 10.

niewłaśnie.

a do obyczajow
należy.b do stanu y
condiciei.

że się człowiek skąził własnymi grzechami / a żątym wielą
 Eiey z tey miary naprawy potrzebował. Pyta skąd się ta
 skąza wzięła i tak nie stać że każdy snas byt w Adámie, y tamie w nim
 zgrzeszył: Toć taka rzecz y sam Adam / był w drugim Adá-
 mie / y tamże w nim zgrzeszył. z swey woley ludzkiey wzie-
 ła się ta skąza / y że grzech ciálu smaczny / a cnota przykra.
 Kto się, piśe / z natury grzesznym nie zna, ten też nie rozumie co iest
 łaska Boża. Nie trzebáć nam grzechow wymyśláć do pozná-
 nia łaski Bożey / dosyć iest y aż nązbyt prawdziwych / y o-
 wšem wierzyć temu że Adámem / natura náśa tak iest ská-
 żona / że Bogu posłusznymi być nie możemy / iest grzechu o-
 brony szukać / y łaskę Bożą umnieyszać. Niemáś tam bo-
 wiem prawdziwey łaski w odpuszczeniu grzechow / gdzie
 Eto spráwiedliwie / iáko ten Etory sam nie zgrzeszył / y tak
 skążona nature bez wśelkiey swey winy wśiał że grzeszył
 musi / Ekaran być nie może. Przezwiśko iustitiarow, Eto-
 re nam tu nieślusnie Adversarz dáie / puszcza imo się. Po-
 wiedziałem że się ludzie rodzą ani złymi ani dobrymi / a ża-
 tym ani świetymi / ani przekłętymi. Nowing nam tu, piśe ná-
 to Adversarz / wielka, y nigdy nie słychána (oproc z Pelagian)
 práwi, a nie niem czym świadectwem iey dowiedúie. To to nowi-
 ná: a iestże wielka y nigdy nie słychána / że nowo národzo-
 ne dźiatki ani złe ani dobrze nie czynią / a żątym ani są zły-
 mi ani dobrymi: (bo ten tylko v nas / y według prawdy /
 złym / Etory złe czyni / a ten dobrym Etory dobrze czyni.)
 Jeszczeż trzebá ná to świadectwa iákiego: ale iesli chce-
 cie świadectwá / a to macie świadectwo samego Boga /
 Etory o nich mówi że nie wiedza co iest lewica / y co práwi-
 cá / y Etorych niewinności się też vżali / że onego miáśta
 Tiniwe nie zátrácił. Pięknie Tertullianus, Veni demerge
 ferrum in infantem, nullius inimicum, nullius reum, omnium fili-
 um. O przeciwnocyby to rzeczy mówić że to nowiná nigdy
 nie słychána. Ale kto kiedy słychá, piśe / ieby medium iákie byto
 między złym a dobrym / między cnotą, a występkiem? A iá zaś py-
 tam / Eto Eiedy słychá ieby Eto tego nie wiedział / że między
 złym a

kon: 3. 11.

Pobę wtop zelds
 to w niemowias
 eba / niczym niesz
 przyjacielu / ale
 czego niewin-
 wym / wśelkich
 ludzi spuu, Apo-
 logec,

złym a
 cnotą a
 pić spá-
 cnotą /
 grzech
 pytam
 pobożn-
 dno z ty-
 le mied-
 chem.
 ia vprz-
 odziat-
 człowi-
 go grze-
 czny / a
 kad w
 tomsta-
 iákoś sm-
 hách? E
 że się cz-
 dźi / bo
 ti iest g-
 W dorost-
 nákażona
 rodzeni-
 postłaz-
 chu z ro-
 go przy-
 tu wno-
 si grze-
 dam zgi-
 ta iest-
 będzie Bo-
 od niego
 senia r-

zlym á dobrým može byt medium, ani zle ani dobre/ ani
 cnotá ani wystepet/ pytam was Pánie Adversarzu/ iesť
 piť spát ie: sámó przez sie/ czy to cnotá/ czy grzech/ Jesli
 cnotá/ to niť w tych rzeczách grzeszyć nie može / iesli
 grzech/ to sie ich czynić nie godzi: Bydletá nie rozumne/
 pytam was/ czy sa zle/ czy dobre: to iest/ czy pobožne czy nie
 pobožne: iesli medium miedzy tym á owym nemáš/ iesť
 dno z tych przyznać im musicie. Jestci cnotá medium, ale
 le miedzy dwiema grzechami/ nie miedzy cnotá á grze-
 chem. a niemowia ká, piše/ y diatki nie wroffe dokad poyda smier-
 cia vprzedsone? To wiem že nie do ognia wieczne/ iáko wy
 odziatkách nie krzczonych vďáicie. Powiedzialem/ že sie
 czlowiek rodzi do grzechu sklonnieyszym: á to nie dla ones-
 go grzechu Adámowego/ ale dla tego že grzech ciálu smá-
 czyn/ á cnotá przykra/ y že ludžioni nálog grzechu ponie-
 kad w przyrodzenie sie obráca/ ktorego sie potym y pos-
 romstwu dostáie. Piše Adversarz/ že to nie dobra rátia. Bó
 iákož smákuie kiedy sie nie koštuie ani wypetnia w mátych diat-
 kách? Niemowie ia tego že diátkom grzech smákuie/ ale
 že sie czlowiek sklonnieyszym do grzechu niž do cnoty ro-
 dzi/ bo sie sklonnieyszym rodzi do tego co ciálu smákuie/ iá-
 ki iest grzech/ niž do tego co ciálu przykra/ iáka iest cnotá:
 W dorostych záť, piše/ skad smákuie ten grzechu byt može, iesli nie od
 nákážonego przyrodzenia? Alť že byt y od nádkážonego przy-
 rodenia: ale tá skáza z grzechu Adámowego nie pošláť
 pošláť nálogu y zwyczáu grzeszenia. powtore smáku grze-
 chu z rostkóšy sie rodzi/ y w tych ktorzy nemáia nádkážone-
 go przyrodzenia/ iáko w Adámie. á záťym questie ktore
 tu wnosi Adversarz/ vpadáia. Jaby m go mogł spytać/ iesť
 si grzech z skážonego przyrodzenia pochodzi/ iákož Ad-
 dam zgrzeszył bedac ieszcze w przyrodzoney cálosti? Py-
 ta ieszcze/ á iesli ten nálogowy grzech w náture sie obroćit, czy nie
 bďáie Bog autorem iego, gďy od niego wšytko? Ale grzech nie
 od niego/ á záťym ani tá natura ktora sie z zwyczáu grze-
 szenia rodzi: wedle onego/ *Consuetudo altera natura.*

Co iest autorem
przyczyny / iest
autorem y skutu
En iey.

Potwarz 97.

2. Ps: 9. 16.

Col: 1. 20.

Eph: 1. 10.

Swyżay drugie przyrodzenie. Wasby o to pytać / iesli
Bog nie będzie autorem grzechu / ponieważ taka stąza
przyrodzona / skarał za grzech Adama / y w nim wszytek nas
rod ludzki / z ktorey sie grzech iako z korzenia drzewo / a
zdrzewa owoc rodzi. quidquid est causa causae, est eti-
am causa causati.

XCVII. Żądaćie nam K. Clement: że słowa Pawła s
wykręcamy, y iesmyśliszby bezbożnikom ktorych się Piotr i.
śrzedz każe, piśać o nich, że słowa Pawła s. wykręcali. A to dla
tego / że słowo stworzenia w słowach jego Colos. 1. 15. 16.
nie o starym ale o nowym stworzeniu wykładamy. Powie-
dziećiem żeby trzeba pierwey dowieść że ie Paweł s. o sta-
rym stworzeniu rozumie. bo iesli o nowym / tedy nie my / a
le ty słowa jego wykręcaś. Temu, piśe Adwersarz / dowieść
tego trzeba który y słońca na niebie świecącego nie widzi. Pospo-
licie komu pewnych dowodow nie staie / ten także exa-
geracie czyni. Rzecz sama to zaraz pokaze. zaś nie idna, pi-
śe / iż Apostoł wśytkim rzeczom na niebie y na ziemi stworzenie przy-
pisuje / tak iest: iako też y niżej mowi / że wśytkie rzeczy y na
niebie y na ziemi przez Chrystusa są poiednane y uspokoione. Ale an-
iołom, piśe / nie odkupował. prawdą / ale też nowe stworzenie
serzey sie rozciąga niż odkupienie. Ale nowe stworzenie tylko
ludziom należy co przysnawa wás Eniedinus. Należy y Anio-
łom / bądź to przysnawa / bądź nie przysnawa Eniedinus.
Prawdą że nowego stworzenia różne są species, różne
sposoby / y ludziom taki sposob należy / taki nie należy An-
iołom: ale genus, y nowe stworzenie ogulem / tak należy
Aniołom iako y ludziom / dla te^o że y w nich wielka odmi-
na sie stala / kiedy Chrystus ich Panem y głową / a oni iego
slugami y poddanymi zostali. Czym na druga część. Przy-
tym, piśe dalej / kiedy pismo s. o nowym stworzeniu, mowi, słow
takowych używa, które wyrażaia odrodzenie. I. Niezawsetakich
słow używa. iako na przykład kiedy mowi Apostoł / iesmy / a
uczynieniem Bożym, stworzeni w Chrystusie Iesunie ku dobrym uczyn-
kom. gdzieś tu słowo iakie ktoreby przez sie wyrażalo od-
rodzenie?

rodzen
rym s
dopus
wzgle
waia s
stol o
to do l
minac
equip
ze iess
ziemi
stworz
muż g
byście
Pana
Ale y
prostu
to Epi
słow
pretari
est illu
postula
zenia,
ściach
Jakoż
scia ktor
wla s
słow
lo sa ro
słow
iako A
li onym
nyl. Ery
masz ze
stworz

rodzenie: á zažby te slová nie mogly byc rzeczzone y o stá-
rym stworzeniu / gdyby rzecz sámá y context Apostolski
dopuscił. 2. Nie dziw że tam gdsie o nowym stworzeniu
względem samych tylko ludzi / iest mowá / dołożone by-
wáia słowá / ktore odrodzenie wyrażáia: ále tu mowi Apo-
stol o nowym stworzeniu ogulem / ktore sie zciaga nie tyl-
ko do ludzi ále y do Aniolow: á zátym odrodzenia wspo-
minác nie było potrzebá. Ná to, piše ieszcze / *trzeba pokazać*
equipollentem phrasin tey, o nowym stworzeniu wpiśmie s. á iákiey
že ieszcze equipollentey potrzebuiecie / kiedy wam wśá
zuiemy že slowo stworzenia, znaczy tež w piśmie s. nowe
stworzenie? á iesli ie może znaczyć względem ludzi / cze-
muž go nie może znaczyć y względem Aniolow: chyba że
byście do Aniolow przeciwko iásney prawdzie y chwale
Pána Jezusowey / nowego stworzenia zciagnác niechcieli.
Ale y wás Calvin niech was náuczy že y tam gdsie sie po-
prostu mowi / *že Bog przez Christusa wśytkie rzeczy stworzył, iá*
ko Ephes. 3. 9. rozumie sie nowe stworzenie. Ktory ná te
słowá Apostolskie ták piše: Non tam de prima creatione inter-
pretari libet, quám de instauratione spirituali. Tametsi enim verum
est illud, verbo Dei creata esse omnia &c. circumstantia tamen loci
postulat, ut de renovatione intelligamus. A tož w slowie stwo-
renia, perwne sie nie pożywiecie: w inszych tež okoliczno-
ściách tego mieysca dopierož. O czym ná druga cześć.
Jákož tedy słowá Apostolskie wykreca my: Piše / že miey-
scá ktorem przyniódł, (wśázuiac že slowo stworzenia, v Pá-
wlá s. znaczy tež nowe stworzenie / á zátym že iesli my
słowá wykreca my / že ie y Pawel s. sam wykreca) / toto ca-
lo sa rožne od tego. Cemuž? wždy y tam ták že po prostu
slovo stworzenia, iáko y tu iest položone: Ale sluchaymy
iáko Adversarz argumentue / Kto wśytko stworzył, piše / ten-
ti onym prawdziwym Bogiem iest: Christus syn Boiy wśytko stwo-
rył. Ergo, &c. Cemužle przywodzi pismo: wždy tam nie-
máš že Christus wśytko stworzył / ále že przezeń wśytko
stworzono: Ažáž tedy ten ktory iest sřednie przyczyna
stworze-

Nie zda sie ták
to rozumieć o
pierwszym stwo-
rzeniu / iáko o na-
prawie duchowa-
ney. bo lubo to
prawda, že Slo-
wó Bozym wśy-
tkie rzeczy stwo-
rzono: o Policz-
ność iedną
mieysca káże to
o odnowieniu
rozumieć.
Ephes: 2 10, 11.
4. 24.
Colos: 3. 10:

z naszych ksiąg ciwiecie / a dopieroż kiedy co o nas refe-
ruiecie?

XCIX. Jeśli to nie jest pomowa / twierdzić o nas że grzechu oryginalnego / iako wy go rozumiecie / bez wstydu neguiemy / potwarz 96. pokaże.

C. Wprowadza nas X. Clement: tak mowiacych: Wi-
dzieliśmy chwałę jego iakowey po smartnychwstaniu dośedz, soślaw-
szy doskonały trochę Synem Bożym, gdy się w śmierci wrodził. Po-
wiedzialem że czego się teno X. Clement: dotknie wśytko
inquinat y corrupit. Piśe Adversarz / ie to są dotkliwa
potwarz moję przyjmie. Wierze że on to tak przyjmie / ale
nieślusnie. Wzdyć my wierzymy że Apostołowie widzie-
li chwałę Pana Jezusowe iako miał y przed smartnych-
wstaniem / a ztym że y przed smartnychwstaniem miał
chwałę: Nie riektem ia o nich, piśe / aby zgotą nie mieli przypiso-
wać chwały Panu Iesusowi przed smartnychwstaniem. ale tylko że
mniejszy niżli po smartnychwstaniu. Tak się to teraz poprawu-
iecie kiedy was doiechano. a na to co mowicie że wedle
nas / nie trochę, ale daleko doskonały Synem Bożym się stał
Pan Jezus po smartnychwstaniu: Nie ma ta rzecz odo-
powiedzi. Tuż / mowiemyżmy że się Pan Jezus w śmier-
ci wrodził: Snadziem się omylił, piśe na to Adversarz / ale le-
piey było rzec, w śmierci się poczał a z śmierci się wrodził. Nie śy-
berstwem tego zbyć / lepiey było tak rzec iako my za po-
wodem piśmá s^o mowimy / ktore świadczy że Pan Jezus
jest pierworodnym z umarłych, y one słowa Psal: 2. Syn mój
jestes ty, iam cię dziś wrodził, o tym że go Bog od umarłych
wzbudził wyklada. Dziwnieś to rodzenie, mowi / Syna Bożego v
tych ludzi. Dziwnieś pewnie / ale prawdziwie. bo w tym przez
wyśłaiaca wielkość mocy swej Bog Otiec pokazał. a
v was iakie? Otiec tenże Bog, rodzi Syna tegoż właśnie którym y
sam jest Bogá: rodzi go względem osoby, ale nie względem istności
iey, rodzi Syna a przecię Otiec nie jest pierwej niżeli syn: w odtę go, a
przecięgo iestse rodzi od wszystkich wiekow, y rodzić będzie na wśyt-
kie wieki. Toby to tu rzec / Dziwnieś to rodzenie Syna Bożego v tych

potwarz 96!

potwarz 100.

zplagowaty sm
psule.

Aa: 13. 13.

Ephesi: 1. 20.

N. B.

ludzi! Piśeśie Apostoł Páná Iezusa dla tego pierworodnym i vmár-
tych zowie, iż on naypierwszy tak wstát smartwych, że iuż niczey nie
vmiera. Ták iest/ ale przećie iego smartwychwzbudzenie/
tym samym zowie wrodzeniem: bo iż naypierwszy iest z tych
którzy tak są smartwychwzbudzeni/ dlate zowie go z nich
pierworodnym. Ale, piśe / jeśli się Pan Iezus i śmierci wrodził,
tedy nie Synem Bozym, ale Synem śmierci miałby być właśnie ná-
zwány. Argutè. ieno że tego nie baczy/ że wtey mowie wro-
dzić się śmierci, śmierć się kładzie nie zá matkę ani zá Oycá/
ale zá terminum a quo.

Zmýślnie

Potwarz 103.

C I. Żądał nam X. Clement: wielki niewstyd. czemuż?
Kto kiedy, piśe/ czytał w piśmie s. że tymi słowki trzema, słowo cia-
łem się stało, rozumieć się ma Iezusá káznodzieie początkowego, iáko
Ich Mość. drnia, poimanie i wiazanie &c. Wkázalem/ 1. że to iest
nie roztropne pytanie X. Clement: dla tego że piśarze sś.
commentarzow ná pisma swe nie piśáli. Potwierdza tego
Adwersarz. A co się tycze tych dwóch miejsc / iednego/
słowo ciałem się stało, ábo ráczey było, á drugiego Bog obió-
ny iest, (nie/ okazał się) w ciełe: Które z soba Adwersarz stosu-
ie: tenic spólnego / chyba że y w tym/ y w owym/ słowo
ciátá się nájdzie/ z soba nie máia. Tám słowo rozumiey Boże:
tu Bog sam: tám stało się, ábo byto: tu/ obiówiony iest: tám cia-
łem: á tu / w ciełe ábo przez ciátó. Jeśli tak będziemy z soba
stosowác písmo s. / pięknych wykładów nárobimy. 2. po-
wiedzialem / że my ani przez słowo káznodzieie iákiego po-
czátkowego/ iáko X. Clement: nas pomawiaiac/ á z Pro-
rockiego vrzedu Páná Jezusowego posydzáiac/ wdaie:
ani przez ciátó, samych wćistow y wtrapienia/ ále czlowieká
im podleglego rozumiemy. Pierwsza rzecz minát caie
Adwersarz/ ná druga się ozywa. Day to, piśe/ że słowko ciátá
ná niektórych miejscách znáczy wtrapienia y wćiski, nie może ich tu
iednáknáczyć. Wždyć y ia nie same wćiski/ ále czlowieká im
podleglego przez ciátó tu rozumiem. ale czemuż? gdy tu,
piśe/ nie o wtrapieniách, ále ráczey o wysokiey chwale iednorodzo-
nego od Oycá, mowi Ewangelista, Zapomniał się Adwersarz.

Wždyć

Wzdo
Syna
ná 2
mow
pomm
ćisti s
Zydo
kami o
tenze
tu mo
krwi.
w pier
A czer
ziemi z
kaniu
że caro
y dla t
ralia, q
miejscu
máia, w
versy
Kto sm
gnat / z
si. Jes
chodzil
piśe/ k
Bedt w
niu mo
lusa, to
y imie i
odraża
cierpiat
wyzna
stól/ Nik
mowi 2

Heb: 9, 71

1. Joh: 4, 2, 3.
1. Joh: 5, 6.

Dni ciślá / dni žy
wotá te° smierz
telnego / gdy ies
zcze byl podles
gły słabościom
ciślá.

2. Cor. 12: 30

Bedł we krwi? Ze nie tylko, piše/ przes wodę oczyszczenie grzechom
nam sprawił, ale y przes krew własną na oczyszczenie wierzących.
Coż to ma do rzeczy: ale przecie przysć we krwi / iest tak
przysć żebyś krew wylał: czemuż tedy / przysć wiele, in car-
ne, nie ma znaczyć tak przysć żebyś słabościom y cierpie-
niu był podległy. Powiedziałem że Jan s. nie mówi / slo-
wo ciąż sie stało / ale ciążem było. Pyta mnie / czemu tak nie
vertuię słowka, egeneto, iako wszyscy przetłumaczyli y sam affecla-
ich Czechowic, stało się? y owszem tak ie vertuię iako ie wysy-
scy w tymże Rozdziale troche wyższy przelożyli: Egeneto
anthropos, Był człowiek postany od Bogá. Czemuż go tedy y tu
tak nie przetłumaczyli: Żnać że im zawzięta opinia nie do-
puszcila. od ktorey iżesiny z łaski Bożej wolni / dla tego
tak iako ma być vertuiemy. Czechowicá zwyczaj wniost.
alec y w Rustim abo Slowieńskim przekładzie / było, nie
stało się wertowano. Łaie mi tu daley moy Adwersarz /
twierdzić że niebácznie z tego pożydam co każdy tniatobliwie
przyimuię: ie hárdzie ná Máiestat Syná Bożego Bogá w cieie okazá-
go nástępuię, y wielka pobożności tájmnice w półmiecch sobie obra-
cam, grozić mi náwet, że obaczy ten, piše / kogo niebogobojnym
ięzykiem y piorem swoim rbodł. Bona verba quaso. Cożem
wam takiego uczynił: Nápisal X. Clement. pożydzáiac
z nas / podiękuyćie, práwi / ludie Chrzestjáńscy zá tájng krotka y
Lacónism: káćie, mówi do nas / obwotác po koronie tę wásę ab-
strusa sciencia. Ja ná to odpowiedáiac / piše / Jesli to krot-
ka lácina zowieś zámknáć w tey mowie o Pánu Jezusie
rzeczoney / slovo ciążem się stało, vtrapienia y smicre iego:
dopieroż to będzie krotka lácina / zámknáć w niey niesłychá-
na we wszytkim piśmie s. / á iako wy mowicie / niepoieta
tájmnice. Ktora tájnz wypisuię. Vkláćieś mi ieslim
iednym słowkiem ináczey nápisal / niż wy mowicie: á iesli
sie wy zá te tájmnice swoje iájnymi słowy wyrażona sro-
macie / cożem ja winien: Piše daley / żebym był mógł, o gro-
bie dwoiákim discurruiac, te sárcaśmy ná kogo inšego záchováć: ná-
zywáiac mie / cisekiem swarlinym, &c. Nie tym tego zbyć /
spráwić

Iaki. 1. 6.

spráw
grzeb
niemie
y tu so
pieyć
że sie
C I
żemu
że sam
dnoro
ktoreg
gdy g
zacnie
ly pod
wiac /
Pan sfi
wil. 2
iedno
naywo
cierpie
wniki
muż to
muni
należy
lá / p
stwie /
tożes
mu k
leża /
C I
sami ty
talem
spolec
soro /
iná pá

sprawić się trzebá / czemu X. Clement. Páná Jezusa po-
grzebionym byé neguie / twierdząc że to nie spísmá, že kto do
niemie po śmierci bywa kładzion má się w proch obrocić? Piše / iem
y tu sobie ięzyk tak poplátał že nec seipse intelligit Hermes. Nale-
piećci ták. Kiedy wy nie umiećie odpowiedzieć / mówćie
že się ja sam rozumieć nie moge.

C II. Twierdzi X. Clement. iěsmý przeciwko Synowi Bó- Potwarz. 108
żemu iednorodzonemu powstałi, y sfermuie my. Powiedzialem /
že sam X. Clement. powstał przeciw Synowi Bóżemu ied-
norodzonemu / temu ktory zań cierpiał y umarł / temu
ktorego Bóg sobie wrodził / gdy go wzbudził od umarłych /
gdy go Krolew y Osiarownikiem ludu swego / y váleko
zacnieyszym nad Anioły uczynił / y owšem wšytkie Anio-
ły pod nogi iego poddał. Przy się tego Adversarz / mo-
wiac / że to ja potwarzý moie, y co raz mi tego życzac / áby mi
Pan sfukał. znáć ducha čiche°. Szátánowić to ták Anioł mo-
wił. Ale iákož to moie potwarzý? zaž v was Syn Bóży
iednorodzony nie iest wtora osobá w Bóstwie / y sam Bóg
naywyżšý? á možeš ten / wlaśnie y prawdziwie mówiac /
cierpieć / umieráć / zmartwychwstać / Krolew y Osiarow-
nikiem y zacnieyszym nad Anioły uczynionym być? Kó-
muž to tedy wšytko wlaśnie y prawdziwie / nie per com-
municationem idiomatum iákoście wy zwyčli mówić /
naležý? zaž nie človiekowi? á máćieš wy tego človie-
ká / prawdziwie / nie pátrzac nic ná wtora osobu w Bó-
stwie / zá syná Bóžego iednorodzonego? Nie máćie. á iá-
kožeście przeciw Synowi Bóžemu iednorodzonemu / te-
mu ktoremu te wšytkie rzeczy wlaśnie y prawdziwie na-
ležá / nie powstałi?

C III. Žádáie nam X. Clement: že się chlúbimý, iěsmý my Potwarz. 108
sámi tylko sa Zborem Bóžým, á inšy všyscy niewiernými. Spy-
talem X. Clement: iáko się to može ostać / poniewáž ich do
spolecznóści bráterskéy wozýwamy? zá lud Páná Jezu-
sovo / tešliby pobožnie žýć chćieli / mamy? sentencie ich
znášác chcemy? poniewáž nam y sam nížey přyznáwa / že
ich žý

cozermuina

ich żywota wiecznego nie odsadzamy: **N**á pierwsze dwie rzeczy tylko/ozymając sie Adwersarz/ piše. 1. Co im potrym wyzwać nas do społeczności braterskiej, ponieważ nas Zborn Boiego nie odsadziła? **N**ie o tym teraz rzecz. wy powiedźcie iako to prawda / że siebie tylko za Zbor Boży mamy / kiedy was do społeczności braterskiej wzywamy : aleć y pytaś nie to trefne. Wzdyć was dla tego samego do braterskiej społeczności wzywamy / że was Zboru Bożego nie odsadzamy: **B**ysmy was za bracia nie mieli: iakożbysmy was do braterskiej społeczności y ziednoczenia wzywáli / y á byście schismata nie czynili/ wpomináli: 2. Gniewa sie żem te condicia ná nie włożył / iesliby wedle praw Pána Iesufowych żyli. **O** te condicia náđ ktora żadna słusnieyša być nie może/ gniewacie sie? **A** ty ktoś ieś, piše/ który sadiś cudze domownikie co ty wieś iesli według praw Pána nášego nie żyjemy? **B**ystrowidziowieście w cudzym, á kretowie we własnym. **P**rieyrzyćcie też kiedy, żebyście wyianśy tram z oczu wt. śnych wyięli y ździebłką z cudzych. **A** toż nam za náše braterska invitácia. **A** zaż was sadzeć á zaż wam/ że wedle praw Pánstich nie żyecie żadnie? **J**a tylko wkażuię/ ziata condicia zgody zwámi prágniemy / ktora tákże ná sie / iako y ná was kładzieamy: ale tego nie tykam / iesli to w was ieś/ czyli niemáš / á przecie pátrźcie iako nam tu táiecie/ przymawiacie/ y sám nas sadźcie: á tákże to wedle praw Pána Iesufowych żyecie: **T**uż kiedy prawda Boża ktora wam Pan Bog przez nas podáie/ gárdźcie/ nas braterstwa odsadzacie/ nie nawidźcie y potepiacie: **T**o przykazanie mamy od niego, aby kto miłuię Boga, miłował też y brata swego. **W**śelki który wierzy, że Iesus ieś onym Chrystusem, z Bogá się národził, á wśelki który miłuię tego który wrodził, miłuię też y wrodzonego z niego.

1. Ioh. 4. 21.
Y 5. 1.

Ale do pomowy **X**. Clement. sie wróćiac/ wiđźcie żeście sie tey nie spráwili. **P**odźmyż daley. **P**owiedziatem/ że **X**. Clement. nás zpotwarzowyšy / ieśsze nam sprośnie táie/ pišac/ **O** nie wycerpána niemstydlivosti, nprzypisováníu sobie tego, czego niemáš, ani być moje, dokąd błędow swych nie porzucá tak

irucá tak
talem
ru Bo
wśelki k
chac go
Oycá. iak
ciami
ami/ w
idzieo zb
ábo z vn
nie Ocie
iako sie
práwo
przec
nym Ch
wamy
fy nie ie
pomázá
go nie w
wersarz
w iedny
ti niemá
Codex
cer cod
mieyſcon
am nie
wy argu
podwra
rozumor
rozumor
mieniu s
máš nie
my piśmá
rego wciek
rozumowi

iruca tak sprosnych, kowu Bože^o y rozumowi sprzeciwnych. 1. Spytalem X. Cl. wedle ktore^o práwa Bože^o / nas odsadza Zboru Bože^o: Odpowieda Adversarz / powiem mu iedno práwo, 1. Iohi 2. 22: wszelki ktory się przy Syná y Oycá nie ma. Wy się przycie Syná, nie chcąc go mieć z Oycá; iedno z śmierci vrodzonym. Nie macie tedy y Oycá. iakoż tu zboré Božym iesteście? Takimi to nas argumentáciámi Zboru Bože^o odsadzacie / syderstwý ráczey niź rátiámi / w rzeczy ták wielkiey / gdsie nie tylko nam ále y wam idšieo zbáwienie wieczne / nárabiaiac: A ktož go z śmierci ábo z omárlych vrodžil / to iest z martwych wzbudžil / iesli nie Ociec: á iakož go nie chcemy mieć z Oycá vrodzonym: iako sie przemy Syná / poniewaž v Janá s^o. z ktorego to práwo iest wzięte / przec sie Syná / nic inšego nie iest / ieno przec Jezusá býc onym Christusem: á zaž my Jezusá onym Christusem y pomázáncem Božym býc nie wyznawamy: y owšem poniewaž v Janá s^o Syn Boží niť inšý nie iest / procz ábo przed Jezusem / onym Christusem y pomázáncem Božym / niť ták prawdziwie Syná Bože: go nie wyznawa / iako Zbory náše. Przywodzi potym Adversarz trzy mieysca / chcąc z nich dowiesć trzech osob w iednym Bogu / w ktorych namnieyszey o tym wzmianáti niemaš / á przecie pyta nie Codexie to Sacer? Bá užci to Codex sacer, mieysca ktore przywodzić / ále to nie sacer codex co z nich wywodzić. Wierzymyě my tym mieyscom písmá s^o. ále wášým wykládom y consequentiám nie wierzimy / y nie my odpowiedzámi nášými / ále wy argumentáciámi wášými / wšytek sens słowa Božego podwracácie. 2. Iž nam žádal X. Clement: že przeciwko rozumowi bladšimy / spytalem go kto ráczey przeciwko rozumowi zdrowemu bladši: vřázuiac iako w iego rozumieniu síla iest rzeczy sobie sprzeciwnych / á w nášým nie maš nic ták owego. Adversarz piše / že kedy iáwnie nie možeme písmá s^o. podwrocić / tám się do rozumu zdravego choć bárzo chotěkamý, iako tu czyni Pan Silichryng mowiac: A przeciwko rozumowi zdrowemu kto bladši? Dopiero my do rozumu zdro-

wego was pociągamy / kiedy wam piśmá nie stáie. nieś
 wystáwniac zdrowego rozumu przeciwko piśmu / z któ-
 rym się záwse zgadza: ále przeciwko opiniom zpiśmá nieś
 flusnie róziety m. y terazby był Pan Szlichting do rozumu
 nie appellował / by go był wprzód X. Clem. do nie^o nie po-
 zwał. Nie dufáiąc sobie Adversarz w tym co powieǳiał
 o nas / że ten przeciwko rozumowi zdrowemu bliǳi / który
 ich opiniiy sobie przeciwnych nie przyimuię / przyǳáie: Ieśli
 ten rozum nie we wszykim moie poiać co iest Duchá Bożego, ábo-
 wiem mu się ǳa glupstwem, dla tego iednak nie powinniśmy práwá
 Bożego odstępowáć. Ale my teraz o zdrowym rozumie mowi-
 my / Ktoremu się to glupstwem ǳáć nie może / co iest Du-
 chá Bożego / rozumowi duśnemu / čieleśnemu / iáki się y w
 wáśy ch discursách náyduie / rzeczy bośkie ǳáǳa się glupo-
 stwem: ále nie zdrowemu. Ktorego práwá, piśe ďáley / ten
 odslapiwšy, vknováł sobie Bogá iedną osobę Oycá. Jam to sobie
 vknováł / á nie piśmo ś. nas vczy / Ktore onego iedynego
 Bogá / Oycem tylko / ná niezliczonych mieyscach być po-
 kázuie: což ieśczę: á Syná nie Bożego, ále człowieczego. á iákoż
 to nie Bożego / kiedy te wszytkie rzeczy ma w sobie Ktore tu
 o nim wyznawam: pátřcie iáko byście wy Páná Jezusá
 Syná człowieczego čzčili / by nie wtora osobá w bośtwie
 Ale čieśe się z tego / że nam to o co tu włásnie idzie przy-
 znawa / á to iest / że ná wznánie náśe o Bogu y o Synu Bozym.
salva veritate philosophica y aristoteles y Zyd niewierny mogłby
pozmołić, iá rozumem idac. Rozumne tedy z lásti Bożey ma-
 my wznánie. A což nam po Theologiey, piśe / kiedy wszyko pi-
 smo ś. *ad rationis momenta revocuiemy.* Jákoż to rozumiecie?
 że nie przeciwko zdrowemu rozumowi nie wierzymy?
 Coż: ábo wy to rozumiecie że Theologia powinna roz-
 mowił przeczyć / y że práwǳa Filozofská / przeciwna iest
 práwǳie Theologickej: bázno się ná tym myłicie: práw-
 ǳa wśeǳie práwǳa / y ták iedná drugiey przeciwna być mó-
 że / iáko białemu białe / á czarnemu czarne. To nam po
 Theologiey / nie że byśmy rzeczy rozumowi zdrowemu y

sobie śe

sobie
 Boż
 zumi
 wi:
 sam
 gia
 iest
 now
 nym
 ba.
 rych
 wied
 i piś
 To
 po t
 Ad
 smi
 goś
 tego
 gwa
 go i
 což
 by
 ná
 cze
 mi
 slug
 mi/
 A
 prá
 Dob
 rzo
 sam
 wo
 zus

sobie sámym przeciwne wierzyli: ale żebyśmy sie o wolt
 Božey y tájemnicách iego dowiedzieli. Ktore lubo sa zro-
 zumem/ y z prawda wšelaká zgodne/ Kiedy ie Bog obías-
 wi: iednak poſi ich nie obíaswi / niſt ich rozumem ſwym
 ſam z ſiebie doyſt nie moſe. Nie podobá ſie y tá Theolo-
 gia Adverſarzowi/ Pána Jezuſa zwát Synem Božym/iž
 ieſt Krolom wſytkich Krolow/ y Pánem wſytkich Pá-
 now/ y wſytkich Zaſtepow niebieſtich/ od Boga wczynio-
 nym. Cokolwiek ieſt widze zdrowego/ to ſie im nie podo-
 bá. Ná dowod/ Ktory z ſlow ſámé Boga bierzemy/ w Kto-
 rych Krolowie ſiemſcy/ ſa ſynmi Naywyſſhego názwáni/ odpo-
 wiedá/ ie to ieſt iáwne piſmá ſ. ſfaľſowanie. poial ſię Boie, piſeť
 iž piſmo ſ. do takieho wymyſlu tak gwałtownie bywa náciagá-
 Toć was bola ták iáwne y ták iáſne dowody prawdy: ale
 po tey aſſeverátiey y exclamátiey/ trzebá dowodu Pánie
 Adverſarzu. pytam was ieſli Krolowie ſiemſcy ſa w pi-
 ſmie ſ. Synámi Naywyſſhego, názwáni: Trudno záprzeć.
 gdiſiež tu z faľſowanie piſmá ſ. pytam was/ ieſli nie dla
 tego že ſa Krolmi: y tego trudno nie przyznać. gdiſiež tu
 gwałtowne piſmá ſ. náciagánie: ale, powiedá/ nie dla te-
 go ie ich ſobie Bog podobnymi w mocy y w pánowániu wczynil. á
 což to ieſt Krolom byt/ ieno Bogu w mocy y pánowániu
 byt podobnym: iákožby Krol/ Synem Božym mogl byt
 názwány/ gdyby nie dla podobieňſtwa z Bogiem: ale dla
 czegož? ie ſa, piſeť/ ſlugámi Božymi ſad y ſpráwiedliwoſt ná ſie-
 mi m. áſto Boga odpráwuicymi. Pravdá že Krolowie ſa y
 ſlugámi Božymi: ale nie tym wzgledem ſa názwáni ſyn-
 mi/ Ktorem ſa ſlugámi: bo inſa ieſt byt ſynem/ inſa ſluga.
 A záſie/ ſad y ſpráwiedliwoſt ná ſiemí miáſto Boga od-
 práwowáć/ což ieſt ieno Bogu w mocy y pánowániu po-
 dobnym byt: A ieſli o to ſlowko podobieňſtwa Adverſa-
 rzowi idzie/ dámyž ſlowkom poſoy á pátržmy ná rzecz
 ſame. To Synem Božym ieſt Krol že ſad y ſpráwiedli-
 woſt ná ſiemí miáſto Boga odpráwuie: á iákož Pan Je-
 zuſ Synem Božym nie badiť/ Ktory nie tylkó ná ſiemí

śad y sprawiedliwość miasto Boga/ y nād samymi Krole-
mi odpráwue : ále też y ná niebie nād wśytkiem i Zastepy
Anielskimi/ y nād śmierćia y piekłem pánuie : To trefna
kiedy przydać / że Páná Jezusa písmo dla iego pánowá-
nia nād wśytkimi/ nie sowie synem Bożym: ále czym? Krole-
m, głowa: á nie Synem. álesmy dopiero ślyśeli z písmá 8^o. że
Kroleś być/ iest być synem Tłaywyżšego: á iesli Kroleś
wie śiemscy choć sa ślugami Bożymi/ y perwne gránice
pánowánta swego máia/ synmi Bożymi iednáť sa názwa-
ni: iákoż synem Bożym dla tego nie będzie ten ktory ślu-
ga Bożym y Oycu poddánym teraz nie iest/ y ktořego pá-
nowanie też ma gránice/ ábo ráczey gránic nie ma táť że iá-
ko y Boga śámego: Ale dla czegoż písmo Páná Jezusa
Synem Bożym zowie : I iest, piśe/ śtworzyćcielem Thronow,
Pańśtw, Xiśśtw, Zwiěřchności. Jáko: to przedtym niż Thro-
ny Pánśtwá zć. śtworzył/ Synem Bożym nie był: toć ábo
Pan Jezus od wśytkich wieków Synem Bożym nie iest/
ábo wiec od wśytkich táť że wieków Throny Pánśtwá zć.
śtworzył: Pátrźcie iákoście śie tu zápomnieli/ y táť śie
tu wáś rozum/ á nie náś/ bázwo wniósł! Jest Pan Jezus/ y
dla tego Synem Bożym że Throny Pánśtwá zć. przezeń
sa śtworzone: ále śie to w te czáśy dopiero śśtáło/ kiedy go
Bog Pánem ich y głowa wczynił y pośtánowił. poniewáż
tu iest mowá o nowym/ nie o śtárym śtworzeniu. o czym
było wyżšey. Concluduiac piśe/ Niechayie głupie będa artyku-
ły wiáry náśey y tych przemádrych Sapientow kiedy ieno sa zgo-
dne z śłowem Bożym. Iđicieś mędrkowie, á pomiárkuyćie rozumkami
śwymi Boga y wśytkie táiemnice iego. Komu rátiy nie eśtáć/
ten śie wćieka do gntewu/ y do przymowek. Tłieślupnie
nas táťie przymowki od was potykaia/ dla tego że rzeczy
rozumowi zdrowemu y iáśnemu przeciwnych/ wierzyć nie
chcemy. bo też niczego táťowego písmo ś. nie wczy. A zá-
tym iesli z tey miáry sa głupie artykuły wiáry wáśey/ nie
máćie śie z czego chwalić/ áni śie tym śczyćić żeby zgodne
były z śłowem Bożym. Słowá też Apóśtolśkie ktorymi

Col: 1. 16.

1. Cor: 14. 20.
y 4. 10.

tu allegro

tu allegniecie / mądrość tego świata y roztrognosć cieles-
 sną / (ktorey częstką jest y tą / niechcieć wierzyć w wkrzy-
 żowane / od Boga wywyższone / tylko tak żeby y samym
 Bogiem onym iedynym był / nie rozum zdrowy / gania.

C IV. Twierdzi X. Clement. że bez wstydu mówimy y pi- Potwarz 104.
 śemy, że Christus poczęty y narodzony jest, nie dla roboty Satańskiey
 znieśienia grzechu. Powiedziałem / że wyznawamy z Janem
 s. że ná to Syn Boży przyszedł / aby zepsował uczynki Dia- 1. Ioh: 3. 10.
 błowe / to jest grzechy nasze. Adwersarz / tak tu sobie po-
 czyną / iako y po policie / iakoby nie o to šło żeby sie po-
 twarzy swey sprawił. Piękne, powieda / słowá, lecz nie wšyt-
 ko co trzeba wyrażać. Nie o tym rzecz. ale przecie żad-
 znać że nas X. Clement. pomawia. O tym rzecz, piśe / iako ze-
 psował y zniósł Syn Boży grzechy nasze? Nie o tym / ale iesli my
 wyznawamy że ie zniósł y zepsował / nie o sposób tu grá is-
 dźie / ale o rzecz same. ale się sami, piśe / musá wydać moniac,
 że ie zniósł dla odwiedzenia y wybawienia nas od nich, to jest aby r-
 kazał nam tylko sposób y drogę iako my ie znośić mamy. A tak nie
 Pan Jezus, ale oni sami grzechy znośa y káza uczynki Diabłowe. Nie
 mówimy że ie zniósł dla odwiedzenia y wybawienia nas
 od nich / iako on nas ineptę mówiacych czyni: ale to znie- nieczemnie
 sienie grzechow w odwiedzeniu y wybawieniu nas od
 nich zakładamy. Odwiedzenie od nich w tym należy że
 byśmy sie wiecey nimi nie parali: Wybawienie w tym oso-
 bliwie abyśmy za nie karani nie byli. Pierwsza rzecz Pan
 Jezus czyni / nie tylko że nam sposób y drogę do tego wka-
 zał / iako nas Adwersarz wdáie / ale że nam taką moc y siłę
 dał y dáie abyśmy grzech zwyciężyć y z niego sie wylamać
 mogli. á nie Pan Jezus że to grzech w nas znośi? Czyście
 wy to takiego znieśienia grzechu chcieli w ktorymby za-
 dney cnoty nie było? Ktorey tam niemáš / gdzie niemáš
 naszej pracy y starania? Niechce tego Pan Bog y Pan 1. Ioh: 5. 18.
 Jezus / ale iako tenże Jan s. mówi / Kto się narodził z Boga,
 strzeże samego siebie, á on stośnik nie dotyka się go. Druga rzecz / to
 jest w wolnienie nas od karania / y potępienia / sam Pan Je-

zus odprawuie/ y my sie do tego niczym przyłożyć nie mo-
 żemy. A iakoż tu sami uczynki Diablowe znośimy? Po-
 wiedziałem/ że temu wierzymy że Pan Iesus Bogu, we wszystkich,
 posłuszeństwem swym, całe dosyć uczynił. Pyta Adversarz/ Czy
 sam ją się, czyś ją nas tylko? Odpowiedam/ y za sie/ że był powin-
 nien/ y za nas/ to jest dla nas/ że nam to posłuszeństwo iego
 jest przyczyna vsprawiedliwienia. Ta racja ktora przy-
 nośi/ że Pan Jezus nie był powinien za sie pełnić zakonu/
 iużem przed tym odpowiedział. Miejsca też ktorymi chce
 pokazać że Pan Jezus dosyć uczynił y zapłacił za nieprá-
 wosć pierwszych Rodzicow nic do rzeczy nie maia: tak że y
 te ktorymi chce dowieść że zapłata za grzechy nasze y iey
 przywłaszczenie/ ludzi/ od starania sie aby sami Bogu po-
 słusznymi y grzechu wszelakiego wolnymi byli/ nie odwo-
 dźi: y owšem do niego przywodzi. Powiedziałem że Pan
 Bog mógł Adámowi grzech iego iako y nasze z łaski swey
 odpuścić/ y całe podarować. *A posse ad facere, pisse/ non va-*
let consequentia. Ale tá/ *consequentia* idzie/ przetoż nie
 trzeba było za nie płacić. Co tu daley pisse/ przywodziac
 miejsca pisma s^o. a niektore y odmieniaiac/ nie ma nic do
 rzeczy. Respectowalci Pan Bog na posłuszeństwo y na
 śmierć Pana Jezusowe w odpuszczeniu grzechow naszych/
 ale iako na taką sprawę ktora Pan Jezus miał wprzod
 wypełnić/ niżby wierni iego skutkiem samym grzechow
 odpuszczenia przezeń dostąpili: nie iako na zapłatę za
 grzechy nasze. bo gdzie tá jest/ tam odpuszczenie być nie mo-
 że. Controwersie te wiemy/ nie z Panem Jezusem y z
 Duchem s^o. ale z wami/ na to żebyście poznali ono bogact-
 two łaski Bożej/ że nam nie wziawszy żadney zapłaty po-
 darował niezliczone grzechy nasze: y one przedziwna mi-
 łość iego/ że nad to ieszcze Syna swego iedynego za nas na
 śmierć tak zelżywa y boleśna wydał/ nie żeby przez to dług
 swoy wyciągnął: ale żeby nas o grzechow odpuszczeniu y
 wiecznym zbawieniu całe wperwnił/ y obietnice swe wmo-
 cnił y zapieczętował: a za tym abyście poznali coście Bo-

Wb mógł do w-
 czynił / nie idzie
 consequentia.

gu powinni/y ná prożne opinie sie nie spuszczać / w praw-
 dźwiwey swiastobliwości temu służyli. Strzeż te^o Pánie
 Boże iebyśmy do Pána Iezusá wskazywać mieli, iako wy wdáte-
 cie: Nie chcemy przez tego być poiednani. Wyznawamy z Apo-
 stolem / iesmy przez Iezusá Chrystusá poiednanie wzięli: ale my ie
 wzięli od Boga / ktory nas nieprzyiacioly swoje sobie przez
 Chrystusá poiednal / nie nam od Chrystusá przeiednany y
 wgniewie swym wkoiony był. Nie tyka tego Adversarz /
 iako tu daley X. Clement. sobie w potwarzách swych con-
 tradikcie. Alwo zgola / gdzie chce / odpowie / gdzie nie chce
 abo ráczey cále nie może / milczy.

Romi: 5. 14

C V. Dal znać w perwney mowie X. Clem: iakobyśmy
 abo my Pána Iezusá / za zbawiciela nie mieli / dla te^o że go
 Przewodnikiem do niebá z pismem s zowiemy: abo iako
 by on nie miał go za przewodnika. Czyni ná to declarácia
 taka Adversarz: Nie tegom ia chciał, piśe / i by Pánowie Soti-
 niſtowie nie mieli Pána Iezusá mieć dla tego za Zbawiciela: ale iá
 Zbawiciel y przewodnik v nich za równo chodzą. Zbawiciel v nich
 nic więcej iedno przewodnika znaczy. Jákożeście to piśać śmie-
 li / y miásto sprawienia sie potwarzzy / znówu nas pomá-
 wiáć: Alaz iáwnie w tymże miejscu nie piśe / że Pan Je-
 zus nie tylko nam droge do niebá w osobie swey wkazał /
 Ewoli czemu przewodnikiem iest nazwany: ale że też iest
 Osiarownikiem wiecznym / y takim ktory doskonałe zbá-
 wić może tych ktorzy przezeń przystępuia do Boga: Já-
 koż tedy v nas Zbawiciel nic więcej iedno przewodnika znaczy?
 á możeś być doskonałszy Zbawiciel nád tego / ktory dosko-
 nale zbawia? Piśeć Pan Szlichtyng / ie to nie sa^a incompa-
 ribilia, ale nie piśe / że to sa^b paria: y owšem wyrażnie piśe /
 że ile iest przewodnikiem Pan Jezus / iest i pewney miary
 tylko Zbawicielem.

Potwarz 103

Heb: 6. 10

a rzeczy któreby
 pospolu z sobą
 być nie mogły.
 b iednakie y roz-
 nie.
 Potwarz 106

C VI. Piśe X. Clement. Iesli Chřiſtiánin ponuriony, dosyć
 ma ná okázaney drodze do niebá, y Credencarzu swoim Chřiſtusie:
 abo ma sobie sam zárábiać ná wejście do niebá, disciplina liczenia pie-
 niędzy, ná káżdą ich spożecność, tak wiele bódá więcej niż Dawrey
 roská

rozkaz, a to na kupienie dusz, albo zatogę tych ktorzych na swoje Chryścianstwo przynęcaia. dd. 4. Powiedziałem/ że kto chce być w niebie ma sobie czynić przyjaćioły z Mammony niea sprawiedliwości. y że cokolwiek czynia słuchacze naszy/ nie czynia tego z rozkazania Dozorcow / ktorzy v nas nie rozkaznia/ ale z rozkazania Bożego. A żebyśmy tymi datami y pieniadzmi/ mieli kogo kupować y do siebie przynęcać/ powiedziałem/ że tego X. Clement. nie dowiedzie. Wylaczamy/ piśe / od siebie y tych ktorzy siła pieniedzy maia/ kiedy według nauki Pańskiej nie żyia / mierząc żeabyśmy kogo pieniadzmi sobie kupować mieli. Niechże tak będzie, piśe na to Adversarz/ iż pieniadzmi do nabożeństwa swego nie przynęcaia. Niechże też tak będzie/ że nas X. Clement. pomowil. ale przydaie: Choć contrarium nas experientia nie tylko tu w Polsce ale y w cudzych ziemiach o tym informue. Jesli w tym experientia y przykłady macie / czemuż nas nie przekonacie: czemu pozwalacie na to/ że tak nie jest: Jesli nie macie / czemuż tak wdaciecie? Obyście nie mówie przykład/ ale namnięysze podobieństwo tego mieli/ czy nie byłoby to na placu? y tego nie śmie przeć / żebyśmy pieś nieżnych nie wylaczali/ choć, piśe/ ieśże żadnego v nas takowego nie widzieli ani o nim slyśeli. To dżwona/ że wy wiele rzeczy ktorych niemają/ v nas widzac y o nas slyśac/ tego co jest/ aniście widzieli/ ani o tym slyśeli! Ale tu niewiem iaszo o was Panie Adversarzu mam rozumieć / że to śmiećie wdawać/ że ia po słowku to zjad to zowad wyrrywam/ a ieśże Czytelnika do pierwszych Książek swoich iakoby chcąc mie przekonąć/ tak bezpiecznie odsylacie? Alaż te wszystkie słowa po sobie / tak iako sa odemnie przepłsane/ tam nie idą: zażem namnięysza kreście w nich odmienił/ aś bo wiał albo przydał: y dlatego też podobno ślad trącać/ inie miejsce Czytelnikowi wkażmiećie/ d. 4. miasto dd. 4. y w tym mi krzywde czynicie/ żebym tu iakich inwektiwek swoich na ohydzenie osoby y książki waszey nie Chryściansko (y to tyk) zaiymał: Wkażcie wczym. chceście nam tak wielką przy-

czyne tak

czy
wid
był
zara
tei i
też
wie
wac
sy/
se/
Zna
myr
pot
cey.
cey
dny
stac
miel
Cler
dosy
być
że p
mu
stos
C
prze
wied
nem
przed
mien
odmie
seńst
stin
go y
żeńst

czyne tak grubo nas pomawiać do tego dąli: aleć wy
widze chcecie żeby wam wszystko było wolno / a my że
bysimy y palcą na was zatrzymać nie śmieli. Jako y tu
żaraz pisacie o nas / iesmy słuchaczow swoich tak polupili, ie
też iu drudzy nie mają im co y skąd dąć. To tu kiedybym wam
też co przykrego na taką pomowę odpowiedział / coż to
wiedzieć iakobyście sobie ciężeli. Aleć iazłym za złe odda-
wać nie chce / tym sie contentuję / że Bog y słuchacze na-
sly / wiedza inaczej. Jeszcze daley: *A ny delicati Martyres, p-
se / w dostatku wielkim żyć, i jeszcze się z gęde naszey potmiwiać.*
Znać pręka po głosie / znąc mego Adversarza y po tym sa-
mym że tak często z swoim martyrium na plac wyjeżdza. *maczonic
twem*
potykało to y naszych / co yiego podkalo: y dobrze wie-
cey. niech sie tak bázro nie wynosi. Aleć y Serwetá wie-
cey podkalo w Genewie od Calwiná. Dostatkow za-
dnych nie mamy / ani o nie stoimy. O wászey niedzy y niedo-
státku nie wiemy / nierzkać żebyśmy sie z niego nasmiwać
mieli. Widze że nam wolal przymawiać / niż pytania Ka.
Clementinusowego bronić / kiedy nas pyta iesli na tym
dosyć że komu droge do nieba wkaże / czyli trzeba / chceli
być w niebie / samemu nia iść: y tego było ráczey żalować
że Pána Jezusa Credencarzem nazywając / syderstwem
mu to oddacie / że za was gorzkie kuba śmierci / wprzod
słostrowal.

CVII. Piśe o nas X. Clement: iesmy predestinatio, ábo *Potwarz 107.*
przeżywienie Boże abnegowali, y przymować go nie chcemy. Po-
wiedziałem żeśmy vestram non veram predestinatio- *wasza / ale nie
prawdziwa
predestinatio.*
nem abnegowali / to iest taka iaka wy wierzytie / że P. Bog
przed zátożeniem twiatá pennych ludzi, y to bázro máto ich, nieo-
miennie przeżywał do wiecznego zbawienia, á drugich wśykich nie-
odmiennie do wiecznego potępienia, nie mając względu na ich postu-
szeństwo, ale tylko na samę wolę y w podobanie swoje. Taká prede-
stinatio powiedziałem / niepobożna / Boga sprawiedliwego
go y dobrego niesprawiedliwym czyniaca / wszystko nabo-
żeństwo podwracająca odrzucamy: ale taką przymiwa-

my y wyznawamy/ że Bog wśytkich w Chrystusa wierzących, ie-
 szcze przed założeniem światá nie odmiennie przesnączył do żywotá
 wiecznego: á nie wierzących do wiecznego zgięcia. Nie śnie sie
 przec predestinátiey swey Adversarz: ani nášey po prostu
 gánić. Po wierschu, piše/ tę propositia wwaiaiac, rzekłby prostak
 niemáš tu nic zdrożnego: iáko wśytkie błędy pospolicie zwierschu
 są ozdobne, á zátym y powabne. Obaczmy wnetże iesli nam
 Adversarz/choć sie za prostaká nie ma/ co zdrożne^o w niey
 pokáże: áleć to źle mowi/ żeby błędy pospolicie zwierzchu
 były ozdobne y powabne. á ztądże błędy absurda názy-
 wáia / ieno ztąd że sie czestokroć y zmyśły same ná nie
 wzdrygáia: Wźdyć y sam ná początku o Heretickich powie-
 ściach y mowách, aplikuiac to do nášych/ z Hieronimá po-
 wiedział/ że ie wymienić, jest ie zbic y przemýciżyć, y z Ireneusá
 że ná Heretykám: zwyčístwo iest: przypomnieć ich zdania. A tá-
 káć iest y tá wáśá predestinátia / kto ia ieno wślyšy / ktož
 sie ná mie nie wezdrgnie? Niechże tedy náśá bedzie po-
 wabna / á wáśá brzydka y sprośna. Spytáby, piše/ Pána
 Szlichtyngá ktorzy ludźie wierzą w Chrystusa? ktorzy chcą/ kiedy
 słowo Boże máia. Nie może, piše/ ináczey odpowiedzieć ieno że
 ci ktorzy zřadzeni są do żywotá wiecznego: bo wiára iest wybráných
 Bożych. Jákož to rozumieć? Ci ktorzy zosobná przed wie-
 ki ná to są postanowieni? Zle te mieysca rozumieć. Ci są
 zřadzeni do żywotá wiecznego/ ktorzy są serca prostego y
 sposobni do wiary. Wiára iest wybráných Bożych. bo
 wybráni Boży wierzą: ále że wierzą/ dla tego są wybráni/
 nie że są wybráni/ dla tego wierzą. Przez wiare wybrány
 mi sie stawamy: á przez owoce wiary y wśeláka sprawies
 dliwość/ wybranie náše mocne czynimy. y dla tego nas
 piśmo s. nápomina żebyśmy wybranie náše mocne y wá-
 rowne czynili. y Páwel s. o sobie piše/ że dla tego zniewa-
 lał ciało swoje / by śnadź inšym obwoływaiać/ sam sie od-
 rzuconym nie stał. Aleśmy, piše/ się stworzeni do dobrych uczyn-
 kow, nie dla dobrych uczynkow ktoreśmy czynili. Což to ma do
 rzeczyć áboście chcieli pierwey dobre uczynki czynić/ niż
 was stwor-

wpr. 1.

AGRI 45.
TIL. 1.

was
 ni
 gi
 ży
 tied
 go
 piśm
 wilo
 dobr
 pnia
 że id
 wwi
 sa po
 oni k
 riej o
 prze
 Pan s
 żywo
 mon
 stina
 z bcz
 rzace
 godn
 wiet
 gnia
 wzgi
 bráni
 wedl
 rza z
 Ale s
 tarze
 rama
 sie st
 wśy
 tá spr
 spric

was stworzono / iako kolwiek to stworzenie rozumieć
 Nieysca ktore tu przytacza / nie do rzeczy nie maia. Wtacie
 gi żywota każdego w pisa ktory w Pana Jezusa wierzy /
 Kiedy wierzyć weni przestanie / abo pobożnie nie żyje / tedy
 go z nich wymaża. O zrzadzeniu / (nie przysadzeniu, iako wy
 pismo odmiennacie) do żywota wiecznego / dopiero sie mo
 wilo. Ci ktorych Bog przeznal y przeznaczył aby byli po
 dobni obrazowi Syna iego / sa wierzacy / ktorych tymi sto
 pniaimi Pan Bog do przeznaczonej im chwały prowadził
 ze ich naprzod wzywa / potym vsprawiedliwia / a potym
 w wielbi. Takze ci sa Pánscy ktorzy w Pana wierza y iemu
 sa poslusni. Kiedy wiara y poslusienstwo ich wstanie / y
 oni Pánstwi byc przestana. Pise / ze nasz dekret predestina
 tiey odmienny byc powiedaia. Mylicie sie / y predestinacia abo
 przezyzrenie / z wybraniem nieścacie y confunduiecie. Ale
 Pan Slichtyng nie powiedzial dla czego wierzacy sa przesnasceni do
 żywota wiecznego, a nie wierni na potepienie wieczne? Bo insza jest
 mowic o przyczynach predestinaciey / insza o samey prede
 stinaciey. Coz: abo rozumiecie ze temu niewierze ze Bog
 z szcyrey lasti wierzace przeznaczył do zbawienia: Wier
 zace / z lasti chce Pan Bog zbawic / a niewierne / iz tego
 godni / chce potepic. Ale wy powiedzcie czemu daleko
 wietfsza cześć ludzi Pan Bog odrzucil y do wiecznego o
 gnia nieodmiennym dekretem przeznaczył: nie / ze miał
 wzglad na ich niewiare y nieposlusienstwo. bo tez w wy
 braniu na to wzgladu wedle was nie miał. A nie dla tego
 wedle was odrzuceni sa / ze nie wierza: ale dla tego niewie
 rza ze sa odrzuceni. Powiedzcieś dla czego: ze tak chciał.
 Ale sprawiedliwosc Boza nie dopuszcza: ktory nikogo nie
 karze / dla tego tylko / ze karac chce / ale ze kto godzien ka
 rania. Coz tedy po nabozenstwie kiedy wybrani nie moga
 sie stac odrzuconymi / ani odrzuceni wybranymi: Iuz tym
 wśytkim obiektom, pise / Duch Bozy zabiegal. Rom. 9. nie zemna
 ta sprawa Pánie Slichtingu, ale Duchem s. ktoremu sie wyśawidly
 sprzeciwiać. Niech ceia z Duchem s. disputować Pánie

Dan. 12. 12

Ag. 13. 48.

Rom. 8. 29.

Adwersarzu/ wole zwami: y wy widze wolicie nam przy-
 mawiać/ niź odpowiadać. Duch Boży nigdy tey nauki nie
 podał/ á iakoż ná obietcie przeciwko ntey miał odpowie-
 dzieć: Tego woczy duch Boży/ że Pánu Bogu wolno łaske
 pokazać komu chce/ áby ztad dowiodł/ że mu wolno wie-
 rzace/ choć zinszey miáry niegodne/ zbawić: á dydy/ choć
 uczynkami Zakonu sie szczycać/ kiedy wierzyć niechcieli/
 odrzucić: y owšem y zatwardzić y potępić. Daley pisac:
 Raz mowi/ iem przyczynę predestinácie opuścił, ábym nie ostro-
 żnych ná dwa scopuły niebezpieczne náránt: drugi raz/ ábym ich do
 nich nie przymodł. Nie wiem kiedy mu wierzyć. ále coź to zá
 scopuły? ábo desperácia, piśe/ ábo wyniosłość cielesna. Jákoż
 ná te scopulos, sententia náśá ludźi náraża: ná desperá-
 cia iako: Iam Bogá iako potrzebá nie miłował y podług wolei iego
 cále się nie spráwował częstokroć grzesząc y niepobożnie żyjąc. Ergo
 nie iestem wybrány. Jesliś wniepobożnym życiu zostál/ y ży-
 wotaś swego nie popráwił tak/ żebyś wedle ducha nie we-
 dle ciáta chodzil/ y póki pobożnie y światobliwie nieżył/ i
 bázro dobrze y słusnie concluduieś. Wiere/ tego sie to
 wam chce/ żeby kto Bogá iako potrzebá nie miłując y nie-
 pobożnie żyjąc/ choćby w tym stanie zostál/ mógł sie ciešyć
 nádzieia żywota wiecznegó. Przyznamy sie wam że náus-
 Łá náśá tych ktorzy śáty weselney nie máia/ iesliby sie ná
 nienie zdobyli/ ciešyć nie wnie wybraniem y zbawieniem.
 Miluyże Bogá iako potrzebá/ y żyj pobożnie/ póki czas
 iest/ á stánieś sie wybránym. Ale to niepodobna, mowicie/
 Bogá tak iako potrzebá miłować, to iest se wśytkiey dusze, se wśyt-
 kiego serca, se wśytkiego smysłu, se wśytkiey siły. Nie podobna
 á czemuż to Pan Bog roztázuie: to nam rzeczy nie podo-
 bne tu czynientu roztázuie: á dziwna to rzecz że ludzie nie-
 przyiaciela Bożego/ to iest świat ten/ se wśytkiey dusze zé:
 miłować mogá/ á Bogá dobrodzieia swego iedynego/ nie
 mogá/ ále coź nam tu inszego Bog roztázuie/ tylko áby
 smy go tak miłowáli/ iako nabáżńey możemy ród iest sum-
 má tego przykazánia: á iakoż tedy Bogá nie możemy mi-
 łować

łowac tak/ iako go miłowac możemy: to nie możemy/ choć
 możemy: Nie bładźmy/ nie da Bog z siebie sydzić. A na
 wyniosłość cielesna y pyche/ iako sententia naszą naraża:
 gdy co dobrego uczynia, z onym Phariusem się wynosza. A iakoż
 są wybránymi kiedy się wynosza: albo pycha y wyniosłość
 z cnota y z pobożnością wybránych/ ostac się może: Z
 czynkow nietylko się nie ma wynosić / bo y wielki jest w nich
 niedostatek/ y nie znasz/ ale z Bogą: y tyle ceny miała w
 naszym zbawieniu/ ile łaska Boża chciała. Ale wasza sen-
 tentia prawdziwie/ albo w odchłań desperáciej człowieka
 wtraca: albo wpyche podnosi. bo ieslim ieszcze przed wie-
 ki odrzucony/ bym niewiem co czynił/ tużys nie moge być
 wybrány: to desperácia: a ieslum też przed wieki wybrány/
 bym nie wiem iako chciał grzeszyć / nie moge być odrzuc-
 ny: tu do pychy okázia.

CVIII. Te potwarz w ktorey sobie iawnie contradz potwarz 108.
 kuje X. Clement: cale opuscil Adversarz. Tak wy widze
 tego na co zgotla odpowiedziec nie umiecie / milczkiem
 wacie.

C.IX. Piśe X. Clement. że Pánu Iesufowi pod przysięgą o potwarz 109.
 bytności swey przed Abrahamem mowiaceму, nie wierzymy. Po-
 wiedziałem że waszemu wykładowi nie wierzymy/ nie mo-
 wie Páńskiey. Ale my, piśe Adversarz/ po prostu wierząc sto-
 wom Páńskim, mowę jego ad literam przyimujemy, a takim wykla-
 du nie potrzebuemy. Jaka mowe Páństa/ pierwey niż Abraham
 był, iam jest? ale my wam tego nie pozwalamy / żeby tak
 Pan mowil. Wy to mowe Páństa/ do swych wymystow
 ia ciągnac/ tak/ y przeciwko grámmátice samey/ przekła-
 dacie. a iakoż to prawda / że iey tak iako jest w Autentiku
 samym/ używacie? questia tam jest, piśel o leciech Pána Iesu-
 fowych, nád ktore lata daleko stárszym się być pokazuie, że nierzkać
 przed pięciadięsiat lat, ale y przed Abrahamem jest. questia by by-
 ła o tym/ gdyby się był Pan Jezus cavillátiam y potwa-
 rzom Żydowskim dał od rzeczy odwieść / ale to Pan był
 mądry / ymiał stać w terminách/ y od rzeczy poważnych
 nie ode

nie odstępować. Ale o przekładzie tej mowy Pánstey / w odpowiedzi na druga część.

Potwarz 110.

C X. Tak tu Adversarz sobie rozprawia / iakoby nie wiedział o tym / że mu potwarz zadano / ktorey sie ma sprawić. Piše X. Clement: o naszym / że i pychy y hárdości contemnuią Pánskie Apostoty, y Ewángelisty, lepiej niż kiedy Socin Greckim ięzykiem wymawiające. á to dla tego / że słowa w mowie Pánstey / πρὶν γερῶς, przekłádają pierwey niż się słanie. Ioh. 8. 58. Spytałem go / jeśli te słowa Apostołowie ábo Ewángelistowie przekłádali kiedy / nierzkać tak iako ie wy przekłádacie? Milczy tu o tym wszytkim Adversarz / w wyjąsek tylko potwarzy / nie na swym miejscu / tego pytania mego tknał / aby tu nie musiał na nie odpowiedzieć / y przyznał sie że Apostołowie y Ewángelistowie tych słów nigdy nie przekłádali: iakoz tedy nasz przekłádając ie z Greckiego na polskie / ábo na inšy ięzyk / dla tego że ie inaczey niż wy przekłádają / Apostoty y Ewángelisty contemnuią. Przydaje X. Clement. Szaleństwo y nádegość ich Apostołów / pišac, jeśli by kto inaczey czył, á nieprzeſtawał na zdrowych powieściach Pána Iezusowych, ten ieſt pyśny &c. Powieſziałem że X. Clement: nie śmiał tego dolożyć / czego do kłáda Apostoł / wy kłádając powieſci te zdrowe powieſci Pána Jezusa / kiedy mówi / y nie przystępowałby do oney, która ieſt wedle pobożności náuki. Adversarz piše / że iem był digressiemy na słowa Apostolskie. Nie digressie to ia czynię Pánie Adversarzu / ále pomowy wasze refutuię / ktorych eście sie wy sprawić powinni. Cemu bym nie śmiał? pyta / áżaimy co przeciw pobożności robimy? Tak wiele przeciw pobożności wyczytanie: że to cud ieſt wielki iako kto może przy waszey náuce żyć wprawdzie w pobożności. o czym było w 4. potwarzy waszey. Dłate nie śmiał / że ten przekład y wykład nasz mowy Pánstey / náuce która ieſt wedle pobożności / niczym sie nie przeciw / y owszem iej mocno popiera. Czy to bluźnierstwo, piše / przeciw Boſtwu Syna Bożego, ſa droga wedle pobożności? czy wznieſienie deſperácii y hárdości w ſumnieniach ludzkich? A cóż to ma

do prze

bo przekładu y wykładu naszego tych słow Pánstich: á ię
 sli to o inšych náukách nášych mowi/ nigdy tego nie do-
 wieǳie. iáko ani tego / żebyśmy veráculi prawdę, y pobožnośá
 zyskiem poczytali. tym to ráczey służy / ktorzy ciálu smáczne
 náuki podawáia. Ale się Pan szlichtyng przynawáiac mowi,
 choćby w tym bładzili, przecięby dla tego od náuki Pána Jezusowey
 nie odstępowali. To się ten przyznáwa ktory mowi / choćby
 w tym bładzili? bá z káždeyci to miáry conclusia Adversar-
 sá nieważna być pokázue. Pokázatem 1. że ten przekład
 y wykład ktory przynosimy / z pobożnościá nie walczy.
 2. że nie walczy z słowy Pána Jezusowymi/ ále z wáśnymi/
 to iest z wáśnym słow Pánstich przekładem. 3. Chočbyśmy
 náwet wprzekładzie y wykładzie naszym tych słow Pána
 stich bładzili/ przeciębyśmy dla tego od náuki Pána Jezus-
 sowey nie odstępowali. Negatur, piše Adversarz/ bo kto w
 głowney náuce ktora miał wierzyć, bładzi, ten cátey náuki odstepu-
 ie. A iestże to głowna náuka/ wprzekładzie/ á zátym y w
 wyrozumieniu tych słow Pánstich nie bładzić? nużby kto
 tak wierzył o Pánu Jezusie iáko wy wierzyće/ á przecie-
 by / pátrzac y ná słowa / y ná cel do ktorego Pan Jezus
 zmierzał / y ná sam sens/ y powážny/ y dżiwnie zmyslny/
 woláł to mieysce tak rozumieć iáko my / toby dla tego cá-
 łey náuki Pána Jezusowey odstąpił? ále powtoremie po-
 zwalamy wam tego żeby náuka o bytności Pána Jezusa
 wey przed Abrahámem / y owšem y przed wszytkimi wie-
 ki była prawdziwa nierzák głowna náuka.

C X I. A tu tak odpisuje Adversarz/iáko by mu iáko ży-
 wo żadney potwarzy nie żádano. Vdale nás X. Clement:
 se my żadnemu Zborowi nie pozwalamy żeby był potomstwem Abra-
 hámonym, y żeby inšy krom nas byli ludem Bożym. A to dla te-
 go/ że mowimy/ inše Zbory ieścze wielce, w wielu rzeczách, bła-
 dia. Powieǳiałem ná to / że nie wśelki choć wielki bład/
 wyǳiedzicza ludzi z Synostwá Bożego: ále ten tylko kto-
 ry znosi wiáre w Pána Jezusa/ y iemu powinne posłuszeń-
 stwo. Pyta Adversarz/ ábo iest ktory bład wielki, coby nie mo-
 potwarz m

w Sobie

sit wiary w Páná Iesusa? czemużby nie miał być? Kázby bla-
 dory wiare w Páná Jezusa znosi jest wielki: ale nie ká-
 dy Etorý jest wielki / znosi wiare w Páná Jezusa. ábo to
 mály blad / wierzyć że ciálo Páná Jezusowe jest ubique,
 iáko wierzo Luteráni / á przecie im tego nie zádaítecie żeby
 w Páná Jezusa nie wierzyli / y owšem sie do bráterstwa
 ich w prásácie: Powieda ie się sam osadzám, gdyi wierzyć, ie
 Pan Iesus nie był przed Abrábámem, znosi wiare w Páná Iesusa. V-
 tych chyba / Etorzy nie wiedza / co to jest wierzyć w Páná
 Jezusa. á teraz też nie o to idzie co wy błędem sadzíte: ale
 co my / á my to zá prawde šczyra mamy. Nie prosze Ad-
 versarz á żeby mie chwalił z wkrzywodzeniem drugiego / iá-
 ko tu czyni / mowiac / Przysnáć się godzi, ie Pan šlichtyng wtey
 mierze lepszego sumnienia niż Socin. bo nášym sententiom błędow
 tákich nie przysnáwa ktoreby wylaczyć miały přes się ipocitu ludu
 Boiego. A Socin gódzie mowi ináczey? W ktiáice šwey, is E-
 pag: 6. wánelicy máia się przytáczyc do nich, tákowe nam przypisúie błędy,
 ktore przypuścúmy, áden od grzechu wolen być nie móže. Což jest?
 tákže to nie móžecie nic citowác z Sociná / žebyście go iná-
 czey niż się godzi / wdác nie mieli: Nie piše tego Socin /
 ále to piše / že tá ledwie ten Etorý perwonym opiniom wášym
 wierzy / móže być od grzechu wšelkiego wolny. Wiec pi-
 šac o tym / ie błędy wáše niektore, przeskádaia ludziom do dobre
 pošnania drogi šbawienney, wyrażnie tego došláda / coście
 wy vmyslnie opuścili / lubo přes się šbawienia wiecznego nie o-
 deymuia. á godziš się to ták z Adversarzem postepowác?
 To co tu daley z šwego zlego wdánia inferuie / iuž vpada.
 Pyta nas Adversarz / czegošmy się dla Boga, kiedy przeciw nam
 dopuścúli? ábo wam iáká niechcć pokárowáli? y šmiał že nas o
 to / á iešcze ztáko obteštátiá / pytác? A to nas nie tylko po-
 tepiacie / bráterstwa šwego y ludu Božego niewinnie ods-
 sadzacie / ále też iešcze y pomawiacie / y Scryptámi ták v-
 šczypliwymi y obelżywými ná nas náštepúiecie. Ale tá liga
 swámi, piše / bytáby i obráza Boia, z nárušeniem sumnienia nášce-
 go, y wšytkiego Chriešćianštwá zgoršeniem. Všpokoyće nas w tym
 w Bytkim

wsytkim mozećieli. A iákož was wspołoić mamy / Kiedy nas
y słuchać o tý niechcećie: Wspołoilibysmy pewnie / gdyby-
ście chęć do zgody mieli y z námi sie o tym w miłosći y ro-
duchu cichym znaśać chćieli. A to y tu záraz piśećie / wra-
gaćiac nam / ie się w domiech wáśzych, przed nástępówániem náśym,
ná sumnienia wáśzych słucháczow, osobliwie białychgłow, áni ná Sy-
nodách wáśzych przed altercáciámi náśymi wysiedzieć nie mozećie.
A iákož tu zwámi rozmawiać mamy: Raz y drugi posłáli-
smy ná Synod wáś / y toście známi vmáwiać sie niechćie-
li / y z wielkim contemptem nas odpráwili / y práwie odes-
pchneli / á przecie sie ná Synodách wáśzych przed altercá-
ciámi náśymi wysiedzieć nie mozećie: Rozmawiamy pod-
czas / Kiedy sie okazia poda z wáśými słucháczmi / áliści
nam słowá Apostolskie o zwodźciélách rzeczone / applicu-
iećie: y powiedacie że ná sumnienia wáśzych słucháczow /
osobliwie białychgłow / (podobno / iżeście wy Mężowie
nam stráśni /) nástepujemy: Jáko by to y prawdziwi náu-
czyćiele / z ludźmi / badź meśkiey / badź niewieściey plći / o
prawdziemnie rozmawiali: Wždyć to y Apostołowie sámi
czynili. Já niepotrzebna to ma questia Adversarz / y rozmo-
we o niey / wystáwue przeciwko službie P. Jezusowey /
iesli sie miedzy soba w róžnych náśych rozumieniách zna-
śać mamy: By wważał co to iest / Nie sádiecie ábyście nie byli
sádzeni, nie potępiaycie ábyście nie byli potępieni by wważał co
to iest pokoy y zgodá w domu Bożym / nie mowilby tego.
Aleć iuž Pan Bog wzbudza takie ludźi w Chrześciáns-
stwie / y takie Zbory / Ktorzy kśiegámi wdruk iáwne podá-
nymi / te swieta zgodę y ziednoczenie miedzy wiernymi
Pána Jezusowymi forytua. Piśe / że z átościa ná to rozser-
wánie w domu Bożym pátrza. A czemuž ie sámi czynia: iákož
to przyczyny do niego nie dáli / Kiedy nas gwałtem od sie-
bie odpycháia: Kiedy nieprzyaciél cłowiek, piśe / náśiad tego
kakola, niech iák iuž roście, áz do žniwá: według rády Pána Jezuso-
wey y Gámilielowey. Dziękujemy wam z á to że nas z ábićić
niechcećie / y rády Gámilielowey / Ktory przeciwnikom

Act. 16. 13 &
sequent:

Reminłani / ábo
Remontrantes
názwáni / w Wia-
detlándzie.

Mach. 11. 24.
Act. 1. 18.

Paná Jezusowym to rozważyl / aby ná slugi iego ośrus-
 tienstwem nie następowali / słuchać macie wola. Dobrze
 to czynicie. Kiedybyscie ieszcze psenice kałolem nie zwa-
 li / y slugi Pána Jezusowe za bractwa poczytali / ieszcze
 by było lepiej. Prawda że musza być rozerwani: muszać też
 być y zgoršenia: ale przecie biada temu przez ktego przy-
 chodza. Ráchuyćieś sie iesli wy rozerwania / á zátym y roz-
 máitego zgoršenia / nie chcąc nas znaśać / nie czynicie. Co
 tu daley piśe / siebie y swoich wymawiając / á mnie winu-
 iąc / ná to sie już nie raz odpowiedziało. Kładz Clement:
 odsadżając nas Zboru Páńskiego / te przyczyne tego przy-
 nośi / że ponurionych Zboru y opinii niemaś między wšytkimi na-
 rody pod słońcem. Powiedziałem / że małoś / iest ráczey do-
 wodem prawdy / niż wieloś. Milczy ná to Adversarz.
 2. Pytam / niż Luter y inšy przed nim / niż Calvin nástał /
 gdzie były takie opinie w Chrześciánstwie? Pyta Advers-
 sarz / O czym? o Bogu w Trocy iedynym? &c. Nie / ale o tym
 czym różni od Kościoła Rzymńskiego byli. Jesli rzeczeć
 że były v onych dawnych Patreŝŝow: á my rzeczymy że też
 náśe były ieszcze v dawniejszych Apostołow: aleć niektóre
 náuki macie / ktorych nigdy przedtym w Chrześciánstwie
 ani v Patreŝŝow / á pogotowiu v Apostołow nie było.
 Jam tam, piśe / nie mówi o starożytności, która się tak dalece nie
 ŝczyćimy: iako o terásniejszym czasie, iż teraz niemaś między wšytki-
 mi narody pod słońcem ktorzyby takie rozumienia mieli iakie Pá-
 nowie Socinistowie máia y podawáia. A ia też o tym czasie
 mówie kiedy Luter y Calvin nástał. Kiedy były pod słoń-
 cem ná ten czas takie / iakie oni wnosili náuki: Piśe / że ná-
 ukę tych mężow przyjęli, nie iż rozumieia, ale iż to pewnie wiedza że
 się ná piśmie t. sádu. A my też pewnie wiemy / że sie náśa ná
 nim sádzi: á przecie iedná strona bliżsi. Pánom Socinistom
 náuki, piśe / są ciemne, trudne. Ciemne / trudne: Wždyć nie
 dawno sam powiedział / żeby ná nie / y Aristoteles / y Żyd
 niewierny / za rozumem idąc / mogli pozwolić. iakież ieszcze
 ambiguitates, metaphoras, & peregrinos sensus wprowadzające.

Myriadko, piśe/od prostego sensu odstępuiemy, aż kiedy gwałt, &c.
 Coż/ albo rozumiecie że * ambiguitates y metaphoras w
 piśmie s. niemają? a kiedy wy na przykład powiedacie/ że
 Bog, bóg y Bog Ociec, raz sie bierze^b personaliter, drugi raz^c ef-
 fentialiter, nie iest że to sroga ambiguitas? Wykłady na-
 sze/wierze że sie wam zdądzą obce/ boście swemu rozumie-
 niu przywykli/ ale zątym nie idźcie zeby nie były prawdzi-
 we. Od prostego sensu rzadko odstępuięcie: ale w miey-
 scach trudnych y ciemnych. W tych ktore są proste y tak
 jasne iako słońce/ rozmaite distinctie y figury wynayduie-
 cie/ y nie wedle tych/ tamte: ale te/wedle tamtych wyklá-
 dacie/ a zątym prawdzi Bóży wielki gwałt czynicie. Na
 dowód te^o/ (w pewney argumentácii moiey/ na ktora mi
 Adversarz nie odpowiada/) że rozumienia nasze fundamen-
 tu wiary nie podnośa/ powiedziałem: że wszyscy Chrześciane
 wierza co my wierzymy, ponieważ wszyscy Kredo Apostolskie przy-
 mują: A wyznanie nasze inśe nie iest ieno to: iakoż tedy opinii naszych
 niemają w Chreścianstwie? Piśe Adversarz/ smiem się założyć, iż
 nie rzecze reciproce, że oni wierza to, co wszyscy Chrześciane. Nie
 wiem ktoby był tak głupi zeby sie zwaćmi o to założyć/ kie-
 dybysmy to wszystko wierzyli/ co inśy Chrześciane wie-
 rza/ a iakożbysmy od nich byli różni? Znamy sie do tego że
 nie wszystkiemu temu wierzymy czemu inśy Chrześciane
 wierza. bo siła wierza nad piśmo s. y nad Kredo Aposto-
 lskie/ y owszem przeciwko obojemu temu. Ale sie tym śczy-
 cimy czym sie żaden inśy zbor y Kościół w Chreścian-
 stwie śczyćć nie może / że wszystkie artykuły w ktorych
 my zbawienie zakładamy / wszystko Chreścianstwo pra-
 wda być wyznawa. A zątym nasze tylko wyznanie praw-
 dświe iest katolickie. Ale, piśe/ Kredo wyznawa, iako Chreści-
 aństwo wierzy w Bogá, Oycá, y Syná, y Duchá s^o. Iako żywo
 Kredo takiego Bogá nie wyznawa/ ktoryby był/ Oycem
 Synem / y Duchem s. ale iawnie iasnie Bogá Oycá
 wśechmogacego stworzyciela/ za iedno bierze / a Jezusa
 Chrystusa/ iako Syná iego iednorodzonego od niego dzia-

aflo/roźne zna-
 czenie móg-
 cych/ y niewła-
 śnych.
 b 34 osoby c 34
 istność d ro-
 żność znacze-
 nia

N. B.

li: ktorego potym sferoce opisiuiac/ namniemysey wzmiánki przedwiecznego bostwa iego nie czyni. Duchá s^o zaś/ wiecdney kláskie z inšymi rzeczámí kładzie ktore nie tylko Bogiem/ ale ani osobámí nie są. Wapię, piśe/ by który smie-
le rzekt, wierzę w Duchá s^o. á to czemu? iesli w imie Duchá swietego ponurzeni iestesmy/ czemużbyśmy też weń wierzyć nie mieli? Mogli oni dawno wierzyć in carnis resurrectionem, ktora w tymże rzędzie z Duchem s. iest położona: iáko piśe Tertullianus, a offeramus patientiam spiritus, patientiam carnis, qui in resurrectionem carnis & spiritus credimus: á my czemużbyśmy in Spiritum sanctum wierzyć nie mieli? Piśe / że nemá żadnego fundamentálnego artikulu wiary, któryby nie miał być wyrażony, ábo námieniony w Kredzie Apostolskim. Proše ktorymi słowy w tym Kredzie wyrażono / ábo y námieniono/ że Pan Jezus / y Duch s. iest tymże Bogiem ktorym y Ociec: że iest stworzycielem niebá y ziemi: Rzeczećie że sie to implicite w tym zámyśla / że y w Jezusa Chrystusa / y w Duchá s^o. wierzyć mamy / y że Jezusa Chrystusa Synem Bożym iednorodzonym wyznawamy. Ktoż wam tego pozwole: iá? Kimiż to consequentiámí wywiedziecie z tego / z cze^o rzecz przeciwna iáwnie plynie: gdzież to podobna/ áby takie artykuły gdyby im byli wierzyli/ tak mieli byli záwikłać pierwszy przodkowie nášy / y wyrażnie ich nie podać? Niech będzie krótka summá/ niech tam nie będzie dowodów ani wywodów żadnych: ale przecie ma być summá / tak żeby tam niczego/ ani opuśczonego/ ani stryto/ z tych rzeczy ktore są árcy główne / y ná ktorych wiecey należy/ niż ná tych ktore są wyrażone. Musicie tedy w te čieśnia ábo w mástnia / iákom wam tu pokazał/ żebyście ábo pierwsze przodki rowno z námi: ábo wiec ich wyznánie rowno z nášym / odrzucili. Nákoniec / o tym iesli wyznánie náše inšych národów iuż dosięgło / což potym controvertować? Samá to rzecz / y sam czas pokáże. Niech ie Adversarz lży iáko chce/ iużci go przecie ludźiom rostopnym y pobożnym nie

W liście mact
wydrowstanie

In lib: de patient: sub finem.
a ofiarujemy čieś
pliwość ducha /
cierpliwosć čieś
lá / ktory w 3
martwych wsta
nie čieślá y ducha
wierzymy.
b w Duchá s^o.

stępie

zgáni. Obaczmy w rychle kto ná fundamenčie/złoto srebro y kámenie drogíe/kto tež drwá y stome budował. Kogosi
ie lnák, piše/máíeť tych ktorych chyťse od nas odvádíá? á pře-
čie si známi Vniew domagaia. Musi byť žeście sie tak mowić/
od Luteránow náuczyli : bo tež oni o was włásnie tak
zwykli mowić.

C XII. Pásquillusem X. Clement. názwał scrypt Socis Potwarz na,
now/ o tym ie się Ewángelicy do nas přylaczyć powinni. O kto-
rym scryptie ieden wielki człowiek niekdedy powieđiał/
žeby Pánná žádná by naywstydliwšá/nie mogla wstydli-
wiew y štronniew mowić. Adversarz piše/ že ten šacny czło-
wiek byť eiusdem farinae. y Sturmiušci tež byť eiusdem fari-
nae, á přečie tu iego świádecstwo o Calvinie přypo-
mánie/ y nim sie tak bázro šczyćie. Ale y sami Adversarz
słowom Socinowym lágodnošć přyznáwa : to iuž nie
pásquillus/ w ktorym bywáia słowa vřáźliwe. czego mu,
piše/ włásnie byťo potřeba, aby tak Ewángeliki wšukienkę owcza
się oblokšy, do šwey wilezy iámy sáćiağnat. Ná pásquilluš nie
lušnie sie vřkářáćie / á sami pásquillus ná Sociná piše-
ćie: Ale czegož wam niedořáćie? W šámę rzecz weyrzawšy, pi-
še/ iáko nágorejšy može, vřáćie wřnánie Chřeřćianškie, potwárie
y niešćyřie wřědy sententia nášę kládac, y w ohydę přywodšac.
Nie dowieđšiećie te/ žeby námniejšá křesťa máčzey miał
vřáć sententia wáše niž iest wřeczejšy šámejšy. Meisnerus sie
ná to/ odpisuiac ná te řšiařke/ná niektorych miejsčách vř-
řářyl. Šktore šćie wy to znáć/iáko y wiele inřyřch řeczejšy
wřielil: ále y Meisnerus to nieřušnie vřczynil : bo Socin w
teř řšiařceř z Luterány nie disputuie: y wy Luterány nie be-
dac/ nieřušnie to co Meisnerus mowil/ do šiebie obráca-
ćie. Czemuž, piše/ nie miánowat Autorow y miejsř? Bo z žádnym
řosobná Autorem wářšy nie disputowal/ ále z wámi wřřyř-
řimi oguřem. ále wy czemuřćie žádnéjšy řeczejšy nie miáno-
wali/w czym was y wřznánie wáše řařšywie vřdal: Řad-
by tež byť y mnie wřěde co řákíego řádal/ ále nie mogli nie
inřego náleřć tylkř to / iáko bym Ianá Calviná meřá Božego
wřědy

o życiu y oby-
czajach.

byłtego gnie-
d-
wili-
Sebast: Castellio,
y inssz.

świada w Chri-
stusa
duśności.

pag: 143.

wszędy śmąttanie wspominał. Jąkoż go wspominał? że go Calvinem zowie? czy że gonie zowie Janem Calvinem? czy że go Młazem Bożym nie tytułuje? Pokażcie wczymem mu iaka namniejszy krzywdę uczynił? Ioannes Sturmius o Calvinie to pisał co rozumiał. Nie wszyscy tak o nim rozumieli. Przeczytajcie ieno sobie co też Hieronymus Bolsecus, Medicus Lugdunensis, a de vita & moribus go piše. A toż iesli ná ludzkich świadectwach przestać niewiedzieć komu wierzyć/ czy przyjaćiolom iego/ czy nie przyjaćiolom? Kiedyby mu to y nieprzyjaćiele abo ludzie obcy świadectwo dobre dali/ toby sie ieszcze było czym żywić. ale choćby nie inšego nie było/ czego iednak jest bårzo wiele/ iáko to y z sámeo opisánia żywota ie^o od Bezze/ lubo go w nim pod niebiosá wynieść chciał/ áż nábył iáwnie sie pokázuie/ sáme písma iego/ dziwne ostre/ iáia-
nia/ przymawce y słowá pfczyplimych/ y wżgárdy inšych pełne/ w ktorých czasem Adversarz á bestia, blasnem, psem sdech-
tym, nebulonem, &c. zowie/ co to był zá człowiek/ y prá-
wie ófúxolos, iáko mu samże Bezá przyznawa/ pokázuia. A niektore z tych y inše tym podobne tituly/ podkály od niego/ y tych ktorzy/ y dla wielkiey náuki/ y dla wielkiey y prawdziwey pobożności/ y v sámych Ewángelikow/ w wielkiey reputácii y pośánowaniu byli.

Potwarz 113.

CXIII. Piše X. Clement: ze iedni snas nie kaia w Chri-
stusa wierzyć, ieno mu dufać. Spytalem co nád te potwarz moze być ničzemniejszyegor ázaz dufać komu/ nie zámyka w sobie/ wiary weń? Nie pozwala tego Adversarz. bo piše/ wiára náša nie beáie tylko w Bogá, ale y w kádego cztowieká, ktoremu czełokroć wfamy. To też y wfanie náše nie będzie tyle ko w Bogu: á Prorok mowi/ przeklęty który wfa w cztowieku? Czemuż to nie widźicie że wiára w łego/ á wfność/ pospołu chodzi? Wzdyć y sámi wáśy/ fidem in Christum, miánuia być fiduciam. Jesli sie tedy/ y iáko/ cztowiekowi wfác godzi/ tak sie też będzie godziło/ y weń wierzyć. Aleć y tu, piše/ Zydá grzebie. iáwnie w Kátechsmie ich nápisano: Chri-
stus oney wiary sobie nie przywłašcia ktorámy sámemu Bogu po-

winni. Coż to ma do rzeczy? to też sobie nie przywłaszcza y
tey duszności to jest/ iako tam zaraz dołożono/ żeby sie mia-
ła w nim kończyć/ y oń/ iako o nayspiewniejszą przyczynę sie o-
pierać. Tamie, piśe/ napisano, Chrystusowi ta wiara nie należy,
choć ias weni wierzyć mamy. A iakoż mowicie/ że weni wierzyć
nie każemy/ tylko mu vsać? Niewiedząc iako sie miał wy-
sliznac Adversarz/ wtraca te słowa/ iako w Bogá. ale/ ani
ie X. Clement: przydał/ ani bądziej do wiary/ niż do du-
szności mogą być przydane: a naostaték o pewnym tylko
względzie wiary raczy/ niż o samej wierze sie rozumieć.

CXIV. Tey potwarzy/ gwoli ktorey fałszywie Scry- Potwarz 114
pta nąże/ nie sprawuje sie Adversarz.

CXV. Vdanie nas X. Clement: ie one Patriarchy y wier- Potwarz 115
ne Boże pod starym Przymierzem odsadzamy izwota wiecznego.
Tá to czym tu tego wdania chce poprzeć Adversarz/ iuż
sie odpowiedziało. w potw: iego 63.

CXVI. Żądał nam X. Clement: żebyśmy o onym rosko- Potwarz 116
sbnym ciátu millenarium dumać mieli. Ten piśe / że wśyscy przed
socinem o nim dumáli. A wždy tu zły Socin / że y te opinia
nászym zgłowy wybił: Jesli dumáli/ to iuż nie dumáia. ale
y to złe wdanie żeby y przedtym dumać o tym wśyscy mies-
li. á iesli to dumal/ nie ma to być imputowano wśytkim.
Piśe/ ie się go Socin teraz przy, á przecię sententiej swoiej o tym á-
ni pálcem nie tknął. á iakoż to prawda kiedy sie go przy/ y o-
wśem kiedy go całym Scriptem y potężnymi bąrzo rátt-
ami refutował: Czegoż ieszcze chcecie? Dważcież iako tu
daley słusna consequentia z tego czynicie?

CXVII. W tey potwarzy sie X. Clement: nie po- Potwarz 117
strzegł / gdy Oycá Bogiem prawdziwym sámym iedynym, Sy-
y Duchá świętego zapomniałszy / wyznawa. gg. 4.
Ták sie prawda czasem z wśt swych Adversarzow gwał-
tem dobywa. Powieda Adversarz/ ie to on nászymi słowy mo-
wił, nie swoimi. to jest/ ie to mowił ex nostro, non ex suo
sensu, á iakoż to może być: słowa Xá Cl. te są: Ten jest bálwo wedle nászego/
nie wedle swego
rozumienia,
chwałcá

wedle nášego/
rozumienia.

chwálca ktory okrom Bogá práwego, inšego sobie stanoví. Tego się dopuščają Ich. Mł. ponurzeni, Oycá Bogá prawdziwego samego iedyne go puščivšy, nowotnego sobie stanoví. Jákož to mogli ex nostro sensu mowić X. Clement: Jesli my bowiem/ Oycá zá Bogá prawdziwego samego iedyne go mamy/ iákož esiny się go puščili: á do tego / wždyć to są iáwne słowá Páná Jezusowe / o Oycu y do Oycá: Których iesli się przy Adversarz / słow Páná Jezusowych się zápiera. ále, piše/ tymi słowy nie syn Boży ani Duch ś. ále bálwani y nazwiskiem tylko , Bogowie, są excludowani: Jesli tak/ czemuž się do tych słow znáć niechce/ ále ie wdawa zá moie: áia pytam/ Czemu bálwani y nazwiskiem tylko Bogowie są excludowani: á zaž nie dla tego że nie są Oycem: á iesli któkolwiek inšy procz Oycá/ iest tymże prawdziwym Bogiem/ iákož dla tego iż nie są Oycem/ excludowani beda: Nic wiedzac iáko się nádemna pomścić/ žem go tak iego własnými słow wy doiechal/ tym zámyśla/ że to y nas częściey bywa, ieno że się przecię, piše/ do swoich błędow wróćia, iáko pies do smięćiská swego. Już że to nas y ze psy równacie?

Potwarz 118.

CXVIII. A tey potwarzy się nie tyka Adversarz.

Potwarz 119.

CXIX. Twierdzi X. Clement: że mowimy, że Pap lezus nie był prawdziwie y rzecią samą y Oycá, niż go posłał ná świat.

Ioh: 1. 11. 6. 62.

Jam powiedział/ że Syn człowieczy wstąpił do niebá / y zstąpił z niebá / y był w niebie: iáko sam Pan Jezus o sobie iáwnie świadczy. Ná te pomowe spráwuiac się Adversarz/ znówu nas pomawia. Piše że Smálcius o wstąpieniu Páná Jezusowym do niebá kiedy był ná puščy/ piše/ ále/ żowie to tájemnica sobie obíawiona: piše/ że się z niego, iáko nowi Enthusiastowie, rádzi częśy: piše / że to wstąpienie żowie/ ecstasín. Ale czemu wstąpienie do niebá Syná człowieka/ przedtym niżli zstąpił z niebá y posłany był od Oycá/ zmyślonym y słowu Bożemu przeciwnym śmie zwáć Adversarz: Już teraz nie mowimy o czasie kiedy się to estalo/ czy wte czasy kiedy był ná puščy/ czyli przedtym/ ále iesli się estalo. Niewiemyc też czasu własnó / y inšych

O Bóstwie Páná
ná Jezusowym.
pag. 17.

okoliczno

oPolicznosci kiedy Páwel s. byl do Káinu y do třetíego
niebá wzięty/ á przecie že to sam o sobie świadczy/ wierzy-
my mu/ á czemuž y Pánu Jezusowi/ o sobie/ že wstapil do
niebá świadczacemu/ wierzyć nie mamy? By tu byl, pišel/
powiedsiat, iáko s. stapil z niebá, y wstapil do niebá, y byl w niebie? ie-
šli wedle istnosti ábo náтуры Boskiey: czyli wedle cšlowiecsey, byl zá-
chwycony ábo porwany? Nie dawnošcie o sobie powiedzieli p28. 191.
že rzadko od prostego sensu odstepuiecie/ áž kiedy gwalto-
wna tego iest przyczyna: atož y my prostego sensu sie trzyma-
my. Mowi Pan Jezus in praterito, že Syn cšlowie-
czy wstapil do niebá/ že byl w niebie: mowi že Syn cšlo-
wieczy zstapil z niebá. My tego nie šmiemy brát o wsta-
pieniu przyšlym/ ktore dopiero byt miało po zmartwych-
wstáníu: nie šmiemy przez Syná cšlowieczego rozumieš
wtorey osoby w boskwie/ zwlašcžá wzgledem tego času
kiedy iest cšle náтуры cšlowiecsey nie miała/ y ktora iáko w-
šedšie bedaca/ áni wštepować áni zštepować / áni raz byt
drugiraz nie byt w niebie/ nie može. Zostávuiemy te sub-
telnošci tym ktoryž takie sposoby mowienia máia/ že czár-
ne zbialym pogodziš vmieia / á przecie sie prostego sensu
pišná s. trzymaia.

C X X. Žádáie nam X. Clement: že chwałę Boska y Oy- Potwórz 1201
cowska Synowi odeymuiemy. Na ktora pomowe iž sie w cze-
šci wtorey odpowiada pod tytul. 8. á Adversarz iey tež tu
áni wspomina tedy ia tám temu miyescu zostávuiemy.
Spytal nas tu X. Clement: przypomniałšy one słowa
Autorá 8^o. listu do Žydow/ Onego máto co nád Anioły vmniey-
šonego, widiimy Iezusá dla včierpienia šmierci, cšcia y chwala vko-
ronowanego: czyia chwala/ czy boska/ czy ludzka iest vko-
ronovaný? Jam go tež spytal/ kto tu vkoronovaný / czy
Syn Božy przedwieczny/ czy Jezus nád Anioły nie kiedy
vmnieyšony? Odpowiada Adversarz / že cáta osoba Poy-
šredniká Iezusá Christusá, w boskiey y cšlowiecsey náúrice záležaca.
ále ia pytam dáley / wedle ktorey náúury? przyznawa sie
choč niehcac / y wyžšey tego negowawšy / že stricte mo-

wiac, w wielbienie, iáko y w ćierpienie, cztowieczey tylko, á nie boskiey naturse nalezy. To iuż mamy że tu iest mowa o czci y chwale osoby Pána Jezusowey/ wzgledem natury cztowieczey. podszmyż daley. Spytalem y o to/ dla czego Pan Jezus iest czcía y chwala wkoronowany y czy dla wrodzenia sie z istności/ czy dla wćierpienia śmierci: pozwala Adwersarz/ że nie dla wrodzenia sie z istności/ ale tez tego nie pozwala żeby dla wćierpienia śmierci. bo, powieda / to nalezy do wniemyślenia nád Anioły. Niechże tak bedzie że ná tym mniemyścu te słowa do wniemyślenia tego należa: á kiedy Apostoł mowi/ Był posłusznym aż do śmierci, á śmierci krzyżowey, dla czego náder go, Bog wynyższy, y dárovat mu imię nád wszelkie imię, &c, coż ná to rzeczeć: to trefna co tu mowi / że wćierpienie śmierci/ nie iest causa efficiens ale finalia wynyższenia. Czy wiedzial Adwersarz co tu mowił: Tu iuż daley pytam iáka to chwala: czy Boska: czy Anielska: czy ludzka? Odpowieda Adwersarz / że ani Boska, ani Anielska, ani ludzka. Jákaż tedy: Poyśrzednikowi należąca. To sie iuż z soba nie zgadzacie. bo X. Clement. te słowa przypomniał / aby dowiodł że Pan Jezus boska chwala iest wkoronowany. Toć sie memu Adwersarzowi niechce przyznać że Pan Jezus ile cztowiekiem iest/ ma boska chwale. ale nie tedy. pytam was kiedy Pána Jezusa písino s. Poyśrzednikiem zowie wzgledem tego wynyższenia y w wielbienia: á zaż go nie zowie Poyśrzednikiem/ wzgledem tego że nowe przymierze miedzy Bogiem y ludźmi postanowił: á iesli imie ktore iest nád wszelkie imie / iest imie Poyśrzednika / iáko tu twierdżicie/ toć y Moyses miał imie nád wszelkie imie. bo tak był Poyśrzednikiem stárego przymierza / iáko Pan Jezus nowego. Ale iuż wy te chwale Pána Jezusowe/ zowiecie iáko chcecie: przecie to bedzie Boska chwala/ być Panem nieba y ziemi/ wszytkich ludzi y Aniolow/ piekła y śmierci/ Sedšia żywych y umarłych. Bogiem był Moyses nie kiedy Pháraonowym/ choć w domu Bozym był iáko sluga: Pan Jezus ktory iáko Syn iest nád domem

Gal: 3. 19.

Exod. 7. 1.

Heb: 3. 5. 6.

Bożym/ dla swoiey boskiey mocy y chwały ktora wziął z
daru Dycy swego/ Bogiem nie będzie naszym: Wždy też
tak wpornymi nie bądźcie przeciwko prawdzie.

CXXI. Statorius o to strofuje Ewangeliki/ że wieś Potwarz 127
rzo/ że Pan Bog przed záłożeniem świata, nieodmiennym dekretem
każdego człowieka osobną, albo do zbawienia, albo do zginienia prze-
inaczył, bez wszelkiego względu na ich uczynki. X. Clement: zaś
vdáie/ że ich o to strofuje że wierzą Apostołmi Páńskimi, iż nam Pan
Bog dat łaskę ieśsze przed cásy wieciny, y ie tę náukę niepoboina
sowie, &c. Powiedziałem że to stroga potwarz/ y wielka
nieśczyrość Xá Clem. nie tylko w tym że śmiał náukę tam-
te tak sprośna słowy Apostołskimi pokryć/ ale y nas vdáć
iáko byśmy ia odrzucając/ gánili y odrzucali náukę Apo-
stolską. Jeślim, piśe/ ná tak niemitołierna łácing P^o sslichtyng-
wi zárohł, dla potwariy Pána Státorego, niech każdy bácsny rozsá-
dsa. Jeśli was Pan Státory potwarzył/ to sie było tego
wstárzyć/ á sáme^o nie potwarzać. Ale was by namniey nie
potwarzył/ przypisując wam támtę náukę / y próżno sie
tu do niey nie zna Adversarz. Wždyć sam wyżšey nápi-
sal/ że Bog z dobrej woli swej, nic złego áni dobrego w nas nie wpa-
trzywszy, prseyjšat iednych do żywota wiecznego, á drugih odrzu-
cił, nie wybrałszy ich. A iákoż tu niżej mowi/ kryjąc sie / że
Pan Bog niewiernych odrzucił dla grzechow ich? Aleć o tey ich
sententiy/ y iáko ia nie słusnie pokrywáia słowy Apostoła
skimi/ mowilo sie wyżšey. Táktze y o tym iesli my senten-
tia náša co łásce Bożey wymuiemy/ á uczynkom naszym
przypisuiemy. Státeczny jest Pan Bog wpořtánowieniu
swym/ bo co raz pořtánowil / że wszyscy wierzący w Sy-
ná Bożego máia być zbawieni/ á niewierni odrzuceni: tego
ná wieki nie odmieni. Wobieraniu też swoim státecznym
jest. bo záwše wierzących y dobrych obiera. á kiedy sie
stáza / iáko niegodnych odrzuca. Słowa ducha Bożego
ktore tu przypomina/ nic do rzeczy iego niemáia. To praw-
dá co mowi/ że cokolwiek dobrego mamy, łásce y mítóšierdziu Bo-
żiemu, (y sáme dobre uczynki/) á cokolwiek złego, grzechom ná-

Of. 11. 9. *Sym to przywłaścić mamy. Zatrącenie twoie, i ciebie Izraelu, a ie mnie zbawienie. Ale iako sie to zwaśsa predestinatio ostoi? Jakoż z ludźi y z grzechow ich zatrącenie / iesli każdego z nich Pan Bog nie odmiennie przeżył / ieszcze przed wieki / na zatrącenie / nie z tego w nich nie wpatrzywszy / tyła koż swej dobrej woli? Jesli w Socynie y w Statorym Pan Jezus activè, nie passivè, obelżenie bierze / czemuż ich X. Clement: wiernymi iego zowie aleć ia directè odpowiedam / że Pan Jezus nie od Socin / ani od Statoro / ale w nich od X. Clement. y od was obelżenie bierze.*

Potwarz 122.

CXXII. *Żądał nam ie dwóch Synow Bożych stánowimy. Powiedziałem / że to o sobie raczy miał napisać nie o nas. O czym w dziecin: myłkach. Adversarz chce pokazać że ieszcze nie dwu ale trzech stánowimy: miasto trzech Synow Bożych / trzy przyczyny (y to słowy od siebie zmyślonymi / y prawdę Bożą hydzącymi) dla których iednąż y tąż osobą / Synem Bożym iest nazwana / przypomina.*

Potwarz 123.

CXXIII. *Pisze X. Clement: że Socin znosząc chwałę Chrystusową y wiare w nich, Rosłwo naprzed prawdziwe ukradłszy, nie mogli inaczej ieno modlitwę odebrać. Powiedziałem że X. Clement: wteż tropy zaraz sobie contradikcie / y Socyną oczyszcia: przyznawając mu ie rżności w Chrystusa nie znosi, że słow Socinowych iest ten sens że Chrystusa wzywać możemy, że się Chrystusowi zawnie y wszędzie modlić możemy. Adversarz nie mogąc sie tego sprawić / dziękuje mi, że contradikcie Socinowe zań zbieram. Wąsiec to zbieram / nie Socinowe. Pisze / że Syna Bożego wzywać koniecznie, nie wcz. bo Pan Moskorowski, piśfel opinia Socinową tak deklarrował, iesli Socyn pisze, że Pána Iezusa invocare non tenemur, tedy trzeba było y to v niego wycytac że mori de necessitate absoluta, która tylko Bogu Oycu nalezy. to przeciwko wam. bo iesli Socin nie de quavis necessitate, ale tylko de absoluta mowi / tedy dacie znać że może być necessitas wzywania Pána Jezusowego / choć nie absoluta. iako náprzykład kiedyby infty / wzgromádzeniu wzywáli Pána Jezusa / a kto tamże bedac / wczynićby te^o nie chciał /*

wielce

wleceby grzeszył. aleť sie to co Socin mowi ná tym fun-
 dnie / že nam wolno modlitwy náše obrácát do sámego
 Boga Oycá. Czego przeť nieśmie Adversarz. Nie broni
 teź widze Xá Clement: w tym / že słowá Socinowe tak
 nieczemnie wykláda / ie to náša wola dobra y táská ie Christusá
 wzywamy, y rák go sánuiemy, y nie co mu dárem pozwalamy.
 Prawdá že to ná woli nášey náleży / wzywát lub Oycá
 sámego / lub Christusá / lubo y Oycá y Christusá rázem. bo
 iákoťkolwiek wzywát bedziemy / bylesmy Oycá w imieniu
 Pána Jezusowym wzywáli / iednáť to bedzie przyie-
 mno / y Bogu / y Christusowi : ale iednáť kiedy Christusá
 wzywamy: lásti y miłosierdzia iego szukamy / nie / iáko X.
 Clement: wdáie / láste mu pokázuemy. Jesczeście teź tes-
 go nie dowiedli / žeby Bostwo prawdziwe Pána Jezusa
 we / bylo ono przedwieczne. y dla tego poťi tego nie do-
 wiedzicie / nie mowcieś / že prawdziwe Bostwo Pána
 Jezusowe kradniemy, ábo iákoście sie tu wrzćomo poprás-
 wili / wzywe oczy go iniego zdšieramy, wydšieramy bierzemy y o-
 deymuiemy. Sobie to nápišćie: chwały tey ktora Pan Je-
 zus wzgledem náturey człowiecey iest wřoronowány / nie-
 chcąc zwát bostá chwala / ale tylťko poyštedniczo.

CXXIV. Te potwarz / przestápił Adversarz.

pag: 402.

Potwarz 124.

Potwarz 125.

CXXV. Žádal nam X. Clement. ie poyřzedníká w mo-
 dlitwách nie potrebuujemy. bo, powieda o nas / moga do Boga
 prosto bez Christusá ci co wiáre máia. Míásto spráwienia sie /
 znovu nas Adversarz pomawia. Jam iáwnie nápisal / že
 lubo nam wolno sámego tylťko Boga wzywát / nie wzy-
 wáiac o raz Christusá: iednáť nam nie wolno do Boga
 przystepowát bez Christusá. á iákoť śmie Adversarz mo-
 wić / ie ia dwoiáká tu modlitwę wystáwiam. ledné wolná, do same-
 go Boga bez Christusá: Drugá niewolná przez Christusá Christusowi
 dufáiac. Jákie to zopáťkowanie słow moich! ale tak czynić
 muśa ci ktorzy prawdy ruszyć nie moga. Wystáwnieć ia
 dwoiáká modlitwe: ale iedné do Oycá sámego tylťko: dru-
 gá do Christusá / lubo tá / lubo támtá / wšyťkim iednáťo

wolna. byle tylko ten który się modli Oycu / modlił się przez Chrystusa / to jest Chrystusowi duszając. bo inaczej wysłuchany nie będzie. Coż tu tedy ganićie? Nie sprawuie się tu Adwersarz tego iako X. Clement: na iedney stronie Karty / nas grubo spotwarzzywszy / na drugiey to znówu revocuje.

Portwarz 126.

CXXXVI. Jeszcze daley pomawiając X. Clement. piše / że Socin gani modlitwy do Chrystusa uczynione. Tey pomocy nie tyka Adwersarz ani się iey sprawuie. Niechże tedy na nim przyschnie. Na to się tylko ozywam / zem spytał / re futuiac ią / A zaż y wy Bogu Oycu nie rączey iawnie we Zborze się modlicie / niż Synowi / a Synowi rączey niż Duchowi s? Coż jest zwyczajnieyszego nad modlitwa Pánstka? a ta do samého Oycá jest dirigowana? Odpowiedza Adwersarz / Gdy się modlimy Oycze náš który jest na niebieśkich, modlimy się nie tylko pierwszey osobie, ale o raz y Synowi y Duchowi s. Czemuż? abowiem, piše / co się tknie istności, Syn iez y Duch s. Oycem naszym jest y bywa nazywany. To się w tey modlitwie Pánstkiej / do istności modlimy / nie zosobną do osoby Oycowskiej? Wtączcieś mi gdzieby istność bóstwa/osoba nie bedac / Oycem była mianowana? A iako się istności modlić ktora nie jest osoba? Adwersarz tu dowodzi / że y Syn y Duch s. Oycem / jest / y bywa nazywany. 1. Coż to ma do rzeczy? tego dowieść potrzeba gdzie istność iedną wśytkich trzech osob / nie gdzie zosobną káždaz osob / Oycem się mianuje: bo też w tey modlitwie s. nie mowimy / Oycowie nasz y ktorzyście są w niebie, iakoby wedle wászey argumentácie było trzeba: ale iako do iedney osoby był / Oycze náš który jest w niebie. 2. Nie tego ma dowieść że Syn / abo Duch s. Oycem bywa zwany prædicativè, ale gdzieby imie Oycá subiectivè położone / iako w modlitwie Pánstkiej / znaczyło / abo Syná / abo Duchá s. 3. iakoż y tego nawet dowodzi / że Syn y Duch s. Oycem naszym jest / y bywa nazywany? O Synu przywodzi 1. ono mieysce / Ociec wieku przystęgo. Ale tu nie jest mowa o Bogu o nym iez

nym i edynym / ale o dítěteciu nam vrodzonym y od Bogá
 dánym: ani Oycem nášym po prostu / ale Oycem wieku
 přystého, ábo věčnosti, nazvaným. á náwet i edno mieys
 sce protiwo vstávicznemu zvyčajowi písma s° / přez
 Bogá Oycá / osobe Oycowsta rozumieace° / trudno wy
 stáwić. Przywodzi 2. dwie mieysca / i edno wktorym Pan
 Jezus mowi do Parálitika / *Tuś sobie dobrze Synu: drugie*
w ktorym mowi do Tiemiasty / Corko, wiara twoia zachowata
tię. A toż mamy dowody / dla ktorych kiedy modlac się
mowimy / Oycze náš ktoryś iest w niebie, rozumieć mamy nie
tylko Oycá / ale y Syná: y nie strachować się też za takie
ineptias? iákoż was to nie obudzi / żebyście widzac takimi
rzeczami rozumienia wáśego bronić musicie / wstapili
prawdzie: Abrahám też mowi onemu Bogaczowi / wpieś
kle bedacemu / Synu, á co wiekśa Jan s. wśytkim wier
nym / Diateki, toć wedle wáśego dowodu y Abraháma y
Janá s°. Oycem w modlitwie Páńskie y zowiemy. Bo ięś
śli rzeczeć / inśa Bog sám / inśa człowiek: prawda: áleś
ście ięśce nie dowiedli żeby Pan Jezus był samym Bog
giem. do tego / inśa iest daleko / rzec i ednemu y drugiemu
komu / Synu ábo / Corko, á inśa Oycem ná niebiesiech be
dacym od wśytkich być zwánym. A náostátek Pan Jęś
zuste modlitwa wczniom swoim podáiac / o tym Oycu
iáko osoba od siebie rożnym mowi: Wie on Ociec wáś czego
potrzebuiecie. Iesli wy odpuścicie ludziom wpadki, odpuści y wam
Ociec wáś niebieski. O Duchu s. żadnego mieysca nie przy
wodzi / wktorymby Oycem był zwány: á pogotowiu wktor
ymby Oycem był zwány / y subiective, y iáko sám Bog.
Wzdyć y Pan Jezus iáwnie od tego Oycá / ktoremu się
modlić mamy / Duchá s° dzieli / ięśce tak iáko dar od dawo
ce / y iáko to o co prosimy / od tego ktorego prosimy. Iesli
wy, mowi Pan Jezus miedzy inśymi te modlitwa podá
wśy / sty mi będąc, vmiecie dobre datki dáwać dítěciom wáśym: Iá
koś daleko męcey Ociec niebieski dá Duchá s°. prośacym go? Idź
kieś á wczynicie z Duchá s°. Bogá y Oycá samého niebies

Matej 9. 2.
 Mar. 1. 34.

nížemności

Matej 9. 8. 16.

Luc. 11. 13.

1. Pet: 1. 3. 5. **Stiego.** Ale się, piše/ z Duchá s^o. y przenień znowu rodzimy Ioh. 3.
 6. **Tir. 3. 5.** Ták iest/ ále sie też znowu rodzimy snášenía nie-
 škáitelnego, przez mowę Boží zyniaca. To też mowá tá Boží
 iest Oycem nášym ná niebiesiech ktoremu sie modlimy.
 Jesli rzeczećcie že Duch s. iest osoba / rzecz te o ktorey tea
 raz controversia / weźmiećcie zá pozwolona. W tych też
 mieyscáh ktore przywodźicie iest mowá o Duchu s. nie
 Ioh: 1. 5. iáko o Oycu: ále w pieršymci / iáko o nasieniu nieiákim z
 ktorego sie rodzimy / co y z tad znáć že Pan Jezus z Du-
 chem zlačzył wodę: á zátym iesli árgumentácia Adversára
 sťa dobra / tedyć y tá wodá Oycem nášym ktory iest ná
 niebiesiech / y do ktorego modlitwá Pánšťa iest obroco-
 1. Pet: 1. 3. 6. na/bedzie: á w drugim záś (ktore też iest wykládem nieiá-
 kím tego pierwszego) iáko o wodzie niebieskiej / z ktorey
 nam Pan Bog zgotował kápiel odrodzenia y odnowienia.
 y dla tego mowi o nim Apostol / žego Bog wylał ná nas
 bogáćie przez Jezusá Chrístusá / Zbáwićielá nášego. Wa-
 ważćieš tedy iákošćie dla wášych opiny y w pácierzu sá-
 mym pobladžili / y miásto tego co sie máćie modlić osobie
 Oycowškiej / wy sie modlicie istnošći osoba niebedacey /
 ábo wíec trzemá osobom y trzemá Oycem / miásto jedne-
 go. Ale podžmy dáley. Pytam iesli sie Oycu Páná nášego
 Jezusá Chrístusá z osobná / nie modlicie? Modlimy, piše/
 ále przez Chrístusá Syná iego á Páná nášego zámykamy. To inšal
 y myć też Oycu sie modlac przez Chrístusá zámykamy.
 Inšá iest mowić / proše ćie Oycze vczyń to przez Jezusá
 Chrístusá / co y my záwšše mowimy / á przynamniew wšercu
 mamy: inšá mowić / Pánie Jezu Chryste vczyń to ábo o-
 wo: czego y wy nie záwšše czynicie / á przynamniew Apo-
 stolowie šš. nie záwšše czynili. Do kogož tedy ráczey przy-
 należy czešćiey modlitwy / á zwaššćzá publiczne / obráćć /
 czy do Boga y Oycá Páná nášego / czy do Páná nášego
 šámego? My, piše / do Oycá pierwey iáko do studnice boštwá o-
 brácamy ie, nie zápominamy iednák šámie šárai Syná y Duchá s^o.
 y nižey. Iákož bowiem wolelibyšmy się iedney osobie modlić? Já-
 kož to

Kož
 Kto
 mi
 y dr
 po
 wš
 cu t
 dlil
 ie 2
 dyn
 dle
 klá
 y w
 do
 O
 my
 dš
 Kož
 štr
 wla
 žni
 den
 dmi
 spr
 ná
 po
 Du
 šán
 cě,
 no
 ces
 Na
 s^o.
 tá
 piš

Pož to rozumiecie / czy že žádney modlitwy nie mowicie do
 ktoreykolwiek osoby / žebyście sie tež wyrażnie modlić nie
 mieli y drugiey / czy že tylko / w modlitwie do iedney osoby /
 y drugih rozmiánke czynicie ? Jesli tam to / tym samým
 pokázuiecie žeście sie od Apostolorů ss. y od onych pier-
 wšých Zborow Pánských odstrzelili / ktory sie často Wy-
 cu tylko / á zášlem y sámemu Pánu Jezusowi wyrażnie mo-
 dlili. Duchowi s°. nigdy. bo w tym mieyscu ktore tu citus
 ie Adversarz / przez Pána / rozumie sie Pan Jezus / on ies-
 dyny Pan náš / á že Chrystusa znouu miánue czyni to wes-
 dle zwyczáiu mowy Žydowskíey / ktora antecedens rádá
 kládšie pro relativo. Czego y wtymže liście do Tessalon:
 y w pierwszym / iest kílka przykładow. Jesli to / což to má
 do rzeczy ? gdyž my nie o wzmiánce iákieykolwiek badž
 Oycá / badž Syná / badž Duchá s° w modlitwie / mowi-
 my / ále o samey modlitwy do nich obroceníu. Temu sie
 dšiwuie iáko Adversarz Oycá / žowie studnicá bostwá / Já
 pož iest studnicá bostwá kiedy áni Syn áni Duch s. bo-
 stwá od niego nie máia ? poniewaž wšyscy iedno / y tož
 włásnie / máia. Wždyč y sam Adversarz przedtym wyrá-
 žnie powiedzial / že Syn względem istnosti swey, (to iest wzgle-
 dem bostwá swego) iest sam z siebie / á iákož Otec iest stu-
 dnicá bostwá ? Prawdá že coťkolwiek spráwue Duch s.
 spráwue y Syn y Otec / ále Otec iáko pierwsza przyczý-
 ná / Syn iáko srzednia / Duch s. iáko moc od obu / ná nas
 pochodzaca. y dla tego nie Duchowi swietemu / ále o
 Duchá swiete° badž Oycu z osobná / badž Synowi / á tym
 samým y Oycu / á iednáť Oycu wyrażnie / zwlašczá publi-
 cě, aby prerogativa ie° wcale zostawátá / czešciey niž Sy-
 nowi / modlić sie przystoi. Nápisal to Erasmus, Plurima pre-
 ces extant ad Patrem, rariores ad Filiũ, nullæ ad Spiritum s. to iest /
 Naywiecey modlitw iest do Oycá, mniěy do Syná, žádných do Duchá
 s°. Piše Adversarz / že to młodši nápisáli, nie stárzy. Niechže
 táť bedšie. Młodši to nápisáli: á stárzy czynili. Nápisáli to,
 piše / o Mšey Rzymškiey. Ani myslil Erasmus o Mšey Rzyma-
 8 8 8

2. Tess. 3. 20

2. Tess. 1. 7.
8. 12.

1. Tess. 3. 12, 13

iáwne w zgod-
mádzeníu.

ſkiedy to piſał. Ogulem on o modlitwách mowl/nie z
oſobną o tych ktore ſa we Nſey. Niech, powieda/ weyſzy
wſtárych onych Doktorow, Precatie, Meditacie, Himny, Proſy,
znaydzie wſytko ináczey. Jeſzcze ſa ſtárſzy. Tliech y on wey-
ſrzy z Eráſmem w ſtárſzych piſmá / naydzie tak iáko E-
raſmus mowi. á im ſie bárſzey będzie przymykał do po-
czátkow náuki Pána Jezusowey / tym to znaczniey wſe-
dzie obaczy. Inſzych wiele rzeczy wtey pomowie niia X.
Clement. y w nich ſiebie ſámego ráutować y bronić nie
chce.

Potwarz 127.

CXXVII. Piſe X. Clement. Iákobyſmy i gruntu wiá-
re dobra nieść mieli, á nowa nieſtychána záſádzili budować ná fun-
damentie ſmiertelnym człowieku od ſiebie ná czás pewny y od go-
dziny nie iedney, y do czáſu rbogowaným. Tey potwarzzy y prá-
wie bluźnierſtwá niczym nie popiera Adverſarz / tylko ie
powtarza. Buduiemy wiáre náſe ná ſámym nieſmiertel-
nym Bogu. bo ia buduiemy ná kamieniu od niego ná Sio-
nie polożonym wybornym y koſtownym. to ieſt ná Po-
mázańcu iego Jezusie Chriſtusie. Ktorego tu/ ieſli ex
ſuo ſenſu, ſmiertelnym człowiekiem do czáſu rbogowaným, Ad-
verſarz zowie / wielce bluźni: ieſli ex noſtro, mowiac że
to Smálcjuſowá phraſis, ſrodze potwarzza.

wedle ſwego
ſmyſtu.
wedle náſzego

mowa

Potwarz 128.

CXXVIII. Zádáie nam/iákobyſmy głoſowáli y przemie-
niáli piſmá. Ieſli nie tak, piſe Adverſarz/ tedy ie wcale tak iáko
ſáme w ſobie ſa známi przyimucie y rozumiecie. Przyimuiemy ie
tak iáko ſáme w ſobie ſa: ále ich tak iáko wy nie rozumie-
my. Abo ie tedy dobrze rozumiemy/ábo źle/ieſli dobrze/to
nie my ále wy ie głoſzecie: Jeſli źle/dowiedźcieſ nam te-
go. Widza to, piſe/ ſercá pobożne, ktore nad náſzymi głoſámi bo-
leia. A ia teſz mowie: Widza co inſzego ſercá pobożne/ Kto-
re nád náſzymi wykładámi piſmá ſwiete^o wielce ſie weſe-
la. Czyjá to, pyta/ głoſá, Pierwey niſ ſie ſtat Abráhám, iam ieſt,
w przyſzreniu? á to czyjá / pierwey niſ ſie ſtat Abráhám iam ieſt.
rzcza ſáma? Czyjá y to/ że Bog Oćiec, nie tylko Boga Oycá:
ále teſz y Syna z oſobná/ y Ducháś z oſobná/ y iſtnoſć ná-
wet wſytko

wet wšytkim osobom spolna znáczy: že w pácierzu przez
Oycá který jest ná nebiešech, máme rozumieć y Syná y Du-
chá s^o: (y i to, piše/ překlad, pierwey niż się stat, ábo, stánie A-
bráham Oycem wiela wierzących/ Nie náš. To náš překlad/
pierwey niż się stánie Abráham, iam jest: á wyklad záš: powie-
dam wam že m ia jest on ktorego wy czekać / Christus
od Boga obiecány: (bo ták tych słow sam Pan Jezus zá-
żywa) á powiedam pierwey niż się stánie to co imie Abrá-
háma znáczy y gwoli czemu rey osobie bylo dáne / (á to
jest že miał być Oycem wiela narodow co się wypelnilo
gdy narody Pogáńskie wiare w Boga przyieli) / bo kiedy
się to stánie / wy Żydowie dla niedowiarstwa wášego odo-
rzczeni będziecie. Což nád ten wyklad swietobliwšego
což zmyslniejšego / y słowom y předstewšteciu Pánštie
mubližšego powiedžiano być može: A kiedybym ia chciál
wáše y překlády y wyklády bázro obledliwe připomín-
wác / Końcá by temu nie bylo.

Ioh 8 24

13. 19.

14. 28.

CXXIX. Tey pomowy iáko y wiela inšych nie spřá-
wne sie Adversarz / á zátym tym samým ia revocue. Potwarz 129.

CXXX. Vdáte X. Clement: že bysmy mowić mieli že
grzechow nie bylo, že ich Pan Iesus nie gláží. Powiedžialem 1.
že to potwarz sobie přečiwna. Jesli bowiem mowimy že
Pan Jezus grzechow nie gláží / iákož mowimy že ich nie
bylo: Nic siená to Adversarz nie ozywá. 2. Powiedžia-
lem / inšá jest mowić že Pan Jezus zá grzechy náše Bo-
gu nie zápláčil / do czego się znamy: á inšá že ich nie glá-
ží / do czego się nie znamy. Ale my to, piše / nie zá inšá, ale zá
iedng y též rzecz mamy záplácić y zglážíć. Nie o tym rzecz / iesli
wy to zá iedno mácie / ale iesli ták jest w rzeczy samey: Iá-
kož mogl, pyta / grzechy zglážíć, iesli by zá nie nie zápláčil? Bázro
dobrze. O czym nižey. Ale smierć y wylanie krwie iego sowie się
lytron, okupem, ábo zápláta zá grzech, y antilytron dostoyná ábo do-
syć czyniáca zápláta. Omyliliste się / žeby lytron, ábo / antyli-
tron, znáczylo zápláte zá grzech. Znáczy zápláte zá wienšá
ábo niewolník. Myslyni byli w niewoli y w wienšieniu flá-

Potwarz 130.

tani skim y śmierci wieczney: Pan Jezus odważył dusze/ y
 krewo swoje/ a nas wziął y odkupił. To znąc, piśe/ iż zapłacił,
 a zapłaciwszy zglądał. Jesli zapłaciwszy zglądał/ toczy nas
 zglądał. bo nas zapłacił. Powieda/ że o tym wyraźnie mowi
 Apostoł, Christus dat samęgo si. . . e za nas aby, zapłatę oddawszy, (iż
 sie było tamtym contentować/ zwłaszcza że te^o drugiego
 nie przydał Apostoł/ odkupił nas od wszelkiej nieprawości. O-
 toż piśe/ zapłacił. zapłaciłci/ ieno że nas/ nie grzechy: Ale
 komuż zapłacił: nie Szatanowi piśe/ ale Bogu. Bogu: to nas
 Bog we wszelkiej nieprawości trzymał: bo nas z tey
 Christus odkupił. To samo mieysce mogłoby was tego
 nauczyć/ kiedy byście sie chcieli dać nauczyć/ że nas tak
 Pan Jezus kupił/ y tak za nas dał zapłatę/ że tey zapłaty
 Bog/ a z tym niht niebrał. Ze Pan Jezus siebie samęgo ofiaro-
 wał za nas, abo raczy/ że wydawszy siebie samęgo za nas, był o-
 fiara nąwonność wdzięczności, iako te słowa miał citować Ad-
 versarz/ to nie ma nic do rzeczy. bo tu nie o tym mowa że
 Bogu zapłacono: ale że P. Jezus względem te^o czynku/ że
 śmierć za nas podiał/ Bogu był dziwnie wdzięczny y przy-
 jemny. A przecie tu Adversarz napisał/ że te słowa tak są ias-
 sne, iako słońce na niebie. Dziwna rzecz iako wy tam tak iasno
 widziacie/ gdzie iещe bārzo nie dożyżycie. Ale słuchajmy
 iako na instantia moje odpowiada. Powiedziałem/ że O-
 fiarownik Zakonny, który był figura Pana Iesusa głądził te grze-
 chy te, które pod Zakonem mogły być gładzone, to jest słabości y nie-
 umiejętności, a przecie za nie nie płacił, ani dożyć czynił. Piśe Ad-
 versarz/ że się troiako myślę. 1. że figurę z rzeczą samą równam.
 Wyście sie to omylili tak o mnie rozumiejąc/ nie równość/
 ale tylko podobieństwo między figura a rzeczą samą/ mie-
 dzy cieniem a ciałem pokazuje. y tam było gładzenie grze-
 chow/ y tu: ale tam iako cień/ bārzo nie doskonałe: a tu ias-
 no rzecz samą/ a rzyzupełne y doskonałe. 2. Ze rozumiem iż nie
 wszystkie grzechy gładzone były pod starym zakonem, tylko słabości y
 nie umiejętności. Wczym, piśe/ swoje niewiadomośc Zakonu Boże-
 go wydawa. Bā wy to inaczej rozumiejąc wielką niewia-
 domość

Epheſi 5. 2.

domość swoje y Zakonu y Ewangeliey wydawacie. Wa-
 żazcież mi gdzie pod Zakonem Ofiarownik głódził / biał-
 wochwałstwo / zgwałcenie Sabbátu / Niezoboystwo /
 cudzołóstwo / y inſe gruby / *αμαρτια* / wynioſłym ramięm
 popelnione. Widze że to ieſzcze Adverſarzowi nie wiado-
 mo / co Apoftoł chce / aby nam wiadomo było, ie przez Chriſtu- AA: 11. 11.
 ſa odpuszczenie grzechow opowiedane bywa, y od tych wſytkich od
 ktorych w Zakonie Moiſeſowym, nie mogliſmy być wſprawiedlinie-
 ni. Prawda że y za niektore grzechy wmyślne y złość nieia-
 ka w ſobie mające Bog był ofiary poſtánowił: ale iednak
 za takie w ktore łączno ludzie z zwyczajney ſobie krewo-
 ści wpąć mogli / kiedy ieſzcze do ofiar / y doſtateczna ſa-
 tisfactia bliźniemu przyſtąpiła. Co ſie tyczy onego kózła
 ná ktorego wſytkie grzechy ludu Bożego kładziono / nie
 ma ſie to tylko o tych wſytkich grzechách rozumieć / Kto-
 rym oczyszczenie w Zakonie było poſtánowione. *αγνοια*,
τα, ignorantia, niewiadomości, ſa grzechy mnieyſe w kto-
 rych ſie ſłabość y niewmietetność pokazuje. Takie tylko
 przez ofiary Zakonne mogły być oczyszczone. y nie zowie
 piſmo ſ. wſytkich tych grzechow za ktore Chriſtus umiał
αγνοια, y o wſem kiedy mowi że Ofiarownik ma mieć
 condolentia znieumietetnymi y bładzacyimi / iż y ſam ieſt
 otoczony ſłabością: wyſtawuie tych nieumietetnych y bła-
 dzacych / przeciwko tym / ktorzy złościwie grzeſia y con-
 dolentey żadney / godni nie ſa. Ze *αγνοια*, niewiadomość /
 Pogánom bywa przypisana / z tad nie idzie żeby wſytkie
 Pogánſkie grzechy *αγνοια*, ignorantia, miały być ná-
 zwane. bo ignorantia ieſt dwoiaká / iedná affectata, do-
 browolna / druga nie affectata: támtá grzechu nie wymar-
 wia / y grzechy z niey pochodzace nie bywáia zwáne *αγνοια*,
αμαρτια: tá grzech mnieyſzym czyni / y poniekadgo wymarwia /
 y z niey pochodzace grzechy peculiariter bywáia zwáne zofobná
αγνοια. Alotz oboiá tá ignorantia, w Pogánách ſie ná-
 dowala: ale tam gdzie o grubych grzechách Pogánſkich Bphec: 4. 18.
 ieſt mowa / pierwa ſie rozumie. Ze Jan 6. wſelki grzech

ἀνομία, to jest / nieprawość / a zowie / nie ma nic do rzeczy /
bolubo wśfelki grzech / a zātŷ y ἀνομία, jest ἀνομία, ale nie
wśfelka ἀνομία, jest ἀνομία. Ale żebym was wśty samego
Boga przekonał / słuchaycie iako sam Bog między tymi
grzechami podział czyni / y iako to prawda że tylko igno-
rantia y słabość pod Zakonem oczyszciane bywały: Bo

tak sam mowi: ^a Et exiabit Sacerdos super omnem catum filio-
ram Israel, & parceret eis, quia ignorantia est. y niżej / ^b quia uni-
versus populi est error: a potym y osobná o káždym: ^c Et si ani-
ma peccaverit in ignorantia, &c. & exiabit Sacerdos super ani-
mam errantem, cum peccaverit per ignorantiam coram Domino, &
parceret ei. A o grzechách zaś grubych y wyniosłym ramię-
niem popelnionych: ^d Anima que fecerit in manu excelsa, Domi-

num afficit probria, excidetur anima ipsa e medio populi sui, quia
verbum Domini spreuit, & mandatum eius irritum fecit, excidendo
excidetur anima ipsa, perversitas eius in ea. Coż mowicie na
toż 3. piśe / w tym bład, że rozumie i ośiárovnik Zakonny nie dosyć
czynił Bogu za grzech. iakoż toż a za to, piśe / nie dosyć czynił kiedy
wśtykko eo Bog rozkazał, za grzech ośiárovwał, a one Bog tak przyimo-
wał, że im grzechy odpuszczał? Jesli takie dosyć wczynienie ro-
zumiecie / a zaż y my nie wyznawamy że Christus Bogu
we wśtykłym dosyć wczynił / cokolwiek mu Bog rozkazał
aby na oczyszczenie grzechow naszych wczynił / y tak to Bog
przyiał / że nam grzechy przezeń odpuszcil: Ale o tym que-
stia / iesli Ośiárovnik właśnie wine grzechowa Bogu za
placił / y takim sposobem Bogu dosyć czynił: Jesli tak / cze-
muż tego nie mowicie: Jesli nie tak / przyznaycieś sie / że
inśa jest grzechy gładzić / inśa za nie placić. Jakoż to tedy
wpada com powiedział / że kiedy kro to czyni y sprawnie, co na-
leży do dostąpienia grzechow odpuszczenia, tedy grzechy gładzi
Wżdyć y sam takie gładzenie grzechow Ośiárovnikowi
Zakonnemu dopiero przyznał: y pokutniacy / ktorego tu
przypomina / pokuta swoia tak grzechy gładzi: Powieda
że to Pan Slichtring niept piśe, że Pan Iesus krew swoię przelał nie
na zapłacenie, ale na odpuszczenie grzechow, A to czemu: gdy

Nam: 15.

a Oczyszczenie Ośiárov-
nik wśtykko
pospółstwo
nowo / Jzraelicki /
y odpuszczone
im bład / iż nie
wiadomośc jest.
b iż wśtykko / las
du bład jest.
c A iesli by dusz
grzechy / w nte
wiadomośc / o
oczyszczenie Ośiárov-
nik bład / gdy
gdy grzechy / w
wiadomośc /
przed Panem / y
odpuszczone iey
bładzie.
d Dusz ktoreby
wczynił / ramię-
nie wyniosłym /
Pán zeli /
niech bład / w
ciata / z popędza
tu ludu / iż słowo
Pánkie / w
dził / y rozkazał
nie iego / niemas
piśe: zglądzoną
niech bład /
śa / ta / słow /
na / nie / wśtykko
stawa,

zapłata za grzech jest causa meritoria odpuszczenia grzechow. bo odpuszczono grzechy, ie się za nie zapłata stłata. To to wy ineptrę pisacie. Właśnie iakobyście też mówili że nam grzechy odpuszczono / iż ich nie odpuszczono. bo iesli się za nie zapłata a ieszcze doskonalsza / iakoż ie odpuszczono? Czy slychal kto kiedy / żeby dług zupełna zapłata zań biorąc odpuszczano? Czy / że kto nie sam płaci / ale kto inny zań / dla tego mu dług odpuszczono? Niylicie się. Jesli mu go odpuszczono / iakoż go choć na kim innym wyciągają? iesli go wyciągają / iakoż go odpuszczono? Słowa Pawła s^o. Rom: 4. 24.
 Ktore tu przywodzi / zapłacenie to grzechow całę obalają / nierzekac żeby go dowodzić miały. O czym bylo przedtym. Twierdził ie Pan Salichting piśe, ie się zapłata za grzech w onym Niebieskim przybytku stłata. y owsem Pan Szlichtyng piśe / że się ani na ziemi stłata / nierzekac na niebie. To piśe / że się ofiara wblagalna abo oczyszczałna naszego Niebieskiego Ofiarownika na ziemi poczelą / a w onym niebieskim przybytku się dokonywa / do ktorego wszedł y tam się przed oblicznością Bożą okazuje y przyczynia za nami. Powieda Heb: 7. 26. 24.
 Aversarz / ie się to nie o Ofierze wblagalney, ale o pokazaniu zaslugi ktore się dzieie w niebie, rozumie. A nie testuje to iawne głosowanie pisma s^o. Wždyć pismo mowi że Pan Jezus wszedł do onego niebieskiego przybytku: a na coż wszedł ieno na to żeby ofiarował: a coż ma ofiarować ieno siebie samego? Wždyć mowi / ie wszelki Ofiarownik na to iest postawiony aby przynosił ofiary. Zkad potrzeba aby y ten (rozumiey Pan Jezus) miał coby ofiarował. Kto tego przy żeby się Ofiara Pana Jezusowa w onym niebieskim przybytku odprawowała / ten y tego się niech zaprzy / żeby Pan Jezus też raz był Ofiarownikiem: ktory dopiero wte czasy doskonałe / Ofiarownikiem zostal / kiedy się nieśmiertelnym stal. Heb: 7. 26.
 Pokazuje, zaslugi swoje na niebie? aboby Bog o nich nie wiedział / czy nie pamiętal / kiedyby mu ich co raz nie pokazywał?

Niechże iuz każdy baczny y prawdę miluiący rozsądzi / iesli to

iesli to nie byly cieškie potwarzy ná nas Xá Dán. Clem.
 y iesli go y w namniejšey rzeczy obronił ten ktory sie go
 bronił podobal y ktory ná sie wšial osobe ie^o y owšem / w
 czym drugie^o chciał očyszcít / sam sie tegož ná mieyscách
 bázro wielu dopuščil / y tak sie pierwszych potwarzy spá-
 rowal / že ich iešce dáleko wiecey przyczynil. Náwet y
 tu kończac te spráwote swoje tymže grzechem ia pieczes-
 tuie. Czy sie, piše / Pan Sslichtyng wytrzymał kedy od potwarzy
 ná nas w kładania? W namniejšey rzeczy nie potwarzyłem
 was / y tych rzeczy ktore mi tu zádaiecie spráwilem sie
 wam káždey ná swym mieyscu. Ale to dšiwna / že tež to zá-
 potwarz kładzie twierdzić o nich / że pełnić Zakon zá nepodo-
 bna rzecz sadza. Wždyć sam wyżšey powiedzial / že to iešł
 wierna prawda že sie nikt w tym wieku zniwoli y znatogu grzecho-
 wego wybić nie može, tylko chćić y všitować. á iákož pełnienie
 zákonu zá podobna rzecz sadza. Wždyć sam támže gdšiem
 im to zádal zemna o tym disputuie / y exagituie mie o to že
 ia ináčzey rozumiem. Takže sie to swych sententiy zápiera-
 cie Pánie Adversáru : y to nie miało co miedzy potwa-
 rzámi czynić že komu zádaia / že w Artikulách wiáry biadši.
 Inša komu biad zádać w tym co on wyznawa / choćby go
 niešlusšnie zádano : inša to náń twierdzić / y zá wyznánie
 iego wdáwáć / od czego on dáleki. Kiedybym sie, piše / ná to
 vádal wíceybym dáleko potwarzy w Pána Sslichtingowym pišmie
 náliczyl, nišeli on w moim. Wierze / iesli takieho fortelu zážy-
 cie / iáko záraz mowicie / že to fortel cokolwiek sie w czym
 Scrypcie nie podoba to potwarza náwáć. Táka rzecz káždy
 wierz podobno w moim Scrypcie bedšie v was potwarza.
 Ale ia tego fortelu nie zážywal. Nie podobáłyć mi sie y
 fálsánie wáše / y przymowki / y contradictie / y dšiecinškie
 myšlki / y inše rozmaíte error y ktorem w drugiey częšci re-
 futowal : á przeciém ich potwarzámi nie názwáł. To po-
 twarzy iáko iešámi opisuiecie / kiedy kto niewinnych fá-
 šywie winnie y przez to ich do ludži w ohyde podáie. A co
 sie tu spráwuiecie / žešcie sie žadnego fálsu w citowánii
 mom y

Pag. 30.

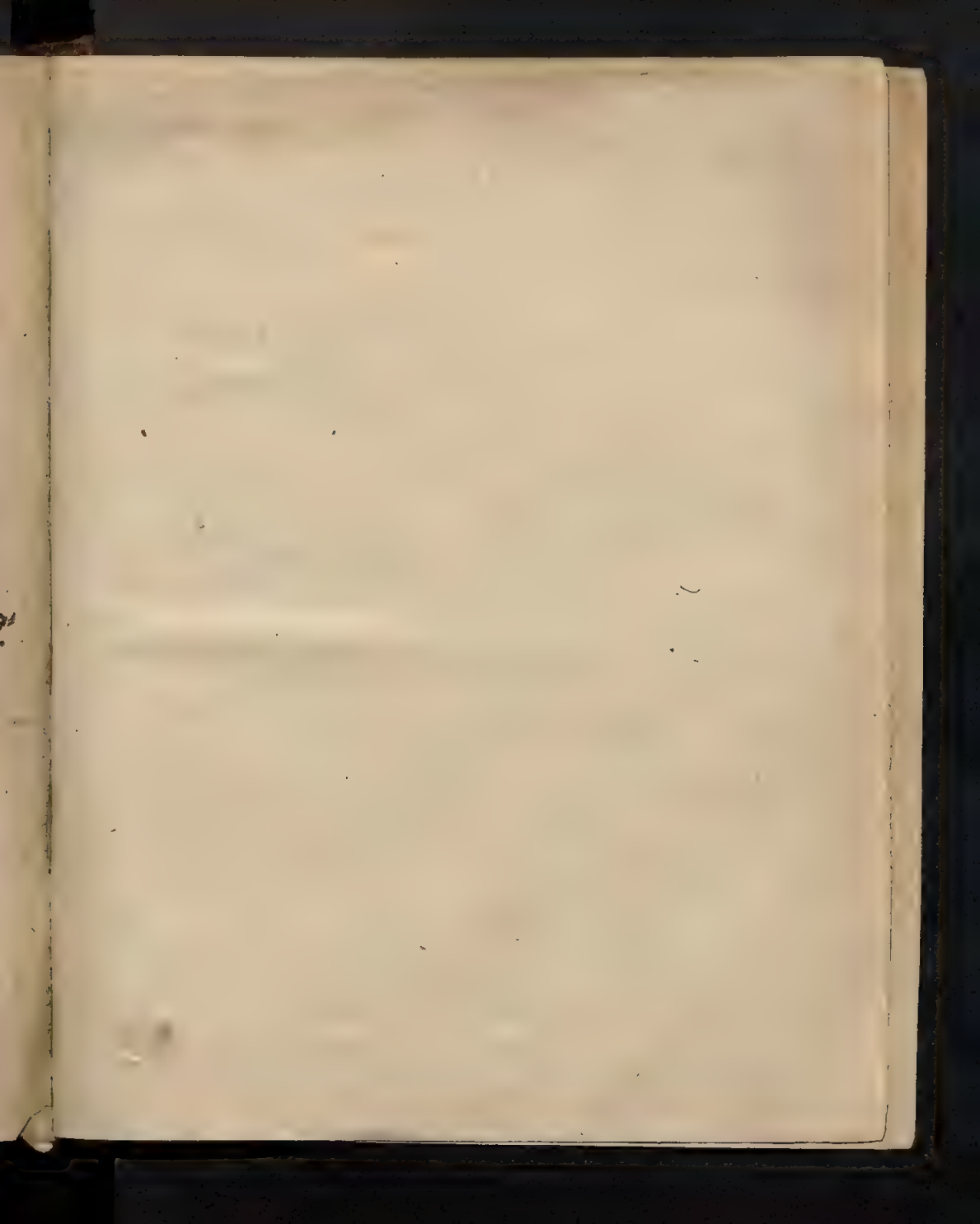
Pag. 142.

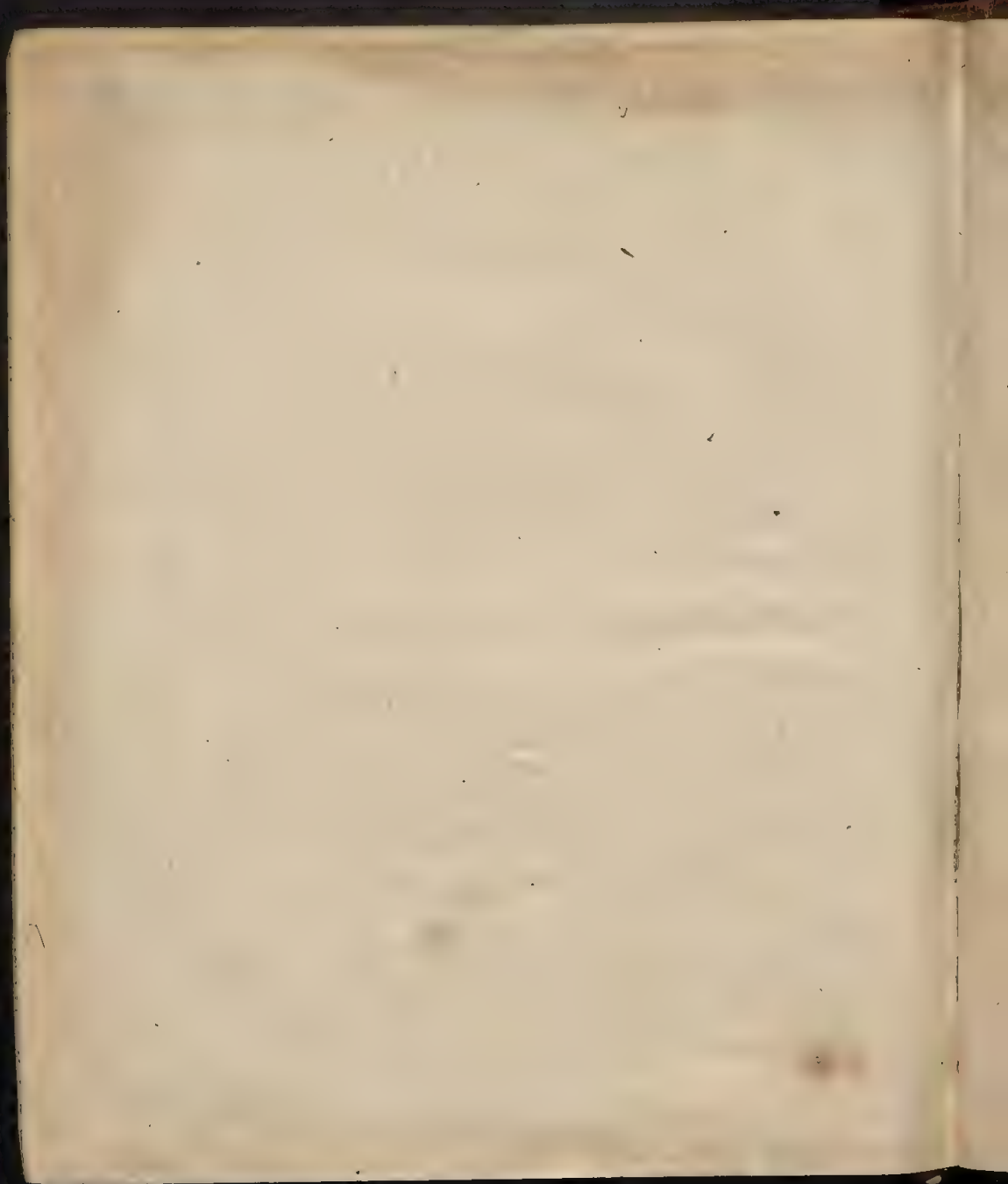
mor y písem nášých nie dopuścili/ w fálšáciách sie sprá-
wicie. Tím vyžrzymy da Pán Bog/ iesliście tylko długie
kázania ztracali/ iako sie tu wymawiacie/ czyliście sens y
krotkich morw/cale odmiéniali. Tegoście tež za náše mo-
wy wdávat nie mieli/ cožcie przez consequentia dopiero/
lubo sie to wam zda niechybna/ sámí z nich záwarli

Nakonec wielka potkore po sobie potázune Adversarz/
ktoby sámego scryptu nie czytal/ rozumialby že to prawo
dá. Puszczá imo sie prywátne krzywdy swoje/ á žádná go
nie potkala. Tiecece zlym oddávat za zle: á nie mogli nie-
winnych gorzey šcizypác y traducowác. Onšem, píše iesli-
by mi kto pokazat, zem tu přecím milostí y nepřiznacíelowi powin-
ney wykroczyt będe prošit, y prošę T aná Bogá moiego o odpuszcze-
nie. Mátolím mu potázowal w pierwszym Scrypcie mo-
im/ á přecie nie widze/ žeby to žnal/ y namněy sie pole-
psyl. Obacze/ co wczym potym drugim. Trudnož to ko-
mu grzech potázác/ kedy go kto widžiec nie chce. Baže
tež y mně pychę s sercá stoyć, žeby přiznamněy s nim, Páná
Bogá iako cizowiek prošit aby mi odpusćit zem t. Máieštat iego, y
Zbor prawdiwy nie raz obráťt srogimi naň potwaržami nástapiw-
šy. Pámietam ná to/ zem cizowiek/ y iako cizowiek mo-
głem sie wczym vniesć. Homo sum, humani a me nihil
alienum puto. y dla tego Páná Bogá mego prošę aby
mi odpusćit raczyl/ ieslim słowkiem iákým přeciwko mi-
losti y čichości ku wšytkim povinney wykroczyt: ale že
bým světy Máieštat Boží miał obráťt/ y ná Zbor
iego namnějša potwarža/ nieržtác srogimi
nástapić/ od tego sie z lásti Božey/ czu-
ie być dalekim.

Omyleć znacznie bych poprawia.

pag. v.		Czytay	pag. v.		Czytay
2 *	32	nadkazona	274.	34	Jeus
4 *	31	ultró	282	13	dicitis
16 *	24	niech sie nie chelpi	285	5	rozemane
4		absurdatem	299	penult:	potrzebujece
8	10	Kazdey	304.	8, 9	w onych
24	28	Jego Miosci		penult:	zywota
50 przy	Wier. 29	przyday ná brzegu	307	23	consequencyi
		Amos 9. 18	312	20	Chánáneystey
60	14	Phárisáyskie	314	5	dobre
64	18	dobrze	315	14	poydziemy
108		przy II. przyday I. Pet. 2.	321	4	czlowiecznistwa
		V. 4.	329	4	przymawiacie
117	20	Ndwersarz	336	4	ále
112	22, 23	znieurodzonym.	344	19	przyday ná pocztu
134	ofst.	yporu.			ttu/7.
142	20	Cerinth	353	19	istotnie
	22	Cerinthá	357	18	nie
153	31	Baránkowego	389	19	zbywacie
222	19	Ndwersarz zowie	398	8	tego
241	12	Páná	399	22	fto
258	7	resurrectione		29	Syná
262	16	partium	416	28	wiersi
272	33	przeciwko			





21



Biblioteka Jagiellońska



stdr0010313

